MATERJAŁY I PRACE

KOMISJI JĘZYKOWEJ

AKADEMJI UMIEJĘTNOŚCI W KRAKOWIE

TOM VII.

W KRAKOWIE
NAKŁADEM AKADEMJI UMIEJĘTNOŚCI
SKŁAD GŁÓWNY W KSIĘGARNI G. GEBETHNERA I SP. W KRAKOWIE
1920.

Drukarnia Uniwersytetu Jagiellońskiego pod zarządem Józefa Filipowskiego.

Treść.

Prace 1. — 8. wyszły w r. 1915 jako tomu VII część 1.

Corrigenda.

Str. 20, w. 9 z dołu,	zamiast:	*kunst*—sztuka, podstęp	ma być: *kunsty*—scurrilitas.
» 21, w. 7 z góry	»	*uwłoctwo*—odszczepieństwo	» *uwłoctwo*—detractio
» 21, w. 15 z dołu	»	XXV	» XV
» 34, w. 16 »	»	C	» Ć
» 181, na mapie	»	Wisłoka	» Jasiołka
» 202, w. 10 z góry	»	*ǒedraǔec*	» *ǒedryńec.*

Zob. nadto str. 182

MATERYAŁY I PRACE

KOMISYI JĘZYKOWEJ

AKADEMII UMIEJĘTNOŚCI W KRAKOWIE

TOM VII.

CZĘŚĆ I.

W KRAKOWIE
NAKŁADEM AKADEMII UMIEJĘTNOŚCI
SKŁAD GŁÓWNY W KSIĘGARNI SPÓŁKI WYDAWNICZEJ POLSKIEJ
1915

DRUKARNIA UNIW. JAGIELL. POD ZARZĄDEM J. FILIPOWSKIEGO

Adam Chmiel.

„Księgi św. Augustyna biskupa Hippońskiego: O żywocie krześcijańskim“.

(Druk Hieronima Wietora z r. 1522).

W oprawie rękopisu „Regestrum perceptorum et expositorum civitatis Cracoviensis. anno 1547“, w Archiwum aktów dawnych miasta Krakowa (nr. rękopisu 1611) znalazłem w r. 1911 kilka szczątków dawnych druków, które były sklejone razem, tworząc „tekturę“ do okładki rękopisu. Oprawa tego rękopisu pochodzi z drugiej połowy XVI wieku i jest niewątpliwie wykonaną w pracowni introligatorskiej krakowskiej, obciągnięta z wierzchu skórą z wyciskami medalioników głów z napisami: PENEL(OPE), ENEAS, HECTO(R) i półpostaci z napisami: FORTITVD(O), IVSTICIA, LVCRECIA wśród ornamentu roślinnego.

Między drukami, których introligator użył do sklejenia współczesnej „tektury“, były dwa druki węgierskie i jeden druk polski, o którym podaję tutaj wiadomość. Druki węgierskie odstąpiłem do zużytkowania naukowego bawiącemu wówczas na studyach w Krakowie dr. Divéky'emu Adorjanowi. Jeden druk stanowi pierwszy arkusz śpiewnika węgierskiego protestanckiego Stefana Gálszécsi'ego, drukowany prawdopodobnie w Krakowie około r. 1536. p. t. „KEGYES yenekekrwl ees kereztyen hewtrwl reowid keonywecyke galzecy estwan mestertwl zerezteteth“. Z drugiego druku węgierskiego zachowały się tylko 2 skrawki, które wskazują, że należą one do dzieła Emeryka Ozorai: „Az

Antikrisztusról és az ö egyházáról" (O antychryście i kościele), które wyszło w r. 1535. Opis tych druków wraz podobiznami umieścił dr. Divéky w „Magyar Könyvszemle" z r. 1911.

Druk polski, który odkleiłem z okładki wspomnianego powyżej rękopisu, obejmuje jeden arkusz, oznaczony kustoszem F. Arkusz ten o rozmiarze 40 × 30 cm., po złożeniu tworzy format 4°, czyli obejmuje 4 karty a 8 stron. Zadrukowanych jest tylko stron 7, ostatnia strona ósma jest czysta. Karta pierwsza jest w prawym brzegu oberwana, również karta druga, lecz znacznie mniej. Ta karta druga ma nadto u góry wygryzione przez robaki dziury, które parę wyrazów tekstu uszkodziły. Karta 3-cia i 4-ta jest najlepiej zachowana, przynajmniej tekst nie jest tu niczem uszkodzony. Drukowany jest w jednej kolumnie wysokiej 16 cm. a szerokiej 9·5 cm. Papier jest czerpany bez znaku wodnego.

Ocalony szczątek n i e z n a n e g o dotychczas druku polskiego należy do dzieła, którego tytuł wskazuje zakończenie, wyrażone w [4—6] wierszu strony czwartej arkusza: „*Skonáły sie xięgi swiętego Augustyná bisku* || *pa Hippońskiego / o żywocie krze-* || *scijánskim*". Strony 1, 2, 3 i dwa wiersze od góry na stronie czwartej zawierają tekst odnoszący się do tego „żywota krześcijańskiego". Na str. 4-ej po przytoczonym tu zakończeniu następuje w wierszu [9]: naczółek w dwóch wierszach: „*Tu pobaczym máludko iáko mamy páná bo* || *gá náśladowáć / Augustyn*". Ten ustęp obejmuje dalsze wiersze strony 4-ej, całą stronę 5-tą i 6-tą, na której kończy się w ten sposób, że 10 wierszy wypełnia pełno kolumnę a 5 ostatnich wierszy jest ucinanych „w trójkąt". Na tej stronie kończy się też właściwy tekst. Strona 7-ma zawiera, możemy to nazwać „objaśnienie", co to za dzieło i w której drukarni wybite zostało. Co do tego ostatniego szczegółu, to czytamy w objaśnieniu: ...„*ty xięgi wybiyał Jeronim Vietor w Krákowie ...látá národzenia bożego 1.5.2.2.*"

Jest to więc druk współczesny i z tego samego roku, co dzieło św. Bonawentury w przeróbce Baltazara Opecia: „Żywot wszechmocnego Syna Bożego pana Jezu Krysta..." drukowane również u Wietora w Krakowie w r. 1522 w formacie folio. Oba te dzieła, t. j. szczątek naszego zabytku „O żywocie krze-

ścijańskim“ z ksiąg św. Augustyna i „Żywot Jezu Krysta“ Opeciów u Wietora z r. 1522, składane są temi samemi gotyckiemi czcionkami, nawet tem charakterystycznem *s*, *ł*, kropkami w kształcie krzyżyków i trójkątnem ułożeniem ich ◆ ◆ ◆ na końcu rozdziału i t. d. Również w naszym druku użyte są te same inicyały „pisane“, które widzimy w „Żywocie Jezu Krysta“, z tą tylko różnicą, że tu są inicyały czworakiego rodzaju, w naszym zaś „Żywocie krześcijańskim“ użyto tylko jednego rodzaju. Mówimy to z zastrzeżeniem, polegając na tem, co w inicyałach daje ten jeden odnaleziony arkusz. Być może, że poprzednie początkowe arkusze miały inicyały także inne, znajdujące się w „Żywocie Jezu Krysta“. Układ typograficzny inicyałów w „Żywocie krześcijańskim“ jest nieco odmienny od układu w „Żywocie Jezu Krysta“; w naszym druku inicyały te, wysokie na szerokość 5 wierszy, są wcięte w całości w wiersze, podczas gdy w „Żywocie Jezu Krysta“ też inicyały wcinane są dołem w 1, 2 lub 3 wiersze tylko. Inicyałów takich w naszym druku jest tylko dwa: na pierwszej stronie J(vżciem) i na stronie 4-ej C(hcemyli). Niema w „Żywocie krześcijańskim“ końcowych winiet esowatych a liczby przy kustoszach są „rzymskie“ t. j. Fiij, gdy w „Żywocie Jezu Krysta“ używane są arabskie: F_3. Zresztą niema potrzeby wskazywać na typograficzne różnice w obu dziełach (które już z samego formatu dzieł: jednego folio a drugiego 4^0 wynikać muszą), nie ulega bowiem najmniejszej wątpliwości, że oba te dzieła były składane w drukarni Wietora w r. 1522 temi samemi czcionkami. (Do porównania tych 2 druków używałem Opeciowego „Żywota Jezu Krysta“ z r. 1522 znajdującego się w bibliotece XX. Czartoryskich w Krakowie). Z „Żywota krześcijańskiego“ podajemy dwie podobizny: jedną z całej strony 4-ej (w zmniejszonej nieco wielkości), drugą ze strony ostatniej t. j. 7-ej (wielkości naturalnej). Co do typograficznego układu naszego druku wspominamy jeszcze, że pełna kolumna układu liczy wierszy 29, i to, że tak nazwane przez nas „objaśnienie“ końcowe na stronie 7 wydrukowane jest mniejszemi czcionkami.

∴

Jak wspomnieliśmy, odnaleziony przez nas ostatni arkusz dzieła: „O żywocie krześcijańskim“ oznaczony jest kustoszem Fiij, wybitym na trzeciej karcie. Jest to więc szósty (ostatni) arkusz tego dzieła a brakuje pięciu pierwszych arkuszy. Całe więc dziełko liczyło sześć arkuszy 4⁰ druku czyli kart 24 a stron 48.

Znając zaledwo sam koniec „polskich“ „xiąg św. Augustyna... o żywocie krześcijańskim“, nie kusimy się oznaczyć dokładnie, który z traktatów św. Augustyna posłużył do tej pracy. Najwięcej treścią odpowiada jej dziełko „Omnes libri beati Augustini Aurelii de *doctrina Christiana* tres“, znane już z druku z roku około 1475. (Inkunabuł w Bibl. Jagiell. nr. 1987). Nie jest też nasz „Żywot krześcijański“ w żadnym stosunku do pracy Andrzeja Załuskiego wydanej w r. 1683 p. t.: „Nauki chrześciiańskie z xiąg Augustyna św. doktora kościelnego wybrane a z łacińskiego na polski język przez jednego kapłana dla pożytku dusz nabożne przetłomaczone“. Ustęp bowiem „z Ksiąg: o dobru wdowiego stanu“ w tłomaczeniu A. Załuskiego jest odmienny niż ten właśnie ustęp, którym rozpoczyna się arkusz szósty „Żywota krześcijańskiego“, mówiący o wdowach: jakie są i jakiemi być mają (str. 1—3). Możnaby zrobić przypuszczenie, że autor „Nauk chrześcijańskich z ksiąg Augustyna św.“ z XVII wieku nie znał takiegoż dziełka z r. 1522 t. j. naszego „Żywota krześcijańskiego“.

Postawimy jeszcze inne przypuszczenie: „*Żywot* pana Jezu Krysta“ w przeróbce Baltazara Opecia drukuje się w r. 1522 u Hieronima Wietora, tegoż samego roku drukuje się u tegoż Wietora „drugi“ *Żywot krześcijański* z ksiąg św. Augustyna — zapewne w przeróbce, jak przeróbką Opeciową jest „Żywot pana Jezu Krysta“ św. Bonawentury. Obie te prace równoczesne mają za cel dać w polskim języku pokarm duchowy dla pożytku dusz nabożnych, obie zaczerpnięte z traktatów ojców kościoła i obie nawet „żywotem“ zatytułowane, więc też obie mogą być dziełem jednego pisarza, którym byłby Baltazar Opeć. Ponad to niejako zewnętrzne tylko zestawienie wskazówek odnośnie do dzieła „Żywot pana Jezu Krysta“ i „Żywot krześcijański“ a przypuszczalnego autorstwa Opeciowego co do ostatniego dziełka, pozo-

stawiamy tę sprawę do rozwiązania innym. Podajemy bowiem na tem miejscu tylko wiadomość bibliograficzną o odnalezionym nieznanym druku zabytku języka polskiego.

Tekst tego zabytku jest pisany prozą, jedynie tylko „objaśnienie“ końcowe o tem dziełku wydrukowane na str. 7-ej ujęte jest w rymowane zdania.

*

Przedruk, który następuje, oddajemy co do układu wierszy tekstu i pisowni wiernie z koniecznemi tylko niektóremi zmianami. Literę s, drukowaną w tekście przez ſ (długie) oddajemy przez s zwykłe, tak samo ś. które w druku oryginalnym nie jest kroju gotyckiego, tylko ś. Litera ł wyrażona jest w druku w podwójnej formie: jako zwykłe ł t. j. przekreślone i l z okrągłem zakończeniem u góry w przeciwstawieniu do litery l, która ma kształt prostej laski. Literę ł przekreśloną w druku oddajemy w przedruku przez *ł* (kursywą), literę ł w postaci l używanej w druku przez zwykłe ł. Litery lub wyrazy uzupełnione przez nas, bądź to z powodu ich braku wskutek zniszczenia w niektórych miejscach pierwodruku. bądź też wskutek rozwiązania nielicznych skróceń paleograficznych, ujmujemy w ( ), wszystko zaś to. co dodajemy przy przedruku od siebie, ujęte jest w klamry [ ]. W miejscach. w których wyrazy są wyrwane, kładziemy . . .

[Str. 1. = F_1]

JVżciem siostro namilssa co krzescijáninowi słusse czynić / iákom mogł powiedział. Gdyśći tedy wssytkim pospolicie ktorzy sie krzescijány zową takim trzebá być. Rozbácz że ty rozumem twym iáko sie ty wdowá mass rzędźić / ktorey potrzebá áby wssytkim byłá przykłádem / ktorzy stobą miesskáią. Y mnimam iż wiess troy rodzay wdow. Pirwy n(a)dosko-

nálssy / á odpłacie n(iebie)skiey zgotowany / iáko iest oney wdowy w ewánielij / ktora modlitwámi / posty / w kos(ć)iele pánu bogu vstáwicznie służyła. Drugi rodzay onych ktore o synoch y o domu pieczą máią / tákiey odpłaty niedostoyne / a wssakoż wżdy grzech . . . . . poddane. Trzeći rodzay onych k(tore) . . . . . ssach y wlubowániu żiwą ku . . . . ci / y ku męce osądzone / iáko pisan(o) . . . wy ktore práwie wdowy są. Tyć są p . . . y práwe wdowy / ktorym przykázuie (á)post(oł) áby od tákiego kápłaná / to iest od Tymoteussa były czciony. Wtore są ktory(m) tákiey . . czynić nieprzykázuią / á wssáko(ż) jm zbáwienia niebronią / o ktorych táko . . . . A kto(re) máią syny álbo czeladź / niech . . . . mow swych pocześnie rzęd . . . . o ktorych táko pisan . . . . ssach iest / żyw . . . . . . A táko . . am . . no rozumieć / i (w)ssytko iednákie są wd(o-)

[Str. 2. = F1 verso]

wy / ánić ony luby bogu / ktore telko słowem są wdowy / á nie vczynkiem. A przetoż iákaby wdowá podług krystusá miáłá być táko powieda ápostoł. Ktora iest práwa wdowá / nádźieię ma / á pilná służby iego wnocy y we dnie. A to też chcę áby wiedziáłá / iż gdy ápostoł zowie práwe wdowy / vkázuieć też być y fałssywe / to iest vczynkiem / vmysłem / opcowánim / y ciále(m). [1] A tákoć ná drugy(m) [2] mieścu práwey á wybraney wdowy sprawę y żiwot táko wypisuie. Wdowá ma być wybrana / ktora

---

[1]) W pierwodruku jest: ciałē.
[2]) W pierwodruku: drugӯ.

by była iednego[1]) mężá żoná / máiąc świádectwo
wuczinkoch dobrich / iesli syny náuczáłá / cuss
podług bogá / iesli pątniki przyimowáłá / iesli
. . . . . . nogi vmywáłá / iesli smętek ćirpią-
. . . . iesli wssytki dobre vczynki pełni
(ła) . . . . . . wdowę sądził / ktorey by tá-
. . . nk . były / á iákoż tedy sie oná wdowá
. . . . (wd)ową moze rzec / ktora nigdy nic tákie-
(g)o nie(vc)zyniłá. Aleć są niektore wdowy bo-
(gá)te / známienite / á możne / ktory(m)[2]) sie to widzi
. . . . osć / áb(y) syny bogu miáły . . . wáć / á nie
(ś)wiátu/álbo(by) miáły podrożne przymowáć
. . bo s . . . . nogi vmywáć / sprácowáne / v-
. . . . / á białemi / miękkimi / y rosko-
. . . . má dotykáć. Takieć niebe-
. . . . wocie swiętych to-
(w)árzy(stw)á / ktor . . . . záły / áni będą
(m)oc mieć częsci skryste(m) (k)torego przyiąć

[Str. 3. = Fii]

niechcieli / á iego nog dotykáć się swymi ręko-
má wstydźili / bociem krystus . wzgárdza / kt(o-)
kolwiek iego sługi wzgardza / iáko on sam mo
wi. Kto wámi gárdzi / mną gárdzi. Máriey
Mágdálenie áby krystusowe nogi vmyłá / złez
dostawáło oplficie / á dzisieyssego czásu niewiá
stam álbo wdowam / by nogi pielgrzymom
vmyły / wody niedostawa. A przetoż ty svię
ta y mądra niewiásto / niechciey náśládowáć
tákich ktore gdy bez wstydu śle czynią / iuż sie
dobrze czynić sromáią / á sromotá sie jm wi-
dźi spráwiedliwie żić / gdiż sie niesromáią grze
ssyć / á dawssy sie dobrowolnie ná złosć / á ná
śmierć wieczną. Ku żywotu żadną rádą nie-

---

[1]) W pierwodruku: iednē.
[2]) W pierwodruku: ktorȳ.

dádzą sye przywroćić / ktore więcey sye boią márnego domnimánia / náśmiewánia / y bá-śni głupich ludźi / niżli sądu bożego / á wolą sie podobáć nędznym ludźiem / niżli bogu. Ale bądź táką iáką cię bog mieć chce / á iáko cię á-postoł náucza. Bądź swięta / pokorna / skrom na / czyniąc vstáwicznie miłosierne vczynki/á kto chce / niechać vrąga / niechać zá złe ma / nie-chay sie sciebie śmieie / ty telko bogu bądź lu-ba / á co podług krystá iest / to czyń. A przed wssytkim bez przestánia / boże rozmyślay przi kazánie / modlitw / á psálmow bądz pilná / iż by to mogło być / áby żadny jnáczey cię niená lazł / jedno álbo cztąc álbo sie modląc. A gdy táką będziess / ná mie pa(mię)tay kto . . . .

[Str. 4. = Fii verso]

ko bá . . . m . . . . / iż czegoć oblicznye vczynić niemogę / (toć) wniebytnośći czynię. ✦ ✦ ✦

Skonáły sie xięgi swiętego Augustyná bisku pa Hippońskiego / o żywocie krze- ✦ ✦ ✦ scijánskim. ✦ ✦ ✦

Tu pobaczym máludko iáko mamy páná bo gá náśladowáć / Augustyn.

CHcemyli my wbodze być / iáko on chodźił / táko też mamy chodźić. Ale co iest chodźyć iáko krystus chodźił / iedno wzgárdźić márnosć á sszczęscie tego świátá / á niebać sie wsselkich przećiwnośći / ćirpieć prze jmię iego / nádźiewaymy sie tego coć nam obiecał / á ná-śláduymy go kędyć on vprzedźił. Zadnym o-byczáiem nas od miłośći krystusowey / tego

nędznego świátá słotkosć niechay nieodciąga / niewymawiáiąc sie / żoną / syny / jmienim / ál bo złotá y śrebrá mnogim zebránim / gdyż ći strássliwie świádczy nam swięty Jan apo-stoł rzekąc. Niemiłuycie świátá / áni tych rze czy ktore ná świecie są / bo wssytko co ná świe cie iest / żądza cielesna iest / y żądza oczu / y py-(ch)a świecka / tyć (są rzecz)y ktore z ráiu roskoss-(nego) (Ad)ámá (na) nędzne wygnánie wypę-

[Str. 5. = Fiij]

dźiły. Abocie(m)[1]) żądza cielesna odnich nápełnioná gdy zdrzewá zákazáne(go)[2]) vkuśili. Ządza oczu / dla otworzenia ich / áby wiedźieli złe y dobre pożą-dáli. Pychá świecka iż sie ták mocnymi iá-ko bog iest być wierzyli. A przetoż chociasmy z Jádámá cieleśnie národzeni / wssákoż go ná śladowáć niemamy / ále krystá páná nássego wktorymesmy odnowieni przez krzest / y ży-wiemy. Co iest Adámá náśládowáć / iedno żądzámi á chćiwosciámi cielesnymi dussę zá-biyáć. A co iest krystusá náśládowáć / iedno wssytkim żądzam cielesnym y świeckim sá-mym wsobie vmieráć / á z onym ktory nas własną krwią odkupił / ssczęśnye krolowáć. Przetoć trzybá [!] boskiey miłośći prośić / áby żą dze cielesne / roskoss duchowna vmnieyssáłá / miłosć nyechay sye okrucyeństwu przećiwi / Cirplywosć / vpor nyechay zwycięży. Lu-bośći powsciąga / spokoynosć niechay dárskosć odpądza / kunsty / mownosć / milczenie rozum ne / niechay vśmierza. Pilnosć duchowna w-modlitwach / wposciech / w iáłmużniech dwor nosć niechay podćina. Trzeźwiosć piyaństwo

---

1) W pierwodruku: Abociē.
2) W pierwodruku: zákazáne̊.

niechy[1] kroći. Gniewu y popędliwośći skrom nosć niechay pánuie. Lekkosć státek niechay rządźi. Nieczystotę czystosć niechay wyrzući Ządzą świecką / miłosć boża y bliźniego niechay zágáśi. Chełpę pychę niechay podepce głęmboka pokorá. Boć pokorá ludźi swiętim

Fiij

[Str. 6].

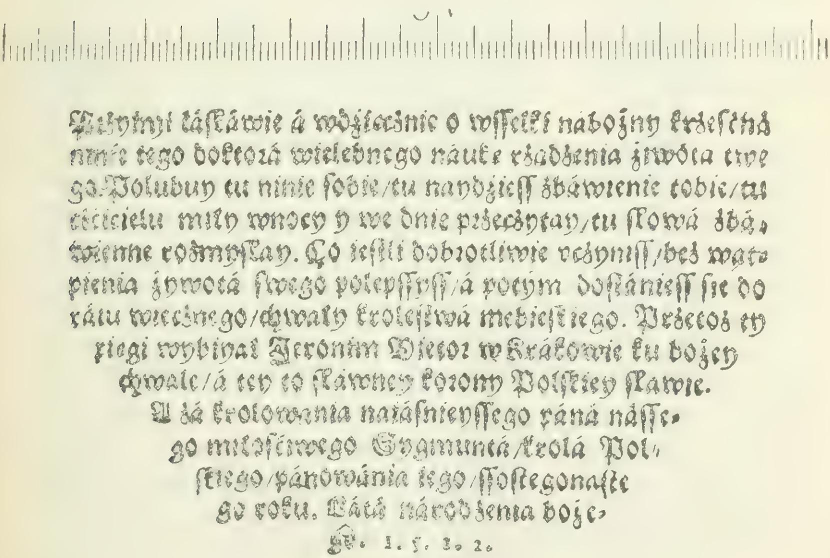
ániołom rowne czini á pychá / z ániołow dyabły vczyniłá. A chcemyli iáśniey pobáczyć / onáć iest wssytkich grzechow początek / y koniec / y przyczyná / bo nietelko samá pychá iest grzech / ále żadny grzech nie mogł być / nie iest áni może być przez pychy. Abowiem wsselki grzech / nic jnego nie iest iedno boże wzgárdzenie / kiedy iego przikazánie wzgárdzamy / á ktemu żadna jna rzecz nieprzywodźi / iedno pychá. Owsseyki pychá á żądza / táko są iedno złe / iż áni pyssny bez żądzey / ani przez pychy może być żądliwy náleźion. Spychyciem sie rodzą / kácerstwá / vwłoctwá / nienawiśći / gnie wy / swary / rostyrki / swády / męstwá / beśpieczeństwá / podniesienia śmiáłośći / chełpienye / mownosć / márnosć / niepokoy / łgarstwo / krzy wo przysięgánie / y jne ktore długo wyliczáć. Ządza lepák czyni ludźi obżárne / niemierne / piyenice / łákome / drapieżne / porobne / cudzołożne / gwałtowniki / nyeczyste / złośćiwe / y jne niezliczone / przez ktore dyabel rodzay człowieczy tępi / przez pichę y przez żądzą.

---

1) Tak! widocznie błąd druku zamiast: niechay.

[Str. 7].

Przyimi łáskáwie á wdźięcznie o wsselki nabożny krzesćiiá ninie tego doktorá wielebnego náukę rządzenia żiwota twe go. Polubuy tu ninie sobie / tu naydźiess zbáwienie tobie / tu czćicielu miły wnocy y we dnie przeczytay / tu słowá zbáwienne rozmysłay[!]. Co iestli dobrotliwie vczyniss / bez wątpienia żywotá swego polepssyss / á potym dostániess sie do ráiu wiecznego / chwały krolestwá niebieskiego. Przetoz ty xięgi wybiyał Jeronim Vietor w Krákowie ku bożey chwale / á tey to sławney korony Polskiey sławie. A zá krolowánia naiásnieyssego páná nássego miłosćiwego Sygmuntá / krolá Polskiego / pánowánia iego / ssostegonaste go roku. Látá národzenia bożego. 1.5.2.2.



Bo [illegible] iż czegoć obliczny vczynić niemogą [illegible] niebytności czynie

Skonáły ſie rzeczy ſwiętego Auguſtyná biſku pá Hipponſkiego/o żywocie krze ſcijanſkim.

Nu pobaczym máludko iáko mamy páná bo gá náſládowáć/Auguſtyn.

Chcemyli my wobodze być/iáko on chodził/tako też mamy chodzić. Ale co ieſt chodzyć iáko kryſtus chodził/iedno wzgárdzić márnoſć á ſſczeſcie tego świátá/á niebać ſie weſſelkich przeciwnoſći/cirpieć prze imie iego/ nadziewaymy ſie tego coć nam obiecał/á ná ſladuymy go kedyć on vprzedził. Zadnym obyczáiem nas od miłoſći kryſtuſowey/tego nedznego świátá ſłotkoſć niechay nieodciąga/ niewymawiáiąc ſie/żoną/ſyny/imienim/ál bo złotá y ſrebrá mnogim zebránim/gdyż ci ſtráſſliwie świádczy nam ſwięty Jan ápoſtoł rzekąc. Niemiłuycie świátá/áni tych rze czy ktore ná świecie ſą/bo weſſytko co ná świe [illegible] ſądza oczu/y py [illegible] kore z ráiu [illegible] [illegible] wygnánie wype

Jan Łoś.

Uwagi językowe do „Żywota krześcijańskiego".

Trzebaby nadzwyczajnego trafu, żeby tak drobny fragment książki drukowanej, jak obecnie wydany, dał coś zupełnie nieznanego a ważnego w zakresie zagadnień gramatycznych; bądź co bądź jednak ze względu na swą starożytność zasługuje na to, aby mu się i z tej strony przyjrzeć.

Pisownia tu jest taka sama, jak w innych wczesnych drukach Wietora, więc niektóre zasady. przeprowadzono w niej konsekwentnie, w innych znajdujemy większe lub mniejsze wahania. Konsekwentne jest rozróżnianie *a* ścieśnionego i *á* otwartego, pisanie samogłosek nosowych przez *ą* i *ę*, i raz tylko do samogłoski nosowej dodano jeszcze nosową spółgłoskę: *głęmboka* 5, 29; otwarte i ścieśnione *o*, *e* nie oznaczają się w piśmie; rozróżnia się *i* od *y* i tylko niekiedy mamy *i* zam. *y*: *żiwa* 1, 17; *wuczinkoch dobrich* 2, 13; *żić* 3, 12; *gdiż* 3, 12; *przikazánie* 3, 25; 6, 8; *czini* 6, 1; *pichę* 6, 23; *żiwota* 7, 2; daleko rzadziej odwrotnie *chodżyć* 4, 10 (ob. *chodzić* 4, 9) *cirplywosć* 5, 18. Litera *i* służy także jako znak miękości poprzedzającej spółgłoski; wyjątkowo w tem znaczeniu użyto litery *y*: *sye* 3, 15 (ob. *sie* 3. 12 i w innych miejscach) *okrucyeństwu* 5, 17. Litera *y* używa się stale dla oznaczenia spójnika *i* a nadto dla oznaczenia *j* po samogłosce: *ktorey* 1, 7, *troy rodzay* 1, 9; *dzisieyssego* 3, 6 i t. p.

ale tylko w wygłosie albo przed spółgłoską; wyjątek stanowi *piyaństwo* 5, 23; *piyenice* 6, 19; *zabiyać* 5, 11; *przyimowáłá* 2, 14; natomiast *j* przed samogłoską wyraża się tu przez *i* np. *iá-kom* 1, 2; *nádzieię* 2, 5; *przyiąć* 2, 29 i t. d. Litera *j* ma tu dwa znaczenia: odpowiada dzisiejszemu *j* po *i* przed samogłoską: *krześcijáninowi* 1, 1; *krześcijány* 1, 4 (ale także *kresciiáninie* 7, 1) także na początku o ile się pisze wielką literą: *Jużciem* 1, 1; *Jádámá* 5, 6; oraz wyraża samogłoskę *i* w nagłosie przed spółgłoską: *jm* 3, 11; *jnaczey* 3, 27; *jmię* 4, 13; *jmienim* 4, 18; *jnego* 6, 7; *jna* 6, 9; *jne* 6, 17 i 21. Litera *v* jako znak samogłoski na początku a *u* w środku lub na końcu wyrazów: *vkuśili* 5, 2; *mieścu* 2, 9 i t. d. W zakresie spółgłosek niema konsekwencyi w oznaczaniu ich miękości: zwykle nie kreskuje się ich przed *i* np. *krzescijaninowi* 1, 1, ale obok tego *ćirpieć*. kreskuje się litera oznaczająca miękką spółgłoskę w wygłosie np. *czyń* 3, 24. *bądź* 3, 26, lub przed inną spółgłoską *trzeźwiość* 5, 23, ale ten ostatni przykład wskazuje, że *ś* przed *ć* oznacza się przez *s* i to stale, jakkolwiek dla *ś* istnieje znak osobny, który spotykamy w wyrazach: *pocześnie* 1, 26; *mieścu* 2, 9; *świadectwo* 2, 12; *náśládo-wáć* 3, 9; *śmierć* 3, 14; *naśmiewánia* 3, 16; *báśni* 3, 17; *śmieie sie* 3, 23; *rozmyślay* 3, 25; *świátá* 4, 16 (ob. *swięty* 4, 20); *śrebrá* 4, 19; *vkuśili* 5, 2, ale także *chociasmy* 5, 5 i t. p.: *ś* także zam. *ż* lub *ź*: *gdyśći* 1, 3; *śle* 3, 10. Gdy *i* jest znakiem zmiękczenia, to często jeszcze się to zmiękczenie kreską oznacza np. *ludźiem* 3, 18.

Dla spółgłoski *č* ani razu nie użyto znaku *cż*, który później, staje się tak pospolitym, a natomiast *cz* nie oznacza ani razu spółgłoski *c*; podwojone *ss* wyraża spółgłoskę *š* np. *na-milssa* 1, 1, *dussę* 5, 10. Niekiedy, bardzo rzadko mieszają się litery dla spółgłosek dźwięcznych i bezdźwięcznych: w wyrazie *słotkosć* 4, 17 można upatrywać pisownię fonetyczną, ale w *ma-ludko* 4, 6 jest błąd korektorski, a takich jest tu więcej: *trzyba* (zam. *trzeba*) 5, 15, *niechy* (zam. *niechay*) 5, 24, *dyabel* 6, 22, *rozmysłay* 7, 5.

Dla spółgłoski *r* użyto tu dwojakiego znaku: jeden — to zwykłe *r* w kształcie dziś używanym, drugi zaś, podobny do dwójki lub więcej do odwróconego *s*; obie te litery też tu uży-

wane w grupie literowej *rz*, *ꝫz* przyczem wybór jednej z nich nie jest naogół dowolny, lecz zależy od charakteru poprzedzającej głoski, czy litery, jeżeli to uważać za właściwość tylko graficzną. Mianowicie zwykłe *r* stawia się tu na początku wyrazów: *rozumem* 1, 5; *rodzay* 1, 9; 1, 13; 1, 16; *rozumieć* 1, 29; *rosko[ssnymi]* 2, 25; *rękomá* 3, 1; *rádą* 3. 14; *rozmyślay* 3, 25; *ráiu* 4, 24; 7, 7; *roskoss* 5, 16; *rozumne* 5, 20; *rowne* 6, 1; *rodzą* 6, 13; *rostyrki* 6, 14; *rodzay* 6, 22; *rozmysłay* (!) 7, 5. Tak samo *rz*: *rzędźić* 1. 6; *rzec* 2, 19; *rzekąc* 4, 21; *rzeczy* 4. 21; *rządźi* 5, 26; *rzecz* 6, 9; *rządzenia* 7, 2. Po spółgłoskach przedniojęzykowych bezdźwięcznych: *siostro* 1, 1; *troy* 1, 9; *sromáią* 3, 11; *sromotá* 3, 11; *niesromáią* 3, 12; *śrebꝫá* 4, 19; *strásśliwie* 4, 20; *trzebá* 1, 5; *potrzebá* 1, 7; *trzeći* 1. 16; *trzybá* (!) 5. 15; *trzeźwiość* 5, 23. Po spółgłoskach tylnojęzykowych w wyrazie *krystus* i pochodnych 2, 3; 2. 29; 3, 2; 3, 5; 3, 24; 4, 10; 4, 16; 5. 7; 5. 11; *skromna* 3, 20; *krwią* 5, 14; *krolowáć* 5, 14; *okrucyeństwu* 5, 17; *kroći* 5, 24; *skromnosć* 5, 24; *krolestwá* 7. 7; *w Krákowie* 7, 8; *krolowánia* 7. 10; *krolá* 7, 11, a więc *r* tylko po bezdźwięcznej, ale *rz* zarówno po *k* jak i po *g*: *krzescijáninowi* 1, 1; *krzescijány* 1, 4; *krzescijánskim* 4, 4; *krzest* 5, 8; *krzywo* 6, 16; *kresciiáninie* 7, 1; *grzech* 1, 15; *pielgrzymom* 3, 7; *grzessyć* 3, 12; *grzechow* 6, 3; *grzech* 6. 5 (dwa razy). Wreszcie po samogłoskach z wyjątkiem *o, u*: *pirwy* 1, 9; *cirpią* 2, 15; *wzgárdza* 3, 2; *wzgárdza* 3, 3; *gárdźi* 3, 4 (dwa razy); *Máriey* 3, 4; *śmierć* 3, 14; *márnego* 3, 16; *miłosierne* 3, 21; *wzgárdźić* 4, 11; *márnosć* 4, 11; *ćirpieć* 4, 13; *národzeni* 5, 6; *vmieráć* 5, 13; *cirplywosć* 5, 18; *dárskosć* 5, 19; *wzgárdzenie* 6, 7; *wzgárdzamy* 6, 8; *kácerstwá* 6, 13; *swary* 6, 14; *rostyrki* 6, 14; *márnosć* 6, 16; *łgarstwo* 6, 16; *obżárne* 6, 18; *niemierne* 6, 18; *Jeronim* 7, 8; *národzenia* 7, 13; *to[w]árzy[st]wá* 2, 28; *wierzyli* 5, 5; *vśmierza* 5, 21; *wyrzući* 5, 26, zupełnie wyjątkowo dwa razy *ktorego* 2, 28; 2, 29.

Drugi rodzaj litery *ꝫ* spotykamy stale po *o* i *u* w formach zaimka *ktoꝫy* 1, 7; 1. 11; 1, 13; 1, 19; 1, 20; 1, 22; 1, 24; 2, 1; 2, 4; 2, 11; 2, 17, 2, 19; 2, 20, 3, 10; 3, 16; 4, 22; 4. 24; 5, 8; 5, 13; 6, 17; 6, 21; *wtoꝫe* 1, 22; *pokoꝫna* 3, 20; *vꝫąga* 3, 22; *vpoꝫ* 5, 18; *dwoꝫnosć* 5, 22; *pokoꝫá* 5, 29 (dwa razy); *poꝫo-*

bne 6, 19; *doktoźá* 7. 2; *Vietoź* 7, 8; *koźony* 7. 9; *ktoźzy* 1. 4; 1, 8; *otwoźzenia* 5. 3. Po *d*: *dźugi*(?) 1. 13; *dźugy(m)* 2. 9; *podźożne* 2, 23; *mądźa* 3. 9; *dźapieźne* 6. 19; *zdźzewá* 5. 2. Zresztą z wyjątkiem 3 wypadków zawsze po spółgłosce wargowej bezdźwięcznej lub dźwięcznej: *pźáwie* 1. 19; *pźáwe* 1, 20; 2, 7; *niebźonia* 1, 24; *pźáwa* 2, 4; *pźáwey* 2. 9; *wybźaney* 2. 10; *spźáwę* 2, 10; *wybźana* 2, 11; *dobźich* 2, 13; *dobźe* 2, 16; *spźácowáne* 2, 24; *spźáwiedliwie* 3, 12; *dobźowolnie* 3, 13; *pźzywźócić* 3, 15; *śrebźá* 4. 19; *zebźánim* 4, 19; *dobźe* 5, 3; *pźośić* 5, 15; *dobźotliwie* 7. 5; w przyimkach i prefiksach *pźzy*, *pźze*, *pźzez*, *pźzed*: 1. 7; 1. 20; 1, 23; 2, 2; 2, 14; 2, 23; 3. 8; 3, 15; 3, 24. 3. 25 (dwa razy); 4, 13 (dwa razy): 5, 5; 5, 8; 6, 4; 6. 6; 6, 8: 6, 9; 6, 11; 6, 17; 6, 21; 6. 23 (dwa razy); 7, 1; 7, 4; *pźzećiwi* 5, 17; *dobźze* 3, 11. Wyjątkowo inaczej: *przyiąć* 2, 29; *przetoć* 5, 15; *przetoz* 7, 7.

Na użycie dwu różnych liter dla głoski *r* pierwszy zwrócił uwagę S. Kulbakin w notatce „Къ вопросу о польскомъ *ro*“ (Русс. Фил. Вѣст. LVII, 1907, 282—4), będącej wynikiem badań nad ortografią psałterza Puławskiego. Tam jednak znajdujemy inne sformułowanie zasady używania tego szczególnego znaku dla *r*: w psałterzu Puławskim według słów prof. Kulbakina użyto go 1) w pozycyi przed dawną półgłoską która znikła, 2) w kontynuacyach polskich prasłowiańskiej grupy *-or-*, *-er-* między spółgłoskami i 3) w kontynuacyach polskich prasł. *-ъr-*, *-ьr-*.

Wniosek prof. Kulbakina, oparty na obserwacyi około 550 faktów, a głoszący, że użycie dwojakiego kształtu litery jest dowodem dwojakiego sposobu wymawiania głoski *r*, wzbudził niedowierzanie w kołach uczonych i wygłoszono pogląd, że raczej jest to tylko właściwością grafiki psałterza (por. Rozwadowski RS II. 1909, 186). Nie mogę tu kusić się o rozstrzygnięcie tej wątpliwości, gdyż należałoby mieć przed oczyma cały materyał, na którym prof. Kulbakin oparł swe wnioski, i sprawdzić, czy nie dałaby się wykryć jakaś inna zasada, może wyłącznie graficzna. O ile sądzić można z ułamkowych podobizn innych zabytków staropolskich, to w psałterzu Floryańskim użyto również dwojakiego znaku dla *r*, ale we wszystkich trzech tekstach t. j.

łacińskim, polskim i niemieckim, natomiast w Biblii Zofii użyto jednej tylko litery *r* i to we wszystkich jej częściach, jakie wyszły z pod ręki pięciu pisarzy. W Ortylach Magdeburskich (rkp. Ossol. No. 50) prawie wyłącznie posługiwano się jednem *r*; w najdawniejszych drukach (początek Ewangelii św. Jana ok. r. 1500 i „Powieść o papieżu Urbanie“ 1515 r.) osobny typ *r* ukazuje się tylko w grupie *rz*. Pierwsze druki Wietora: „Rozmowy Salomona z Marchołtem“ r. 1521, „Historia bárzo miła y wesoła“ z r. 1522 [1]) i „Żywot Chrystusa“ Opecia zachowują na ogół jednakowy system. Toż samo, choć tu już zachodzi więcej wahań, widzimy w tem wydaniu Marchołta, które znamy z fragmentu Przyborowskiego, co, obok innych właściwości grafiki, stwierdza, że i ta edycya wyszła z drukarni Wietora. Widać z tego, że najdawniejsi drukarze polscy, zachowując dwa typy litery *r*, starali się wyrobić system ich używania podobnie jak to uczynili względem liter *i*, *y*, w części opierając się w tym ostatnim wypadku na czynnikach fonetycznych, w części zaś na innych; por. też czysto graficzną zasadę odróżniania *v*, *u*.

Pod względem fonetycznym wahanie między *ir*, *er* (*pirwy*, *cirpią*, *cirpieć* ob. *śmierć*, *miłosierne*, *vmierać*) jak również formy: *mnimam* 1, 8; *domnimánia* 3, 16; *telko* 2, 1; 3, 23; *powieda* 2, 4; *przymowáć* 2, 23 ob. *przyimowáłá* 2, 14, wreszcie *Jádámá* 5, 6 ob. *Adámá* 5, 9, należą do zwykłych naówczas zjawisk wokalizmu. Normalnemi też są wymiany samogłosek nosowych: *rzędźić* 1, 6, *dussę* 5, 10; *żądzą* (Ac. sg.) 5, 27; *pieczą* 1, 14; *odpądza* 5, 20, Natomiast niezwykłą formą jest *piyenica* 6, 19 ob. normalnej *piyaństwo* 5, 23; *obżárne* 6, 18 (zam. *obżerne*) analogicznie do *obżarte*.

W zakresie spółgłosek wymienimy *cuss* 2, 13 zam. oczekiwanego *czuss*; *mieścu* 2, 9 zam. *mieśćcu*; *oplwicie* 3, 6 (nie *opływicie*); *swády* 6, 14 wreszcie *s* zam. *z* w *Sygmuntá* 7, 11; *czciony* (zam. *czczony*) zapewne przez analogię do inf. *czcić*; palatalność

---

[1]) Fragment bibl. Zamoyskich, opisany przez p. Fr. Pułaskiego (Sprawozd. Warsz. Tow. Nauk. 1909), niesłusznie przez niego uważany, jako drugie wydanie powieści alegorycznej »Fortuny i cnoty rozność«, gdyż jest to niewątpliwie wydanie pierwsze.

spółgłosek w *śrebżá* 4, 19; *beśpieczeństwá* 6, 14; *trzeźwiość* 5, 23. Zachowało się *t* w *iestli* 7, 5.

Z deklinacyi rzeczowników notujemy w liczbie pojedyńczej G. *żądzey* 6, 11; D. *ku żywotu* 3, 14; *gniewu* 5, 24; I. *opcowánim* 2, 9; *jmienim* 4, 18; *zebránim* 4, 19; L. *w bodze* 4, 8; w liczbie mnogiej Ac. *syny* 1. 25; 2, 13; *pątniki* 2, 14; *gwałtowniki* 6. 20; *ludzi rowne* 5, 29; *ludzi obżárne* 6, 18; D. *ludźiem* 3, 18; *niewiástam* 3, 6; *wdowam* 3, 7; *żądzam* 5, 12, wobec czego zadziwia już tak wczesna forma analogiczna do rzeczowników męskich *rękoma* 3, 1; I. *krzescijány* 1, 4; *syny* 4, 18; L. *o synoch* 1, 14; *wuczinkoch* 2, 13 i znowu bardzo niezwykła forma *w iáłmużniech* 5, 22, wywołana może przez wpływ bezpośrednio poprzedzającej ją formy *w posciech* 5, 22.

Z deklinacyi przymiotników i zaimków, oprócz form zwykłych: N. pl. fem. *czciony* 1, 22; *ony luby* 2, 1, Ac. pl. *ty (wdowy)* 1, 19 i podobnie 7, 7; I. pl. *(chciwościámi) cielesnymi* 5, 10 mamy końcówkę *-im* nietylko w I. sg. *przed wssytkim* 3, 25 ale także i w L. sg. *na drugym (mieścu)* 2, 9. W koniugacyi raz tylko użyto formy 1 pl. na *-m: pobaczym* 4, 6 ob. form pospolitych: *mamy* 4, 6; *żywiemy* 5, 8 i t. d.

Ze składni warto zanotować częste użycie mianownika orzecznikowego: *onáć iest wssytkich grzechow początek, y koniec, y przyczyná, bo nietelko samá pychá iest grzech... Abowiem wsselki grzech nic jnego nie iest iedno boże wzgárdzenie* str. 6; *sromotá sie jm widźi spráwiedliwie żić* 3, 11, ob. *bądź táką* 3, 19, choć dalej: *bądź swięta, pokorna, skromna* 3, 20. Biernik stoi przy słowie *wzgárdzać, wzgárdźić: krystusá wzgárdza, ktokolwiek iego sługi wzgárdza* 3, 2; *wzgárdźić márnosć a sszczęscie* 4, 11, ale *gárdzić* z narzędnikiem: *kto wámi gárdźi, mną gárdźi* 3, 4. Także biernik przy *rzędzić: Lekkosć státek niechay rządźi* 5, 25; w całym ustępie, z którego pochodzi to zdanie, wskutek tożsamości form mianownika i biernika jest nieco utrudnione zrozumienie sensu. Wreszcie biernik stoi też przy *rozmyślać: boże rozmyślay przikazánie* 3, 25. Dopełniacz przy: *pilny* i *polepszyć: pilná służby* 2, 5; *modlitw. a psálmow bądź pilná* 3, 26; *żywotá swego polepssyss* 7, 6. Celownik przy *panować: Gniewu y popędliwosci skromnosć niechay pánuie* 5, 24; dativus ethicus w wyrażeniu:

Polubuy tu ninie sobie 7, 3; w tejże funkcyi *-ci, -ć: Gdyśći* 1, 3. *Tyć są* 1, 19; *ánić ony luby bogu* 2, 1 i t. d. dość często, ale raz także w znaczeniu właściwego zaimka: *niechać vrąga, niechać zá złe ma* 3, 22 t. j. niechaj ci urąga, niechaj ci za złe ma. W dwu miejscach mamy użycie bezokolicznika w sposób inny, niż się to dzisiaj praktykuje: *vkazuieć też być y fałssywe* 2, 7; *Pychá świecka, iż sie ták mocnymi, iáko bog iest, być wierzyli* 5, 4. Zasługuje też na uwagę i użycie imiesłowu nieodmiennego w funkcyi mianownika: *Bądź swięta, pokorna, skromna, czyniąc* (= *czyniąca*) *vstáwicznie miłosierne vczynki* 3, 20, oraz w funkcyi biernika: *áby żadny jnaczey cię nienálazł, iedno álbo cztąc, álbo sie modląc* 3, 27; wreszcie niezwykłe też ma znaczenie imiesłów w zdaniu następującem: *Zadnym obyczáiem nas od miłośći krystusowego tego nędznego świátá słotkość niechay nieodciąga, niewymawiając sie żoną, syny, jmienim* 4, 18, gdzie imiesłów ściąga się właściwie do *nas*, a według wymagań dzisiejszej składni polskiej byłby wtedy tylko usprawiedliwiony, gdyby się ściągał do podmiotu. W sposobie używania zaimków zwrotnych tłumacz trzyma się zasad składni polskiej, ale niekiedy zachowuje konstrukcyę łacińską np. *Rozbacz że ty rozumem twym* 1, 5; *to naydziess zbáwienie tobie* 7, 3, ale także: *Polubuy... sobie* 7, 3: *żywotá swego polepssyss* 7, 6 i w innych miejscach.

W zdaniu: *Lubosci powsciąga spokoynosć* 5, 18 przez omyłkę opuszczono *niechay*; elipsę przysłówka zaimkowego *tam* znajdujemy w zdaniu *náśláduymy go, kędyć on vprzedźił* 4, 15. Wydaje się, że zaszło wykolejenie składniowe w wyrażeniu: *Ządza oczu, dla*(?) *otworzenia ich, áby wiedzieli złe y dobre pożądáli* 5, 2 wyraz *dla* jest uszkodzony i zwłaszcza pierwsza jego litera; w każdym razie nie stoi tu *aby, iżby*, co jedynie byłoby odpowiedniem, i wtedy mielibyśmy tylko mniej zwykły szyk wyrazów.

Przy łączeniu zdań użyto zwykłych spójników; w trzech miejscach po pytaniu odpowiedź zaczyna się od *jedno*, zamiast czego dziś postawilibyśmy raczej *jeśli nie: co iest chodźyć, iáko krystus chodźił, iedno wzgárdźić márnosć* 4, 11; *co iest Adámá náśládowáć, iedno żądzámi... dussę zabiyáć. A co iest krystusá náśládowáć, iedno wssytkim żądzam... vmieráć* 5. 9. Zdania wyjaśniające lub przyczynowe łączą się z głównemi za pomocą

spójnika *abociem*, lub enklitycznego *-ciem* np. *tyć* [*są*] *rzeczy ktore z ráiu roskoss*[*nego Adá*]*má* [*ná*] *nędzne wygnánie wypędziły. Abocie*(*m*) *żądza cielesna od nich nápełniona* 4, 24. *Spychyciem sie rodzą kácerstwá* 6, 12. Znaki przestankowe nie zawsze tak użyte, jak ich dziś używamy, zwłaszcza przecinki, a niekiedy zdanie podrzędne od głównego oddziela kropka: *Gdyści tedy wssytkim... tákim trzebá być. Rozbácz że ty* 1, 3; podobnie 3, 14.

Co się tyczy oddzielnych wyrazów, to przedewszystkiem zwraca na siebie uwagę przejściowa forma *szostegonastego* 7, 12 między starszą *szostegonaście*-a nową *szesnastego*. Jak w innych starych zabytkach przyimki *bez* i *przez* używają się promiscue, a więc: *bez żądzey ani przez pychy* 6, 11. Przymiotnik *boży* użyty w dwojakiem znaczeniu: to zamiast dopełniacza subjektywnego: *boże rozmyślay przikazánie* 3, 25, to znów objektywnego: *miłość boża y bliźniego* 5, 27; *grzech nic jnego nie iest, iedno boże wzgárdzenie, kiedy iego przikazánie wzgárdzamy* 6, 7 przy czem tu widzimy, że zaimek anaforyczny *jego* ściąga się do przymiotnika dzierżawczego *boże*, co stanowi zwykłe zjawisko w staropolszczyźnie.

W końcu mały słowniczek wyrazów, znaczeniem lub brzmieniem różniących się od dzisiejszego stanu języka: *abociem* — bowiem 5, 1; *baśń* — bajka, plotka 3, 16; *beśpieczeństwo* — niedbalstwo 6, 14; *chełpa* — chełpliwość 5, 28; *cusz* — to jest, mianowicie 2, 13; *czciciel* — czytelnik 7, 4; *czciony* — czczony 1, 22; *darskość* — śmiałość 5, 19; *dobrotliwie* — z dobrą wolą, życzliwie 7, 5; *domnimanie* — podejrzenie, domysł, wymysł 3, 16; *dworność* — usposobienie światowe, chęć zabawy 5, 22; *imienie* — majątek 4, 18; *jestli* — jeśli 7, 6, *krocić* — ukrócać 5, 24; *krzywoprzysięganie* — krzywoprzysięstwo 6, 16; *kunst* — sztuka, podstęp 5, 20; *lekkość* — lekkomyślność 5, 25; *lubość* — żądza, namiętność 5, 18; *lubowanie* — chuć, namiętność 1, 17; *luby* — miły 2, 1; 3, 23; *męstwo* — zuchwalstwo 6, 14; *mieszkać* — przebywać razem, obcować 1, 8; *mowność* — gadatliwość 5, 20; 6, 16; *napełnić* — popełnić, spełnić 5, 1; *niemierny* — nieumiarkowany 6, 18; *oblicznie* — osobiście 4, 1; *obżarny* — żarłoczny 6, 18; *oplficie* — obficie 3, 6; *owszejki* — owszem, zaiste 6, 10; *pijenica* — pijanica 6, 19; *pobaczyć* — zastanowić się 4, 6; 6, 2;

pocześnie — godnie 1, 26; *podcinać* — miarkować, ograniczać 5, 23; *polubować sobie* — zasmakować 7, 3; *porobny* — wszeteczny, nierządny 6, 19; *pospolicie* — powszechnie 1, 3: *prawie* — istotnie 1, 19; *prawy* — prawdziwy 1, 20; 2, 4; *rozbaczyć* — zastanowić się 1, 5; *skonać się* — skończyć się 4, 3; *słusze* — należy 1, 2; *sprawa* — postępowanie 2, 10; *telko* — tylko 2. 1; 3, 23; *troj* — trojaki 1, 9; *ukusić* — skosztować 5, 2; *uwłoctwo* — odszczepieństwo 6, 13; *wybijać* — drukować 7, 8; *wżdy* — przecież 1. 15; *złościwy* — zły, złośliwy 6, 20; *złza* — łza 2, 5; *żadny* — żaden 3, 27; 6, 5; *żądliwy* — opanowany przez żądzę 6, 12.

* * *

Dzięki łaskawej pomocy o. K. Czaykowskiego T. J. udało mi się znaleźć teksty łacińskie, których przekładem jest tekst polski, znaleziony przez p. Adama Chmiela. Mianowicie w wydawanem przez J.-P. Migne-a: Patrologiae cursus completus, w dziale Patrologiae latinae t. XL, stanowiącym tom VI dzieł św. Augustyna, a wydanym w r. 1865, znajduje się na str. 1031 i nast. przypisywany temu ojcu kościoła, a istotnie podobno napisany przez Fastidiusa biskupa Brytańskiego traktat „De vita christiana liber unus“. Tekst polski, zajmujący str. 1, 2 i 3 oraz dwa pierwsze wiersze str. 4, jest przekładem ostatniego XXV rozdziału tego traktatu, który w oryginale brzmi, jak następuje:

„Haec tibi, soror dilectissima, quid christianum agere conveniat, prout potui, explicavi. Si ergo omnes generaliter, qui Christiani nuncupantur, esse tales oportet, nunc tuae prudentiae est aestimare, qualem tu te viduam debeas exhibere, quam cunctis bene conversantibus esse oportet exemplum. Tria autem esse viduarum genera non ignorare te credo. Unum, quod perfectissimum est, coelesti praemio destinatum: quod, ritu illius de Evangelio viduae, Deo orationibus et jejuniis die noctuque deservit (Luc. II, 37). Aliud vero, quod filiorum curam habere dicitur et domus, non tanto dignum, nec tamen peccatis obnoxium. Tertium autem genus est in epulis et deliciis, quod aeternae morti servatur et poenae. Sicut scriptum est: Viduas honora, quae verae viduae sunt. Istae sunt primae, quae dicuntur et verae et quae

jubentur a tanto sacerdote, hoc est a Timotheo, honorari. Secundae sunt, quibus jam haberi non jubetur honor, nec tamen vita negatur: de quibus dicitur: Quae autem filios habent aut nepotes, discant primum domum suam pie tractare et parem gratiam reddere parentibus. Illae vero tertiae sunt, de quibus scriptum est: Vidua autem, quae in deliciis est, vivens mortua est (1 Tim. v. 3. 4. 6). Unde intelligi datur, non omnes viduas esse aequales; nec eas Deo placere, quae corpore tantum viduae videntur esse, non opere.

„Qualis autem Christi vidua debeat esse, Apostolus dicit: Quae autem vere vidua est, sperat in Domino et instat orationibus die ac nocte. Nec illud praeterire te volo, quod quando veras viduas Apostolus nominat, esse demonstrat et falsas, hoc est, actu, mente, conversatione, non corpore. Et alibi viduae verae et electae actum conversationemque describit idem Apostolus dicens: Vidua eligatur, quae fuerit in operibus bonis testimonium habens. Si filios educavit, quod subintelligitur, Deo; si hospitio recepit, si sanctorum pedes lavit et tribulationem patientibus subministravit, si omne opus bonum subsecuta est. (Ibid. 5, 10). Hanc esse veram viduam judicavit, cuius talia sunt opera Illa vero, quomodo se Christi viduam dicit, quae nihil tale aliquando operata est? Sed sunt aliquae divites, nobiles et potentes, quibus forsitan videtur indignum, ut aut filios Deo, et non saeculo educant, aut hospitio recipiant advenam, aut sanctorum pedes laboriosos, lutulentos et horridos lavent et delicatis et nitidis manibus tangant. Sed non dignae erunt tales in futuro tempore sanctorum esse consortes, quos ita in praesenti spreverunt; nec partem habere potuerunt cum Christo, quem suscipere noluerunt, et cujus plantas suis contrectare manibus horruerunt: quia Christum spernit, quicunque ejus famulos spernit, sicut ipse dicit: Qui vos spernit, me spernit (Luc. X. 16). Mariae, unde Christi pedes lavaret, lacrymae abundarunt; nostri autem temporis feminis, unde peregrinorum pedes lavent, ipsa deficit aqua. Tu ergo, sanctissima et prudentissima femina, ne velis imitari hujusmodi, quae cum audenter malefecerint, benefacere erubescunt; et confunduntur juste vivere, quae non sunt peccare confusae, et que se morti ultro obtulerunt, nec invitatae revertuntur ad vi-

tam: quae hominum magis risus, subsannationes et fabulas, quam Dei judicium pertimescunt, et quibus clarius est miseris hominibus placere, quam Christo. Sed esto talis, qualem te Dominus esse praecepit, qualem Apostolus jubet exhiberi, et Christi vidua, esto sancta, humilis et quieta: misericordiae et justitiae opera indesinenter exerce. Et quisque te in opprobrium habeat, quisque subsannet et irrideat: tu tantum Deo placeas et, quae Christi sunt, geras. Ante omnia incessibiliter Domini tui meditare mandata, orationibus et psalmis instanter incumbe: ut, si possibile est, nemo te aliquando nisi aut legentem inveniat, aut orantem. Et cum fueris talis, nostri memento, qui te tantum diligimus, ut, quod praesentes praestare non possumus, conferamus absentes“.

Ten tekst łaciński liczy 77 wierszy na 1000 wierszy całości, stanowi więc jej część mniej więcej $^1/_{12}$, czyli w naszym zabytku całość obejmowała około 36 str.; ponieważ brakujących arkuszy liczymy 5 t. j. 40 str., więc jeżeli wziąść pod uwagę kartę tytułową i przypuszczalną dedykacyę, to okaże się, że, jak słusznie przypuszcza p. Chmiel, jeden tylko traktat wypełnił całą książeczkę, z wyjątkiem jednakże trzech stron ostatnich.

Tekst na nich umieszczony jest także przekładem wyjątków z innego traktatu, również przypisywanego św. Augustynowi a umieszczonego w tymże tomie Patrologii Migne-a na str. 1047 i nast. Mianowicie przełożono część rozdz. XIII ze str. 1051 (wyrazy wydrukowane kursywą opuszczono w przekładzie polskim):

„Et ideo si in illo esse volumus... quomodo ille ambulavit, ita et nos *spiritualiter* ambulemus. Quid est ambulare sicut Christus ambulavit, nisi contemnere vanitatem et felicitatem hujus saeculi et non timere adversa pro nomine illius pati? Speremus, quae promisit, et sequamur, quo ipse praecessit. Non nos ullo modo ab amore Christi separet hujus saeculi miserabilis dulcedo neque excusatio uxoris aut filiorum gratia scilicet, nec multa auri argentique possessionum delectatio, dum terribiliter contestatur nobis sanctus Joannes apostolus, dicens: Nolite diligere mundum, neque ea, quae in mundo sunt, quia omne, quod in mundo est, concupiscentia carnis est et concupiscentia oculorum et ambitio saeculi (Joann. 15, 16). Haec sunt, quae a paradiso deliciarum in hoc miserabile exsilium Adam et Evam pro-

jecerunt. Quia *nisi dilectio Dei ab eis defecisset, nunquam diligere coepissent male suadentis serpentis consilium.* Et concupiscentia carnis ab eis impleta est, quod de ligno vetito gustaverunt, et concupiscentia oculorum, quod sibi aperiri oculos cupierunt, et ambitio saeculi, quod se fieri posse, quod Deus est, crediderunt".

Dalej opuszczono końcowy ustęp rozdziału XIII, cały rozdział XIV i początek XV.

„Quia quamvis ex Adam simus carnaliter nati, non ipsum tamen debemus imitari, sed Christum Dominum nostrum, in quo renati sumus per baptismum et vivimus. Qui est imitari Adam, nisi carnalibus concupiscentiis ac desideriis morte nos perpetua occidi? Et quid est imitari Christum, nisi carnalibus concupiscentiis ac desideriis in nobis mortificari, et cum ipso, qui nos pretio sui sanguinis redemit, feliciter regnare"?

Tu opuszczono koniec rozdziału XV, cały XVI i XVII.

„Cap. XVIII. Quapropter, clarissime in Christo frater, deprecanda nobis est divina clementia, ut desideria carnalia delectatio spiritualis imminuat et pietas in nobis crudelitatis iram resistat et malignitatem patientia coerceat, et libidinem pudicitia vincat, et animositatem tranquillitas toleret, scurrilitatem et verbositatem taciturnitas moderata compescat, curiositati studium spirituale in vigiliis et orationibus et eleemosynis succedat, ebrietatem sobrietas domet, irae et furori mansuetudo dominetur, levitatem maturitas regat, luxuriam vera castitas excludat, mundi cupiditatem Dei et proximi charitas refrenet, jactantiam et superbiam conculcet profunda humilitas, quia humilitas homines sanctis Angelis similes facit, et superbia ex Angelis daemones fecit.

„Cap. XIX. Et ut evidenter ostendamus, ipsa est omnium peccatorum initium, et finis, et causa, quia non solum peccatum est ipsa superbia, sed etiam nullum peccatum potuit, aut potest, aut poterit esse sine superbia. Si quidem nihil aliud omne peccatum est, nisi Dei contemptus, quo ejus praecepta contemnimus: et hoc nulla res alia persuadet homini, nisi superbia. Porro superbia et cupiditas in tantum unum est malum, ut nec superbia sine cupiditate, nec sine superbia possit cupiditas inveniri. De superbia namque nascuntur haereses, schismata, detractiones, in-

vidiae, irae, rixae. dissensiones, contentiones, animositates, ambitiones, elationes, praesumptiones, jactantia, verbositas. vanitas, inquietudo, mendacium, perjurjum et caetera hujusmodi, quae dinumerare per singula longum est. Cupiditas quoque facit homines gulosos, intemperantes, ebriosos, avidos, rapaces, fornicarios, adulteros, stupratores, incestos, flagitiosos, et alia innumerabilia, per quae diabolus genus humanum praecipitare solet. Per superbiam *namque* et cupiditatem *diabolus dicit: ...*“

Władysław Kosiński.

Słownik okolicy Czchowa.

Po ś. p. Władysławie Kosińskim, zmarłym w Myślenicach na początku r. 1914, pozostał „Słownik“, zupełnie ułożony, ale niepoprzedzony wstępem prócz słów, że „stanowi ciąg dalszy i uzupełnienie słowniczka ogłoszonego w r. 1877“. Słowa te nie są dokładne, bo tamto był „Słowniczek prowincyjalizmów z okolic Krakowa, Bochni i Wadowic“ (Zbiór wiadomości do antropologii krajowej, t. I, dział III, str. 37—54), gdy niniejszy słownik odnosi się przeważnie do rodzinnego miejsca autora. Jurkowa, wsi pod Czchowem nad Dunajcem, w powiecie brzeskim. Widać to z wielu punktów, np. z objęcia nazw pól jurkowskich, z objaśnienia wyrazu *gulǫn*: „nazwa mieszkańców sąsiedniego[1]) miasteczka Czchowa“, z objaśnień wyrazów *kamerák*, *luskopy* i i. Nadto na jedynej kartce brulionu pod objaśnieniem skróceń stenografowane są następujące uwagi: „w Jurkowie“, „zaznaczyć gdzie leży Czchów“, „Iwkowa“ (na pd.-zach. od Czchowa), „Jadowniki“ (podgórne, pod Brzeskiem); wymienione są jeszcze w „Słowniku“ Wojnicz i Biesiadki, też z południowej części pow. brzeskiego. Zobacz wreszcie objaśnienie „Dodatku I“, wyraźnie mówiące o jakiejś określonej okolicy; nie jest nią napewno okolica Bochni ani Wadowic, bo tam był autor nauczy-

---

[1]) tu rozstrzelone.

cielem gimnazyalnym niedługo, całe lata zaś potem mieszkał w Krakowie. a na emeryturze w Myślenicach. Z tych powodów, nie chcąc dawać oznaczenia za obszernego ani za wązkiego, Komisya do tytułu „Słownik“ dodała objaśnienie „okolicy Czchowa“.

Słownik niniejszy ma znaczną wartość jako pełne przedstawienie zapasu wyrazów (i zwrotów) jednej okolicy, i to dokładnie porównane ze „Słownikiem gwar polskich“ Karłowicza. Zupełnie nowe nabytki oznaczone są gwiazdką (*), wszystkie inne przynoszą nową postać wyrazu. nowy zwrot, nowe znaczenie; podnoszą wartość cztery „dodatki“.

Sekretarz Komisyi przeprowadził rewizyę całości i ujednostajnił nieco transkrypcyę, której zasada, zgodna z systemem używanym w „Materyałach i pracach“, była naogół zupełnie widoczna, ale niekonsekwentnie przeprowadzona, bo autor widocznie niezupełnie był do niej przyzwyczajony. Fonetyka dyalektu. w grubych zarysach sekretarzowi Komisyi znana, występuje tu nieźle. Z wahań lub niedokładności podnieść należy: końcowe *-ǫ* znaczone jest jako *-ǫ* lub *-ǫm*, bywa *za vᵘodǫm* i *za vᵘodǫ*, *zroB́ǫm* i *stojǫ*; bezdźwięczność *ř* i sonornych nieoznaczana; wątpliwości mieć można: co do przedniojęzykowości *n* w *angryz*, *ańǵelc*; co do nagłosu ogólnopolskiego *o-*, znaczonego przez autora jako *u̯o-*, np. *u̯oręźiny*, ale umieszczonego osobno niż *u̯-* z ogólnopolskiego *ł*; co do siły labializacyi *o*, niekonsekwentnie znaczonego przez *ᵘo* lub *o*, gdy w rzeczywistości pod Czchowem ma ono nieraz, zwłaszcza po przedniojęzykowych, tendencyę ku *e*; co do pomieszania lub odrębności grup: spółgłoska + *o* i spółgłoska + *ło*; i t. p. Ale to rzeczy drugorzędne, niezmieniające leksykograficznej wartości pracy.

Porządek alfabetyczny nie rozróżnia znaków dyakrytycznych, razem traktuje więc *e é* i *ę*, *ᵘo ó* i *ǫ*, *b* i *b́*, *c* i *ć*, *l* i *l'*, *r* i *ř*, i t. p. Wyjątek stanowią początkowe *ć ś ź*, traktowane osobno od *c s z*. W wygłosie dźwięczność zostawiona przy rzeczownikach, fonetyka międzywyrazowa uwzględniana niekonsekwentnie. Wszystko to pozostało bez zmiany, bo nie utrudnia oryentacyi, a przeróbka zajęłaby więcej czasu niż przyniosłaby korzyści.

Wszystko, co dalej następuje, zawarte jest w rękopisie.

— —

Skrócenia:

botan. — nazwa botaniczna
i i. — i inne
K. — Karłowicz „Słownik gwar“
L. — Linde
lm. — liczba mnoga
lp. — liczba pojedyncza
p. — patrz, porównaj
part. — partykuła
przym. — przymiotnik
przysł. — przysłowie
rm. — rodzaj męski
Słw. I. — autora „Słowniczek prowincyjalizmów“
używ. — używane
w odp. — w odpowiedziach
w złoż. — w złożeniu
wyraż. — wyrażenie
zam. — zamiast
znacz. — znaczenie

Ponieważ do „Słowniczka prowincyjalizmów“ zakradło się kilkanaście, przy korekcie nieusuniętych błędów, które zmieniają znaczenie lub mylnie przedstawiają brzmienie niektórych wyrazów. przeto uważam za stosowne umieścić na czele obecnego zbiorku sprostowanie tych pomyłek. tem bardziej, że wiele z nich dostało się do „Słownika gwar polskich“ Karłowicza.

I tak należy czytać:

cygån nie: *cygan*;
chechłać nie: *chechlać*;
chrobastwo nie: *chrobactwo*;
przy wyrazie *ćpać*. w drugim wierszu czytaj: „także jako słowo nieprzechodnie“, zamiast: „także niesobliwie“;
wiersz umieszczony pod wyrazem *gajdowaty* („kilka gajów“), należy umieścić przy wyrazie *gåj*;
gatłać nie *gałtać*, również:
gatłanina nie *gałtanina*;
kapać, popadać (nie: podawać) w ubóstwo;
kręzel nie: *krązel*;
kwåk znaczy *kårpiel* nie: kąpiel;
lastówka albo *chlastówka* nie: *chwastówka*;
miésanka nie: *mięszanka*;
na oko zdmuchnąć nie: *na oko zduchnąć*;
ociupinka nie: *ociupińka*;

okłocek albo *okłotek* nie: *okocka*;
oscypki nie: *oscynki*;
piznąć nie *pizgnąć*;
przy *rozpucyć*, *rozpucyło go* dodaj: rozdęło go;
zuchwalować (także *zukwalować*) nie *suwalować*;
źminda nie: *żminda*;
zadzierzysty nie: *zadzierżysty*;
zbutka, *zbutwiałka* = zbutwiałe drzewo (nie: *zbutka* = zbutwiałka i zbutwiałe drzewo).

Słownik.

A.

a ino, w odp. 1) tak, rzeczywiście; 2) bynajmniej, wcale nie. Znaczenie zależy od wygłoszenia.

akurat, *akuraćik*, *akuraćicek* 1) całkiem, zupełnie, właśnie: *ta χustka akuraćik takå sama jak moja*; 2) pierwsza forma w odp. także w znacz. ironicznem: *akurat!* = bardzo się mylisz, wcale nie.

ala! ala-ze! hala! hala-ze! part. zachęcająca; bez *ze* wogóle objaw wesołego usposobienia, używ. w pieśniach; p. *alo*.

**alauc! alaus! halaus!* wykrzyk używ. przy popędzaniu stada owiec.

ale 1) lecz (którego to wyrazu tutaj bardzo rzadko używają); 2) bynajmniej (w odp.); 3) czy być może! (z niedowierzaniem, podziwieniem).

alegant, *halegant* elegant.

alo! p. *ala*: *alo, χu̯opcy, ńevele vås,*
přyže vojna, zabeře vås.

**anǵele* lm., gatunek ziemniaków.

angryz, *hangryz* agrest.

ankór, *hankór*, *jankór*, *lankór*, *rankór* zmartwienie, smutek, zgryzota, czasem: złość; *pije na jankór* = ze zmartwienia.

a *u̯ǫno*, zwykle w połączeniu z inną part., oznacza, że się mówi z przekonaniem: *a u̯ǫno přećę beže dés(c)*; *a u̯ǫno vej tak jes, jak jå móviu̯a.*

arcypån marcypan: *zebyś ty byu̯ dvorski pån*, *davåu̯byś jęm* (t. j. dziewczętom) *arcypån*.

aręndåř, *haręndåř* dzierżawca karczmy, karczmarz (żyd); dzierżawca większej posiadłości nazywa się *posesór*; dzierżawcy mniejszego kawałka gruntu nie nazywają ani „arendarzem“ ani „posesorem“, tylko mówią o nim, że *aręnduje grǫnt* jakiś, albo: *třymå grǫnt* (lub folwark) *^{u}od N. N.* albo: *śeʒ́i na aręndovnęm grǫńće*; wyraz *ʒ́éržafca* prawie nie używany.

**arędovny*, *harędovny grǫnt* wydzierżawiony albo taki, który można wydzierżawić.

B.

babrac, *babrau̯a* 1) = K., 2) lichy malarz, murarz, pisarz, także oracz.

**babracka*, *babrańina* robota, przy której się trzeba zamoczyć i zanieczyścić; *rozbabrać v grǫńće* = rozpocząć robotę w polu podczas słoty.

bać się p. *ńe bój śe.*

**badou̯ek* badyl.

**bagnå* (*^{u}ofca*) mająca wydać płód = *k^{u}otnå.*

bagńić śe, częściej używ. niż *k^{u}oćić śe*: *^{u}ǫfca* (*k^{u}oza*) *śe u̯obagńóu̯a* = *u̯ok^{u}ocóu̯a* = płód wydała.

bajduřyć = K.

båjki låć, *b. snuć* rozpuszczać fałszywe wieści.

bajoro kałuża, nigdy: *bajor* ani *bajura.*

Bajtazy Baltazar; *Kasper*, *Majχer i Bajtazy* (tak wymawiają imiona „trzech królów“).

**bårå śe* chmurzy się, zanosi się na deszcz.

**barakańica* spódnica barchanowa: *spředåm spodńicę — barakańicę* (w pieśni).

baran p. *na barana.*

**barańe gu̯ovy*, botan., chaber łąkowy.

basau̯yga rm. basałyk: *taki śe zrobóu̯ z ńego basau̯yga;* p. K.

båśór bat wielki a gruby.

bastrǫg, wyraz używany tylko w porównaniach, n. p. *ńići*, *zyu̯y grube jak bastrǫgi* = bardzo grube.

*baty lm. pędy (wąsy), które wypuszczają rośliny pnące i wijące się, n. p. winna latorośl, chmiel, groch tyczny i t. p.

bebeχ. zwykle w lm. *bebeχy* 1) szmaty brudne; 2) pościel, zwłaszcza nędzna, brudna; 3) wnętrzności, stąd: *vybebesyć jaḱe źv́éŕę* = wydobyć z niego wnętrzności, p. K.

beboχ człowiek tłusty (galaretowaty), gruby, brzuchacz.

bebu̯ać p. K.

bećar człowiek niezgrabny; p. *bućiór.*

b́edra biodro, stąd *b́edrava,* nazwa krowy mającej jakiś znak na biodrze.

Bernåt Bernard.

*beśńeć próchnieć, psuć się: zęby, drzewo, rzepa i t. p. *beśńeją*; *måm zbeśńau̯e zęby, bᵘolą ḿe*; p. *butńeć.*

bestyjstfo, łagodniejsze przekleństwo; może się odnosić tak do jednego jak i do wielu przedmiotów (L. tylko w znacz. lm.), np. *a tᵘo uparte bestyjstfo!* mówi ktoś, nie mogąc wbić gwoździa.

bĺizuśko, bĺizuśeńko, bĺizuśeńecko bardzo blizko.

blusnąć ᵘokęm rzucić okiem, spojrzeć znacząco.

bluzgać, ᵘobluzgać lać, polać jakim płynem: *tageś ḿe ato ᵘobluzgāā pᵘomyjaḿi.*

bób: χu̯op jak bób; v́elḁi jak bób = bardzo mały (żartobl. wyrażenie).

bᵘodej ta bᵘodej! bᵘodej-ze bᵘodej! 1) wyraz ubolewania, współczucia; 2) złorzeczenie: *bᵘodej će! bᵘodej-ze će! bᵘodej-ze vås!* i t. p.: *a bᵘodej-ze će, tylem śe natråṕóu̯,* lub w połączeniu z całem zdaniem: *bᵘodej će ṕeron tŕas!*

*bᵘodurny niezgrabny, do niczego (rzadko używ.).

bᵘogo: bᵘogo mu i tyle = dobre mu i to; p. u K. *błogie mu...*

bąmbelać śe kołysać się; tylko o przedmiotach wiszących ale bryłowatych, np. owoc wiszący na cienkiej gałązce, kutasik u kapelusza *bąmbelå śe.*

bᵘorućeć płakać głosem podobnym do wołowego ryku; p. *bućeć, rycеć, zmućeć.*

*bᵘorucny zuchwały, krnąbrny, niespokojny (słyszałem raz we Czchowie).

Bᵘoze na śfeće! wyraz niechęci, oburzenia.

**bratefka*, często zam. *dratefka: napřędę bratevek.*
břęcka p. *spřęcka.*
brevíderne = *brevíder* (Słw. I).
brony (= K.) w pieśni: *mům końa bronego.*
břoskfína brzoskwinia.
bucåk 1) kij tęgi: *přepařyu g^uo tęm bucåkem* = uderzył go tym kijem; 2) jakikolwiek wielki pieniądz miedziany (jakie dawniej bywały w użyciu), p. *uupåk.*
buceć 1) płakać głośno, p. *b^uoruceć;* 2) o przytłumionym głosie, jaki zwykle buhaj wydaje (co innego *ryceć*); o nizkich tonach instrumentów muzycznych: *bucǫ na basaχ, da grajǫ mi, grajǫ, da bucǫ mi bucǫ, da ńeχ śe moje noski tańcovać naucǫ;* 3) za wiele sobie ufać, nadawać sobie za wiele powagi, wynosić się nad innych: *ńe buc* (a. *ńe ryc*), *b^uoś ńe přeskocóu* = nie wiesz, co cię jeszcze spotkać może, p. *ryceć.*
bućór p. *bećar.*
buk^uověc las bukowy: *štyry mile lasu samego buk^uofca* (pieśń).
burdać burzyć; złoż. *rozb., vyb.; b. śe: uburdauo mu śe cośi* = ubrdało, przywidziało, zachciało mu się coś; *burdå śe* = zanosi się na deszcz.
**burnośi śe na dys(c)* zanosi się na d.; p. *bzdycyć śe* (Słw. I.), *burdać śe.*
buřtyn bursztyn, p. K.
**butńeć, zb.* butwieć: *zbutńaue dřevo.*
bzdura 1) = K.; 2) człowiek, który plecie głupstwa: *taki* (lub *takå*) *ś ćebe bzdura;* p. *ubzduřyuo śe.*
**bzdykać śe* próżnować, plątać się nie biorąc się do żadnej roboty.

C.

cåplać śe = K. *ciaplać się;* p. *tåplać śe.*
ccy me robi mi się mdło, nudno; *vnetki by vås zeccyuo.*
Cecka Cecylia.
ceχtać, zaceχtać zadeptać, np. podłogę zabłocić nogami; p. *cyχtać* w Słw. I.
cepy, tylko w lm.

cńe śe, cnau̯o[1]) *śe, bęʒe śe cnau̯o* (ale nigdy: *cńi śe, cńiu̯o śe*) przykrzy mi się, tęskno mi; w złoż. *zecńe vam śe, zecnąu̯oby ḿi śe;* zresztą jak w L. i K.

c^{u}oby ńe, w odp.: tak jest; częściej w znacz. ironicznem: bynajmniej; zob. *a ino.*

c^{u}o ńe ḿara bardzo wiele

cudovać śe łajać, wygadywać: *c^{u}o śe téz g^{u}ospodář na ḿńe nacudovaľi, ńeχ ręka b^{u}oską broń.*

cuʒe! u̯o cuʒe b^{u}oski! często używany wykrzyk podziwienia.

cuj węch: *tęn pes mȧ dobreg^{u}o cuja.*

cupeć (L. *cupić*) siedzieć, ślęczeć nad czem, zwłaszcza drzemiąc: *ceg^{u}o tak cupis a ńe pou̯ozys śe?*

cyganek nożyk składany; zresztą zob. Słw. I. i K.

cykać mocz oddawać; wyraż. delikatniejsze zam. *jscać*, używ. tylko w zastosowaniu do dzieci: *iʒ vycykej śe; t^{u}oś śe ty tu scykau̯!*

cylne pole otwarte p., w pieśniach: *ńedalek^{u}o v cylnęm p^{u}olu třymå g^{u}ófkę na kaḿeńu.*

**cynʒyk* mały kutasik wszelkiego rodzaju, zwłaszcza w kształcie kulki; p. L. *dzyndzyk.*

Ć.

ćećora, botan., cieciórka upstrzona (coronilla varia).

**ćęńovać* zacieniać, rzucać cień: *t^{u}o dřev^{u}o barʒo ćeńuje před u̯oknaḿi.*

ćfikel, lm. *ćfikle,* L. *cwykiel.*

**ćizbić śe* gromadzić się tłumnie: *ceg^{u}o śe tak ćizbiće?*; przeciskać się przez tłum ludzi: *ńimoznå śe tamtęndy přećizbić* = przecisnąć.

ćḿić p. *zaćmić.*

**ćoćuńa,* niekiedy zam. *ćotuńa: přysu̯a d^{u}o ńeg^{u}o, ćoćuńa jeg^{u}o* (pieśń).

ćogąťki: ć. ḿe bero = zaczynają mię przechodzić dreszcze, ogarnia mię skłonność do przeciągania się.

---

[1]) W rękopisie bez ścisłej konsekwencyi *ą* i *ǫ* w znaczeniu nosowego *o*, czy jednak tutaj nie nosowe *a*? Bo *ę* tego dyalektu chyli się ku *ą*.

ćunǫć dać, używ. tylko w pewnych zwrotach: *taki b^{u}ogåc a b́édnęmu ańi grajcarka ńe ćuńe; zebyś śe mu umńåu̯ zasu̯ug^{u}ovać, t^{u}oby ći ta m^{u}oze c^{u}o ćunǫu̯* = dał, zapisał.

ćura człowiek niezgrabny, stąd przym. *ćurovaty.*

ćurnośći nadal'i, vźęl'i! djabli nadali; p. K. *wciornastki.*

D.

dalecko bardzo daleko.

damascyna, gatunek śliwek.

dåvnoś: u̯od bozy dåvnośći = od bardzo dawnego czasu.

deχ, co tχu, co duχu: jednę nockęm z tobǫm spau̯a, c^{u}o tχubym ta u̯ogd^{u}ovau̯a.

**djåble u̯ocy*, botan., scabiosa.

dǫbrófka kawał gruntu bagnistego w Jurkowie, porosły sitowiem i drzewami (olszyną, wierzbiną i kaliną).

dǫbrová mały lasek nad *b́åu̯ęm dvoręm* obok *sośl'iny* (lasku sosnowego) w Jurkowie, dziś już wycięty: *pódę na dǫbrovǫ; zb́éral'imy jag^{u}ody na dǫbrovy; måmy zåg^{u}ony za dǫbrovǫ.*

d^{u}o izna, d^{u}o iznecka całkiem, zupełnie wszystko: *přyźe v^{u}ojna, v^{u}ojenecka, zab́eře nås d^{u}o iznecka* = wszystkich co do jednego.

d^{u}okaz^{u}ovać broić, figlować.

d^{u}o křty = d^{u}o izna.

d^{u}opeźeć powiedzieć, zwrócić na coś uwagę czyją: *matka u̯oćec ńe v́eźau̯a, gźe śe jęm córka p^{u}oźau̯a, jaz jęm drugå d^{u}opeźau̯a, ze z panańi pojeχau̯a; pån ta u̯o ńi ńe v́eźau̯, jaz mu su̯uga d^{u}opeźåu̯.*

d^{u}opéro, d^{u}opéruśko, d^{u}opéruśeńko, d^{u}opéruśenecko dopiero, d. co.

d^{u}o pou̯dńa zrana, przed południem.

d^{u}ośfåtcać śe dopytywać się.

d^{u}ostać, d^{u}ostać śe, u̯ostać zostać: *d^{u}ostajće (u̯ostajće) tu z bogęm.*

d^{u}ověźeć śe s kogo, czasem zam. *d. śe ^{u}ot kogo.*

d^{u}oznać śe cego doświadczyć, zakosztować, np. biedy, smaku; w pieśni: *d^{u}oznau̯am śe jurk^{u}osḱego smaku.*

d^{u}o znaku = do izna, do křty; przysłowie: *nag^{u}otoval'imy d^{u}o smaku, zjedl'imy d^{u}o znaku.*

d^{u}oźraleć dojrzeć: *japka juz d^{u}oźralau̯y, te śl'ifki sǫ jesce ńedoźralau̯e.*

dranka, lm. *dranki*, sztacheta.
dresc, botan., rdest.
dróga droga: *z drógi!* — *iś na dróski* albo *uobχoźić dróski*, o obchodach pątników na Kalwaryi i innych miejscach odpustowych.
drópka lm., w lp. wcale nie używ.; mogą być z wszelkiego drobiu domowego; p. K.
druzbᵘovać komu służyć komu za drużbę na weselu.
dřyć śe krzyczeć: *dåm jå ći tak śe dřyć!*
dřystki, gatunek małych, podlejszych śliwek.
dřyzga mała trzaseczka.
drza, *zadrzeẃeć* rdza, zardzewieć.
duca (Jadowniki) = *ducla*: *ᵘodąć ducę* = wydąć usta, zrobić minę zagniewaną.
ducla miejsce wydrążone w żarnach, skąd się przygotowane tam ziarno garściami wydobywa i do kamienia wsypuje: p. *dapka* (Słw. I.).
dudy lm. wnętrzności; *dudy, dutki stroić* = płakać.
duduavy, *dřevo d.* = K.; nadto: karłowate, pokrzywione.
duduo, przezwisko.
duχem 1) prędko; 2) koniecznie; p. *cᵘo duχu, cᵘo tχu, cᵘo do tχu.*
duχᵘota kaszel, duszność: *ńe źivᵘota staremu duχᵘota.*
dukać nad cęm. ślęczeć, mozolić się, zwykle nad książką, nad nauką.
dunaj = K., w pieśniach: *ńe pᵘomᵘoze myduo, ańi malovíduo, ani dunåj vᵘody, jak ńima urᵘody; beźes ẃésaua χusty na bystręm kaméńu, na ḱåuęm dunaju.*
dusa 1) pęcherz powietrzny w rybie; 2) rdzeń w gałęziach bzu, w piórze.
**duzacki* dość duży.
dvoić komu albo *mówić komu na dvoje* = K. 1.
dy, *dyć*, *ady*, *adyć* wszak, przecie; w odp. oznacza przeczenie: *muśeliśće źiśåk duzᵘo zarobić?* — *a dyć!*
dybać iść; *dybåj!* = ruszaj! p. L.
dymne śĺifki, gatunek małych śliwek.
dyndać: *końi dyndå* albo *końi leći dynda* = leci powolnego kłusa.

**dyndelać (śe)* dyndać; najczęściej w znacz. wisieć, kołysać się wisząc; p. *bǫmbelać śe.*

**dynka* 1.) deska, którą się kładzie na spód wozu pomiędzy *osu̯ony* (zob. Słw. I.) lub pod półkoszki: *vu̯óz dynkę*; *śǫʒ́ na dynce*; 2) wykrzyk używany w pieśniach podobnie jak: *dyna, dana, holaśa, hosa* i t. d.; *hᵘojze mᵘoja dynka, vysokå břeźinka* i t. d.

dyrdem, dyrdeckęm lub *v dyrdy lećeć* biec szybko.

dys deszcz: *dys leźe, rośi* = pada powoli mały drobny deszczyk.

dyzenter zbieg wojskowy, stąd *zdyzenterovać.*

Dź.

ʒ́åd p. *na ʒ́ada.*

ʒ́adᵘoske fsy albo *ʒ́ady,* botan., bodjak.

**ʒ́agåř* sługa(?); słyszałem tylko w pieśni: *posu̯åu̯ ći pån ʒ́agařa, iʒ́ mynařu do pana.* Znaczenia tego wyrazu nikt mi wytłumaczyć nie umiał; inni śpiewali w tem miejscu *kuχařa*; p. u K. *dragan.*

ʒ́amʒ́ać jeść powoli, jakby od niechcenia.

ʒ́egleńec, botan., wyka leśna(?).

ʒ́érľica lub *ćérľica* przyrząd do odrywania główek nasiennych od łodyg lnu.

ʒ́iv, ʒ́ivᵘo i lm. *ʒ́iva* w pieśni = ledwie że, o mało że: *χᵘopåcy, χᵘopåcy, maľi ńe vysᵘocy, ʒ́ivᵘo mi za vami serce ńe vyskᵘocy.*

E, Ę.

ęχę! tak jest.

ekǫmǫn ekonom.

F.

fajdać, L. *fejdać.*

fcaśny wczesny.

felᵘovać mieć jaką wadę: *u̯on cᵘośi feluje na smysu̯aχ* = nie ma z pełna rozumu, *feluje na gu̯ovę* i t. p.

felovny (= K): *u̯ocy må jakeśi felovne.*

fikać wierzgać, kopać; *fiknǫć* także = przewrócić się.

fpaś f klamkę ściągnąć na siebie odpowiedzialność, narazić się

na wielki kłopot: *terázęm dᵘopéro fpát j klamkę; fpaś v lamenty* = rozpocząć głośne narzekania.

fšeχmǫcny, często zam. *wszechmocny*.

fudamęt albo *fǫndamęnt* fundament: *na jaḱęm fudamęńće u̯on tᵘo mók pęźeć?*

futraś = K.; *futrovać końe* = paść konie, ale nie na pastwisku, tylko sianem, obrokiem.

G.

gaće lm. gałęzie drzew szpilkowych: *nabráu̯ přestrasnǫ mᵘoc ṕińęzy, naku̯ád na furę i přykryu̯ gaćańi* (w gadce), ale p. Słw. I.

**galaret* galar, łódź; słyszałem tylko w pieśni: *rypka pu̯yńe, pu̯yńe — galarety za ńǫm — rybecka přepu̯yńe — galarety stanǫm*.

galaśić, nagalaśić mieszać, pomieszać bez wyboru, nakłaść w nieładzie: *fšystkᵘo zbᵘoze zvalóu̯ na bᵘojskᵘo i na kuṕe nagalaśóu̯ razem*; p. *gatłać* w Słw. I.

gåu̯y oczy, zwykle tylko w oburzeniu: *cóześ tak te gåu̯y vyvalóu̯?*

gårźél. Wieśniacy okoliczni nazywają mieszkańców Czchowa *gårźelańi*, gdyż wielu z nich ma na szyi *gårźél* czyli jest dotkniętych chorobą wola; stąd też przysłowie: *ve Ćχoće gårźele — f Tymovy zu̯oźeje* i t. d.

gavořyć próbować mówić, bajdurzyć; o dzieciach poczynających mówić (ale nie z pogardą, jak L.).

ǵibotać śe, ḱibotać śe chwiać się.

**ǵipsovać* nacierać (twarz jakim kosmetykiem dla przyozdobienia jej): *ńi ja malovanå, ńi jå ǵipsovanå — inᵘo u̯od matuśe ṕekńe vyχovanå*.

glajda, glajdacka rzadkie błoto, ciasto rzadko rozrobione; *glajdać, rozglajdać* mieszać jakąś rzadką masę, rozbabrać ją.

glon kawałek (chleba); słyszałem tylko w powinszowaniu noworocznem: *přyśľimy tu pᵘo scodrákaχ, dejće χleba glon*.

gu̯uχ 1) człowiek głuchy; 2) głuchota: *co sie tycy mojego niescęśliwego głuchu* (pisał w liście jeden wieśniak z Iwkowej).

gu̯uṕi: *jå na to gu̯uṕi* = nie wiem co począć w tym wypadku, nie wiem jak to rozumieć.

gnarᵘovać pracować ciężko: *cu̯óvek gnaruje pᵘo cau̯yχ dńaχ; dᵘo-*

syźęm śe juz nagnarᵘovåu̯; gnarujǫ ńęm jak bydlęćęm = przeciążają go robotą.

gńećuχ ten, który się *gńeće* z robotą, t. j. robi bardzo powoli.

gnyp nóż tępy.

golus 1) człowiek goły (najczęściej o dzieciach biegających zupełnie nago); 2) człowiek bez grosza.

ǵou̯dać 1) mleć zboże w żarnach; 2) żąć: *ǵou̯źe se ta zyćǫtko* = żnie się żyto.

gonny wysoki, wyrosły w górę (najczęściej o drzewach); p. *vgᵘońić*.

góvńåř 1) owad „krówka" (scarabeus stercorarius); 2) przezwisko pogardliwe.

**grajdᵘośić śe* chodzić z trudnością (gramolić się) po wielkiem błocie; p. *grajdać się* K.

granater grenadyer.

grubaśny bardzo gruby.

gruχać jeść (wyraż. rubaszne): *alem śe nagruχåu̯*.

gubać śe ubierać się: *a gubej-ze śe χyzᵘok!*

gula gruczoł, gruzła (nietylko z uderzenia jak w L.): *takå gula ḿi vyśadu̯a na syi.*

gulǫn, nazwa mieszkańców sąsiedniego miasteczka Czchowa; p. *kulon* u K.

guzy = K.; *guzå kura*, czasem *guzajka* = kura bez ogona.

**gv́azdoń* 1) wół mający gwiazdę na czole; 2) nazwa rodowa.

H. X (Ch).

χabańina rzadziej *kabańina* = K.

**ha-hᵘo!* wołają na woły, aby stanęły.

χalaburda.

χangryz p. *angryz*.

harnᵘośić śe tłuc się, robić hałas, p. *harnåsać śe* Słw. I.

χarᵘovać 1) = K.; 2) trzeć, szorować: *vyχaruj dᵘobře ṕåsḱęm cebřyk i kᵘonefkę.*

χåsce, tylko w lm., zob. *χaǵe, hargęźe* w Słw. I.

hej! w zwrotach warunkowych zastępuje czasem miejsce całego następnika: *jak ḿi śe tᵘo udå, tᵘo hej!* = to będzie dobrze.

χlapa 1) deszcz, błocisko; 2) plotkarz: *ale tés t^{u}o z ńego takă χlapa!*; 3) w lm. *χlapy*, różne zlewki, pomyje, liche potrawy płynne.

χlaptać 1) lać: *dys χlaptå i χlaptå;* 2) pić wiele, pić mlaskając przytem; zob. w L. *chłeptać* i *łeptać;* p. K.

**χlastacka*: 1) czas deszczowy; 2) zabawa lub robota przy której się trzeba zamoczyć.

χlebotać, *u̯oχlebotać* obruszać, ochwiać.

**χu̯optaś* chłopczyk.

χmel p^{u}olny, botan., przytulia.

χmurać śe = K., *třa zb^{u}oze zběrać, b^{u}o śe zaχmuruje.*

**χ^{u}oźić p^{u}o spiśme*: tak się wyrażano dawniej o organiście lub kościelnym, spisującym tych, którzy byli obowiązani iść do spowiedzi wielkanocnej.

χ^{u}odyny! wykrzyk używany w śpiewkach jak: *dana, ^{u}oj dana, dyna, dynka* i t. d. *χ^{u}odyny! χ^{u}odyny! — χ^{u}oźmy d^{u}o źęfcyny.*

χ^{u}oj-co, często zam. *choć-co;* p. K.

χ^{u}olaśa, zob. wyżej *χ^{u}odyny*, używ. zawsze z powtórzeniem: *χ^{u}olaśa! χ^{u}olaśa! dobrå moja Kaśa...* albo: *χ. χ. wilk gosęckę ńeśe* i t. d.

χou̯tać obracać szybko, mleć prędko próżnym kamieniem w żarnach: *ńe χou̯tåj tak tęm kamęńem.*

hop, *hops*, okrzyk używany przy przeskakiwaniu czegoś lub podskakiwaniu w górę: *hop! bes křykopę; hop! na k^{u}ońa.*

χråpać wydawać głos podobny do chrapania śpiącego; takie *χråpańe* słychać było w miejscu zwanem *χrapek* albo *na χrapku*, jak nazywają kawał roli i łąkę położone na bagnistym gruncie.

χr^{u}ob^{u}otać śe: mysa śe za šafǫm χrob^{u}otå.

χr^{u}osty ospa; w tem znacz. zawsze w lm.: *χ^{u}ory na χr^{u}osty.*

hutovać palić gwałtownie: *jak źéfka zacǫu̯a nągle hutovać, tak śe povau̯a zajǫu̯a* [1]).

χrålba (*χfålba*) 1) chełpliwość; 2) człowiek, który się sam lubi chwalić: *takå jus χfålba z ńego!*

---

[1]) Zob. uwagę na str. 34.

χyba, χybać w odpow. oznacza niedowierzanie lub zaprzeczenie: *vy terâz muśiće ḿeć duz^{u}o ṕińęzy? — χyba!*

I.

ī wymówione długo, przeciągle, oznacza w odpow. ociąganie się, zakłopotanie, odmowę: *p^{u}ovés ḿi t^{u}o? — ī; póz̦no tu! — ī;* p. *je*; *i to* = i tak, a jednak, a przecież: *straćiu̯em se końe, c^{u}o χ^{u}oz̦óu̯y v brońe, i t^{u}o ḿi jé(j) ńe χcǫ dać, mój B^{u}oze!*

iz̦e! iz̦e-iz̦! w odpow. = bynajmniej, wcale nie.

iś na jedny n^{u}oz̦e iść prędko, spieszyć się.

**iś v m^{u}olęz̦iny* albo *z m^{u}olęz̦inaḿi d^{u}o k^{u}og^{u}o* iść z prośbą (rzadziej używ.); p. *m^{u}olić* w Słw. I. i *u̯oręz̦iny*.

iskać (*iskâm -âs -â, iskajǫ;* L. *iszcze, iszczą*): *vyiskać śe z ṕińęzy* = wydać wszystkie pien.; *vyiskać k^{u}ogo z ṕin.* = obrać go z p.

iśkerka odrobina, bardzo mało.

istyk mała łopatka do zgarnywania ziemi z pługa (styk).

J.

jacy = *ino* jeno, tylko.

jaf, javok, javoĺi, częściej: *haf, havok* (*χaf*) (Słw. I.), tutaj, oto tu.

jaḱiśi, jaḱiśik jakiś.

Jamróz Ambroży.

ś. Jâna źele, botan., rozchodnik wyniosły (sedum erectum).

jankór p. *ankór*.

**jânófki* lm., gatunek ziemniaków.

japa (rzadziej używ., w gniewie lub z pogardą) pysk, morda: *jak ći dâm v japę.*

jarḱi, w zwrocie: *jarkâ pogoda* = piękna, jasna.

jâseu̯ko = *jaščyk* (p. Słw. I.): *ńe bedę jâ pasu̯a — za u̯yzeckę masu̯a — ino za jâseu̯ko — pasu̯abym bydou̯ko.*

je zob. *ī*.

jęcmyk, czasem zam. *jęćmeń* (nie tylko na oku jak w L.).

jednakuśḱi, jednakuśeńḱi, jednakuśeńecḱi zupełnie jednaki.

**jęknǫć* upaść gwałtownie.

**jeps*, przezwisko; w gadce tak nazywa djabeł starego chłopa mówiąc: *jak ten stary jeps zacǫn ućekać, tagęm g^{u}o ńimóg dog^{u}ońić.*

jojceć narzekać, wołać *u̯o jej!*
judàs (⟸ Judasz): *ty judaśe!* (przezwisko): *cy judaśi nadalï!* zaklęcie, wyraz podziwienia, niechęci.

K.

kadu̯ub człowiek obrzydliwy (przezwisko): *ńe będę pu̯akau̯a f kᵘośćele přy ślubé. bᵘo jà śe napu̯acę přy tᵘobé kadu̯ubé.*
Kajtån Kajetan; żona *Kajtanka.*
**kameràk:* w Jurkowie nazywają tak mieszkańców Biesiadek, Łoniowów, Żerkowa i Dołów.
kanaľijski, przym. używany w przezwiskach: *ty k. dràbe!*
kańcug także *kańc* bat gruby a krótki z krótką rękojeścią: *ńe bïj-ze ḿe, ńe bïj tęm kańcuskęm novęm, ńi màm matki u̯ojcà, před kęm-ze tᵘo pᵘovęm*; p. *båśór.*
kårcófka wązka, gruba i silna motyka do karczowania korzeni drzew; w Wojniczu nazywają to *motykǫ lasovǫ.*
kårpać zeszywać stare ubranie, łatać; zagadka: *pᵘossyvane, pᵘokårpane, igu̯ǫm ńe tykane* (krowa łaciasta).
karpetnà albo *karpętnà* (*dróga*) — pełna wybojów.
kasper, kasperek penis; zob. *kuśka, kutàs, ptåk, ptàsek, pyta, pytka.*
kat w porównaniu *końe ḱeby katy* = piękne, okazałe. — K. przytacza ten przykład bez wyjaśnienia, wskutek czego można go sobie mylnie tłumaczyć, oglądając się na stojące przed nim zdania; p. Mat. i pr. II 445 (Bronowice).
kavaler wielka fasola białego koloru.
ḱej kiedy; *ḱęm, ḱejś* kiedym, k-ś; *ḱejśće* kiedyście: *ḱęm s Krakova jeχåu̯, v Myśleńicaχ graľi; pᵘocóześće přysu̯y jurkoské smarkule, ḱejśće ńe vyprau̯y Jaśóvi kᵘosule.*
ḱeu̯basa uderzenie kijem, prętem batem: *zebyś ńe dᵘoståu̯ bes plecy ḱeu̯basy!*
kęń 1) w znacz. pytaj.: gdzie, dokąd: *kęńześ bóu̯? kęńz måm iś?* 2) w znacz. względnem: *pójes tam, kęń ći kåzǫ*; 3) w odp. oznacza przeczenie: *daľi våm tes cᵘo za tᵘo? — kęńta kęń, kęń tés ta kęń! — kęńśi, kęńśik* gdzieś.
ḱepski = K.; dawniej mówiono: *ḱepski grajcàr* albo *śajny grajcàr* dla odróżnienia od *śrybnego* grajcara, t. j. od krajcara w monecie konwencyjnej.

kfårta czwarta część zagrody mającej 8 morgów.
kfetńå ńeźela niedziela palmowa, p. K.
kf'iceć: oś nienasmarowana u wozu, taczek i t. p. *kf'icy*, t. j. wydaje piskliwy głos.
k̓ibotać śe zob. *ǵibotać śe.*
k̓idać cacare, *vyk̓idać śe* odbyć naturalną potrzebę; nadto p. Słw. I.
k̓ikuać wikłać; *pok̓ikuać.*
k̓iṕeć siedzieć nad jaką robotą drzemiąc.
k̓isać = *k̓iṕeć: ńe k̓isåj ino ić spać.*
k̓ivnọć, czasem zam. *umřeć* (z lekceważeniem); o żydach zawsze używają tego wyrazu obok *śtårbnọć* (niem. *sterben*): *uon jus k̓ivnou.*
klapać słabo uderzać cepami po posadzie; p. *klupać.*
klek^{u}ot wbita w ścianę deszczułka z okrągłym otworem, przytrzymująca górny koniec żarnówki; p. K.
klepać k^{u}osę ostrzyć kując młotkiem na małem kowadełku, które kosiarz ze sobą nosi.
klepka-majster, żartobliwe (np. o dzieciach) lub pogardliwe wyrażenie o tym, który zam. coś naprawić jeszcze zepsuje.
klupać uderzać młotkiem w deskę lub w blachę; p. *klepać.*
kuapacka 1) kobieta gadatliwa; 2) klekotka używana w kościele w wielkim tygodniu zam. dzwonka.
kuapće lm. buty albo trzewiki wielkie, niezgrabne.
kuęk szczątek z czegoś obłamanego, n. p. z wyłamanego zęba; z kapusty objedzonej przez gąsienice pozostają *kuęk̓i*; w brodzie długo niegolonej sterczą *kuęk̓i.*
kuóśate (*zboze*) mające wielkie i pełne kłosy.
knaga kość wielka.
knysać mieszać.
k^{u}ok^{u}ośić śe zabawiać się z czemś zbyt długo, robić jakieś ceremonie: *a k̓edys śe vyk^{u}ok^{u}osis?* (z ubieraniem się, z jedzeniem).
k^{u}ole, *k^{u}olo* koło, wokoło: *k^{u}ole nås luźe χ^{u}orują; ńe χ^{u}oć k^{u}olo v^{u}ody;* także w znacz. czasowem: *juz beźe k^{u}ole źeśọty g^{u}oźiny.*
k^{u}olej, *k^{u}olejovy* polej, polejowy (jak K.).
koutońić wikłać, mierzwić: *tageś skoutońóua te ńići.*

kóm^{u}orovać albo *sęʒeć kóm^{u}orǫ* mieszkać w obcym domu z łaski (za małą wysługę).
k^{u}ǫńdek = K.; *c^{u}o k^{u}ǫńdek* = co trochę, co kawałek, w znacz. miejscowem i czasowem.
k^{u}ǫńśakty konszachty: *máu̯ k^{u}ǫńśakty z djabu̯ęm.*
k^{u}ǫńské, nazwa pastwiska (przeznaczonego dla koni) w Jurkowie: *p^{u}ozęnę na k^{u}ǫńské.*
k^{u}ǫntentny, *k^{u}ǫntetny* zadowolony.
k^{u}onzelacyjá (≙ konsolacya) uczta pogrzebowa.
k^{u}opasty kopiaty.
k^{u}opy bić rzucać w wigilię Bożego Narodzenia garściami długiej słomy do powały, aby jak najwięcej źdźbeł w jej szparach utkwiło (Czchów); w Jurkowie zatykają za stragarze te *k^{u}opy* rano w dzień św. Szczepana, a na to biorą słomę ze snopka, który w Wilię podczas *u̯obʼadu* był przy stole ustawiony; p. K.
**k^{u}orćipca* p. *kśęze câpecki.*
k^{u}oś, *k^{u}ostka* pestka owocu: *mróz jak k^{u}oś* = bardzo silny.
k^{u}osovać jęćḿęń otłukać i otrzepywać go z „wąsów“ po właściwem młóceniu.
k^{u}otńák człowiek albo zwierzę bardzo grube, ociężałe, niezgrabne; przezwisko: *pu̯yńe v^{u}oda pu̯yńe, stanǫu̯a na pńáku, u̯ozęń-ze śe u̯ozęń, ty Jaśu k^{u}otńáku.*
k^{u}otny, *u̯ok^{u}oćić śe* p. *bagná, bagńić śe; k^{u}otny* jako przezwisko = *k^{u}otńák.*
**k^{u}oty*, botan., gatunek koniczyny.
k^{u}ozub wypróchniałe drzewo, stanowiące często naturalną cembrzynę w studzienkach wiejskich.
**kṕel*, łagodniejsze, zwykle żartobliwe przezwisko dzieci: *u̯oj ty kṕelu! — a t^{u}o kṕel!*
krajka odcięty (a właściwie oderwany) brzeg (kraj) sukna, nie nadający się do zużytkowania z resztą materyi.
křćina, zwykle zam. *třćina.*
krę̨ntu-vęntu: tak się wyrażają, gdy kto ma nagłe zatrudnienie, przy którem musi się wiele nakręcić, np. *ńe zrobʼóu̯ tego zaʃćasu, p^{u}otęm d^{u}opʼéro krętu-vęntu.*
křept grzbietowina z wieprza.

**kreptovać, skreptovać* wiązać, krępować. L. *skrepovać.*

křesać tańczyć (w pieśniach): *noski* (≙ nóżki) *moje noski, cemu ńe křeseće?*

**krężåk* nóż krótki a bardzo szeroki do krążania kapusty, koniczyny; zob. *tasåk.*

królić, o głosie, który wydaje nierogacizna, gdy jest głodna (p. K.), kiedy zaś jest rozgniewana, wtedy *reχtå* (*reχce*).

kropnoć = K., nadto: *kropnoć se* (*pu-kfaterek* i t. p.) *g^u^ořåuy* = wypić.

**kruχyna*, lm. *kruχyny*, gatunek małych śliwek.

kryχa wielka kreska.

kśęze cåpecki, botan., trzmielina europejska (evonymus europ.); p. *k^u^orćipka.*

kśoz pluskwa wodna (bo podobna z wierzchu do księdza w ornacie.

kućup, *kućupek* mały kawałek, osobliwie mała gałązka, mały kij, kawałeczek sznurka, mały człowiek.

kukouka (nigdy *kukeuka*).

kulać, *kulåm*, *kulås*, *kulå*, *uokulåu* kuleć: *^u^on kulå na jednę n^u^ogę.*

kulås kulawy człowiek, krzywy kij; *stavać kulasy* = pisać brzydko, niezgrabnie.

kuli dla, z powodu: *kuli tego* = dla tego; *kuli ćeb́e måuem kuopot* = z twego powodu.

kulka 1) kokardka z tasiemki, wstążki, sznurka; 2) kolankowato zakrzywiona gałązka.

**kurdavy* niedorosły do naturalnej wielkości (człowiek, zwierzę, roslina); p. *śetńåk, zåmorek.*

**kuře żele*, botan., rzepik.

**kuśka* p. *kasper.*

kutås p. *kasper.*

**kuter* człowiek trochę kulawy, utykający na nogę.

kutfaśić gnieść albo mieszać coś razem; *k. śe* żyć w biedzie; gdy wiele osób mieszka razem, mówią o nich, że *śe kutfaso na kupe.*

L.

lab́éda = K., najczęściej o dzieciach; *lab́ezić* utyskiwać; *lab́ezi* dziecko, też kura gdy głodna.

lâć, oprócz zwykłych znacz. także: pleść nie do rzeczy; p. *bâjḱi*;
leja plotkarz, gaduła; p. Słw. I.: *ale tés t^{u}o ś ńego leja!*
lankór p. *ankór*.
lany lniany; *lane puutno*. *l-â košula* = z czystego lnu, cieniutka; *pu-lane* (≐ pół lniane), *pu-lankove*, gdy len mieszany z konopiami; p. L. *lanka*.
laptac gaduła, plotkarz. p. *leja*; przydomek jednego z mieszkańców Jurkowa.
lasa, *laska* i lm. *lasḱi* plecionki z pręci do suszenia owoców i jarzyn.
lat^{u}o p. *n^{u}ove lat^{u}o*.
latovać byduo chować komu bydło przez lato.
**lâżica* wielka laska, tyle co *lâga*.
leb́otka, botan., świetlik lekarski.
leja p. *lâć*.
lejba człowiek, który chodzi niepozapinany, nieopasany czyli *jak lejba*, *lejbovato*.
lelęń, często zam. *jeleń*.
lemé̂ska: do określenia podanego w Słw. I. należy jeszcze dodać, że tutaj nazywają tak potrawę sporządzoną na rzadko; na gęsto ugotowana zowie się *prazuχ*.
lęńǵeć chłop do niczego, leniuch: *ty lęńǵeću!*
léś(ć), *leże* p. *deszcz*.
letkomyśny lekkomyślny.
lezâuḱi = *ulezâuḱi*.
lezuχ taki, który lubi długo spać, wylegiwać się.
ľic lejc: *licovy* (≐ lejcowy) koń, idący w czwórce po lewej ręce przed dyszlem; także w parze po lewej ręce.
ľicârek = *ľic*.
**ľiśi uogon*, botan., janowiec.
ľiśić, *ľisyć*, *zľiśić śe* spełznąć na niczem: *dróga nâm śe zľiśiua* = podróż nie przyszła do skutku.
**luskopy* lm. przyrząd do podtrzymywania dyszla u wozów niemających *podymy*. Wyraz ten znany jest w Jurkowie, chociaż *luskopóf* nie używają tutaj, tylko w górskich wioskach, np. Żbikowicach, Stankowej i i.

U̯ (Ł).

u̯aχa rż. obok *u̯aχ* rm. = K.
u̯apće, czasem zam. *buty*, zwłaszcza niezgrabne, wielkie, ale nie z łyka ani z drzewa (jak w L.), bo tutaj takich nie noszą.
u̯aṕe p. *ńeu̯aṕe*.
u̯ęg, *p*ᵘ*od u̯ęǵęm*: tak się nazywa w Jurkowie grunt, gdzie dawniej rosła wiklina.
u̯upåk każdy duży pieniądz miedziany; p. *bucåk*.
u̯upka, *dřevo u̯upkove* polana, opałowe drzewo łupane, jakie zwykle na sągi sprzedają.
u̯uscyny łodygi i strączki, z których groch wyłuskano.
u̯ycyć, *vyu̯ycyć* bić: *jak końa kupujǫ, to mu móćǫ ćeś! ćeś!* — *a jak g*ᵘ*o kuṕǫ, t*ᵘ*o g*ᵘ*o u̯ycǫ* (przysł.).
u̯yså skóra, przezwisko łysego: *jak nås ńe vypuśćis, t*ᵘ*o soбe pódęmy, ćeбe u̯yså skóro v p*ᵘ*olu* ᵘ*obvesęmy* (śpiewka na karbownika).

M.

**macek*, wykrzyk utworzony dla rymu: *h*ᵘ*ojze m*ᵘ*oja macek, v Ĺipńicy jarmacek*.
mać matka, używa się: 1) w przekleństwach: *pśa*[1]) *mać*, *pśa ći mać*, p. *mać zaṕiu̯ovanå*; 2) w zagadkach: *dåvńi byu̯am córeckǫm a teråzem mać*; 3) w pieśniach: *p*ᵘ*ozęńe jǫ sama mać*.
maćupy, *maćuperki*, *maćuperecki*, *maćuperny*, *maćuśi*, *maćuśki* malutki, maleńki.
majdac ogon krowy (w zagadce).
**majχlovać* szachrować.
mau̯o-velo trochę, cokolwiek.
mamrać (L. *mamrzeć*); *zmamrać śe* zmówić się, porozumieć się.
mańder p. *śfańdrovać*.
mańdrovać mozolić się nad jakąś drobniejszą robotą, dłubać coś; *c*ᵘ*o ty tam mańdrujes?* także = co ty tam ruszasz, przewracasz?
**marcovy rycéř* marsowy, dzielny (w pieśni).

---

[1]) zwykle *a* otwarte.

markᵘoćić śe = K.: *rozm. śe na kᵘogo* rozżalić się, poczuć urazę do kogo.

marńe. użyte w pieśni jako wyraz ubolewania, w zastosowaniu do rymu: *ᵘo Bᵘoze, mój Bᵘoze, ᵘo Bᵘoze mój marńe — kᵘogo jå ńe lubę, tęn śe dᵘo mńe garńe.*

maślak 1) gat. grzyba (L. *maśluk*); 2) człowiek skłonny do płaczu.

maśńica maślnica.

ḿezuχ p. u K. *miedzuk*.

ḿejscka obok *ḿescka* mieszczka.

ḿętośić miąć, giąć (papier, bieliznę, zboże w polu).

ḿiǵęm, ḿiguśḱęm bardzo prędko.

ḿijać śe iść z kim na wyścigi.

ḿizera człowiek wynędzniały.

mu̯ócår̃, często zam. *mu̯ocek*.

mu̯ótka młoda kura.

mu̯ujńica (i *mu̯yjńica* = młynica), młyn stary, albo, jeżeli w młynie znajduje się mieszkanie młynarza, ta część zabudowania, w której jest właściwy młyn.

mocydu̯a: tak nazywają w Jurkowie kawał gruntu, gdzie niegdyś moczono konopie.

**molęẑiny* p. *iś(ć)*.

mᵘorǫgovaty mający różnobarwne pręgi po sobie (co innego *pstry* K.).

mǫtny mętny (nietylko o wodzie: może być mętne *ṕivo*, *vótka* i wogóle każdy płyn przeźroczysty).

mróz p. *kość*.

mr̃yć gu̯ód, namr̃yć śe gu̯odu cierpieć głód: *cᵘo jå śe tés tam namar gu̯odu, ńeχ ręka bᵘoskå brońi.*

murẑać, umurẑać zanieczyścić twarz; *murẑoχ* człowiek nieumyty z powalaną twarzą; *murẑoχa* nazwa krowy brudnego koloru.

myjak 1) szmata do mycia (naczynia); 2) przezwisko.

**myra* noga, w zagadce: *śtyry myry, śtyry pocǫglace* (= 4 nogi, 4 dojki u krowy).

**myzać, pomyzać* łaskotać delikatnie n. p. piórkiem, słomką (wyraż. pieszczotliwe do dzieci).

N.

na barana albo *na barany* kogo wziąć lub nosić = na barkach.
na źada muóco wtenczas, jeżeli wszyscy młockowie naraz uderzają cepami, jak się to dzieje przy młóceniu koniczu.
na rackaχ χᵘoźić, rackovać chodzić na czworakach.
**na rapty* nagle, raptem, prędko.
na ráz jeden, w pewnych zwrotach, np. *na r. j. ńima za cᵘo kavåuka χleba kupić, na r. j. ńima cᵘo do gęby vuozyć* = zgoła.
na sfeće! bynajmniej, wcale nie (w odp.).
**na vykᵘopy lećeć* (rzadziej używ.) prędko, nagle; p. *na rapty, na vydraby* w Słw. I.
na p. jeszcze *śadać, suyχać, guupi.*
naboleć p. *zaboleć.*
naǵętek, botan., nogietek.
**naḿeĺisty,* st. wyż. *naḿeĺiśćejsy,* (o zbożu) wydający wiele mąki.
**nazdᵘoręźić, vyzdᵘoręźić* przygotować, przysposobić.
nę, nęśći (L. *naśći*) masz, bierz, *nęz-våm* macie!
ńe bój śe! (w pogróżkach) bądź pewny: *ńe bój śe, dᵘostańes ty! ń. b. ś., pᵘovęm já tᵘo matce!*
ńecki, ńecuuki, zawsze w lm.: *po ńeḿecku ńecku a pᵘo pᵘolsku kᵘoryto* (przysł.).
ńedoståny niedostały, niedojrzały (zboże, owoc).
ńeuápe nieprędko, niełatwo; słyszałem tylko w połączeniu z negacyą.
**ńepřezbyty* niedający się przekonać.
ńeśĺivå (kura) która wiele jaj znosi.
ńetylo zeby niedopiero żeby.
**ńeudarny* niezgrabny; zob. w Słw. I. *ńezdara.*
ńiγdy, ńiγźe nigdy, nigdzie.
ńiχ, ńiχt nikt.
ńiχtóry niektóry.
ńikędy, ńikęń nigdzie.
ńi måm nie mam.
ńi mogę 1) nie mogę; 2) choruję: *cᵘo śe stauo v tęm dvᵘoře, nasa pańi ńimᵘoze.*
no, no-ze 1) wykrzyknik przynaglający do pośpiechu: *a noze!*

rusej-ze śe pręzy; 2) *nǫze* zam. czasownika: *baba vo dᵘo sośatki i nǫze jǫ u̯ozoǵem* = okłada, wali, bije.

nᵘoc gᵘo vyzęńe, nᵘoc gᵘo přyzęńe: mówią o tym, który z powodu swych zajęć po całych dniach nie bywa w domu.

nórać łazić od kąta do kąta; *nórać pᵘo nᵘocy* zajmować się jakąś robotą długo w noc.

nᵘove latᵘo nowy rok; słyszałem tylko w zwrocie: *χᵘoźić pᵘo nᵘovęm leće* (albo: *χᵘoźić pᵘo scodråkaχ*) = chodzić z powinszowaniem nowego roku (w celu uzyskania datku *scodråkóf*).

**nuźara*, rodz. m. i ż., człowiek nudny, nudziarz.

nukać na kᵘogo (L. z biernikiem) napędzać kogo wciąż do jakiej roboty.

O.

u̯obezvać śe odezwać się: *a u̯obezvij-ze śe!*

u̯oblégać śe opierać się całem ciałem: *cegós śe tak u̯oblégås u̯o tęn stóu̯?*

u̯oblés (≙ obleźć) 1) spełznąć, stracić barwę; 2) w formach: *u̯obleże, u̯oblazǫ*, niekiedy i w cz. przeszł. *u̯oblås, u̯oblazu̯o, u̯obleźli* = dość dobry, d. dobrze, ujdzie: *z ńego ta u̯obleże χᵘopåk* = dość dobry chłopiec; *jagze u̯ońi ta robǫ? — u̯obleże!*

u̯obovǫzek p. *prośić*.

u̯obracać: pån z pivńicy povracå, zou̯mėř pańǫ u̯obracå (niemoralne).

u̯obźérå śe su̯ǫńce, gdy jaskrawo zaczerwienione zachodzi.

u̯oćfara każde zwierzę odznaczające się niezwykłą wielkością lub kształtem.

(*v*) *u̯ocymńęńu* w oka mgnieniu.

u̯odegrać grać komuś przy zapraszaniu na wesele: *Vᵘojćeχóvi jesce ńe u̯odegrali.*

**u̯odjemny* pośledni (mąka, zboże).

**u̯odmeřyć śe*: zboże lub materya jakaś *u̯odmeřyu̯a* lub *ńe u̯odmeřyu̯a śe,* t. j. przy powtórnem mierzeniu pokazało się, czy miara była dobra lub zła.

u̯odry, zawsze lm. zam. *odra* (choroba).

u̯odvrót: orka *podᵘodvrót* ma za cel ułożyć skiby sztorcem na działanie mrozu i przygotować pole pod zasiewy zimowe;

jest to t. z. *pokuatka*, *pokuad (pokuadać)* i różni się od *paróf'ki* tem, że po rozoraniu zagona nie zostawia się *vyjęći* (p.).

uogrojec ogród, tylko w pieśni: *pódę jå se d^uo uogrojca, bedę prośóu pana uojca.*

uoχfat = K., stąd *zuoχfaćeć* na rękę lub nogę. Jest także roślina *uoχfatńik*, używana jako lekarstwo na *uoχfat*.

uo jej! wykrzyk bólu lub podziwu.

uokrǫglåk drzewo okrągłe t. j. nieobrobione (nieobciosane) jeszcze.

uokropećńe, *uokroperńe* okropnie; p. *okropa* K.

uoktåpka maleńkie skrzypce, na jakich sobie czasem pasterze przygrywają.

**uolejåř* kupiec roznoszący po domach olej na sprzedaż w czasie adwentu i wielkiego postu.

uomyuek (*uomeuek*), lm. *uomyuk'i*, czarne, zepsute ziarno w kłosach; p. L.

uǫno p. *a uǫno.*

**uopajęcyć śe* obłowić się, skorzystać. Czchów.

**uopśm'évać*, L. *ośmiewać.*

uopstarńi dość stary.

uorężiny: iś v uorężiny d^uo k^uog^uo = iść z prośbą; p. *iś v m^uolężiny.*

**uoscåk'i*: gdy gąsienice objedzą kapustę, pozostają z niej same *uoscåk'i* t. j. objedzone żeberka liści i łodygi; p. wyżej *kuęk* i *szczak (scåk)* w Słw. I.

uośl'ipka, zob. *ślipka* w Słw. I.

uosópkovać śe czynić przygotowania dla każdego z osobna, zwłaszcza przy jedzeniu; zastawiać każdemu z osobna; p. L. *osóbki.*

uostav'ić: krova uostavóua = przestała dawać mleko; zresztą = K.

uostydnǫć, czasem zam. *ostygnǫć.*

uotp^uověžalny korzystny: *uotp. grǫnt* = urodzajny, przynoszący znaczne dochody, *uotp. řem'esuo* i t. p.

uotpověžeć (*suuzbę*) wypowiedzieć, wymówić.

**uodprovåžalny grǫnt* przepuszczalny, z którego woda łatwo odpływa.

uovak'i, *uovyle*, używ. tylko w połączeniach: *tak'i uovak'i*, *tyle uo-*

vyle, jeżeli się nie chce wymienić właściwego wyrazu lub liczby w złorzeczeniu: *a b^uodej će tyle uovyle vźąuo!* por. u K. *tyla a tyla.*

P.

paćkać jeść dużo.

padać. pedać. p^uovedać mówić. powiadać: *co pedåće kuńe?* W opowiadaniu wtrącają często jeden z dwóch pierwszych wyrazów: *véće vy, padåm. my tu jus χyba ńimåmy c^uo r^uobić; anǫ. peda, to veźmy i χ^uoźmy!*

paja usta. twarz: *ceg^uo paję uozźavås? jak će utnę f paję!*

pamuua = K.; jada się zwykle na zimno. także z mlekiem.

påpry łupież na głowie.

pařkać 1) parskać: *końe pářkajǫ* (o głosie); 2) bryzgać: *cauyś uopářkany buotęm* = obryzgany.

par^uovać orać ściernisko w celu przygotowania pola dla orki pod ozimine; podczas *parovańå (paróf́ki)* zostawia się po rozoraniu zagona jednę skibę, t. z. *vyjęć.*

paś: paś na b́édę = popaść w nędzę. żyć w biedzie: *która za mńe późe, t^uo na b́édę padńe.*

patřak mak polny, a także ogrodowy pośledniego gatunku.

patroχ, zwykle w lm. *patroχy*, śmieci. prochy; *patrosyć, napatr.* naprószyć.

pconåk, botan., pszonak.

pedać p. *padać.*

peuek (L. *péł, péłek*) pyłek na kwiatach.

**ṕerǫnek*, botan., jastrzębiec. hieratium pilosella.

ṕeśćęńec. częściej *ṕeśćęń*. także *ṕeřćęń*. pierścień.

ṕesek. częściej w lm. *ṕeski*, złośliwa nazwa urzędników najniższej kategoryi i służby. zwłaszcza miejskiej. a więc pisarzy, woźnych. pachołków i t. p.: *jak śe takęmu ṕeskovi ńe ^uopuaćis, to će ńe dopuśći do uřędńika.*

ṕetrusyć jedno i to samo wciąż powtarzać, nudzić kogo: *ceg^uo mi tyle ṕetrusys za usami. nad guovǫ.*

ṕiχćić 1) gotować; 2) nalegać na kogo. naglić: *ceg^uo tak ṕiχćis, beźe na cas.*

pikuo ḿe cośi obudziło się we mnie jakieś złe przeczucie, uderzyło mię coś.
pikny, pékny, pekny piękny; *pikuśany* bardzo p.
**pikuta* nudziarz, bardzo skrupulatny człowiek.
pitfak, pitfać = K.: *vypitfać* jakie zwierzę = wytrzebić.
**plaskófka* z dodatkiem *matka*; tak się nazywa w zagadce nizka, płaska ziemia w przeciwieństwie do wysokiego nieba: *plaskófka matka, vysoḱi tatka.*
pluχ, częściej w r. ż. *pluχa*, niechlujny, nieporządny.
**pluty*, epitet miesiąca lutego w gadce: *mařec skřařec — luty pluty.*
puaneta g^uo p^uodlećaua opanował go gniew, stał się na wszystko drażliwy (chwilowo); *Puaneta*, nazwa jednego gospodarza w Jurkowie.
puåtek 1) kawałeczek sukna, płótna i t. p.; 2) *puåtḱi, puåtećḱi* potrawa z ciasta cienko rozwałkowanego i na plasterki pokrajanego; 3) przezwisko mieszczan i wogóle wszystkich surdutowych; p. K.
p^uoćasek = K., także nazwa góry, po której wjeżdża się do Czchowa od strony Jurkowa.
**p^uoćǫglac* cycek u krowy (w zagadce).
**p^uodb́érać zimńaḱi* kopać z. wczas, pozostawiając jeszcze pod krzakami co mniejsze, podczas gdy w jesieni *kope śe na pekne* t. j. wszystkie, nie zostawiając już nic w ziemi; *p^uodb́. ḿodek* łechtać kogo pod brodę (wyraż. żartobl.).
p^uodb́ić śe poodbijać sobie wskutek długiego chodzenia nogi tak, iż chodzić nie można (o ludziach i bydle): *koń śe ḿi p^uodb́óu.*
p^uodraza, zwykle w lm. *p^uodrazy*, klin w żarnach służący do podnoszenia lub obniżania kamienia.
p^uodryg^uovać podskakiwać z lekka, depcąc w miejscu.
p^uodzyć s ḱęm wiele od kogo wycierpieć, mieć od kogo wiele do znoszenia: *alem téz z ńęm p^uodzyua, rany b^uośḱe!*
p^uoźvigać śe = K. 1.
pokuad, pokuatka rodzaj orki; p. *uodvrót.*
p^uokuadać p. *uodvrót*; *dostać pokuadanego* otrzymać karę, do której się trzeba położyć: *doståu pęć patykóf pokuadanego.*
poknębovać s ḱęm p. *podzyć.*

**póudńak* robotnik wynajęty na pół dnia.

poudńe (nie *pouedńe* ani *pouudńe*); *poudńica* wiatr wirujący w koło i porywający z sobą pył, liście i t. p.

poudńéjsy południowy: *p. mléko; přyjeχau poudńéjsęm p*ᵘ*óćo-ięm.*

pomřyć, często zam. *umřyć: tatuś mi p*ᵘ*omarľi uońskego roku.*

**pońiter* łajdak.

**p*ᵘ*op*ᵘ*óvaty* i *p*ᵘ*op*ᵘ*óvity* (koń) trochę płowy, trochę bury, popielaty: *śivy k*ᵘ*oń p*ᵘ*odemnǫ, śadej panno zęmnǫ — śivy, p*ᵘ*op*ᵘ*óvity, śadej panno i ty.*

*p*ᵘ*opřećńák* drążek poprzeczny (przy budowie, przy sprzętach).

*p*ᵘ*oraźić* = K. 3: *sk*ᵘ*orom z górki zuaźóu. Kijem ńe p*ᵘ*oraźóu; p*ᵘ*orázać: cośi za ṕecęm mrucauo. porázauo ṕáskęm, kamęńamí* (mowa o strachach) = rzucało.

*p*ᵘ*orcynela, -ovy* porcelana, p-owy.

*p*ᵘ*oryzać na k*ᵘ*ogo* łajać kogo, wygadywać na kogo.

**p*ᵘ*osesór* dzierżawca większego obszaru; p. *aręndař.*

**p*ᵘ*ośluzem, na pośluz (śluzem)* pochyło, ukośnie: *ćisnoć kamęń p.* (nie w górę).

*p*ᵘ*otkryśnoć, překryśnoć* pod- prze-kreślić; *p*ᵘ*otkr., překryśńęty.*

*p*ᵘ*ovedać* zob. *padać, pedać.*

**pozygać* (zob. K. *żégać, zygać*): ponieważ we Wilię jest na ᵘ*obád* wiele do jedzenia, więc domownicy niewiele jedzą każdej potrawy, tylko *pozygajǫ* t. j. popróbują a właściwie sięgną łyżką kilka razy na miskę.

pravo stoi toczy się proces; *my mámy z ńęmi pravo* procesujemy się.

prazuχ r. m., p. *leméska.*

**přebžgogać śe* przechodzić ustawicznie tam i napowrót (zwłaszcza po mieszkaniu).

prec het, daleko.

přećivny wybredny, wymagający wiele.

překlętńik ten co lubi kląć.

přeuorać kijem uderzyć.

přepuoχa: jeżeli kłosy są lekkie, mało ziarna zawierają, mówią, że w *zbozu jes přepuoχa.*

**přepukľina* (ruptura), używa się niekiedy jako przezwisko

pogardliwe nawet w pieśniach: *tymoske źéfcęta samc přepukľiny.*

přeražić porazić, przyrazić (o chorobie): *ńi m^uogę χ^uozić, bo ńe přerażiuo na n^uogę* = zawiało mię, mam nogę sparaliżowaną.

**přeskodny cas* jest wtenczas, gdy słota przeszkadza pracować w polu; przeciwieństwo stanowi *dorobny cas*; zob. Słw. I.

**přeskóřyć* przewinić, zbroić: *ten χ^uopåk jus coši přeskóřóu.*

přetak: jå se ńe takiχ na přetaku śåua = przebierałam.

převoźić nat kęm zob. *źźivać.*

**přezemstovać* przekląć: *cysařu, c-řu, ńe beřze nås ůęcy — b^uo nås matki puaco, jaze żęma jęcy — b^uo nås matki puaco, panny lamętujo — pamętåj cysařu, ze će přezęmstujo.*

**přezuć śe* wdziać but z jednej nogi na drugą, gdyż buty były robione *na přezufkę* t. j. że każdy można było nosić na jednej lub na drugiej nodze.

prośić na fsystke ^uob^uovoski błagać usilnie, zaklinać na wszystko.

pry jest parno: *tak źiśåk pry, beźe dys.*

přyběrać se do guovy zbytecznie się czem martwić.

**přygóře* niewielka górka, wzgórze; tak nazywa się też w Jurkowie grunt położony koło góry.

přyjeś śe L. *przyjeść* i *przejeść się.*

**přykfaś* (nieodmiennie) trochę kwaśny, kwaskowy: *måm jupko take přykfåś.*

přymarek nazwa gruntu (w Jurkowie), który przyłączono (przymierzono) do większego obszaru zwanego *zågóřem.*

**přyńev^uolęństf^uo* przyniewolenie, przymus.

**přypřyć komu co: přypar ńi papérka* = twierdzi, żem mu nie oddał (albo nie dopłacił) reńskiego.

přyręblå, L. *przyrębel* i *przerębla.*

pśaga pies (z współczuciem).

pśårka jakikolwiek owoc mały, lichy, niedojrzały.

**pśe vuosy* połączone z bólem zaczerwienienie naskórka między palcami u nóg.

pśinki, botan., dziurawiec.

ptåsek zob. *kasper.*

pu, często zam. *ku: p^uoset pu dvorovi, pu kośćouu.*

pucovać 1) czyścić n. p. buty; 2) łajać, przezywać: *ale g*ᵘ*o spucovåu!* 3) bić; 4) jeść dużo: *fśystk*ᵘ*o d*ᵘ*o izna spucovåu.*

puduo, przezwisko.

pukać śe pękać: *śl'ifk'i śe pukajǫ* ᵘ*od dyscu*; *deska śe spukaua.*

pularysek pugilares.

purχåjka 1) zwyrodniała śliwka; 2) bełdka kulista = K.; 3) kobieta bardzo stara; *spurχaveć* (zwykle o śliwkach) zepsuć się (ale na drzewie).

**putać* jeść chciwie.

putorácek = K.: *putorackam daua, bedę tańc*ᵘ*ovaua.*

pyrceć, o głosie, jaki słychać, gdy się coś w garnku mocno gotuje; *pyrcy* coś czasem w palącej się lampie, w nieczystym nosie.

pyta, *pytka* zob. *kasper.*

R.

racál małe dziecko (czasem żartem, czasem pogardliwie).

raće nogi (wyraż. pogardl.): *cegóześ tak p*ᵘ*ovyćǫgåu te raće!*

racki p. *na rackaχ.*

*ramǫck*ᵘ*o* część koszuli przypadającej na ramię; p. K.

rankór p. *ankór.*

rańéjsy ranny: *r. mléko*, *r. p*ᵘ*odój* ale *rannå msǻ.*

rapa, *rapka* noga u ptaków lub małych zwierząt (mających pazury); czasem także o rękach dzieci: *sχ*ᵘ*ovej-ze te rapki, b*ᵘ*o ći zmarnǫ.*

rapty p. *na rapty.*

rarytas rzecz rzadka, uwagi godna; najczęściej w znacz. ironicz.: *c*ᵘ*o za rarytas! co za rarytasy!*

raz: *f te razy* = w tej chwili, natychmiast: *baba f te razy ńevele myślǫcy uap* ᵘ*ozoga i vo-ze d*ᵘ*o sośatki*; p. *na råz.*

reχtać zob. *krol'ić.*

rejdovać grzebać w czem z hałasem, przewracać różne drobiazgi; także *rejdośić* i *rejdośić śe.*

rel'iga stary koń.

repećić dłubać koło czego, majstrować; *vyrepećić* wywąchać, wyszukać; *vyrepećić skórę* wybić; *r. śe* zachować się niespokojnie.

rogâc drążek, w którym do wywierconych otworów powbijane są na poprzek patyki; takie *rogâce* wbija się w ziemię i obkłada dokoła sianem lub koniczem, aby prędko sechł.
roχľić śe kręcić się, p. *repećić śe.*
rońić: dys(c) rońi = pada mały deszczyk; p. *léś(ć).*
**roszalatać*, *rosχaratać* rozwalić, rozkopać, rozedrzeć.
**roskřekotany* rozmierzwiony, rozgałęziony.
**rostyrmańić*, *rosturmańić* zmarnować, roztrwonić (majątek, pieniądze).
rówńåtka zob. *równianka* w Słw. I. i K.
rozbabrać p. *babracka.*
rozuḿeć śe cemu znać się na czem: *ty śe temu nic ńe rozuḿés.*
ruχajdy lm. rupieci.
rujnacyjå nieład, nieporządek, ruina.
ryceć (oprócz zwykł. znacz.) mieć zanadto wielkie o sobie rozumienie, traktować wszystkich z góry: *u̯on za duzo rycy* = za wiele sobie ufa; *ńeχ ńe rycy, bᵘo ńe ẃé cᵘo gᵘo jesce ceką;* zob. *buceć.*

S.

saźić: tak jus saźi! silić się na piękną wymowę i właśnie wskutek tego przesadzać w tym względzie, co znów wyszydzają zwrotem: *šoľi do kasy!*
**safratovać* zachodzić koło czego, myszkować.
**salau̯y* szalony; w zagadce nazwany jest wiatr *salau̯em śęćym* nieba i ziemi.
**sargava* szaruga.
**sarńe roǵi*, botan., czyściec, strachis.
scâviste (mléko) cokolwiek kwaśne ale jeszcze nie *śśęźone* należycie.
scyńić (⇐ zczynić) zlać, zgarnąć, zsypać; w wilię Bożego Narodzenia gospodarz *scyńå* z misek do cebrzyka resztki potraw niezjedzonych i zanosi bydłu.
**sęnklovać: jageśmy tamtędy jeχaľi, tᵘo jas sęnklovau̯o pᵘo ṕåsku* = wóz zanurzał się aż po szynkle (po osie) w piasku.
seẃec, *śf́ec*, czasem zam. *sef́c*; w kolędzie śpiewają: *i jå tés přyχᵘoźę seẃec ubᵘoǵi; sefca vu̯ozyć* do jakiej potrawy = przypalić

ją: *sefc vlåz dᵘo kasy* = kasza się przysmędziła i śmierdzi (niejako szewską smołą).

**sfål* grube drzewo budowlane, belka.

sfaslovy koń albo *k. na sfaslu*, L. *swarszlowy, szwarclowy*.

sfyseć, czasem zam. *suyseć*.

skaua: *uońi tᵘo robǫ na ǵelgǫ skauę* = na wielką skalę.

skauḱi choroba ust ukazująca się na języku, znana tylko starszym, dziś nie występująca; p. *žaba* i *skałka* u K.

skarzyć skarżyć.

**skarṕisko* urwisko.

skfařec epitet miesiąca marca w gadce: *mařec — skfařec, luty — pluty*.

**sklamra* człowiek uskarżający się ustawicznie: *sklamřyć za usańi* narzekać, naprzykrzać się wciąż.

skrabaka stara, zużyta miotła.

skřeṕić poratować, wesprzeć; żebrak prosi: *skřepće ńe tés cęm*.

**skrobnǫć* 1) poskrobać; 2) uderzyć.

**skrobotać śe* p. *χrobotać śe*.

skuć śe upić się.

skućina odrobina; p. *ᵘoskućina* w Słw. I.

slegnǫć, zlegnǫć = K.

suyχać: *co tu suyχać* (albo *sfyχać*) *na vås?* rzadziej mówią: *u vås*.

suyseć i *sfyseć*.

smarovać iść szybko, pędzić: *ale smaruje!*

**smolófka* kawałeczek drzewa smolnego służący za podpałkę, a dawniej i do świecenia (dziś rzadziej).

**smᵘoruχać, smᵘotruχać, zasmᵘoruχać* zanieczyścić, pobrukać (ubranie).

smykać włóczyć po ziemi; *sm. zboze* obrywać kłosy ze stojącego jeszcze na pniu zboża, jak się to często dzieje podczas przednowku.

smysua (⇐ zmysły) rozum, dowcip; *uon må smysua* = ma rozum, nie głupi.

**smytolić* miąć i brukać biorąc wciąż do rąk (ubranie, papier).

snuć p. *båjḱi*.

sobace śćérvo! przekleństwo.

sopór, *soporek*, *saporek* sos.
sośľina las sosnowy; *sośńa* sosna.
spać śe, czasem zam. *sypać śę*: *śpe śe våm żarno z vᵘorka.*
spåľić buty uciec potajemnie.
**spuócysty* (*gront*) z którego woda łatwo spływa, położony na górze.
spod ḿeć, w zwrocie: *krovy, barany*, *zajǫce* (i wogóle zwierzęta) *majǫ tam spod* = gromadzą się chętnie w tem miejscu; także o ludziach: *s. do karcmy.*
spodńårka = K. 1.
spomóc śe na co zdobyć się na co, przyjść do czego.
spórka wsparcie, zapomoga.
spotχnǫć śe spotkać się.
sprâsać śe wypraszać się od czego (n. p. od kary), prosić o zwłokę (n. p. jakiej zapłaty).
**spřęcka*, botan., skrzyp, także *břęcka.*
srala, przezwisko.
sryzᵘoga = K. *srzeżoga.*
stadľina stado źrebiąt i klaczy nieużywanych do roboty.
stajać stawać, wstawać.
starka stare, usychające drzewo.
stavåř 1) cieśla, który budynki *stavå*; 2) robotnik pracujący koło stawu; *Bᵘoze ći dej zdrᵘove, ty verny stavařu.*
**stojana* przęślica u kądzieli (w zagadce); p. u K. *stojawa* oraz odpowiedni przykład pod nagłówkiem *kudława.*
stolåř: *sǫm ta stolåřycy, zrobǫm maglovńicę*; *stolařḱi*, często zam. *stolarsḱi.*
stoparcyć, *vystop.* 1) wysterczać; 2) wystawiać: *cegóześ tak vystᵘoparcóu tę nᵘogę?*
**strapacyjå* zmartwienie.
strǫćić śe (o bydle): *krovina ńimå śe gźe ańi strǫćić* = popaść się.
struga część *řeḱi* (t. j. Zeliny) od ostatniego zakrętu aż do ujścia w Dunajec.
**stulcać*, zwykle w złoż. *nastul.*, *ustul.* (najczęściej o dzieciach), uzbierać, naskładać z mozołem ale niedołężnie.
**styrmać*, *nastyrmać* kłaść jedne rzeczy na drugich bez porządku tak, że łatwo spaść mogą; p. *styrm* K.

***subiekt^u^ovać śe* trudzić się, robić sobie subjekcyę zwłaszcza przyjmując gości.

***sufragan*, dotkliwe przezwisko: *ty sufragańe!*

suka przyrząd do hamowania; p. K.

***susyca* 1) stare, uschłe drzewo, p. *starka*; 2) stara, chuda kobieta (pogardl.).

sygnovać dzwonić w mały dzwonek (sygnaturkę) na kościele; *zvońą* tylko w większe dzwony.

***syrecka* jakiś ptak; słyszałem tylko w pieśni: *pstrå syrecka, pstrå — třy jåjecka må...* [1]).

Ś.

śåć p. *přetak.*

śadać: *ńe bój śe, ńe bój — śadej na mój koń* (pieśń).

śarkovy groχ gatunek grochu (fasoli) niewielkiej, kształtu jajeczek o barwie siarki.

śeźeć mieszkać: *uońi hań śeźą za v^u^odąm* = mieszkają za Dunajcem.

śekańina omasta sporządzona z sadła drobno pokrajanego i pomieszanego z masłem.

śetńåk wszystko, co nie doroslo do właściwej miary i nie rozwinęło się należycie, człowiek, zwierzę, roślina; p. *śetńeć* i *kurdavy* w Słw. I.

śfańdrovać p. K.; przedrzeźniając szwargot żydowski albo niemczyznę, mówią: *śfańder, mańder, p^u^ortki syvåų, p^u^osed za pec, p^u^orozryvåų.*

śfat p. *na śfeće.*

śfatcy ḿi śe co zapowiada mi się coś, jest nadzieja że mnie spotka coś przyjemnego, że coś uzyskam.

śfińa komin wyprowadzony tylko ponad powałę, ale nie ponad dach.

śfińi (w niektórych wyraż.) świński; *śfińå křyvda*, nazwa karczmy wystawionej na gruncie, gdzie niegdyś pasały się świ-

---

[1]) Prawdopodobnie *sroka*, zwana często, co prawda zwłaszcza na północy Polski, *syroka*, t. j. *séroka*; w Jurkowie *o* po przedniojęzykowych ma skłonność do przesunięcia ku *e*, p. *uχremovać*, *uąemny*. K. N.

nie. które zostały niejako pokrzywdzone przez zajęcie tego kawałka na karczmę i grunt uprawny: *mǻmy zǻgᵘony za śf'ińo křyvdǫ; byu̯em pᵘo vótkę na śf'ińi křyvʒ́e.* Dziś, jak się dowiaduję, karczma ta już zburzona, więc nazwa stosuje się tylko do odpowiedniego kawałka gruntu.

śf'ińsḱe źele, botan., hebd (sambucus ebelus), wedł. innych: rdest ptasi (polygonum aviculare).

śić, *śićina* sitowie.

śkľić, *u̯ośkľić*, *zaśkľić* (okno, obraz i t. p.) wprawić szyby do okna.

śľipać nat cęm p. L. *ślepić*, *ślepiać*.

**śńǻdanny*: *śńǻdannǻ gᵘoʒ́ina*, *śńǻdańǻ ńe ʒ́idać* = godzina przeznaczona na śniadanie.

śpilovać: *tᵘo ubrańe mu śpiluje* = dobrze mu w niem; *jakᵘośi mu ńe śpiluje* = stosunki mu się niedobrze układają.

śpryncа (niem. *Spritze*) przyrząd do nadziewania kiełbas; też *arkuserka* ma *śpryncę* (do lewatyw).

śrybu̯o srebro; *śrybny* srebny, często w znacz. reński, gulden austryacki, zwłaszcza dawniej, gdzie trzeba było odróżniać *ryńśki śajny* od *r. śrybnego*: *kupóu̯em se prośę za dva śrybu̯a.*

**śtǻrbnǫć* p. *ḱivnǫć*.

**śteǵery* różne graty poustawiane na sobie bez ładu.

śturac róg krowy (w zagadce).

śturmǻk laska niezgrabna, kawał kija.

T.

tak ći ta! tak ći mu ta! wyraz lekceważenia, zaprzeczenia, jak gdyby: pleciesz nie do rzeczy.

tambór tabor, w pieśni: *jagęm su̯uzóu̯ přy dvořе, přy cysarsḱęm tamboře.*

tǻplać śe p. *cǻplać śe.*

taraχy śmieci, nieczystości.

tasǻk bardzo szeroki a krótki nóż kształtu owalnego, służący do krążania (siekania) kapusty, trawy, koniczu; p. *kręzǻk.*

tatuńa, niekiedy zam. *tatuś.*

tęśić, *zatęśić*, *přyt. u̯oǵęń* gasić (K. 1).

tfóř tchórz.

tu̯uc śe (niekiedy *tuc śe*): *ćater śe tu̯uce* = zrywa się naraz z różnych stron; *tu̯uce gᵘo ćelgå χᵘoroba, frybra* = męczy go, trzęsie.

tǫntać śe łazić z kąta w kąt, kręcić się po izbie.

traχtament traktament, poczęstunek.

traχty, trakty, niekiedy zam. *tratfy.*

trap: jeχać volnego trapa = zwolna kłusem.

tŕaskǫcy (mróz) bardzo silny.

tråvńica płachta z grubego płótna do noszenia trawy, także *u̯oktusǫ* zwana.

**tŕće! tŕće!* sposób nawoływania źrebiąt.

**tŕḿić, natŕḿić* nakłaść lub nastawiać wiele rzeczy jedne na drugich bez ładu tak, iż się ledwie utrzymać mogą.

trǫmba 1) usta (pogardl.): *stul trǫmbę, dåm ći f trǫmbę*; 2) przezwisko kobiety: *ty trǫmbo!*

trotovać zamieniać w *troty* czyli trociny: *mysy fšystko strotovau̯y.*

tŕǫż gruśḱi targać za włosy.

**tŕṕotľivy* swywolny, żywy, lękliwy: *krova tŕṕotľivå.*

trynk tynk; *trynkovać, otr.* tynkować.

**tŕyś*, dopełniacz *tŕyśa*, lm. *tŕyśe*, jakakolwiek moneta (do dzieci): *neśći tŕyśa!*

tuc p. *tu̯uc.*

tulejka tutka, rurka.

turceć szumieć, szemrać (o wodzie): *iźe voda, iźe — pᵘo kaḿeńaχ turcy.*

tyći, tyćḱi, tyćuśi; *tyća, tyćka, tyćuśa* tak mały(o), tak maleńki(o), tylko taką odrobinę: *ańi tyćkam ńe skᵘostovau̯a.*

tyľi, tyleći, tylecka p. *tyći.*

tylo p. *ńetylo.*

tyrkotać śe (o bydle) gzić się = K. 2.

tyrmᵘośić mieszać różne rzeczy bez ładu, p. *galaśić, gatłać; tyrmᵘośić śe* zachowywać się niespokojnie.

U.

ubzduŕyć śe, zwykle nieosobowo: *cᵘo ći śe ubzduŕyu̯o?* = co ci się zachciało, strzeliło do głowy? p. *burdać śe.*

ućǫć uderzyć: *jak će utnę v mordę; ućǫć polkę* = zagrać albo zatańczyć przy odgłosie muzyki.
ucynek, często = czary, uroki; *cy cary, cy ucynek!* tak wykrzykują, gdy się stanie niespodziewanie coś złego; *ucyńić komu* zaczarować.
udarny udatny, korzystny, n. p. *u. rok.*
udřyć uderzyć: *ale gᵘo udar v u̯eb!*
ugańacka kłopotliwe zajęcie: *ńeχ bóg brońi cᵘo za ugańacka z tęḿi ʒ́eckaḿi!*
uǵǫć se podkasać się (o kobietach).
**uχremovać: ᵘon ta trosḱi uχremuje na pravǫ nᵘogę* = kuleje, jest chromy.
uχynǫć, uχyńęty p. *přeχynǫć* w Słw. I.
ujådać na kogo wygadywać na kogo, szkalować go, krzyczeć; o psie: *na kᵘogóz ta tęn ṕes tak ujådå* = gwałtownie szczeka.
uu̯abudać, nau̯abudać uzbierać, uskładać z mozołem; p. *ustulcać.*
uu̯emny ułomny.
upřećiv́ić śe zrobić coś starannie; p. K. *uprzeciwnić się.*
uråcyć śe upić się.
uřnǫć śe 1) uderzyć się; 2) upić się.
uśåtka: iś na uśåtkę = iść na stronę.
uślaχćić 1) powalać bardzo n. p. błotem; 2) upoić; także *uśl. śe*: *ale śe uślaχćóu̯!* można powiedzieć tak o pijanym jak i o zabłoconym bardzo.
**ustulcać* p. *stulcać, uu̯abudać.*
**usuχľivy, ńeusuχľivy* posłuszny, nieposłuszny.
utykać, poutykać np. *śćany meχem* = pozatykać mchem szpary w ścianach.
uv́ǫznǫć: końe ḿi pᵘov́ǫznęu̯y v bu̯oće.
uv́ijacka pilna robota.

V (W).

vål, våľik wałek: *robiľi vąle z gľiny i ze su̯omy i tęḿi våľikaḿi zatykaľi śpary.*
**varćåř* stróż.
vat r. m. wata.
v́eχeć: må gębę jak v́eχeć = nie umie utrzymać języka za zębami.

vej! partyk. oznacz. podziwienie lub ubolewanie: *i ᵘon vej juz umar!*

ṕelemozny albo *ṕelomozny* wielmożny.

ṕelǵi wielki. *ṕelgośny* bardzo wielki; *ṕelganoc* obok *ṕelkanoc; Ṕelgå ṕeś* Wielka wieś (koło Wojnicza); *ṕelgośęńskå góra, ṕelgośęńsḱe gronta,* należące do W. wsi; podobnie w Iwkowej: *ṕelgoletnå* = stara.

ṕelo-tylo cokolwiek, niewiele; p. *mauo-ṕelo.*

vlepić, přylepić komu ḱilka ḱijóf uderzyć, obić kogo kijem.

vuóka gatunek fasoli.

vuóśęńe włósie.

vnećicek, vnećutḱi, vnetḱi w tej chwili, zaraz, natychmiast, wkrótce.

votfę wątpię.

**vᵘoźńárka* deska służąca do zatykania otworu w powale, którędy wychodzi dym z izby niemającej komina.

vrec na kᵘogo (vreją, varli) dokuczać komu, p. K.

vybebesyć p. *bebeχ.*

vyć: jeżeli komu końce zbyt długich butów sterczą do góry, mówią, że mu *buty vyją.*

vycesać kᵘogo wybić.

vyćągnąć nᵘoǵi umrzeć.

vyźór ździerstwo.

**vygońić* wyróść bardzo wysoko: *ale tᵘo ta sᵘośęnka vygońóua!*

vyχᵘoźić: dworscy oficyaliści (karbowy, polowy) stanąwszy na gruncie, gdzie się miała odbywać jaka polna robota, zwoływali ludzi *na pańsḱe* (do roboty) powtarzając donośnym głosem: *vyχᵘoć! vyχᵘoć!*

**vyjęć* skiba niezorana, zostawiona w każdym zagonie podczas pierwszej orki, t. zw. *parófḱi.*

vykᵘopy p. *na vykᵘopy.*

**vyḿitfać śe* wyplątać się z jakiego kłopotu, wykręcić się od czego. Jurków. Wojnicz.

vypᵘorek kawałek starej pończochy lub skarpetki, z której się nici do użytku wypruwa.

vypucyć wydąć, wystawić: *kfåtek se vypucóu s pępka* = wychylił się z pączka; *vypucyć břuχ.*

vyřnąć śe 1) uderzyć się; 2) wypaskudzić się.

vyscyńić wystawić: *vyscyńóu̯ u̯eb z u̯okna.*

vyscyřać śe śmiać się (pokazując zęby); *mak śe vyscyřå*, gdy jest przejrzały i zaczynają się z niego ziarneczka wysypywać (bo wtenczas okazują się jakby ząbki łączące nakrywkę z główką).

*vyśǫś: vyśåd mu ńelʒ́i guz na cole; kuře vyśåd zåból, bᵘo śe najadu̯a.

vyśpérlać wyszukać jakąś drobnostkę (zwykle o dzieciach).

**vyspisko* 1) wyrzut, wysypka na ciele; 2) namulisko nad rzeką.

vyståć doznać, wycierpieć: *ńeχ ręka bᵘoskå brońi, cᵘo jå ś ńęm* (z nim) *vyståu̯.*

**vyśtǫnderovać* wyłajać.

vytχnǫć wytknąć: *vytχnǫć komu ʒ́eśęćinę* = odwdzięczyć się (w złem znaczeniu), ukarać: *teråz mu påm bóg za mńe vytχnǫu̯ ʒ́eśęćinę.*

vytrymuśny wymagający wiele, wybredny, wyszukany.

vyvaľić śe 1) wywrócić się (o wozie); 2) wypaskudzić się.

**vyzdoręʒ́ić* p. *nazdoręʒ́ić.*

vyżʒ́ivać, często zam. *vyʒ́ivać;* p. *żʒ́ivać.*

vyzvᵘoľić se gu̯ovę uspokoić się, uwolnić się od trosk: *da mᵘoja matuśu, spředej cårnǫ krᵘovę, vydej mńe za χu̯opa, vyzvoľis se gu̯ovę.*

vźǫś duχa do serca (w napomnieniach) nabrać dobrej myśli, dobrego postanowienia: *bój śe bᵘoga χᵘopåk, veźze se téz juz råz duχa do serca, a pᵘopråf śe!*

vźǫś noʒ́i na ramę albo *za pas* dodają do wyrazu *iść*, zachęcając do pośpiechu: *veź noʒ́i na ramę i rusej!*

vźǫś śe: 1) zwrócić się: *jak dojeʒ́es dᵘo figury, veź śe pᵘotęm na pravo;* 2) *třeba podåtek pu̯aćić, a tu ńima v χåupe ańi grajcara i ńima śe skǫd vźǫś* = niema sposobu wyszukania grosza; *skǫt śe vźǫś, tᵘo śe vźǫś a zapu̯åć* = rób co chcesz, szukaj jak chcesz, byleś wyszukał.

Z.

zaběgać, z. śe, nazaě. śe troszczyć się, dokładać starania: *cu̯ovek śe naroľi, nazaběgå i fśytko nadarmo.*

zåból podgardle u drobiu (kur, kaczek, gęsi i t. d.), występujące w miarę tego, jak drób jest najedzony.

zabᵘoleć, *nabᵘoleć* nadpsuć się, nadgnić: *teråz måmy same zabolaue* albo *zbolaue źimńåḱi; japka nåm zabᵘolauy.*

zåc (= zacz) używa się w zwrotach: *cᵘo ḿi za zåc!* (ironicz.) = co za wielki pan! *ḿeć kᵘogᵘo v zåcy* = szanować; *přyż dᵘo zåcy* = dostąpić poważania.

zåćérka kluseczki skubane zwykle w rękach i ugotowane na mleku lub na wodzie.

zacuańać, *zacuońić* zasłaniać.

zaćḿić uderzyć tak mocno zwierzę lub człowieka, że straci przytomność.

**zagořeć* opić się. Czchów.

zaχᵘoźić: nowe buty trzeba *zaχᵘoźić* na sucho, t. zn. w nowych butach trzeba z początku trochę pochodzić za sucha (nie po błocie), w przeciwnym razie wykrzywiają i psują się prędko.

**zakuṕizna* rzecz kupiona: *lepšå zakuṕizna ńiżĺi daroṽizna* (przysł.).

zåmorek p. *śetńåk.*

**zamurlony* zasępiony, ponury.

zanękćica zanokcica.

zauoźåć kᵘogᵘo ḱijem uderzyć.

zapaćkać p. u K. *zapackać.*

zapartek 1) zepsute jaje; 2) niechlujne dziecko.

Zapᵘotoce jedno przedmieście miasteczka Czchowa (bo leży za potokiem).

zarås, *zarażicek*, *zaraśinek*, *zaraśinecko* natychmiast.

zaś ta! bynajmniej, wcale nie.

**zasmyknǫć* zawiązać, zadziergnąć: *kuṕi jǫ tam hycel*, *zasmykńe ji strycek* (w pieśni).

**zasypka*, czasem zam. *zadymka* śniegowa.

zataraśić = K. 2 i 3.

zavdy, *zavźicek*, *zavźuśḱi*, *zavźuśęńḱi*, *zavźuśęńecḱi*, *zavźutḱi*, *zavźutęńḱi*, *zavźutęnecḱi* zawsze.

**zaṽévek* ziarno liche, odpadki pozostałe po oczyszczeniu zboża, służące do karmienia drobiu.

zåṽiślåk zawiślanin.

zåvuoḱi gwoździe, które się wtyka w otwory sztaby lub pręta żelaznego w celu przymocowania jakiego przedmiotu.

Zåvᵘoźe grunta i domy leżące *za vodǫm* t. j. za Dunajcem.

zåvór kawałek łaty znajdującej się nad wrotami stodoły z przytwierdzonemi do niej *kicårkańi* (zob. Słw. I.), stanowiącemi najniższą warstwę jej poszycia. Łata ta zaopatrzona jest w zawiasy, aby ją można podnosić w górę i w ten sposób ułatwić wjazd na boisko wysoko zbożem wyładowanemu wozowi. Tylko nizkie stodoły mają *zåvory*.

zażryć, *spożryć*, *użryć*, *vyżryć*, nigdy *zajrzeć*, *spojrzeć* i t. d.

zbójica żona lub gospodyni zbójcy.

zb^uolau̯y p. *zab^uoleć*.

**zbukańec*, przezwisko: *ty zbukańcu!*

zbyrknǫć p. *zbérkać* w Słw. I.

zbyvać śe, *přezbyvać śe* sprzeczać się, upierać się przy swojem zdaniu.

zdeχl'ina, częściej *pśå zdeχl'ina*, lżejsze przezwisko: *a t^uo zdeχl'ina!*

zeby albo *ḱeby* jak, jakoby, jak gdyby (w porównaniach): *końe zeby (ḱeby) katy; rycǫ zeby kr^uovy.*

zećpać zdłubać, licho zrobić; zjeść powoli.

zegleń, przezwisko; p. K. *żegleń*.

zel'i, często zam. *jezel'i: zel'iby zaś přyset, t^uo mu p^uovíćće; zel'i p^uovęndrujes, naběř zu̯ota d^uosyć* (pieśń).

zelzyć du̯ug zaczekać na oddanie, przedłużyć termin spłaty.

zęńcåř żniwiarz.

**zescuřeć* wynędznieć, opaść z ciała: *jak u̯on t^uo zescuřåu̯ p^uo ty χ^uorobe!*

ześfåtcać komu schlebiać.

**zgarńeć* (= wzgardnieć) stać się wybrednym: *cegóześ terås tak zgarńåu̯!* — *zgarny* wybredny w jedzeniu (o ludziach i zwierzętach).

zgořeć: sanna zgořau̯a (wskutek odwilży) = zepsuła się, przepadła.

zgryz zob. Słow. I.: *pije na zgryz*, *ze zgryzu;* p. *ankór*, *jankór* i t. d.

zjadac, pogardliwa nazwa ludzi, którzy innych wyzyskują; najczęściej o urzędnikach; p. K.

**zjusyć (bydlę)* zmęczyć, zgonić, np. konia szybką jazdą.

zu̯otå gu̯ova złotogłów: *^uona χoźi v zu̯oty gu̯ove* (w pieśni).

**zmanka* 1) wzmianka, wspomnienie; 2) zamiana, zmiana (pieniędzy).

zmuceć płakać głośno (na nizki ton); zob. *buceć.*
znǫvu, znǫvuk, znǫuk znowu.
zryć śe kłócić się: *zrǫ śe na kupe jak psy; beʒes śe ta z ńęmi zarẙak*
zviχrovać śe wygiąć, wykrzywić się (o drzewie i przedmiotach z drzewa zrobionych): *drabina śe zviχrovaẙa;* p. K. *viχrovaty.*
zvilcyć śe: kapusta śe zvilcyẙa = K.
**zvodny ʒęń* dzień pierwszego kwietnia.
zvǫńik (⇐ dzwonnik) kościelny.
zvycajny do cego przyzwyczajony.
zyndolić: kuχaŕ ẙozyndolóẙ buẙkę bäẙkęm = posmarował.
zyndyca żętyca.
zyve męso narośl na ciele niezagojona i odnawiająca się.

Ż.

żʒepko = K. *ździebko.*
żʒivać nat kęm łajać, dogadywać komu, dokuczać słowami; p. *vyʒivać, převoʒić.*
**żele matki boski*, botan., oman.
żvęga, żvęka przeżuwanie (u bydła).
żvęgovać, żvękovać, żvękę gryś przeżuwać.

Dodatki.

DODATEK I.

Aby dać o ile możności całość słownictwa tej okolicy, umieszczam jeszcze spis wyrazów używanych tutaj w znaczeniu jakie podaje Karłowicz.

bez 'przez', *bez to; bǫk, bǫcek.*
ceć cᵘo, cejcᵘo, ceʒeć cᵘo, ceć χtᵘo, ceć jak, ceć kęń, ceć kedy; clivić, meć clifki; cᵘo 'że, który', *cᵘoby* 'aby, żeby', *cᵘo duχu, cᵘo dᵘo tχu, cᵘo tχu; cᵘośi, cᵘośik; cyńić* (cenić).
ćapa, ćapkać śe; ćaraχ; ćeliśa; ćipka; ćupas; ćurceć.

derbis, despetny, despetovać, robić na despet, dua̯mšić, dua̯cki obok *ducki, dua̯gocki* (i *dugocki*), *dᵘo dńa, dᵘo dom* (w pieśniach), *drypćić, dudrać, dyχ, dyχt, dyχtyk, ʒis! ʒis-ty! ʒiće vy! ʒiće vy tés tᵘo!*

fǫndamentńe, fórt = *het, frybra, furkać (końe furkajǫ), furnǫć.*

gʒeši, gʒešik, ǵicåle 'nogi', *gu̯ębocki, gnojńica, groχójka, gvizną́ć, gźić še.*

hala! hań, hańtęn, hańtęndy, hańnok, hańnᵘoľi, χara, χarny (*sχarńeć*), *heľios, het, χlapać* (we wszystkich znaczeniach), *χlastać, χᵘodåk* 'chłopak', *χtᵘo, χtᵘoši(k), χtóry, hukać še* = K. 2, *χytać.*

ino, a ino.

jaješńica, jašeń, jaz, jaze, jscać.

kaľita 'kaleta', *kaľitka, kańpus, kantycki, karafijou̯* (w pieśn.), *kaštanka, kaźʒuški, kaźʒušeńki, kaźʒušenecki* (i *kaźʒutki, kaźʒuteń*...), *keby* (w porównaniach), *kidać (šńék kidå), kejšejsy, ku̯apac* = K. 2, *ku̯ósko, ku̯óska, kou̯mér, kᵘoperńik, krǫzać* (p. *krǫzańica* Słw. I.), *krokfa, křykopa, kumora, kupå, kurdupel, kurdybån, kurpele, kurpeľiska, kuška, kutfašić.*

lamentåř, lankór.

u̯åcfo, u̯ajńić, u̯ubek, u̯yźńik.

majdać, majχer, mantyka, måźľi, mikuy, miškåř, miškᵘovać, mǫćele, mǫdrala, mordęga, mǫtny, mᵘoze! (partyk.) = K., *mu̯ka* (mąka).

na bosåka, na ᵘodvećéř, na pékne, na pᵘodoręʒu, na pᵘozdoręʒu, namańić še = K. 2. *nåpařtek, napasnǫć, napovéš(ć) kᵘogo na cᵘo* albo *dᵘo cego, nåřać še, nåręcny kᵘoń, nårǫcko, nårta, ńebozycka, ńeʒelńéjsy, ńefstyda, ńeus(u̯)uχany, neus(u̯)uχańec, niχtóry, nošić še* 'ubierać się', *nošidu̯a.*

u̯obaχutać še, u̯obgrubńi, u̯obrada, u̯ocyvišńe, u̯ocyvisny, u̯odróbecka, u̯odrópka, u̯okara, u̯oku̯ot = K. 1. *u̯okrajki* = K. 1, *u̯okropa, u̯okropećńe, u̯oktåby, u̯opservovać kᵘogo, u̯ošlaga, u̯osobľiće, u̯osobľivy, u̯osou̯ka, u̯otcyńić* (uroki).

påľica 'wielka laska', *pålus, papřyca* (K. 1), *pařelåk, parχåm pařǫtka* (K. 1), *pavǫz, pu̯akać kᵘogo, pᵘockać, pᵘodᵘolec, pᵘodufau̯y, pᵘoʒóbany, pᵘogᵘoʒicka, pᵘoχód* (w zwrocie pieśni: *dᵘobregᵘo rodu, zu̯ego pᵘoχᵘodu,* = K.), *pᵘokrapᵘovać, pᵘokušńik, pǫnknǫć še, pᵘopšńić še (pᵘopšńóu̯ še, pᵘopšńi še), pᵘorvis, pᵘoščóu̯ka, pᵘošeʒ! pᵘospǫnovać kᵘogo, póst, pᵘosufka, pořéb, pᵘotret,*

*p*ᵘ*oturać śe kęm* lub *cęm. p*ᵘ*otyl, p*ᵘ*ovódek, p*ᵘ*ozvolęństfo, pråvda o maślńicy, přejęty* (w przekleństwie), *přepór* (wyraz i śpiewka nieco odmienna), *přy*ᵘ*oźév, přy*ᵘ*oźévek, přypărek, přyśogać, psota, psujå, pu* (pół): *pu-dńa, putora* i t. d., *puχľizna.*

*rabacyja, rebek*ᵘ*ovać, refermăt, reχtać, rejvaχ, řetelny, roscapéřyć, roscoχrać, rosp*ᵘ*ořodek, róvńătka, rozgardyjăs, r*ᵘ*ozmamać śe (r*ᵘ*ozmamană), roz*ᵘ*oźåć śe, ruḿenny, rypać.*

såźå, sapeć, sasyna, sceka (szczęka), *scodrăḱi, scypa, sekuracyjå, skapać, skferes, skuăd* '1) szeroki zagon, 2) zręczność' *skuapnoć, sob*ᵘ*otńéjsy, spyrcăř, srăǵi, ståńe* (*puźes na ståńe!*), *stróżå* (straż), *suć* (sypać), *suχy v́éřχ* (botan.), *sus* (szusz), *syrocḱi* (szeroki), *sysać.*

*śćéř, śćéřńå, śćéřńisko, śćivara, śćubać, śedlăř, śféřcḱi (v uocaχ), śivy kaḿęń, ślazovać, śľicn*ᵘ*ota, śľicota, śḿeć, śḿećić śe, śḿirovać, śḿirus, śpasovać, śródv́ecéř.*

ta jak (tak jak), *tålać śe, tańcula* = K. 1, *třepotać śe, třyny, tyrceć.*

ubzduřyć śe, ujåsek.

vartoguovy, v́éggle, v́ela, vele, velo, vęzouek, v́iχrovać, v́ilgny, v́ilka uupić, v́o (v́i)! voźanka, vogel, vrăzać śe, vyćelănka, vylazovać, vyracyć śe, vystryχnoć śe, vyzuć śe.

zaby, zacyna (na chleb), *zaχamęnćić, zaklǫknoć śe, zălaśe, zamatuľić śe, zapřyć* (zaparty), *zåřå, zarnófka, zavźętkę ḿeć na k*ᵘ*ogo, zb́érḱi, zęby susyć, zemstovać, zeřeseć (zeřesauy), zezuć śe, zglodać, zgońić na k*ᵘ*ogo, zgruχ, zgruχnoć śe, zmarńić, zḿértfeć, znov́ić se c*ᵘ*ośi, zvartoguov́eć, zvęźić, zvlec śe* = K. 2 i 3, *zvouać k*ᵘ*ogo, zygać, zyv́izna.*

DODATEK II.

W y r a z y, k t ó r y c h u ż y w a j ą p r z e m a w i a j ą c d o d z i e c i.

**baźa* owca.
be (nieodm.) brzydki, brzydko.
**bejać* cacare.
bla (nieodm.), **blany* brzydki.
**bloble* dobre.
bobo (L.) 1) strach, straszydło wszelkiego rodzaju; 2) każdy owad, robak: *bobo leźe.*

**boża* bóg, obraz, posąg jakiego świętego.

buba, bubuśa krowa.

**bu\chi zrobić, bu\chi nǫć* upaść, przewrócić się.

bżibżi ziemniaki (K. w inn. znacz.); p. *żiżi.*

caca (nieodm.) 1) ładny, ładnie; 2) zabawka; *cacany* ładny (L.).

**ćepći* ciepły; *ćepćo* (nieodm.) ciepło.

ćeśa, ćeśka koń, źrebię.

ćuća, ćućka, ćućuśa pies.

cucu cukier.

cycać ssać pierś.

**cycy* pierś: *dać ći cycy?* (czasem *cyca*).

**cykać, scykać śe, vycykać śe* mocz oddawać.

**dadać* tańczyć.

dudać grać; **dudu* (nieodmien.) muzyka, granie: *robić dudu.*

ʒaʒu albo *ʒaʒa* dziadzio.

**ʒiʒi* dziecko; dopełniacz lp. *ʒiʒa*, mianownik lm. *ʒiʒe: ćiʒis take u̯adne ʒiʒi.*

ʒiʒuś dziecko.

gaga ból, rana, *zrobić gagę* uderzyć, skaleczyć; *gaga ḿe* boli mię (K. w inn. znacz.).

guʒa świnia, prosię.

**hajći* albo *hajty* (nieodm.): *póʒęmy h.* = pójdziemy na przechadzkę, z domu.

**ham zrobić* ugryźć: *ćuća ći zrobi ham.*

**hau̯ robić* szczekać: *ćuća robi hau̯! hau̯!*

**huśa* kołyska, *huśać* kołysać: *v malovany huśi, ʒićǫtko spać muśi* (z kołysanki). K.

**kǫpći* (nieodmien.) kąpiel, *kǫpćać, kǫpuśać, robić kǫpći* kąpać się.

kośać klaskać rękami.

**kuka* wesz.

**kuku* (nieodm.) kukiełka.

**kyća, kyża* kot.

lala, laluśa 1) każdy obcy człowiek; 2) lalka.

**lolo* koszula.

lula, luluśa kolebka; *lulać* leżeć, spać; *iś lulu* iść spać.

mľimľi mleko.

**myżać* muskać, łaskotać; zob. Słw. II.

nana piastunka, mamka.

nynać leżeć, spać (L.).

**nyny* leżenie, spanie (wyr. nieodm.): *pódę nyny.*

papa, papuśa jedzenie; *papać* jeść.

**plapla* placek.

pupa, pupka, pupuśa tylna część ciała.

**pypy* (nieodmien.) i *pypa* słonina: *dać ći pypy? ale dobre pypy* albo: *dobrå pypa.*

**śuśać, robić śuśu,* mocz oddawać; zob. *cykać.*

**třy* (nieodm.) albo *třyś* (dop. *třyśa*) jakakolwiek moneta.

**tuta, tutuśa* kura.

**żaża*, tyle co *gaga: żaża ḿe, zroḃiu̯ ḿi żażę.*

**żiżi* (dop. *żiża*, lm. *żiże*), także **żibżi*, **żiżåk* ziemniak; p. *bżibżi.*

**żużu* zimno.

DODATEK III.

Wyrazy oznaczające 'bić'.

Przy układaniu powyższego słowniczka uderzyła mię wielka obfitość wyrazów oznaczających 'bić, uderzać kogo'. Zestawiłem je osobno, gdyż właściwość ta zasługuje zdaniem mojem na uwydatnienie a może nawet stanowić mały przyczynek do charakterystyki ludu oraz stosunków, wśród których on żył.

Oto spis najczęściej używanych słów tego rodzaju:

ḃęcnǫć; buχać, vyb. kogo (zwłaszcza pięścią); *buχnǫć; břdękać, vybř.; ćpać, vyćp.; cesać, přeces., sces., vyc.; dać (v mordę, v pysk); dostać* 'być obitym'; *garbovać* (skórę), *nagar., přeg., vyg., zgar.; golnǫć; gruχnǫć; gřåć (ale go gřeje!); gřmoćić, vygř.; gřmotać, vygř.; gřmotnǫć; gv́iznǫć; χåpnǫć (v u̯eb, v pysk); χlapnǫć; χlasnǫć; χlastać, vyχl.; χlusnǫć; χlustać, vyχl.; huknǫć; krajać, skr.* (rzeczow. *krajanka, krajańe); kroṕić, překr., vykr.; kropnǫć; křesać, vykř., přek.; låć* (rzecz. *låńe: ej! b^{u}o dostańes låńe), zlåć; u̯åtać, přeu̯., vyu̯., zu̯åtać; leṕić* tylko w złoż.: *naleṕić, přyl., vleṕić* (np. *ḱilka ḱijóf); ľiznǫć; u̯oić, přeu̯., vyu̯., zu̯oić; u̯ojnǫć; lunǫć; u̯upnǫć; maglovać, přem., vym., zmagl.; malovać* tylko w złoż.: *přem., zamal.; mu̯óćić, vymu̯.; ^{u}obervać = dostać; ^{u}ożåć* (np. kijem), *pře^{u}oż., přy^{u}oż., za^{u}oż.; ^{u}orać, pře^{u}or., vy^{u}or., z^{u}orać; pålnǫć; prać, vypr., zepr.; přepařyć (bucåḱem); pucovać, přep., spuc., vyp.; repećić, vyrep., zrep.; rypać, vy-, z-; rypnǫć; řnǫć, ^{u}o-, u-, vy-, ze-; skrobnǫć; smarovać, pře-, vy-; śḿignǫć; śturχać, po-, vy-; spraḿić k^{u}ogo; tu̯uc, s-, vy-; třaskać; třasnǫć; třǫś gruśḱi* 'targać za włosy'; *třepać, vy-, pře-, s-; třepnǫć; turbovać, na-, po-; tyrpać, po-, vy-; ućǫć (v mordę); udeřyć; udřyć; vaľić, pře-, vy-, za-, z-; vyćǫć; vydęḃić skórę; vyu̯uṕić; zacḿić.*

Niemniej charakterystycznem jest to zjawisko, że wiele z przytoczonych powyżej wyrazów oznacza i 'bić' i 'pić trunki rozpalające'. Najczęściej używają się w tem podwójnem znaczeniu następujące słowa:

buχnoć, gruχnoć, golnoć, gřmotnoć, gviznoć, χlasnoć, kropnoć, uupnoć, pålnoć, rypnoć, třasnoć, třepnoć.

I tak mówią: *gruχnou̯ ḱeľiχ gořåu̯y* i *gruχnou̯ go bez u̯eb; pålńij se pukvaterek* i *pålńij go v mordę; golnou̯em se gořåu̯ḱi* i *golnou̯em go ḱijem; rypnę će f pysk* i *rypnou̯em se ḱeľisek χaraku* i t. d.

DODATEK IV.

Wyrazy i wykrzykniki używane do nawoływania i odpędzania drobiu i innych zwierząt domowych.

I tak wołają na:

cielęta: *ćeľiś! ćeľiś! — nę, nę ćeľiś!* albo: *ćuka nę, nę!*

gęsi: *val, val ľivuśa! — ľivuś! ľivuś!* albo: *ľibuś! ľibuś!* [1]).

indyki: *pul! pul!*

kaczki: **taj! taj! — taju! taju!* albo: *taś! taś! — taśu! taśu!* — odpędzając: *a taś!*

konie: *ćeś! ćeś! ćeśu! ćeśu!* — popędzając do biegu podczas jazdy: *ve! vi! vo! — vi-ha! viśta! viśta-ha! het-ta! het-ta ha! — k'soľe! k'soľe ha!* (na lewo); *ᵘod śeľe!* (na prawo); *ha-ho!* albo: *prr!* = stój! — *nazäd!* (czasem także z niem. *curyk!*) w tył.

krowy: *nę! nę! śivula* (*krasula* i t. p.), albo: *nę! nę! ćuka! nę! nę! kśi-kśi!* — odpędzając: *a he! a ho!* — W lecie podczas upałów pasterze, chcąc dokuczyć jeden drugiemu i pobudzić bydło aby się gziło, wołają: **talalaj! talalaj!* często dodają jeszcze na końcu: *trrr!* albo *turrr!*

kurczęta: *ćip! ćip! ćipuśa!*

---

1) W pieśni śpiewają: *S tamty strony jeźora*
pasu̯a panna gośora,
zavou̯au̯a: ľibuśu!
pójʒe do mńe kubuśu.

kury: *ťuťu! ťuťu!* — *ťuťuś! ťuťuśa!* — odpędzając: *a śi!* — chcąc aby usiadła: **śǫdy! śǫdy! (ťuťuśa!).*

owce: *baś! baś!* — *bažu! bažu!* — stado owiec popędzając wołają: **halauc! halaus!*

świnie: *guẑu! guẑu* — *gutǩi! gutǩi! gudyś! gudyś!* — *nyś! nyś!* — *nyśu! nysu!* — *nyśa!* — odpędzając: **ksy! a ksy! he! he!*

woły popędzając: *a ho! heća! sa smoleń!* (*u̯ysy* i t. p.) — chcąc je zatrzymać: **ha-ho!* albo **step!* — stąd przysłowie: ***step u̯ysy, bo tu bozå męka!*** = zatrzymaj się!

źrebięta: *ćeś! ćeś!* albo: **třće! třće!*

Olgierd Chomiński.

Djalekty polskie okolic Rymanowa.

Badany przeze mnie obszar językowy zajmuje południowy skrawek niemazurzącego pasa na pograniczu ruskim, mianowicie okolice Rymanowa i Sanoka. Na przestrzeni tej (zob. mapę) poznałem mniej lub więcej dokładnie mowę trzydziestu wsi i osad, których nazwy niżej wymieniam. W pow. krośnieńskim: Lubatowa, Lubatówka, Jasionka, Równe, Rogi, Iwonicz, Wrocanka, Miejsce Piastowe, Targowiska. W pow. brzozowskim: Haczów, Bzianka, Wzdów. W pow. sanockim: Klimkówka, Posada Górna, Posada Dolna, Ladzin, Głębokie, Zmysłówka, Milcza, Poręby, Posada Zarszyńska, Długie, Bażanówka; wsi leżące poza obrębem zwartego obszaru ludności polskiej: Królik Polski (wieś polsko-ruska), Posada Jaśliska, Nadolany, Bukowsko, Niebieszczany, Poraż, Tarnawa Górna (w. polsko-ruska). Dwie ostatnie wsi znajdują się w pow. liskim. Trochę szczegółów posiadam z Pisarowiec, Nagórzan i Beska (w. polsko-ruska). Ostatnią zresztą ze względu na przeważnie napływowy charakter jej ludności polskiej traktować należy z zastrzeżeniem. Oprócz przytoczonych wsi mieszanych w nieznacznej liczbie zamieszkują rusini Posadę Jaśliską, Posadę Górną, Ladzin i Niebieszczany.

Znajomość moja gwary wymienionego terytorjum polega przedewszystkim na zbadaniu mowy mieszkańców wsi Klimkówki pod Rymanowem. Wieś tę zamierzałem pierwotnie opracować jako osobne studjum. Wkrótce jednak rozszerzyłem teren badania, zacząwszy porównywać zasadnicze cechy gwary

klimkowskiej z odpowiedniemi w gwarach sąsiednich. Dokładnych granic terytorjalnych sobie nie zakreśliłem; były one zależne przedewszystkim od czasu, którym wówczas rozporządzałem. Główną jednak uwagę zwróciłem na poznanie pogranicza polsko-ruskiego na przestrzeni Dukla-Sanok, starając się nie pomijać także wsi izolowanych, t. j. leżących już na obszarze językowym ruskim. Następnie, zachęcony przez prof. Nitscha, postanowiłem opracować cały niemazurzący obszar na pograniczu ruskim w Galicji środkowej. Zbadanych tam, aż poza Rzeszów, blizko 40 wsi nie wciągnąłem jednak do obecnej pracy, poczęści dlatego, że zebrany materjał wymagałby jeszcze pewnych uzupełnień, a poczęści z powodu nieco odmiennego charakteru opracowania. Badając mianowicie większe terytorjum, z konieczności, aby pracy zbytnio nie przewlekać, ograniczyć się musiałem do pobytu w pewnych tylko wsiach. Opracowany zaś obecnie materjał językowy pochodzi z zupełnie zwartej grupy dwudziestu kilku wsi (z dołączeniem najbliższych wysp językowych).

Z całego obszaru najdokładniej poznałem wspomnianą już gwarę klimkowską. W Klimkówce bawiłem trzykrotnie po kilka tygodni i choć czas ten poświęciłem także na wycieczki przeważnie piesze do wsi okolicznych, to jednak miałem go stosunkowo wiele i dosyć sposobności, aby mowę klimkowian poznać szczegółowo. A że opracowanie gwary nie wypadło tak dokładnie, jak należało się tego spodziewać w podobnych warunkach, tłumaczą to poczęści różne trudności, z któremi borykać się musi każdy początkujący badacz. W innych wsiach bawiłem najdłużej dwa trzy dni, czasem kilka godzin zaledwie; rzecz prosta więc, że wartość zebranego w ten sposób materjału tak jakościowo jak ilościowo musi być mniejsza. Mam jednak to przekonanie, że opis fonetyczny, pomijając drobniejsze odcienie i zmiany redukcyjne, jest ogółem biorąc dosyć ścisły (oczywiście w granicach mego ucha i przygotowania fonetycznego, które nie jest zbyt wielkie). Zdaje mi się także, że nie pominąłem ani jednej zasadniczej cechy fonetycznej (morfologiczne notowałem tylko przygodnie). Pracę ułatwiła mi znaczna naogół jednolitość djalektów, wskutek czego przypadkowo gwara klim-

kowska jest wcale dobrym przedstawicielem całej okolicy. Materjał językowy czerpałem wszędzie na miejscu; wyjątek stanowi tylko mała wioszczyna Poręby, której mowę poznałem z ust dzieci, uczęszczających do szkoły w Bziance. Starszemi dziećmi szkolnemi w badaniach posługiwałem się wogóle dosyć często. Wszędzie oczywiście starałem się i o dorosłych przedstawicieli gwary; gdzie mi się to jednak z jakichkolwiek powodów nie udało i materjał językowy pochodzi wyłącznie od dzieci, w odnośnych miejscach zaznaczam to wyraźnie.

Przy opracowaniu materjału rzecz prosta uwzględniłem przedewszystkim najdokładniej poznaną gwarę klimkowską. Na drugim miejscu przytaczam materjał z innych wsi, oczywiście o ile go posiadam i o ile zachodzi tego potrzeba, zaznaczając przy każdym przykładzie skąd pochodzi. Wszelkie więc przykłady, przy których nie podano miejsca zapisania i nie zaznaczono wyraźnie, że dotyczą całego obszaru, odnieść należy wyłącznie do Klimkówki.

Praca cała składa się z dwu działów: I. Fonetyki i II. Morfologji. Materjał słownikowy ze względów praktycznych wciągnięty zostanie do następnej pracy. Daję tu natomiast kilka tekstów, próbek mowy ciągłej.

Muszę jeszcze wspomnieć o kilku swych poprzednikach, którzy mowie ludowej wymienionej okolicy poświęcili swoją uwagę. Prac ściśle djalektologicznych zupełnie nie posiadamy [1]). Istnieją tylko drobne przyczynki robione przez niefachowych przygodnych badaczy. Do takich należą spostrzeżenia B. Gustawicza o mowie Klimkówki, Iwonicza oraz kilku najbliższych im wsi, zamieszczone w pracy etnograficznej: „O ludzie podduklańskim w ogólności, a Iwoniczanach w szczególności“ Lud VI, Lwów 1900. Pomimo różnych niedokładności w spostrzeżeniach fonetycznych praca przedstawia pewną wartość, zwłaszcza materjał słownikowy zawarty w słowniczku i tekstach (częściowo

---

[1]) Najbliżej położoną wsią, której gwarę dokładnie opisano, są Brzeziny w powiecie ropczyckim, odległe od naszego obszaru o 40 przeszło km w kierunku północno-zachodnim. Por. R. Zawiliński „Gwara brzezińska“, R(ozprawy) W(ydziału) F(ilologicznego) Ak. Um. w Krakowie VIII, 1880, 180—234.

fonetycznych). Trochę przygodnych uwag poświęconych mowie ludowej w okolicy Krosna znajdujemy w „Opisie powiatu krośnieńskiego pod względem geograficzno-historycznym“ ks. W. Sarny (str. 166—9) Przemyśl 1898. Umieszczone w tejże pracy pieśni obrzędowe wydrukowano niestety w pisowni literackiej, co oczywiście wartość ich językową zmniejsza prawie do minimum. Jest wreszcie L. Magierowskiego „Słowniczek gwary ludowej ziemi Sanockiej“ (około 60 wyrazów) Lud IV, 1898.

To chyba i wszystko, co zasługuje na uwagę.

W końcu czuję się zobowiązany do wyrażenia serdecznej wdzięczności profesorowi Kazimierzowi Nitschowi, którego zachęcie i stałej życzliwej pomocy praca niniejsza zawdzięcza swe powstanie.

Winienem także złożyć podziękowanie tym wszystkim ludziom dobrej woli, którzy w jakikolwiek sposób przyczynili się do ułatwienia mi badań. Przedewszystkim zaś panu Nyczowi w Klimkówce, panu Krukierkowi w Równym i panu Pelczarowi w Porażu.

Skrócenia nazw wsi[1]).

Baż. — Bażanówka.
Buk. — Bukowsko.
Bz. — Bzianka.
Dł. — Długie.
Gł. — Głębokie.
Ha. — Haczów.
Iw. — Iwonicz.
Jaś. — Jasionka.
Kl. — Klimkówka.
Kr. P. — Królik Polski.
Ladz. — Ladzin.
Lka. — Lubatówka.
Lwa. — Lubatowa.
Mil. — Milcza.
M. P. — Miejsce Piastowe.
Nad. — Nadolany.
Nieb. — Niebieszczany.
Por. — Poraż.
P. D. — Posada Dolna.
P. G. — Posada Górna.
P. J. — Posada Jaśliska.
P. Z. — Posada Zarszyńska.
Rów. — Równe.
Ro. — Rogi.
Targ. — Targowiska.
T. G. — Tarnawa Górna.
Wroc. — Wrocanka.
Wzd. — Wzdów.
Zm. — Zmysłówka.

---

[1]) Nazwy zbyt rzadko wymieniane nie mają skróceń.

Objaśnienie znaków.

Objaśnienie to służy tylko dla ogólnej orjentacji. Bardziej zaś szczegółowe opisy dźwięków znajdują się niżej w odpowiednich miejscach fonetyki.

Pełnogłoski *i e a o u* jak w języku og.-polskim. Zob. Rozwadowski „Szkic wymowy (fonetyki) polskiej“ MPKJ [1]) I.

ï przednie wysokie obniżone (por. Szkic, str. 100—3);

y środkowe, wysokie silnie obniżone;

ė środkowe, średnie podniesione;

ö środkowe, średnie, słabo wargowe; (bardzo słabo przesunięte ku przodowi *o* oznaczam przez *ɵ*);

å tylne, średnie obniżone, bez wyraźnego zaokrąglenia warg;

ȯ tylne, średnie podniesione, z zaokrągleniem warg; (bardzo słabo podniesione *o* oznaczam przez *ọ*);

ů tylne, wysokie obniżone, z zaokrągleniem warg.

Znak ̑ oznacza niezgłoskotwórczość pełnogłoski (*u̯* oznacza również pełnogłoskowe *ł*), kropka na górnej linji przed pełnogłoską — wstępne zwarcie krtani, przecinek w tymże miejscu — brak wymienionego zwarcia, znak ̰ — redukcję pełnogłoski. *ᵘo, ᵘů* oznaczają *o, ů* z poprzedzającym ich artykulację zaokrągleniem warg.

Dla oznaczenia spółgłosek używam znaków ogólnie przyjętych w wydawnictwie MPKJ. Palatalność normalną oznaczam przez ʹ [2]), słabszą nieco przez ʼ; bezdźwięczność spółgłoski przecinkiem pod nią; artykulację dorsalną kropką u dołu. Małemi czcionkami oznaczone są spółgłoski krótkie lub osłabione.

Przycisk oznaczam kreską pionową ˈ przed zgłoską, na której spoczywa.

---

[1]) Materyały i prace Komisyi językowej Akademii Umiejętności w Krakowie.

[2]) Znak ten przed pełnogłoską oznacza poprzedzenie jej spółgłoską palatalną.

I. Fonetyka.

A. Samogłoski.

1. a.

ă zasadniczo nie różni się od og.-polskiego.

ai̭ ⇀ *ei̭*.

Dźwięk oznaczony tu przez *e* naogół jest bardziej tylny i obniżony; możnaby go więc oznaczyć np. przez *e̊*.

Na całym prawie obszarze zmiana ta zachodzi w rozkaźniku. Np.: *tšymei̭će* Jaś. i Rów., *ńe ryvei̭* Lka., *gădei̭* Ro. i Wroc., *łapei̭će* M. P., *χuľei̭* Ha., *šukei̭će* P. Z., *χytei̭* Mil., *čekei̭će* Baż. itp.[1]. *-ai̭* mają jedynie Kl., P. G. i P. D. z Ladz., Kr. P. (wyjątkowo *dei̭* obok *tšymai̭*. *tarpai̭* i t. p.), P. J. i zapewne Gł. (zanotowałem tam jedną tylko formę *tšymai̭*).

W szerszym nieco zakresie występuje przejście *ai̭* ⇀ *ei̭* w Buk., Nieb., Por. W Buk. obok form rozk.: *žmykei̭*, *gădei̭će* itp. zapisałem *stei̭ńa*, *fei̭ka*, *bei̭ka*. jednak *ṷai̭dåk*, *v́inovai̭cům*, *i̭ai̭ko*. Nieb.: *tšymei̭će*. *vynei̭dom*. *stei̭ńa*. *fei̭ka*, *bei̭ka*. *łei̭dåk*, *v́inovei̭côm*. Por.: *zagrei̭će*, *ńe skubei̭*, *stei̭ńa*, *fei̭ka*, *krei̭ka*. *v́inovei̭côm*, *vei̭čyš* (w Buk. *vai̭čeć*), ale *i̭ai̭ko*, *båi̭ka*.

Pozatym, o ile mogłem stwierdzić, wymienione przejście ogranicza się jedynie do form rozkaźnika. Wątpliwości miałbym tylko co do Nad., gdzie obok *tšymei̭*, *łapei̭će* zapisałem też *stei̭ńa*, jakkolwiek w Iw. również *stei̭ńa* obok *fai̭ka*, *gai̭*, *nai̭młotšy* itd. Natomiast Lwa, Lka, Rów., Ro., M. P., Targ., Ha.(?), Besko, P. Z., Baż., Wzd. mają *stai̭ńa*[2]. W pozostałych wsiach wyrazu tego nie zanotowałem.

a przed *r* nie ulega zmianie. Wyjątkowo *i̭ermak* występuje dosyć często. np. Lwa., Rów., Ro., M. P., Iw.; *i̭armak* Kl., Por., Baż. Również odosobnionym jest *oberteľ* notowany tylko

---

[1]) Przykładu z każdej wsi nie przytaczam. Materjał z wyjątkiem Dł. mam z całego obszaru.

[2]) Oczywiście także gwary nieznające przejścia *ai̭* ⇀ *ei̭*.

w Por. (obok *iarmak*). Pozatym notowałem wyłącznie *obarteľ* Kl., Nieb., Buk. i gdzieindziej.

Poprzedzające *i*, *r* również nie wywierają wpływu na *a* (jak to bywa w djalektach pn.-wschodnich), wszędzie występują: *iažmo* albo *iaržmo*, *iapko*, *radu*, *rak* i t. d. Wyjątek stanowi przytoczony już *iermak*.

Zupełnie izolowanym objawem jest *kfeśny* Por., w sąsiednich Nieb. *kfaśny*.

2. á.

Kontynuant *$\bar{a}$, który oznaczam przez *å*, brzmi w Kl. jak nieco obniżone *o* artykułowane przy słabym udziale warg. Różnica pomiędzy tym dźwiękiem a og.-polskim *o* jest nieznaczna i zwłaszcza w szybszym tempie mowy łatwo ujść może uwagi. Przy dobitnej jednak artykulacji zupełnie wyraźnie występuje właściwe zabarwienie dźwięku. Natomiast z klimkowskim *o*, które jest dyftongiczne (*ᵘo*), pomieszanie rzecz prosta nie następuje. Dotyczy to jednak tylko zgłosek akcentowanych. W bezprzyciskowych bowiem różnica zwykle zaciera się zupełnie. Zob. niżej ustęp o redukcji pełnogłosek § 12.

å występuje:

1. W zależności od dawnych stosunków akcentowych:

a) W tematach czasownikowych:

dråžńić, *gådać*, *gråbać*, *χfålić*, *kåzać*, *ľåtać*, *pålić*, *råčyć*, *skåkać*, *tråṕić*, *vråcać*, *zvåžać*...

Oprócz tego w rozkaźniku, np.: *zapłåc*, *fsåc*, *ńe‿tråc*. *tråf*, *zmåš* obok *zapłaćić*, *fsaʒ́ić*, *traćić*, *trafić*, *zmazać*.

b) W tematach imiennych przez całą odmianę:

ḃåły, *čårny*, *čfårty*, *ďåbeł*, *dľå*, *droḃåsk*[1]) *-åzgu*, *gårʒ́eľ*, *gåv́eć*, *gnåt*, *gńåzdo*, *kåra*, *kåzańe*, *kfårta* i *pukfårtek*, *ľåsek* (obok *ľas*), *påcyš -eža*, *påra* (np. *kᵘåńi*), *påsek*, *påľyń*, *påša*, *płåχa*, *pšyiåćeľ*, *rěnkåf -åva*, *śńådańe*, *tåḱi* i *tåčḱi*, *tår*, *tråva* i *tråvńik*, *tśåska* (ale *džyzga*), *čnådeľ*, *våža*, *žådyn*.

---

[1]) O wymowie *å* w pozycji bezprzyciskowej zob. § 12.

W sufiksach:

-åk: *bańåk*[1], *b́iįak*, *burak*, *χ"odåk*, *kšåk*, *ľevåk*, *Materńåk*, *pńåk*, *ptak*, *voįak*, *žezåk*, *duršľåk*, *dårbak* (z rus. *durbak*) i t. d. konsekwentnie we wszystkich chyba wyrazach, gdzie sufiks ten występuje. Podobnie *-åček*: *bližńåček*, *boχńåček*, *pńaček* i t. p.

-åč: *b"ogåč*, *k"ołåč*, *k"opåč*, *ľyråč*, *puhač*, *r"ogåč*, *sekåč*, *tkåč*, *tråč* obok: *kłapačka*, *sańačka*[2]).

-åľ: *furnåľ*, *gůråľ*, *k"oråľ*, *k"ovåľ*, *moskåľ*, *špitåľe*, *ufnåľe*.

Tu należą też zapożyczone z ruskiego: *čerevåľ* i *kor"ovåľ*.

-åł: *cymbåł*, *Ḿiχał*, *kavåł* i *kavåłek*. W dop. l. p. *Ḿiχała* obok *cymbåła*.

-ås: *ʒubås -åsa*, *χabås -åsa*, *ḱiįås -åsa*...

-åt: *facyįåt*, *kamrat -ata* obok *kamraća*, *kamråt"ovać*, *ḱyråt*, *Pyłåt*, *servåtka*.

-åš: przez całą odmianę: *aptykåš*, *bakaľåš*, *bakóńåš*, *gosp"odåš*, *hurbåš*, *kałamåš*, *k"ošåš*, *k"otľåš*, *kučåš*, *kuḿińåš*, *ľamyntåš*, *mažåš*, *ḿeščańåš*, *"ołtåš*, *sarńåš*, *smyntåš*, *st"oľåš*, *šľusåš*, *v́ińåš*, *žeʒbåš*...; tylko w zgłosce zamkniętej: *cysåš*, *grůbåš*, *młynåš*, *ṕisåš*, *rymåš*... Z tworów pochodnych zanotowałem tylko: *bakaľarka*, *šynkårka*, *śfyńʒårka* obok *gospodarka*.

-år / *-ar*: *-år* przez całą odmianę notowałem jedynie w wyrazie *kunår*. Pozatym (wyłącznie w zapożyczeniach) tylko w zgłosce zamkniętej: *cygår*, *graįcår*, *raįtår*, *zygår*...[3]). Podobnie nazwiska: *Cypcår*, *Fydľår*, *Gryštår*, *Ḱyľår*, *Krukår*, *Peľcår*, *Pynår* i t. p., ale *Cypcara*, *Gryštara* i t. d. W tworach pochodnych: *zygarek*, *Cypcarka*, *Pynarka*, *krukarčyn*, *ḱyľar"ove*... *-ar* mają: *ćężar*, *duľar*, *maďar*, *samar*, *t"ovar*, *taľar*, *šandar* (obok *šander*)...

Prefiksy *na-*, *za-* z *å* ścieśnionym występują wogóle rzadko i wyłącznie w złożeniach z rzeczownikami, podobnie zresztą jak i w innych gwarach.

Np.: *Nåfše*, *nåparstek*, *nåsåt*, *nåtóń*... Natomiast: *narůt*, *nabožyįstfo*, *naręnče*, *načyńe*, *nazåt*, *našeľńik*, *naľepa*... niejedno-

---

[1]) Względnie: *bańǫk*, *χ"odǫk*, *žezǫk* itp. Zob. § 12.

[2]) Ale *myįåk*, *myįåčka*.

[3]) Zapewne też *špiľår -ara*: wyraz ten słyszałem tylko w pierwszym przypadku.

krotnie wyłącznie z *a* otwartym w prefiksie. Nie zdołałem jednak sprawdzić, czy który z wymienionych wyrazów (oprócz dwuch pierwszych mających stale *na-*) nie występuje również i z *nå-*.

Z prefiksem *zå-* notowałem: *zågûn*, *zåpaska*, *zåpust*, *zåspa*, *zåtka*... pozatym jak się zdaje wyłącznie: *zakłåt*, *zapłoće* (w P. D. *zåpu̯oće*), *zagr*ᵘ*oda*, *zaduχ*, *zasu̯fka*, *zadymḱi*, *zaẃasy*, *zagata* (w Buk. *zåẃasy*, *zågaty*), *zavûi̯*...

W złożeniach z czasownikami bez wyjątku: *nal'ać*, *napaść śe*, *zasypać*, *zapłaćić*, *zapr*ᵘ*ośić* i t. p.

2. W zgłoskach zamkniętych, wskutek wzdłużenia zastępczego albo też wyrównań analogicznych do form z usprawiedliwionym wzdłużeniem zastępczym:

čapka, *čel'adńik*, *dåvny*, *ʒ́åt -ada*, *ʒ́išå* (*ʒ́išâk*) obok *fčora*, *gåłka*, *garček*, *gåt -ada*, *gåtka*, *χruståu̯ḱi*, *i̯a*, *i̯ås -azu*, *z-i̯åt -adła*, *kl'åtka*, *kłat -adła*, *kužåu̯fka*, *kfåtek*, *Ĺåʒ́in*, *na-l'ås -azła*, *listopåt -adu*, *nasåt -adu*, *i̯ędy-nåśće dva-nåśće ḱel'a-nåśće*, *obråzek*, *opåłka*, *påłka*, *ṕi̯i̯åu̯fka*, *p*ᵘ*okłåt -adu*, *pråvda*, *pšežyråtko*, *pukåu̯fka*, *ras -azu* i *zarås terås*, *śat -adła*, *servåtka*, *śikåu̯fka*, *snaś*, *ståf -avu*, *šåu̯fka*, *štučka*, *tårk -argu*, *tårka*, *tšaskåu̯fka*, *turkåu̯fka*, *våłek*, *vår*, *żårko*, *nazåt*, *zvårka*, *žåtki*...

W dop. l. mn.: *båp* (*baba*), *žåp* (*žaba*), *žel'as* (*zel'aza*), *žår* (*žarna*), *χl'åp* (*χl'apa*); *dotyχčås*[1]. Podobnie zaimki osob.: *nås*, *vås*.

Imiesłów przeszły: *śeʒ́åł*[2] *-ała*, *ṕisåł -ała*, *kšyčåł -ała* itp.

Osobno notuję: *śådło* i *vłośńe* (por. staropol.), zapewne *vłåśńe*, w każdym razie nie *vł*ᵘ*ośńe*; *l'ǫščyna* też zawiera zapewne *å* powstałe drugorzędnie pod wpływem *l'åska*.

Otwarte *a* mają: *ʒ́adek*, *val'ec*.

3. Jako rezultat ściągnięcia:

a) W mianowniku l. p. r. ż. przymiotników: *d*ᵘ*obrå*, *małå*, *ẃel'gå* (ale *V́el'*ˡ*ganoe*), *dymnå*, *pśå*, *ofśanå*...

rzeczowników przymiotnikowych: *brat*ᵘ*ovå*, *ṕisaž*ᵘ*ovå*, *Matuš*ᵘ*ovå*, *ću̯i̯ćinå*, *orgańiśćinå*...

imiesłowów: *ḿešanå*, *zamaržńonå*, *umartå*...

---

[1]) *ftynčas* nie ulega analogji.

[2]) Właściwie *śeʒ́ǫł*, *ṕisǫł*, *kšyčǫł* itp. Zob. niżej § 12.

zaimków: *taká, inkšá, iednaká*, a także analogicznie *našå* i *vašå*.

liczebników porządkowych: *pyršá, šustå, ʒišontå, potrůiná*...

b) W czasownikach odmiany III i IV: *śáć, ľáć, ståć, báć śe, gžać; śåł, ńe spᵘoʒáł śe, båła śe, ståli*...

c) W odmianie czasu ter. słów na *-aie-* (kl. V): *šukåš, šukå, šukåće, tšymåš, tšymå, tšymåće* i t. p., *må, ńimå* 'non habet', ale *ńima* 'non est'.

Wyrazy przyswojone (oprócz wymienionych przy sufiksach): *Båłt, båršč, båľ* 'bal -u', *gråty, håk, háček, Háčut, iudåš, ľåtarńa, śrågi, šåfa, šår -åru, štåba, šteľvåška, teľegråf -åfu, våga*...

*āN. Ogółem biorąc przed spółgłoskami nosowemi artykulacja jest nieco zwężona. Zwężenie to jednak niezawsze występuje wyraźnie: istnieją mianowicie podobne wahania jak przy *oN* (punkt 2.), z którym **āN* jest chyba identyczne [1]); w zestawieniu np. *kromka* | *romki, ḿelone* | *vyľoná* różnicy *o* dosłuchać się nie mogłem. Tylko w stałym połączeniu z *ŋ* welarnym [2]) oraz w niektórych wyrazach, np. *pon, zbon, zbonek, Ion*... notowałem zwykle *o* otwarte. Jednak i tutaj czasem zwężone, np. *maśľónka* || *maśľonka*.

W zgłoskach nieakcentowanych (mówię o wygłosowych t. j. poakcentowych) *å* ulega redukcji i jest normalnie zwężone.

Dźwięk ten występuje:

1. Przez całą odmianę: *kšon -onu, łomać, roma, somśek, somśat, zomek*...; ze ściągnięcia: *móm, znóm, nazyvómy, zbyrómy, zaśone, ńespoʒońe*... [3]); przed sufiksem *-ka* (dla *-ko* nie mam przykładu): *Bałućonka, kiionka, maćežonka, maśľonka, orgańiśćonka, sonka, śćėrńonka, škľonka*..., natomiast *bandůžanka, byľanka* (czy wyłączne nie wiem, w każdym razie pospolite), *džanki, śćyranka*.

---

1) Możnaby więc je oznaczyć przez *ó* lub *o*.

2) Por. niżej *o* + *ŋ*.

3) Użyciem znaków *o* i *ó* nie chcę twierdzić, że różnica wyraźnie jest przeprowadzona. Oznaczyłem tak, jak najczęściej wyrazy te notowałem. W formach 1. os. l. mn. *zbyrómy, nazyvómy* i t. d. zwężenie jest najbardziej chyba konsekwentne.

Zupełnie izolowane i rzadko używane jest *nomńi* (zwykle *naįmńi*). Pozatym otwarte *a* notowałem jeszcze w wyrazach: *kamrât*, *tańi* [1]).

2. Tylko w zgłosce zamkniętej: *baron* [2]) *-ana*, *cygon -ana*, *Įon -ana*, *kašton -ana*, *pon -ana*, *parkon -ana*...; z tym sufiksem występuje także *šaršon -anu* (może tylko u dzieci?) obok *šaršyń*; *som*, *nom*, *vom*. Tylko w mianowniku słyszałem *zbon* (i *zbonek*). W nazwach mieszkańców notowałem sufiks *-an*: *puščan*, *ťiχćan*, *łazan*, *gᵘůžan*.

W kilku wyrazach nastąpiło zupełne zrównanie **āN* z *oN* opisanym w punkcie 1., t. j. z *ů*. Artykulację podobnie poprzedza element wargowy. Notowałem mianowicie: *bocᵘůńe* (*bᵘocôń*), *stᵘůń*, *tᵘůńec* [3]), *kaftᵘůńik*. Pierwszy wyraz słyszałem bardzo często i nie ulega wątpliwości, że jest to powszechna wymowa. Drugi i trzeci notowałem także kilkakrotnie bez ᵘ (nie zwracając zresztą uwagi na początek artykulacji) i dopiero od osobnika, który wogóle silnie labjalizował, słyszałem wyraźnie *stᵘůń*, *tᵘůńec*. Od niegoż i *kaftᵘůńik*, natomiast od innych także *kaftôńik*, *stôńik*.

Zakres form, w których występuje *à*, jest nieco mniejszy niż w innych gwarach, nawet bezpośrednio z Kl. sąsiadujących [4]).

Mianowicie w Kl. *a* o t w a r t e występuje:

1. W końcówce *-a* mianownika l. p. tematów żeńskich na **-įā*, np.:

tėnča, *ćeža*, *buža*, *roľa*, *studńa*, *staįńa*, *kužńa*, *ľeliįa*, *ćeliįa*, *procesyįa* i t. p.

oraz rzeczowników zbiorowych, np.:

braća, *kśęža*, *kamraća*, *rekruća*...

---

[1]) Raz wprawdzie zapisałem *tôńi*, ale później nigdy formy tej nie słyszałem i nie udało mi się stwierdzić, czy jest ona jeszcze w użyciu.

[2]) Względnie *barǫn*, *parkǫn* itp. Zob. § 12.

[3]) Por. też w gwarze lasowskiej RWF VIII 88 § 39: *táńec* obok *tuójca*, *tuójcu* i t. d.

[4]) Por. też gwarę brzezińską i lasowską RWF VIII 81—88 i 189—194.

Wyjątek stanowią, jak się zdaje, tylko izolowane *mšå*, *ra'nymša* oraz *r'ůžå* || *r"uža*.

2. W końc. *-a* dopełn. l. p. tematów nijakich na **-i̯e*, np.: *młůcyńa*, *kazańa*, *śńadańa*, *veseľa* i t. p.

3. W rozkaźniku czasowników odmiany V, np.:

dai̯, *tšymai̯*, *służai̯*, *grai̯će*, *čytai̯će* i t. p.

4. W przedrostku *nai̯-* stopnia najwyższego przymiotników i przysłówków, np.:

nai̯ľ pšy, *nai̯staršy*, *nai̯dali*, *nai̯g'ožy*, *nai̯prėnzy* i t. p.

Wyjątek stanowi rzadko używane *nomńi* obok zwykłego *nai̯mńi*.

W rozkaźniku czasowników na **-ai̯e* na całej przestrzeni panuje wyłącznie *-ai̯* [1]) albo *-ei̯*. Zob. str. 80.

Z poszczególnych wyrazów notowanych jużto z *å* już z *a* wymieniam: *i̯åśon* obok *i̯aśon* Rów., *i̯aśön* Kl., P. J., Wzd., *i̯aśyń* Por.

a ścieśnione zachowało się na całym obszarze. Wymową naogół nie różni się od klimkowskiego. Ale zakres kategorji, w których występuje, niewszędzie jest zupełnie jednakowy [2]).

Najszerszy w porównaniu z Kl. obejmuje nadto (np. Rów.): 1) mian. l. p. rzecz. ż. na **-i̯ā*, np.: *bužå*, *ćežå*, *růžå*, *těnčå*, *mšå*, jednak *stai̯ńa*, *kužńa*, *vozarńa*: podobnie: *stacyi̯å*, *paryi̯å*, *procesyi̯å*, *nastarcyi̯å* oraz collectiva: *braćå*, *księžå*. 2) dop. l. p. rzecz. nijak. na **-i̯e*, np.: *kåzańå*, *śńådańå*, *młůcyńå*. 3) przedrostek *nåi̯-*, np.: *nåi̯ľepšy*, *nåi̯šyršy*, *nåi̯rėncy*.

Stan taki według zapewnień miejscowego nauczyciela (jak przypuszczam wiarogodnych) istnieje również w Lce, sąsiadującej prawie bezpośrednio z Rów.

[1]) W innych gwarach jak wiadomo występuje nieraz analogiczne *å*.

[2]) Nigdzie jednak, nawet w gwarach, gdzie zachowało się dotąd w całej pełni, nie jest ono tak silne psycho-fonetycznie jak w rdzennie polskich djalektach, np. w Krakowskim i t. d., gdzie nieraz zachowuje się (częściowo) nawet w mowie inteligiencji pochodzącej z ludu. Naodwrót w naszych gwarach form literackich używa się często już nawet w mowie potocznej.

Oprócz tego *a* w takim samym zakresie mają: Wzd.: *bužå*, *fuksyi̯å*, *litacyi̯å*; *nåi̯bližy*; *do ṕićå*, *do pašyńå*; Baż.: *buža*, *růža*, *ẃežå*, *ẃelii̯a*, *litacyi̯a*, *paryi̯a* (|| *kužńa*. *ḱelńa*); *vůi̯ćå*, *studyńća*, *dyužańå*; *do gådańa*, *do ṕićå*. *do poi̯yńa*. *do veselå* || *dve*, *tšy vesela*; *nåi̯staršy*. *nåi̯bližy*; P. Z. i Dł. *ẃežå*, *tėnčå*. *ẃelii̯å* obok *kužńa*, *studńa*; *kśę̇ža*; dop. l. p.: *mųůcyńå*, *veselå*; *stacyi̯å*; *nåi̯staršy*. *nåi̯bližy*. Cztery końcowe przykłady notowałem również w tej formie i w Dł.; że punkt 1. tam istnieje, to nie ulega wątpliwości, wogóle bowiem najdłużej się utrzymuje.

Natomiast: Lwa.: *bužå*, *tėnčå*. *růžå*, *mšå*, *procesyi̯å*, *kśę̇žå* obok: *kužńa*, *studńa*, *braća*, *kamraća*; jednak już wyłącznie (przynajmniej u młodszego pokolenia): *kåzańa*, *śńådańa*. *młůcyńa*; w 4. punkcie *nai̯-* notowałem kilka razy, zapisałem jednak i *nai̯bližy*. W Jaś., jak się zdaje, wyłącznie: *nai̯ľepšy*, *nai̯vyššå*. dop. l. p.: *młůcyńa* i t. p., tylko w punkcie 1. *å*: *tėnčå*. *nastrancyi̯å*. *paryi̯å*, *braćå*. ale *kužńa*, *studńa*. Iw.: *tėnčå*, *ẃežå*. *ľelii̯å*, *procesyi̯å*, ale (od tych samych ludzi): *kśę̇ža*, *ẃečeža*, *studńa*, *stei̯ńa*. *kužńa*; punkt 2. i 3. *a* otwarte: *nai̯młotšy*, *nai̯ẃėncy*; *młůcyńa*. *ṕića*, *ḿeľyńa*. P. G.: *tůi̯čå*, *ẃežå*, *volå*, *ľelii̯å*[1]) i t. p., ale w 2. i 3. p. *a* otwarte.

Pozatym wszędzie (z wyjątkiem Beska, Nad., Nagórzan i T. G.) występuje *å* conajmniej w takim zakresie jak w Kl., nawet w P. J., Buk., Nieb. i Por., wsiach otoczonych zewsząd ludnością ruską. Dokładnych jednak danych dla wymienionych kategorji z każdej wsi nie posiadam. Notowane w Por.: *tėnča*, *procesyi̯a* (i *procesi̯a*). *na mše*, *braća*, dop. l. p. *śńådańa* przemawiają za zakresem takim jak w Kl. W P. J.: *i̯ika ružå*, *mšå* (por. Kl.), ale *tėnča*. W punkcie 2. i 3. *a* otwarte: *do młůcyńa*; *nai̯staršy*, *nai̯mńi*.

Natomiast w wymienionych wyżej czterech wsiach: Besku, Nad., Nagórzanach i T. G. *å* jest już na drodze do zupełnego zaniku.

W T. G. i Besku[2]) zachowało się, jak się zdaje, tylko przed spółgłoską nosową i w formach imiesłowu przeszłego

---

[1]) U młodego pokolenia często już *a* otwarte.

[2]) Co do Beska zresztą z zastrzeżeniem. Zob. str. 75.

na *-ał*. Oto co zdołałem zanotować w czasie bardzo krótkiego pobytu w T. G.: *mům*, *nazyvómy* [1]), *śṕyvómy* [1]), *ḱiu̯ůnka*, *šklůnka*, *maślůnka* i *v́iźóu̯*, *su̯yšóu̯* obok: *I̯an*, *paša*, *ĺau̯y*, *čarny*, *tarńe*, *čapka*, *ṕasek*, *ptaχ*, *bui̯ak*, *koval*, *smyntaš*. Podobnie w Besku: *móme*, *znóm*, *kšon*, *maćežónka*, *ḱii̯ónka*, *śliv́onka*; *v́iźou̯*, *kšyčou̯* ‖ *ḿau̯*, zresztą *trava*, *ptak* i t. p.

Daleko posunięta zatrata *å* w wymienionych gwarach stoi niewątpliwie w związku z mieszanym polsko-ruskim charakterem ludności tych wsi i jest skutkiem wpływu ruskiego. Ten sam objaw występuje i w innych wsiach polsko-ruskich, np. w Nowosielcach, Łukawicy.

Zupełny, jak się zdaje, brak *å* w Nagórzanach jest zapewne wynikiem bezpośredniego sąsiedztwa z miasteczkiem Nowotańcem. Być może, że i tuż pod Nowotańcem położone Nad. również pod wpływem miejskiej gwary zatracają *å*. Sprawy na miejscu nie badałem. Podobnie jak i gdzieindziej silnie dotąd w Nad. utrzymuje się *å* przed spółgłoskami nosowemi, jednak i w innych pozycjach, jak mnie zapewniano, całkowicie dotąd nie zanikło przynajmniej u części ludności. Okoliczności tak się złożyły, że mogłem zbadać tylko kilkoro dzieci szkolnych. Otóż u wszystkich *a* otwarte stwierdziłem w wyrazach: *gadai̯om*, *garček*, *źubak*, *'oberak -aček*, *haček*, *u̯izrał*, *'orał i̯em* i in.; na uwagę zwłaszcza zasługuje *tšaskafka* (zakończenie bicza), wyraz niewątpliwie w szkole nie słyszany, natomiast bardzo często w domu. Przed spółgłoską nosową: *Novotůńec*, *Adům* (i *Adam*), *bocon -ona*, ale *v‿źbanku*.

Pod względem zachowania się *å* przed spółgłoskami nosowemi, pomijając liczne wahania i niekonsekwencje [2]), można wyróżnić dwie grupy:

1) z przeważającą tendencją do artykulacji zwężonej;

2) z przeważającą tendencją do artykulacji dość otwartej.

1. $*\bar{a}N \rightleftharpoons \mathring{u}N$ względnie $\acute{o}N$.

Bardzo konsekwentnie (por. też *ǫ* i *oN*) występuje przej-

[1]) Wygłosowe *-y* wątpliwe. Zob. w morfologji.
[2]) których istoty sobie nie wyjaśniłem.

ście to w P. G., P. D. i Ladz. Np.: *zůmek*, *ćunek*, *trům*, *kšůn*, *zbůnek*, *kaftůńik*, *ḱiůnka*, *łapčůnka*, *Bauućůnka*, *maślůnka*, *maćežůnka*, *tšymům*, *můmy*, *gådůmy*, *nazyvůmy*, *sům*... ale *pon* (przynajmniej tak słyszałem kilka razy).

Mniej konsekwentnie: Gł. *kšůn*, *Novotůńec*, *kaftůńik*, *sům*, ale przed *n* waha się: *pašonka* i *maślůnka*. Podobnie zapisałem w Mil. *môm*, *Ḿilčôn* (i *Milčon*) *-ana* obok *sonḱi*. Podaję jak zanotowałem, nie przesądzając wcale czy zwężenie wogóle jest tam słabsze niż np. w P. G. To samo dotyczy Kr. P., z którego mam tylko *môm*, *mômy*. P. J.: *rômḱi*, *ḱiůnka*, *maśl'ůnka*, *śćeŕńůnka*, *kšůn*, ale *bocony*. Wzd.: *zômek*, *v růmaχ*, *ḱiônka*, *kšon*, *zašony*. Buk.: *zůmyk*, *Novotůńec*, *můmy*, *ḱiůnka*, *maćežůnka*, *maśl'ůnka*, ale *tromy*, *som* i *sům*, *sonḱi*, *znom*. Nieb.: *zůmek*, *kaftůny*, *patšůme*, *spuščůme*, *môme*, *sům*, *ḱiônka*, *maśl'ônka* i *bul'ćonka*, *badyl'onka*. W Por. zapisałem tylko: *zůmek zůmka*, *kaftůńik*, oprócz tego *pšezyvôme* z bardzo słabym zwężeniem *o*. Przykłady z T. G. i Beska wyżej str. 88.

Opierając się na równorzędnym naogół występowaniu zwężenia artykulacji *$\bar{a}N$ i *ǫ*, można przypuścić, że do wymienionego obszaru należą jeszcze wsi: Poręby (mam stamtąd tylko jeden przykład *tšymům*, który już ze względu na pozycję akcentową nie może być sam przez się decydujący) i P. Z.[1]). Z Ro., Wroc. i Dł. dane mam niewystarczające. Zob. § 9.

2. Brak zwężenia (względnie bardzo słabo i niekonsekwentnie występujące) można przyjąć za zasadę dla Lwej, Rów., Jaś. i Baż., a p r a w d o p o d o b n i e też dla Lki, Iw., M. P., Targ., Ha. i Bz. Nie jest zresztą rzeczą wykluczoną, że którakolwiek z tych gwar, podobnie jak klimkowska, zajmuje pośrednie miejsce na granicy dwuch tendencji. Przykłady:

Lwa: *zomek*, *kšonu*, *pon*, *furmon*, *bocony*, *užyvomy*, jednak np. *mômy*, *nazyvômy* zanotowałem ze słabym zwężeniem, *Batućonka*, *škl'onka*, *ḱionka*, *bandužonka*, *sonḱi*.

Rów.: *zomek* i *zômek*, *kšon*, *gonek*, *bocon*, *ḱionka*, *môm* (ze słab. zwęż.) i z wyraźnym *u* *rumḱi*.

---

[1]) W sąsiedniej wsi Dł. zanotowane *maślonka* i *pšekronca* wskazywałyby na artykulację otwartą.

Jaś.: *godom. maśl'onka. kiįonka. maćežonka. bandužonka.*

Lka.: *bocon. sonki. płůtńonka.*

M. P.: ***baron**, **bocoń**, **sonki**.*

Targ.: *Kafl'onka, Koćub'onka.*

Ha.: ***sonki**.*

Bz.: ***furmon**, **z Bżonki**, **tšymom**.*

Baż.: *kšon. zbon. Son, gadomy. zaśone. romki* (z b. słab. zwęż.), ***maślonka**, **kiįonka**, **Bżonka**.*

3. e.

Ogólno-polskie *e*, o ile nie ulega redukcji, w porównaniu z wymową literacką jest nieco bardziej otwarte. Po palatalnych zaś wskutek opóźnionego opuszczenia języka tworzy się nieraz artykulacja przejściowa. Powstaje w ten sposób rodzaj dwugłoski *ⁱe* (względnie *ⁱe*), jednak bez wyraźnego charakteru dyftongu. Sporadycznie tylko występuje bardziej wyraźny dyftong *ⁱe*. zwykle z równoczesnym osłabieniem palatalności poprzedzającej spółgłoski, np. *cⁱel'ę* obok zwykłego *ćⁱel'ę*.

Zależnie zatym od poprzedzającej spółgłoski w zgłoskach artykułowanych wyraźnie. względnie przyciskowych. *e* charakteryzuje:

1) jednolitość artykulacji po niepalatalnych spółgłoskach,

2) pewna tendencja do dyftongizacji po palatalnych (wyjąwszy tylnojęzykowe).

Mamy więc: *dveχ, pełny. vnetki, cepy* || *v́ⁱepš, f‿pǫṕⁱel'ę, ḿęl'ⁱećę, ńⁱebǫ, ćⁱel'ę. źⁱel'ę*... [1]). Po tylnojęzykowych zaś: ***kełу**, **kernǫs**, **maǵetka*** (nie zdołałem przynajmniej zauważyć wyraźniejszej artykulacji przejściowej).

Tak jest. względnie może być [2]), w zgłoskach przycisko-

---

[1]) Stoi to widocznie w związku ze sposobem artykułowania poprzedzającej spółgłoski. Mianowicie nastawienie 'palatalne' języka następuje nieco później niż właściwa artykulacja. Notowałem to przynajmniej u niektórych osobników przy wymowie *ń*, co możnaby wyrazić przez *nń* : *nńebo*.

[2]) Nie u wszystkich bowiem i niezawsze artykulacja przej-

wych, natomiast w pozycji bezprzyciskowej *'e* różni się nietylko brakiem elementu przejściowego, ale najczęściej także artykulacją zwężoną i osłabioną. Zob. niżej uwagi o redukcji pełnogłosek § 12.

Wyrównania analogiczne *'e — 'o, 'e — 'a, e* — zero.

1) *'e* wobec og.-pol. *'o*. Podobnie jak w innych gwarach konsekwentnie w formach czasownikowych, np. *ńese, ľere, ńeze... ńesom, ńezła* (zawsze jednak *ńis* i t. p.). W poszczególnych wyrazach: *ľedro, ńetła, ćesna* i *ćosna, ńesło, Ṕetro Ṕetrek, ṕerön, ṕełön, ćetḱi, i̯edłovy* obok *i̯edľa* i *i̯ᵘätka* (⇐ **i̯edl̥ka*).

Odwrotnie *o* występuje: *na pšoźe, cypšozać, veš"oli* 'weseli' i 'weselej' Kl., *zmynčůńi* P. D., *vykštau̯cůńi* Por.

Osobno notuję: *ḱrübek, pľova* (obok *χoľera*), w Por. *pľova* i *χoľova*.

2) *'e* wobec og.-pol. *'a* i odwrotnie: *ľeda*, miejsc. l. p. *b́iśeźe* i *b́iśaźe, bľetšy* Kl., *žetšy* P. D., *na źe̹le* (mian. *źau̯*) P. G.: *v_gńäźźe, fćaśny, ľaščyna* (i *ľǫščyna*)... *ľaze, ľežeš* i t. d. bez wyrównania.

3) Analogiczne wyrównania w formach z t. zw. *e* ruchomym, będącym następstwem jerów, są bardzo pospolite, podobnie jak i w innych gwarach, np. *besu, na bembyńe, ḱeły, ľynu, meχym, os^e^tu, krę̌žeľa...* i odwrotnie *karpla, poćäsk* P. G., obok *karṕeľa, poćäsek* Kl. Wstawne *e* występuje w *ćater*; podobnie jak w jęz. liter. *śedym, "ośym*. Przyimek *v* przed *v, f* i *z* przed spirantami przedniojęzykowemi występują zwykle w postaci *ve, ze: ve v"oźe, ve v"oi̯ńe, ve vęngły, ve fai̯ce, ze žartu, ze žyḱi, ze zadu, ze šeść, ze šiḱyrom, ze žytny* (mąki) Kl.: *ze žoną, ze siostrom* Por. (z listu). Prócz tego zanotowałem: *ˡve_śfat, ve śr"ode* Kl., *ve spancyže* Por., *ˡze_psym* || *s_ṕesym* Wzd.

eł ⇒ *ou̯*. Zjawisko to, ciekawe ze względu na terytorjum językowe, na którym występuje (dotąd bowiem notowano je tylko na zachodzie, jako jedną z charakterystycznych cech większości gwar śląskich i wielkopolskich)[1], notowałem w dwu

---

ściowa występuje dostatecznie jasno. Ogólna jednak tendencja w tym kierunku jest wyraźna.

[1]) Zob. mapę prof. Nitscha RWF XLVI.

wsiach: Buk. i Nieb.[1]), otoczonych prawie zewsząd obszarem językowym ruskim. Artykulacja *o* często nie różni się od og.-pol., ma jednak skłonność do przechodzenia w *å*, co silnie występuje zwłaszcza w Nieb. W Buk. zapisałem: *pou̯ny*, *vou̯na*, *osou̯ka*, *zmou̯*, *zmou̯u̯a*, *ŕǫzou̯ek*, *ŕidou̯ḱi*, *půdou̯ko*, ale *mydeu̯ko*, *kocadeu̯ko* (tak przynajmniej u kilku badanych przedstawicieli gwary). W Nieb. (*ł* dwojakie, spółgłoskowe i pełnogłoskowe): *vołna* | *våu̯na*, *ŕǫzołek* | *ŕǫzåłek*, *pou̯ny*, *osołka*, *zmåu̯*, *zmåu̯li* | *zmou̯li* obok *pudełko*, *ŕidełḱi*.

Przejście to występuje tylko w wymienionych wsiach. Niema go już w sąsiednich Nagórzanach ani Por.

eN ⇌ *yN*. Przed spółgłoską nosową *e* bez względu na pochodzenie ulega zwężeniu. Stopień zwężenia ten sam co przy zastępcy **ē*. Np.: *ćyń*, *pšetśyńe* (*pšećyńe*), *ŕyńec*, *ńymy*, *śeʒyńe*, *źymńa*, *stuʒynka*, *ćymny*, *ľyn*, *dynko*, *tyn*, *χtᵘůryn*, *meχym*, *śedym*, *ᵘoǵyń*, *našymu*, *głupymu*, *kåžymy*, *ńešymy*, *spyncer*, *ľamyntåš* i t. d.

Zwężenie *e* w tej pozycji (w mniejszym lub większym stopniu) charakteryzuje całą okolicę.

Przejście *'e* ⇌ *'i* po palatalnej wargowej przed *ń* w Kl. występuje tylko w wyrazach: *pińonʒe* (forma pospolita na całym terytorjum) i *potpińḱi* (gatunek grzybów). Z innych wsi przytoczyć mogę: *ḿińać* P. G., *suḿińńe* || *suḿynny* Ha.[2]), *kaḿiń*, *i̯ęńčḿiń* Mil., *kaḿiń*, *žeḿiń* Buk., *kaḿiń* Nad., nie wiem jednak jak dalece zjawisko to jest konsekwentnie przeprowadzone. W każdym razie nie jest na całej przestrzeni powszechne, o czym świadczą przytoczone niżej przy spółgłoskach nosowych postaci rzeczowników na *-ḿeń*.

Odosobnione objawy przejścia *'eN* ⇌ *'iN*: *Ǵinek*, *Ǵinuś*, *Ǵińuś* 'Eugienjusz', *łåźinḱi*, *ńima* i *ńi må* Kl.; *žimńåḱi* Wzd.

Czasem *eN* nie ulega zwężeniu: *žeḿyń* (u niektórych osobników *e* wyraźnie obniżone i cofnięte), *kaḿeńe* i *kaḿyńe* obok

---

[1]) Przejście to znane mi jest także z okolic Biecza (Binarowa).

[2]) Wyrazy te zanotowałem od haczowiaka niemówiącego już wprawdzie gwarą, lecz mającego dotąd silne jej poczucie. Sądzę więc, że są odbiciem powszechnej w Ha. wymowy.

kaḿyń i *kamyń*. Prócz tego raz słyszałem: *stšeḿono* i *Fiľomena*. Poza Kl. notowałem: *ževiń* Buk., *žemyń* Rów., w Baż. *žyḿěńe*, *kaḿěńe* ze słabym zwężeniem.

-žem względnie *-i̯em*, *-em* w 1. os. l. p. czasu przeszłego zwykle ma *e* otwarte: *šołžem*, *'vižołžem*, *i̯ag‿žem*, *'rᵘoḃyłem* Kl., *bo i̯em byu̯ hory* Por., rzadziej notowałem: *byu̯žym* Mil.

4. é.

e ścieśnione ogółem biorąc brzmi jak obniżone *y*, które oznaczam również przez *y*. Odchylenia jednak istnieją w jedną i drugą stronę: ku *y* i ku *e*. Najwybitniej może charakter *y* występuje przed *r*[1]. Naogół jednak og.-polskiemu *y* dźwięk ten równa się dosyć rzadko, natomiast z klimkowskim ze względu na charakter tego ostatniego nastąpiło zupełne pomieszanie[2]. Przebieg artykulacji pełnogłoski nie jest zupełnie jednolity. Mianowicie ku końcowi daje się zauważyć pewne obniżenie, co możnaby oznaczyć przez *yᵉ*. Zupełnie wyraźnie występuje to po palatalnych spółgłoskach, np.: *śńyᵉk*, *ścyᵉška*, *vyᵉ*, zwłaszcza w wygłosie. Ten sam objaw można spostrzec i w artykułowaniu wygłosowego *-y*, np.: *lisyᵉ*.

Zakres *e* ścieśnionego.

1. *y* jako kontynuant og.-pol. **e*, bez względu na pochodzenie tego ostatniego. Zapożyczenia uwzględniam razem.

Przez całą odmianę: *'aptyka*, *ḃyda*, *ḃylić*, *cyva*, *cyvńik*, *cysåš*, *dyšč*, *žyfka*, *žvyže*, *gžyχ*, *gžyšyć*, *χľyf*, *χľyvek*, *lagńyška*, *i̯yš i̯y i̯yće*, *kaľyta*, *koḃyta*, *ľyčyć*, *ľygać*, *mľyko*, *ḿyšać*, *zmył*, *poľyfka*, *ścyška*, *śľyṗe*, *śḿyχ*, *śṗyfka*, *śṗyvać*, *śfyca*, *syf*, *syć*, *tyš*, *tšyžby*, *uľyva*, *vyš vy vyće*, *žryḃe*, *žyka*.

Osobno notuję zapożyczenia: z niem., w których *y* ≙ *ei̯*: *zygår*, *ľyc*; z ruskiego, z *y* odpowiadającym ruskiemu *i* ≙ **ě*: *suḿyška*, *ńevystka*; podobnie *Łysko* 'Lisko' Nieb.

i notowałem w wyrazach: *ḃis ḃisa*, *ṗiχota*, *kalika*, *ḃiśada* i *śiḱyra*.

---

[1] To znaczy w nieetymologicznym *e*.

[2] Zob. niżej przy *y*.

Tylko w zgłosce zamkniętej:

bźyk bźega, χľyp χľeba, śńyk śńegu, śľyć śľeʒa, złoʒyi̯ -ci̯a... zresztą w zgłosce bezprzyciskowej zawsze można mieć wątpliwość, gdyż każde *'ι* bez względu na pochodzenie brzmi w tej pozycji często jak *y* (zob. § 12). Nic więc też nie mówi nam wygłosowe *y* w *kåzańy*, *veseľy*, *žyćy* wobec form mian. l. p.: *ceľy*, *v‿leśy*, rozk. *kłaććy*, 3. l. p. *ńeśy* i t. p.

W formach rozkaźnika i bezokolicznika odm. I: *ṕyč*, *ṕyc* i t. p. Przykłady zob. w morfologji.

2. *y* w dawnej grupie *i*, *y* + *r* (+ vocalis).

ľyržmovać, *Iyrχa*, *ľaksyrka*, *nyrka*, *pastyš* (ale *Pasternak*), *pažyra*, *povyrek*, *pšeźyråtko*, *pukťåtyrek*, *ścyranka*, *śiḱyra*, *štyry*, *šty'rysta* (ale *šterʒei̯śći*, *šternåśće*), *šydyrḱi*, *syr* (ale *servåtka*), *šyr''oḱi*, *šyršc*; w formach częstotliwych czasowników: *vy-*, *z-*, *zaƀyrać*, *naćyrać*, *uḿyrać*, *pożyrać*, *(f)sṕyrać* i t. p.

3. *y* jako zastępstwo w grupie z prasł. **ŕ̥*[1]):

ćyr, *ćyŕeć*, *ćyrpḱi*, *čyrpać*, *čyrť*, *čyrćec*, *ḿyržva*, *ḿyržčaty*, *paśyrp*, *ṕyršy*, *ścyr*, *śyrp*, *śyrṕyń*, *šfyrk*, *sfyršp*, *ščyrba* (ale *vyščerƀony*), *vyržba*, *vyršk*, *ćyršyk*, *žyrtka*; *ʒyžåk* i *ʒežåk*, *ʒežavić*.

Zgodnie z wymową literacką *e* otwarte mają: *cerḱef*, *červ''åny*, *ćferć*, *ḿyłośerny*, *ṕerścyń*, *ṕerśi*, *serce*, *šeršć*, *śḿerć*, *śḿerʒi*[2]).

Osobno notuję: *šaršyń*, *saršyń* (obok *šaršon*, *saršon*), *ṕerśćônek* || *paršćônek*.

Zastępstwo prasł. *r̥* i *ŕ̥* przed przedniojęz. niepalat. jak w jęz. liter. Na uwagę zasługuje *der* (*darń*).

Stan og.-pol. **ē* w gwarach okolicznych zasadniczo nie różni się od Kl.

---

[1]) W tym wypadku oraz w dawnej grupie *i* (*y*) + *r* charakter *y* występuje najwybitniej.

[2]) Przytoczone wyrazy, o ile istnieją w gwarach północnych, występują wyłącznie z *e* ścieśnionym. Por. Nitsch MPKJ III 122, 206, 238 i t. d. Materjał zestawiony w RS I 234—235 przez Rozwadowskiego.

5. o.

1. Pod akcentem. Wymowa *o* w zasadzie jest dyftongiczna. Dwugłoskowość jej polega na poprzedzeniu właściwej artykulacji (zwykłego otwartego *o*) słabym niezgłoskotwórczym *u̯*. Wskutek redukcji zgłosek nieakcentowanych wspomniany element wargowy wyraźnie występuje tylko pod przyciskiem. przyczym siła jego waha się indywidualnie i kombinatorycznie. Najwyraźniej występuje w nagłosie oraz po spółgłoskach tylnojęzykowych, przedniojęzykowych i wargowych zwartych oraz *r*. W zasadzie jednak występować może po każdej spółgłosce, nie wyłączając palatalnych i *ł*. Indywidualne wahania są dosyć znaczne: od wyraźnego dyftongu *u̯o* (rzadko zresztą bardzo występującego, stosunkowo najczęściej u małych dzieci) do zaledwo uchwytnej labjalizacji [1]).

2. Nieakcentowane *o* (w zgłoskach bezprzyciskowych) wskutek osłabienia czynności warg zwykle monoftongizuje się, a prócz tego (przy silniejszej redukcji) ulega zwężeniu i osłabieniu pod względem dźwięczności. Zob. § 12 (o redukcji pełnogłosek). Nagłos jak się zdaje zwykle charakteryzuje brak wstępnego zwarcia krtani. Ponieważ jednak nie jestem zupełnie tego pewien, więc cechy tej w tekście nie oznaczam.

Przykłady: *^{u}orać*, *^{u}Oberc*, *^{u}oset* || *o̰setu*, *^{u}opcas* || *o̰pcasy*, *k^{u}ogut* || *ko̰guty*, *k^{u}ovol'* || *ko̰vadełko̰*, *g^{u}ołomp* || *go̰łēmb́a*, *g^{u}ožin* || *go̰žina*, *vyχ^{u}ovać* || *χo̰ć_kēndy*, *t^{u}oći*, *t^{u}očyć* || *p^{u}oto̰k*, *bat^{u}ožek* || *bato̰k*, *d^{u}o_dům* || *do̰_l'asa*, *d^{u}obže*, *na d^{u}ol'ē*, *r^{u}oḱi*, *r^{u}ob́i* || *ro̰była*, *p^{u}oto̰k* || *po̰t^{u}oḱi*, *p^{u}ošła* || *po̰i̯ade*, *b^{u}ožē*, *b^{u}ogoč* || *bo̰gaty*, *v^{u}oda* || *vo̰dńica*, *m^{u}ost* || *na_mo̰st*, *n^{u}oǵi*, *mal'^{u}ovo̰ł*, *ł^{u}oḱeć* || *χło̰pčysko̰*, *s^{u}osna*, *Matuš^{u}ovo*, *č^{u}oło̰*, *v́iš^{u}orḱi*, *ś^{u}ostra* || *śo̰straḿi*...

Stale bez poprzedzającego elementu wargowego notowałem *o* w *znof*. Stoi to może w związku z następującym spirantem wargowym. Na miejscu nie zwróciłem na tę okoliczność uwagi, w notatkach jednak znajduję liczne przykłady (liczne bowiem są kategorje z kombinacją *o* + *v*: dop. l. p. *-óvi*, przym. dzierżawcze z przyrostkiem *-ov-*, bezok. na *-ovać*) z nieoznaczoną

---

[1]) Czasem notowałem zwykłe *o*. O ile wyrazu nie słyszałem później z *^{u}o*, to w tekście labjalizacji nie oznaczam.

labjalizacją. Być może zresztą, że mamy tu *a*, choć trudno mi przypuścić, abym tego nie zauważył w wyrazie tak często słyszanym.

Oprócz Kl. wymowę "*o* notowałem: Bz. (" bardzo wyraźne): *"ožom. "oset* || *osetu. k"opać* || *kopymy. k"oza b"oźe. b"ogåč, χt"o*; Ha.: *"oset. "ośym, k"oła, b"oźe*; Nieb.: *"ofca. "oćec. naž_"oves. d"obry. t"ote, sł"otne. kor"ovai, r"ožek. dvar"očny. χ"ozom*; Lwa (" słabsze niż w Kl.): *"ostre. "oset* || *osećisko. ("ůsmy). na d"ole, r"olom, Kr"osno. k"ovål. k"ośůł.* Wzd. zob. niżej. Bardzo słabo labjalizowane *o*, które oznaczam również przez "*o*, mają: Jaś.: *"oćy. "oves. p"ole, p"oco. b"oźe. c"ośik, k"ovål*; Lka.: *"ofca. b"ocon, R"oǵi, ve v"oźe*, oraz Rów.: *"oćec. "oddać. p"opek, p"ortki, tr"oće. t"oći.* W ostatnim zresztą daleko częściej notowałem zwykłe *o*. Zdaje się, że podobne stosunki panują w Iw.: *k"ot. n"oǵi*, i M. P.: *"ožom. k"oza b"oźe*, gdzie obok przytoczonych wyrazów z bardzo słabą labjalizacją zanotowałem szereg słów ze zwykłym *o*. Baż. zob. niżej.

Niżej wymieniam wsi, w których nie zauważyłem poprzedzającego artykulację elementu wargowego. Wymowa *o* zasadniczo nie różni się od og.-polskiej. Nagłos oznaczam przez *'o* z uwagą, że w niektórych gwarach słyszałem czasem "*o*. Bardzo wyraźne "*o* występuje w nagłosie w Por.: *"oko, "oie, "orou*, z listu: *czy łouce jeszcze trzymacie*, obok *kogut, pole, pšytoka, broda* i t. p. Podobnie w Buk.: *"orčyk. "oset. "otpuść, "opkuåt* obok *spodek, kośuu. ftoś...* Natomiast ˙*o*, t. j. z wstępnym zwarciem krtani, zanotowałem tylko w Kr. P.: *˙osa, ˙oset, ˙oreł* i P. J.: *˙oćec, ˙osut*, nie ręczę jednak, że jest to wymowa powszechna. P. G.: *'oset. 'oves*, w śródgłosie: *kotka. pot*, obok *kuotka. puot* 'kłódka, płot'. Mil.: *'oś. 'oiščše, pole. koza...* Takiż stan panuje w P. D., Ladz., Zm., Gł., P. Z., Dł., Nad. i T. G. W Ro., Wroc., Targ. wyraźnej labjalizacji również nie zauważyłem. Zastrzegam się jednak, że odnośny materjał mam stamtąd bardzo szczupły.

Odrębną wymowę *o* mają Wzd. i Baż. Mianowicie nastąpiło tam przesunięcie artykulacji ku przodowi jamy ustnej, zjawisko znane np. z gwar leżących na północny wschód od Tar-

nowa [1]). Zob. MPKJ I 11 37 i III 76. We Wzd. wymowa jest wyraźnie dyftongiczna, co jednak występuje tylko w zgłoskach przyciskowych, bezprzyciskowe bowiem ulegają redukcji (por. wyżej Kl.). Poprzedzający element niezgłoskotwórczy: krótkie obniżone *u*, oznaczam przez ^{u}, pełnogłoskę zgłoskotwórczą przez *ö*. Przykłady: *^{u}öset*, *^{u}örčyk*, *^{u}öbu̯oŋk*, *^{u}Öf'il*, *kr^{u}öva*, *r^{u}öǵi*, *vr^{u}öta*, *pr^{u}öśe*, *bu̯öto*, *u̯öḱeć*, *d^{u}öbže*. *d^{u}öv́e* (3. os. l. p.), *pot^{u}öka*, *t^{u}ö 'a t^{u}ö*, *c^{u}ö*, *ć^{u}ötḱi*, *s^{u}ösna*, *k^{u}öza*, *k^{u}ölca*, *χ^{u}öć*, *rub^{u}öta*, *p^{u}öšou̯*, *v^{u}öda*... Przytoczone przykłady nie wyczerpują niestety wszelkich kombinacji [2]). Przypadkowo nawet nie mam zupełnie pewnego przykładu na połączenie *o* + *ł* (przed *m*, *n* zob. niżej), które może działać tamująco. Najbardziej przednie *ö* występuje po *r* (i może wogóle po przedniojęzykowych), nigdy jednak nie przechodzi w *e*. Wahania zresztą nie są łatwe do ujęcia wskutek niezupełnie wyraźnej lokalizacji dyftongu.

Bażanowskie *o* jest w daleko słabszym stopniu przesunięte ku przodowi i brzmi mniej więcej jak og.-polskie *o* w pozycji obustronnie palatalnej (oznaczam je przez *ɵ*) [3]). Dyftongicznej wymowy nie stwierdziłem, tylko słabą tendencję w tym kie-

---

[1]) Podobny objaw występuje znacznie bliżej naszego obszaru, mianowicie w Osobnicy pod Jasłem. Por. ks. Sarny »Opis powiatu jasielskiego« str. 80, Jasło 1908, gdzie przytoczono dla przykładu *klecek seli*. We wsi Wójtowej, odległej o kilka km od Pagorzyny bezpośrednio sąsiadującej z Osobnicą, mówiono mi, że w obu tych wsiach mówi się »wszystko na *e*«. Podobnie mieszkańcy dalszej nieco Binarowej (pod Bieczem) utrzymywali, że w Osobnicy mówią: *Ześka, terba v bryżʒ̇e!* Oczywiście wiadomości są nieścisłe, ale sam fakt przesunięcia artykulacji ku przodowi nie ulega kwestji.

[2]) Brak czasu i pewne trudności w wyszukaniu odpowiednich przedstawicieli gwary były powodem, że sprawy dokładniej nie udało mi się zbadać.

[3]) Rzecz prosta, że wskutek chwilowo lub indywidualnie mniejszego przesunięcia artykulacji ku przodowi właściwe zabarwienie dźwięku staje się nieuchwytne, względnie występuje poprostu *o*. Kilka takich przykładów znajduje się w różnych miejscach tekstu z uwagą »*o* niepewne«. Jest bowiem rzeczą możliwą, że w niektórych z nich nie oznaczyłem *ɵ* tylko z powodu przeoczenia. Z drugiej jednak strony zanotowałem raz nawet *ö*: *ku̯öda*.

runku[1]). Tendencja ta nieco wyraźniej wystąpiła przy *o* ścieśnionym (przykł. zob. niżej). W Baż. zapisałem: *krevy, reǵi, kuoda, kuepůt, kunepe, ce, poteḱi, růżevy, bżeska. keza...*, po wargowych: *potok, f‿polu, tfoio, boso, boẑe,* tylko w ostatnim przykładzie uchwyciłem *e* z minimalnym przesunięciem ku przodowi. Być może zresztą, że da się stwierdzić bardzo nieznaczne przesunięcie i w pozostałych przykładach. Przed *ł*, które w Baż. jest pełnogłoskowe, występuje *o* normalne: *kouo, kouko*[2]), *żoute, pouka, bečouka, kukouka...* W zgłoskach zaś nieakcentowanych (zredukowanych) brzmi *o* jak w odnośnej pozycji w Kl. (str. 95): *dǫbregǫ, smoreḱi, iapkǫ, vašǫ* (mian. l. p. r. n.)...

Równolegle z przesuwaniem *o* w kierunku *e* istnieje w wymienionych gwarach skłonność do przesuwania artykulacji *ů* (będącego zastępstwem og.-pol. **ō* oraz *oN* i *ur*) ku *y*. Tendencja ta, jak należało się spodziewać, wyraźniej występuje we Wzd. niż Baż. Zanotowałem tam nawet obok: *pr"ůk, v"ůr, b"ůp, f'ig"ůra, paz"ůry, k"ůnef...* z przesunięciem *ů* nie sięgającym stopnia *y*, parokrotnie omal że nie: *b"yp, v"ys* (*y* nieco labjalne). W Baż. podobnych odchyleń nie notowałem, przesunięcie jest bardzo nieznaczne: *sf"ůrka, b"ůp, v"ůs, k"ůń...* Zupełnie jak się zdaje odosobnionym objawem jest *uytka* (łódka).

Zmiany odosobnione.

o ⩵ *u: pud"oba pud"obny* Kl., *pug"oda* Kl., Lwa, *pugoda* Baż.[3]), *puvaua* Wzd., *pukos* Kl., Wzd., Por., *rub"ota* Kl., *rub"öta* Wzd., *rubota* Rów., Baż.[3]), (w Buk. słyszałem: *robota*), *Studoła* (przezwisko) Rów., *ukr"opny* Kl., *ukropńe* Iw., *sub"ota* Kl., *subota* Baż.[3]), *spuro* i *sporo* Por., *furnål'* i *fornål'* Kl., *skubel'* Kl., *skublica* Kl., Gł., Rów., *dul'ar* Kl., Rów., Por.

Zupełnie odosobnione są *pażůmpḱi* P. G., w Kl. *ṕiżomḱi* i *ṕiżeḿḱi*; *rapuχa* i *repuχa* Kl.

Og.-pol. *o* odpowiada w kilku wypadkach zastępca og.-pol. **ō*. Zob. niżej str. 105 i 107.

---

[1]) Podobną jak się zdaje wymowę *o* ma sąsiedni Jaćmierz. Przynajmniej u pochodzącego stamtąd inteligientnego chłopca (ucznia gimnazjum) zauważyłem wyraźną skłonność do wymowy *e*.

[2]) O wymowie **ōł* zob. str. 107.

[3]) Wymowa *o* niepewna, zob. wyżej.

oN. *o* przed spółgłoską nosową prawie we wszystkich pozycjach uległo w większym lub mniejszym stopniu zwężeniu. Ale stopień zwężenia i wogóle wartość fonetyczna zwężonej pełnogłoski nie wszędzie jest jednakowa i nie da się określić jedną formułą. Zresztą zwężenie występuje nie zawsze, o czym mowa niżej.

1. *oN* ≙ *ůN*, t. j. ogółem biorąc mamy tu dźwięk ten sam co kontynuant og.-pol. *ō. Rzadko jednak zbliża się on do *u*, tendencja jest raczej odwrotna. Pod przyciskiem (i tylko w tej pozycji) zwykle ^{u}*ů*, t. j. z poprzedzającym artykulację elementem wargowym. W zgłoskach zaś nieakcentowanych nieraz raczej *ȯ*, to znaczy z artykulacją nieco obniżoną. Oboczność ^{u}*ů* || *ȯ*, zależna od pozycji akcentowej, da się tu zauważyć jeszcze może wyraźniej niż przy *ů* z og.-pol. *ō (zob. str. 103).

Mamy więc: *zv^{u}ůnek* || *zvůŋkaḿi* względnie *zvȯŋkaḿi*, *zvȯńica* (bardzo wyraźnie), *k^{u}ůnef* || *kůndvaḿi* wzgl. *kȯndvaḿi*, *k^{u}ůńḿi* || *kůńaḿi* wzgl. *kȯńaḿi*, *k^{u}ůńič* || *kůńičyskọ* wzgl. *kȯńičyskọ*, *Ịant^{u}ůńi* || *Ịantůńegọ*, *Ịantȯńegọ*, *vr^{u}ůna* || *vrůnaḿi*, *vrȯnaḿi*...

Podobnie: *zåg^{u}ůny* || *zågůn* względnie *zågȯn*, *og^{u}ůnym* || ^{u}*ogůn* wzgl. ^{u}*ogȯn*.

Poniżej przytaczam jeszcze trochę przykładów: *br^{u}ůna*, *Br^{u}ůnek*, *Br^{u}ůŋka*, *červ^{u}ůny*, *d^{u}ům*, *g^{u}ůńi*, *Iv^{u}ůńič*, *k^{u}ůńec*, *ł^{u}ůńi*, ^{u}*ůn*, ^{u}*ůna*, *p^{u}ůnọ*, *postrůnek*, *skovr^{u}ůnek* (i *skorovr^{u}ůnek*), *str^{u}ůna* 'strona' i 'struna', *vžeć^{u}ůnọ*, *zv^{u}ůnọ*, *ž^{u}ůna*...[1]).

2. *oN* ≙ *ȯN*. W niektórych wyrazach oraz pewnych kategorjach stopień zwężenia *o* przed spółgłoską nosową jest mniejszy niż opisany w punkcie 1. i leży między *ů* a *o* z tendencją w kierunku *o*. Nigdy jednak, nawet w przypadku wielkiego zbliżenia do *o*, artykulacja nie jest zupełnie otwarta, lecz różni się od tego ostatniego jakby lekkim stłumieniem. Być może też, że wchodzą w grę jeszcze jakieś momenty artykulacyjne, których dokładnie określić nie umiem. Oprócz tego cha-

---

[1]) Istnieją przytym wahania (zależne może od rodzaju poprzedzającej spółgłoski), np. *na nåtůńu* (miejsc. l. p. *do nåtůń*, *nåtȯń*) notowałem niejednokrotnie z *ů* bardziej otwartym niż np. *zv^{u}ůnek*.

rakteryzuje artykulację brak poprzedzającego elementu wargowego[1]. Np.: *słóma*, *króma*, *krómka*, *słóny*, *żeľóny*, *parśćónek*, *ogrómny*, *gónt*, *Tómek*...

Największe może wahania w kierunku bardziej otwartej wymowy występują w formach imiesłowu biernego z dawnym sufiksem *-eno-*. Nieraz też miałem wątpliwości czy wogóle uznać *o* za zwężone. Notowałem np.: *ḿeľóny*, *zamarżńóny*, *vymłůcóny*, *zaśf́ecóny*, *ńeśóny*, to znów: *ḿeľǫny*, *zamarżńǫny*, *pšyrośńǫny*, *zapłacǫny*, *vypľevǫny* itp.[2]. (Znakiem *ǫ* posługiwałem się dla oznaczenia minimalnego zwężenia). Podobnie w odmianie rzeczowników i liczebników głównych: *dvóm* i *dvǫm*, *dvóma* i *dvǫma*, *tšóma* i *tšǫma*, *štéróma* i *štérǫma* i t. p.

W zgłoskach bezprzyciskowych (redukowanych) normalnie *o* jest zwężone. Formy więc np.: *par^{u}obkóm*, *żydóm*... o zwężeniu przed *N* świadczyć jeszcze nie mogą.

3. *oN* ≐ *uN*. Po tylnojęzykowej zwartej w pewnej grupie wyrazów zwężenie doprowadzone jest do *u*. Należą tu: *kuḿin* *kunår*, *kumora* 'komora' i 'komar', *skuḿina* (i *oskuḿina*), *kuńečńe* *kun^{u}ope*, *skumośik* — obok *kůn^{u}ope* i *skůmośik*.

Zupełnie odosobnione jest *pumoc*, *pumågać*. Trudno to chyba łączyć z *pu-* (≐ **pōł-*) w złożeniach. Por. jednak str. 98.

W tej samej grupie wyrazów, lecz przeważnie w mniejszej ich liczbie, występuje *u* i w gwarach okolicznych, o czym zob. niżej.

4. Zwykle otwarte *o* występuje przed *ŋ* welarnym[3]. Np.: *słoŋko*, *stšoŋko*, *staịoŋko*, *Ịaśoŋka*, *ṕiżoŋka* (i *ṕiżomka*), *płoŋka*...[4]. Ale obok tego *zv^{u}ůŋḱi*, *postr^{u}ůŋka*, *skovr^{u}ůŋkuf* i podobnie *Br^{u}ůŋka* dop. l. p. r. m. i mian. l. p. r. ż. (por. *Br^{u}ůnek*). Tu widocznie *ů* przed *ŋ* wskutek silnego związku z formami z *ů* + *n*. Gdzie

---

[1]) Te dwa rodzaje wymowy *oN* występują ogółem biorąc dosyć wyraźnie. Jednakowoż wskutek szczególnych warunków artykulacji u niektórych osobników różnica bywa nieraz minimalna.

[2]) Por. podobny objaw na Śląsku MPKJ IV 124.

[3]) Por. też **āN*, str. 84.

[4]) Jednak i tutaj sporadycznie *ó*, np. obok *płoŋka* notowałem *płóŋka*.

zaś nie było tego hamulca *o* + *ŋK* zmieszało się zupełnie z *ǫ* + *K*. Pozatym otwarte *o* słyszałem w wyrazach: *lon, kanony*, *χomónt*, *Xeróḿin*, *šľeḿona*, *stšeḿona*, *raḿona*. Wszystkich zresztą wyrazów (z wyjątkiem pierwszego) systematycznie nie sprawdzałem. Być może więc, że należą one do grupy *óN (ǫN)*. Różnica czasem bywa bardzo subtelna i o pomyłkę nie trudno.

Wreszcie *o* otwarte z poprzedzającym artykulację elementem wargowym występuje w połączeniach międzywyrazowych *do*, *po* + *N*, rzecz prosta tylko w pozycji przyciskowej, np.: *pᵘo‿ńiχ*, *dᵘo‿nås* || *dǫ‿moi̯i*, *dǫ‿ńegǫ* i t. p.

Zwężenie przed spółgłoskami nosowemi można przyjąć za zasadę dla całego prawie obszaru. Wyjątek stanowi tylko część zachodnia, mianowicie wsi: Lwa, Rów. i Jaś. [1]).

Stopień zwężenia w poszczególnych wsiach nie wykazuje większych różnic w porównaniu z Kl. Jedynie w Lce uderzyło mię zwężenie znacznie słabsze, co wobec blizkiego sąsiedztwa z Lwą i Rów. nie jest wcale rzeczą dziwną.

Poprzedzający artykulację element wargowy posiadają: Ha.: *ᵘůn*, *ᵘůna*, *kᵘůń*, *kᵘůnår*, *zvᵘůn* i podobnie jak w Kl. *kᵘůnna* 'kuna'; Wzd.: *kᵘůń*, *kᵘůńič*, *gᵘůń*, *kᵘůnef* (o wymowie *ᵘů* str. 98); Bz.: *ᵘůna*, *kᵘůḿin*; M. P.: *zvᵘůn*, *zvᵘůnek*. Zob. też niżej Lwa. Por. także *ur* i *uł*; Wspomniany element nie u wszystkich i nie zawsze występuje wyraźnie. Wskutek tego w wielu wyrazach zupełnie go nie oznaczałem. Por. przytoczone niżej przykłady [2]).

Połączenie *o* + *ŋK* nie wszędzie zachowuje się jednakowo. W P. G. np., gdzie wogóle zwężenie przeprowadzone jest konsekwentnie (por. *ǫ* i **āN*), mamy *tšůŋko*, *pu̯ůŋka*. Naogół jednak przeważa tendencja do bardziej otwartej wymowy w tej pozycji. Por. Kl. i przytoczony niżej materjał dość zresztą niekompletny.

P. G.: *'ůn*, *'ogůn*, *i̯abu̯ůńi*, *pażůmpḱi*, *su̯ůny*, *brůna*, *vžećůno*, *kůndv́e*, *kůnoṕe*, jednak *spaśůny* | *uṕečóny*... (por. wyżej Kl.).

---

[1]) Z Ro. i Wroc. brak mi danych.

[2]) Przeoczenie więc z mej strony tego subtelnego dyftongu i w którejkolwiek innej gwarze (por. wymowę *o*, str. 96) jest rzeczą zupełnie prawdopodobną wobec zbyt krótkiego nieraz pobytu we wsi.

Podobnie jak w Kl., w kilku wyrazach *oN* ⇌ *uN*: *kuḿin*, *kumora*, *'oskuḿina*, *kunår*, *kuńečńe*.

Mil.: *kůń*, *zvůnek*, *skovrůnḱi; čšonko*, *paśonka; kuḿin*.

Gł.: *pogůńi*, *zvůnek*, *skovrůnek; čšonko; kuḿin*, *kumora*.

Kr. P.: *brůńić*, *zvůnyk*, *skorovrůnyk*, *ṕerśćůnyk*, *kůnef*, *kůnoṕe*, *kůmora*, *kůḿin* | *kóḿin*; *tšónko* | *tšonko*.

P. J.: *kľůn*, *brůna*, *ʒvůnek*, *skovrůnek*, *(v)důma*, *tšůnko*, ale *słonko*.

Iw.: *zvůn*, *kůnef*, *kůnår; čšonko*, *stuʒonka; kuḿin*, *kumora*.

M. P.[1]): *skovrůnek*, *brůna*, *vrůna; tšonko*.

Targ.: *skovrůnek; słonko*.

Ha.[1]): *vrůna*, *brůna*, *skovrůnḱi*, *kůnef*, *kůmora* ale *kᵘoḿin*; *kłońica* (?); *čšonko; kunoṕe*.

Bz.[1]): *skovrůnek; čšonko*, *słonko; kunåry*, *χarmuńa* (*χ*?).

Besko: *brůna*, *ʒvůnek; tšonko*. Zwężenie niezupełnie konsekwentne.

P. Z.: *vrůna*, *Brůnek*, *kůńḿi*, *zvůnek*, *skovrůnḱi*, *kůnef* ale *końica* (kłonica); *čuonko*.

Dł.: *v‿důmu*, *kůnve*, *brůna*.

Wzd.[1]): *oʒůmek*, *i̯aśůny*, *brůny*, *kůńečńe; kuḿin*, *kumora*, *kunår*.

Baż.: *kůń*, *gůń*, *kůndve*, *brůna*, *su̯ůma*, *červůny* (zob. też str. 98); *psom*, *dvom*, *oplevone*, *zḿelone*, *upečony* z *o* zaledwie zwężonym (por. wyżej Kl.); *kuḿin*, *kumora*, *kunår*, *kunoṕe*.

Nad.: *vrůna*, *ʒvůnym*, *kůń*, *kůḿin*, *kůnef; tšonko* i *tšónko; harmuńa*.

Buk.: *ʒvůnek*, *brůna*, *kůń*, *ṕerśćůnek*, *skovrůnḱi*, *kůnåry*, *kůmora*, *kůnoṕe*. U niektórych zwężenie występuje dosyć słabo, notowałem np. *kóń*, *vróna*. Z otwartym *o*: *'oskońina*, *ku̯ońica*, *i̯abu̯ońa*; *u* w *kuḿin*, *harmuńa*.

Nieb.: *kůń*, *kůńič*, *(v)důma*, *pšůnåk*, *skovrůnek*, *kůnåš* 'konar'; *čšonko* i *čšónko*, *stai̯onka* z bardzo słabym zwężeniem. Z otwartym *o* słyszałem: *kondve*, *końin*, *konoṕe*, *oskońina* (wymowa powszechna?).

Por.: *skovrůnek*, *důma*, *vrůna*, *źeľůny*, *kůnef*, *kůḿin*, *kůnår*, *kůnoṕe;* podobnie jak w Kl., słabsze zwężenie w imiesł.: *zabu̯o-*

[1]) O wymowie *ů* zob. wyżej str. 101.

cóny, *zḿeľóne*, zanotowałem nawet *upľevona; ščšovko; kumožyca*, *kumora*, *harmuńa*.

Lka: *człónko*, *vróna*, *bróna*, *zvónek*, *skovrónḱi*, *vdóma*.

W Lwej, Rów., Jaś., o ile zdołałem stwierdzić, artykulacja *o* przed *N* przeważnie jest otwarta, jakkolwiek nie brak wahań u poszczególnych przedstawicieli gwary a w niektórych wyrazach zwężenie nawet jest, jak się zdaje, objawem powszechnym. W Lwej zapisałem: *vrona*, *skonovronḱi*, *strona*, *brona*, *Ivońča*, *červone*, *zvonek*, *dvoma*, *zḿeľone*, *ĺaśonka*, *čšonko*, *płonka*. Ze zwężeniem artykulacji tylko: *kᵘóńec*, *kóńič* i *kᵘůń*, *zagůny* (*a* zapewne indywidualne; co do *ó*, *ů*, to podaję wyrazy w transkrypcji, w której je zanotowałem); *kuḿin*, *kumora*, *kunår*. W Rów.: *zvonek*, *skovronka*, *vrona*, *bałonovo*, *brona*, *i̯åśon*, *ĺaśonka*, *członko*, *žona*, *strońe*, *Ivońča*, *ṕerśćonek*, *kromka*. U niektórych jednak: *zvónek*, *skovrónek*, *postrónek*, *Odžykóńa*, *'ón*, nawet *kůńec*, *gůń*. W Jaś.: *vrona*, *skovronek*, *zågony*, *brona*, *żeľony*, *stuɫonka* ale *kůńa*; *kunår*, *kuḿin*, *kunoṕe*. To pomieszanie zdaje się wskazywać na położenie tych wsi na granicy dwuch sposobów wymowy *oN*.

6. ó.

Zastępca ogólno-polskiego *$\bar{o}$ w Kl. jest dotąd dźwiękiem wprawdzie różnym od *u*, lecz bardzo do niego zbliżonym, który można określić jako dosyć obniżone *u* (*ů*). Zupełne zrównanie z *u* jest już zjawiskiem bardzo częstym. Z drugiej jednak strony słyszy się jeszcze nieraz (choć znacznie rzadziej) pełnogłoskę o wyraźnym charakterze *o*.

Artykulację może poprzedzać słaby element wargowy, który występuje w tych samych warunkach co przy *o*, t. j. pod przyciskiem. Natomiast pełnogłoskę w pozycji nieakcentowanej charakteryzuje brak tego elementu labjalnego oraz tendencja do artykulacji nieco bardziej otwartej [1]). Np.: *skᵘůra* || *skůraḿi* względnie *skóraḿi*, *i̯ᵘůtka* || *i̯ůdečka* wzgl. *i̯ódečka*, *gᵘůra* || *gůžysty* wzgl. *góžysty*, *ᵘůsmy* || *ůsmego*, *vᵘůi̯t* || *vůi̯tᵘovå* i t. p. Podobnie w pozy-

[1]) Takie przynajmniej mam wrażenie. Różnica zresztą jest subtelna i nie zawsze występuje wyraźnie. Stoi to zapewne w związku z redukcją pełnogłoski w pozycji bezprzyciskowej i osłabieniem czynności warg. Zob. § 12.

cji poakcentowej. Np.: *ᵘogrůt, vyχůt, kᵘośćůł, zavůi* wzgl. *zavói̯* i t. p.

U w a g a 1. U niektórych osobników przy przeciągłym (umyślnie wywołanym) wymawianiu daje się zauważyć pewne osłabienie czynności warg i przesunięcie artykulacji ku przodowi w końcowym jej przebiegu [1]). Całość przebiegu artykulacji w transkrypcji możnaby oznaczyć jako *ᵘůᵛ*, np.: *gᵘůᵛra*, podobnie też *χmᵘůᵛra* (zob. niżej) i t. p. Tendencja ta w zwykłym wymawianiu w Kl. nie występuje dostatecznie wyraźnie. Por. jednak Wzd. i Baż. str. 98.

Podobne objawy w djalektach okolic Tarnowa, np. J. Witek „Gwara kobierzyńska" MPKJ III 77.

Por. także wymowę zachodnio-polską, np. krajniackie *skôyra, χôyi̯ka* albo śląskie (w niektórych djalektach północno-zachodnich) *vůys, gůyra*. K. Nitsch MPKJ III 183 i IV 124.

U w a g a 2. Ponieważ w gwarze klimkowskiej *u* przed *r, ł* w wielu przypadkach (str. 111 i nast.) spłynęło z og.-pol. **ō*, przeto wszystko co wyżej powiedziano o wymowie *ů* (⇐ *ō) dotyczy także tej grupy wyrazów. Podobnie w zależności od pozycji akcentowej mamy: *χmᵘůra* || *χmůraḿi* względnie *χmóraḿi, bandᵘůry* || *bandůžaŋka* wzgl. *bandóžaŋka, kᵘocůr* wzgl. *kᵘocór* || *kocᵘůry, škatᵘůłka* || *škatůłečka* wzgl. *škatółečka* i t. d.

Zakres *ů* (⇐ *ō) w porównaniu z językiem og.-polskim.

1. Kl. *u* wobec og.-pol. *ó*.

a) Bardzo często *u* występuje w końc. dop. l. mn. *-óv*: *ᵘosuf, škᵘoduf, fiχtuf, saduf, kšǫščuf, psuf, klinkofčanuf* i t. d. Podobnie mian. l. p. r. m. przymiotników dzierżawczych, np. *Vai̯suf, Pažåkuf* i t. d., jednak zwykle *zdrᵘůf, krᵘůf, rᵘůf. ᵘołůf* i t. p.

b) W złożeniach z **pōł-* przeważnie występuje *u*, przyczym znika końcowe *ł*. Np.: *pukᵘośḱi, pukfårtek* i *pukfåtyrek, punoc, do pudńa, pukᵘopek, putᵘora, putšeća... puǵiśėnta* i t. d., *puvᵘože* i *půvᵘože*, ale jak się zdaje wyłącznie *půdupek*.

c) Odosobnione wyrazy: *puḱi* i *puk, pruba;* 'dziób' prawidłowo *ǵup, ǵubås*.

---

[1]) Uwagę moją na to zwrócił prof. Nitsch.

2. Kl. *o* wobec og.-pol. *ó*.

n"oška, *kł"otka*, *bž"oska*, *s"oi̯ka*, ale *br"ůtka*, *gł"ůfka*, *kr"ůfka* i in.; *pušǫsta*, *pušodma*, *puosma* obok *šůsty* i t. d.; *p"ozny*, *p"ozno*; raz słyszałem *głovńi* (mian. l. mn.), zwykle *głůvny; pšody*, *znoůf*.

3. Kl. *ů* wobec og.-pol. *o*.

dr"ůga, *pot"ůček*, *d"ůl'ńi* i *zd"ůl'ńi*, *głůg"ovy*, *gr"ůbåš* (w Nieb. *grobåš*), *d"ůść* i *d"ůi̯ść*, *d"ůi̯dė* i t. d., *kłůsko*, *šůpka* (zdrob. do *šopa*). Osobno notuję *skůro* 'skoro', wyraz w mowie potocznej nie używany, tylko w śpiewie kościelnym (psalm I: „Skoro rozpoczniesz swe panowanie"). Obok tego jednak: *sp"oro*, *sf"ora* i in.

ů wobec og.-pol. *u* notowałem tylko w *drůt* i *ǵůra* (por. zresztą niżej przejście *ur* ⩵ *ůr*); *b"ůty* Wzd.[1]).

Kontynuant og.-pol. $*\bar{o}$ na całej przestrzeni bez wyjątku jest dotąd dźwiękiem odrębnym, lecz bardzo do *u* zbliżonym, wskutek czego u poszczególnych przedstawicieli gwary różnica nieraz zaciera się zupełnie.

Stopień zbliżenia zresztą nie wszędzie jest zupełnie jednakowy, jakkolwiek różnice pod tym względem naogół nie są znaczne. Największe zbliżenie do *u* uderzyło mię w Gł. i Kr. P., dosyć otwarte *ů* np. w Por., Lwej a zwłaszcza Nieb.

W niektórych gwarach, podobnie jak w klimkowskiej, artykulację poprzedza element wargowy[2]). Np.: *k"ůlik*, *"ůsmy* Lwa, *s"ůl'* (por. też *kuk"ůłka*, *škat"ůłka*) Lka, *i̯ask"ůłka* Ha., bardzo wyraźnie w Bz.: *v"ůs*, *g"ůra*, *i̯ask"ůłka*, *s"ůl*, *br"ůzda*. Wzd. i Baż. zob. wyżej str. 97 i 98.

Stan og.-pol. $*\bar{o}$ w porównaniu z Kl. z wyjątkiem Baż. nie wykazuje większych różnic.

Przytaczam niżej zebrany materjał, podając przy każdym wyrazie miejsce zapisania i zaznaczając różnicę, o ile ją gdzie zdołałem zanotować.

1. *u* wobec og.-pol. *ó*.

u zam. *ů* notowałem w następujących wyrazach: *curka*

---

[1]) Wymowa *"ů* str. 98.

[2]) Element ten występuje również przy *ů* (⩵ *u* przed *r*, *ł* i *o* przed *N*).

Nieb., Kr. P.[1]), *curečka* Bz., *curka* i *cůrka* Kl.; *rużå* (krowa) P. G., *rużanå* Gł. (w Lwej i Kl. *růżå*, w Por. *růżanå*); w formach *pude*, *puʒeš*, *puʒe* i t. d. P. G., Lwa, Nieb., Rów. (w Kl. i Por. *ů*), w Gł. *puiʒe* obok rozk. *poć*, w Lwej bezok. *půść*, z innych wsi mam tylko rozkaźniki wyłącznie z *ů* i *o*, np.: *půće* Ha., *poć*, *půć*, *půʒmy* P. J.; *ʒura* w P. G., Jaś., Lwej i gdzieindziej, *ʒůra*, jak się zdaje, tylko w związku z przejściem *ur* ⇒ *ůr* (zob. str. 112 i 113). 'Dziób' ma wszędzie dawne *u*, np.: *ʒup*, *ʒubås* Baż., Bz., M. P., Iw., *ʒubåk* Gł., Buk., *ʒubak* Nad., *ʒubek* Por.

**pōł* w złożeniach pospolicie ma *u*, przyczym bez końcowego *ł*. Np.: *pukᵘöšḱi* Wzd., *dopudńa* Por., P. G., *puvåžek*, *puśynek* Buk., *pukopḱi* Buk., Nad. i t. d. Daleko rzadsze jest *pů-*, zob. Kl.

Bardzo często *u* występuje w dzisiejszej końcówce dop. l. mn. *-ów*, np.: *źimnuf*, *χuopcuf* P. G., P. D., *psuf* Lwa, *osuf* P. J., por. też Kl., jednak nie wyłącznie, np. *ᵘosůf* Ro., Iw. Rzadziej natomiast: *Kliŋkufka* (obok *Kliŋkůfka*) P. G., *Håčuf* Mil., w Gł. *polufka*, *potkufka* (nie wiem jednak czy powszechnie), częściej w tych formach *ů*: *Puχaľůfka*, *prasůfka* Kl., *łazůfḱi*, *Libatůfka*, *vymůfka* Lwa, *iauůfka* Por.; bez wyjątku chyba *suůf*, *krůf* i t. d., t. j. w wypadkach gdzie *ů* utrzymywane jest stałą obocznością *o*. Por. wyżej Kl.

2. **o** wobec og.-pol. *ó*.

Pospolity w innych gwarach małopolskich i gdzieindziej brak zwężenia **ō* w *kłotka* i *nośka* notowałem oprócz Kl. w Buk., Nieb., Por., P. J., Ladz., Rów. Nadto: *nośka* Lwa, Gł., *kuotka* P. G., *iagotḱi* Rów., *pᵘożńi* (comp.), *Rovno* Lwa, ale w Rów. kilka razy: *v Ruvnym*, *ruvńańe* (wymowa powszechna?); *pšyčouek* Wzd., P. Z., *kouko* Por., Nieb., *kůłko* Lwa, Targ., Kl., *kůuko* P. G., *iaskouka* i *iaskůuka* Por., *żołty* (czasem raczej *żåłty*, por. też str. 92) Nieb.[2]),

---

[1]) W Pisarowcach również słyszałem raz *curka* obok (od tegoż osobnika) *skůra*, *sůl*.

[2]) Jak wspomniałem, wymowa zastępcy **ō* w Nieb. jest dosyć otwarta, czasem bliższa raczej *o* niż *u*. Bardzo silnie uderzyło mię to w mowie kilku dzieci w wieku szkolnym. Zanotowanych jednak od nich wyrazów systematycznie nie sprawdzałem i przytaczam je, nie przesądzając zupełnie o stosunku ich do ogólno-niebieskiej wymowy. Mianowicie z otwartym(?) *o* zapisałem: *brozda*, *brotka* (w nazwie

žůuty i *žouty* Buk., *žůłty* P. J., Kl. [1]), *znou* 'znów' P. G., *pšody* P. G.

Osobno notuję: *koždy* i *kuždy* Rów., w Kl. *kůždy.*

3. *ů* wobec og.-pol. *o.*

Zakres *ů* obejmuje wyrazy i formy spotykane przeważnie i w innych gwarach ludowych: *kuůsko* Por., *ščůtka* Gł. (w Kl. *ščᵘotka*); *Drůst -ůzda* Nad., *drůst* (dop.?) Jaś., w Ro. *Drost; tłůš -oža*, *Zagůš* (wzgl. *Zågůš*) *-oža*, *zagorcy*, *zagorski* Por., *Zagóš -oža* Nieb., w Buk. *Zagůža*; por. też *pazůr -ora* P. Z., str. 113; *drůga*, przynajmniej w kilkunastu miejscach, np. Jaś., Lwa, Lka, Rów., P. J., P. G., P. D., Gł., Baż., Por...; *potůček* P. G., Rów., P. J., Por.; *kᵘůlik* Lwa (w Kl. *kᵘolik*), *povrůzek* Rów., Por., *vuůše*, *vuůš* Por., *vuůš* Buk.

důˍdom Lka, Ro., *dᵘoˍdôm* Iw., Kl., Nieb.

Osobno notuję: *hůidać*, *hůidačka* P. J.

7. i, y.

i zasadniczo nie różni się od wymowy og.-polskiej. Analogiczne *'yN ⇐ 'iN* w 1. os. l. mn. czasowników odm. IV (*kośymy*, *robymy* i t. p.) występuje tylko w Kl., Ha. i Targ. W P. G., P. D., Gł. i Mil. *košymy*, *ŕizymy.* Zob. w morfologji.

---

ptaka *žołta brotka*). Forma *brotka* nie byłaby zresztą niczym niezwykłym. Oba wyrazy jednak z ust dorosłej kobiety z *ů*: *brůzda*, *brůtka* (od innych przedstawicieli gwary: *růść*, *skrůźi*, *młóćime*. *Zagóš*, podobnie *pazór pazóry*). Być może zresztą, że *o* nie było zupełnie otwarte, podobnie jak w notowanych od tychże chłopców *vǫs*, *sǫl'*, *vǫu*, gdzie dopiero w zestawieniu z *soli*, *vouy* różnicę spostrzegłem. Prócz tego od jednego chłopca z wyraźnie otwartym *o* zapisałem: *voł* (por. Baż.), *noš*, *ńeˍ'voć* (w pacierzu). Formy te przypominają stan panujący w polszczyźnie litewskiej i zdają się świadczyć o tendencji do otwartego w pewnych warunkach artykułowania **ō*.

[1]) Z Por. i Nieb. niestety nie mam więcej przykładów na **ō + ł* i nie mogę powiedzieć, jak dalece otwarte *o* jest w tej pozycji zjawiskiem częstym. Zanotowane w Baż.: *kouko*, *pouka*, *kou*, *stou*, *vou*, *dou*, *kośćouek*, *iaskouka* (i podobnie *kukouka*, *bećouka*, *škatouka*, *ńecouki*, *deščouka*), zdają się wskazywać na zupełnie konsekwentne przejście w tej gwarze **ōł ⇒ ou*. W artykulacji *o* nie zauważyłem wprawdzie wyraźnego charakteru *å*, lecz niewątpliwie to *o* bliższe jest *å* niż bażanowskiemu *ɵ* (str. 97).

Pozatym *i* przed spółgłoskami nosowemi niepalatalnemi zachowuje się: *śima, klin, ććina*, także *śiń*, Kl., *bogiṅka* Lwa, *frycoviny* Rów., *'oskuḿina* Jaś., P. G., *gaćina* Wroc., *draḃiny, gażina* Por. Wyjątkowo w nagłosie: *iyndyk* Kl., Ha., *iym* 'im', ale *inšy*. W zakończeniu *-iṅski*: (*X*)*Hużyįski*, *Duḃyįski* Kl., *Kraśeįski*, *Stażeįski*[1]) (*e* nieco zwężone) Lka; w Rów. zanotowałem *Stepįįski*. W innych gwarach nie zwróciłem na te formy uwagi.

Zupełnie odosobnionym objawem jest *śytṅik* (w P. G *śitṅik*).

O zachowaniu się dawnej grupy *ir* zob. str. 94.

-'ił- ⩸ *-'ył-*. Np.: *ṕyła, ṕyłka, Ṕyłåt, ḿyły, zḿyłui śe, śyła*, z listu: *misię snieło;* w imiesł. przeszłym czasowników odm. IV: *χoźyła, ṕyła, ułaśyły śe*... Podobnie w l. mn. r. m. przed *l'*: *kuṕyli, naroḃyli śe, můvyli, fsażyli, zaprośyli*... Zjawisko to jest, jak się zdaje, pochodzenia analogicznego, poza tą bowiem kategorją notowałem: *ḿil'a, χfil'a, špil'år*... z wyjątkiem *ḱel'a* (*pokėl', zakėl'*), *ḱel'kuχ* i *V́yl'uš* obok *V́il'uš* i *Vyluš*; wskutek dysymilacji chyba *e* w *veliia, l'eliia*, podobnie jak w *l'eṅiia*.

Wygłosowe *-'ił* ⩸ *-'ůł*. (Mówię zresztą tylko o formach imiesłowu przeszłego czas. odm. IV). Zupełnie wyraźnie występuje to pod przyciskiem, np.: *ṕůł, ḃůł, gṅůł*...

Natomiast w pozycji bezprzyciskowej artykulacja nie jest wyraźnie umiejscowiona, lecz waha się między *-'ůł* a *-'ył*, względnie nawet *-'ił*, zależnie, jak się zdaje, przedewszystkim od tempa i wyrazistości mowy. Najczęściej chyba zajmuje środek, t. j. jakieś *-'ył* (labjalizowane), ale wymówione dobitnie brzmi jak *-'ił* akcentowane. Dlatego też gdy żądałem powtórzenia słyszanych w potocznym tempie mowy form: *fsażył, pọtᵘoṕył, tråṕył* i t. p., otrzymywałem stale, jak zwykle w takim wypadku artykułowane wolno i dobitnie: *fsażůł, potᵘoṕůł, tråṕůł* i t. p.

Uwaga. To samo odnosi się do form: *'kᵘośyłem, 'rᵘoḃyłem, że'żavyłem* i t. p.

---

[1]) Por. w Brzezinach (pow. ropczycki): *surcęṅski* (Surczyński), *vodżęṅski* (Wodziński) RWF VIII 185.

Podobnie brzmi *-ył: zaskażył, naučył* względnie *zaskažůł, naučůł*, przyczym *ů* jest dosyć otwarte[1]). Wskutek tego następuje czasem pomieszanie *-ył* z *-ůł*, np. *skaličół* (*śe*) — *kšyčół* i t. p., naogół jednak różnica zachowuje się.

Pod przyciskiem *-ył* zawsze się zachowuje: *był, mył* i t. d.

W grupie *-ił-* (oraz *-il-* w imiesłowach przeszłych) stan taki jak w Kł. panuje w M. P., Targ., Ha. i Bz. Np.: *skrůźyła, roбyła, ṕyła* z wybitnie obniżonym *y* a nawet *skoṕéli, pozvožéli* (z bardzo słabo ścieśnionym *e*) M. P.; *vyṕyła, ṕyła* i *skrůźéła vymłůcyli* Targ.; *śyłe, posaźyła, roбyła, ostaṽyła* Ha.; *ṕyłka, śyła, ṕyła, młůcyła, -yli* Bz.

Pozatym wszędzie (o ile sądzić mogę na podstawie dość szczupłego dla niektórych gwar materjału) grupa ta pozostaje bez zmiany. Np.: *ṕiu̯a, raźiu̯a, mоǵiu̯a* P. G.; *nośiła* Rów.; *roбiła, zvożili* Lwa; *kośiła, vyṕiła* P. J.; *kuṕiu̯a* P. Z.; *kuṕiu̯am, ṕiu̯a* Wzd., Baż.; *tracką ṕiu̯a* Buk.; *ṕiła, roбiu̯a* Nieb.; *ḿiu̯y, mu̯ůćiu̯a* Por. i t. p. Pomijam drobne odcienie (zob. Rozwadowski „Szkic wymowy polskiej“ MPKJ I 102 § 6), jak notowane w Mil. *śīu̯a* obok *ṕiu̯a* i t. p.

Poza formami imiesłowów *-il-* słyszałem tylko w wyrazach: *ḿiľa* Ro., Rów., *śilny* Por., *ṽeliu̯ą* P. Z.

Inaczej zachowuje się *-'ił*. Przytym zaznaczam, że notowałem również tylko formy imiesłowu przeszłego; nieliczne inne przypadki, jak dop. l. mn. 'pił, sił' i t. p. uszły mojej uwagi. Stosunki jak się zdaje wszędzie panują mniej więcej takie jak w Kl., to znaczy, że właściwe *ł* (względnie *u̯*) zaokrąglenie warg i tylne położenie języka przenosi się częściowo już na poprzedzającą artykulację. Zależnie od słabszego lub silniejszego występowania tych momentów otrzymujemy: *-'üł, -'ół, -'ůł*. Nie brak przytym wahań i artykulację nie zawsze łatwo dokładnie określić.

-'üł notowałem tylko sporadycznie, np.: *ṕüu̯, skośüu̯* obok *zroбůł* Nieb., *ṕüu̯* obok *ǵńůu̯, zacyńůu̯* i t. p. P. G.; *kᵘośůł, po'saźůłem* Lwa, *ṕůł* Lka, *χyćůł* Kr. P., *kośół* P. J., *mu̯ůćóu̯żem* Mil., *kośůu̯* Buk. i t. p.

---

[1]) Dotyczy to także *-'ůł*.

Przejście *-'ił* ⇛ *'-uu̯* zanotowałem tylko w Baż.: *zgínu̯u̯*, *vy-pu̯u̯*, *χyću̯u̯*, *rospálu̯u̯ śe.*

O zachowaniu się *-ył* por. wyżej Kl., str. 109. Zanotowana w Buk. forma *bu̯u̯* jest jak się zdaje wyjątkowa na całym obszarze; *był* (względnie *byu̯*) słyszałem w Kl., Ha., Rów., Wzd., P. G., Por. i gdzieindziej.

y wykazuje silną tendencję do obniżania się, co bardzo wyraźnie uderza zwłaszcza może w wygłosie, to znaczy w nieakcentowanych (redukowanych) zgłoskach, gdzie notowałem nawet *ė*: *χ"oć na malinė, całė ryštok.* Por. też wymowę **ē*, str. 93.

Mniej lub więcej obniżona wymowa *y* właściwa jest całemu obszarowi [1]). Zanotowane w Lwej *bėł*, w Rów. *v budėnku* zdają się wskazywać na szczególną dążność do obniżania artykulacji przed *ł*, *N*.

ły ⇛ *u̯ů*. Zjawisko to, znane również z gwar śląskich [2]), notowałem tylko w Por. i Wzd. Dźwięk oznaczony tu przez *ů* ma niezupełnie wyraźną lokalizację. Ogółem biorąc jest to dźwięk dosyć otwarty, raczej średnio podniesiony, przytym niezupełnie tylny. Artykulację więc możnaby oznaczyć np. przez *ẙ* lub też odwrotnie. Jak z jednej strony atoli może nastąpić całkowite zrównanie z *ů* albo z *ȯ*, tak z drugiej znowu występuje czasem słabo tylko labjalizowane *y* [3]). Znaku *ů* użyłem ze względów praktycznych, nie przesądzając wcale o częstości występowania tej lub innej artykulacji.

Przykłady: *u̯ůsy* względnie *"ůsy* (*u̯* bywa czasem osłabione) [4]), *u̯ůška, su̯ůšy, pu̯ůtko, pu̯ůvać* Por.; *u̯ůsu̯ha, u̯ůsty* 'łydki', *u̯ůška, u̯uską śe, pu̯ůvą pu̯ůvać, pu̯ůtko,* jednak *mu̯ynąš* Wzd.

---

1) Na różne stopnie obniżenia w poszczególnych gwarach specjalnej uwagi nie zwracałem. Mam jednak wrażenie, że np. w P. G. *y* jest nieco węższe niż w Kl.

2) Zob. K. Nitsch MPKJ IV 130.

3) Por. też wpływ *ł* na poprzedzające *y*.

4) Wyraźnie zauważyłem to w nagłosie, gdzie *u̯* często nie różni się wcale od słabego elementu wargowego, poprzedzającego pełnogłoskę, np.: *"ůsy* | *"ůsmy* bez różnicy nagłosu.

Sufiksalne *-y-* labjalizacji tej nie ulega: *miuy*, *bȧuy*, *mauyma* Por.

8. u.

u nie różni się zasadniczo od literackiego, np. w wyrazach *suχy*, *rušać* i t. p. Tylko przed spółgłoskami *m*, *n* oraz *r*, *ł* artykulacja jest obniżona, zjawisko to jednak nie jest przeprowadzone konsekwentnie.

a) *uN* ≙ *óN*. Wartość fonetyczna *ó* ogółem biorąc równa *o* + *N*, opisanemu w punkcie 2. (str. 99). Np.: *trónek*, *rysónek*, *ferfľadónek*, *raχónek* (i *raχonek*), *perón -óny*, *begón -óna*, *bakón bakóńȧš*, *kómóńi̯a*... Otwarte *o* notowałem w Rów.: *podaronek*, *ćizeronek*, *tronki*, *bakońȧš* i w Lce: *perona*, *raχonek*.

Zrównanie z *o* + *N* opis. w punkcie 1. (str. 99) nastąpiło w wyrazie *kuna*, który brzmi *kůnna* i *kᵘůnna* (w Rów. i Kr. P. *kůna*, w P. J. i Lwej *kuna*); waha się: *podᵘůmać* (*důmȧ*) i *dumȧ*.

b) *uN* ≙ *oN*. Otwarte *o* notowałem w pozycji przed spółgłoską zwartą w wyrazach: *font fonty*, *gront*, Kl., *Zygmonta*, *gront* Lwa. Por. też *mǫndůr* z wyraźnie nosowym *o* Kl. Dla *u* + *n* mam tylko jeden przykład *pastonka*, słyszany od małego chłopca. Od niegoż jeszcze jakiś wyraz również z *on* (≙ *un*), którego nie zanotowałem. Por. *o* + *n* i **ā* + *n*, str. 100 i 84.

c) *uN* = *uN*: *trumna*, *suma*, *kum*, *kuma*, *rozumny*, *gumno*, *Muńka* Kl., *guńka* Por., Lwa.

Przejście *ur* ≙ *ůr* również nie jest konsekwentne [1]). Ponie-

[1]) Podobnie w Sromowcach (nad Dunajcem na granicy węgierskiej): »*u* przed *y* ≙ *ó*« (W. Janczy »Gwara Sromowiec Wyżnich« MPKJ I 54). Przytoczono tam wyrazy: *snór*, *snórka*, *pazdór*, *χmóra*, *dźóra*, *figóra*, *dyktóra*, *škryptóra*. W słowniczku załączonym przy końcu znajdujemy jeszcze *córkęm* i *šórc* a prócz tego szereg wyrazów z *ur*: *burnus*, *curuk*, *durknǫⁿć*, *furgać*, *furgnǫⁿć*, *kurdźel*, *kurńava*, *surgut*, *šturhać*, *šturkać*, *turkać*, *turceć*, *turǫń*, *'urok*, *zgurp*, *zgurbać še*. W innych okolicach Polski (o ile sądzić można na podstawie dotychczasowych opracowań) spotyka się tylko odosobnione wypadki obniżenia artykulacji *u* przed *r*. Np.: na Śląsku *vůršt* (MPKJ IV 132), *sznóra* RWF XII 47 (cytuję z Karłowicza); *pazůr -ora*, rzadziej *mazůr* (analog. do *doktůr -ora* i t. p., zjawisko więc niefonetyczne) w Prusach Wsch. MPKJ III 416. Por. też niżej *pazůr -ora* P. Z.

waż warunki, w których ono nastąpiło, nie łatwe są do określenia, przytaczam niżej wszystkie zanotowane wyrazy: *k*ᵘ*ocůr*[1]), *mazůr*, *pazůr*, *mǫndůr*, *ščůr*, *žůr*, *knůr*, *šnůr*, *ḱůra* (*kůrčěnta*), *χmůra*, *fůra*, *f́igůra*, *natůra*, *bandůry* (*bandůžysko*, *bandůžanka*), *důrny*, *důrbåk*; osobno notuję *ʒ́ůra*.

ur = *ur*: *Burdyńce*, *burnus*, *buråk*, *burt* (*burtńica*), *bury*, *čurydło*, *curyk*, *ćurḱym*, *durśĺåk*, *Furčyχa*, *furkać* (*f́urkać*), *furmon*, *furt*, *hurbåš*, *hurčom* (3. os. l. mn.), *hurma*, *kurč*, *kurčyć*, *kurʒ́eĺ*, *kurek*, *kurny*, *kurtka*, *mur*, *nurek*, *nurkovać*, *surdut*, *šturać*, *šturnońć*, *šturmak*, *šturpåk*, *šurc*, *śurać*, *śurčeć*, *turbovać śe*, *turčom* (3. os. l. mn.), *turek*, *turkåfka*, *turkot*.

Ciekawe są zwłaszcza oboczności *fůra* || *furmon*, *kůra* || *kurek*.

uł ≙ *ůł*. Zrównanie *u* przed *ł* z og.-pol. *ō nastąpiło w wyrazach: *bečůłka*[2]), *kukůłka*, *ńecůłki*, *škatůłka*, *růła*, *můł* i *muł* (bez różnicy znaczenia). Obok tych notowałem: *bułka*, *b́ibuła*, *kuł*, *kuła*, *truła*.

Obniżenie artykulacji *u* przed *r* występuje w wielu gwarach okolicznych. Podobnie jednak jak w Kl. zjawisko to nigdzie nie jest przeprowadzone konsekwentnie a nawet ogarnia przeważnie mniejszą liczbę wyrazów (w niektórych gwarach ogranicza się chyba tylko do jednego *pazůra*). W większym zakresie obok Kl. występuje, jak się zdaje, tylko w Iw. i Ha.

Przytaczam niżej trochę materjału, zaznaczając, że nie wszędzie mogłem każdy wyraz sprawdzić kilkakrotnie, mogą więc zdarzyć się pewne niedokładności.

Iw.: *kůra*, *bandůry*, *žůr*, *kocůry*, *χmůra*, *fůra* || *furmon*, *mury*.

Ha.: *kůra*, *f́igůra*, *bandůžysko* (zapewne więc i **bandůry*), *štůrać* (por. Kl.), *ščůry*, *pazůry*, *šnůry*, *χmůra*, *bůrnus* (por. Kl.), *Bůrdel*, *fůra* || *furmon*, *kurva*, *bury*, *buråk*, *mur*, *žur*.

Bz.: *f́igůra*, *pazůry*, (także *ʒ́ůra*) || *kura*, *fura*, *furmon*, *bandury*, *bandužysko*, *ščury*, *kocury*, *mazury*, *žur*.

M. P.: *f́igůra*, *žůr* || *kura*, *χmura*, *ščury*, *mazury*.

---

1) Pod przyciskiem zwykle ᵘ*ů*: *koc*ᵘ*ůry* i t. p. Zob. str. 104 uwaga 2. W podanych tu przykładach labjalizacji nie uwzględniam.

2) Wzgl. *beč*ᵘ*ůłka*, *kuk*ᵘ*ůłka* i t. p.

Targ.: *f'igůra*, *žůr*, *pazůry* || *kura*, *χmura*; prócz tego może indywidualnie *Ĭůraška* || *Ĭurčačonka*.

Rów.: *f'igůra* || *bandury*, *ščury*.

Gł.: *pazůry*, *bandůžysko* (i kilka innych wyrazów z *ůr* niezupełnie pewnych) || *kura*, *fura*, *mur*.

Mil.: *pazůry* || *ščury*, *bandužysko*.

Besko: *pazůry*.

Nad.: *pazůry* || *bandury*, *kocury*, *ščury*, *f'igura* (także *ǵura*).

Buk.: *pazůry* || *kura*, *bandurḱi*, *bandurčysko*, *šturknůć*, *kocury*, *ščur*, (*ǵura*).

Nieb.: *pazůr* -*ůry* || *fura*, *kurče*, *f'igura*.

Por.: *pazůry* || *kura*, *fura*, *ščury*, *buråk*, (*ǵura*).

T. G.: *pazůry*.

P. Z.: *pazůr* -*ora*, prócz tego zanotowałem tylko *f'igura* i *buraḱi*

Z Dł. nie mam przykładu.

Wzd.: *šn^uůr*, *f'ig^uůra*, *paz^uůry*[1] || *kura*, *kurek*, *fura*, *mur*, *burnus*, *Knurek*.

Baż.: *f'igůra* || *kura*.

Pisarowce: *kura* (także *curka*).

P. G.[2]): *kura*, *fura*, *χmura*, *ščury*, *furmon*, (*ǵura*).

Ladz.: *kura*, *mur*.

Kr. P.: *kura*, *χmura*, *žur*.

P. J.: *kura*, *χmura*, *fura*, *pazury*, *hačury*, *buryⁱ*.

Lwa: *kura*. *hmura*, *bandurki*, *bandužysko*, *šturnůć*, *durbåk*, *hurbåš*, *kocury*, *ščury*, *pazury*, *furmon*, (*ǵura*).

Lka: *kura*, (*ǵura*); oprócz tych jeszcze kilka innych wyrazów z *u*, których niestety nie zapisałem.

Jaś.: *kura*, *pazury*, *ščurkovo* (pole), (*ǵura*).

Ro.: W notatkach znajduję ogólną uwagę: *ur* = *ur*. Ze słyszanych wyrazów (około dziesięciu najpospolitszych) zanotowałem tylko *žur* i *ǵura*.

Wroc.: *kura*, *χmura*, *ščury* (słyszane tylko od małych dzieci).

Niemniej rozpowszechnione jest przejście *uł* ⩸ *ůł* również nie bezwyjątkowe i występujące nie zawsze równolegle z *ur* ⩸ *ůr*.

---

1) O wymowie *^uů* zob. str. 98.

2) P. D. i Ladz. mówią tym samym djalektem.

Iw.: *kukůłka*, *škatůłka*, *ńecůłki*, *bečůłka* obok *bułka*.

Lwa: *kukůłka*, *bečůłka*, *ńecůłki*.

Lka: *kuk^uůłka*, *beč^uůłka*, *ńec^uůłki*, *škat^uůłka*.

Jaś.: *kukůłka*.

M. P.: *kukůłka*, *škatůłka*, *bečůłka*, *růła* obok *bułka*.

Ro.: *kukůu̯ka*, *ńecůłki*, *škatůłka*, obok *ruła*, *bułka* (u jednego chłopca *bůłka*)[1].

Wroc.: Słyszałem tylko od małych dzieci (w szkole): *škatułka*, *ńecułki*, *bečułka*, u niektórych (znaczna mniejszość) *ů*.

Rów.: *bułka* i *šypułka*.

Ha.: *kukůłka*, *bečůłka*, *ńecůłki* i *ńecułki* obok *škatułka*, *ruła*, *bułka*.

Bz.: *kukůłka*, *škatůłka* i *škatułka*, *bečůłki*, *růła*, *ńecůłki* (w dwu ostatnich wyrazach zanotowałem *^uů*), ale *b́ibuła*, *bułka*.

Mil.: *kukůu̯ka*.

P. J.: *kukůłka*, *ńecůłki*.

P. Z.: *kukou̯ka*, *ńecou̯ki* obok *bečuu̯ka*, *škatuu̯ka*, *muu̯*.

Por.: *bečou̯ka* i *bečůu̯ka*, *ńecou̯ki* i *ńecůu̯ki* obok *kukuu̯ka*[2].

W Baż. zgodnie z przejściem **ōł ⇒ oł*: *bečou̯ka*, *ńecou̯ki*, *škatou̯ka*, *kukou̯ka*, *deśčou̯ka* obok *buu̯ka*, *b́ibuu̯a*, *namuu̯*.

Wzd.: *ńecuu̯ki*.

Jak się zdaje nie znają wcale tego przejścia P. G.: *kukuu̯ka*, *škatuu̯ka*, *bečuu̯ka*, *ńecuu̯ki*, *namuu̯* i Buk., gdzie zanotowałem te same z wyjątkiem ostatniego wyrazy.

Objawy izolowane: *L'ibatova*, *L'ibatůu̯fka* Kl., Lwa, Lka, Iw.; *kl'yski* Lka; *dvuśńi ⇐ dvuušny*.

9. Pełnogłoski nosowe.

A. Wartość ustna.

ǫ. W Kl. artykulacja naogół jest otwarta. Spotyka się jednak i wymowę lekko zwężoną, zwłaszcza przed przedniojęzykowemi zwartemi oraz takiemiż wargowemi. Np. obok: *kǫsać*, *krǫżek*,

---

[1]) Materjał zebrałem od dzieci szkolnych, z których wiele wymawiało *ul*, nie bez wahań zresztą.

[2]) Por. str. 106.

kśǫška, *uľǫś*[1]), *łonka*, *śonga*, *ćonkće*, *pińonʒe*, *ućońć*[1]), *rončka*, *f͜końće*, *końʒeľ*, *kont*, *pľontać*, *domp*, *tromba*, *žompać* i t. p., notowałem także: *dômp*, *ustômṕi*, *kômpać*, *i̯aščômbek*, *kônt*, *pšônt*, *požôndek*, *ṕônty*, *plôntoł*, *χômônta*, *kśônc*, *ḿeśônca*... Ale tendencja ta u wielu zupełnie normalnych przedstawicieli gwary wcale nie występuje, względnie w bardzo słabym stopniu, dlatego też poza podanemi przykładami zwężenia tego nie oznaczam.

Cały zresztą obszar można podzielić na dwie części.

1. Wymowę naogół otwartą oprócz Kl. notowałem w Iw., Lce, Rów., Jaś., Lwej oraz M. P., Targ., Ha., Bz., Baż. i Wzd

2. Pozatym wszędzie artykulacja jest mniej lub więcej zwężona. Wątpliwości pewne miałbym tylko co do Ro. a zwłaszcza Wroc. (skąd materjał mam bardzo szczupły), dlatego pozostawiam je na stronie.

Przykłady:

1. *zomp*, *domp*, *ʒ́iśonty*. *kǫsei̯* Iw.; *i̯ai̯ščomba*, *pavǫza*, *kšǫšč pocǫngu* Rów.; *i̯ai̯ščšomp*, *zomp*, *śfontḱi*, *zai̯ońće* Jaś.; *i̯ai̯ščšombek*, *zapľontać*, *zmońći*, *krǫžek*, *vźǫść*, *konkôľ* Lwa; *zomp*, *ṕonty*, *mǫntef*, *kǫnt*, *łonkom* M. P.; *domp*, *i̯aščomp*, *montfa*, *kǫnt*, *vźǫść* Ha.; *kompać*, *ṕonty*, *kont*, *montefka* Bz.; *rǫmbać*, *gžǫntka*, *montnå*, *žontcovi*, *kǫńʒel*, *zai̯once*, *kǫše*, *ćǫngnyu̯*. *'okrongu̯y* Baż.; *ukǫše*, *grǫžel*, *ᵘôbu̯onk* Wzd.

2. Zupełnie konsekwentne zwężenie występuje w P. G.: *skůmpy*. *zrůmp*, *trůmba*, *kůnt*, *růnčka*, *zai̯ůnce*, *kůńʒel̯*, *vůs*, *kśůška*, *vůi̯že*, *u̯ůnka*, *kůnkol̯* i t. d.

Taki sam stan panuje, jak się zdaje, w Mil., Porębach[2]), Gł. oraz jeszcze w kilku wsiach, z których trochę przykładów przytaczam niżej. Mil.: *dům̨p*, *vykrůncei̯*, *stůnt*, *ʒ́iśůnty*; Poręby: *kůmpać*, *můntefka*, *kůnt*, *ṕůnty*; Gł.: *zůmp*, *sůńʒi*, *grůńʒel̯*, *skůśik*, *zai̯ůnček*; Kr. P.: *i̯ai̯ščůmby*, *růmb́e*, *kůnt*, *můntefka*, *bůńć*; P. J.: *i̯aščšůmby* -*ůmp*, *kůnty*, *śůść*, *zvůska*, *drůnk*, *Bůnk*; notowane tamże od dzieci *monka*, *konkoľe* są może pod wpływem szkoły. P. Z.:

[1]) Artykulacja często zresztą jest zwężona z powodu redukcji.

[2]) Zwężoną artykulację stwierdziłem mianowicie u dzieci z Poręb, uczęszczających do szkoły w Bziance, które pod tym względem wyraźnie się różniły od swych bziańskich kolegów.

zůmp, drųžek, vůįs, kůįsoų, kśůįški; Nad.: *důmp, ṕůnty, kůnty, žůńć, śćůńć*; T. G.: *zůmp, rųmbać, stůnt, růnčka*.

W Por., Nieb. i Buk. zwężenie nie jest przeprowadzone konsekwentnie. Wahań tych jednak dokładnie zbadać nie mogłem i muszę zadowolić się tylko podaniem przykładów. W Por. zapisałem: *įaščůmp -ůmby, įažůmbek, důmp, kůmpać, zůmp, růmb́e, ṕůnty, zanknůńć, vųsḱe* (dwa razy), *vųsy, můnka* obok *domp, zomp, kompać, homonta, gžontka* obok *gžöntka, pĺontaųa* i *pĺůntaųa, spšonce* (z bardzo słabym zwężeniem), *žońć, žnońć, zǫ́ǫ^{n}ska, śonga, zapšongać, bonk* i *bónk*. Formy ze zwężeniem słyszałem przeważnie od dzieci. Podobne pomieszanie jak w Por. występuje w Buk., np.: *důmp, zůmp, kůnt, vųsko, ųůnčy* obok *rǫnčyca, gžońʒeĺ, pavǫs, zvǫ́ska, vongĺe*; w Nieb.: *įaščšůmbek, zömp* i *zomp, kömpać, konty, zapožont, gałǫ́ska, łůnḱi, okröngłe*.

ę. Artykulacja jest zwężona. Stopień zwężenia często ten sam co przy *eN*, **ē*, to zn. = *y* z tendencją jednak w kierunku bardziej otwartej wymowy. Zestawiając *rynka* z *dynko, ćyško* i *ćynto* z *ćymno, žynty* z *kožyńa*... i t. p., stwierdzałem niejednokrotnie zupełną identyczność artykulacji *y*. W podobnym brzmieniu notowałem: *oščyžyna, kśyža, zymby, įasčšymba, pynk, stynga, ĺynkać śe, gžynda, ḿyntka, ćeĺynta, tynča, nynʒny, fšyńʒe* i t. p. Ponieważ jednak następuje to nie zawsze a wspomniana tendencja objawia się nieraz dosyć silnie, więc używam stale znaku *ė*[1]).

W niektórych wyrazach szczególnie często notowałem wyraźnie słabsze zwężenie (bez widocznej reguły), np.: *gołėmb́e, gė̇ś, ṕėńć*...

Mniej lub więcej zwężona[2]) artykulacja charakteryzuje całe terytorjum. Notowałem np.: *dėmby* Rów., Targ., P. Z., Bz., Nad.; *zėmby* Ro., Lka, Jaś., P. J., T. G., Nieb.; *zymby, ǵymba* P. G.; *ǵėmba* Por.; *stėmpa* Lwa; *tėmpy* Gł.; *naįvėncy* Iw. (w Rów., P. Z. *nåį-*); *śėńʒa* Lwa; *tėnča* (wzgl. *tėnčå*, p. str. 86 i 87) Iw., P. J., Lwa, Jaś.,

---

[1]) Znaku *y* używam jedynie dla P. D. i P. G., w których to wsiach prawie bez wyjątku notowałem *y*. Stoi to widocznie w związku ze sposobem artykułowania pełnogł. *y*. Por. str. 110, odnośnik 1. Nie przesądzam jednak wcale, czy i w którejkolwiek innej wsi nie panują podobne stosunki.

[2]) Nie brak przytym podobnych wahań jak w Kl.

Rów., Targ., P. Z., Por.; *zmynčůńi* P. D.; *i̯ėnčńiń* Mil.; *tyndy* P. G.; *žêndym* Lwa; *gžêndy* Nieb.; *dziewczynta* Por. (z listu); *rênka* Ro., Lwa, Buk.; *l'ėngnόć śe* P. J.; *syŋḱi*, *tyŋǵi* P. G.; *rėŋkåf* Rów.; *poprėŋk* Por.; *kśęžå* Iw., Rów., Jaś., P. Z.; *gęśi*, *ǵęsty* Por.; *gyśi*, *ǵyi̯sty* P. G. (zob. str. 118); *i̯ęzyk* Jaś.; *ćęško* Lwa; i t. p.

Rozkład pełnogłosek nosowych w porównaniu z jęz. og.-polskim wykazuje niewiele odstępstw. Dawne *ǫ* zachowało się w czasownikach typu częstotliwego: *pše-*, *vy-kroncać*, *zapšoŋgać*, *pośfoncać*... Kl., *pšekronca* Dł., *vykroncać* Baż. Formy imiesł. nieodm. kończą się na *-ėncy*: *śeʒėncy*, *stoi̯ėncy*, *ńe χcėncy* Kl. Z poszczególnych wyrazów zanotowałem: *vęvůs* Kl., *kręžel'* Kl., Baż., *voŋgl'e* Kl., Baż., Buk., *tůi̯ča* obok *tynča* P. G., *žǫsa*, *doŋga*, *skrontka*, *sprǫžyna* Kl., *z... piątra* Por. (z listu), *rǫnčyca* Buk.. (*rênčyca* Por.), *montny* Kl., Baż., *vǫššy* Kl., Buk., *zai̯ončy* Kl., *όǫzoi̯ek*, *porzńånte* Buk. Zob. też w morfologji wyrównania w formach imiesłowu przeszłego odm. I. i II.

ę wobec og.-pol. *u* notowałem w wyrazie *vnėnček* Kl. Natomiast *u* występuje pod wpływem ruskim w *duć* (*naduć śe*, *zaduć*, *oduty*) Kl.

Zupełnie izolowane jest *ą* zanotowane w formie *bańć* 'bądź' (w pacierzu) Rów.

B. Wartość nosowa.

Pod względem wartości nosowej *ǫ*, *ę* w środku wyrazów zasadniczo nie różnią się od wymowy og.-polskiej. To znaczy, że czyste nosówki występują tylko przed spirantami[1]). Natomiast przed spółgłoskami zwartemi mamy nadto spółgłoskę nosową zmodyfikowaną odpowiednio do rodzaju następnego zwarcia[2]), przyczym sama pełnogłoska naogół zachowuje słabą tylko nosowość[3]). Stan taki panuje na całym obszarze.

---

[1]) Czasem i przed spirantami występuje luźno zwarte *n*, które notowałem zwłaszcza w połączeniu vocalis + *S* (spirant przedniojęzykowy), np. *trąⁿzet*, *tręⁿzl'a*.

[2]) Przed wargowemi *m*, przed tylnojęzykowemi *ŋ*, przed przedniojęzykowemi *n*; przez *n* oznaczam również odmianki jego przed afrykatami *c*, *ʒ* i *č*, *ǯ*.

[3]) Takiej słabej nosowości w tekście nie oznaczam. Tu i ówdzie notowałem i silniejszą nosowość, jednakowoż nigdzie zupeł-

Pojawianie się *i̯* między pełnogłoską nosową a następującym spirantem [1]) notowałem tylko w P. G., np. *vůi̯že, kůi̯še, gyi̯sty,* przed afrykatą wyjątkowo *tůi̯ča,* oraz P. Z.: *kůi̯sou̯, vůi̯s, vůi̯sy, kśůi̯śki, drůi̯žek* (obok *drůžek*). Objaw ten przynajmniej w P. G. nie jest ani konsekwentny ani powszechny. Daleko pospolitszym jest pojawianie się *i̯* po pełnogłoskach czystych (zob. § 18). Tam też właściwie należy *ḿẽi̯so* (ze zwykłą w wielu gwarach zatratą nosowości) notowane w Zm., Ha. i Rów. (od dziecka).

Wygłosowe *-ǫ* na całej przestrzeni brzmi jak *-om* [2], względnie *-óm*: *som, kǫšom, b́erom, tom nai̯staršom* (biern. l. p.) Kl.; *babóm ino pale b́iii̯óm, suχai̯óm* P. G.; *ẃei̯zom, rznom, gadai̯om, na mšom* Lwa; *rob́om* Ro.; *mai̯om, kf́itnom* Rów.; *ṕišom, staẃom* P. J.; *śei̯om, košom* Mil.; *ᵘožom* Bz., Ha.; *raʒom, ve ẃeliii̯om, na procasyi̯om* Baż.; *vožom* P. Z.; *můẃom* Buk.; *idom, vynei̯dom* Nieb.; *chodzom, niemajom,* (*pozdrawiam*) *jom* Por. (z listu). Jedynie we Wzd. obok: *som, skrůʒom,* notowałem: *na litacyi̯o, kuṕiu̯am fuksyi̯o* [3]) i t. d., t. j. formy brzmiące identycznie z mianownikiem.

Uwaga. Wymowa *m* bywa nieraz bardzo osłabiona, tak że czasem tylko lekkie zwarcie warg wskazuje na artykulację, której efekt akustyczny jest nieuchwytny dla ucha. Wyjątkowo nawet notowałem zupełny brak zwarcia: *pod‿gᵘůro* Kl., *gådai̯o, pożyrai̯o* Lwa.

Zanik nosowości.

a) Wygłosowe *ę* podobnie jak w jęz. og.-polskim zatraciło

---

nie konsekwentnie. Por. przytoczone wyżej przykłady. W Kl. stosunkowo najczęściej przed afrykatą, np. kilkakrotnie: *rǫńčka, grǫńʒel', zakǫńćina,* rzadziej przed zwartą: *kǫnt* (por. też wyżej w innych gwarach). Sprawy jednak dokładnie w żadnej wsi nie badałem.

[1]) Innemi słowy zastąpienie nosowości przez *ń* (por. wymowę *ń* przed *S*, str. 134).

[2]) W zgłoskach bezprzyciskowych często *-ǫm*, zob. § 12. Z tego powodu różnica między wygłosowym *ǫ* a *ų* jak się zdaje zupełnie się zaciera. Spostrzeżenia moje jednak są niedostateczne. Nie rozumiem zupełnie, dlaczego w gwarach mających *ų̊* bardzo często notowałem *-om*. Widocznie musiałem apercypować wygłosowe *-ům* jak klimkowskie *-ǫ̊m* (zwykle z bardzo słabym zwężeniem).

[3]) Na północ od Wzd. zanik nosowości w tych formach jest powszechny.

zupełnie nosowość [1]). Np.: *tráve, gᵘůre* Kl., *vode* Rów., *nośke* Por., *cebuľe* Bz.; *śeze* Kl., *patśe* P. G., *voi̯że* Ro., *ṕi̯e* Baż.; *íḿe* Kl., *kurče, zryb́e* Nieb., *ćeľe* Rów. i t. d.

b) Powszechny jest zanik nosowości w formach imiesł. przeszł. odm. II: *stanůł, stanyła* Kl., P. G., Mil., Bz, Nad., Rów. (pomijam wartość fonetyczną *ł*), *kopnůł, urżnyła* Ha., *nieusnyłam* Por. (z listu) i t. d. O wyrównaniach analogicznych zob. w morfologji. Stopień zwężenia pełnogłoski zastępującej **ǫ* waha się w granicach *ȯ—ů*, co zapewne stoi w związku z jej bezprzyciskowym położeniem (zob. § 12). Wartość fonetyczna **ę* równa się *y*.

W odm. I. najczęściej występują pospolite i w innych gwarach formy *vźon, vźėna*, mianowicie: P. G., P. D., Mil., Kr. P., Lwa, Lka, Jaś., Rów., Ro., Wroc., Targ., M. P., P. Z., Nad., Baż., Wzd.; w Kl., Iw. i Ha.: *vźon, vźėnna, vźėńńi* i t. p.; *śćół* (albo *śćył*), *śćyła* notowałem zaledwie w kilku wsiach (zob. w morfologji).

O formach bezok.: *usłuχnóć, šturnóć* i t. p. zob. w morfologji.

c) Objawy odosobnione. Formy: *bede, beześ*... (rzadko *bynde*), *ṕykny* Kl., P. G. powszechne są na całym obszarze; *ḿėso* (*ė* czasem bardzo słabo zwężone) Kl., M. P., Ro., Lka, Rów., Wzd., Por.; *ṕėtnåśće, źivėtnåśće* Kl.; *mótefka* Por., Nieb.; *můntefka* P. G., Kr. P., Poręby, *montefka* Bz. Regularną postać *śćeḱi* słyszałem we Wzd.

Zupełnie izolowanym zjawiskiem jest *mou̯ka* P. Z., Baż.

Drugorzędne nosówki. Zanotowałem tylko *mǫndůr* Kl, i *gǫnt* Ha.; przed spirantami: *kąf́ina* Gł. Zob. też odsyłacz 1. na str. 117.

Drugorzędne *n*, które jak wiadomo pojawia się w niektórych gwarach między *e* a następną zwartą jak się zdaje jest zupełnie nieznane. Przynajmniej formy: *śḿetona, ḿeza* Kl., Wzd., *kret* Kl., Jaś., Wzd., *bżyk* Kl., P. G. notowałem w całej okolicy.

10. Pełnogłoski w nagłosie.

Na wymowę pełnogłosek w nagłosie nie zwróciłem niestety należytej uwagi. Przytaczam więc tylko to, co mi przy-

[1]) Tylko od dzieci notowałem czasem: *idem* Ro., Nad., *i̯adem* Wroc., *ńesem, źėnkui̯em* Lwa.

godnie wpadło w ucho, przedewszystkim rzecz prosta wyraźnie rozwinięte spiranty.

·a ze wstępnym zwarciem krtani notowałem w *·aptyka*, *·Amaryka*; *'a* bez zwarcia krtani: *'a*, *'al'ę*, np.: *'a t^uoći co na bžegu byli*. *'a t^uoći dvoχ... ńe ty głupi*, *'al'ę my...* Podobnie *'al'ę* lub *'al'ę 'al'ę* (zwykła partykuła potakująca).

Z nagłosowym spirantem występują: *lant^uůńi*, *lantek*, *Iaga*, *Iagńyška*, 'aż' zwykle *i̯aš*: *i̯až͜ze žyḱi*, *i̯aš͜taḱi* Kl., *i̯antåłek* P. J.; *Xadôm* i *Hadôm*, *harešt* Kl., *Xamaryka* P. G., *Hamaryka* Por., Lwa. *harmuńa* || *·armuńa* Por., *harmuńa* P. J., Nad., Buk.; *vakac* 'akacja', *varńika* (wyraz zresztą tylko raz słyszany od starej kobiety) Kl., *valḱeš* obok *·arcaby* Buk. (w Lwej *varcaby*). Natomiast: *askry*, *abžina*, *Ańel'ka*, *Agata*, *ańůł* bez poprzedzającego spirantu, przyczym sposób rozpoczynania artykulacji uszedł mojej uwagi.

o. Zob. wyżej § 5. W nagłosie *v* słyszałem w wyrazach: *vôngi* i *vônegdy*, które już wyszły z ogólnego użycia (używa ich tylko kilku starych ludzi), *vůnegdy* Wzd.

u. W przeciwieństwie do *^uo-* i *^uů-* (*^uofca*, *^uůn*, *^uůsmy*) *u* nie poprzedza element wargowy. Nieraz też notowałem *·uχo*, *·ui̯ek* i t. p., t. j. ze wstępnym zwarciem krtani. Czy jednak jest to powszechna wymowa wobec braku szczegółowych spostrzeżeń powiedzieć nie umiem [1].

'Już' zwykle, ale nie wyłącznie, występuje w postaci *uš*: *tylko uš tak*, *uš tai̯e* || *^uůn i̯už͜nai̯voli sôm*, *słovko i̯už͜zyšło*, *i̯užem pozvyšoł*. Z nagłosowym *h*: *hurbåš* Kl. (w Ha. *vorbåš*), *huzdeczka* (z listu), *hul'* Por. Odwrotnie: *Umńiska* Wzd.

e, rzadko zresztą występujące w nagłosie, notowałem w wyrazach: *·Efuś*, *·Edek* Kl., *·Eret* || *Xeret* Wzd. Z nagłosowym *i̯-*: *Ieva*, *Iefka*; z *χ-*: *χeps*, *χebzu* P. J.

i. O wymowie nagłosowego *i* mogę tyle tylko powiedzieć, że nie jest to w żadnym razie *i̯i-*, spotykane np. w narzeczu kulturalnym polaków z Królestwa. Brak wstępnego zwarcia krtani notowałem niejednokrotnie, nie wiem jednak, jak dalece jest ta wymowa powszechna [1].

---

[1]) Z tego powodu nagłosu w tekście nie oznaczam.

11. Akcent.

W porównaniu z jęz. og.-pol. odrębny przycisk występuje:

W połączeniach jednozgłoskowych wyrazów z przyimkami. Np.: *ˈza‿kark*, *ˈza‿ĺas* Kl., *poˈza‿ĺas*, *ˈza‿ḿńy(i̯)* Jaś., *ˈze‿ĺnu* Lwa, *ˈd^{u}o‿krůf*, *ˈve‿śf́at*, *ˈna‿bůrk* Kl., *ˈna‿daχ* Cergowa. *ˈbez‿ĺas*, *ˈbez‿most* Kl.; podobnie *ˈńe‿naš* Lwa, nawet *ˈńebarʒo* (zwykle zresztą *ńebars* Jaś.).

W niektórych stałych zwrotach: *u̯ůi̯ˈsḱi‿rok* (*šou̯ z‿ḿasta*), *na raˈnymšom* P. G., *druˈǵi‿rås* Por., *ṕyrˈšy‿rås*, *druˈǵi‿rås*, *ostatˈńi‿rås*, *ˈtšy‿dńi*, *štyˈry‿dńi*, *ranˈny‿mšå*, *Starå v́eś* ale *Staˈry‿fśi*, *Staˈrǫv́eś* (|| *Starom v́eś*). *Staˈry‿fśom*; w Baż. mian. l. p. *Staˈrǫv́eś*.

W formach złożonych z enklitycznym *-em*: *ˈd^{u}oṕyžem zr^{u}ob́ył*, *ˈr^{u}ob́yłem*, *ˈk^{u}ośyłem*. Zob. też w morfologji.

W wyrazach zapożyczonych typu *nastarˈcyi̯å* Rów., *v́eˈli̯å* P. Z. dawny akcent naogół jeszcze się zachował, jakkolwiek spotyka się już formy z akcentem cofniętym, rezultatem czego jest osłabienie przedostatniej zgłoski, np.: *faˈḿil(i)i̯a*, *vaˈkuc(y)i̯i* Kl., względnie zupełny jej zanik. Formy skrócone: *Ceceli̯a* Kl., *procesi̯a* Por. i t. p. są dość pospolite, rzadziej występują: *stacyi̯* Wzd., *procesyi̯* Baż.

W innych zapożyczeniach akcent pada wyłącznie na przedostatnią zgłoskę: *ˌAmaˈryka*, *muˈzyka* i t. d.

12. Redukcja pełnogłosek [1]).

Charakterystyczną cechą djalektów naszego obszaru jest skłonność do redukowania pełnogłosek w pozycji bezprzycisko-

[1]) Zjawisko redukcji w pracy mojej nie zostało niestety należycie uwzględnione. Nie mając bowiem dostatecznie wyćwiczonego ucha, zrezygnować musiałem z przeprowadzenia studjów nad zmianami bądź co bądź bardzo nieraz subtelnemi i chwiejnemi. Notowałem więc tylko to, co mię najbardziej uderzało. Rezultatem tego są przytoczone niżej uwagi. W tekście natomiast redukcji pełnogłosek (z wyjątkiem kilku wypadków, gdzie chodziło o podkreślenie różnicy wymowy w zgłoskach akcentowanych i nieakcentowanych) zupełnie nie oznaczałem, gdyż nie mógłbym tego w całej pracy przeprowadzić konsekwentnie nawet dla Klimkówki, nie mówiąc już o innych wsiach, skąd spostrzeżenia pod tym względem mam bardzo niedostateczne.

wej. Rezultatem tej redukcji czyli osłabienia pełnogłoski pod względem energji artykulacyjnej i wydechowej jest zmiana lokalizacji i mniejsza dźwięczność pełnogłoski. W szczególności zaś: dążność do podwyższania języka (zwężania artykulacji), wskutek czego np. średnie pełnogłoski *o*, *e* przesuwają się w kierunku wysokich *u*, *y* *(i)*; osłabienie czynności warg, co powoduje np. monoftongizację dyftongicznej wymowy pełnogłosek *ᵘo*, *ᵘů*. wreszcie ogólna mniejsza dokładność wymawiania. Oprócz redukcji jakościowej daje się zauważyć w nieznacznym zresztą stopniu i redukcja ilościowa. Natomiast pełnogłoski akcentowane są iloczasowo nieco dłuższe niż w og.-polskim [1]). Być może, że różnią się także silniejszym trochę akcentem muzycznym. Wszystko to sprawia z jednej strony: że pełnogłoski bezprzyciskowe znacznie nieraz się różnią od odnośnych pod przyciskiem, z drugiej zaś: zmieszanie się niektórych pełnogłosek w pozycji bezprzyciskowej. Naogół jednak redukcja nie jest zbyt silna i już powierzchowne osłuchanie się pozwala stwierdzić wyraźną różnicę w porównaniu ze stanem panującym w polszczyźnie wschodniogalicyjskiej. Nie na całym zresztą obszarze stosunki pod tym względem są zupełnie identyczne. Mam wrażenie. że np. w Buk. redukcja jest nieco silniejsza niż w Kl., natomiast w Rów. i Targ. słabsza.

o̰ (pod przyciskiem *ᵘo*) jest monoftongiczne, zwężone i osłabione. Stopień zwężenia zależnie od siły redukcji ulega wahaniom: od zaledwie ścieśnionego *o* do *ů*, nie sięga jednak nigdy *u*. Przykłady przed akcentem: *ko̰łyska*, *f‿po̰pel'ḛ*, *po̰skakali*..., po akcencie: *stšoŋko̰*, *ml'yko̰*, *šč́ᵘůsło̰*. *Pétro̰*, *śano̰*, *pᵘoto̰k*, *bato̰k*, *koŋko̰l'* i t. d. Więcej przykładów z Kl. na str. 95. Podobnie w okolicznych wsiach: *o̰setu*. *f‿ko̰śćel'ḛ*, *słoŋko̰* Bz., *ml'yko̰* Ha., Kr. P., *do̰brego̰*. *f'l'aškovo̰* (piwo), *moi̯o̰*, *tfoi̯o̰*, *vašo̰*, *i̯apko̰* Baż. [2]). *ko̰byu̯a*, *ᵘöknо̰*, *χeu̯sko̰* Wzd., *o̰bora*, *'o̰rčyḱi*, *po̰t‿podu̯oge* (na *o* bezpośrednio przed akcentem nie zwróciłem uwagi), *ńifto̰*, *i̯ai̯ko̰* Buk.

ṵ̊ (pod przyciskiem *ᵘů*) zatraca zupełnie podobnie jak *o̰*

[1]) Przynajmniej co do Kl. to chyba nie ulega kwestji.

[2]) W przytoczonych przykładach *o* pod akcentem niepewne. Zob. str. 97.

poprzedzający element wargowy, np. *u̯ůdečka, vyχůt* i t. d. Przykłady zob. § 6 i por. *ůr, ůł* (≤ *ur, uł*) i *oN*. Por. też uwagę w odsyłaczu na str. 103.

ǫ̊ bardzo często zlewa się zupełnie z *ǫ*[1]. Notowałem np.: *ľygǫ, ščyľǫ, zakłǫt, zapłǫć, ńe_trǫć, čerevǫľ* (*čerevaľa*), *hurbǫš* (*hurbåža*)..., mnóstwo razy w sufiksie *-åk* i w zakończeniu imiesłowu przeszłego *-åł*: *burǫk, žezǫk, cezǫk* Kl., *ṕekǫš* P. G., *śe̯ǫł, v́i̯ǫł, kšyčǫł, pukǫł* i t. d. Przed akcentem: *šfǫrcovǫ* (*šfårcovå*) P. G., *zǫpu̯oće* (od kobiety z P. D. mieszkającej oddawna w Kl.). Tu też prawdopodobnie należy *ľǫščyna* (kilkakrotnie zapisałem *ľu̯ščyna*) z analogicznym *å*.

Uwaga. To pomieszanie *o*, **ō* i **ā* w zgłoskach bezprzyciskowych sprawia, że oznaczenie zasadniczej wartości fonetycznej tych dźwięków możliwe jest zwykle tylko w pozycji niezależnej. Toteż wobec przypuszczalnych zmian analogicznych nie możemy stanowczo rozstrzygnąć czy, np. w wyrazach: *pógoda* Por., *kůľkovo źeľe, krópočyk* (zapewne *krópåčyk*) Rów., *u̯ůpata* (*u̯ópata* Buk.), *kuopůt, půdeu̯kǫ* Baż. i t. p., dźwięki oznaczone przez *ó* i *ů* reprezentują *o* czy też (niektóre z nich) może **ō*[2]. Rzecz prosta, że zupełnemu pomieszaniu ulegają również *ᵘů* i *ó* pochodzące z *o* przed *N*.

'ę (pod akcentem zob. str. 90) wykazuje silną tendencję do zwężania się i brzmi często poprostu jak osłabione *y*. Przesunięcie ku przodowi (por. wymowę wschodniogalicyjską) w zasadzie nie występuje. Przykłady: *v_ľeśę, v_ľećę, dvanåśćę, skšetľę, kǫšuľę, kuńečńę, gołėmb́ę*, 3. os. l. p.: *ńeśę, paśę, źaṕę, pľevę, ḿeľę*, rozk.: *kłaććę, ṕićę; maćęk, Vaľęk, beľęk, šfarguľęc, pǫi̯eźęš, ḿeľęš, pľevęš, krai̯ęć, tai̯ęć* i t. d. Trudniej o przykłady na *'ę* przed akcentem. Przytoczyć mogę tylko: *Ṕękliska* (dop. *Ṕeklisk*) notowane niejednokrotnie jako *Ṕyklisku* i *śędľečka*.

Pod względem wymowy *'ę* w okolicznych gwarach panują stosunki naogół takież jak w Kl. Notowałem np.: *v_ľeśę* Ha., Bz., Nad., Iw., Kr. P., *v_ľeśę, do Duklę, χorongvę* (dop. l. p.) Baż.;

---

[1] Przyczym stopień zwężenia podobnym ulega wahaniom.

[2] W różnych miejscach pracy znajduje się więcej takich wątpliwych przykładów.

f_kośćelę, f_klaśę, 3. os. lp.: *piię, kuię* Bz., *laśęk* P. Z., *byl'ę* Buk., Nad., 3. os. l. p. *l'eżę* Nieb., *vrůbl'ę, v_l'esśę*, podobnie znajduję w listach: *pisaliściymi, bo juz bedźy lato, chćieliciy mie głowe od ciąć, ścisliciy mie, żeściy* Por., *v_l'ećę, ćeżę* M. P., *v_l'ećę, staiyńę* [1]), 3. os. l. p. *śeię* Iw., *gaśńę, byl'ę* Lwa. *gryżę*, dop. l. p. *Dukl'ę, studńę, śf'ińę* Ro.

Brak zwężenia *'e* w pozycji bezprzyciskowej, przynajmniej w wygłosie, stwierdziłem w P. G., Gł. i Mil. (wsi te wraz z P. D. i Ladz. stanowią ściślejszą grupę), np.: *v_leśe*. 3. os. l. p *ńeśe, piie* P. G., *ńeśe* Gł., *f_klaśe, leżе, boźe, piie* Mil. Ta ciekawa odrębność wymowy *-e* uderzyła mię bardzo wyraźnie zwłaszcza w Mil., gdzie miałem sposobność równocześnie słyszeć przedstawiciela gwary z Bz.

ę z poprzedzającą niepalatalną nie ulega tak silnemu zwężeniu. Przynajmniej w Kl. i w większości wsi naszego terytorjum nie uderzyło mnie to nigdy w stopniu zupełnie wyraźnym. Zastrzegam się jednak, że szczegółowej uwagi na to nie zwracałem.

Silne zwężenie *e* (równe *y*) w pozycji niepalatalnej zanotowałem jedynie w Buk.: *pofšędńego, odęzuego, skšęteuki* (małe *skšetl'e*), *zůmęk* [2]), *ńe sǫ zdauę;* Kr. P.: *zvůnęk, skorovrůnęk* (dop. *-nka*), dop. l. p. *śosčšę, 'oręł;* Por. (z listu): *cy pasiecie wystrzyblowym.*

Wygłosowe *-'ę* brzmi podobnie jak *-'e*, np.: *ćel'ę, ińę, zomp_ćę b"oli, gdyś_ćę bedom... dǫgańać, 'ńe_vłuć_śę, uć_śę, pai_śę...* W 1. os. l. p. cz. teraź. mamy dwie odmianki. a) Albo *-'ę* ⩸ *-ę* zwężone jednak naogół słabo, tak że różnica pomiędzy formami 1. os. l. p., np. *pl'evę, ḿel'ę, piię, čuię* i t. p., a odpowiedniemi 3. os. zwykle jest zachowana. Czasem tylko następuje zupełne zlanie się. b) Albo *-'ę* ⩸ *-'ą* — dźwięk niewyraźnie zlokalizowany: rodzaj cofniętego i obniżonego *e*, np. *daruią, čuią, piią, łomą, umą, m"ůvą...* Podobnie po niepalatalnej: *půidą*, biern. l. p. tematów żeńskich na *a*: *bede rutką źenna, zatkai bečką, łaską, pše-*

---

[1]) W tym wypadku zresztą ścieśnienie może być rezultatem dawnej długości (ze ściągnięcia **-iie*).

[2]) Może zresztą mamy tu suf. *-yk*, który pojawia się czasem na miejsce *-ek* w bardziej na wschód położonych wsiach naszego obszaru. Np.: *źadyk — źadyka* Baż., *smeryk — smeryki* Nieb.

gr"odą...[1]. Nigdy natomiast nie notowałem w tym wypadku *y* względnie *i̯* (por. wymowę wschodniogalicyjską). Czy stan taki panuje na całym obszarze, nie umiem powiedzieć. Zapisane w Gł. od 10-letniego chłopca: *puidy̨*, *śęzy̨*, *cebuly̨* (formy zresztą niezupełnie pewne już ze względu na sztuczną nosowość) mogłyby wskazywać na skłonność do zwężania artykulacji.

ǫ podobnie jak *o* ulega zwężeniu. Wobec jednak tendencji do zwężania *ǫ* także w pozycji akcentowej trudno mi powiedzieć, czy zwężenie wszędzie jest wyłącznie redukcyjnego charakteru. Dosyć konsekwentnie występuje *ů* (rzadziej *ó*) w imiesł. przeszł. na *-ł* odm. II. (t. j. w formach gdzie zanika nosowość): *stanůł*, *usłuχnůł*, *płynůł* i t. d. W bezokoliczniku notowałem niejednokrotnie: *šturnǫńć*, *zai̯knǫńć*, *usłuχnǫć* albo *usłuχnůńć*, *kf'itnůć* i t. d. Stosunkowo najsłabsze i najrzadziej uderzało mię zwężenie w wygłosie: *ḿeľǫm*, *młůcǫm*, *śęzǫm*, *r"osnǫm*...

Pełnogłoski *a*, *u*, *i* nie ulegają wybitniejszym zmianom artykulacyjnym.

O zmianach w grupie *-ił* zob. str. 108 i nast., o *y* str. 110.

B. Spółgłoski.

13. Spółgłoski wargowe[2].

Spółgłoski *v*, *f* w porównaniu z wymową og.-polską mają nieco luźniejsze zwarcie, ale w każdym razie artykulacja jest zawsze wargowo-zębowa.

Izolowany wypadek przejścia *v*, *f* przed spółgłoskami wargowemi w *h*, *χ* obserwowałem w mowie czterech chłopców (w wieku 10—12 l.), mianowicie w połączeniu: przyimek *v* + nagłos wargowy.

(I): *h‿Besku*, *h‿Bałućonce*, *χ‿pǫpeľę*, *χ‿pudełku*, *χ‿ṕišovkaχ*, *h‿ḿeśćę*, *h‿malinaχ*; automatycznie za innemi przykładami także *χ‿fai̯ce* (normalnie *ve‿fai̯ce*). Zwarcie przy *χ* bardzo luźne, wskutek czego w niektórych wypadkach mamy poprostu fonetyczne zero: *Pšemyśľu*, *pšežyråtku*... (II): *h‿Besku*, *h‿Bałućonce*, *h‿Mali-*

[1]) Wymienione *-ą* jest chyba identyczne z występującym w tych formach *-ą* w mowie polaków litewskich (np. w gub. kowieńskiej).

[2]) O *m* zob. na str. 133.

n"ůfce. ve‿fai̯ce i *f‿fai̯ce...* (III): *h‿becce* (tak). *h‿ṕåsku. h‿Ḿei̯scu, χ‿fai̯ce...* (IV): *χ‿ṕåsku. h‿bućẹ* (raz nawet *g‿bućẹ*). *hb́ić* (na żądanie powtórzenia *ubić*), *h‿ḿożẹ...*

Ale wszyscy: *f‿tråv́ẹ. v‿d"olẹ, f‿k"ůnv́i. v‿ĺeśẹ, f‿stai̯ńi* itp.

W mowie sąsiednich rusinów (łemków) jest to zjawisko normalne. obejmujące szerszy zakres spółgłosek. przed któremi *v* i *u* ⇒ *h* (*χ*). Np. w sąsiedniej W ó l c e notowałem od dwuch chłopców (w wieku mniej więcej 13 i 18 l.): *h‿Bosku* [1]. *χ‿pecu, χ‿pńaku* (*χ* bardzo luźnie zwarte). *h‿u̯óďi. h‿u̯as* (*u̯* waha się między *u* bilabjalnym a *u̯*). *χ‿tórb́i, h‿Dôšńi. h‿liśi* (starszy *u̯‿liśi*). *h‿nas, h‿mọłóći. h‿Rymanóu̯i* (starszy *u̯‿Ry...*), *h‿i̯adłyu̯ći* (starszy *u̯‿i̯adłyu̯ći*). ale *u̯‿zemły, u̯‿stuṕi. u̯‿Kłymḱiu̯ći* (młodszy *u̯‿i̯aḿi*. jednak obok tego *χ‿kapyľušy*). *u̯‿χyžy. u̯‿hołôu̯i.* U kilku innych obserwowałem podobne pomieszanie.

Podobnie we W r ó b l i k u (który zresztą mówi innym djalektem niż wólczanie): *h‿Bośku. χ‿pecu, h‿myśći. h‿nas, h‿mou̯oći. hmer.*

Wymienieni chłopcy z Klimkówki rzadko się bardzo z rusinami spotykają [2]) i o bezpośrednim wpływie ruskim w danym wypadku mowy być nie może. Jest to więc tylko objaw wspólnej tendencji do zamiany luźnej artykulacji wargowej na tylnojęzykową, zacządki tego procesu, który się już dokonał w gwarach ruskich. Pozatym jednak ani u dzieci (których pod tym względem wypytałem przygodnie w szkole około stu) ani u dorosłych podobnego zjawiska w Kl. nie spotkałem.

Identyczne zjawisko dysymilacji notowałem jeszcze tylko w Kr. P., wsi mieszanej polsko-ruskiej, mianowicie od 10-letniego chłopca: *h‿Besku. χ‿ṕecu* (*χ* b. luźne). *h́‿malińe, χ‿fai̯ce, h‿v́ińe* || *ve‿v́ińe.* Poza nim jednak inne dzieci (szkolne) w liczbie około 20-u miały normalnie *v, f*.

Wymowę *v, f* w całej okolicy charakteryzuje dosyć luźne zwarcie. Najwybitniej może występuje to w Buk., gdzie w pewnych pozycjach notowałem nawet wymowę bilabjalną. Mianowicie zapisałem tam: *ḿiľašou̯o, stavarčykou̯o, ṕituχou̯o, duduśou̯o. duduśou̯a. potkou̯a. krou̯a. sou̯a, kou̯ål. potkou̯y, džeu̯o...* obok: *potkov́e, krov́e, krovaḿi. kovadu̯o, voda. vory. vatra. u̯ava. stavy, ståf, mův́om, Krav́ec, Krafcańa...*

---

[1]) Co do zupełnej ścisłości fonetycznej przytoczonych przykładów zastrzegam się. Chodzi mi tylko o wymienione zjawisko.

[2]) Muszę jednak dodać, że wszyscy czterej pochodzą »z góry«, t. j. z części wsi położonej najbliżej wymienionej Wólki.

Z przykładów tych wynika, że przejście *v* ⇀ *u̯* zależy od a) pozycji akcentowej i b) otoczenia pełnogłosek. Mianowicie *u̯* pojawia się tylko w zgłoskach nieakcentowanych, t. j. w zgłoskach osłabionych pod względem energji artykulacyjnej a więc i czynności warg, wskutek czego i tak już luźnie zwarte *v* przekształca się w bilabjalne. Dzieje się to tylko w otoczeniu pełnogłosek wargowych (napewno przy *o*, przy *u*?) nawet jednostronnym, t. j. poprzedzająca *v* lub następująca za nim pełnogłoska już wywołuje zmianę, jeśli tylko w kolizję nie wchodzą palatalne *'e, 'i*[1]), stąd: *krou̯a* || *krov́e*, *džeu̯o* || *ṕivo*.

Wymienione przejście *v* ⇀ *u̯* nie jest w Buk. zjawiskiem powszechnym, w tychże bowiem pozycjach notowałem również i *v*. Tendencja jednak w kierunku zamiany artykulacji wargowo-zębowej na dwuwargową u wielu przedstawicieli gwary jest zupełnie widoczna. Jaką drogą zaczyna kroczyć ten proces, wskazują właśnie wymienione przykłady.

Zupełnie izolowane jest *znou̯* P. G. (w Kl. *zno̦f*); *śiu̯ka* Ladz. jest widocznie zapożyczeniem z ruskiego.

Wymowa palatalnych wargowych tak w Kl. jak i okolicznych gwarach nie różni się od ogólno-polskiej. Słabe tendencje do niejednolitej artykulacji, notowane w Kl. i M. P. (*v́*^{i}*epša*, *v́*^{i}*eže*), występują tylko pod akcentem i stoją zapewne w związku z artykulacją *e* (zob. str. 90). Wyraźne: *ṕ*^{i}, *b́*^{i}, *v́*^{i}: *Ṕ*^{i}*otr*, *ṕ*^{i}*es*, *kuṕ*^{i}*yme*, *vyṕ*^{i}*ou̯*, *koṕ*^{i}*e*, *b́*^{i}*åu̯e*, *mův́*^{i}*om*... notowałem wyjątkowo w Mil. u niektórych (miejscowych) dzieci. Rzecz dziwna, że u kilku innych i dwu dorosłych ludzi, z któremi rozmawiałem, wymowy tej zupełnie nie zauważyłem. W każdym razie wymienione przykłady zdają się wskazywać na pewne skłonności w kierunku niejednolitego artykułowania palatalnych wargowych. Z T. G. mogę przytoczyć jedyny przykład *b́*^{i}*au̯y*.

Śródwyrazowa asymilacja *v* do poprzedzających bezdźwięcznych spółgłosek w Kl. nie jest identyczna z literacką małopolską. Mianowicie:

---

[1]) Zapewne i inne pełnogłoski podniebienne, przynajmniej niewątpliwie następujące po *v*. Niestety przykładów przytoczyć nie mogę. Nie wiem także, jak się zachowuje w pozycji między spółgłoską a *o* i odwrotnie.

1. *t* + *v* ⩮ *t* + *f*: *t̨fardy*, *t̨f"ů̯i*, *"ot̨fůš*, *mont̨fi*, *bžytfi*, *słotfina*, *t̨faš*...

2. Natomiast *k* + *v* oraz *s* (*ś*, *š*) + *v* i *c* (*ć*, *č*) + *v* wahają się. Notowałem np.: *k̨fandrac*, *k̨fåtek*, *k̨fitńe*, *pukf̨årtek*, *kfikła*... *śfěnto*, *śf̨ider*, *śf̨ińa*, *s̨foržńik*, *š̨farguľec*... *ćfik*, *č̨fårtek*... to znów: *kvaśny*, *Moskva*, *cerkvi*, *kvikła*... *sv"ů̯i*, *svy̯*, *śvat*, *svoržńik*... *ćvik*, *čvårtek*... Trudno nieraz określić, czy spółgłoska jest dźwięczna czy bezdźwięczna. Raz występuje silniej charakter *f̨*, to znowu *v*. Zdaje się, że w wielu wypadkach jest to bezdźwięczna lenis [1]) (być może czasem z końcem dźwięcznym). Luźność zwarcia przynajmniej i brak charakterystycznego szmeru nie ulega kwestji. Zupełnie wyraźne *f* i *v* słyszałem dość rzadko. Jeśli mię słuch nie myli, to pierwsze występuje stosunkowo częściej po *k*, drugie po *s*.

3. *χ* + *v* zwykle nie ulega asymilacji: *χvała*, *marχvi*, *χviľa*... notowałem jednak także *χf̨iľa*...

Pozatym zapisałem *krvi* z wyraźnym *v*.

Okoliczne gwary pod względem wymienionej asymilacji naogół nie różnią się od Kl. Konsekwentnego występowania *v* w punkcie 2., nie mówiąc już o 1., nigdzie nie stwierdziłem. Nawet we wsiach odosobnionych jak np. Por. obok *s̨fožyń* słyszałem *śf̨yrk*, *kf̨at*, podobnie Nieb.: *ćf̨ok*, *kf̨aśny*, *śvita*. We Wzd. obok *vårst̨fa*, *kf̨ilke*, *kf̨aśńica* zanotowałem nawet *zaχf̨åty*, co mogłoby wskazywać na stan og.-polski. Nie ręczę jednak, czy ňiema tam podobnych wahań jak w Kl.

U w a g a. Wszystkie przykłady w tekście przytaczam w pisowni, w jakiej je zapisałem, z wyjątkiem Kl., dla której w punkcie 2. używam konsekwentnie znaku *f̨*.

W grupie *-fsk-* zanik *f* jest powszechny: *Ianośki*, *Ćisośki*, *'Ostašeśki* Kl., *Bo̯lanośki* P. G., *Bukosk*, *Malinośki* Nieb., z listu: *kwiatanoskiego*, *maciejoskiego* Por.; *f* (bardzo osłabione) notowałem wyjątkowo, np. *Cergo(f̨)skå gůra* Lwa; *fs-*: *stała*, *posta̯ie*, *stǫška*, *sχoʒ́ić* Kl., *sχůt* Por., *styt* P. G., podobnie: *zr"ostym* Kl.

Objawy izolowane: *ft* ⩮ *χt*: *ľuχta* oraz indywidualnie *naχta*; *kanovńik* Jaś.; *kapeluš*, w Kl. *kapeľuš*, *i̯adro* 'wiadro' Por., *Vabžek*

---

1) Oznaczam ją przez *f̨*.

Kl., *tšyžby* Kl., Buk., *kšyžby* Rów., *kałuba* P. J. (Kl. *pałuba*), *butńa* P. Z., Dł. (*putńa* Kl., Lwa, P. J.).

14. Spółgłoski płynne.

ł jest spółgłoskowe (przedniojęzykowo-zębowe). I wyobrażenie psycho-fonetyczne tego dźwięku jest silne, o czym świadczy fakt uświadomienia sobie przez klimkowian różnicy wymowy sąsiedniej P. G., która ma *ł* (w transkrypcji *u̯*) pełnogłoskowe [1]. W Kl. to *u̯* spotyka się tylko indywidualnie, najczęściej u dzieci [2].

Wymowę *ł* spółgłoskową zachowała dotąd mniej więcej połowa całego terytorjum.

Pełnogłoskowe *u̯*, wyraźnie jednak różne od niezgłoskotwórczego *u*, notowałem w następujących wsiach: Wroc., Ro., P. G., P. D., Ladz., Gł., Mil., Zm., Wzd., Baż., P. Z., Dł., Pisarowce [3]), Buk., Por. i T. G.

W wielu z nich występuje w dalszej konsekwencji zupełny zanik lub przynajmniej silne osłabienie *u̯* w pozycji między spółgłoską a *u*. Mianowicie:

P. G. [4]): *puk*, *sup*, *posušny*, *suga*, *suχå* 'słucha' i 'sucha', *dubać*, *duǵi*, *tusty*...

W innych pozycjach *u̯* pozostaje [5]): *du̯ůtko*, *mu̯ůcymy*, *pu̯ot*, *mu̯ody*, *ku̯otka*... Wyjątkowo *końica* 'kłonica'. Innego rodzaju uproszczeniu ulega popełnogłoskowe *u̯u*, np. *χåu̯pa* (i *χau̯pa*), *påu̯ba* 'chałupa', 'pałuba'.

---

[1]) To zn. rodzaj niezgłoskotwórczego *u* artykułowanego bez szczególnego udziału warg. Por. Rozwadowskiego »Szkic« MPKJ I 109—110.

[2]) Od dwuch 8—9-letnich chłopców słyszałem nawet *puk* (*płuk*) i t. p. Por. niżej gwary, gdzie zjawisko to jest normalne.

[3]) W pewnych pozycjach pospółgłoskowe *u̯* przechodzi tam w *χ* (*γ*): *masχo*, *byoto*. Zob. MPKJ V 418. Nigdzie indziej zjawiska tego nie notowałem.

[4]) To samo w P. D. i Ladz.

[5]) W zakończeniu imiesł. przeszłych r. ż. odm. IV *-iu̯a* daje się zauważyć skłonność do przechodzenia *u̯* ⇌ *i̯*. notowałem np.: *kupii̯a*, *ostavii̯a*, *rozbii̯a* P. D., *robii̯a* P. G. W podobnej kombinacji *u̯* w innych wypadkach nie obserwowałem.

Gł.: *duǵi.* Mil. i Zm.: *puk, sup. ńeposušny. duǵi* || *pu̯otym* 'płotem'. *mu̯ucymc.* Wzd.: *puk. sup, tusty. duǵi, dubać, guχy. gupi* i *pᵘuk. sᵘup. gᵘuχy. dᵘuǵi...*; *Vodyka* i *Vu̯odyka*; *pᵘot* (z osłabionym *u̯*), *ku̯otka* (*o* niepewne. zob. str. 97), *masu̯o.* W Baż. podobnie: *tuke. kuje* 'kłuję' i 'kuję' i *gᵘuχy. Dᵘuǵe, dᵘužańa: du̯ůtko. mu̯ůćić, ku̯ǝpůt, ku̯ǝda.* P. Z.: *puk, suga, sup, suχam, duǵe, gupi, dutko* (por. wyżej P. G. i Baż.); *gᵘůfka* (prawie *gů̯fka*). *mu̯ůćić, su̯ota. ču̯onko.* ale *końica*; *ˡχau̯upa* (tak przynajmniej u badanego osobnika). Dł.: *puk, sup. Duǵe*; *χåu̯pa*; *masu̯o.* W Buk. i Por. zanik *u̯* w tej pozycji występuje rzadko. W pierwszym zapisałem tylko: *kui̯åk* i *puǵi* obok: *pu̯uk, su̯up, du̯uǵi.* w drugim: *puk* i *pu̯uk* obok: *su̯up, du̯uǵi, su̯uχå...*; *χau̯pa* i *påu̯ba.* Pozatym notowałem zanik *u̯* tylko we Wroc. od dzieci szkolnych: *puk, sup, duǵi*; jak dorośli mówią, nie wiem. Z Ro. zupełnie nie mam przykładów. Z T. G. tylko *pu̯uk* i *χau̯upa* (*χ* zapewne = *h*).

Poza wymienionemi wsiami wszędzie panuje dotąd wymowa *ł* spółgłoskowa[1]). Osobno zanotować należy Nieb., gdzie występuje *u̯* i *ł* [2]) z przewagą, jak się zdaje, wymowy spółgłoskowej.

l jest wybitnie palatalne[3]), takie mniej więcej jak og.-pol. w grupie *l* + *i*. Z wyjątkiem przed *i*, gdzie mamy *l* może tylko ze stopniem palatalności *e*, *l'* występuje w każdej pozycji[4]): *l'as. kul'a, škl'onka. mal'ᵘovoł, kl'uba, v‿l'eše, ml'yko. l'yn, kl'ěnčy, ćmyl'...* || *lis, lipa, lizać.*

W zgłoskach akcentowanych między *l'* a następną pełnogłoską *e* (przed innemi przynajmniej nie udało mi się tego zauważyć) pojawia się nieraz przejściowy element wokaliczny: rodzaj *ⁱ* (względnie *ᵉ*), np. *v‿l'ⁱeše, dal'ⁱeko. ḿel'ⁱeće..* (zob. str. 90). Czasem nawet powstaje bardziej wyraźne połączenie dyftongiczne. Por. także niżej przy innych spółgłoskach.

W znacznej większości wsi naszego obszaru wymowa *l'* po-

1) U dzieci jednak nieraz notowałem już *u̯*.

2) Stoi to widocznie w związku z mieszanym charakterem ludności.

3) Wyjątkowo nawet notowałem *i̯*: *vygi̯ondå, dai̯eko*; w liście znalazłem *mjeko* obok *mleko.* Są to jednak tylko indywidualne objawy.

4) Są przytym rzecz prosta drobne kombinatoryczne różnice.

dobnie jak w Kl. jest silnie palatalna, dlatego oznaczam je bez względu na drobne różnice przez *l'*.

Zupełnie odrębne *ḷ* supradentalne (por. kakuminalne *ḷ* u Jespersena. Lehrbuch 130), od klimkowskiego akustycznie wyraźnie niższe, występuje w P. G., P. D., Ladz., Gł., Mil. i Zm. Zwykłe *l*, t. j. identyczne z og.-polskim, notowałem we Wzd., Baż., P. Z.[1]) i Dł. Pomijając nieznaczne różnice kombinatoryczne, *ḷ* występuje ogółem biorąc w każdej pozycji z wyjątkiem *l* + *i*, gdzie brzmi jak zwykłe *l*. Przykłady: *ḷas*, *c_ḷeśe*, *beḷek*, *χḷyp*, *Roḷyne*, *maśḷůnka*, *Ḷåžin*, *tyḷko*, *kůnkoḷ*, *Koteḷ*... || *lipa*, *ḷeliů*, *ślimak*... jednak *Kḷinkoḟcy*, *Kḷinkuḟka*[2]) P. G.; *taḷaga*, *pḷovy*, *ḷuḟa*, *poḷuḟka*, *na stoḷe*, *grůńźeḷ*... || *soliš*, *skublica*, ale *Kḷinkuḟka*[2]) Gł.; *cebuḷa*, *kḷasa*, *poḷe*, *ḷeže*, *kiḷka*, ale *Ḿilča*, *ḿlk* z bardzo słabą tendencją ku *ḷ*, *sůḷ*... || *lipa*, *kośili* i t. d. Mil. i Zm.

Uwaga. W sąsiednich gwarach ruskich, mianowicie we Wrobliku i Siniawie występuje wspomniane *ḷ* supradentalne w dawnych połączeniach *l* + *e*, *l* + *i*, np. *koroḷeuskij*, *Kḷinkiu̯ka* Wr., *ḷetit* Sin. i t. p. Ponieważ w najbliższej okolicy ani w gwarach ruskich ani polskich nigdzie *ḷ* nie występuje, nasuwa się mimowoli myśl o możliwości związku jakiegoś tej wymowy, tymbardziej że wspomniane wyżej wsi polskie mające *ḷ* znajdują się w bezpośrednim i bardzo blizkim sąsiedztwie Wróblika (dokładniej dwu Wróblików: królewskiego i szlacheckiego, które tworzą terytorjalną całość) i Siniawy (rus. *Syneu̯o*). Zob. mapę.

Objawy odosobnione. *l'* obok og.-pol. *ł*: *rosplaščyć*, *poôikl'ać*, *bakal'åš*; *kůl' -ol'a* zapewne dorobiono do *kůlik* Lwa. Odwrotnie: *badyłka* obok *badyl'* Rów.

O zaniku spółgłosek płynnych zob. str. 135.

r — zwykłe językowe dosyć silnie drgające.

Po spółgłosce bezdźwięcznej wygłosowe *-r* często przechodzi w *-š*, np. w grupie *-tr*, która brzmi *tš* (względnie *t̮š* lub *čš*,

[1]) U kilkorga dzieci szkolnych (pochodzenia miejscowego) zauważyłem nieznaczną zresztą tendencję do supradentalnej artykulacji *l*.

[2]) Zdaje mi się przynajmniej, że nie *Klyṅkuḟke*, jakkolwiek *i* niewątpliwie jest nieco przesunięte ku przodowi. Może więc mamy tu drugorzędne *e̦*?

rzadziej *ć*): *ćatš* P. G., Gł., Bz., *ćatr̥* obok *ćater* Baż., *ṕotš* Bz., *ṕetš* Baż. W Kl. *ćatr̥* obok częstszego *ćater*.

Podobnie w otoczeniu spółgłosek bezdźwięcznych: *ṕetška* obok *ṕetrek*, *ṕetro* Kl.; *ṕetška* Gł., Bz., *pečškoro* Rów.

Przedrostek *roz-* (często w gwarach ludowych zastępowany przez *u̯oz-*) na całej przestrzeni zachowuje *r*.

r + spiranty przedniojęzykowe:

r + *z*. W Buk. mamy regularne zastępstwo pierwotnego **rъz-* w *rznuć* (*u?*), *porzńuṷte* (drzewo). Pozatym tylko w Lwej od dziesięcioletniej dziewczynki słyszałem *rznońć* (sieczkę) i w Rów· również od dzieci *rzła* obok *ržła*. Pospolitym zaś na całym obszarze jest zastępstwo *rž*: *ržnońć*, *zamaržńony* Kl., *ržńe*, *zeržnůć* P. G. O pomieszaniu 'rznąć' i 'żąć' zob. w morfologji.

r + *s* pozostaje bez zmiany: *nåparstek*, *cysarski*, *dvᵘorski*, *bars* i t. d. Dotyczy to tak Kl. jak i wszystkich bez wyjątku wsi okolicznych.

r + *ś*, *r* + *š* również zachowuje się prawie wszędzie. Przykłady wprawdzie przytoczyć mogę tylko z Kl.: *gåršć*, *båršč* i Baż.: *garšć*, *baršč*, *zmarščki*, lecz i w wielu innych wsiach słyszałem wyrazy te tylko w tej postaci. Odstępstwo stanowią: Por.: *båšč* i Wzd.: *gåšć*, *båšč*, *zmaščki* || *naparstek*, *varstfa*, *bars*.

r + *ž*: *ǯežåk* i *ǯyžåk*, *ǯežaṷić*, *za-skažyć*; *ǯyžak* (często z bardzo słabo ścieśnionym *e*) występuje w wielu wsiach: Ladz., Lwa, Por., Wzd.; *ǯyržåk* Buk., P. J., *ǯerzåk* Baż.

ř na całym obszarze utożsamiło się z *ž*.

Przed spółgłoskami jednak jako zastępstwo *ř* bardzo często występuje *rž*: *ṷyržba*, *śfyršp*, *ḃyržmovać*, *i̯aržmo* (raz słyszałem *i̯armo*), *bržḿi*, *gržḿi*, *ḿyržva*, *pogurževać*, *gᵘorški*, *ṷyršk*, *ṷyržgać*, *sforžńik*, *ržńivo* (wskutek pomieszania *žońć* i *ržnońć*)... rzadziej: *gžḿi*, *i̯ažmo*, *ṷyžgᵘůry* (⇐ *ṷyšk* + *gᵘůry*)... Przed pełnogłoską wyjątkowo *sforžyń* || *sfožyń* zapewne pod wpływem *sforžńik*; również wpływem analogji tłumaczy się *r* w formie *ḃerš*, zwykle zresztą *ḃeš*, *ḃešće*.

Oprócz wymienionych już z Kl. przykładów notowałem: *ṷyržba*, *i̯aržmo* Rów., Ladz., Buk., *i̯aržmo* P. G., P. J., *ṷyršχ* Rów., P. G., *ṷyršńik* Buk., *ḿyržva* P. G., *ṷyržba*, *i̯aržmo*, ale *ṷyšńik* Wzd., *i̯ažmo*, *ṷyžba*, ale *gorški* Lwa, *i̯ažmo*, *ṷyžba*, *gžḿi* Por.

Odosobnione wypadki wymiany *r* i *ř*:
grọńẓeľ Kl., *grúńẓeļ* P. G., Gł., *gžońẓeľ* Buk.; *oščężyna* Kl.; *džanḱi* Kl., *dranḱi* P. G., P. J.; *ščyžoga* Kl.; *kurny* Kl., gdzieś słyszałem: *kužnå* (*χałupa*); z suf. *-åř* występuje *kůnåš -åža* Nieb., *kunår* Kl., Jaś., P. G., Bz., Wzd., Baż., *kůnar* Iw., Buk., Por.; *breše* Gł., w Por. spolszczona forma *bžehać*: *brytḱi*, *bryć* P. G., *brytḱi̯* P. J., *bžytḱi* Kl.

Spółgłoski nosowe.

Między palatalnemi *ḿ*, *ń* [1]) a spółgłoską *e* wytwarza się czasem artykulacja przejściowa: *śḿeće*, *ćḿeľa*, *ńeśe*, *ńe͜ẏym*...; *ńebo* Mil., o czym była już mowa na str. 90.

W rzeczownikach na *-ḿeń*: *kaḿeń* i t. d. występują czasem znane i z innych gwar polskich formy z niepalatalnym *m*, np.: *kam'yń* (z bardzo słabo palatalnym *m*) obok *kaḿyń*, ale wyłącznie *žem'yń* Kl.; podobnie *kamyń* i *kaḿyń* Ro., *kamyń*, *žemyń* Rów.; w Lwej, Buk.: *kaḿyń*, w P. G., Mil., Nad., Buk.: *kaḿiń*. Prof. Nitsch MPKJ IV 155 wymienione formy z *m* stawia w związku z zaginionemi postaciami mianownika **kamy* i t. p. Bardzo słabo palatalne *m* zanotowałem także w wyrazach: *kołm'yš*, *žołm'yš*.

Podwojenie *n* (wzdłużenie i wzmocnienie zwarcia) występuje w formach imiesłowu przeszłego odm. I.: *žènna*, *vìènni* i t. p. Oprócz Kl. podobne formy notowałem tylko w Iw. i Ha. Zob. str. 165.

nn w wyrazie *kᵘunna* Kl., Ha. jest zupełnie izolowanym objawem. W Lwej, P. J., Bz. i Buk. słyszałem *kuna*.

W przymiotnikach *drevńany*, *šḱľany*, *skůžany* i t. p. analogiczne *nn* (występujące np. na Śląsku, w polszczyźnie litewskiej i gdzieindziej) nie pojawia się nigdy.

nK [2]) ≐ *ŋK*: *słoŋko*, *zvᵘůŋka*, *stuẓ̌yŋka*, *šḱloŋḱi*, *iŋkšy*... Stan taki panuje na całym prawie obszarze. Przedniojęzykowe *n* przed *K* notowałem tylko w czterech wsiach (w zachodniej części na-

[1]) U niektórych dzieci (u dorosłych przynajmniej nie uderzyło mię to nigdy w tak silnym stopniu), zauważyłem skłonność do słabszego palatalizowania *n*, np. notowałem: *n'yᵉ* (niejednokrotnie), *n'e͜ẏym* (nieraz raczej *n'ė͜ẏym*), *ubran'e*, *n'ebo*...

[2]) *K* — spółgłoska tylnojęzykowa zwarta.

szego terytorjum), mianowicie w Lce. Rów., Jaś. i Lwej. W pierwszych trzech *nK* można przyjąć za zasadę, pomimo że wymowa ta nie jest tam bezwyjątkową; w Lwej *nK* miesza się z *ŋK*. Przykłady: Lka [1]): *vanka, zvónka, skovrónki, baranki, člónko, sonki, śćerńonka, płaťńonka*... Rów.: *kįįonka, stužonka, vanka, stryįanka, Jaśonka, člonko, śṕinka, zvonki, tronki*... [2]). Jaś.: *vanka, Hanka, stužonka, maśľonka, kįįonka, maćežonka, bandužonka, skovronki*..., z *ŋ* zapisałem tylko *Možžanka* || *Možžanka*. Lwa: *płonka* || *płoŋka, vanka* || *vaŋka, dyŋko, čšoŋko, kįįoŋka, Bałućoŋka, bośįŋka, skovroŋki*. O ile stwierdzić mogłem, przeważa artykulacja welarna.

ńS [3]) ⇛ *įS*: *paįščyzna, kᵘǫįski*... Wymowa ta zgodna z og.-polską występuje w całej okolicy. Analogiczne formy: *po ćeįsku, fčoraįše* (obok *tuteįšy*) Wzd., *fčoraįše* (obok *tuteįšy, žišciše, ćepleįšy, staroćeįske*) Baż. notowałem tylko w wymienionych wsiach, leżących w pobliżu Brzozowa, w którego okolicy zjawisko to jest pospolite.

Przed afrykatami i tylnojęzykowemi zwartemi *ń* zachowuje się, *kᵘǫńca, kᵘǫńčy, słǫńca*..., *bańka, gańka*... Izolowany wypadek przedstawia *mąįkut*. Zachowanie *ń* w tej pozycji właściwe jest całemu terytorjum. Wyjątek stanowią Gł. i P. G., gdzie zanotowałem: *kǫįce* Gł., *gąįka, bąįka* Gł., P. G., ale i tam wymowa ta nie jest powszechna, obocznie występują formy z *ń*.

-ń w wygłosie: *kᵘǫń, mąťǫń, ᵘogyń, kamyń*... Z pospolitym w wielu gwarach przejściem *-ń* ⇛ *-į* nie spotkałem się nigdzie.

Objawy odosobnione.

Wymiana *m* i *n*. Przejście *mk* ⇛ *nk*: *zanknǫńć* i *zaįknǫńć* (*į* czasem słabo nosowe) Kl., *zanknǫńć* Iw., *zanknǫńć* Por.; *ṕižonki* (rzadziej *ṕižomki*) Kl., *požonki* Iw., w P. G. *pažǫmpki*. Odwrotnie obok *žžanki* notowałem też: *žžamki, žžamasty*. Oprócz tego *n* zam. *m*: *poddyna* Baż., Por., w Kl. *podyma*, w P. Z. i Buk. *poddyma*; *vońitovać* Kl.; *vezne* Lwa.

---

[1]) W przytoczonych wyrazach z trzydziestu kilku dzieci szkolnych tylko dwoje miało wyraźnie *nK* pomieszane z *ŋK*. U kilku innych *ŋ* notowałem tylko w *śćerńoŋka* i *płaťńoŋka*.

[2]) Obok powyższych przykładów sprawdzonych na wielu równianach zapisałem od człowieka starego, typowego przedstawiciela gwary: *ṕerśćonko, budeŋku, goľoŋki*.

[3]) *S* — spirant przedniojęzykowy.

m zam. *n*: *mag̑etka* Kl., *marcyza* Rów., *mačina* Wzd., Baż., *ḿecouḱi* Baż., *ḿyḿy* P. D.

ḿ zam. *ń*: *inžińyr* Kl., *zołńyš*, *kołńyš* Kl., Rów., *ṕeśḿi* Baż.

Wymiana sufiksalnego *n* i *ń*: *b'ocóń* Kl., *bocoń* M. P., *bocon*, *bocony* Lka, Lwa, Rów., P. J., *šyrsyn* (dysym. *š* może indywidualna) Rów., *šyršon* Lka, *šaršyń* i *šaršon* *-anu* (może tylko u dzieci) Kl., *bog̑ina* Kl. O wymianie sufiksów w formach przymiotników zob. w morfologji.

Analogicznym objawem jest *źimák* 'ziemniak' *-áčyska* P. Z.

Zanik spółgłosek płynnych i nosowych.

W wygłosie po spółgłosce:

-l, *-ł* giną w wyrazach: *myś*, *umys* i podobnie jak w narzeczu kulturalnym w czasie przeszłym: *śát*, *ṕyk*, *umar* i t. d. Dotyczy to całej bez wyjątku okolicy.

-n, *-ń*: *śćyr* Kl., Lwa, Kr. P., Ha., Wzd., Baż., Ladz., Buk., Por., *der* Kl., *dár* Baż., *tår* Kl., P. Z., *ćyr* Kl., dop. l. mn. *žår* Kl.; *ṕeś* Kl., Baż., Targ., *tšeś* Kl., Lwa, Rów., *ṕľeś* Kl.

Między spółgłoskami: *i̯apko*, *pońůtko*, *můć_śe* Kl., *i̯apćůnka* P. G., *putko* Rów., *i̯ůtka* Kl., P. J., Por., *zv́erćåtko* Buk., *pšežyråtko* Kl., *pχa* P. G., Rów., *gma*, *gḿica* P. G.; *maśńička* P. G., Buk.; *ṕoska*, *žårko* Kl., *gårček* Kl., Lwa. Prócz tego zanik *n* notowałem w wyrazach: *ispeχtůr*, *išy* (obok *inšy*, *inkšy*), u niektórych zresztą w ostatnim *i* słabo nosowe.

Pospolicie *ł* ginie w złożeniach z *pół-*, np. Kl.: *puk"opek*, *punoc putšeća* i t. d. Zob. str. 104 i 106, a także str. 129.

15. Spółgłoski przedniojęzykowe.

Zwarte.

t, *d* występują tylko kombinatorycznie, mianowicie przed *š*, *ž*, np. *tšåska*, *džyzga*, przyczym *tš*, *dž* zlewają się czasem w *č*, *ǯ*: *ščyľać*, *ščeχa*, *i̯aščómp*.

Zanik *t*, *d* w grupach spółgłoskowych: *kośńica*, *kapuśńica*, *kšcsnoi̯ćće*; *podgarlica*; *paśľisko*; *χuska*; *d* pojawia się czasem między *n* a *r*: *kondŕe* Nieb., *kůndŕi* Nad., *kůndŕe* Iw., P. Z., *ryndra* (obok *kůnŕe*) Ha., *ryndra*, *kůndŕe* P. G., Gł.

Podobnie między *n* a płynną w *Hyndryk* Kl.

Spiranty i afrykaty.

Istnieją wszystkie trzy szeregi jak w języku ogólno-polskim [1]). Djalekt więc jest t. zw. niemazurzący [2]).

Stopień palatalności *ś*, *ź*, *ć*, *ʒ́* ogółem biorąc nie różni się od wymowy krakowskiej. Istnieje jednak pewna, nieznaczna zresztą, tendencja do słabszego palatalizowania tych dźwięków, która niekiedy zwłaszcza u dzieci (por. *ń*) występuje nawet dosyć silnie. Notowałem np. wyraźnie: *χtᵘos'ik*, *karas'*, *s'f'at*, *kamrac'a*, *tšec'i*, *šeʒ'ec'* (na *ś* nie zwróciłem uwagi), *s'eįe*, *ryχtᵘovac'*, *i̯agbǫńe*... W zgłoskach akcentowanych między spółgłoską palatalną a następującym *e*, jak wiadomo, wytwarza się nieraz słaby element przejściowy: *śⁱekåč*, *źⁱel'e*, *ćⁱepło*, *ćⁱel'e* i t. p.

Zupełny brak palatalności notowałem w rozkaźniku czasowników odmiany IV [3]) z pierwiastkową pełnogłoską *a*: *za-płåc*, *na-*, *po-*, *f-såc*, *ńe‿tråc*, *ńe‿våc śe*. Obocznie występują zwykłe formy z *-ć*. Inne rozkaźniki: *skrŭć*, *młůć*, *kréńć*, *za-mońć*, *šeć*... w Kl. słyszałem tylko w tej formie, por. jednak niżej Lkę i Por.

Jak już wspomniałem, wszystkie badane przeze mnie wsi znajdują się na pogranicznym obszarze niemazurzącym. Najdalej na wschód wysuniętą wsią niemazurzącą, w której byłem, jest Cergowa pod Duklą. O kilka km na północ nie mazurzy również Wietrzno, jak się zdaje od niedawna dopiero, zapewniano mię bowiem w poblizkim Rów., że starzy ludzie z Wietrzna nieraz jeszcze używają form mazurskich. Na północny wschód od

[1]) Pewne formy pozornie mogłyby uchodzić za mazurzące, te mianowicie, w których *š*, *ž*, *č*, *ǯ* przed spółgłoskami podniebiennemi wskutek asymilacji do ostatnich pod względem palatalności występują w postaci *ś*, *ź*, *ć*, *ʒ́*, o czym zob. niżej.

[2]) Jak zresztą i cały ten pas na pograniczu ruskim. Zob. mapę prof. Nitscha RWF XLVI.

[3]) To samo zjawisko występuje w południowo-wschodniej części Śląska na pograniczu słowackim. Zob. MPKJ IV 169. Prof. Nitsch widzi w tym zjawisko morfologiczne: wyrównanie do 3. os. l. mn. czasu ter. (1. os. l. p. ma tam formę ze spółgłoską palatalną). Oprócz tego izolowany przypadek notuje w gwarze Sromowiec Wyżnich W. Janczy: *zapu̯oc* obok *bóg zapu̯ac* MPKJ I 59, a w gw. sułkowickiej J. Magiera: *Bug zapu̯ac* (tylko w tym zwrocie) ib. V 336.

Wietrzna nie mazurzy Wroc. Ponieważ zaś w Iwli i Kobylanach jak mnie informowano już mazurzą (przynajmniej częściowo), więc granica idzie prawdopodobnie między temi wsiami[1]). Zob. mapę.

Pod względem zachowania się przedniojęzykowych spirantów i afrykat panuje wszędzie naogół stan taki jak w Kl. Podobnie jak w Kl. słabsza nieco palatalizacja *ś* (*ź*), *ć* (*ʒ́*) występuje sporadycznie tu i ówdzie w pogranicznych gwarach. np. Por.: *is'c'*, *pus'c'*; Nieb.: *šei̯s'c'*, *kłas'c'*, *'orac'*, *gadac'* i t. p.; *šturknůc'* Buk.; *i̯eχac'*, *ic'*, *poraχovac'* P. D. i P. G.

Formy z niepalatalnym *c* zam. *ć* w rozkaźniku niektórych czasowników odmiany IV pospolite są na całej przestrzeni. np. w Lwej zapisałem: *zapłåc* i *zapłać*; w Jaś.: *zapłác*, *vrúc*; od chłopa pochodzącego z Głowienki a zamieszkałego w Rów.: *zapłac*; Lka: *zapłåc*, *nasác*, *młůc*; Iw.: *nasác*; Baż.: *zapu̯åc*, *nasác*. W Ha. (jak zapewniał mnie miejscowy nauczyciel haczowiak) podobne formy również istnieją. W Por. podano mi: *zapu̯åć*, *skrůć*.

Uwaga. Co do form *vrůc*, *młůc* (zdobytych drogą wypytywania) miałbym pewne wątpliwości. Por. jednak analogiczne formy śląskie MPKJ IV 169.

W połączeniu *Ś* + *S* następuje nieraz wyodrębnienie elementu średniojęzykowego pierwszej spółgłoski w postaci poprzedzającego *i̯* i równocześnie asymilacja do następnej: *Ś* + *S* ⇒ *i̯SS*. „Rozsunięcie“ to dotyczy tak śródgłosu jak i sandhi[2]).

Np.: *Kai̯sce* 'Kaśce', *šei̯set* 'sześćset'; *vei̯se* 'weź se', *vei̯scuker* 'weź cukier', *pai̯še* 'paś się', ale *paśće śe*, *tšei̯s_cała* 'trześń cała' (umyślnie wywołane przez szybkie powtarzanie). Poza Kl. zapisałem: *Kai̯sce* Wzd., Baż., *vei̯se* 'weź se' Baż., *pai̯śe* Jaś

Tu należy także *i̯scać* z **ścać*; stąd *i̯-* w formach: *i̯ščy*, *vyi̯ščy śe*. Por. MPKJ IV 184.

Asymilacja przedniojęzykowych spirantów

---

[1]) Granicę mazurzenia w Galicji oznaczył prof. Nitsch z p. I. Steinem. Zob. RWF XLVI 8 i mapę. Szczegółowych danych jednak drukiem nie ogłosił.

[2]) *S* oznacza spirant przedniojęzykowy lub afrykatę. Zob. T. Benni »Drobne spostrzeżenia w dziedzinie polskiego sandhi« MPKJ III 98—9.

i afrykat do następnych spółgłosek pod względem palatalności.

1. Najczęściej występuje upodobnienie przed *l*, *ń*.

š (*ž*) + *l'*: *ślukovać*. *śl'ei̯fa*, *ry-śl'amovać*. *śl'ama*. *śl'arka*, *dur-śl'åk* (i *durčlak*). *dyšl'a* i *dyšl'a*, *śli* (i w złożeniach z przedrostkami). *kaślić*, *śl'azćic*.

Bez upodobnienia: *šleńc* (wyraz ten jednak słyszałem tylko od miejscowego młynarza; inni go nie znają), *šl'ufki*.

Dla *č* + *l'* mam tylko dwa przykłady: wymieniony *durčl'åk* i *płačlivy*. co do ostatniego zresztą nie wiem, czy jest w powszechnym użyciu.

s (*z*) + *l'*: *śl'abizovać*. zawsze jednak *zl'azovać*, *zlitui̯ śe* i t. d. Osobno notuję *zl'e*.

š (*ž*) + *ń*: *śńice*. *dvuśńi*, *l'uśńa*, *kožuśńik*. *prużńåk* i *průżny*, *bużńica* obok *narožńica*. *růžńica*, *łyžńik*, *strašńe*, *ostr''ožńe*, *dråžńić* (raz tylko notowane).

s (*z*) + *ń*: *kośńica*. *kapuśńica*... Natomiast bez wyjątku: *z‿ńym* i t. p.

2. Przed przedniojęzykowemi spirantami i afrykatami.

š (*ž*) + *ć*: *v‿hareśće* (*harešt*). *ul'ǫśće* (*ul'ǫš*), *ńe ćeśće*, ale od tegoż osobnika *ćešće* (zapewne wskutek oboczności *š* || *r*), *''okśćić*... słyszałem jednak i *kšćiny*.

č [1]) + *ć*: *uććivy*. *ććina*... obok *ńe płaćće*...

č + *ś*. Zob. sandhi str. 144.

3. Przed wargowemi:

ćmyl' [1]). *Żmigrůt*. obok *žmii̯a* (raz zresztą tylko wyraz ten słyszałem). Stale *zmyłui̯ śe* i t. p.

śf'icovać; *śf'eńžarka*; *paśf'isko* obok *prze-*, *na-zv'isko*; *''ožvi*, *žvyrki*. Osobno notuję *śpi* Kl., P. G.

Asymilacja do następnej palatalnej jest pospolitym zjawiskiem na całym obszasze. Np. P. G.: *pšyśli*. *śl̦ai̯fa*; P. J.: *śl'ei̯sa*. *ćmel'*; Rów.: *ćmoła*, *l'uśńa*. *Šyśl'åk*; Lka: *l'uśńa*, *śńice*, *pośli*; Lwa: *Aśl'ar*, *pośli*. *śl'abant*; Baż.: *śńice*: Widacz: *ćmyl'*; Por.: *pośli*. *śńice l'uśńa*.

Zachowanie się spirantów w zapożyczeniach

---

[1]) *č* ≤ *trz* uwzględniam razem.

obcych naogół zgadza się z ogólno-polskim. Np. w grupach spółgłoskowych:

šp: *šṕitål'*, *šṕil'ar*, *šṕilka*, *śṕik*, *špagat*, *španovać*... || *spryχa*, *śṕiklyš* (raz słyszałem *šṕikl'yš*), *ispeχtůr*.

št: *štåba*, *štel'vaga*, *štylisko*, *harešt*... || *stel'maχ*.

šk: *škatůłka*.

Przed pełnogłoską: *bukša*, *šander*, *šaχer*, *mašyrovać*.

Pospolite więc w „mazurzących" gwarach *ś* zam. *š* w Kl. występuje tylko wyjątkowo. Przed *r* jak w og.-polskim: *śrůt*, *śrůba*, podobnie *śraǵi*.

Odosobnione objawy rozmaitej natury.

š, *ž*, *č*, *ǯ* — *s*, *z*, *c*, *ʒ*: *inacy*, pospolite i w innych gwarach niemazurzących, występuje na całym terytorjum, np. Kl., Gł., Lwa, P. J., Baż., Buk., T. G.; *cy* Wzd., Baż., Buk.; w listach dorosłej kobiety z Por. znajduję również niejednokrotnie *cy* obok rzadszego *czy*[1]); *korcovać* Kl.; *onuca* Kl. (przytaczam ze względu na istniejącą w innych gwarach formę z *č*); *sk*^{u}*opec* Kl.; *Růza* Kl.; *Růzga* Lwa, Iw.; *'Orsul'a* i *'Oršul'a* (raz słyszałem *Rosul'a*) Kl.; *ǯerzdk* Baż.; *č* regularnie występuje w *čuda*, *čudny* Kl., *čudák* Baż.; *škavrůnek* T. G. *skovr*^{u}*ůnek*, *skorovr*^{u}*ůnek* Kl. Podobnie w innych wsiach wyłącznie formy z *s*, np. Lwa, Nieb., Por., Jaś., P. Z., Targ.; *Sołtys* P. J.; *urviš* Kl. *Deška* zawdzięcza swe *š* następującemu *č*, które zaginęło; występuje też i *deščka*, np. Por.

k^{u}*očy* i *k*^{u}*oći* (pierwsza forma zwykła w nazwie rośliny *k*^{u}*očy pazůr*) Kl., *kotčy pazůr* Nieb.

ś, *ź*, *ć*, *ʒ́* — *s*, *z*, *c*, *ʒ*: *sredńi* i *średńi*, *sroda* i *środa* Kl., *śrybło* Rów., *zryb'e* Nieb., *źryb'e* Kl., P. G., w Kl. raz słyszałem też *zrubek*, *zrauy* Nad., P. G., *źrałe* Bz., *źrałe*, *oźral'eįe* Kl., *źromp* i *zromp* Kl.; *sṕi* Kl., P. G.; *p*^{u}*ozny*, *p*^{u}*ozno* i *fćaśny* Kl.; *śonga* Kl.; *sośynka* Targ.; *b*^{u}*ocúń* Kl., *bocoń* M. P., *bocon* Lwa, Rów., Lka, P. J. (pomijam wartość fonetyczną *oN*). Formy: *serce* Kl., P. G., *vesel'e* Kl., *vesele* P. Z., Dł., Baż. powszechne są na całym obszarze.

c, *ʒ*, *č*, *ǯ* — *s*, *z*, *š*, *ž*: *zv*^{u}*ůnek* Kl., *zbon* Kl., Wzd., *v‿ʒbanku*

[1]) Pisownia listów naogół bardzo poprawna wskazuje niewątpliwie na zjawisko fonetyczne.

Nad.: *bars* Kl. i gdzieindziej (forma pospolita na całym obszarze); *snaś* Kl.; *štyry* Kl.; *murzaty* Nieb.; *cmrok* P. G., Gł., *smrok* Kl., Iw.

Dźwięczność spółgłosek zachowała się w *dyžža*, *dyžžyk* Por., *dyžža* P. J., w Kl. *dyšča*. Zupełnie izolowane jest *'oiźym* Gł.; *šander* i *žander* Kl.

Zanik *s* występuje w: *cyzoryk* Kl., *kšynka* P. J., *skšynka* Kl., Wzd., P. Z., Lwa; *tera* Rów., *terás* Kl. Pojawia się *s* w *stsonko* Kl., *stšonko* i *tšonko* Por.; dawną postać *pčoła* notowałem w Iw. i Por. (w ostatnim z *ł* = *u̯*), w Kl. *pščoła*.

Wygłosowe *-ć* w grupie *-ść* wszędzie zachowuje się: *paść*, *rᵘůść*, *kᵘość*, *šeiść* Kl. i gdzieindziej; *dᵘos* Kl. powstało z *dosyć*.

Analogiczne *-ść* zam. *-ć*: *plefść* Por., *vźǫść* Ha., Lwa; *-ść* zam. *-ś*: *napšybůść* ⇐ *napšyboś* Rów.

ss zam. *s*, występujące tak często w gwarach małopolskich w niektórych wyrazach (np.: *las*, zwłaszcza przed pełnogł., więc w dalszych przypadkach, *boso*, *wisi*, *mięso*), notowałem tylko w Por.: *do l'assu*, *pod l'assym*, *vl'ešše*, *l'assy* ‖ *ćiši*, *m'ěso*. Pozatym jak się zdaje nigdzie formy te nie występują.

16. Spółgłoski tylnojęzykowe.

Stosunek tylnojęzykowych palatalnych do niepalatalnych prawie nie nasuwa uwag. Naogół nie różni się od stanu panującego w narzeczu kulturalnym krakowskim.

Palatalne *ḱ*, *ǵ* przed *ę* (względnie jego kontynuantami) notowałem tylko w kilku wsiach. Np.: *kéndy*[1], *ǵémba*, *ǵęś* (zwężenie *ę* słabe) P. J. W Por. oprócz wymienionych jeszcze *ǵęsty*. Gł.: *kéndy*. P. G.: *kyndy*, *ǵymba*, *ǵyi̯sty* obok *gyśi* (kilkakrotnie). Prócz tego od kilkunastoletniego chłopca słyszałem raz *i̯aǵem*; podobnie w Lwej *śyǵem*[2]. W żadnej jednak z tych wsi nie jest to wymowa powszechna, obok występuje: *gęsty*, *gémba* i t. d. Przed wygłosowym *-e* (⇐ *ę*) bez wyjątku *k*, *g*: *noge*, *rénke*, *noške* i t. p.

Pospolitym na całym obszarze zjawiskiem jest przejście

[1] W Kl. wyjątkowo czasem u dzieci *kéndy* obok wyłącznych: *gęś*, *gęsty*, *mᵘoge*, *bečke* i t. d.

[2] Formy te zresztą mogą pochodzić z *i̯agi̯em*, *śygi̯em*.

k. *g* przed *t*, *d* (*c*, *ʒ*) w *χ*, *h*: *χt"o(s)*, *ńiχto*, *χt"ůryn*. *v́iχt*, *V́iχta*, *ispeχtůr*, *d"oχtůr*, czasem *paznoχt*[1], *pazn"oχće*, *ł"oχće*; *ńihda*, *ńihdy*, *ńihʒe*, *Mahda* Kl.; *χt"o* Bz.; *χto* Mil., Lwa; *χto*, *ńiχtura* || *ńigda* P. G.; *χtužy* (tak zapis.) P. Z.; *ńiχt* Rów.; *ńiχto* Nieb.; *χto*, z listów: *nichto*, *dachto* || *dagdzie* Por.; *V́iχta* || *ńigda* (kilkakrotnie) Buk.; *ńeχto*, *ńiχto* P. J.; *V́iχta*, *Mahda*, *ńihdy* Baż. W trzech ostatnich wsiach występuje obocznie (rzadziej jak się zdaje) przejście *kt* ⩮ *ft*: *ńifto* Por., P. J., *ftoś*, *ńifto* Buk.

kl' ⩮ *χl'*: *oχl'yščyny*, *χl'ystry* i *kl'ystry*, ale *kl'yšč*, *kl'uba*.

tkn ⩮ *tχn*: *dotχnůć*[2] Baż.

kk ⩮ *k*: *l'eḱi*, *ḿenḱi* i *ḿinḱi* Kl., *leḱi*[3] Baż.

Objawy izolowane: *g* ⩮ *h* notowałem w *hruby* Por., Nieb., P. J.; *karahul'a* i *karavul'a* Kl., *karagul'a* Lwa; *V́arolka* 'Karolka' P. G.; *g* zam. *k*: *v́el'ǵi* Kl., T. G., Por., *v́elǵi* P. G., *V́el'ganoc* Kl., *v́eliḱii* P. J., *žaǵet*, *L'udv́iga*, ale *L'udv́ikovå* Kl.

χ, *h*. W Kl. różnica między ortograficznemi *ch* i *h* na ogół istnieje, jakkolwiek nie zawsze da się między temi dźwiękami przeprowadzić wyraźną granicę.

χ zasadniczo nie różni się od krakowskiego, jest tylko może jeszcze nieco luźniej zwarte. Natomiast *h* nie jest dźwięcznym jego odpowiednikiem w rodzaju tylnojęzykowego spirantu, istniejącego np. w polszczyźnie litewskiej, lecz słabo dźwięcznym spirantem krtaniowym czy też nadzwyczaj luźnie zwartym tylnojęzykowym. Stwierdzić tego nie zdołałem. W połączeniach międzywyrazowych: spółgłoska + *h* następuje słabe zresztą udźwięcznienie poprzedzającej spółgłoski, co niewątpliwie świadczy o pewnej dźwięczności *h*. Notowałem np.: *z‿Håčova*, *v‿Håčov́e*, *naž‿håček*... obok jednak częstszego może: *f‿Håčov́e*, *naš‿håček*...

Co do zakresu występowania *χ* i *h* to w zasadzie fonematy odpowiadają grafematom *ch* i *h*. Z nielicznych odstępstw notuję *X́eromin*.

W gwarach okolicznych pod względem wymowy *χ* i *h*

[1]) obok *paznót*, *paznóść*.

[2]) *o* niepewne, zob. str. 97.

[3]) obok *letḱi*.

stosunki nie wszędzie są jednakowe, jakkolwiek większość obszaru naogół nie różni się od Kl.

Jedno samodzielne *χ*, czyli stan taki jak w języku ogólnopolskim, notowałem w Targ. i Ha. Np.: *χory*, *χáček*, *s_Xåčova*, *głos_χurbáša*, *ṕes_χi̯eľa* Targ.; *f_χałuṕe*, *χuľei̯*, *nat_Xačovym*, *ṕes_χyeľa* Ha.[1]. W Por. również rozróżnienia niema. Tak graficznemu *ch* jak i *h* odpowiada jeden tylko spirant, ale jego wartość fonetyczna jest inna. Mianowicie jest to spirant bardziej tylny niż og.-pol. *ch* i zupełnie luźno zwarty, nieraz chyba krtaniowy. Identyczny, jak się zdaje, z klimkowskim *h*, a zapewne także ze sromowieckim[2] i wogóle góralskim. W Por. zanotowałem: *hustka, homonta, hory, spryha, Mahańa, su̯uha, suhá, bžehać, s_ʰmury, v_lasah, tšoh, thuš* (tak) i *hák, hyeľa, huska, harmuńa, huzda, huľ, hamaryka*... Jak z jednej strony *h* może brzmieć bardzo słabo (spirant krtaniowy?), tak znowu z drugiej równa się nieraz klimkowskiemu *χ*, t. j. już bądź co bądź z wyraźnym charakterem tarcia. Notowałem np.: *suχá, χudoba, χau̯pa, soχa, χu̯opca, sχût, χto, ńiχto*. Wahań tych jednak ani różnic kombinatorycznych szczegółowo nie badałem.

Podobne *h* występuje i w Lwej, częściej jednak słyszałem tam *χ*. Niestety brak mi również dokładnych danych. Zanotowałem tam: *hmura, głuhy* (kilkakrotnie), *hoẓimy, hurbåš* i *χurbåš, håček* obok: *χoľeva, χałupa, Ḿiχaľačka, paχnůć, χlyp, χto, dů_ńiχ, na rėɒkaχ*.

Pozatym prawie wszędzie istnieje mniejsza lub większa różnica między *χ* a *h*. Najwybitniej może występuje to w Buk. i P. J. Bardzo wyraźnie także w Baż.: *hybel* || *χyćuu̯, håček* || *χory*[3]. Całe terytorjum charakteryzuje tendencja do luźno zwartej artykulacji *χ*.

χř ⇛ *kř*, np.: ***kšon*** Kl., Lwa, Baż., ***kšůn*** P. D., P. J., Gł. ***kšest*** Gł., ***kšesnoọićec, nakšćić*** Kl., ***kšon, kšǫšč*** Rów.

χt ⇛ *ft* notowałem tylko w Nieb.: *płafta*[4] || *płaχta*; Buk.: *pu̯afta*[4]); Baż.: *pu̯aχta*.

[1]) Tak przynajmniej u badanych przedstawicieli gwar.

[2]) MPKJ I 59 i 66. Podane tam dwa określenia nie są z sobą zgodne.

[3]) *o* niepewne, zob. str. 97.

[4]) Por. wyżej *kt* ⇛ *ft* (to zn. *kt* ⇛ *χt* ⇛ *ft*).

tχ ≟ *tf*: *tfůš* Rów. (*thůš* Por., *tχůš* Ha., Wzd., Nad., Buk.).
χc ≟ *kc*: *kce*, *ńe kceš* Gł., *kciałem*, *kciała*, *kcesz* Por. (z listów).
χv ≟ *kv*: *za kf'ilke* || *zaχf'åty* (wym. powszechna?) Wzd., *χvil'a* Kl., *pokwalony* Por. (z listu).
χl' ≟ *kl'*: *špykl'yš* Kl.

Wygłosowe *-χ* ≟ *-k*: *óyšk*, *Fydryk* Kl. Natomiast sufiksalne *-χ* we wszystkich bez wyjątku wsiach zachowuje się.

Nagłosowe *h-* zanikło w *rečka* Wzd.; *ʒ́e* (*hʒ́e* ⇐ *gʒ́e*) Kl.

17. Fonetyka międzywyrazowa.

Asymilacja międzywyrazowa pod względem dźwięczności w gwarze klimkowskiej identyczna jest z występującą w innych narzeczach Małopolski, to znaczy, że wygłosowa spółgłoska wyrazu poprzedzającego udźwięcznia się tam przed dźwięcznym nagłosem wyrazu następującego bez względu na to czy w nagłosie jest spółgłoska czy też pełnogłoska [1]).

Np. [2]). Przed sonornemi [3]):

tag‿i̯ez‿l'epi, *naž‿i̯antek*, *iʒ́‿ležeć*, *bez‿l'as*, *tag‿ńy*, *ṕez‿ńeχce*, *maž‿ńe* 'masz mię', *i̯ag‿myi̯åk*, *brad‿rᵘoḃi*. Zaledwie potrzebuję dodawać, że przed *r* również udźwięcznienie następuje: *i̯ez‿v́ele*, *'al'e ʒ́iž‿vår*.

Przed pełnogłoskami:

ṕez‿ńžar, *mug‿opoćeʒ́eć*, *mag‿i ṕiχota*, *pług‿i vᵘůs*, *i̯už‿oćeṕyli*, *nᵘoz‿i brᵘoda*.

W formach czasownikowych:

l'eʒ́my, *kubmy*, *ńyžmy*; *i̯ezdem* (forma naogół rzadka). *i̯agem šoł*, *razem był*, zwykle zresztą *i̯agžem šoł*, *pažžem* i t. p. Stąd też *pazzem*, *'vyl'åzzem* (t. j. z dosyć energiczną artykulacją *z*).

---

[1]) Zob. K. Nitsch »Polska fonetyka międzywyrazowa« (z mapą) MPKJ V.

[2]) Ogólno-polskie udźwięcznianie pomijam.

[3]) W pozycji tej *z* jako przyimek czy przedrostek zawsze jest dźwięczny: *z‿ńym*, *z‿ńego*, *zmyłui̯ śe*, *zl'as*, *zromp*. Oczywiście taksamo *zv́i̯ać*, *zvalić*..., ale *sfora* jak w ogólno-polskim. Por. pospolite w tym wypadku *s* w innych gwarach małopolskich i śląskich, np. MPKJ I 61, IV 185, V 327.

Uwaga. Udźwięcznianie międzywyrazowe następuje oczywiście nie zawsze. Zależy to przedewszystkiem od stopnia przywarcia zgłosek. Jeśli mię jednak słuch nie myli, to rodzaj spółgłosek też odgrywa rolę. Mianowicie spiranty udźwięczniają się łatwiej niż zwarte.

Pod względem sandhi na całej przestrzeni panują stosunki takie same jak w Kl. Podobnie więc notowałem: *ṕez‿liže*, *i̯ag‿rozǵeu̯dany* Ro., *kod‿łaṕe* Nieb., *i̯ez‿na doľe* Rów., *i̯ez‿na to* Buk., *paz‿i̯em* Nad., *zi̯ad‿i̯em* Iw., *i̯ag‿i tu* Rów., *i̯ag‿i my* Buk., *naž‿ᵘoves* Nieb., *ṕez‿ni̯e* Rów.; *χoʒ́me*, *i̯yʒme* Por., *pův́my* P. J., *ńeźmy* (za *e* nie ręczę) Nad., Rów., *će'ʒ́eliźmy* Bz., *ro'b́iliźmy* Ro., *o'raliźmy* Kr. P., *i̯ezdem* Ro., *pazem* Jaś.

Asymilację międzywyrazową pod względem palatalności najczęściej notowałem w połączeniu *-š*, *-č* + *ś-*, *ć-*, np.: *'ńe‿vłuć‿śe*, *uć‿śe*, *i̯uś‿śe*, *tyś‿ćeľe*, *gdyś‿će* (por. też wyżej str. 138, 2.); podobnie przed *i̯*: *naź‿i̯antek*, przyczym *i̯* czasem zupełnie zanika: *v́edny*, *ponezus*, podobnie *źat* ‖ *zi̯at* Kl., Buk., *źadi̯em* Por., *ʒ́åbeł* ‖ *di̯åbeł*.

Asymilacja pod względem spirantyczności: *tę‿šḱeľet* (*ę* zapewne nieco zwężone), *ᵘůńi ržnom*, ale *ržnǫ‿śyrpaḿi*, *'Starom v́eś*, obok *Sta'rǫ‿v́eś*, *śůi̯‿se*.

18. Pojawianie się *j*.

Między pełnogłoskami *e*, *a*, *o* a następnym spirantem przedniojęzykowym pojawia się czasem *i̯* [1]). Innemi słowy na miejscu tych pełnogłosek powstają dyftongi *ei̯*, *ai̯*, *oi̯*. Następuje to przedewszystkim przed palatalnemi *ś* (*ź*) względnie grupą *ść* (*źʒ́*) oraz grupą *stř* (w mowie zwykle *sčš*, *ščš*). Element niezgłoskotwórczy, naogół zupełnie wyraźny, indywidualnie bywa bardzo słaby albo nie pojawia się wcale. Nie notowałem go wogóle nigdy po *i*, *y*, *u*. Szczupły jednak materjał nie pozwala mi tego uogólnić [2]).

Wymienione zjawisko istnieje prawie na całym terytorjum.

[1]) Por. analogiczny objaw w gwarach śląskich MPKJ IV 177.
[2]) Po pełnogłoskach nosowych zob. wyżej str. 118.

ale nigdzie nie jest przeprowadzone konsekwentnie i co ciekawsza w poszczególnych gwarach w różnych po części występuje wyrazach, nieraz tylko jako objaw zupełnie izolowany.

Przytaczam niżej trochę zebranego materjału, zaznaczając, że z powodu istnienia różnic indywidualnych ten i ów przykład może nie być ilustracją wymowy powszechnej w gwarze, nie zawsze bowiem miałem dosyć sposobności, aby każdy wyraz sprawdzić kilkakrotnie. Znaczną jednak większość słyszałem przynajmniej od trzech osobników.

Przykłady:

P. G. i P. D. [1]: *rozl̯ei̯że (śe), śei̯ść, i̯ei̯ść, śei̯ść, štyrźei̯ści, i̯ei̯žǯymy* (Gł.) [2], *voi̯že... voi̯žymy..., pai̯ść, spai̯ść, ku̯ai̯ść; 'oi̯ščše...* obok: *v_l̯eśe, ńeśe, spaśůny, gu̯ůść (goůi̯ść* Mil.), *paśonka* (Gł.), *l̯aščyna, 'ostry, śoščše, i̯aščšůmp, i̯ašcyk.*

Iw.: *l'ei̯że, śei̯ść, i̯ei̯ǯył, i̯ei̯ść, voi̯źić, voi̯że, voi̯žom, zvoi̯źi, spai̯ść; 'oi̯ščše, śoi̯ščše, i̯ai̯sčšėmba...* obok: *v_l'eśe.*

Lwa: *vl'ei̯że, ćei̯zom, voi̯źi, voi̯žom; 'oi̯šcše, śoi̯ščše, i̯ai̯ščšombek; i̯ai̯šcyk...* obok: *v_l'eśe, śeść, śeśćuχ, tšyǯeśći, spaść, kośić, ᵘostre.*

Lka: *v_l'ei̯śe; 'oi̯ščše, śoi̯ščše, i̯ai̯ščšomp...* obok: *l'as, ᵘoset...*

Jaś.: *v_l'ei̯śe; ᵘoi̯ščše, śoi̯ščše, i̯ai̯ščšom,* obok: *zvoźi, ćeśće* 'weźcie', *ᵘostry, Možǯon...*

Rów.: *v_l'ei̯śe, l'ei̯że, ćei̯ze, ćei̯zom, voi̯źi, voi̯źimy; i̯ai̯ščšomp, 'oi̯ščše...* obok: *i̯eść, śeśćiχ, pośćel', paść, napšybůść* 'na przyboś', *i̯åśon, I̯aśek, kfaśny; śoščše, i̯åščyk, i̯ešče, l'aščyna...*

Ro.: *voi̯źić, voi̯że, voi̯źiš... voi̯žom* (to samo we Wroc.), *i̯ai̯ščėmby...* obok: *v_l'eśe, śeść, l'eźe* (Wroc.), *gryźe, kośić, koźik...*

M. P.: *v_l'ei̯śe, l'ei̯że, zvoi̯źi, zvoi̯žom; 'oi̯šće, i̯ai̯ščšomby...* obok: *ćeźe, ᵘośym...*

Targ.: *l'ei̯że, i̯ei̯ść, šei̯ść, voi̯źi, 'oisčše...* obok *v_l'eśe...*

[1]) Z Gł. i Mil. przytaczam tylko formy, których nie słyszałem w P. G. i P. D.

[2]) W Gł. podano mi formę *'oi̯źym*. Zapewniano mię także w P. G. (i gdzieś jeszcze), że formy tej używają starzy ludzie. Przypuszczam więc, że forma ta istnieje. Por. też na Śląsku *u̯oi̯źym* MPKJ IV 177.

Bz.: *šeišć, dvažeišća, tšyžeišći; "oiščše, šoiščše, iaiščšomp...* obok: *v_l'eše, f_košćel'e.*

P. Z.: *v_leiše* (tak samo w Dł.). *ieižimy, šeišć...* obok: *pašć, vožom, iaščömp, ośćše, šoščše...*

Kr. P.: *l'eiże, ćeizom, voiże, zvoiżi, šeišć, šeišć; oisćše, iaiščůmp...* obok: *v_l'eše, spašć, ośym, śosčšy* [1]...

P. J.: *l'eiże, ćeizła, ieišć, šeišć; oiščše...* obok: *v_l'eše, spašć, voži; iaščšůmp, śoščše, iåščyk...*

Buk.: *l'eiże, zaćeiże, ieišć, šeišć, ieižži, voizić, voiże* i t. d... obok: *v_l'eše, spašć, gůšć; 'osćše, śosčše, iaśćšůmbek...*

Nieb.: *l'eiże, šeišć, šeišć, ieižže, ieižime, voiżi...* obok: *v_l'eše* (kilkanaście razy, raz *v_leiše*), *spašć, kłašć, růšć, dvanåšće, kfašny, košić; śoščše, iaščšůmbek...*

Baż.: *'oiščše* obok *voži* (wymowa str. 97 i 98).

Wzd.: *v"öiži, "öiščšy* (3. l. p.).

Przed afrykatą wyjątkowo słyszałem *i* w *ćiɜžiš* obok zwykłego *ćižiš* P. G. W Kl. tylko w liczebnikach (zob. w morfologji).

W Ha. słyszałem tylko *"oiščše* oraz liczebn. *dvažeišća, šteržeišći* (ale *tšyžišći*) obok: *v_l'eše, iaščšomp* i szereg innych najpospolitszych form bez *i*, których nie zanotowałem.

(Besko: *šeišć* obok: *v_l'eše, l'eże, spašć, vožom...*).

Nad.: *oišćše, oiščšyfko* obok: *iaščšömp, šešć, v_l'eše, tšyžešći, štěržešći...*

Por.: *v_l'ešše, vožime, iaščšůmbek, gůšć, kfašny.*

Osobno notuję *kłoišnica* P. J., indywidualnie także w Kl.

Zupełnie odosobnionym, notowanym tylko w P. J. zjawiskiem jest pojawianie się *-i* w mian. l. p. przymiotników r. m., np.: *łysyi, gładyi, mocnyi, dobryi, brytkii, ćelikii* i t. p.; *i* naogół jest dosyć osłabione i nie zawsze występuje wyraźnie [2]. Zapisałem nawet zupełnie wyraźnie: *šini, pełny.*

Powstanie tego *-yi* nie ma oczywiście nic wspólnego z czynnikami, które wywołały wielkopol. *-yi*; powstało ono analogicznie pod wpływem odpowiednich form ruskich i występuje

[1]) Zob. str. 124.

[2]) Końcowe *i* zresztą zwykle jest nieco osłabione.

tylko w wymienionej kategorji. Pozatym wszędzie *y*, np.: mian. l. mn. *ryby, bocony,* dop. l. p. *Čeremχy, roḃimy* i t. p.

i̯ jako rezultat wyrównania do form obocznych występuje w *'oi̯ćec* Kl., Baż., na całym prawie obszarze, *'oćec* tylko w Lwej, Rów., P. J., Nieb.

Ḿysce jako imię własne (nazwa wsi Miejsce Piastowe) słyszałem w Targ. Formy tej niewątpliwie używają i miejszczanie, jak świadczą zanotowane (od dzieci szkolnych) formy *ḿeščon* i *ḿestecḱi*. W Kl. *Ḿei̯sce*.

19. Asymilacje, dysymilacje, metatezy.

Asymilacje zgłoskowe[1]): *ḿyḿec* P. D., *Ḿymčyk* P. G. *tantyn* (indywidualnie), *kšykᵘopka*, *žežaľna* obok *žezaľnå (skšyɒka)* Kl..

Dysymilacje zgłoskowe: *ruu̯a* Gł., Ro., *śrybło* Rów., *skolovrůnek* Buk. (por. *skorovrůnek* Kl., Kr. P.), *syšḱi*, *saršyń* (str. 94) Kl., *šyrsyn* Rów. (str. 135), *Vabžek* Kl., *kałuba* P. J.. *V́icynty* Kl., *fudament* Buk., *gzycyrka*, *Getruda*, *Fydryk*, *Bernat* Kl., *i̯armak*, *i̯ermak* (str. 80).

Dysymilacje w grupach spółgłoskowych: *kfardy* Ladz., Baż., *kłusty* Ha., *grabny (vůs)* P. G., *kšyžby*, *okf́itość* Rów.; *tšyžby* Kl.. *Bzdůf* 'Wzdów' Baż., *šołḿyš*, *kołḿyš* Rów., *peśńi* Baż.

Metatezy: *kšypopa*[2]) Baż., *Xeroḿin* Kl., *Roi̯ync* i *Lurync (Lorync)* P. G., *ľekramacja*, *ľakramacja* Kl., *zežalna (skšyɒka)* Wzd., *po sabašu* P. D., *kfandrac* Kl.; *durḱi* Rów., *vydurkovane* Kl.; *szkalpierz* (z listu) Por., *kazbľa* Kl., *kazbla* Wzd. (*kabzľa* Por.), *gma*, *gḿica* P. G., *porvůs* (od dzieci) Rów., *skorvôɒḱi* (od dzieci) Łukawica, *drest* Wzd., *džyń* P. G.

---

[1]) Asymilację w grupach spółgłoskowych i w sandhi zob. § 15 i § 17.

[2]) O wymowie *o* w Baż. str. 97.

II. Morfologja.

20. Rzeczowniki męskie.

Do odmiany tej należą oprócz og.-pol.: *"osćnk, vakac* 'akacja', *facyi̯ǻt* i *cygǻr* Kl. Wskutek pojęcia zbiorow. *vu̯ůše* jako l. mn. utworzono mian. l. p. *vu̯ůš* Por., Buk. Częste w gwarach przejście rzeczowników zakończonych na wargową niegdyś palatalną do tematów niepalatalnych notowałem w Kl. w wyrazach: *i̯edvabu, i̯astšėmba*. Podobnie: *i̯ai̯sčšėmba* Iw., *i̯aščšumba* P. G., *i̯ai̯ščšomby* M. P., ale *drobu* Jaś.

Dop. l. p. na *-a* jest bardzo pospolity. Z drugiej strony jednak i końcówka *-u* występuje nieraz obocznie, ale naogół przeważa dążność w kierunku *-a*. Np.: *oseta* i *osetu, skl'epa* i *skl'epu, dv"ora* i *dv"oru, pot"oka, l'asa, dyšča, r"oga, rynka*... Podobnie: *dyžʒa* i *dyžʒu* Por., *dyšča* P. D., *zbaligroda* (z listu) Por. Z końcówką *-u*, oprócz wielu form ogólno-polskich z tym zakończeniem, jak: *stavu, meχu, drob'ǻzgu, i̯edvabu, cukru, i̯armaku, mr"ozu, ug"oru, ornatu* i in., na uwagę zasługuje: *s‿tego v"oru*.

Uwaga. Wobec wspomnianej dążności do używania końcówki *-a* nie mogę oczywiście ręczyć, że wszystkie wyrazy wymienione z końc. *-u* występują wyłącznie w tej postaci.

Cel. l. p. Bardzo częsta jest końcówka *-ovi*[1]): *oi̯c"ovi, brat"ovi, χłop"ovi, l'eda ps"ovi tag‿m"ůvom, po ožeχ"ovi, tysonc"ovi*... Kl., *po rokovi* P. D. || *"oi̯cu, bratu, čekai̯ i̯a panu pšyńese*. Podobnie rzeczowniki na *-o*, np.: *i tatovi ńe dvoi̯i* P. G. Zob. też niżej, str. 152, cel. l. p. rzeczow. męskich na *-a*.

Końcówki *-oi̯u* nigdzie nie notowałem.

Biern. l. p. Nic godnego uwagi oprócz pospolitych chyba w całej Polsce skostniałych zwrotów: *na śf'ënty i̯on, na śf'ënty Mi̯χoł* i t. p.

Woł. l. p. Na uwagę zasługuje *bratu* Buk.

Narz. l. p.: *-ym* zgodnie z przejściem $eN \rightleftharpoons yN$, str. 92.

Miejsc. l. p. jak w jęz. og.-pol. Odrębnie zanotowałem

[1]) Poprzedzający artykulację *o* elem. wargowy bardzo słaby. Zob. str. 95.

tylko: *iźe f_pańe*. Wyraz „pan" wskutek specjalnego rozwoju znaczenia oznacza [1]) również wierzchnie okrycie kobiece.

Mian. l. mn. Osobowe naogół mają końcówki rzeczowe. Np.: *ńeboščyǩi, rekruty* (i *rekruća*), *Turǩi, Poľaǩi, Rusnaǩi, bližnåǩi, ƀiskupy*, z listu: *czyste angliki i katoliki* Kl., *Šfedy* P. G., *χuopy* P. G., *sąsiady, rytengiery* (z listu) Por. i t. d. Obok jednak, choć rzadziej, występują również formy osobowe: *χł'opi* (bardzo często), *žyźi, ƀiskupi, Francuźi, Tatažy, źaźi* (zanot. w zwrocie: *źaźi go ƀijom*, o człowieku womitującym) Kl. *Vajśi* P. D., z listu: *sąsiedzi* Por., por. wyżej przykłady z tegoż listu. Wyłącznie chyba: *Ńymcy, šefcy*.. Zanotowanych w Lee i Jaś. *libatořicy* niezupełnie jestem pewien. Z Lwej mam *libatořice*.

Z końcówką -*ᵘove* słyszałem: *pšotkᵘove, śfatkᵘove*... ‖ *Vajsy*. Zakończone na -*an* względnie -*on* (⇐ -*an*, og.-pol. -*anin*) mają zwykle -*e*: *klinkofčańe, irańčańe, ř'ixćańe, puščańe, gůžańe* Kl., *posaźańe* P. G.; -*y* notowałem rzadko.

Tylko w Baż. rzeczowniki te tworzą formy na -*å*, analogicznie do typu zbiorow. *braća* i t. d. Zapisałem tam: *bažanofčańå, bzdoćańa, dụužańå* ‖ *dụužany*.

W Kl. na wzór typu *braća, kśęža* (obok częstszego dziś jak się zdaje *kśęže*) końcówka -*a* występuje w *kamraća, 'advokaća, rekruća* ‖ *rekruty*. Zawsze natomiast *ƀiskupy* albo *ƀiskupi*, w Rów.: *ƀiskupa* [2]), *kśęža, braća*. Jaś.: *braćå, kśęža*.

Oprócz wymienionego typu końcówkę -*a* notowałem w: *pulsa, ľuχta, ięnčmona* (na wzór rzecz. nij.), *χomonta* ‖ *χomonty* Kl.; *homonta* Por., *potpisa* Rów.

Pozatym formy mian. l. mn. mają w Kl. zakończenia zgodne z og.-pol. i nie nastręczają uwag.

Dop. l. mn. Dawny bezkońcówkowy zachował się np. w formie *ras* (*do tšeχ ras*). A poza nielicznemi skostniałemi zwrotami podobnie jak w jęz. og.-pol. tylko w rzeczownikach na -*on* (⇐ *an*, og.-pol. -*anin*): *ř'ixćan, łazan, puščan, gᵘužan, dᵘåľan*.. ‖ *dåľanuf*,

[1]) Właściwie oznaczał. Dziś ze zmianą mody wyszedł już z użycia. Pamięta go tylko starsze pokolenie.

[2]) Zapewne także: *ƀiskupå*. Wahania *a/å* zwłaszcza w tej kategorji (zanikającej) są częste.

klinkoťčanuť... Formy na *-i* są pospolite: *k'ůńi*, *gołemb'i*, *ćyrńi*, *złoźeji*, *zbuji*[1], *gospodäžy*, *kameńi* Kl., *przyjacieli* (z listu) Por.; lecz i tutaj pojawia się czasem *-uf*, np. *g*"*ośćuf*.

Analogicznej końcówki *-χ*, występującej np. na Śląsku, nigdzie nie notowałem.

Cel. l. mn.: *par"opkóm*, *k"ůńóm* i t. d. (*oN* str. 99).

Biern. l. mn. nieosobowych zawsze równy mian. nigdy dop.: *ćijołžem psy*, *k"oty*, *ćil'ki* i t. d. Czy stan taki panuje we wszystkich wsiach naszego obszaru — powiedzieć nie umiem. Niewątpliwie jednak w ogromnej ich większości.

Narz. l. mn.: *-ami* i *-mi*, przyczym końc. *-ami* zaczyna coraz bardziej wypierać nieliczne formy z *-mi*. Istnieją dotąd wprawdzie *k"ůńmi* nawet *v"ołmi* i t. p. formy, lecz obok nich występują już bardzo często: *kůńami*, *bratami* i t. d.

Miejsc. l. mn. na *-aχ*: *r"ogaχ*, *k"ůńaχ*, powszechny jest na całym obszarze. Tak pospolitego w Małopolsce *-ak* nigdzie nie notowałem.

Odmiana rzecz. zdrob. na *-o* nie przedstawia nic szczególnego. Tylko w mian. l. p. obok *-o* (które w pozycji nieakcentowanej jest zwężone): *Frańö*, *Miχalö* występuje nieraz pospolita w Małopolsce i w narzeczu kulturalnym końcówka *-u* (pod wpływem form wołacza): *Gžešu* Lwa, *Józiu* Por. (z listu). Dodaję przytym, że formy: *Franek*, *Jůzek*, *Jantek* i *Frańuś*, *Jantuś*, *V"ojtuś* i t. p. również są znane. Do kategorji tej należy też imię wł. *Petro* 'Piotr'.

Rzeczowniki nijakie.

Do rzeczow. nijakich oprócz og.-polskich należą: *ćuda* (w l. p. nie udało mi się słyszeć), *stšonko*, *kł"ůsko* (forma powszechna na całym obszarze), *źeŕćynśko* (por. *χłopcysko*), *stšeńono* (może tylko indyw.?), *sako* Kl., *perśćonko* Rów.

Mian. l. p. Zakończenie *-'e*, jak wogóle każde *'e* w pozycji nieakcentowanej (zob. § 12), brzmi najczęściej jak *y*: *p'ol'y*, *pr"ośy*, *žyćy*, *kåzańy* i t. d.[2]).

[1]) Co do *u* nie wiem, czy jest to wymowa powszechna. Zob. str. 103.

[2]) Co oczywiście uniemożliwia stwierdzenie przypuszczalnego za-

Dop. l. p. ma końcówkę *-a*: *p^uoľa, ćeľěńa*. Podobnie rzeczowniki zakończone na *-'e* (⇐ **-ie*): *veseľa, kåzańa, pića*... Stan taki panuje prawie na całym obszarze. Wyjątek stanowią tylko Rów., Lka (na zachodniej granicy naszego obszaru) oraz P. Z., Dł., Baż. (na północy), gdzie zachował się jeszcze ślad dawnej długości w postaci *ă*: *kazańa, śńădańă, veseľă, pićă*...

Cel. l. p. na *-^uovi*[1]) jest bardzo częsty: *χłopčysk^uovi, gńăzd^uovi, iaržm^uoći, po iednymu iapk^uoći, iaik^uoći, ku Krosn^uovi, Iasł^uovi, prośeńč^uovi, ćeľěńc^uoći* Kl.; *ku Beskoći, ku ocelyńovi* P. D.

Dop. l. mn. najczęściej nie ma końcówki: *žår, żeľås, Ṕeklisk, gńåst, ^uokyn, veseľ, iabłek, žarnek, śitek, k^uałek, ćeľont*... Rzadziej na *-uf*: *nazvisk uf, iaržmuf* Kl., *s tyh žimnuf, iaikuf* P. D.

Narz. l. mn. *-ami*: *pšed‿dvoma ľatami* i t. d.; *^uočy* i *ušy* mają również *očami, ušami*; zanotowałem też: *kańuχ z‿uχami*.

Miejsc. l. mn. jak w r. m.

Rzeczowniki żeńskie.

a) Zakończone na pełnogłoskę.

Oprócz ogólno-polskich należą tu: *kum^uora* 'komar' i 'komora', wyraz pospolity na całym obszarze, *ćmoła* (pod wpływem *pščoła*) Rów., Lka, *marcyza*, *padoła* Rów.

Końcówkę *-a* ma *bogina* || *gospodyńi* Kl.; *gazdyńa* Dł., *iabuoňa* Buk., *debža* i *depš* Por.; temat palat. występuje w *cyva*.

Mian. l. p. dawnych tematów na **-iā* w Kl. zachował *-å* tylko w kilku izolowanych wyrazach. Zob. str. 86 i 87, gdzie podałem materjał z całego obszaru.

Formy skrócone na *-yi, -'ii* ⇐ *-yiå, -'iiå* notowałem we Wzd.: *stacyi, licytacyi*[2]) || *litacyia, fuksyia*, Baż.: *stacyi, procesyi procasyiå, veliia* oraz Dł.: *litańii, licytacyi* (od starej kobiety, jedynej mojej informatorki pod tym względem). Obok panującego typu na *-yia(å), -'iia(å)* występują już dosyć często formy og.-

chowania się ścieśnienia jako rezultatu dawnej długości ze ściągnięcia w kategorji rzeczown. na **-iie*.

[1]) Element wargowy bardzo słaby. Zob. str. 95.

[2]) Tak samo brzmi dop., cel., biern., miejsc. l. p.

polskie, np.: *l'akramacyi̯a* i *l'akramaci̯a*, *Cecelii̯a* i *Cecel'i̯a* Kl., *procesyi̯a* i *procesi̯a* Por., *kanceḷari̯a* P. G. i t. p.

Niektóre wyrazy uległy analogji typu *-'a*, np.: *Z"ọf'a* Kl., *litańa* Por., *harmuńa* Buk., Nad., Nieb., Por.

D o p. l. p. Jak w jęz. og.-pol.: *χałupy*, *ḿeʒy*, *studńi* i t. d. Stan taki panuje na znacznej przestrzeni naszego obszaru. Końcówka *-'e* (wzgl. *-ẹ́*, str. 125) w tematach palatalnych (lub niegdyś palatalnych) zachowała się w zachodniej części, mianowicie we Wroc., Targ., Ro., Rów., Lce, Lwej, Jaś. i P. J. A prócz tego w P. Z., Dł. i Baż. Ostatnie wsi łączą się z leżącym od nich na północ obszarem mającym *-'e*, którego granicę południową między Wisłokiem a Sanem naogół stanowi linja Krosno – Brzozów – Dynów. Przykłady: Wroc.: *do Kuće*, *stai̯ńe*, *cebule*, *putńe* || *studńi*, *śf'ińi*; Targ.[1]: *koło studńe*, *bes putńe*; Ro.: *śf'ińe*, *Dukl'e*, *stai̯ńe*; Lwa, Lka, Jaś.: *do Dukl'e*, *rol'e*, *cebul'e*, *studńe*, *kuźńe*, *paryi̯e*; Rów.: *do Kańe*, *Brai̯e*, *Ańelće*, *stai̯ńe*, *duše* || *ćeẑy*, *kłońicy*; P. J.: *ze stai̯ńe*, *do Dukl'e*, *putńe*; P. Z.: *Kaśe*, *ze studńe*, *kuźńe*, *cebule*; Dł.: *butńe*; Baż.: *do stai̯ńe*, *do Dukle*, *koṷo studńe*, *kelńe*, *paryi̯e* || *do Grabovńicy*, *påšy*, *bužy*, *ćežy*.

Prawie wszystkie wymienione wsi stanowią dziś granicę cofającego się dopełniacza na *-'e*. Formy na *-i(y)* we wspomnianych wsiach nie należą już do rzadkości.

C e l. l. p. Na uwagę zasługuje końcówka *-"ovi* rzeczowników męskich: *Kub"oći*, *organist"oći*, *mašyńist"oći*, *śeńʒ"oći*... Kl., *žonte"oći* Baż. obok og.-pol.: *Kuḃe*, *orgaṅiśće*, *star"ośće*, *śeńʒymu*...

B i e r n. l. p. ma jedną tylko końcówkę *-e* (wzgl. *-ẹ*): *kr"ove*, *studńe*, *l'elii̯e*, *końisyi̯e* i t. p., co stoi w związku z zanikiem *å* w dawnych tem. na **-i̯ā*. Jedyną jak się zdaje zachowaną formą jest (*ve*) *ćelii̯om* obok mian. *ćelii̯a*, odwrotnie obok mian. *mšå* słyszałem niejednokrotnie *na mše*.

W gwarach, gdzie zachowały się formy *tėnća*, *paryi̯å*.... str. 86 i 87, biern. l. p. tych wyrazów w zasadzie ma końcówkę *-om* (wzgl. *-ǫm*)[2]: *tėnćom*, *stacyi̯om*, *na mšom* Rów., *litańii̯om*, *tėnćom*, *na mšom*

[1]) W M. P. leżącym między Targ. a Wroc. notowałem wyłącznie *do Dukli*, *studńi* i t. p.

[2]) Zob. str. 118.

Lwa. *paryi̯om* Jaś., *na rannymšom* P. D., *na procasyi̯om* (|| *na procesyi̯*). *ve ẃeliịom* Baż., *na kalwaryą* Por. (z listu). Ponieważ jednak *ǻ* w kategorji tej naogół jest w stadjum zanikania. więc nieraz już występuje i końcówka *-e*: *staryi̯e* Rów.. *studńe*. *kuźńe*, *roľe*. *růže*, *na mše* Lwa i t. p.

Odosobnione miejsce zajmuje Wzd., gdzie biern. l. p. ma końc. *-o*, to zn. z zupełnym zanikiem nosowości [1]), np.: *krṕiu̯am se fuksyi̯o*, (pojechał) *na litacyi̯o* obok zresztą *na licytacyi̯* i t. d.

Woł. l. p. Jedyny przykład: *irańećko mańiji̯a!*

Mian. l. m. jak w jęz. og.-pol.

Dop. l. mn. na *-uf* (*-ůf*), str. 104. jest dość częsty: *ćežuf*. *fiχtuf*, *sarnuf*, *dupuf*. *do šonjuf* || *d'o_šonk*, *ĺzuf*. *pχuf*. *šk''oduf*, *''osuf*, *k''ozuf*. *n''oguf* || *n''ůk*. *χľapuf* || *χľap*. *žap*, *bap*, wyłącznie *kr''uf* może też *pľuf*; *ľatarńi*. *śf'ůn*, *ran*. *kt'uńic*, *do grańic*. *śyła tam g''ożin u ćeće?*; *curek*, *matek*. *i̯''udek*. *łarek*. *śṕiľek*. *grušek*. *łyžek*, *śćyžek*. *džamek* || *džamkuf*. *kayseckuf*. *ijeł*. *cejeł*. *''owec*. *truḿyn* Kl., *pćoł* || *''osuf* Iw.. *žabuf*. *mysuf* P. G.

Uwaga. Przytoczyłem formy na *-uf* i bezkońcówkowe tak jak je najczęściej notowałem. Nie znaczy to oczywiście, że one wyłącznie występują w tej postaci. Końcówka *-uf* naogół jest częsta. u dzieci nieraz prawie wyłączna. Najrzadziej chyba zjawia się w tych wypadkach, gdzie w og.-pol. formach przed tematową spółgłoską występuje *e* (⇐ *ъ*. *ь*).

Narz. l. m. wszędzie na *-aḿi*: *nogaḿi*. *i̯utkaḿi* Kl.; *šyrtkaḿi* Rów., *rėncaḿi* Baż., *ofcaḿi* Por. i t. d.

Miejsc. l. m. jak w rodz. m., str. 150.

b) Zakończone na spółgłoskę.

Oprócz og.-pol. należy tu *tšeś* Kl., Lwa, Rów., *tšeśńa* Buk.

Mian. l. p. Niektóre rzeczowniki na *-ef* (kategorja dawnych tematów na *-ū-*) mają obocznie mian. na *-'a*, n. p.: *bžytef* || *bžytfa*, *montef* || *montfa* Ha., Rów.

Dop. l. p.: *kŕvi*, *bžytf'i*, *k''ůn(d)v́i*... Na uwagę zasługuje *M''oskf'i*. jakby od **M''oskef*. formy tej jednak nie słyszałem tylko *M''oskfa*; dop. na *-'e* mam tylko z P. Z.: *marχ́e*. *bžytf'e*. *kůndv́e*,

[1]) Pod tym względem Wzd. łączy się z obszarem leżącym od niego na północ, gdzie cecha ta jest pospolitą.

Dł.: *kuńće* i Baż.: *kundće. krokťi. χorongće. marχře* || *cerkťi*. Por. jednak wyżej dop. l. p. pod a).

Mian. l. mn. Zapisałem tylko: *ťše, "ośe. pęśće. čeľuśće*. Baż.: *ťši. kośći, peśńi* (mian. l. p. *peś*). Wzd.: *gęśi* obok *te ťše*.

Dop. l. mn.: *k"ośći. gałęźi*...

Narz. l. mn. Końcówka *-ańi* jest jeśli nie wyłączna to w każdym razie bardzo pospolita: *kośćańi. ńićańi. gęśańi, gałęźańi*...

21. Zaimki.

Osobowe.

Pierwsza osoba. Mian. l. p. *ią* obok częstszego już dziś *ia*.

Dop.: *d"o‿mńe. ody‿mńe*.

Cel.: *mńe* i *ńi*: *ńi* zam. og.-pol. *mnie* kilkakrotnie w zwrocie *ńi śe zdaie*. Formy *ńe* w Kl. nie notowałem. nie ręczę jednak czy jej niema. Z P. J.: (proszę dać) *ńe iešče iedyn*. Podobnie w listach z Por.: *jak PanBóg użyczy z drowia wam i mie to się jeszcze zobaczyme; chcieliciy mie głowe od ciąć; bo mie było bardzo wesoło*. Forma *mnie* w tychże listach oczywiście pod wpływem jęz. literackiego. Obok tego enklityczne *mi* jak w jęz. og.-pol.

Biern.: *mńe* i *ńe*: *puź‿ńe, na mńe* (się pogniewali) i t. d. *Niegniewajcie sie namnie, chwyciliście mie. to mie kosztóje* i t. p. Por. (z listów).

Druga osoba. Dop. l. p.: *ćeбe*; cel.: *t"oбe, ći*; biern.: *ćeбe. će*.

W l. mn. na uwagę zasługuje dop.-biern.-miejc.: *nås, vås*. Formy l. podwójnej nie zachowały się.

Trzecia osoba. Dop. l. p.: *iego. ńego. iy, ńy, ii. ńi*. rzadko i wyłącznie prawie w pozycji nieakcentowanej: cel.: *iymu. ńymu. mu. iy. (ii). ńy. (ńi)*. Przykłady zob. na str. 157. W biern. rodz. n. zamiast formy **ie* słyszałem wyłącznie *go*. Podobnie biern. l. mn. *iχ. ńiχ*. np. Por. (z listu): *jak bym chciała mieć tyle spodnie co ukraju. to bym musiała tylko nanich robić*. Z Kl. nie mam przykładu. Biern. l. p. r. ż.: *iom, ńom*; narz.: *ńym, za ńom*; miejsc.: *v‿ńym. v‿ńy*. Mian. l. m. męsko-osobowy *"uńi*. nie męsko-osobowy *"ůny*; cel.: *iym, ńym*; narz.: *ńymi*.

Zwrotne: *śeb́e, s"ob́e* i *se, śe, s"obom*; cel. *se* pospolity jest na całym obszarze. Kl.: *torńam se nab́ył, ostr"ožńe, bo se sukńe utłučeš, "ůn se podńeśe, veś śe, śońć se, vźon se čapke, f_karčḿe ṕyli se* i t. d. Wzd.: *kupiu̯am se fuksyi̯o*. Por. (z listu) *to se najmicie młocarnie*.

Z zaimków dzierżawczych na uwagę zasługują analogiczne formy mian.-biern. l. p. r. n. *našo, vašo*, rzadziej *moi̯o, tfoi̯o*. Zob. niżej w odm. przymiotników.

Zaimek wskazujący *tyn, ta, to* bardzo często występuje z podwojeniem, np.: *t"oći mu pšyžekli, t"otyn vai̯suf p"otok, t"ota naša šćyr* Kl.; *t"ote* Nieb. Odmiana ich nie przedstawia szczególnych odrębności. Zob. przymiotniki. Notuję jedynie obecność form *ty* || *te* w dop. i miejsc. l. p. r. ż. (dla cel. nie mam przykładu): *do te studńi*, (nie chciał) *u_te stary być* Kl.; *do te stuẑonḱi* Jaś.; *do te hau̯py* Por.; *te ralnośći* (dop.) Rów.; *f_te kĺaśe, na te ḿeẑy* obok *d"o_ty ḿeẑy* Kl., *f_ty ṕosce* Rów. i t. d.

Z rzadziej używanych zaimków wskazujących zanotowałem: *pšy honei̯*[1]) *χałupe* P. J. Zaimka tego używa się również w Gł. W Kl. i P. G. jest nieznany.

Nieokreślne: *ńiχt, ńiχto*: *ńifto* tylko w Buk. P. J. i Por. (str. 141); *ńiχt"ůryn* 'żaden', np.: *ńiχt"ůryn ńe boẑe* Kl.; *ńiχtůra χudoba* P. G.; w tym znaczeniu także *ńii̯aḱi*, n. p.: *ńii̯aḱego dostémṕyńa* 'żadnego dostępu'; *ẑe χt"o to pšekronca, ẑe χt"ůryn cały bury*; *ẑe ńeχto* (por. staropol.) słyszałem tylko w P. J. Zaimek „wszystek" mam zanotowany w Kl. w r. n. *fšystko*, dawną formę *fšytḱe* przypadkowo słyszałem tylko w l. mn., podobnie w Por. (z l.): *Pozdrawiam szytkich*; w P. G.: *fšytko*; „inny" w trojakiej postaci: *inšy, inakšy* i *inkšy*.

Przyrostek *-ś(ik)* jest bardzo pospolity: *χt"oś, ftoś* Buk., *i̯eẑe χt"ośik, raptym było iχ c"ośik tšeχ, začynoł śe do kogośik* Kl.; *cośik* P. G.; *po i̯aḱymśik čaśe* i t. p. W Rów. i Buk. występuje *-śi*: *i̯aḱiśi, i̯akaśi, potṕisa i̯aḱeśi* Rów. Natomiast w Por. w podobnej funkcji mamy przedrostek *da-*. Np.[2]): *na piście mi d a c o ciekawego, te ras*

[1]) Z ust chłopca szkolnego. Tym się tłumaczy *-ei̯* zam. *-y* a zapewne i *o* zam. *ů*.

[2]) Wszystkie przykłady wzięte z listów.

ci pisze... że wam daco pośle ale późni. może dachto do Ameryki jedzie; podobnie przysłówki: *sąsiady... cy siedzom w chołpie czy dagdzie pośli, jak oni dagdzie pójdom.* Mam zupełnie pewną wiadomość, że *da-* znane jest również w Rymanowie, a więc niewątpliwie także w P. D. i P. G. W Kl. nigdy formy tej nie słyszałem.

22. Przymiotniki.

Mian. l. p. r. m. Zakończenie *-'i* (wobec og.-pol. *-y*) występuje w *v"odńi, g"ůrńi, d"ůlńi* (formy: *v"odny, g"ůrny, d"ůlny* również są znane lecz naogół używane rzadziej), *drušńi, śińi*... [1]). Podobnie w liczebnikach: *potřećńi, poćfůrńi*. Odwrotnie *žytny* (forma wyłączna).

W P. J. pod wpływem ruskim powstało zakończenie *-yi̯*, *-'ii̯* (*i̯* dość osłabione, zob. str. 146), np.: *mocnyi̯, ćelikii̯, karyi̯, śivyi̯, buryi̯*...

Mian. l. p. r. ż. kończy się na *-å*, np.: *ǵelgå, głupå, kraså*... Podobnie dzierżawcze: *pyłar"ova (Kar"olka), krukar"ova (χałupa), f'ilip"ova (kr"ova)*. Tu też należą nazwy żon na *-ova, -'ina*: *Matuš"ova, pisaž'ova, rajt ova* i *rajćina, orgańiśćina* (zwykle zresztą *orgańiścovka*). Nazwy wsi: *Odzyχ'ova, Libat"ova, Cerg"ova, Gol'c"ova* i t. d. odmienia się w Kl. i okolicy podług deklinacji rzeczownikowej: d. p.: *Libat"ovy*, cel.: *Libat"oće*, biern.: *Libat"ove*, narz.: *Libat"ovom*, miejsc.: *v‿Libat"oće*.

Mian. l. p. r. n. kończy się na *-e* (wymowa nieakcentowanego *-e* w § 12): *ćelǵe, ǵałe, krukar"ove ćelé* i t. p.

Stan taki panuje w kilkunastu wsiach, przeważnie w najbliższej okolicy Rymanowa. Natomiast pozostała część różni się zachowaniem rzeczownikowych form przymiotników dzierżawczych na *-ovo, -'ino*: *i̯aškovo, ćotčyno* i t. d. Są to wsi: Wzd., Baż., P. Z., Dł., Nad., Buk., Nieb., Por., T. G., Lwa. Jaś. i Rów. Prawdopodobnie należy tu także Lka. Z Ro. i Wroc. nie mam zupełnie danych.

[1]) Raz zapisałem też *ǵińńå, červynńå* (o kartach). Więcej jednak nigdy form tych nie słyszałem. Przytaczano mi niejednokrotnie wyłącznie *ǵyny, červyny*.

Przykłady: *χeret"övo ćelc* Wzd., *ṕivo flaškovo*[1], *i̯avorovo*[1] (drzewo) Baż., *ćotčyno pole. dračovo, dêmbovo* (drzewo) P. Z., *i̯aśkovo pole* Dł., *moskaľovo šydło. i̯aśonovo* ‖ *i̯aśonove tšonko* Nad., *dudušou̯o, stavarčykou̯o koryto* Buk., *gžybovo. mou̯čonovo bydu̯o* Por., *ćotčyno, sadlikovo* (pole) T. G., *paryľakovo ćeľe, ščurkovo poľe* Jaś., *ćotčyno šito. šefcovo. kľukovo. ṕečkovo* (pole). *bukovo. i̯avorovo, v́yržbovo dževo* Rów.

Obok przymiotników występują zwykle analogiczne formy zaimków: *našo, vašo*. Mam je z Lwej, Rów., Wzd., Baż., P. Z., Nad. i T. G. Natomiast wyjątkowo *moi̯o, tfoi̯o* Baż.

U w a g a. Przymiotniki dzierżawcze oznaczające przynależność mają wyłącznie końc. *-o*, inne zaś dzierżawcze *-o* ‖ *-e*, przyczym *-e* notowałem naogół częściej niż *-o*.

D o p. l. p. r. m. i n. na całej przestrzeni ma zakończenie *-ego, -'ego*: *b́åłego, čudnego, vai̯sovego. v́eľǵego* i t. d.

D o p., c e l. i m i e j s c. l. p. r. ż. *-y. -'i*: *ze žytny monḱi. do curḱi nai̯staršy. do posaćḱi grańicy. ŕ-ľǵi g"ury; f_Posaže g"urńi* Kl., *do ty vysoḱi gury* P. G., *na ty* (stronie) *na levy* Wzd., *v_bažanosḱi*[1] Baż., *do tereni krukowy. teraz ci juz chustki z i m o w y nietrza. cy maryni s z n a j d r o w y dobrze u mołezona. cyście dali kartke chani c z e c h o w y przeczytać* Por. (z listów). Podobnie liczebniki i zaimki: *o samy dvunasty goǯińe. do drugi izby; k sfoi̯i curce. v_ńy. d'o_ńi, na i̯aḱi ulicy* Kl.; *'ot ty ḿeǯy do tamty* P. G., *taki roboty nie było, na inny strycie. łysa sie przywrociła i głowa i skarku spadła. ja doni pisał* Por. (z listów). *pšy samy Dukli* Lwa. *f_ty vosce* Rów. Czasem notowałem w wygłosie bardzo słabe *-ⁱ*: *z_išyⁱ fši, lišiⁱ*.

C e l. l. p. r. m. i n.: *dobrymu, głuṕymu*... (zgodnie z *eN* ⇌ *yN* str. 92).

B i e r n. l. p. r. m. ma zakończenie *-om* (str. 118): *głêmb"okom studńe, vys"okom i̯"utke. na drugom ńeǯeľe* Kl., *ućte takom* P. G., *na cau̯om gymbe* Baż. Analogiczną końcówkę *-e* w Kl. notowałem dosyć rzadko: *na rolne stope. v_druge strůne*. Dawne formy zachowały się w zaimkach: *bes te łatke* Jaś., *f_tamte* (stronę) P. G. W Por. natomiast nastąpiło już zupełne wyrównanie, o ile są-

[1]) Akcentowane *o* niepewne, zob. str. 97.

dzić mogę na podstawie listów kilku osób, w których znajduję prawie wyłącznie *-e*. Sam zanotowałem tam tylko: *na ranne mše*. Przykłady z listów: *ja mam kiepske robote, trza mieć dobre głowke*, (*pazdrawiamy*) *Ludwisie Kozimorowe*, (*pozdrów*) *Kasie Kubowe*, *to ci jescze nie najedne chustke pośle*, *jake robote*, *take kzzsywde zrobiła*, *każde noc* (*mi się sniq*), *wte nidziele przyjechał* i t. d. Niewątpliwie taki sam stan panuje w polsko-ruskiej T. G. (zapisałem tam tylko *na ranne mše*) a prawdopodobnie i Nieb., skąd również mam jeden przykład: *połowe druge*. Wyrównanie to bowiem konsekwentnie występuje na całym pograniczu polsko-ruskim wzdłuż Sanu tak koło Sanoka jak Dubiecka, Jarosławia i gdzieindziej [1]).

Narz.-miejsc. r. m. i n. na całym obszarze *-ym*, *-'ym*: *čårnym*, *ćeľǵym* i t. d.

W r. ż. *-om* (*-ǫm*): *za cysarskom dr"ůgom*.

Mian. l. mn. Form osobowych używa się rzadko. Pospolicie mówi się: *bogate*, *d"obre gospodåže*, *stare χłopi* (albo *χłopy*), *jaḱe ćeľǵe ľuźe*, *par"opcy śyľne*, *krośńyjske kśęže* Kl.; *starše ľuźe* P. G., *starše ľuźe* Por., *bogate gospodaže*; z listu: *czyste angliki* Kl.; podobnie zaimki: *te ľuźe*, *fšytḱe m'ůrom otara*, *som take* (*gospodåže*)... Rzadziej: *bogaći gospodåže*, *iwańcecy χłopi*. Dosyć często notowałem *t"oći*, *taméi*. Z form imiesł. zapisałem tylko: *vykštaucuńi* Por., *zmynčůńi* P. D.

Dop.-miejsc. l. mn.: *małyχ*, *ćeľǵiχ*... Formy te występują jeśli nie na całym obszarze, to w każdym razie w ogromnej większości wsi [2]).

Narz. l. mn.: *-yḿi*: *čårnyḿi*, *ćeľǵyḿi*... *-yma*, *-'ima* notowałem tylko w P. G., P. D. [3]): *z_dostojnyma* (dziewczętami), *z_ćeľǵyma*, podobnie: (między) *našyma* (sąsiadami), *s_taḱyma*, *za ńima* [4]).

---

[1]) Zresztą nietylko na pograniczu i w kresowej polszczyźnie. Por. np. T. Lehr »Listy ludowe z Żarówki« (pow. mielecki) MPKJ V 464. Wyrównanie to, jak wiadomo, już dość często występuje i w narzeczu kulturalnym.

[2]) Nie ręczę jednak w zupełności, czy niema gdzie form analog.: *ćeľǵyχ*, *głupyχ*...

[3]) Z Gł. i Mil. gwar stojących najbliżej P. G. i P. D. niestety nie mam przykładów. W Ladz. niewątpliwie tak jak w P. D.

[4]) Tak zapisałem. Regularnie p. b. *ńyma*.

Por.: *z maụyma χuopcaḿi, s‿čårnyma ᵛo̯cami, z‿našyma* || *za ńyḿi*, Nieb.: *z‿małyma ʒećḿi, s‿pråžnyma rêŋkaḿi, z‿našyma poľkaḿi, s‿tyma.* Buk.: *z‿našyma, s‿čårnyma.*

Stopniowanie przymiotników przedstawia mało odstępstw. Na uwagę zasługują formy: *ćęžei̯šy* obok *ćęšy*, *tfarʒei̯šy* obok *tfarčšy*, *monʒžei̯šy*, ale *ľekšy, ḿêŋkšy.*

Stopień najwyższy urabia się za pomocą *nai̯-* albo *nåi̯-* (zob. str. 86 i 87); *nå-*, *nei̯-* nie występują nigdzie.

Przy sposobności notuję, że przy stopniu wyższym używa się *i̯ak*, np.: *tšy ľata młotši i̯ag‿i̯a. (kobyľoχy) ślivy ṕyŋkše i̯ak taḱe zvyčai̯ne, monʒžei̯šy i̯ak ᵘoi̯ćec.*

Resztki form odmiany rzeczownikowej.

Mian. l. p. Oprócz form *zdrᵘůf, gᵘoʒyn* i t. p. bardzo pospolite są przymiotniki dzierżawcze z przyrostkiem *-ów, -in*: *vai̯suf pᵘotok. I̯antek karbovńikuf, I̯yndruś ćfikuf, syn ʒaʒin, krukarčyn* i t. p. Formy na *-o* r. n. zob. wyżej str. 156.

W zwrotach przysłówkowych w porówn. z jęz. og.-pol. częściej występuje mian. l. p. niż miejsc., np.: *χytro, pᵘodło, pšyi̯ymno, dyščᵘovno, ʒivno, pevno, potšebno, mᵘožno, słyχno* Kl.; *vyražno* Wzd., *bars poduo, potšebno* P. G., *nieprzyjemno* Por. (z listu). Odwrotnie w miejsc. mamy *harʒe* 'dobrze'.

23. Liczebniki.

Liczebniki główne: *i̯edyn, i̯edna, i̯edno, dva, dve, tšy, štyry, ṕêńć, šeść, śedym, ᵘośym, ʒevêńć, ʒeśêńć, i̯edynaśće, dvanåśće... ṕetnåśće... ʒivetnåśće, dvaʒei̯śća, dvai̯śća, dvaśća, dvaʒiśća, tšyʒei̯śći, šterʒei̯śći... ʒivêńʒeśont, sto, dvesta, tšysta, štyrysta, ṕêńćset, šei̯set... ʒevêńćset, tyśonc.* Oprócz Kl. zapisałem: *dvaʒei̯śća, tšyʒiśći, šterʒei̯śći* Ha.; *dvaʒiśća* Rów., *dvaʒiśća, tšyʒeśći* Lwa. *dvaʒiśća, tšyʒeśći, šterʒeśći* Nad., *dvaʒiśća, tšyʒiśći* P. J., Buk. Forma *dvesta* jest pospolita na całym obszarze, Rów., P. J., Besko.

Liczebniki ułamkowe: *putora, putšeća, pučfarta, puṕênta, pušosta, pušodma, puosma, puʒivênta, puʒiśênta, pui̯edynåsta...*

Licz. zbiorowe: *dvoi̯e ʒeyžy* (obok *dve ʒeći*), *čforo bydła, ṕênćoro...*

Licz. nieoznaczone: *i̯uš keľa gᵘoʒin pašymy, keľanåśće, śyła tam gᵘoʒin u ćeb́e?* Kl. *keľka, keľkanaśće* Rów.

Licz. porządkowe: *pyršy, druji, tšeći, čfarty, ponty, šůsty, šudmy, "ůsmy, ʒiůonty, ʒišonty, iedynasty,... ʒiřetnåsty* Kl.; *draʒesty* Lwa.

Odmiana licz. *dva*. Mian.-biern.: *dva, dve*, w rodz. nij. obok *dva*: *dva ćel'ënta*[1]... używa się jeszcze, acz rzadziej, dawnej formy *dve*: *dve "okna, dve šl'emona* Kl.; *dve 'okna* P. G. Czasem w rodz. żeńskim (?) występuje forma *dva*, np.: *dva skiby* Rów., w Gł. zapisałem *dva šustki*[2]) W Kl. podobnego objawu nigdy nie notowałem.

Dop.-miejsc.: *dvoχ*, rzadziej *dveχ*. Poza Kl. notowałem: *dvoχ* i *dveχ* P. G., *dvoχ* Nieb., *dveχ* P. J., Buk.

Cel: *dvóm*.

Narz.: *dvóma*.

Z odmiany dalszych liczebników przytaczam formy dop.-miejsc.: *tšeχ* Kl., *tšoχ* Nieb., Buk., P. J., *tšoh* Por., podobnie *(č)štyroh* Por. Analogiczne końcówki występują i w następnych liczebnikach, n. p.: *šedmoh* Por., *šeišćoχ, "ošmoχ* P. G., tamże zapisałem: *f_šeišćiχ šlimy*. W Kl.: *pěnćuχ* (słyszałem również *s_pěnći ćęšći*), *šešćuχ*... *dvuʒestuχ, iešče šc naiʒe ze tšyʒestuχ*...; podobnie: *šešćuχ* i *do pěnćiχ* Lwa, *šešćiχ* Rów., *χ* przeniesiono również do *keluχ, kel'kuχ* Kl.

Narz: *tšóma, šteróma, šešćóma*...

Na oznaczenie godzin liczebniki główne notowałem w następujących zwrotach: *v_łažinkaχ iešče šešć ne sf'istało, iešče može šešć ńima, iedynašće g"oʒin.*

Formy męsko-osobowe: *dvuχ* (forma niecodzienna, zob. wyżej) *gospodažy f_karčme pyli se* (z opowiadania), *šešćuχ par"opkuf skrůʒyło, "ošmuχ kšęžy psyieχało*... obok *dva braća f_škołaχ* Kl.; *dva žyʒi* Gł.

Form **dvai, *tšei, *štyrei* nigdy nie notowałem. Wyłącznie: *dvoχ (dveχ), tšoχ, štyreχ*, np.: *my štyreχ* 'my czterej' i t. p.

24. Czasowniki.

Końcówki osobowe naogół nie różnią się od ogólnopolskich. W 1. os. l. p. na całej przestrzeni mamy *-e*: *bere*.

[1]) Jednak *dvoie ʒęyʒy*.

[2]) Podaję to z zastrzeżeniem, że rodzaju wymienionych rzeczown. nie stwierdziłem.

ṕi̯e...[1]). Tylko u dzieci czasem występuje *-em*: *ńesem* Lwa, *i̯adem* Wroc...

W 1. os. l. mn. panująca jest końcówka *-my*: *ńešymy*, *ṕii̯ymy*, *gådômy*... W kilku jednak wsiach notowałem *-me*, mianowicie w Por.: *ľåcyme*, *roḃime*, *košime*, *pšezyvome*, *i̯yzme*, T. G.: *χoźime*, *i̯yme*, Nieb.: *młůćime*, *ṕii̯yme*, *ẃyme*, Mil.[2]): *ṕii̯yme*, *košyme*, *ẃizyme*, *i̯eižźyme*. Jakkolwiek artykulacja *e* nie zawsze jest zupełnie otwarta, lecz waha się między *e* a *é*, rzadziej *y*, to jednak nie można chyba uważać tego za zjawisko czysto fonetyczne, skoro *y* normalnie nie ulega tak silnemu obniżeniu. Natomiast pewnej samodzielności psychicznej tej końcówki zdają się dowodzić listy młodej kobiety z Por., naogół bardzo poprawnie pisane, gdzie znajdujemy: *robime* (2 razy), *nie mame robić*, *zobaczyme* obok wprawdzie *mieszkamy*, *mamy* i t. p., lecz ani razu w żadnym innym przypadku *e* zam. *y*[3]).

Z końcówek l. podwójnej nie zachowało się nigdzie ani śladu.

Czas przeszły tworzy się:

a) przez połączenie zaimka osobowego z formą im. przeszłego na *-ł*: *i̯a ẃiźoł*, *i̯å ukr"opńe uḿała pšośc*, *to i̯a t"oto tyš słyšała*, *my ržnyli*, *my našli*, *ńima*, *bo my źedli*, *rom'balimy* Kl.; *i̯å śe spůk*, *i̯å vyi̯on* P. G.; *my pašli*, *my šli*, *my byli* Baż., *'pasłymy* Nad.; *ja listy oba dostała*, *my byli*, *my posiali* Por. (z listu);

b) formy z cząstką słowa posiłkowego, wzmocnione zwykle przez dodanie *že*, są również pospolite w Kl. Np.: *šedžem do kośc"oła*, *i̯agžem šoł z‿d"ołu*, *'d"opyžem zr"oḃył*, *ganc ńižžem mu ńe m"ůvył*, *'teråžžem r"ozdar*, *tšy 'ľataźem źežaḃył*, *'źisåžem był skr"ůźić*, *i̯agžem pasła bydło*... Bez wzmocnienia jak w jęz. og.-pol.: *byłem*, *šołem*, *ḿåłem proces*, *tyľom ḿåł kałamancyi̯i*, *tåŕnam se naḃył*, *råzem był* Kl. Dla przykładu przytaczam jeszcze urywek z opow. kilkunastoletniego chłopca: *i̯å był fṫedy u šęfca*

---

1) O artykulacji pełnogł. w zgłoskach nieakcentowanych zob. § 12.

2) W sąsiednim Besku również zapisałem: *môme*, *nazyvôme*.

3) Końcówka *-me* powstała widocznie pod wpływem ruskim. Zauważam przytym, że w najbliższym sąsiedztwie wspomnianej Mil. położone wsi Wróblik i Besko (wieś polsko-ruska) mają końcówkę *-mo*: *i̯eźmo*, *ṕů'demo* (*ů* jest słabo labjalizowane) W., *ne'semo* B., natomiast *-me* słyszałem w Wólce (koło Deszna): *pa'seme*, *ne'seme*, *hu̯a'ryme*.

i vi̯ołžem dym; *'ryšołem na‿dvůr, l'uǯę vžeščom že śę påli na Łazaχ*; *'pᵘošołžem tam i i̯uš‿śę końčyło pålić*... Kl. Zachowane dotąd silne poczucie złożoności form: *'słyšołem*, *ǯe'žavyłem* Kl., *po'sa-ǯůłem* Lwa. *'spočonem* Wzd. i t. p. uwidocznia się tak w zupełnej ruchomości *-em* jak i w akcencie. Pojawiające się czasem wzdłużenie wygłosowej spółgłoski: *'rᵘobyłłem*, *'viǯołłem* i t. d. tłumaczy się chyba wpływem form: *'vyl'åzzem* (⟸ *'vyl'åzžem*) i t. p. Formy og.-polskie (np. *ve'ǯeliźmy* Bz., *ro'biliźmy* Ro.) występują dosyć rzadko.

Formy wzmocnione za pomocą *že* oprócz Kl. notowałem w Ha., Bz., Targ. i M. P. W niektórych wsiach występują formy ze słowem posiłkowym w postaci *-i̯em*. Są to wsi: P. G. i P. D.: *'zabyu̯i̯em*, *'orou̯i̯em*: Iw.: *byłi̯em*, *ziådi̯em*; Kr. P.: *robiłi̯em* (*ił*?); Buk.: *šou̯i̯em*, *buu̯i̯em*, *žådi̯em*; Nad.: *šedi̯em*, *pazi̯em*; Por.: *'mu̯ůćiu̯i̯em*, ...*bo i̯em byu̯ hory*; T. G. *'kośiu̯i̯em*. Z pozostałego terytorjum brak mi dokładnych danych. Zaręczyć mogę tylko, że w większości wsi niema *-i̯em*.

Formy przytoczone pod a) pospolite są na całym obszarze.

2. os.: *'vypazžež‿ḿi kᵘůńič*. *tam skondeś pšyńesła*, *ǯešće byli* i t. p.; raz zanotowałem: *ty u̯i̯åt*. Oprócz Kl. jedyna forma, którą zapisałem: *'brůńiłi̯eś* (*ił*?) Kr. P.

Z resztkami aorystu (por. gwary góralskie i śląskie) na całym obszarze nie spotkałem się nigdzie.

Czas przyszły złożony tworzy się przez połączenie form słowa posiłkowego *(bede)* z imiesłowem przeszłym na *-ł* lub bezokolicznikiem, przyczym forma imiesłowu może stać zarówno na pierwszym miejscu jak i na drugim. W r. męskim notowałem wyłącznie formy złożone z imiesłowem, natomiast w r. żeńskim, nijakim oraz liczbie mnogiej zwykle z bezokolicznikiem[1]). Przykłady: *bede tᵘopył*, *i̯å bede buty rᵘobył*. *beǯe l'epi gazdᵘovoł*, *beǯe na čuda stavoł*, *kᵘůńiǯ‿beǯe gńůł*, *ᵘůn tu myškoł ńe beǯe*; *bede ryχtᵘovać* (z ust dziewczyny), *beǯe l'åć*, *tu bedom hed‿vybyrać* Kl.; *Bolanoscy bedom mieć* P. G.; *wranek... bedzie się żenił*; *jaktylko będe mieć pieniądze*, *Ja sie będe starać*. *Pieniądze będą przychodzić*, *ja słyszała że tyrnawcy nie bedom mieć* Por. (z listów dziewczyny).

---

[1]) Por. podobny rozdział w innych gwarach, np. zupełnie konsekwentnie przeprowadzony w Prusach książ. i na Warmji (MPKJ III 459).

Imiesł. nieodm. na *-ėncy* (str. 117) jest w zupełnym zaniku.

Bezokolicznik pod względem formalnym mało nasuwa uwag; zobacz w odmianach. Różni się natomiast szerszym zakresem użycia. Np.: *tfarde było gryść*, (są) *dva sposoby takom kaše gotovać* P. D., *ǵeśik pan i̯om mušoł ṕiǵeǵ‿i̯eχać*, *Kuby i̯ešče ńe ṕidno gnać*, *ǵiǵ‿go ńe ṕidno było pᵘůść* Kl., *vožom* (zwykle *voi̯žom*, str. 145) *do ḿasta spšedać* P. D., *i̯a ṕiǵau̯a tag‿žyduf kave ṕić* P. D.

Formy osobowe i rzeczowe.

Pod tym względem stosunki prawie się nie różnią od stanu panującego w języku literackim. Dosyć często jednak przy formach rzeczowych orzeczenie czasownikowe występuje w postaci osobowej, np.: *ńeboščyḱi postali*, *krośńyi̯sḱe kśęže pšyi̯eχali*, *te zbui̯e* (*u*?) *i̯eχali* i t. d. Natomiast zawsze: *bandᵘůry śe gotovały*, *śfińe były v‿ľeśe*, *psy śe ułaśyły*... Kl. i gdzieindziej. Jedynie w Nieb. słyszałem: (konie) *ståli*, (pieniądze) *pšepadli*.

Odmiana I.

1) Czas teraź.: *ńese*. *ńeśeš*, *ńeśe*, *ńeśymy*, *ńeśeće*, *ńesom*; rozk.: *ńyś*, *ńyźmy*, *ńyśće*; bezok.: *ńyść*; im. przeszły czynny: *ńůs*, *ńesła*, *ńesło*. *ńeśli*, *ńesły*; im. p. bierny: *ńeśóny* (str. 100).

Podobnie: *veze*, *pľete*, *śeke* i t. p. Drugorzędne *o* przed spółgłoskami przedniojęzykowemi niepalatalnemi nie pojawia się nigdzie. Drugorzędne *a* występuje w odmianie czasownika „leźć“, która brzmi jak następuje: *ľaze*, *ľežeš*, *ľeže*, *ľežymy*, *ľežeće*, *ľazom*, *ľyś*, *ľyźmy*, *ľyśće*, *ľyść*, *ľůs*, *ľazła*, *ľazło*, *ľeźli*, *ľazły*. Jak w og.-polskim: *i̯ade*, *i̯eǵeš*... *i̯eǵymy*, *i̯eχać*, *i̯eχoł*.

Podobnie jak w staropolszczyźnie należą do tej odmiany niektóre tematy zakończone na spółgłoskę wargową, jednak przeważnie już tylko w 1. os. l. p. cz. teraź.: *sype*, *skube*, *gžebe*, *pľeve*, ale *syṕom*, *skuḃom*... Z innych form zapisałem tylko: *pľeć* (zob. str. 168), *ńe skubai̯*, *nasuła* (forma zanikająca).

Analogiczne formy 1. os. l. p. spotykamy także w czasownikach, które nie należały do tej odmiany, np.: *gråbe*, *(z)łape*, *χľape*, *žape*, *kłame* i in. przy 3. os. l. mn. *łaṕom*, *χľaṕom*...

Formy te są bardzo pospolite, spotyka się jednak obocznie *χľaṕe*, *gråḃe*, *kłaḿe*... podobnie jak *pľeṽe*, *skuḃe*... Analogja ta rozszerza się tylko na odmianę III. Wyjątkowo w P. J. notowałem

(oprócz przytoczonych wyżej) także: *mŭve*, *robe* i in. Zob. niżej. Rzecz prosta, że wobec wymienionej tendencji formy: *dre* i t. p. nie przechodzą do klasy III.

Innego rodzaju wyrównań spółgłoskowych w formach czasu teraźniejszego, tak pospolitego np. oddziaływania 1. os. l. p. na 1. os. l. mn. lub upodobnienia 1. os. l. p. i 3. os. l. mn. do pozostałych, nie zdarzyło mi się zauważyć. Formy: *pašymy*, *bežymy*, *śečymy*... *m^uoge*, *m^uogom*, *tłuke*, *tłukom*, *sčšege*, *sčšegom* i t. p. panują jak się zdaje na całym obszarze. Zob. jednak niżej odm. IV.

Formy rozkaźnika i bezokolicznika: *ṕyč*, *šyč*, *pl'yć*, *gńyć*... *ṕyc*, *vl'yc*, *ćyc*, *pl'yść*... mają zawsze *e* ścieśnione. Podobnie *ul'yc* (cz. teraź.: *ul'ęnge*, *ul'ęžeš*...), rozk.: *ul'ǫš*...; bezok. *šeść* zachował się w Kl., Nad., *šeįść* Buk., Iw., Kr. P., *šųść* P. J., rozk.: *šońć se* obok *šadńi se* Kl. Ta ostatnia forma, aczkolwiek używa się jej podobno tylko „*s_ḱepkuf*" ('żartobliwie'), wskazuje na istnienie pospolitych i gdzieindziej form odmiany II; bezok.: *r^uůść* (cz. teraź. *r^uosne*...) Kl., podobnie *růść* Nieb.; natomiast *kf'itnońć* już tylko w tej postaci.

W bezokoliczniku wygłosowe *-ć* w końcowej grupie *-ść* na całym obszarze zachowuje się.

Z form imiesłowu przeszłego na *-ł* na uwagę zasługują: *vl'ůk*, *vl'ekła* i *l'ůk*, *l'egła* powstałe analogicznie do *vůs*, *vezła*, *gńůt*, *gńetła*. Jednak zawsze: *šyk*, *šekła*, *ṕyk*, *ṕekła*, *ćyk*, *ćekła* i t. d. Podobnie: *zl'ǫnk*, *zl'ęnkła*, *tšǫs*, *tšęsła*, *pšǫnt*, *pšęndła*. Natomiast w P. G. i Baż. zanotowałem: *spůk*; w Baż.: *ućůk*, *ućekųa*.

Odmiana słowa *iść*: *ide*, *ižeš*... *idom*: *ić*, *ižmy*, *ić(ć)e*; *iść* częściej *p^uůść*, n. p.: *ostała p^uůść* 'przestała iść'. Im. przeszły na *-ł*: *šoł*, *šła*. Obok tej formy powszechnej na całym obszarze (różnej tylko co do wymowy *ł*, więc *šoł* lub *šoų*) występuje też czasem równocześnie *šet*, np. w Kl., Nad.; **šeł* nie zdarzyło mi się nigdy słyszeć. L. mn.: *šli (šli)*, *šły*.

W złożeniach z prefiksami zanotowałem następujące formy: *vyįde*, *vyįžeš*, *vyįže*..., *vyįść* (taż forma z Baż.), *vyšoł* Kl., w P. D. raz *vyįšoų*; *pšyįže* i *pšyže*, *pšyįść*, *pšyšła* Kl., *pšyįde*, *pšyįść* Baż., *pšyže* Rów., *pšyšoł* Nad.; *pšeść* Baż.; *p^uůįde*, *p^uůįžeš* obok *p^uůžeš* (pospolita forma w znaczeniu 'precz!'), *p^uůć*, *p^uůžmy*, *p^uůć(ć)e*, *p^uůść*, *p^uošoł*

Kl., *půść* Lwa, Baż., *půi̯źe, půść* i *puść* Por., *poć* i *půć, půźmy* P. J., *pude* P. G., *pude, puść, duść* (za wartość fonetyczną *u* nie ręczę, w każdym razie brak *i̯* niewątpliwy) Rów.; *dᵘůi̯de, dᵘůi̯źe... dᵘůść; zai̯źe, nai̯źe, nai̯ść* (i *nal'yść*), *našoł* (i *nal'ås*), *našli* Kl., *našu̯a* P. G.; *zei̯źe, zyšoł* Kl.

Do III. odmiany należy *zei̯du̯i̯om śe* (3. os. l. mn.).

Pospolitych w innych gwarach form z *ń* (*vyńde* i t. p.) nigdzie nie zanotowałem.

W tematach ze spółgłoską nosową na uwagę zasługują przedewszystkim formy imiesłowu przeszłego na *-ł*. Występuje tu nigdzie dotąd w gwarach nie notowane podwojenie *n* (przedłużenie i wzmocnienie zwarcia) Mianowicie: końcowemu **-ǫł* odpowiada w gwarze klimkowskiej pospolite i w innych gwarach *-on*, natomiast **-ęł-* nie *-ėn-*, lecz *-ėnn-*. Np.: *vźon, vźėnna, vźėnno, vźėnńi, pšy-, zd-i̯ėnna, kl'ėnna, začėnna, zapėnna, zmėnna...*[1]).

Oprócz Kl. podobne formy istnieją tylko w dwu wsiach, mianowicie w sąsiednim Iw., np.: *zďon, zďėnna, začynna* (tak zapisałem), *pšyi̯ėnna, śćėnńi*, jednak *vźėna* (jak dalece powszechne nie wiem), oraz Ha.[2]): *žon, žėnna, śćėnna, pšyi̯ėnna, zapėnna, zďėnńi* i t. p.

Pozatym na całym prawie obszarze panuje typ *vźon, vźėna*, zob. na str. 119. Osobno wymieniam T. G., Por., Nieb. i P. J. (wszystkie wsi stanowią izolowane wyspy językowe), gdzie istnieją formy odpowiadające og.-polskim. W P. J. wyłącznie *vźół, śćół, vźyła, śćyła, pšyi̯yła* i t. d. Podobnie jak się zdaje w T. G.: *vźóu̯, žóu̯, vźyu̯a, žyu̯a...* W Por. nastąpiło prócz tego wyrównanie do przeważających form z **ę*: *žyu̯, žyu̯a, śćyu̯, śćyli, pšekl'yu̯, pšekl'yu̯a*, które jednak nie wyparły w zupełności form dawnych, jak świadczy zanotowane obok *vźyu̯* także *vźóu̯*, por. też *žnyu̯* ‖ *žnóu̯*. Obok tych form istnieje, jak się zdaje, również typ *vźon*, jeśli wolno się oprzeć na jedynej formie znalezionej w liście: *jeden aster przyjon* obok: *maciejowski wzieli chałz na inny strycie, jak by otcieł*. Możliwość tę pośrednio popiera fakt istnienia podobnej oboczności w sąsiednich Nieb., gdzie notowałem: *žon žyna, vźon*,

---

[1]) Obok tego sporadycznie występują: *śćęⁿli, pšyi̯ęⁿła* Iw., Ha.

[2]) Poza obszarem tutaj opracowanym znam te formy z Komborni koło wspomnianego Ha. oraz z Kraczkowej pod Łańcutem.

vzyna || *vzyła*, *śćon*, *śćyna* || *śćyła*. Z Buk. mam tylko *požyńi* obok form należących do odm. II. *žnyli*, *žnyua*.

Rozkaźnik od słowa „wziąć“ brzmi w Jaś. i Baż.: *ýeś*, *ýeśće* (natomiast *ýyś*, *ýyśće* 'wieź, wieźcie' Baż.); podobnie zapisałem w Lwej: *ýei̯_se* (str. 137), w Kl. zaś: *veś*, *veśće*. Formy innych czasowników nie różnią się od form odmiany II. na *-i(i̯)*. Zob. niżej.

Bezokolicznik: *u-ćońć*, *za-kľońć* Kl., *vźǫść* Ha., Lwa, Por., *za-*, *na-*, *vz-duć* słyszałem tylko w tej wokalizacji.

Z innych form złożonych przytaczam jeszcze: *zdyme*, *pšyi̯me*, *vyi̯me* Kl., *vezne* Lwa.

2) *ƀere*, *ƀežeš*, *ƀeže*, *ƀežymy*, *ƀežeće*, *ƀerom*; *rve*, *rveš* i t. d. Wyrównań spółgłoskowych w tej grupie w Kl. nie spostrzegłem. Stan taki jednak nie jest powszechny w okolicy, jak świadczą zanotowane w Baż. formy 1. os. l. p. *narve*, *złape* (por. wyżej).

Rozkaźnik: *ƀeš* (raz zapisałem *ƀerš*), *ƀešće*, *rvi*, *rvíće* i *rvi*ⁱ*će*.

Dawne formy „żenę, żeniesz...“ w Kl. nie zachowały się. Na ich miejscu mamy już: *g*ᵘ*ůńe*, *g*ᵘ*ůńiš*... Podobnie rozkaźnik: *g*ᵘ*ůń*, *g*ᵘ*ůńće*.

3) *roze-dre*... *džeš*... *džymy*... *drom*; rozk.: *žryi̯*, *žryi̯će*, *pšy-vžyi̯će*; bezok.: *tšeć*, *džeć*, *umžeć*, *za-pšeć*, *žreć*; im. ter. czynny: *vžonca* (*v*ᵘ*oda*), jedyna forma, którą słyszałem; im. przeszły cz. na *-ł*: *umar*, *r*ᵘ*ozdar* i t. d.; im. przeszły bierny: *rozdarty*... analogicznie także *umarty*.

Odmiana II.

Czas teraź.: *ćongne*, *ćongńeš*, *ćongńe*, *ćongńymy*, *ćongńeće*, *ćongnom*. Oddziaływania formy 1. os. l. p. na 1. os. l. mn. nigdzie nie zauważyłem. Pewne wątpliwości nastręczaćby mogły tylko wsi: P. G., P. D., Ludz., Gł. i Mil. (zob. odm. IV.), z których mam tylko jeden przykład[1]) *uśńymy* Gł.

Rozkaźnik, o ile niema form skróconych jak: *ćonk*, *ćonkće*, *pšy-*, *ćiś*, *pšy-*, *ćiśće* i t. p., kończy się na *-i*, względnie *-i*ⁱ,

---

[1]) Muszę jednak dodać, że bywając dość często w P. G. formy 1. os. l. mn. niewątpliwie słyszeć musiałem. Gdyby to więc były formy **ćongnymy* i t. p., to nie ulega kwestji, że wpadłyby mi w ucho.

t. j. z końcowym *-i̯* osłabionym, w l. mn. na *-i̯će*, rzadko *-iće*. Notowałem np.: *zgadńi, k"opńi, kopńi̯će, dryl'ńi, dryl'ńi̯će, sk"okńi, skokńi̯će; ržńi, ržńi̯će* i *ukl'ėŋkńi̯, ukl'ėŋkńi̯će, zaržńi̯, zaržńi̯će, śadńi̯ se* i t. p., rzadko *zgadńiće*; dla 1. os. l. mn. mam jedyny przykład: *zgadńymy* 'zgadnijmy'. W Por. wyraźnie: *zgadńi, zgadńiće, zaśćegńi se guźik*; podobnie w odm. I.: *to se najmicie młocarnie* (z listu). Z innych wsi przytaczam: *ržńi, ržńi̯će* Lwa, *zamkńi* Bz.

Tematy wokaliczne nie nastręczają uwag.

B e z o k o l i c z n i k. Ogólno-polskiej formie na *-nąć* odpowiada w Kl. *-nόńć* (albo *-nůńć*) [1]): *k"opnόńć, b"oχnόńć, kf'itnόńć, ut"ůnόńć*... Obok tego niekiedy występują formy bez nosówki (pod wpływem takichże form im. przeszłego): *usłuχnόć, sk"oknόć, ut"ůnόć*...

Powszechnemi (a przynajmniej bardzo pospolitemi) są te formy w P. J.: *kopnόć, l'ėŋgnόć*, Kr. P.: *ržnůć, kopnůć, šturnůć*, Nad.: *usłuχnόć, ǵinόć, šturnόć*, Buk.: *påχnůć, štur(k)nůć, rznůć*, T. G.: *uklėŋknůć, zaśćegnůć*. Prócz tego notowałem je w P. G., Iw., Lwej, Jaś., P. Z., Baż. i Nieb. Natomiast w Por.: *zaŋknůńć*, w Ro.: *dryl'nόńć*. Z innych wsi nie mam danych.

W i m i e s ł o w i e p r z e s z ł y m c z y n n y m na *-ł* nastąpił zupełny zanik nosowości: *stanůł, stanyła, stanyło, stanyli*... Formy te jednak występują prawie wyłącznie przy tematach wokalicznych. Przy konsonantycznych natomiast bardzo pospolite są formy skrócone [2]) bez sufiksu *-nǫ-*, np.: *pisła, χrupło, kšykły, ćiśli, caf'li, k"opła, tykła śe, χrusła, pšy-, ćoŋgła, vžasła, kf'ikła, dmuχła, šarpła, drapła, ḿai̯kła, žygła*; tu też zapewne należy *čepli(go)* 'czepili' Kl. Rzadko bardzo notowałem: *šarpnyła, kopnyła*. Okolica nie różni się od Kl. z wyjątkiem kilku wsi, gdzie nastąpiły wyrównania pełnogłosek. Mianowicie Por.: *stanyu̯, stanyu̯a*, por. też odm. I., Wzd.: *kopnyu̯, utonyu̯* [3]), *zǵinyu̯, zǵinyu̯a*, Baż.: *ćoŋgnyu̯, stanyu̯, stanyli*.

I m i e s ł ó w p r z e s z ł y b i e r n y występuje w dwojakiej postaci: na *-ty* i *-όny* (o wymowie *ό* na str. 100), np.: *zamaržńėnty* || *zamaržńόny, zai̯kńėnty* || *zai̯kńόny, spuχńėnty, usχńėnty, pšyrośńėnty* ||

---

[1]) Zob. Fonetykę, str. 124 i 125.

[2]) Wyjąwszy formy l. p. rodzaju męskiego.

[3]) *o* wątpliwe, oczekiwalibyśmy *ut"ůnyu̯*, zob. str. 98 i 101.

spuχńóny. usχńóny... Pozatym zapisałem: *porzńůnte* Buk., *otkf'itńénty* P. G. (*otkf'itły* Kl.).

Do odmiany tej należą oprócz ogólno-polskich wymienione już *sk"okńůć, usłuχńůć*, prócz tego *spadnóć* Nieb. Porów. też *śadńi*ⁱ *se.* (nikt) *ńe‿zbadńe*. Obok *r"osne* występuje zwykle bezok. *r"ůść*, natomiast wyłącznie już *kf'itnůńć* (cz. ter. *kf'itne*).

„Żąć" wskutek pomieszania z „rznąć" często przechodzi do odm. II., względnie poprostu zastępowane bywa przez ostatnie. Np. w Kl. w znaczeniu *žon, žënna...* niejednokrotnie notowałem *ržnoł, ržnyła...*; *žnół, žnyła* (o zbożu) P. J.; *žnyu̯a* Buk.

Odmiana III.

1) Czas teraź.: *ṕii̯e*[1], *ṕii̯eš, ṕii̯e, ṕii̯ymy, ṕii̯eće, ṕii̯om*; rozk.: *ṕi*ⁱ, *ṕi*ⁱ*my, ṕi*ⁱ*će* (zanik ⁱ w 3. os. bywa całkowity); bezok.: *ṕić*; imiesł.: *ṕůł*[2], *ṕyła, ṕyli*; *u-ṕity*, analogicznie także *zgńity* Kl., Baż. Jak w og.-pol. należą tu również *kłui̯e, prui̯e*. Dawne formy „kole, porze" są nieznane.

Z form rozkaźnika poza Kl. zanotowałem tylko w Por.: *zaḃi*ⁱ, *zaḃiće, vyṕiće.*

Odmiana słów *mľeć* i *pľeć*.

Czas teraź.: *ḿeľe, ḿeľeš...*; rozk.: *ḿeľ, ḿeľmy, ḿeľće*; im. przeszły czynny: *mył, mytła, myłli*; im. przeszły bierny: *ḿeľóny* (o wymowie *ó* zob. na str. 100). W okolicznych wsiach pewne różnice zauważyłem tylko w formach im. na *-ł*: *zmełła, zmełli* Lwa, *zmeu̯, zmeu̯u̯a, zmeu̯li* Baż., Por., *zmåu̯, zmåu̯li* Nieb., *zmou̯, zmou̯u̯a* Buk. (o *eł* ⇌ *åł* na str. 92), *zmyu̯* Wzd.; im. przeszły bierny na *-ty* jak się zdaje nigdzie nie jest znany.

Czas. teraź.: *pľeve* || *pľeve, pľeveš, pľeve, pľevymy, pľeveće, pľevom*; rozk.: *pľef, pľevmy, pľefće*; bezok.: *pľeć* i *pľević*; im. przeszły cz.: *pľef, pľevła, pľevli*, im. przeszły bierny: *vy-, o-pľevóny*. Z innych wsi przytaczam: *pľefść* i *pľević*, im.: *pľef, pľevu̯a* i *pľeviu̯, upľevoná* Por., *pľeść* Baż. Nieb., *pľević, pľevła* Lwa, *pľef, -vła, oplevone* Baż., *pleć* Wzd.

2) a. *ṕiše, ṕišeš, ṕiše, ṕišymy, ṕišeće, ṕišom*; rozk.: *ṕiš, ṕižmy,*

---

[1]) Zob. str. 124.

[2]) obok *vyṕył*, zależnie od pozycji przyciskowej. Zob. str. 108.

piśće (wzgl. *piśće*, str. 138, 2); bezok.: *pisać*; imiesł.: *pisoł*, *pisała*, *pisali*, *pisały* ; *na-pisany*.

Do tej grupy należą jak w staropolszczyźnie: *struže strugać*, *ćeše ćesać*, *kǫše kǫsać*. Podobnie: *vygľǫnʒe*, *vårce*, *myrʒe*, *spėnce*, *ľåce*, *ḱevuce*, *kľek*ᵘ*oce*, *bełk*ᵘ*oce*, *χłepce*... Formy drugorzędne z *č* zamiast *c* są zupełnie nieznane. Niektóre czasowniki mają oboczne formy podług odmiany V., np.: *myrdom*, *vårtom*. Notowane kilkakrotnie 3. os. l. p. *deptå*, *zgžytå* zdają się wskazywać na częste nawet użycie tej właśnie formy. W sąsiedniej P. D. zapisałem *zgžyce*, w P. G. *vydepcom*. Jednak wszędzie chyba *padom*... *padå*, por. *paʒe* w innych gwarach, np. na Śląsku.

Z poza Kl. przytaczam: *kůi̯še*, *spšůnce* P. D. i P. G., 3. os l. p. *rosḱiće* P. D., *zgžyce*, *spšonce*, *ľåce* Por., *kǫše* Baż., *ukǫše* Wzd., *ľåce* P. J., *låce* Wzd., Baż.

b. Ściągnięte z *-ei̯a-*: *śåć*, *gžåć*, *χvåć*, *śmåć śe*, *sp*ᵘ*oʒåć śe*, *ľåć*. Czas teraź.: *śei̯e*, *gžei̯eš*...; rozk.: *ľyi̯*, *ľyi̯će*; im. prz. czynny: *(ańi śe ńe) sp*ᵘ*oʒoł*, *śmåła śe*, *ľåli*..; im. prz. bierny: *zagžǫny*, *vyľǫnå*, *zaśǫne*..., względnie *zagžǫny* i t. p. (str. 84).

Wymieniony typ panuje na całej chyba przestrzeni. Z formami imiesł. biernego na *-ty* spotkałem się tylko w Por.: *zaśate*, *ogžåtå*, *vyľåtå* i Wzd.: *zaśåte*, *zagžåtå*, *vylåtå*, *zaχfåty*.

krai̯e, *tai̯e* mają bezok.: *krai̯eć* Kl., Rów., *tai̯eć* Kl., Buk

3) Z grupy słów na *-ei̯e* notuję nowotwory: *kuľaveć*, 3. os. l. p. *ożraľei̯e*.

Formy czasu teraź. słów: *umeć*, *rozumeć*, *śmeć* należą do odmiany IV.

4) *kupui̯e*, *kupui̯eš*...; z form rozk. zanotowałem tylko *kubmy*; bezok.: *kup*ᵘ*ovać*. Bezok. na *-*ᵘ*ovać*[1]) odpowiadające og.-pol. *-(i)yvać* są bardzo pospolite, np.: *pokazovać*, *oblizovać*, *posypovać*, *usługovać*, *dovadovać śc*, *pšeskakovać*, *pšyľatovać*, *očekovać*, *ošukovać*...

Typ ten jak się zdaje powszechny jest w całej okolicy: *spis*ᵘ*ovou̯* Wzd., *pokazovoł* Nieb., *pokazovać* P. D., P. G.

Z formami bezok. na *-uvać* nigdzie się nie spotkałem.

Do grupy tej należy również szereg czasowników mają-

---

[1]) Dopiero przy opracowaniu materjału spostrzegłem, że w formach tych elementu labjalnego przeważnie nie oznaczałem. Zob. str. 95.

cych w og.-pol. inną odmianę: *spaduje spadovać. vygarnuje vygarnovać, zľazujom zľazovać, zagľonduje, očyščovać. zejdujom śe,* nowotwór *kalikuje.* Notowałem też rozk.: *zaśfycuj* || *zaśfyć* przy bezok. *zaśfyćić.*

Odmiana IV.

1) Czas. teraź.: *k"oše. k"ośiš. k"ośi, košymy, kośiće. k"ošom;* rozk.: *k"oś, k"oźmy, k"ośće;* bezok.: *k"ośić;* im. przeszły czynny: *k"ośył*[1], *kośyła, kośyli;* im. przeszły bierny: *košony.*

2) *śeze... śezymy...; śeć. śezmy, śećće; śezeć; śezoł, śezała, śezeli.*

Formy *stać, bać śe, stał, stali, bała śe...* występują wyłącznie w postaci ściągniętej.

W 1. os. l. p. analogiczne zmiany notowałem tylko w P. J.: *robe, kupe, můve, ume (umiš, umi...)* i t. p., 3. os. l. mn.: *robom, můvom...* Por. odm. I., str. 163.

W 1. os. l. mn. analogiczne *y* oprócz Kl. występuje tylko w Ha: *robymy, košymy, skrůzymy,* Targ.: *młůcymy, skrůzymy...* i jak się zdaje Iw., skąd mam niezupełnie pewne przykłady.

Wyrównanie spółgłoskowe notowałem w P. G., P. D., Ladz. Gł., Mil. i Zm.: *vizymy, χozymy, skrůzymy, povrůcymy, nošymy, vožymy, ježžymy...* Podobnie od inteligienta z Rymanowa[2]: *puacymy.* Na pozostałej części obszaru[3]) panuje typ pierwotny. Np. Rów.: *χozimy, kupimy,* P. J.: *robimy, młůćimy,* Baż.: *puaćimy, robimy,* Por.: *vožime, skrůzime, košime* i t. d.

W rozkaźniku niektórych czasowników z tematową spółgłoską *t, d* występuje *-c* zamiast *-ć,* np.: *zapłac* i *zapłåc, na-, po-, f-sac, ńe_trac. "ogac. ńe_vac śe* (niektórzy)... Zob. też str. 137.

Formy te aczkolwiek pospolite nie są wyłączne, obok nich istnieją zwykłe z *-ć*: *posać* i t. d. Poza wymienioną grupą notowałem: *skr"ůć, kreńć, mł"ůć, śeć, zamońć, žuć* i t. d.

Bezokolicznik: *viześ, gržmeć, ležeć, tšeščeć* i t. p. a także *verćeć* Kl., *ľubeć,* jak wskazują zanot. formy *verćeli* Kl., *lubiała* Por. (z listu). Analogiczne formy: *viśić, lećić, słyšyć...,* pospolite

---

[1]) Zob. str. 108.

[2]) Rymanów leży między P. G. a P. D.

[3]) Z M. P., Lki i Dł. nie mam danych.

np. w okolicy Dubiecka, Próchnika, Jarosławia, na naszym obszarze, jak się zdaje, nigdzie nie występują. Inna rzecz, że przy silnej redukcji formy te mogą brzmieć czasem podobnie.

Imiesłów przeszły bierny na *-ony*, czasem ma *-any*, np.: *ognoi̯any*, *vyžeźb́any*, *okrvaváany*, *zabłoćany*... || *vyščerbóny*, *zaśf́ećóny*, *ogacónå*, *omaščóne*, *košóny*, *poχvaĺóny* (o wymowie *ó* na str 100)... Gdzieś w okolicy słyszałem też *poχvaĺany*.

Oprócz og.-pol. zapasu słów do odmiany tej należą: *kaślić*, *kaśĺe*, *kaśliš*..., *kaśĺył*, *kaśĺyła* Kl.; *zdolić*, *zdoĺe*, *zdoliš*... Rów.

uḿe, *uḿiš*, *uḿi*. *uḿymy*. *uḿiće*, *uḿom*, podobnie *rozuḿe* i *śḿe* (notowane zresztą tylko z negacją *ńe‿śḿe*); przy sposobności notuję, że czasownika „umieć" używa się dotąd z celownikiem, jak w staropolszczyźnie, np.: *co som za Ĺvovym toby mu ńe rozuḿał* (brak *ᵘo* i *å* indywidualny), co zresztą jest objawem pospolitym w Małopolsce.

Odmiana V.

Czas. teraź.: *śṕyvom*, *śṕyvåš*, *śṕyvå*, *śṕyvômy*, *śṕyvåće*, *śṕyvai̯om*; rozk.: *śṕyvai̯*, *śṕyvai̯će*; bezok.: *śṕyvać*; im. przeszły czynny: *śṕyvoł*, *śṕyvała*, *śṕyvali*.

W rozk. oprócz Kl. *-ai̯*, *-ai̯će* mają tylko: P. G., P. D., Ladz., Kr. P. (wyjąwszy *dei̯*), P. J. i Gł. (prawdopodobnie). Zob. fonet, str. 80. Pozatym wszędzie *-ei̯*: *tšymei̯*, *gådei̯će* i t. d., *-åi̯* jest zupełnie nieznane. Rozk. *ućekće* Rów. utworzono na wzór odm. II. Por. str. 166.

Z innych form na uwagę zasługuje im. przeszły cz. częstotl. *spival* zam. *śṕii̯ał* notowany w piosence (...*a kto beʒ̇e ṕifko sṕival, gdy i̯a bede šabĺom maχał*...).

3. os. l. p. *padå* skrócone *povadå* słyszałem we Wzd., *počkå* ⇐ *počekå* P. D.

Liczba należących do tej odmiany czasowników jest mniejsza niż w jęz. ogól.-polskim, wiele bowiem z nich dotąd zachowało odmianę pierwotną (III.), przyczym niektóre tylko mają formy oboczne, zob. str. 169. Należy tu natomiast kilka innych czasowników, które w następujących formach zanotowałem: 3. os. l. mn.: *dodavai̯om*, *pšekǫsai̯om* [1]) P. D., *orai̯om*, jednak **ᵘoram* nie

[1]) *ǫ* indywid. wbrew ogólnej zasadzie: *ǫ* ⇒ *ų*, zob. str. 115.

słyszałem tylko *ᵘože*. 3. os. l. p.: *(płůtno śe) žompa, zaχmůrało śe* Kl., *pośperdali śe* Rów. W dawnej postaci zachowały się: *ruχać* (jak wskazuje zanotowany w Rów. rozk. *ruχei̯*) i *χytać* Rów., Gł.

Odmiana bezspójkowa.

Z form słowa posiłkowego notowałem: 1. os. l. p. cz. ter.: *i̯ezdem* (rzadko), *i̯á i̯est*, np.: *w tym mieście co ja jest to nikogo niezabiło, ja tu jest już blisko dwa roki* Por. (z listu); 2. os.: *ty i̯est*; 3. os.: *ᵘůn (ᵘůna, ᵘůno) i̯e, i̯es, i̯est*; 1. os. l. mn.: *my i̯už_i̯est* (w Klimkówce), *my i̯ezdeźmy* (silni) Kl. *my już tam nie son dzie dawniej byli* (z listu); dla 2. os. nie mam przykładu; 3. os.: *ᵘůńi (ᵘůny) som*. Najczęściej oczywiście zdarzało mi się słyszeć formy 3. os. l. p.: *tamtyn kᵘůń i̯e śivy, ᵘůn i̯e panym do tego ľasu, podyma i̯e ze zadu, ta i mľyko i̯ag_i̯e, tu f_škᵘoľe gńåst tyχ i̯e ukrᵘopńe, tag_i̯ez_ľepi, i̯ez_ćeľe* Kl., *to i̯e našo śano* Rów., *jak tam teras jes u popychacza* Por. (z listu).

Od tematu *będ-*: *bede, bežeś, beže, bežymy, bežeće, bedom* — formy pospolite na całym obszarze; *bénde* jest dosyć rzadkie. Z innych form zasługuje na uwagę notowany w Rów. rozkaźnik *bańć* 'bądź', w Kl.: *bońć*, w Kr. P.: *bůńć*.

Od tematu *by-*. Forma *był* (albo *byu̯*, str. 129) jest panującą na całej przestrzeni (str. 110), *buu̯* słyszałem tylko w Buk.

Odmiana *ćym, i̯ym, dóm* nie przedstawia nic szczególnego. Notuję tylko formę imiesł. *povežane* raz słyszaną w Kl.

25. Kilka szczegółów ze słowotwórstwa.

Urabianie nazwisk żeńskich.

Przy urabianiu nazwisk kobiet zamężnych notowałem następujące sufiksy:

Najczęściej występuje sufiks *-ka*: *Pynår -arka, Cypcår -arka, Gryštår -arka, Fydľår -arka, Krukår -arka* [1], *Fydryk -yćka, Litfin*

---

[1]) Tesame formy znajdujemy w »Liber mortuorum Parochiae Klimkoviensis ab anno 1663—1815«, z której przytaczam kilka z zachowaniem pisowni. Np.: *Fydlàrka* pod rokiem 1686, *Cÿpcarkà, Krukàrkà, Polnárkà* 1689, *Litwinka* 1690, przyczym nazwiska obcego (przeważnie niemieckiego) pochodzenia z sufiksem *-er* występują już

-ɒka, *Iakub"ovič -ka*, *Makuc -ka*, *"Oberc -ka*; taksamo *Ĺudv́ik -ička*, *Tof́iľ -ka* Kl.; *Smolyń -ńka*, *Ḿymčyk -yčka*, *Maśńik -ička* P. G.; *Ḿiχaľak -ačka* (w codziennej mowie niewątpliwie *-åk*) Lwa; *Mož-ǯon -anka* Jaś.; *Šyšľåk -åčka* Rów.; *V́ernaš -ka* Kr. P.; *Maįdåš -ka*, *Ḿiľan -ɒka*, *Madeį -ka* P. J.; *Mermer -ka* Besko; *Bury -rka*, *Vårχou̯ -ka* Baż.; *Moskaľ -ka*, *Kožimor -ka* Nad.; *Ḿiľaš -ka* Buk.; *Tyrčåk -åčka*, *Ryńåk -åčka* Nieb.; *Novåk -åčka*, *Mou̯čon -ɒka*, *Krafčyk -yčka* i *Krafčykaňa* (zob. niżej) Por.; *Marćińik -ička* T. G.

Suf. *-iχa*: *Vaįs -šiχa*, *Raįχeľ -χliχa*, podobnie: *Kaźma -ḿiχa* Kl.; *Żymba -b́iχa*, *Śuļ -iχa*, *Śtärc -čyχa* P. G.; *Zavada -ǯiχa*, *Far-baňec -ńčyχa* P. J.; *Końǯołka -čyχa*, *Gałda -ǯiχa* Nieb.; *Gžyp -b́iχa* Por.

Suf. *-"ovå* (albo *-ovå*, zob. str. 95): *Fydľar -"ovå* (częściej *Fydľarka*), *Ṕetro -"ova* („*jak χt"o zły to Ṕetšyχa*"), *I"ŭš -š"ovå*, *Feįkeľ -kľ"ovå*, *Ḱineľ -Ḱin(d)ľ"ovå* („*Ḱineľka to ńe składńe tag_m"ŭ-v́ić*"), *Ĺudv́ik -"ovå*, *Matuš -"ova* Kl.; *Żemba -ova*, *Źima -ovå*, *Ašľar -ovå* Lwa; *Bednarčyk -ova* Nad.; *U̯ušč -ovå* Buk.

Suf. *-aňa* występuje tylko w kilku wsiach: *Roǯinka -aňa*, *Śliſka -aňa*, *Ṕeχ -aňa*, *Bac -aňa*, *Ḱineļ -aňa* P. G., P. D.; *Ńeḿec -mcaňa*, *Bŭnk -aňa* P. J.; *Kruček -čkaňa*, *Kraćec -fcaňa*, *Ryu̯ko -aňa* Buk.; *Gacek -ckaňa* Nieb.; *Mah -aňa*, *Ĺatusek -skaňa*, *Kru-ček -čkaňa*, *Stasaček -čkaňa* Por. Natomiast w Kl., Ha., P. Z. i gdzieindziej sufiks ten zupełnie nie jest znany.

Suf. *-inå* notowałem tylko w Targ.[1]): *Kočuba -b́inå*, *Gazda -ǯinå*.

Z innemi sufiksami [2]) nigdzie się nie spotkałem. Suf. *-ɒnka* występuje tylko przy urabianiu nazwisk kobiet niezamężnych, mianowicie w Targ.: *Kočub́onka*, *Gaǯonka*, *Kafľonka*... i, jak się zdaje, w Ha. W Kl., Baż. i gdzieindziej nie jest znany, dziewczęta bowiem (taksamo chłopców) oznacza się przymiotnikiem dzierżawczym urobionym od nazwiska ojca albo matki (zwykle

---

z suf. *-år*, np. *Fÿdlar* 1669, *Fidlar* 1682, *Cypcar* 1687, *Kielnar* 1693, *Kiellar* 1715. Z suf. *-er* jedynie *Grÿszter* 1676, 1684, *Gryster* 1708.

[1]) Nie ręczę zresztą czy nie występuje i gdzieindziej, ale w każdym razie jest bardzo rzadki.

[2]) Np. *-uľa* (por. na Śląsku), który notowałem jedynie w nazwach krów: *łysuľa*, *čårnuľa* Kl.

wówczas jeśli ojciec nie żyje). Albo też poprostu się mówi: "*ot Pynara, Vai̯sa, Puχal'sk'ego* i t. d.

Przy urabianiu nazw mieszkańców wsi i miast najczęściej występuje suf. *-an* (*-ån*), np.: *klink"ọfčan, ivań(i)čan* Kl., *i̯aślisčańe, posazanka* P. J., *ḿilčon* Mil., *libatoćon* Lwa, *posazańe* P. G., Kl., *poražon* Por., *bukọfčan* Buk., *bažanofčȯn, bzdovańå. Du̯užańå* Baż.

Z suf. *-åk* notowałem: *klinkovåk'i* Kl., *ńeb'eščåk'i* Por.

Z suf. *-'ec*: *klinkọfcy* P. G., *tyrnavcy* (z listu), *zagorcy* Por.

Z suf. *-'ic*: *rogović* Lwa, Rów., *libatović* Lka, Lwa, Jaś.

III. Teksty.

Kilka tekstów, które niżej przytaczam, zapisałem w pierwszych tygodniach moich badań w Klimkówce[1], nie mając jeszcze dostatecznie wyćwiczonego ucha i dostatecznej wprawy w tego rodzaju pracy. Z tego powodu posiadają one dość liczne braki i niestety nie stoją na poziomie wymagań dzisiejszych zapisów fonetycznych. Natomiast ręczę za ich zupełną wierność pod względem składniowym.

Pomijając drobniejsze niedokładności, przy zapisywaniu przytoczonych tekstów nie zostały należycie uwzględnione następujące momenty[2]: 1. Sposób rozpoczynania nagłosowych pełnogłosek. 2. Zmiany redukcyjne pełnogłosek. 3. Fonetyka międzywyrazowa. 4. Akcent w połączeniach z przyimkiem.

Transkrypcji używam przytoczonej na początku (str. 79). Zredukowane pełnogłoski *e, o* oznaczam przez *ẹ, ọ* przy redukcji słabszej, przez *ė, ȯ* (wyjątkowo *y, ů*) przy redukcji silniejszej.

A.

Przytoczoną niżej bajkę opowiedział Krukar, chłopiec lat 18.

Wymowa opowiadającego odbiega od zwykłej codziennej wymowy, zwłaszcza starszego pokolenia, w następujących punktach:

---

[1]) Później nie miałem już sposobności. Zamierzona zaś ubiegłej jesieni wycieczka w celu zebrania tekstów z kilku wsi nie mogła dojść do skutku z powodu ostatnich wypadków wojennych.

[2]) Z tego powodu oznaczenie ich w tekście nie jest zupełnie konsekwentne.

a) Zupełny prawie brak *å* (dźwięk ten konsekwetnie występuje u opowiadającego tylko w zakończeniu imiesłowu przeszłego -*ål*[1]). b) Wymowa zastępcy og.-pol. **ō* nie różni się od *u*, a przynajmniej tak nieznacznie, że nie zdołałem tego uchwycić z wyjątkiem jednego wypadku *napšöt*, gdzie różnica z niezupełnie jasnych powodów (por. zresztą str. 103) wystąpiła nawet bardzo wyraźnie. c) Poprzedzający artykulację *o* a zwłaszcza *ů* element wargowy występuje w bardzo słabym stopniu[2].

Wymienione wyżej cechy fonetyczne są w Kl. zjawiskiem już dość częstym w mowie młodszego pokolenia, nie są jednak powszechne i scharakteryzować je możemy tylko jako silną tendencję w tym kierunku.

Rås ḿał ᵘoi̯ćḛc syna i̯ḛdynaka, i rås byli na rubᵘote[3]), *śli pᵘoźno*[4]) *v‿nocy ȯ̰‿samy punocy ȯ̰‿samy dvunasty goʒ́ińḛ̇. Gdyš šli*[5]) *bez‿ľas bez‿veľǵi — ᵘoi̯ćḛc šoł napšöt a syn za‿ńim — ᵘoi̯ćḛc pšešoł spo̰koi̯ńḛ̇ a syn spad‿do i̯aḱiź‿ʒ́ury*[6]). *I̯ak spat ftym 'otfyrai̯o̰‿śḛ̇*[7]) *ʒ́vyže. I ftym vyχᵘoʒ́i do̰‿ńego̰ dvunastu zbui̯i i tag‿mu muvom: ᵘoddai̯ nam fšystḱḛ̇ ṕińonʒe a i̯ag‿ˈńy to ćḛ̇ zaḃii̯ymy na‿ˈśḿerć. Ftym syn śat soḃḛ̇ f‿końćḛ̇ i żałośńḛ płače a zbui̯ḛ̇ ńic, i̯ḛdyn stoi̯i ze śiḱyrom, druǵi z‿buławom a tšeći s‿ṕyłom. Ftym pšyχᵘoʒ́i do̰‿ńego̰ śivy ʒ́adek, a to był sam pońezus tyn ʒ́adek, i tag‿mu muvi: ne, maš tu štyry i̯apka i tam f‿stai̯ńi čarnego̰ kůńa i śońć soḃḛ na tego kůńa i tag‿ˈi̯eć, a gdyś‿ćy bedom zbui̯ḛ̇ do̰gańać, to ćiś po i̯ḛdnymu i̯apkᵘovi. Gdyž vyi̯ḛχoł ze stai̯ńi na tym kůńu, zaledvḛ vyi̯ḛχoł ze stai̯ńi o pare ḿinut zbui̯i* (tak) *i̯už‿za ńim i̯už‿go do̰gańai̯om, i̯ḛdyn z‿buławom, druǵi s‿ṕyłom a tšeći zaź‿ze*

---

[1]) O wymowie *å* w pozycji bezprzyciskowej zob. str. 122.

[2]) Z tego powodu w wielu miejscach nie został oznaczony.

[3]) *Był*, *byli* w znaczeniu 'chodził, chodzili' jest w powszechnym użyciu w Kl., np.: *ˈʒ́iśåžem był skrᵘůʒ́ić, i̯å była na maliny, Cyrel* (?) *i Metᵘody byli razym na i̯agᵘody, ʒ́eśćḛ̇ byli, kᵘopać?, my byli bandᵘůry saʒ́ić, tu ʒ́iḱḛ śfińḛ były ryć* i t. p.

[4]) Pozatym słyszałem wyłącznie *pᵘozno*.

[5]) Najczęściej występuje *śli*, zob. str. 138, por. też wyżej w tym samym opowiadaniu.

[6]) *u* w związku z wymową **ō*, zwykle *ʒ́ᵘůra*, str. 112.

[7]) Por. str. 144.

šikyrom. F_ty byǯę ćisnůł i̯edno i̯apko. zr"obył śę vel'ǵi l'as co ńiǯ_ ńe_było vidno 'ino ńebo i tak te zbui̯ę i̯eχali za ńim i i̯eχali, že za pare minut zaś pšy ńim. Gdyž_i̯už_byli pšy samym ńim, tyn ćisnůł drugę i̯apko, zrobyła śę velgo voda. T"oći tag_i̯eχali i i̯eχali, že za pęć[1] *minut zaś pšy ńim. Gdy i̯už_byli pšy samym ńim ćisnůł zaś tšećę i̯apko. gdyš_ćisnůł tšećę i̯apko zr"obył śę vel'ǵi "ogyń i t"oći zbui̯y tego "ogńa ńe zvyćyžyli. I tak tyn syn i̯eǯę i i̯eǯę gdyž_i̯uš 'ui̯zroł sfui̯ dům. Ftym obi̯avył śę mu śivy ǯadek i tyn sam był co mu dał te i̯apka i tego kůńa. Tyn zl'as s_χęńćom. "oddał tego kůńa i i̯edno i̯apko. to co mu 'ostało, i poǯynkovoł b"ogu. že uratovoł śę śmerći.*

B.

Opowiedział Brzęk, lat około 40.

W przeciwieństwie do Krukara, który mówił zupełnie swobodnie. opowiadający stara się mówić językiem literackim. Mówi wolno. z przestankami. co się odbiło na sandhi i na wymowie nieakcentowanych pełnogłosek.

1. *I̯edyn gosp"odoš spšedał voły na i̯armaku. vync złoǯyi̯ χćał mu te pińonǯe vykraść a ńi_můk ńiby žadnym spos"obym vyd"ostać, vync mu můćył žeby p"ošoł "ornat kupovać. Tak p"ošli 'obydva dla tego ornatu i ubyrai̯om. Vync złoǯyi̯ śę "obl'yk a tyn na ńym popravał, dopyro znova mu můvi: "obl'yć ty, bo mui̯ (?) brat kšonc takym samym zrostym i̯ak ty. Dopyro tyn śę "obl'yg_gosp"odoš f_tyn "ornat a tyn znovuš na ńym popravá i muvi mu: skul' śę, bo śę kšęža kul'ai̯om, čy ńe bynǯe krutki(?). Tyn śę skul'ył a tyn ftynčas mu začon popravać i vyćovgnůł mu pul'ares s_kešeńi. Potymu v_n"oǵi i̯ag_vyd"ostał tyn pul'ares. a tyn gosp"odoš za ńym v_ornaćę. Tyn kšyčy łapćę złoǯei̯a. a kupec znovuš kšyčy łapćę tego v_ornaćę. co "ornat miał obl'ećony. I tag_złoǯyi̯ ućyk ńiš tyn sprave sfoi̯om 'opoveǯał tag_ złoǯei̯a i̯už_ńy_było. I takym spos"obym vyd"ostał pińonǯe.*

2. *Znovuš i̯ednego młynaža zaprośyli na kšćiny na drugom veś i tyn tam był na tei̯ gośćińe, dopyro večůr χćał pušć* (tak) *do důmu a ńe χćeli go barǯo*[2]) *pušćić i̯ešče. Dopyro zabrał śę i p"ošoł stamont i iǯe pšez_l'as, natrafył na čtyreχ*[3]) *zbui̯cuf* (tak). *Dopyro i̯ak*

---

[1]) Zwykle *pęńć* albo *peńć*, str. 116.

[2]) Zwykle mówi się *bars.*

[3]) Zwykle *štyreχ.*

pšyšoł ḿynʒy ńiχ ᵘůńi pofstali[1]) *i pytali śę go ktoś*[2]) *ty įest, a ᵘůn 'im*[3]) *odpověʒał, že iʒe za zdobyčom. ᵘŮńi mu tagže pověʒeli, že som tàgže įag_i ᵘůn. V́ync ᵘůn 'im*[3]) *pověado: a no χoʒmy razym. I śli razym, a ᵘůn opověado, že tam som věl'ǵe psy to štuka bynʒe tam śę dᵘostać. — Bo ᵘůńi tagže do tego młyna śli kraść skont młynaš był. — Znovuś 'ůn 'im*[3]) *pověado, że tam som zòmḱi dobre a ᵘůni můvyli, že śę zamkuf ńę_boįom. Zaż_im můvył že som parᵘopcy śyl'ne, ᵘůńi můvyli že znovu śę parᵘopkuf ńę_boįom. I tak pšyśli do tego młyna. Psy vyšły (čyli vyl'ećały možno můvić), gospᵘodoš pogadał do psuf, psy śę ułaśyły i pšestały breχać. A ᵘůńi pšyśli do zamkuf, 'odymknyli i zaśf'ýćyli sfoįom śf'ece*(tak). *Parᵘopcy ftynčas spali co ńe viʒeli ńic. I tak vyćongli vᵘůs*[4]) *i zab́yrali fšystko co było tamok. A gospᵘodoš, čyli tyn młynoš, z_ńyḿi fšystko vynośył, na 'ostatku įym můvi: teros pů̯iʒymy do kůńi. ᵘŮńi śę obespěčyli įako įuž_z_ńyḿi fšystko b́eže (vyb́yra), v́ync pᵘośli do staįńi napšòt a ᵘůn został ftyl'ę i ftynčas ʒvi zaįknòł f_staįńi. A ᵘůńi mu můvyli: ńe ty głupi al'e my, że my ći zaros v_l'eśę požondek ńe zrob́yli*[5]). *Tak tyn młynoš pᵘošet do parᵘopků̯f*[6]), *kšyčy na ńiχ, vᵘoła iχ, a ᵘůńi śpom įag_zab́ići. Įaž_mu pšyšło dů_myśli ta śf'eca, ktůrom te zbuįcy zaśf'ýćyli, tag_įom zaduł a sfoįom zaśf'ýćył, įakšyknůł na parᵘopkuf tak śę pobuʒyli ftynčas i zvołał χl'ᵘoput ze fśi i ftynčas tyh_złoʒeįi ze staįńi vypuścyli. I tak každy stali ze śikyraḿi pšy tyχ złoʒeįaχ, a tᵘoći mu pšyžekli, že ńiχ_věncy mu kraść ńe byndom pug_b́edom žyć. I ob́ecali mu, že mu pare kůńi pšyprovaʒom. I pušćył iχ na vol'ne stope. Na druǵi rᵘok mu pšyprovaʒyli pare kůńi i uvozali mu u grušy v_nocy. I tyn młynoš śę dověadovoł čyli kůmu ńe skradli, al'e śę ńikt*[7]) *ńe pšyznoł do tyχ kůńi i darovoł iχ parᵘopkom sfoįym.*

---

[1]) Zwykle *postali*. Zob. str. 128.

[2]) Najczęściej mówi się *χtᵘoś*. Zob. str. 140.

[3]) Częściej *įym*, por. też niżej w tym samym opowiadaniu.

[4]) Jedyny wypadek, gdzie w śródgłosie zanotowałem *ᵘů*.

[5]) Biernik po przeczeniu jest bardzo pospolity, np.: *to ńe uḿe, tyn śefc ńe uḿi zrᵘob́iʒ_buty, ńe rozǵełaįdaį tam f'ikut.*

[6]) Por. także w następnym opowiadaniu *šydyrků̯f*. Tylko w tych dwu wypadkach zanotowałem *-ů̯f*. Zob. str. 104.

[7]) Zwykle *ńiχt*. Zob. str. 140.

3. *Dvuχ*[1]) *gospodažy f_karčme pyli se (čyli v_gosp"oźe možno pisać). Dopyro tam usługovała kobeta* (tak) *imeńym*[2]) *Kaśka. Mała iednego syna pšy s"ole. Dopyro "uńi iei*[3]) *muvom: ić ku kośćołovi i pšyńeś tyn škelet co tam stoii pšy brame. Dopyro "una muvyła žeby se z_ńei*[3]) *ńe drvyli, žeby šydyrkuf*[4]) *z_ńei*[3]) *ńe robyli. Ale iedyn gosp"odoš: ić pšyńeś to ia ći złože ładny maiontek na tfego syna. Vync "una p"ošła i pšyńesła tę_škelet*[5]) *i położyła na st"ole napšećiv_ńiχ. A "uńi śe ftynčaz_zadumali, bo "uńi myśleli, že "una tego ńe zr"obi i muvom: cuš* (?) *nam po tym śkeleće pšy našei*[6]) *biśaźe. I "uńi iei*[3]) *muvyli: "odńeś tam skondeś pšyńesła, a "una iym muvyła žeby se ńe šydrovali z_boga i z_ńei*[3]). *Teros tyn drugi muvył tagže: "odńeś i ia ći dam tagže c"oś na tfego syna. I "una vźenna i ńesła nazat do kośćoła ku brame. Gdyš pšyχoźyła ku brame začon śe iei*[3]) *ćyški r"obić tyn škelet. Čym dali šła to śe r"obył ćyžeišy. Iak pšyšła ku brame ftynčas iam* (tak) *uχvyćył za_kark i tag_iy muvył: ić do tei*[7]) *pańi, ktura iest pot kośćołem v_grobofcu i iom proś aby mi darovała...* (opowiadanie nieskończone).

C.

Opowiedział mężczyzna lat około 40.

1. *Ieχoł mažoš, iak to zvykle mažaže iadom. I pšyšoł do kośćoła, zmuvył paćyš a batog_ostavył na dv"orcu. I iag_vyšoł s_kośćoła iuž_bat"oga ńi_było, χt"oź_ukrat. I "un zaklon: pśa kref, ius tyz_nad_ius tys* (miał to być „mazur“) *iuš śe iacy i bat pšy kośćele ńe zastoii.*

2. *Žyd_i furmon.*

Pevėn žyt šed_drugom, a furmon ieχoł parom kuńi. I gdy nadiyžźoł na žyda kšyčoł: hou tam hou, ale žyt ńecnota ńe usunoł i furmon ńe_muk (? por. B, 1) *stšymać kuńi naieχoł na žyda. I žyt*

---

[1]) Formy tej w Kl. pozatym nigdy nie słyszałem. Zob. str. 160.

[2]) Por. o *eN* str. 92 i 93.

[3]) Zwykle brzmi: *iy*, *ńy*.

[4]) Por. str. 177 odnośnik 7.

[5]) Por. str. 144.

[6]) W zwykłej mowie *našy*, str. 157.

[7]) Zwykle *ty* albo *te*, str. 155.

zaskažył do sondu. Xłop śę trápył gdy pšyšoł ʒéń terḿinu i χtᵘož‿go naučǫł tego χłopa i̯ag‿rospóvéʒoł ᵘo co žeč χᵘoʒi. „Gdy pšyʒež‿do sondu i byńʒe śę sėńʒa pytoł čegǫž‿na žyda vi̯eχoł, ty śę ńe obzyvai̯ ńic“. I χłop tag‿zrᵘob́ył. Gdy pšyśli dǫ sondu sėńʒa śę pyto: „Čegǫś vi̯eχoł na žyda?“. A χłop ḿil'čy ńiʒ‿ńe mův́i. Śėńʒa pyto rås, drugi i čšeći a χłob‿ḿil'čy. A žydov́i ńe spoćyrṕėńėm i voła: „Pańe sméńʒa, to tak kšyčoł: hou̯ hou̯, a ʒiśog‿ńėmy“. A sėńʒa ftyńčas postai̯e i mòv́i: „Pśå kref čemuś (tak) *śę ńe usunůł ḱedy vołoł na ćeb́e hou̯, hou̯“. I nałožył mu kåre grubom.*

D [1]).

Zagadki.

1. *Śivo śivul'a*
grᵘoh‿rǫssuła
ḿeśonʒ‿v́eʒǫł
ńe pǫv́eʒǫł
słońce stałǫ
pǫzb́yrałǫ.

2. *Stoi̯i stǫi̯ava*
na stǫi̯av́ę bymbyn
na bymbyńę bułava
na bułav́ę grǫχǫv́ina
na grǫχǫv́ińę čårno śf'ińa.

3. *I̯edyn zab́ył dveχ,*
a tᵘoći dvoχ dvuʒestuχ štyreχ;
s‿pǫza‿'śeb́ę drᵘůge brål
a pšody śeb́ę kłåt;
ščšałym ᵘogńa zrᵘob́ył,
vesołᵘośćom rǫspål'ył,
zab́ył tᵘo co ńe v́iʒǫł
a zi̯åt tᵘo co śę na‿śfat ńeurǫʒyłǫ.

Rᵘůć śę pšyńica
i̯ag‿ryŋkav́ica
tatarka i̯ag‿ḿarka
žytǫ i̯ak kǫrytǫ
a ᵘovęs i̯ag‿l'as.

---

[1]) Zagadki zapisałem od mężczyzny w średnim wieku, piosnkę ›*Rᵘůć śę pšyńica*‹ (śpiewaną przez dzieci chodzące ›*po ščodråkaχ*‹ w dzień Nowego Roku, por. u Gustawicza Lud VI 72) od dziesięcioletniego chłopca.

Dołączona mapka służy tylko dla orjentacji gieograficznej i rozsiedlenia ludności badanego obszaru. Kółka białe oznaczają wsi o ludności polskiej, czarne — o ludności ruskiej. Jako mieszane oznaczyłem te, w których mniejszość językowa stanowi przynajmniej 20% ogółu ludności [1]).

Linji izofonicznych natomiast nie wykreśliłem tak z powodu wielkiej jednolitości djalektów jak i niewielkiej liczby zbadanych wsi. Zob. str. 73.

Niżej wymieniam wszystkie miejscowości umieszczone na mapie, dodając także, o ile posiadam, nazwę gwarową wraz z urobionym od niej przymiotnikiem. Jeśli nazwy nie zapisałem na miejscu, to obok podaję miejsce jej zapisania.

Balucianka-*Bałućonka* Lwa. Bażanówka-*Bažanůf ka, bažanoski* (wym. *o* str. 97). Besko-*Besko* [2]). Brzozów, Bukowsko-*Bukosk* Nieb., *bukoski*. Bzianka-*Bźonka, bźyįski*. Cergowa-*Cergova*, Deszno-*Dešno*, Długie-*Duģe*. Dudyńce. Dukla-*Dukľa -e* Jaś.. Głębokie-*Guymboke*, Haczów-*Hačůf -ova*, Iwla, Iwonicz-*Ivůńič*, dop. *Ivůń(i)ča*, *ivańecki*. Jaćmierz. Jasionka-*Ịåśonka* Rów., Jaśliska-*Ịaśliska* P. J., Klimkówka-*Klink"ůfka*, *Klimk"ůfka* [3]), *klink"oski*, Kobylany, Kostarowce. Krosno-*Kr"osno*. *krośńyįski* Kl., Królik Polski-*Krůlik Pol'ski, krůlicki*. Królik Woloski, Lisko-*Ĺysko* Nieb., Lubatowa-*Libatova*. Lubatówka-*Libatůfka* M. P., Ładzin-*Ḷåźin* (*Laźin* od okolicznej inteligiencji), Łężany. Łukawica, Milcza-*Ḿilča*, Miejsce Piastowe-*Ḿysce* Targ., Nadolany, Nagórzany. Niebieszczany-*Ńebeščany*, dop. *Ńebeščônt* (tak). *ńebeski*. Nowosielce. Nowotaniec-*Novotůńec* Buk., Odrzechowa-*Odžyχ"ova* Kl., Pobiedno. Poraż-*Poråš -åža*, Poręby. Pielnia, Pisarowce. Posada Dolna-*Posada D"ůľńå*, *posacki* Kl., Posada Górna-*Posada G"ůrńå*, *posacki* Kl., Posada

[1]) Dokładniejsze dane zob. w pracy J. Buzka »Rozsiedlenie ludności Galicji według wyznania i języka« (Wiadomości statystyczne wyd. przez krajowe biuro statystyczne pod red. T. Pilata, t. XXI, zesz. 2., Lwów 1909). — J. Spetta »Mapa rozsiedlenia ludności polskiej w Galicji« Lwów 1910 dla naszego obszaru, jak się przekonałem na miejscu, nie jest zbyt dokładną. Np. polską wieś Głębokie oznaczono na niej jako wieś ruską, a odwrotnie czysto ruską Wołtuszową jako polską. Podobnych usterek jest więcej.

[2]) Ruskie nazwy: *Baśko* Wróblik, *Bosko* Wólka.

[3]) Por. str. 134.


RUSINI
RUSINI
BRZOZÓW
KROSNO
Wisłok
Wisłoka
San
Osława
Suchodół
Łężany
Haczów
Trześniów
Wzdów
Miejsce Piastowe
Targowiska
Bzianka
Wrocanka
Widacz
JAĆMIERZ
Posada Jaćmierska
Wróblik
Milcza
Poręby
Bażanówka
Strachocina
Kobylany
Rogi
Zmysłówka
Ładzin
Równe
Iwonicz
Posada
Dolna
Besko
ZARSZYN
Hostarowce
Lubatówka
Klimkówka
RYMANÓW
Posada Zarszyńska
Długie
Nowosielce
Iwla
DUKLA
Cergowa
Wólka
Posada Górna
Sieniawa
SANOK
Pisarowce
Jasionka
Głębokie
Sanoczek
Odrzechowa
Pielnia
Lubatowa
Deszno
Dudyńce
Wołtuszowa
Prusiek
Bałucianka
Nadolany
Pobiedno
Królik Polski
Tarnawka
NOWOTANIEC
Wolica
Niebieszczany
Zawadka
Królik
Rymanowska
Wołoski
Wisłoczek
Sękowa Wola
Nagórzany
Zagórz
Olchowa
Szklary
Płonna
Dolna
LISKO
BUKOWSKO
Bukowsko (wieś)
Górna
Tarnawa
wieś polska
„ ruska
„ mieszana
miasteczko
JAŚLISKA
Posada Jaśliska
0 1 2 3 4 5 km

Jaćmierska. Posada Jaśliska-*Posada Jaśliska*. Posada Zarszyńska-*Posada Zaršyįska*. Prusiek. Rogi. Równe-*Rovno*, dop. *Rovnego* Lwa, Rymanów. Sanoczek. Sanok. Sękowa Wola-*Symkova Vol'a* Buk., Sieniawa-*Śińava* (w całej okolicy)[1]. Strachocina, Suchodół, Szklary, Targowiska-*Targoviska*, *targoviski* Kl., Tarnawa Dolna, Tarnawa Górna (por. niżej w dodatkach). Tarnawka-*Tyrnafka* Gł., Trześniów, Widacz-*Bydač* Kl., M. P., Targ., Wietrzno-*Večno* Rów., Wisłoczek, Wolica, Wołtuszowa, Wólka. Wrocanka-*Vrůcanka* (por. uwagę na str. 123). Wróblik Królewski i Wróblik Szlachecki (terytorjalnie tworzą całość). Wzdów-*Bzdᵘůf* -*ᵘöva*. Zagórz-*Zągůš* -*oža* Por., Zarszyn. Zawadka Rymanowska, Zmysłówka.

Dodatki.

Do str. 92. Częściej występuje przejście *'eł* ≙ *'oł*, które notowałem w wyrazach: *kukołka* Lwa. P. J., Bz., *kukouka* Buk., *kołbasa* Bz., *koubasa* Buk. W Kl.: *kukełka*, w Por. *kugeuki* (rodzaj jabłek). — Do str. 94 (zastęp. *ṛ): *Tyrnafka* 'Tarnawka' Gł., *wternawie*, *wtyrnawie*, *ternaski*, *tyrnawcy* 'w Tarnawie...' Por. (z listu). — Do str. 112 (*uł* ≙ *ůł*): *buława* Kl. — Do str. 123 (*'ę* przed akcentem): *χľyveta* not. w Kl. bez wyjątku w tej postaci. — Do str. 124 (*ę* po akcencie): *zysanoka*, *wy wojnie* Por. (z listu). — Do str. 141 (*kľ* ≙ *χľ*): *χľyveta* Kl., por. też str. 123 i wyżej dodatek. — Do str. 146 (*i̯* przed afryk.): *przylejciała* Por. (z listu).

Corrigenda.

Str. 94	w. 9 z dołu	zam. (*darń*)	ma być:	'darń'.
„ 108	„ 16 „ „	„ IV	„ „	III i IV.
„ 114	„ 8—11 z góry	we wszystkich wyrazach przytoczonych w kursywie zam. *ł*	ma być:	*u̯*.
„ 124	„ 17 z dołu	„ dop.	„ „	cel.
„ 128	„ 2 „ „	po słowie *kanovńik* dodać: 'kanonik'.		
„ 132	„ 12 z góry	zam. *zamaržńony*	ma być:	*zamaržńóny*.
„ 135	„ 16 z dołu	po *pχa* dodać: Kl.		
„ 141	„ 7 z góry	opuścić: ostatnich.		
„ 143	„ 18 „ „	zam. *iag*	ma być:	*i̯ag*.
„ 143	„ 14 z dołu	„ *můg͜...*	„ „	*mᵘůg͜...*
„ 145	„ 16 „ „	„ *i̯ai̯ščšom*	„ „	*i̯ai̯ščšomp*.
„ 146	„ 12 z góry	„ *v͜le'še*	„ „	*v͜ľe'še*.
„ 155	„ 16 z dołu	„ *bože*	„ „	*bᵘože*.
„ 158	„ 1 „ „	„ »Regularnie p. b. *ńyma*« ma być: Nie ręczę jednak, czy nie *za ńyma*. Por. Kl.		

[1]) Miejscowa nazwa ruska *Syneu̯o*.

K. Nitsch i I. Stein.

Zapiski gwarowe ze środkowej Galicji.

(Wschodnia granica mazurzenia; zapiski gramatyczne i słownikowe z tego obszaru; gwara Kobyla pod Frysztakiem.)

Z mapką.

Przedstawiony tu materjał zebrany został podczas umyślnej wycieczki, podjętej z kolegą Ignacym Steinem w czasie od 16. do 29. lipca 1906 r. dla bliższego określenia wschodniej granicy „mazurzenia“. Na południe dotarliśmy w niej bezpośrednio do wsi małoruskich, na północy ze względów technicznych tylko do granicy państwowej. Że w dniach 14 zdołaliśmy zebrać wiadomości ze 140 wsi, tłómaczy się faktem, iż odbywaliśmy tę drogę na rowerach i z uwagą wyłącznie na mazurzenie zwróconą. Wobec mnóstwa *š ž č* w języku polskim jest rzeczą jasną, iż czasem kilkuminutowa rozmowa z grupką ludzi wystarczała do stwierdzenia stanu rzeczy, zwłaszcza, że stale rozpoczynaliśmy rozmowę od dowiedzenia się, czy rozmawiający są naprawdę miejscowi. W razie wątpliwości zatrzymywaliśmy się oczywiście dłużej, a jeśli to było niemożliwe, zaznaczaliśmy niepewność lub zbytnią szczupłość zdobytego materjału. Nieraz też pomocne były informacje samych wieśniaków, czułych na „szaszczenie“, „syczenie“, „łapanie“ i t. p. objawy niedoskonałości wymowy swych sąsiadów. Z tego źródła pochodzą wiadomości

o wsiach 2—4, 20—2, 34—8, 41, 47, 54—7, 77—9 i kilku innych, z należytą oczywiście przyjmowane krytyką.

Poza swoim głównym celem notowaliśmy też wszelkie inne nasuwające się spostrzeżenia gwarowe, choćby zupełnie odosobnione. Z przedstawionych okoliczności badania wynika jasno, że nie mogły one być zupełnie dokładne. Zwykle nie było czasu na wsłuchiwanie się w dźwięki, na stwierdzanie ich tożsamości lub różnicy, co jak wiadomo wyjaśnia się często dopiero z całości systemu głosowego; w morfologji zaś odosobniona forma nie daje jeszcze pojęcia o zakresie i szczegółowych warunkach jej używania. Toteż tylko ze wsi 17, 40 i 134 mamy tych spostrzeżeń nieco więcej, a tylko z Kobyla (100), gdzie bawiliśmy blisko dwa dni, wywieźliśmy jaki taki szkic fonetyki i morfologji. Pierwotnie chciałem przedstawić tę gwarę kobylską jako samoistny rozdział, osobno zaś luźne szczegóły z reszty obszaru; po namyśle jednak osądziłem, że lepiej nie rozbijać należących do siebie zjawisk językowych, zwłaszcza że w tak krótkiej pracy wydobycie wszystkiego, co się do 100 odnosi, najmniejszego nie przedstawi trudu.

Do głównego zrębu pracy dołączyłem też swoje późniejsze luźne zapiski, dotyczące wsi: 1, 155, 67, 69, 76, 153, 154, 163 i 157, a kolega Stein wręczył mi trochę notatek z 91, zawierających też pewne wiadomości o 90 i 159—62. Z nich 155 i 91 mogą się ilościowo mierzyć z 17, 40 i 134.

Pierwotnie nie miałem zamiaru wydawać tego zbiorku jako całości. Niektóre dane wyzyskałem przecie do swych prac syntetycznych, a między wymienionemi tu 163 punktami są takie, z których zaledwie jeden podajemy szczegół. Ale przeszło dziesięcioletnie doświadczenie djalektologiczne pouczyło mnie, że wszystko może mieć wartość, czyto dla systemu gramatycznego, czy dla gieografji gwarowej. Że zaś nie leży w mym planie powracać do badań na tych obszarach, przeto dziś, po kilku latach, uporządkowałem nasze zapiski i przedstawiam je jako bezpretensjonalną garść materjału. W razie potrzeby wciągam też wiadomości z okolic bardziej zachodnich.

W uogólnienia się tu oczywiście nie wdaję, nie pomijam jednak czasem zgodności lub niezgodności z danemi najbliższych


Sandomierz
Wisła
Wielowieś
Tarnobrzeg
Stale
Pyszcnica
Nisko
Ulanów
Tanew
Rudnik
Leżajsk
Sokołów
San
Wisłok
1
2
3
4
5
6
7
8
9
10
11
12
13
14
15
16
17
18
19
20
21
22
23
24
25
26
27
28
29
30
31
32
33
34
35
36
37
38
39
40
41
42
43
44
45
46
47
48
49
50
51
52
53
55
57
58
59



Wschodnia granica mazurzenia

ułożył

K. Nitsch.

Objaśnienie na str. 185.

opracowanych okolic. Prace o nich są: Sz. Matusiaka „Gwara Lasowska w okolicy Tarnobrzega“ (głównie wieś Stale) w Rozpr. filol. Akad., t. VIII, 1880, 70—179; R. Zawilińskiego „Gwara Brzezińska w Starostwie Ropczyckim“ tamże 180—234; G. Blatta „Gwara ludowa we wsi Pysznica w powiecie Niskim“ (na podstawie nieszczególnych materjałów Z. Wierzchowskiego) tamże t. XX, 1894, 365—436; J. Witka „Gwara wielowiejska“ (właściwie kilka tekstów) w MPKJ II, 1906, 283—93; wreszcie O. Chomińskiego „Djalekty polskie okolic Rymanowa“ w niniejszym tomie str. 75—182, które wraz z przygotowywanemi przez niego do druku djalektami okolic Brzozowa i Przeworska obejmą całą galicyjską część niemazurzącego obszaru wschodniopolskiego, właśnie na wschód od przebytego przez nas pasa.

Opracowanie niniejsze pochodzi ode mnie. Umieszczam jednak nad tytułem także nazwisko mego towarzysza jako równorzędnego obserwatora, który — chociaż ściśle w tym kierunku nic nie publikował — jest napewno jednym z lepszych polskich djalektologów.

Kazimierz Nitsch.

Mapka

dokładnie oznacza tylko „mazurzenie“:

kółka puste na niej — to wsie niemazurzące,

kółka czarne — wsie mazurzące,

kółka przedzielone kreską pionową — mazurzące częściowo według pewnej zasady: *š ž* || *c* lub *š- ž-* || *-s- -z-*,

przedzielone pionowo i poziomo — mające nawet zmianę *ř* na *z* (*s*). zwykle przytem mazurzące częściowo a bez zasady.

Z charakteru wycieczki wynikło, że innych cech gwarowych unaocznić na mapie nie mogłem. Niektóre z tych znamion prawdopodobnie nie dałyby się nawet gieograficznie jasno ugrupować; tu należy np. wymowa *ł*. Że jednak dla innych byłoby to rzeczą bardzo pouczającą, przeto zaznaczam:

1. północ. po 67, ma typ *čekåi̯* — południe, od 91. — *čekei̯*

2. pn., po 40 i 155, ma zanik nosówek — środek i pd. zachowują je.

3. pn. mówi *śeʒo* — pd. *śeʒǫm*; granicą 100.

4. pn., po 91, zmienia *-ń* na *-į* — pd., od 100. na *-į*; godne uwagi jakby przeciwieństwo do 2.

5. pn., przynajmniej od Rzeszowa, ma końcówkę 1. os. pl. *-va*, do czego na pn. od Sokołowa przyłącza się w 2. os. pl. *-ta*.

Wystarczy to dla zrozumienia, że wcale nie mamy tu do czynienia z jednolitym djalektem i że — w przeciwieństwie do granicy mazurzenia — bardzo często oddzielać trzeba północ od południa; ale i południe niecałe jest jednakie, znaczne różnice już między 100 a 134. Na razie więc uogólniać nie można.

Liczby oznaczają wsie:

1 Miechocin. (2 Mokrzyszów. 3 Przyszów). 4 Stany. 5 Wolina. (6 Nowosielec.) 7 Zarzecze. 8 Wólka tanewska. 9 Borki. 10 Dąbrówka. 11 Kurzyna. 12 Dąbrowica. 13 Glinianki. 14 Bukowina. 15 Bieliny. 16 Bieliniec. 17 Przędzel. 18 Stróża. 19 Kobki. (20 Gwoździec. 21 Nart 22 Jeżowe. 23 Sibigi). 24 Groble. 25 Tarnogóra. 26 Sarzyna. 27 Łętownia. (28 Łowisko). 29 Wola harczycka. 30 Ruda. 31 Hucisko. (32 Jelna). 33 Maleniska. (34 Zielonka. 35 Mazury. 36 Rękaw. 37 Górno. 38 Dołęga. 39 Wólka sokołowska). 40 Brzoza królewska. (41 Giedlarowa). 42 Nienadówka. 43 Trzeboś. 44 Podlesie. 45 Wydrze. (46 Brzoza stadnicka. 47 Biedaczów). 48 Zalesie. 49 Węgliska. 50 Kąty rakszawskie. 51 Rakszawa. 52 Stobierna. 53 Miedynia. 54 Jasionka. (55 Grunt. 56 Wólka pod lasem. 57 Pogwizdów). 58 Czarna. (59 Dąbrówki. 60 Zaczernie. 61 Trzebownicko). 62 Nowa wieś (pod Rzeszowem). 63 Terliczka. 64 Spiny. (65 Łukawiec). 66 Łąka. 67 Palkówka. (68 Wola bliższa). 69 Strażów. (70 Krzemienica). 71 Przybyszówka. 72 Staromieście. 73 Drabinianka. 74 Czekaj. 75 Słocina. 76 Krasne. (77 Malawa. 78 Kraczkowa. 79 Cierpisz). 80 Zgłobień. 81 Zabierzów. 82 Racławówka. 83 Zwięczyca. 84 Boguchwała. 85 Lutoryż. 86 Babica. 87 Czudec. 88 Pstrągowa. 89 Nowa wieś (pod Strzyżowem). (90 Grzegorzówka). 91 Hyżne. 92 Nawsie. 93 Grodzisko. (94 Dobrzechów). 95 Kożuchów. (96 Niewodna). 97 Wiśniowa. 98 Pstrągówka. 99 Jazowa. 100 **Kobyle**. 101 Czeszymia. 102 Stępina. (103 Huta gogolowska). 104 Gogolów. 105 Opacianka. 106 Klecie. 107 Błażkowa. 108 Biezdziedza. 109 Lublica. 110 Sieklówka.

111 Lubla. 112 Widacz. 113 Przybówka. 114 Wojaszówka. 115 Warzyce. 116 Szebnie. (117 Niepla. 118 Moderówka. 119 Budzisz). 120 Jaszczew. 121 Bajdy. 122 Ustrobna. 123 Toroszówka. 124 Odrzykoń. 125 Białobrzegi. 126 Bryły. 127 Kaczorowy. (128 Markuszowa. 129 Dobrocowa. 130 Tarnowiec. 131 Czeluśnica). 132 Wolica (pod Jasłem). 133 Sobniów. 134 Brzeście. 135 Osobnica. 136 Radość. 137 Cieklin. 138 Zawadka. 139 Mytarz. 140 Żarnowiec. 141 Długie. 142 Łubienko. 143 Żeglce. 144 Zręcin. 145 Chorkówka. 146 Bóbrka. 147 Kobylany. 148 Równe. 149 Żmigród stary. (150 Łysa góra. 151 Głojsce. 152 Iwla). 153 Gorliczyna. (154 Gniewczyna). 155 Wolica piaskowa. 156 Jaszczurowa. 157 Pisarowce. (158 Budziwój. 159 Borek stary. 160 Borek nowy. 161 Brzezówka. 162 Dylągówka). 163 Pakoszówka.

Niektóre liczby, mianowicie 90 i 91, 128, 153—163 nie idą w porządku gieograficznym. Rozrzucone poza głównym pasem znaleść łatwo, zaznaczam więc tylko, że 128 leży koło Strzyżowa, 156 koło Brzezin, 158 na południe od Rzeszowa.

W nawiasach umieszczone są nazwy wsi znanych tylko przez trzecie osoby lub znanych zupełnie pobieżnie; rozstrzelone — nazwy wsi poznanych nieco lepiej, uwydatnione przedewszystkiem Kobyle. Wsie znane z poprzednich opracowań: Stale, Wielowieś, Pysznica, Brzeziny oznaczone są całemi nazwami.

Transkrypcja jak zwykle w MPKJ, w razie potrzeby w odpowiednim miejscu objaśniona.

I. Fonetyka.

A. Spółgłoski.

1. Zmiany niezależne.

„Mazurzenie".

Na prawym brzegu Sanu, pod Ulanowem, zupełnie mazurzą Zarzecze, Wólka tanewska i Borki; w Dąbrówce *š ž c*, w Kuzynie *š ž č* obok rzadszych *c* a nawet *s z*, nawet *Kuzyna, dobze.*

Przyczyną pomieszania jest może znaczny w Borkach i Dąbrówce procent grecko-katolików, niegdyś zapewne rusinów, nigdy niemówiących *s z c* zamiast *š ž č*. Na lewym brzegu Tanwi w Dąbrowicy stan rzeczy jak w Kurzynie, t. j. od zupełnego niemazurzenia aż do wymowy *skoįcy*, *mozno*, a nawet *dobze*; w Gliniankach, Bukowinie, Bielinach i Bielińcu *š ž c*, na *ř* brak przykładów.

Na lewym brzegu Sanu silnie mazurzą Wolina i Przędzel: *žyto*, *žydek*, *šyįka*, *šefc*, *škoła*, *šmata* obok *syroko*, *set*, *sła*, *snurka*, *scur*; *košula*, *zefšüt* obok *pisą*, *kśūska*, *ćeski*; *įas*, *kapelus*; normalnie *coło*, *cułno*, *įecḿeń*, *nožycki*, wyjątkowo *začące*; stale *š ž* ⟸ *ř*, np. *žeḿeį*, *kožeį*, *stolåš*. Podobnie Nowosielec czyli Pierunka, może nieco słabiej Stróża i Kobki, gdzie bywa *nase*, *syska*. Nie mazurzą dopiero Tarnogóra, Sarzyna, Ruda, Jelna, Maleniska, górny (południowy) koniec Brzozy królewskiej, Giedlarowa, Biedaczów, Brzoza stadnicka, Rakszawa, Dąbrówki, Wola bliższa, Krzemienica. Sześć ostatnich wsi podaję według opinji miejscowej, chyba słusznej, skoro zupełny brak mazurzenia stwierdziłem na zachód od nich we Wydrzu, Węgliskach, Czarnej, Strażowie.

W ten sposób przechodzimy Wisłok między Rzeszowem a Łańcutem. Obok tego pasa ciągną się już ściśle gwary mazurzące we wsiach: Stany, Sibigi, Groble, Łętownia, (podobno Judaszówka), Hucisko, Wola harczycka, północ Brzozy królewskiej, Wólka sokołowska, Trzeboś (nawet *zyto*, jedyny wyjątek *kara božå*), Podlesie, Kąty rakszawskie (*žyt*, *žyto*, ale zresztą *s z*, też *raksaski*), Zalesie (niewszyscy). Mazurzą też Nienadówka, Miedynia i Stobierna, ale z nich brak przykładów na nagłosowe *š- ž-*, niewiadomy stopień mazurzenia Pogwizdowa, Wólki pod lasem, Gruntu, Łukawca. Tylko w nagłosie *š ž* i zawsze *c* mają: Łąka, Jasionka (*šęfc*, *žyto* — *blasåk*, *kosula*, *fartusek* — *c*), Terliczka (*šefc*, *šyįe*, *šydło*, też *košula*, *kapeluš*, ale *įýnsy*, *Ćyrṕis*, *kšys*, *gruski* i *snurek*, wreszcie *kurcýnta*, *syco*, *cå(r)ny*, *cekać*, *pobocḿi*), Spiny i Palkówka (*žyt*, *škoła*, *dužo*, *zńišcone*, *ⁱinakše* obok *įus*, *taįsy*, *Stråzuį*, *įaze*, a nawet *zarna*, zawsze *c*); we wsiach tych trafia się oczywiście i naodwrót *s* ⟹ *š*, np. w Terliczce *Vulka pod lašem*, w Spinach *kluški* obok *fartusek* i obok *ružå*, *blašåk*, *zåpaska*. W Trzebownicku i Nowej wsi starzy mówią jeszcze *ły-*

ska, *kasa*, młodsi stale *š ž c*; zupełnie mazurzy podobno Zaczernie, Staromieście ma typ *š ž c*.

Od Rzeszowa granica idzie w kierunku pd.-zachodnim. Zupełnie nie mazurzą wsie na prawym brzegu Wisłoka: Krasne, Słocina, Czekaj, Drabinianka, dalej na pd. także na lewym brzegu: Babica, Czudec (prócz nazwy *Cuc*, brzmiącej też *Čuč* i *Čudec*, i prócz *cas*), dolna część Pstrągowej, Nowa wieś, Grodzisko, podobno Dobrzechów, Kożuchów, Niewodna i Wiśniowa, znów na prawym Jazowa i Kobyle, na lewym Widacz, Przybówka, Wojaszówka, Ustrobna, na prawym Odrzykoń i Białobrzegi, wreszcie w dolinie Jasiołki: Żręcin, Chorkówka, Bóbrka, jeszcze dalej na pd.-zachód Kobylany i na samej granicy ruskiej Łysa góra i Iwla; (por. jednak wyżej str. 136—7).

Mazurzą: Przybyszówka i Zgłobień zupełnie, nieco słabiej Zabierzów; tylko co do *č* ⩬ *c* Zwięczyca, Racławówka, Boguchwała, Lutoryż. W górnej części Pstrągowej obok *kapelus*, *kosula*, *zuu̯tavy* i *kožeńe* trafia się nawet *Scsyzuf*, *ʒzevo*. Znów zupełnie górny koniec Pstrągówki i Czeszymia: nietylko *bycek*, *ćelicka*, *u̯oi̯cyzna*, ale i *zyto*, *zboze*, *skou̯a*, chociaż *Cešyḿå*, a tylko co do *č* ⩬ *c*, przy zachowaniu wszystkich *š ž*, Gogolów (*Ščšyzuf* — dyssymilacja), Lubla, (może Niepła: *V́idac*), Szebnie (wyjątkowo *zv*^{u}*ozom* obok wykłych *k*^{u}*ošula*, *kapeluš*). Dalej na zachód mazurzenie oczywiście coraz silniejsze, choć niejednolite; tak np. Opacianka: 1. *žyto*, *žaba*, *žyt*, *mša*, *pšeńica*, *bože*, *košyk*, *nožym*, *dužo*, *I̯anuškovice*, *f Ščšyžoće* — *Frystak*, *u̯olsa*, *vǫs*, *kapelus*, *tys*, *i̯us*, *roḃis*; 2. prócz w wygłosie, *š ž* lub coś pośredniego między *s* a *š*; 3. *žyto*, *žyu̯y*, *šyi̯e*, *na mšǫ*, *pšeńica*, *košula*, *zbože*, *flaška*, *ṕišę* — *usy*, *u̯olsa*, *kapelus*, *roḃis*; 4. *zešuu̯*, *mša*, *I̯anuškovice*, *košula*, *kašton*, *zbože* — *kosyk*, *pšyset*, *i̯us*; 5. *žyto*, *zbože*, *fšystḱe*, *kuždy* i *Šęʒisu̯f* 'Sędziszów' — ale żadna z tych osób ani razu nie powiedziała *č*. W Sieklówce starzy mówią jeszcze *zyto*, *zyt*, *zona*, w Lublicy starzy *moze*, *Fryståk*, *prosom*, *v nasyχ*, *starsyχ*, *i̯us*, ale *žyto* i *i̯ešce*, *i̯ežʒom*, w Warzycach młodzi *i̯esce* przy usunięciu zresztą mazurzenia, powszechnego u starych. Nie mogę określić stopnia mazurzenia w Moderówce, Budziszu, Dobrocowej, Czeluśnicy i Tarnowcu, silne ono w Bajdach (*k*^{u}*ožuχ*, *kapeluś*, ale też *k*^{u}*oždy* lub *k*^{u}*ozdy*, *skou̯a*, a nawet *na lamentozu*, *csa* 'trzeba' obok *ṕyžba*,

bžežina, też *c*). Jaszczwi (*žniva*, *ržne*, do *Jaśćfe*, też *c*), Wolicy (*želežńak*, *blasåk*). W Sobniowie *š- ž-* obok *-s c*. Ślady zaledwie pozostały w Żarnowcu (raz jeden *zųǫncy* obok innych wyrazów z *č*) i Toroszówce (*įyncm̊ yį* obok innych z *č*, ale czasem raczej *ś ź*: *šanovać*).

Na pozostałym obszarze południowym uderza częsta zmiana *ř* w *z s*, co już wyżej w Bajdach. Długie: jedni mazurzą, inni nie, ale *seįset*, indywidualnie *ksaki*; Żeglce: *Zeχce*, *Zarnovec*, *zyka*; Łubienko: niektórzy zupełnie nie mazurzą, zachowując nawet *čårny*, *žečańi*, inni nietylko *č š ž* ⇒ *c s z*, ale też *esy*, *csymać*, *gospodås*, indywidualnie *ćasem*; Mytarz: starzy ludzie stale *stolås*, *gospodåze*, *ve dvoze*, *zyka*, *ksyze*, *csy*, rzadziej *Mytårš*, *kršys*, *čšy* z *š* bliskiemi *s*, lub *pśįeχaľi*, a także *zyų*, *zydy*, *įus*, *soų* 'szedł', *įyńcm̊ yį*. Natomiast w Żmigrodzie starym zwykle *cfårty*, *częśći* obok *š ž* z *š ž ř*, a tak samo może w Głojscach.

Lud ma na tę wymowę *š ž č* lub *s z c* różne określenia. „Mazurzenie“ zwie najczęściej „syczeniem“ 4, 40, 43, 63, *Båįdy* jednak *sepcǫm* 114; wyjątkowo słyszeliśmy, **że** *co robis?* jest *po mazovecku* 45, bo *mazury* to zwykle tylko ludność północnej części naszego obszaru, mówiąca *słysyta*, *χocta*, co według 43 zaczyna się w 35 i 39. „Syczących“ nazwano nam w 63: *lasåki*, a ich język: *leśnacki*. O wymawiających *š ž* mówi się, że *šaštaįo* 43, *šastaįo* 43, *šaščǫm* 114.

Oddzielne fakty z tego zakresu:

Prócz wymienionego już *Cuca* częste są we wsiach niemazurzących *cas*, *casem* 30, 86, 142, *cy* 40 (gdzie jednak *čas*, *fčaśny*), 142, *inacy* 40, 142, 150, znane też w niemazurzących gwarach zachodniej Polski. Odosobnione: *syska* 10 (słyszałem też z ust starszego inteligienta krakowskiego), *klastor* 32, *seįset* 141. Obce *š* percypowane jako *ś* (także u niemazurzących): *śinel* 13, *dyśel* 30, *śtuka* 40, *ryśtok* 43, *śruma*, *śtyχać* 100, *Śebńe* 118, 121 (*Šebńe* 116) i tak samo *ćako* 121, natomiast *Fryståk* 109, 114, 122 lub *Fryštåk* 100, *košula* 17, 105, 116, 133, *snurek* lub *snurka* 5, 17, 63. Ze swojskich: *śkųo* 100, *śtyry* 17—155, *želazo* i *źelazo* (p. słownik), *žaba* 100; *maśny* 130, *průžny*, *růžny* 33, *fčaśny* (p. słownik), *požno* i *pozno* (p. słownik); niespodziewane *š* w *pšeńica* 126

obok *pseńica* 106, *ślazovy* 16, nie mówiąc o pospolitych objawach „szadzenia“ w rodzaju: *Įašu̯o* 106, *V́išu̯oka* 127 i t. p.

ł.

Rzecz ciekawa, że obok mazurzenia równie silnie, a czasem może i silniej wpada w ucho chłopskie wymowa *ł*: zębowa lub wargowa; gdy inne zjawiska, nas tak uderzające jak np. zatrata nosowości w *ę ǫ*, zupełnie nieraz uchodzą jego uwagi, to na pierwsze pytanie o ewentualne różnice gwarowe okolicy słyszy się, że *mazury u̯apai̯o* 63, *mazur u̯apńe to słovo* 43, że w Nowosielcu *pu̯aščo* 18, w Brzezówce i Borkach *ńe domavai̯o* 91, a na odwrót, że w Dobrzechowie, Kożuchowie i Lubli *załamui̯o* (*i̯ęzyḱem*) 95, 109, w Boguchwale i Budziwoju *głaẓo*[1]) 109, w Przyszowie *plaščo* 4 (co nie znaczy, by tam mówiono *l* ⇐ *ł*, lecz że *ł* jest zębowe). Ta czułość szczególnie na wymowę *ł* — nierzadka też w sferze wykształconej — spotyka się też w Lubelskim, Radomskim, pod Brzeskiem, na Śląsku i indziej.

Na podstawie tych właśnie pośrednich wskazówek i naszych bezpośrednich obserwacji wymowę zębową mają: 3, 5, 7, 15, 17, 18, 26, 29, 33, 39, 40 (jedyne wykolejenie *u̯oi̯śḱi*), 43, 48, 49, 53, 58, 62, 63, 66, 67, 71—5, 84, 158, 91, 162, 163, 94, 95, 111, 124, 128; tu też należą Stale. Natomiast wargowe *u̯* mają: 4, 6, 9—12, 27, 76—9, 159—61, 155, 86, 87, 156, 97, 99—101, 104, 105, 109, 114, 115, 120, 121, 123, 126, 127, 130, 134, 139, 140, 142, 146, 152, 157; tu należą Wielowieś, Pysznica, Brzeziny. Układ gieograficzny, jak z tego widać, bardzo mieszany: zębowe *ł* ciągnie się wąskim pasem, nieraz między wsiami o wymowie *u̯*, od samej północy aż pod Krosno. Oczywiście niewszystkie te *ł* i *u̯* są jednakie. Zębowe *ł* akustycznie zwykle mało jest różne od krakowskiego *u̯* (jak je opisuje Rozwadowski MPKJ I 109—10), bywa jednak i „jasne“ *ł*, t. j. wyraźnie *l*-owate, np. w 17 i 40; inna rzecz *u̯opål* 155, *plaskavy* 116, *pomalu* 33. Wargowe *u̯* może być silniejsze lub słabsze, dochodzące w pewnych warunkach do zaniku, tak mianowicie nieraz na południu, począwszy od 155. Osłabienie to widoczne między

---

[1]) Tenże termin na Śląsku, zob. MPKJ IV 157.

samogłoskami, np. *po^{u}ova* 155, *ma^{u}y* 156, *ľå^{u}å* 105. *go^{u}y*, *ko^{u}yska* 100, nawet *kovrotek* 'kołowrotek' 134, przyczym przed samogłoską palatalną rozwinąć się może *i̯*: *koi̯ïska* 127; przed *o* często o tyle tylko nie ginie, że każde og.-pol. *o* brzmi jak ^{u}*o*, następuje więc pomieszanie grup: *spółgłoska* (wargowa lub tylnojęzykowa) + *o* i *spółgłoska* + *ł* + *o*. co najwybitniej następuje w 134: *g^{u}oua*, *g^{u}odny*, *k^{u}otka* 'kłódka', *p^{u}ot* nie mają tu wcale silniejszego ^{u} niż *g^{u}ość*, *k^{u}ożica*, *b^{u}osso*, *p^{u}ole*, *v^{u}oda*. można nawet usłyszeć od jednego osobnika *gova*, od drugiego *ku̯ot*; podobnie w 127, 146, 155. Przed *$\bar{o}$ zachowuje się w 134: *mu̯^{o}ći*, *gu̯ůt*, co w związku z tamtejszą dyftongiczną wymową *v^{u}ůtka*, *sk^{u}ůra*... ginie w 155: *kutńå*, *putno*, *vukno* i w 105: *vuści̯*, gdzie *$\bar{o}$ ⩳ *u*. Przed *u*: *gupi*, *puk* 'pług', *dubać*, *tuce*, *tusty*, *suży*, rzadziej *s^{u}uχå* 134, pozatem jeszcze w *mynåš*, np. 100. Też w **pōł-* wahania, np. *pukosek* 43, *pukopek* 91, 100, *pučšeći* 106, *pumacek* (p. słownik) obok rzadszych *pu^{u}košek* 97, *půłbecułek* 66.

Osobno stoi 157 ze swemi *sχoma*, *masχo*, *čχovek*, *pχot*, *tχuček* i *zγoto*, *mγody*, *bγoto*, *Dγuǵe*, *bydγo* obok *χu̯opy*, *ku̯ade*, *ku̯oć*, *ku̯ůćić*, *gu̯ova*, o czym MPKJ V 418.

h

odrębnego od *χ* zdaje się niema: *χaf* 'haw' 100, *χavoi̯* 91, *χai̯* 73, 106, *Xadǫm* i inne nagłosy nie różnią się od początkowego *χ* w *χory*; stąd też *rečka* 'hreczka' jak u inteligiencji krakowskiej. Widoczne to też w napisie: *Nie wolno Na łańcóh Chamować pot karą 4 ko* gdzieś koło 131. O wyjątkach typu *'Uta* 'Huta' zob. str. 208.

ř

w częściach niemazurzących zupełnie równe jest *ž*, ewent. *š*, frykatywności niema nigdzie.

2. Zmiany zależne.

Palatalność.

W *li* waha się wymowa między *ľ* a *l* takim jak w *la*, *le*: *ľi* notowaliśmy np. w 40 (zapisane *ľipa*, *pľiška*, *gľina* i *mľyko*, *plyść*), 43, 114, 134 (*ľipa*, *myśľi* — *uplyść*, *mlyk^{u}o*, *k^{u}olyi̯*) — *li*

w 100, 146, 155. Nie mogąc dziś ręczyć za ścisłość, resztę pomijam, powiem tylko, że choć *li* jest może częstsze, to jednak nigdy nie dochodzi do *ly* z *y* skłonnym ku *ẏ*, południowopolskim; nie można pisać *lys*, *robily*, jak to jest np. w Mieleckim, bywa jednak *lẏ* z *i* obniżonym, tak z *li* jak z *lé*, np. *lẏs* i *kolẏpka* 100.

Dyssymilacja w odosobnionym wyrazie *śfyńa* 155 obok *śf'ińa* 40, 100, *śvińa* 134, ale zawsze *śfęto*, *śfat*, *śfyca* i t. p. Niejasna przyczyna zaniku palatalności w rzeczownikach na *-ḿeń* w 134, gdzie od starego zapisaliśmy *kamyį*, *žemyį* obok *proḿeį*, od młodego *kamyį* i *kaḿeį*, *žeḿeį*, *pu̯oḿeį*, *įencḿyį*; dyssymilacja to czy resztka nomin. **kamy*?

śl̊ås, *śl'iže* 43, *śl̊ås* i *zl̊ås* 100, *zliść* 156, *pośl'i* 83; *pšypuśńica* 100, 134, *u̯uįžńik* 'łyżnik' 134, *růžńica* 142, 155 (ale już *růžny* 33), *drůžńik* 150, *průžńaįstfo* 156; *kaśḱet* 139; *śṕinka*, *śṕivå* 40, *paśf'isko*, *Źvéńcyca* 83, *nažvisko* 127, *Įaščef* — do *Įaśćf'e* 120, *Źḿigrůt* 139, natomiast:

sṕi 17, 40, 146 (obok *śṕi* 134), *zvįįać* 43, 100, 156, *zvyšχńi* 134, *rozlåć* 100, *zńivo* 101, *z ńom* 33; *mažńe*, *ććina*, *su̯ońečńik* 100, *gåść* 134 (w 100 też *gåść*), *b́ešće* 142, wyjątkowo *įẏńćḿẏį* 123, gdy zwykle *č* lub *c*.

źryb́ę 17, 40, *doźraleįe*, *śrybu̯o*, *źreńica* 100, *uźry* 114, *Źręńćin* 144.

W *Gu̯oįsce* *į* powstało przez dyssocjację *ś*, było więc **Głośce*, chociaż gen. brzmi *Gu̯ožec* 152. Natomiast niejasne i niekonsekwentne jest *į* w 146: *v leįśe*, *ćeįže*, *vᵘoįźi*, *na vᵘoįže* obok *ńeśe*, *bžeźina*, *nᵘośi*, *po rᵘośe*, *na nᵘośe*, *na kᵘośe*, *pšy kᵘože*, *kᵘoćica*, *ćeb́e*, *na ńeb́e*.

Końcowe *-ń* normalnie przechodzi w *-į*, np. *ʒ́eį*, *įęčḿeį*, *kaḿeį*, *sfožeį*, *koį*, *bočoį*, *χaį*..., a to samo odnosi się do *ń* przed spółgłoską zwartą: *skoįčyć*, *Łaįcut*, *łaįcuχ*, *saḿeįḱi*, *młoʒ́eįḱi*, *słoįce*: tak mówią 9, 12, 17, 48, 53, 71, 74, 100, 104, 105, 116, 134, 139, 150, a więc właściwie cały badany pas. Ale i tu zaznacza się różnica między północą a południem. Oto na północy bywa jeszcze *ń*: *Łeńcut* 26, *sfožeń* 30; w 17 z trzech badanych chłopców dwaj mówili *proḿeń*, *įecḿeń*, *ćeń*, *koženi*, trzeci *ćeį*, *ćeḿeį*, *žeḿeį*, nawet *kožą̊į*[1]); w 40 jeden osobnik miał *ʒ́yń*, *ćyń*, *śyń*,

[1]) Różnica ta może w jakim związku z wymową og.-pol. *ę*: dwaj pierwsi mieli tu przeważnie *e*, trzeci *ą̊*.

ięčmiń. kamiń. žemin, drugi też *ʒyń. ćyń, kožyń*, ale *ięnčmin, kamin, uojin. płomin, žemin*; w 63 i 91 *Łancut*. Natomiast na południu *-į* ma tendencję do zupełnej zatraty nosowości, a więc do przejścia w *-i*: *do Šelʒį* obok *ʒyidobry* 116, *ʒyi, kᵘůi, iencmii, puomei, žemei* czy *žemyi, kamei* czy *kamyi*, rzadko już *kamyį* 134, *do Šelʒyi* 121, *ienemyi* i *barʒyiko, gośćeicem* 127; tak bywa czasem i w 100, stąd też hiperpoprawny napis *mieńscowość Klecie* 106.

Odosobniony jest zanik nosowości w *ńiva*: *tylko uože śe na ńivy* 91 obok *ńima, końič*.

Ilość głosek.

-fsk- ⇌ *-sk-*: *Vůlka taneskå* 8, *Bžůzů krůleskå* 40, *Kǫnty raksaske* 43, *nockoski* 155, *fkoski, Vašiloski, Višńoski* 100, *buaškoski* 106, *båidoski* 121, ale *sokołofski* 33, *łukafski* 44, *bžezofske* 91; też *krafstfo* 155.

-šć zostaje w infinit. (i tembardziej w rzeczownikach, jak *kość, šešć*): 17, 33, 40, 43, 63, 91, 156, 100, 134, rzadko upraszcza się w *-ś*: *zańyś, znalyś, uplyś* 104, 155.

cyzoryk 40, *lå* 'dla' 49, 100, *garuo* 134, *rečka* 'breczka' 53, *ʒe* 'gdzie' (p. słownik), *Stragova* 'Pstrągowa' (napis na tablicy) 88, *stǫska* 53, 100, ale *fstęmpeį* 49.

pcś, ze zår 'żarn', *Pšemyś, myś* ale *ćater* 134, *tåryį* 'tarń' 100. Forma *f Tryieščše* 83 powstać mogła przy pojęciu nom. *Tryiest* jako **Tryiestr*.

garcy 91, *gancåš, Xelbyta* 'Elżbieta', *zmyšńe* 100, *mašny* 130, *Zeyce* 'Żeglce' 143; natomiast *-r-* zostaje: *krfåvńik* 91, *trfa*ᵘ*a* 155, *Bůprka* 146 ⇌ *Bůpška* 148.

O zaniku *ł* między spółgłoską a samogłoską p. str. 192.

rs: *baš* 'bardzo' (p. słownik), *båšč, gåšč, nåpaštek, våštfa, mašne, zmåš, zmažua* i *gospodaški, zouńiški* obok *gůrske, cysarski, gospodarstfo, likarstfo*, wreszcie *pešćonek* (jeżeli powstał nie przez zanik *r*, ale z **pešćonek*, co możliwe ze względu na istnienie *gåšč* i *gåšč*) 100; też gdzieindziej stale *gåšč* 134, *stoběški* 53, *cysaški* 115, *pekaški* 134, *gospodaštfo* 156, gdy w *cårnogůrski* 66 literacka postać fonetyczna łączy się z obcą treścią. Natomiast zachowuje się *rš* w *skaršy* 100, *ʒyrzåk* 134, *vyrzńii* 114 (*vyrńii*

17). a nawet *ž* (⇐ *ř*) przed spółgłoską ma czasem postać *rž*: *výržba* 146 obok *výžba* 91, 100, 121, *výšχ* 40, 100, 134, i *ržńe*, *ržńemy* (w znaczeniu 'rznąć' i 'żąć') 114, 131 obok *żnivo* 101, wreszcie *ḃerš* 157, *Mytårš*, *kršys* 139.

χůli ⇐ 'kwoli' 43.

Inne zmiany w obrębie wyrazu.

χto. *ńiχt*, *ńiχtůry*. *praχtyka*, *traχt*, *ṿiχt*, *Zeχce* 'Żeglce' 17, 67, 72, 91, 155. 156. 100, 109. 134, 143 (i taksamo *χćą̊u̯* 100, jedynie w 86: *kto* i *kco* 'chcą'); też *parχǫn* 155. Natomiast *kfål* 'chwal' 139, *kfilka* 91, *kšǫn*, *kšesnå* 100 (i taksamo *krosta* 127), a nawet *výšk* 40 obok *výšχ* 100, *zvýšχńi* 134.

u̯anny 'ładny' 104. 109, *Bžůzå stańickå* 'stadnicka' 43, *Śeńišůf* 'Sędziszów' 83, *žońca* 'rządca' 91.

zvǫny 91, *ʒvona* 30, 100 ale *zvona* 134, *zvońić* 100; *zbanek* 100.

letko 67. 83, 100, *ḿęntḱi* 17, 100 — *ḿęŋḱi* 134; *kfardy* 11, 43, 66, 114, *kšyžvy* 'trzeźwy', *kšyśić* 'trzeźwić' 66, *skšýḿona* 100.

koṷḿyš, *žoṷḿyš* 9, 100.

fšyćko 83, *fšyćko* i *fšysko* 91; *leśńistfo* 67.

na luχće 43, 100, nawet *paraχfi̯i* 27 obok zwykłego *parafi̯i* 43, 100.

Grupy *tř*, *dř* przeważnie brzmią jak *čš*, *ǯž*, grupy *stř*, *zdř* jak *ščš*, *žǯž*, jednak nie bez wyjątków. Bliżej jego nie badaliśmy.

W grupie *nk* notowaliśmy czasem asymilację: *ćą̊ŋḱi* 5, *i̯eśǫŋka*, *marćiŋka* 16, *na ryŋku*, *Żelǫŋka* 43, *rozbaŋḱi*, *Bžǫŋka* 71, naodwrót *Ižyčǫnka*. *u̯anka* 100; na pewno są tu wahania, których jednak — podobnie jak przy *li* czy *ľi* i przy *tř*, *zdř* — oznaczyć nie mogę.

I̯avožńik 91.

Bez zmiany zostaje *žuu̯tńei̯e* 100.

Podwojone *s* tylko w *bᵘosso* 134, natomiast bez podwojenia *do lasa* 67, *v lei̯śe* 146.

Asymilacji dźwięcznościowej ulega *v* po bezdźwięcznych: *sfožeń* 30. *kfarʒy* 43, *kfitńe* 91. *ćfertka* 114, *kfål* 139. *sfoi̯e* 142, *cfårty* 149, tu i ówdzie jednak słychać jeszcze resztkę dźwięcz-

ności, np. w 134 obok *śfyca*, *pocfůrńåk* także *śvińa* z *v́* przynajmniej w drugiej połowie dźwięcznym.

Połączenia międzywyrazowe.

Udźwięcznianie przed sonornemi i samogłoskami panuje napewno na południu i w środku obszaru, ale najdalsze na pn.-wschód przykłady — to *tag_ies* 155, *słub_ot słupa* 40, *i̯ezdeźmy* 33, *tag_moi̯a*, *ẓiź_ńima* 153. Czy tak jest do samej północy? Z Pysznicy (l. c. 391) mamy przykłady wyłącznie ze słowem *jezd* (*iezd nás do tsydźestu*, *jezd lintośćivy*), nasuwa się tedy silna wątpliwość, czy nie był to u zapisywacza graficzny wpływ powszechnej tam formy *i̯ezdem*, która jednak — jak wiemy (por. MPKJ V 400 nn.) — zupełnie tu nie decyduje. A że w Stalach i w 1 już udźwięczniania niema (l. c. 404—5), przeto może go też nie być koło Niska.

Normalny jest typ *vogńu* 43, wyjątkowy *s·oi̯cem* 100.

Dyssymilacje na odległość i metatezy.

Dyssymilacje: *fei̯feber* 'feldwebel', *mulåš*, *śrybu̯o*, *fudamęnt* 100, *mostrancyi̯å* 134, *numer* (p. słownik).

Metatezy: *žgḿi* 33, *drest*, *škalṕyš* 100, *durkovane* 91, *zežåk* 'rzezak', *lekramovać* i *lakramovać* 100, *pšykopa* (p. słownik).

Archaizmy

mamy w *srućić* 'zrzucić' 1, *su̯ozyć* 'złożyć' 156 i *śl'iść*, *ślås* 43, 100 obok powszechnych *zrǫp* 100, *zlyść* 100, 156, *zvii̯ać* 100, 156, *z ńym* 33, 100 i t. p.

B. Samogłoski.

a.

O przejściu *-ai̯* w *-ei̯* zob. w konjugacji III 1. Poza nią *fcorai̯* 134, *tutai̯* 17, 134.

á.

å brzmi wszędzie jak zwykłe otwarte *o* języka literackiego, ale w zasadzie pozostaje od niego dźwiękiem odrębnym. O sta-

łym zmieszaniu niema mowy ani na północy, gdzie ogólnie polskie *o* ma brzmienie bardziej zamknięte, ani tem mniej na południu, gdzie jest ono dyftongicznym *ᵘo* lub ma artykulację przesuniętą ku przodowi. Że jednak różnica ta jest często bardzo niewielka, przeto w szczegółowych wypadkach, np. w położeniu przed *u̯*, *m*, *n* lub w nieakcentowanym, zmieszanie to napewno czasem następuje: trafia się ono w 100, bodaj czy nie panuje w 155, a w 40 wyraźnie stwierdzaliśmy to samo *o* w obu zgłoskach wyrazów *kovol*, *stološ* (też *modlo śę̇*). W całej pracy oznaczam je przez *å* — nie przesądzając przez to stosunku do *o* z **o* i **ą̊* — wyjąwszy przed spółgłoskami nosowemi, gdzie normalnie zmieszało się z *ǫ*. Wyjątkowe są: *śruma* 'szrama' 100, *kaveu̯*, *f kaveu̯ku* 155 (*kavåu̯* 100).

å występuje:

W tematach rzeczowników i przymiotników:

Båχåš, *Bai̯dy*, *bǫnt*, *bašč*, *Błažůf*, *bocǫn*, *ḃały*, *čarny*, *čfårty*, *dåvny*, *ǵåł*, *gåi̯*, *gåšč*, *I̯åščurovå*, *i̯åšǫn*, *I̯ońik*, *Kåčorovy*, *kåra*, *klåta*, *kšǫn*, *łåcf'i* 'łatwiej', *påra*, *płåtef*, *ṕasek*, *skåła*, *sǫmšåt*, *sǫmšek*, *Sǫn*, *Stråžůf*, *šklǫnka*, *śńådańe*, *tåḱi* 'taczki', *tårgoḃica*, *tåryń* 'tarń', *Tårnůf*, *tråva*, *våga*, *våštfa*, *zomek*, *žåden*, *žåtḱi*; ale *tańi*, *tai̯šy* 40;

przed sufiksami *-ek*, *-ka*: *Bråtkoḃice* (155), *gårček* i *gårnek* — *gancåš*, *låsek* — *las*, *påsek* — *pas* (134), *ᵘod vypåtku*, *ᵘopåłka*, *stšåłḱi*, *ḃonek*.

W sufiksach: *-åk*, np. *Fryštåk*, *gårńåk*, *klupåk*, *kšåk*, *pęcåk*, *počfůrńåk*, *ptåk*, *rai̯tåk*, *sfåk*, *śiłåk*..., ale *pšetak*;

-ål: *korål*, *koval*, *kroχmalić*; *-år*: *konår*, *vaχlår*; *-åt*: *bławåt*; *-åv*: *rękåf*.

-åž, gen. *-åža*: *gospodaža*, *na lamentåžu*, *mencynåža* 'mecenasa', *ᵘůntåža*, *smyntåža*, *stolåža*..., ale *bliχaža*, *grůbaža*, *m(ł)ynaža*, *mulaža*, *ṕekaža*, *rymaža*, *tragaža*...; fem. *Mytåš*, *v -åžy*.

-ǫnka, np. *ḱii̯onka*, *Iżyčǫnka*, *Kuličǫnka*...

W prefiksach *nå-* i *zå-*, np. *nåpaštek*, *nåṕętek*, *nåśeńe*.., *zåtyłek*, *zåvora*..., też *zakrystyi̯å*, ale *zaχåt* 100; z czasownikami jedynie w *należy*.

W tematach czasowników: *gådać*, *kåzać*, *łomać*, *ᵘobråḃać*, *skåkać*, *spåi̯ać*, *fstońe*, *vårtać*, *vråcać śe*, *zvåžać*.

W odosobnionych: *ftenčås*, *terås*, *i̯å*, *lå* 'dla'. *nåi̯-staršy*, *ṕet-nå śće*.

W zgłoskach zamkniętych dźwięczną: *Xadǫm -ama*, *ʒ́åt -ada*, *gåt -ady*. *pǫn -ana*, *sǫmśåt -ada*. *zarna — ze zår*, *rås*. *sǫm sama*, *nǫm naḿi*; *zmåš -ažła*, *śat -adła* (ale *śådem se*), *vylås* (i analogicznie *vylazła*), *doståł*, *pozb́yrål -ała*, *kfål* 'chwal'.

Nadto w typach morfologicznych: nom. sg. fem. rzecz. jak *studńå* (str. 211) i przym. jak *sfatovå*, *synovå*, *Ṕelai̯skå*, *Mai̯ošynå*; gen. sg. neut. jak *s Kobylå*, *do kołysańå*.

1.—3. os. sg. i 1. i 2. os. pl. grupy *śṕyvǫm -åš -å -omy -åće* prócz formy *ńima* 'non est' (o *śṕyvei̯* lub *śṕyvåi̯* zob. w konjug. III 1), w infin. i praeteritum słów *båć śe*, *ståć* i *śåć*, *śḿåć śe*..., *båło śe*, *śåli*, *śḿåli śe*.

Wbrew innym gwarom *a* w *całḱi*, *i̯aš* (zob. słownik), *brama*, *zbanek* 100, przez sztuczną poprawność *v galap* 143.

e.

e po palatalnej zam. og.-pol. *'o* zob. str. 202, zam. og.-pol. *'a* w *ćf́ertka* 114, a naodwrót *fćaśny* 40, 44, 122, *i̯eχać* i *i̯eʒ́e* 62, 100, 143, *blatšy* ale *žetšy* i *žeʒy* 100.

eu̯ przeszło w *ou̯* (a właściwie w *åu̯*, bo to nie *ᵘo* lecz *o*) w 123, 134: *pou̯no*, *pudou̯ko*, *vou̯na*, *ve vęzou̯ku*, *v́idou̯ḱi*, *ᵘosou̯ka*, *kożou̯*, *ᵘośou̯*, gdy *eu̯* notowaliśmy w tychże wyrazach w 97, 100, 114, 120.

e ruchome pospolicie w przyimkach *v*, *z* — prócz odziedziczonych wypadków jak *ve dće* 66 — przed spółgłoskami tegoż szeregu, np. *ve vęzou̯ku*, *ze zår* 134, *zešuu̯*, *ze śostrǫ*, *ze żelazu̯a* 105 obok *v v́ǫzečḱi* 91, nadto *ʒ́ʒ́ebło* 91 i *tåryi̯* 'tarń' 100, *v́ater* 134, gdy zwykle w takim razie zanik końcowej spółgłoski.

eN na północy ulega zmianie w kierunku ku *aN*, o czym przy *ę*; wyjmuje się *ṕińąʒy* 17, jak i w innych djalektach. Ale już w 40 *ćyń*, *ʒyń*, *śyń*, *lyn*, *bžyḿę̃*, *śyḿę̃*, *ćy̆i̯šy*, *gårńontḱym*, w poakcentowej palatalnej pozycji nawet *kaḿiń*, *i̯ečḿiń*, *płoḿiń*, *u̯oǵiń*, obok czego jednak *żeḿiń*, *v́eńę̃c*, *i̯eno*, a nawet odwrotna tendencja w *ʒ́ęfčenka*. I tak mniejwięcej wszędzie w środku i na południu obszaru, np. w 100: *tęm ʒ́ećǫm*, *gńećeńe*, *v́iʒeńe*, *s ḱęm?*, *gǫśeńica*, *s·oi̯cęm*, *v́ęm* obok *z bratým*, *i̯ýmu*, *i̯ým*, *ʒyi̯*, *ćyi̯*, *ńeśymy*,

śezymy, źyḿa, mu̯oźyi̯ḱi, a nawet *ćimno, kaḿiǹc, i̯yňčḿi̯, u̯oǵi̯*, a więc cała skala od *e* do *i* czasem u tej samej osoby; w 127: *gośćei̯cem, barźyi̯ko, do źyḿe, i̯encḿyi̯*, w 134: *z bratem, zem śe skalicu̯, m^{u}oi̯emu* || *ćyi̯sy, źyi̯, kamyi̯*, a więc — jak i czasem gdzieindziej — mniejwięcej zależnie od palatalności lub niepalatalności następującej spółgłoski, chociaż także *^{u}ocaṕeńe, źeḿei̯, kaḿei̯*; i t. d. bez wyraźnej zasady, wskutek czego zbyteczne byłoby przytaczanie. Zawsze jednak *ṕiňǫnze, źimńåḱi, ńima* 'non est'.

Niespodziewane *ku ńom, pšyńůzem i̯om śľivek* 134 obok *m^{u}oi̯emu, z bratem* i t. p. są zjawiskiem morfologicznym.

é.

Og.-pol. *é* jest po niepalatalnych bezwzględnie równe og.-polskiemu *y: žyka, gžyχ* jak *žyto, gžyp*, a jeżeli czasem sprawia wrażenie dźwięku szerszego, to tylko z powodu takiegoż brzmienia *y*, o czym na str. nast. Po palatalnych to *y* ⇐ **ē* jest zwykle węższe, nierzadko przechodzące w szerokie, a nawet w zwykłe wąskie *i*. Tak np. w 100 notowaliśmy *ǵižba, ǵi, śṕivå, i̯i* z samogłoską jak w *ǵino, śṕi*, a jeżeli była ona szersza, to znów *śńẏk* jak *śńẏce* i *kolẏpka* jak *lẏpa*; jedynie przez *r* jest stale szersze, np. *'umńẏrå̊u̯, vyźẏrå̊, ćẏrṕi, śẏrp*, może też przed *l: nośẏli*; ostatecznie, przynajmniej u niektórych osobników **'e* napewno daje tu stale *'i*. Toż w 43: *ńiść, śńik, śṕivai̯o, ṕirsy, śćiska, I̯izůf, mľiko, śľiże* z *i* jak *śńice, ǵiχůr, ľipa* i w 155. Natomiast w 40 słyszeliśmy *śńik, śf'ica, śṕivać, ľipa, pľiška* obok wyraźnie różnych *ńyść, zaǵyść, gńyść, koḃyta, ǵyšk, ǵy, i̯y, śćyška, mľyko, pľyść*. Napewno różne są te głoski na północy: *śńyk, ǵi̯y* || *śńice, śṕi* 17 i na południu: *śṕyvei̯, śf'yce, 'na‿ǵyšχ, śyḱyra, gńyvå̊u̯, 'uplyść* || *śṕi, śǵińa, ǵilk, śik^{u}ora, ńiχt, ľipa* 134, *śńyk, ǵyržba, ǵy, mlyko* || *śṕi, ǵino, lipa, lis* 146.

Zakres *y* z **e: Bžyśće, vyḃylić* (ale *Ḃelany, Ḃeliny*), *cyrḱef, cysarśki, ćykavy* (100), *džyfka, dyšč -yšča, źǵyže, źyfćę* i *źyfka* (ale *źefčyna*), *fularys, gžyχ, Xeźḃyta, χľyf, I̯yžůf, kaľyka, kľyi̯, koḃyta, koľypka, kšyžvy, ľykarstfo, ľypůr, mľyko, Ḿyχoćin, na popšyc, pšyčyć, ṕykny* (zob. słownik), *žyka, Stoḃyrna* (ale *stoḃeški* 53), *u̯oscyṕisko, šyroḱi, śćyška, śf'yca, śľyṕe, śtyry, śyḱyra, tyš, vyľyva*.

zbyrḱi. zygar, źrybę̇; złożenia z *idę:* *ᵘobyi̯dę. zyi̯źe;* czasowniki: *gńyvać, popo- pšy- i̯yžʒać. ḿyšać. ḿyškać. stšylać. śṕyvać;* twory z sufiksem *-'yž: I̯aćḿyš. škalṕyš. žołḿyš -yšḱi;* twory od pni *b́yr- ćyr- ʒ́yr- ḿyr- ṕyr-: pšyb́yrkovå (voda). Záb́yžůf. zb́yrǫm. pšyćyrek. vyʒ́yrå, umyrå, pšyṕyrå; z *ŕ: Ćyrṕiš. ćyrpota, dop̆yš* czy *dop̆yrůk. ʒ́yržák, ṕyršy. śćyš* czy *śćyrńå, śyrp. Tf́yrʒa. ćyšχ. ćyžba. žyrć* obok *ćerńe. ćf́ertka, červony, ḿežŕonka* (91), *ṕeśćonek* (100), *ṕerśi, śḿerć.* Nadto w zgłoskach zamkniętych dźwięczną, jak *bžyk* (*B́ałobžeǵi* ale *do Białobrzyk* napis w 124). *śńyk. χĺyp. kol'yi̯. złoʒ́yi̯.* Zob. wreszcie oddzielne formy w konjug. I 1. 3 i w bezspójkowej. w deklinacji gen.-sg. masc.-neut. na *-ego* || *-ygo.* gen.-dat.-loc. sg. fem. na *-yi̯* || *-y -i*, compar. adver. na *-yi̯* || *-y -i.*

y, i.

y jest wszędzie wyraźnie różne od *i*, a nawet chyli się raczej ku *e*, co zbliża do galicyjskich djalektów małoruskich. Tak np. pisaliśmy *dým, žývý* w 134 i w 43. w 50 nawet *sen* 'syn', w 40 *ʒefčenka.* Tendencja ta. zwłaszcza silna przed nosowemi. doprowadza do zlania się grupy *yN* z grupą *eN*. skłaniającą się znów — prócz północy — ku *ýN*. To samo dzieje się z *iN*. czego przykładami: *i̯endyk* 83. *gośćýńec* 63. 127, *i̯ýⱼsy* 65. obok *insy* 131. *i̯eno* obok *ai̯ino* i *ai̯no;* wreszcie czasem *ṕył. rob́yła* 29. Też przed *l: lelie* 100. *faḿelii̯* stale. Osobno stoją *tyla* i *ḱela.*

Końcowe *-ił. -ył* przechodzi często w *-uł.* i to bez względu na wymowę wargową lub zębową *ł.* może więc być *byu̯* i może być *kuṕuł.* Zmianie ulegają przeważnie *ił, ył* tautosylabiczne. ale niekoniecznie w całym swym zakresie. Stale *buu̯. šuu̯. ćežuu̯. χoʒ́uu̯* mają 156. 104. 105. 109. 121. 126 (*z Bruu̯* 'Bryl'), 134; tylko poakcentowe *uł: rob́uł, ćežuł* zapisaliśmy w 18 i 83, także *ṕuł* w 40. a że nie można tego bezpiecznie uogólniać, dowodzi 91 ze swemi *kuṕuł, i̯eʒ́uł. u̯ozvaluł* obok jakiegoś *b́ül* i *był* i 43 ze *spåluł. zrob́uł, b́uł. ṕuł. ćuł śe* obok *był. zył. mył; był, żył* lub *byu̯* mają też 140. 139. 130. 127 (*z Bryu̯*). 72. 15, wreszcie *ṕył* 29, *kuṕił* 15. Nawet w zgłosce otwartej zachodzi ta zmiana w 105: *buu̯a. rob́üu̯a* i *ćežÿu̯a, zešÿu̯a* z *ÿ* pośrednim między *y*

a *u*, obok *zmyu̯a* 'zmełła', w 110: *naucu̯a śe*, wreszcie w 134: *zåtu̯u̯ek*; w tej wsi także w grupie *u̯y* ⟵ *ły* wargowość udziela się czasem samogłosce, której palatalność wyodrębnia się wtedy w *i̯*: *mu̯ůi̯nåš*, *mu̯ůi̯nek* -*ůnka*, *pu̯ůi̯ńe* (ale *pu̯y̯vać*), *u̯u̯iźńik*.

o.

Og.-pol. *o* jest na południu naszego obszaru wyraźnie dyftongiczne. Tak np. w 146: *ku̯oza*, *na ku̯oše*, *po ru̯oše*, *nu̯ove* lub *n*ᵘ*os*, *n*ᵘ*oši*, *v*ᵘ*oi̯źi*, wreszcie *šostra*, *ćotka*, *noši*, a więc z pewnemi wahaniami; słyszy się to ᵘ*o* nawet przed następującym *u̯* ⟸ *ł*: *k*ᵘ*ou̯a*, *g*ᵘ*ou̯y*, *g*ᵘ*ou̯ůmp*, niema natomiast dyftongu przy dość silnej tu redukcji nieakcentowanych, skąd *kǫšula*, *dǫ_ćeb́e*, *pǫ_ńeb́e*, *pǫkšyvy* czy może *pu̯kšyvy*; wskutek wargowej wymowy *ł* następuje tu zmieszanie z pospółgłoskowym *ło*, przynajmniej po wargowych i tylnojęzykowych, gdzie dyftongizacja stanowczo najsilniejsza: *p*ᵘ*ot* 'pot' i 'płot', *k*ᵘ*os* 'kos' i 'kłos', *k*ᵘ*otka* 'kotka' i 'kłódka'. Podobnie w 134, gdzie przy indywidualnym wahaniu się siły wargowości można usłyszeć nawet *bu̯osso* z *u̯* silniejszym niż w *g*ᵘ*ova*, gdzie jednak zresztą dość konsekwentnie *pu̯ole*, *vu̯oda*, *fu̯osa*, *gu̯ošć*, *ku̯ot*, *mlyku̯o*, *χu̯orać* obok *dob́žy*, *utopi še*, *sośńa*, *nośḱi* 'nóżki', *χrobåk*, *plovy*, *zaćory*; przed *u̯* dyftongizacji brak: *pou̯eć*, *kou̯o*, *kou̯ko*, *gou̯emb́e*, *gou̯y*, również przed nosową: *ćervony*, *dom* i przed akcentem: *f kǫšćeľę*. Podobnie: *zv*ᵘ*ozǫm* 116, *k*ᵘ*ožuχ* 121, *sk*ᵘ*ocu*ᵘ Brzeziny (l. c. 183), *χ*ᵘ*oẑi*, *rob*ᵘ*ota* 71, nawet *p*ᵘ*odǫm* i *d*ᵘ*obry* 58; także w 100 — chociaż zrzadka — *g*ᵘ*ošć* a nawet *ku̯ońič*. — W parze z tym idzie tendencja do przesuwania artykulacji po przedniojęzykowych ku przodowi, co według powszechnej opinji okolicy doprowadza w 135 do *nes*, *terba greχu*, *tepek seli*: w rzeczywistości podczas szybkiego przejazdu przez 135 i 136 notowaliśmy jakieś *vysəḱi*, *prəvaẑić* ¹). Ale trafia się to i bardziej ku północy, np. w 100 i 155 czasem *cə*, *səb́e*, *Dəbžeχůf*, a w nazwach miejscowych wprost *Debžeχůf* 97, *Luteryš* (obok *Lutoryš*) 85, *Kozedžå* 155.

Dalej na pn., przynajmniej od 43, wymowa *o* jest monoftongiczna. Zrównaniu z *å*, obserwowanemu w 40, nie przypisuję

¹) Por. też wyżej str. 96—8.

większego znaczenia. bo naogół og.-pol. *o* jest tu zamknięte (czy napięte. podobne do *ö* w niem. *froh*). bardzo wyraźnie np. w 29, mniej w 17 i 9.

Że na samej północy znów występuje *o* ⇌ *ᵘo*, *u̯e*, *e*, to wiemy z opisów gwar: lasowskiej, gdzie pod akcentem *smᵘoła*, *rᵘobić* (l. c. 79—80). pysznickiej. gdzie *pre-* (*preces*, *prekurator*) i *dektur* (l. c. 370). wielowiejskiej. gdzie obok zwykłych *pu̯okuta*, *gu̯ožina*, *dobže* bywa też *ku̯et*, a nawet *debže* (l. c. 289).

Po palatalnych spotyka się *e* zamiast *o* w wyrazach: *Ṕerunka* 18, *b́edra* 146, *b́edrava*, *b́edravec* 91, *v́esna* 33, 91, 100, *ḿetu̯a* 100, *Ḿedyńå* 49, 53, *śćesać* 100, *Bžezůf* 100. *Bžezůfka* 91, *Iaśełka* 131. *i̯edła* i *i̯edłovy* (zob. słownik). Natomiast *śostra* 40—146, a nawet *ščyblotka* zdrobniałe do *ščyblet* 100. *u̯ožžomek* 50, *plova* (g. pl. *plůf*) 134, 100, 31.

Przed spółgłoskami nosowemi *o* zachowuje się różnie, t. j. — jak i w innych gwarach małopolskich — waha się między *ǫ* a *ů* (*u*). Przeważa *ǫN* lub, przy zwykłej słabej nosowości, *oN*, które jednak z powodu stanowczego braku przed *o* labjalizacji ᵘ musi się pojąć jako *ǫ* (przed spółgłoską, np. *gont* z *on* takim samym jak w *pront* 'prąd' 100) lub jako *å* (na końcu wyrazu, np. w acc. sg. *studńå*, i przed spółgłoską nosową, np. *dom*, *cervony* z *o* jak w *somśek* a nie jak w *vᵘoda*); nadto bywa *u* odrębne od *ů*, widoczne np. w 134, gdzie obok *uḿelone*, *cervony*, *dom*, *su̯oma*, *u̯ońi*, *promći̯*, *pu̯omei* mówi się *kᵘůi̯* *kᵘůńa* i *kumora*, *kuḿin* Są też wahania terytorjalne, np. *kůi̯* 91, 109, 134 obok *koi̯* 100, 135. Oprócz wymienionych notowaliśmy jeszcze po całej przestrzeni *koi̯čyć*, *końič*, a nadto *pomału* 33 i *pomeć*, *strona*, *vrońi*, *bronny*, *gońić*, *ṕeśćonek* obok *i̯åśůn*, *paklůnove dževo* 100. Wahają się: *zvono*, *zvońić* 30, 100 — *zvőny* 91, *słoma*, *u̯ogon* 91, 100 — *su̯őma*, *u̯ogőn* 109. *dom* 109 — *dőm* 91, 127, *u̯on* 100, 109 — *u̯őn* 146. *końin* 155 — *kuńin* 91, 134, *konoṕe* 155 — *kunoṕe* 40 i inne, przyczym *ő* oznacza stopień zwężenia słabszy niż przy og.-pol. *ó*, które w tych wsiach notowaliśmy bardzo przeważnie jako *u*; jest to więc nieraz tylko kombinatoryczna odmianka. W *χraba Rumer* 'Romer' jest prawdopodobnie podciągnięcie pod *rumer* 'numer' (zob. słownik).

6.

Og.-pol. *ó* brzmi przeważnie tak blisko *u*, że przy pobieżnej naszej wędrówce i uwadze w inną skierowanej stronę niemożliwe było uchwycenie wszędzie jego wartości. Przypuszczam nawet, że przeważnie dźwięki te się zlały, ale że tu i ówdzie jeszcze to napewno nie nastąpiło, przeto wolę w całej pracy zachować ich odrębność, znacząc *ō przez *ů*. Łudzić też czasem może zasłyszane np. *sůl, cůłno,* dopóki się nie spostrzeże, że takie samo dość otwarte *ů* jest w *sůkno, scůr*, że *brůt* jest wyrazem dwuznacznym: 'bród' i 'brud'; tak w 100, gdzie też *buk* dwuznaczne, i w 17, gdzie jednak *kura* i *gůra*, *głůt* zdawały się mieć samogłoski różne.

Zupełnie pewną odrębność obserwowaliśmy tylko na południu, najwyraźniej w 134, gdzie — paralelnie do *o* — także *ō po wargowych i tylnojęzykowych wyraźnym jest dyftongiem w rodzaju ^{u}*ů*: *b*^{u}*ůk*, *b*^{u}*ůty*, *m*^{u}*ůu̯*, *m*^{u}*ůr*, *v*^{u}*ůtka*, *dv*^{u}*ůχ*, *v*^{u}*ůu̯t*, *v*^{u}*ůs*, *sk*^{u}*ůra*, *g*^{u}*ůvno* mają samogłoskę wyraźnie inną niż *buk*, *mur*, *kura*, *gupi* 'głupi'..., a taksamo i monoftongiczne *ů* po przedniojęzykowych i po i przed *u̯* różne jest, choć słabiej, od *u*: *nůš, sůl*, *grůp*, *důu̯*, *stůu̯*, *kůu̯*, *vůu̯*, *u̯ůtka*, *gu̯ůt* obok *suχy*, *sup* 'słup', *gruby*, *studńa*, *dužo*, *scur*, *kuu̯*; ale poza zgłoską akcentową zdaje się już *u*: *Ľęnkuš -oža*, *ʼurus*, *zapur*, *s taraχuf*. Słabą różnicę, bez dyftongu, zapisaliśmy też w 146, 120, 153; o 157 zob. wyżej str. 106, odnośnik 1; wątpliwości co do pewnych pozycji mieliśmy w 155 i u niekórych osobników w 100, choć wszędzie tam częściowe przynajmniej nastąpiło zrównanie. Wreszcie w 135, paralelnie do *tepek seli*, mówi się podobno *syl*, *dryga* 'dróga', co napewno nie jest ścisłe, dowodzi jednak odrębności og.-pol. *ó* od *u*; zob. też wyżej str. 97, odn. 1.

Pewne przejście w *u* jest w *pui̯ść*, *pui̯że*, *puić* (obok *p*^{u}*oć*) 134, a więc i tam, gdzie odrębność *ů* od *u* niepewna; zob. w konjugacji I 1. Tu też należą złożenia z *pół-*.

Stale (l. c. 89) i Pysznica (l. c. 378) mają *ů* dyftongiczne, według opisu sądząc takie samo w zasadzie jak 134; skłania to do przypuszczenia, że także nie cała północ naszego obszaru dźwięki te zmieszała. Natomiast Wielowieś (l. c. 291)

ma *u*. opis zaś Brzezin (l. c. 188—9) kwestję wartości *ó* zupełnie pomija.

Zakres *å* niezupełnie pokrywa się z literackim. I tak *o* mają: *pożny* (zob. słownik), *pagorek* 134. *Goralski* (nazwisko) 116, *kłotka* 30, 134, 146. *noska, pšycouḱi. kouko* 134 (*kúuko* 155). *guovńeise* 155. *klastor* 32, *tamoi̯* 43; *-oćec: Tarnoćec, Zarnoćec*. Natomiast *ó*: *drúga* (zob. słownik). *důlny* i *gůrny* (zob. słownik). *χtuś. Bžůzà* 40. *půst* 155. *cuśei̯* 'włósień' 105, *kuůska* 146. *kúždy* (zob. słownik), *χuli* 'kwoli' 43, *kokůl* 127, *zåpůr* 134.

u.

Że *u* jest czasem otwarte i że wskutek tego trudno je czasem odróżnić od *ů*, o tym była już mowa. Silniejsze obniżenie jego artykulacji następuje przed tautosylabicznym *u*, przez co powstaje *å* lub *ǫ*: *grǫnt* 109. *ḱegǫn. kᵘåna* 134. *fómlatory* napis w 125.

Odosobnione przejście: *ta‿i̯iśći* 'ta juści' 91.

Samogłoski nosowe

przedstawiają na południowej i środkowej części obszaru, po linję Sokołów — Leżajsk, typ zwykły, mianowicie: *pavǫs, zǫmp, ṕǫnty, mǫnka, śezǫm* lub *śezo* i *χręść, głęmboḱi, ḿęntḱi, ḿęnkšy, ćiẕe*. Wahania tylko w ewentualnym zwężeniu: przy *ǫ* siłą ni częstością nie przewyższa ono zwężenia w *oN*, notowaliśmy je np. w 146 *gᵉouómp*, w 109 *novóm kuźńóm. na Lublóm*; przy *ę* są one silniejsze i częstsze, znów paralelnie do grupy *eN*, możnaby nawet przyjąć jakieś *ę* czy *ý̨* za typ przeważający, np. *ṕyńć* 146, *i̯ýncḿýi̯* 123. *kurcýnta, i̯ý̨zyk* 63 i t. p. mimo że w 134 *vęzouek, i̯encḿii̯, dęnga*, a w 100 obok *gęśi, i̯ęzyk, ṕęść, zęmby, zýęnte*... też *zýmby, i̯ý̨zyk, ṕý̨ść, źeŕyńć, ṕýńćoro*... Wahań tych bliżej przedstawić nie mogę.

Końcowe *-ǫ* brzmi jak *-ǫm* lub *-om*, a więc *ćiẕǫm. sǫm* na południu, po 100, 109, 110 włącznie, gdy od 106, 104, 86, 91 zaczyna się typ *śezo*, którego *-o* tylko w 91 brzmi czasem jak *u*: *su, gådai̯u* obok zwykłych *zostano, godai̯o*... w 67 *śezå, så*, zresztą jak *o* równe etymologicznemu *å*. W 107 *uco śe* i *sǫm*; w acc. sg. jeszcze

w 100 bywa ˡ*na‿mšå*, o czym na str. 212. W 105 obok typu *idǫm*, *χovaįǫm* występuje też *-ǫ: maįǫ novǫ kuźńǫ, śṕyvaįǫ, na mšǫ*, czasem nawet *ze śostrǫ*, a w acc. sg. też *-å; -ǫ* notowaliśmy u dwu chłopców, a że też starszy człowiek z 156, stale mazurzący, miał *v́izǫ Stęmṕinǫ*, przeto nie może to być wpływ języka książkowego, zwłaszcza że w sąsiednich Brzezinach panuje *maįǫ, v́eceřǫ*, także w instr. *nogǫ* obok *s pomocom*, a nawet *mogę, górę* (l. c. 194—8). Też *-ę*, np. *śezę, krovę* słyszeliśmy obok *-e* tylko w 105 i 156.

Zanik nosowości jest na tym obszarze tylko sporadyczny. Dyssymilacją tłómaczą się: *ṕekny* 83, 100, *ṕykny* 91, *ṕetnåśće* 155 i *įečḿyį* 45, 48, 53, 71, 91 (formy z *ę* w 134, 100, 66, 9), pozycją słabo akcentowaną *bede, beźe* 155, 91, 83, 40, co nie dziwi, skoro bywa nawet *ńe‿ˡbē įeźźuų* 121.

W części północnej stosunki są mocno skomplikowane, a raczej pomieszane: spotyka się nosówki lub brak ich, *ę* nadto czasem w postaci *ą̊*, obok tego zaś wymowę *aN* jak *eN* lub naodwrót. Oto zanotowane urywki:

W *Pšyźelu* czy *Pšēźelu* (stale bez nosówki), t. j. w 17, z czterech chłopców kilkunastoletnich dwaj mówili *gą̊ba, zą̊by, prą̊tko, začą̊će, są̊źa, rą̊ka, prą̊ć, śfą̊to, ḿą̊tke, ṕińą̊źy, įą̊zyk, ṕą̊ta* z nosowością nietylko niewyodrębniającą się w spółgłoskę, w jakieś **śfą̊nto*, ale czasem nawet mającą tendencję do zaniku; dwaj inni *gēba, śfēto, krēćišyįka*... z *ē* nieco labjalnym, ale też *v́ą̊cyį, prą̊cyį, rą̊źinną̊*... — wszyscy jednak stale *prośą̊, gůśą̊, źrybą̊, stoįą̊, śeźą̊, ṕisą̊, pasą̊, za karą̊*, wszyscy też *ų*, dość wąskie i tak słabo nosowe, że częściej notowaliśmy *skůt, źeśůty, ṕůty, důp, zůp, kśůc*... niż *kśųc, kśų̊ska, kųt, do lųdu;* grupa *eN* zwykle brzmiała u nich jak *eN: ćeį, ćeḿeį, kožeį* lub *įecḿeń, koželi, ćemno, źeḿa;* nieco rzadziej słyszeliśmy *kožą̊į, ćą̊mno, oknąm*, nawet *źaḿa*, a też *lęmpa* obok *śano, kolano*. Taż mieszanina u dorosłych, gdzie obok stałych mniejwięcej *kśůska, vylůdovać, zefšůt, ṕeńźeśůt* wahania od *rą̊ka, ḿąso* i prawie *śfaćić* do *ćeski, źekuįe, źeć*, a także *źaḿa, do v́iźańå, įamu, potam*; tak w prędkości z gruba notowaliśmy, niemając czasu na ściślejszą obserwację, kierunki fonetyczne jednak wyraźnie się w tym odbijają. Oba te typy: *ḿąso* i *źeć* także w 9. Zmianę *eN* ⇌ *aN* słyszeliśmy i gdzieindziej: *ćaŋki* 5,

za Sonam 8. *jano* ⇐ *jeno* 'tak!' 14. *tan* 15. skąd jednak nie mamy żadnej notatki co do *ę*, a tylko *čögnon* i *peńżešöt* (gdzie *-eń-* nie może być wskazówką całego typu); wreszcie w 18 *za piršám razám*, *byłám* 'byłem' obok *v rece*, *pretko*, *żekuje* (jakość tego *e* niepewna), *stöt*.

Zanik nosowości, mianowicie typ *o*, *e* szerszy obejmuje zakres. Na prawym brzegu Sanu zapisaliśmy: *Döbråfka*, *köty* 7, '*Uta deregoská* 'deręgowska' 8, *krećić* 12, *möka* 16, na lewym: 17 (j. w.), *do Uetovńe* 23, *pec* 26, *Łetovńa*, *żekovać*, *ržinnå ževa*, *preży*, *naveksa* obok *vos veza* 29. W tejże okolicy przejście *aN* w *eN*: *Łeńcut*, *penove*, *penna* 26, w 28 podobno *syńe*, *tym*, *tyńe*; w 31 widzieliśmy napis *do Lezyiska*, w 43 i 45 słyszeliśmy *Ležyjsk*, ale sama nazwa miejscowa nie może decydować, zwłaszcza że mamy też *panove* 31, *Kamiń*, *šano*, *tamoį* 43, *telefanem* 'telefonem' 45.

Ostatnim ku pd. punktem, gdzie się jeszcze zaznaczają te tendencje, jest 40: brak nosówki tylko w *χemoto* 'chomąto' i *pšešło* 'przęsło', ale zato stale hiperpoprawne *žrymbe*, *krynt* i *Valanty*. W 43 już nosówki są, a nawet szeroko w Polsce używanego *tompola* nie można za pseudopoprawność uważać. Zato dalej na pd.-zachód, w 155 bywa *preży*, *zouodek*, *Dobråfka* i *ᵘodlęgue* obok normalnych *ćęksa*, *ćęc*, *ćęski*, *Klęcana*, *šeżešot*, *pšot*, *kożel*, *uocy še*; wątpię natomiast, by odosobnione tamtejsze *lanny* 'lniany' obok *len* można uważać za objaw fonetyczny, raczej to analogja sufiksalna do jakiego innego przymiotnika.

Na tak niedokładnej i fragmentarycznej podstawie nie można się oczywiście kusić o wyjaśnienie dzisiejszego pomieszania typów *rąka* i *reka*, *za Sonam* i *penove*. Mimo to przy wciągnięciu innych danych, tak drukowanych jak i niedawno przeze mnie zdobytych, spróbuję, ze wszelkiemi zastrzeżeniami, ułożyć to w jakąś całość. Myślę więc, że wymowa *ząby* i *ćąmno* ciągnęła się niegdyś przynajmniej od Sarzyny i Łowiska na pn.-zachód po Stale, a za Sanem zajmując oba brzegi dolnej Tanwi i Pysznicę, sięgała ku pn.-wschodowi klinem w Lubelskie; tam bowiem do dziś *rąka*, *mąso* mówi podobno Potok na pn.-zach. od Janowa, a napewno *f tamtą stroną*, *ᵘumknąli*, *tąm casąm* i t. p. Krzczonów w pd.-wschodnim kącie powiatu lubelskiego. Jak pod wpływem graniczą

cego od zachodu typu *reka, zeby* cofała się wymowa *rąka, ząby*, tego przykładem może być resztka tego obszaru: okolica Ulanowa, mająca dziś oba typy. Szerzej nieco zachowała się wymowa *tąn, za Sonąm*, gdzie się zaś cofała, tam pociągała za sobą także przemianę wymowy *śano, tam* w *śåno, tåm*. Tu należą Stale z konsekwentnemi *ṕëta* i *paeńi*, a zdaje się, że i Pysznica: obok *pèńi, rèno* zachowuje ona wprawdzie nosówki (*dembica, ćenty*), ale też nierzadko wytwarza nowe (l. c. 382). i to zwłaszcza w tychże wyrazach, w których, jak w *krent, lentki*, powstają one na innych obszarach djalektów bez nosówek, np. w Mieleckim; stan więc taki jak w Brzozie królewskiej. Natomiast Wielowieś, Mokrzyszów i Stany zachowują og.-pol. *aN* bez zmiany, jeżeli więc można wnosić z dzisiejszego stanu rzeczy, nie należały do obszaru o wymowie og.-pol. *ę* jak *ą*. W Lubelskim nie należy tu już Kraśnik i Wierzchowiska pod Bełżycami, niemające żadnej z obchodzących nas tu cech.

Różnice od języka literackiego w rozdziale nósówek: *vǫǵelńa* 127, *pavǫs -ǫza pšypavǫźić* 91, *ᵘo- vy- krǫcać* 91. 83, *pośfǫcać* 134, *vęvůs* 91, *χręstka* 'chrząstka' 83, *stęska* 53 || *stǫška* 100, *pospǫzać* 135, *ᵘokrǫgły* obok *ᵘokręglica* 134, *ṕǫć -ęźi* 135. Nowe *ę* w *tręstka* 48 obok *trestka* 134, *ḿęza* 100.

Literackiemu ej

odpowiada w końcówce (gen.-)dat.-loc. sg. fem. i comp. adver. na północy *-yi̯*: *ẃącyi̯, ḿyi̯* 'mniej', *prącyi̯* i *tamtyi̯ staryi̯ baby* 17, a począwszy od 40, gdzie *inacy, o Bžůzy*, stale *-y, -'i* (przykłady na str. 215). Natomiast, pod wpływem innych przypadków: *kᵘolyi̯* 121, 134. Podobnie w środku wyrazu: *podyma* 30 obok *u̯obyi̯de* 100, *zyi̯źe* 91.

Nagłos.

o brzmi na początku wyrazu jak *u̯o-* lub *ᵘo-*, nawet na północy, gdzie w środku wyrazu nie znać jego dyftongiczności. Spotykana czasem wymowa ze wstępnym zwarciem krtani, np. w 17 *·oćes, ·oknąm, ·obłoḱi* obok *u̯oćes, u̯ofca* już samym mieszaniem

się z *uo-* u tej samej osoby wskazuje na pochodzenie z djalektu kulturalnego, obojętne jaką drogą.

Przed *u* brak jakiejś specjalnej wargowości niezgłoskotwórczej, normalnie jest *ˈuplyść, ˈutopić* 100, 134. ale czy zawsze ze zwarciem krtani, rozstrzygnąć teraz nie mogę; zresztą bywa i *uuiek* 100; *u-* ⇐ *ł* zostaje, np. *uuičńik* 134. Wyjątkową jest artykulacja w nazwach miejscowych: Hucisko. Huta deręgowska i Wola harczycka, mianowicie jakby słaby przydech lub brak zwarcia krtani: *'Ucisko* (ale też *ˈUcisko*) 31, *'Uta deregoskå* 7. *Volå 'arcyckå* 29, w 31 też *χarcyckå* i napis *do Woli Zarcyckiej*. Zaznaczam, że na całym obszarze niema samodzielnego *h* żadnego gatunku. o czym wyżej na str. 192. Zawsze *uuš*, ale *uiek*.

O ile *a* nie zaczyna się od zwarcia krtani, jak stale w *ˈabo, ˈaino, ˈale* i zwykle w obcych, np. *ˈaksamint*, to występuje: 1) *χ*, np. *Xam(e)ryka* 126, 141; 2) *i̯*, np. *i̯aš, i̯aze, i̯acy*. Zob. też w słowniku 2. *Adam, Agata, Agnieszka, Antek.*

e zawsze zaczyna się od *i̯*, np. *i̯ešče. I̯eva*, wyjątkowo *Xeźlita* 100 i *eˈχe* 'tak!' 131. Por. też *lamentås* 'elementarz' i *ˈaksamint* 'egzamin'.

Trudno mi teraz określić sposób rozpoczynania *i*, ale napewno nie jest to *i̯i-*: jedynie w 67 i 91 zanotowane *ˈido*, zresztą albo *ˈidom, ˈinacy, iźimir*... jak 105. 109, 142, albo *iźe*... bez bliższego określenia. Jednak *I̯izuf* 43, *i̯i* 'je' 100.

Intonacja wyrazu i zdania

okazuje już nieraz wyraźnie pogranicze ruskie znanym „śpiewaniem", polegającym na redukcji zgłosek nieakcentowanych. Występuje to np. w 52, 58, 67, 91, 136, 137, 146 i indziej. Kwestji muzykalnej ująć nie mogę, z redukcji zaś co do iloczasu i szerokości rozwarcia jamy ustnej przytaczam: *veńęc, modlo śę, paso śę, kozańę, bžyḿę, ćelę* lub *ćele, śyḿe kunopne, kurče* 40, *z pro̯centu, pumagå* 67, *du‿ćeb́e, pu‿ńeb́e* 146.

Akcent

na drugiej od końca nieraz nawet w grupach, jak: *Noˈvå‿v́eś, z Noˈvy‿fśi* 62, *ˈze‿lnu* 40, *ˈze‿ščšeχ, mynåš sype ˈna‿koš, ˈdo‿dńa* 100, czasem nawet *i̯aˈkåśi* 'jakaś', *nazyˈvå‿śe, påliˈli‿śe* 100.

Z prędkim tempem mowy wiążą się: *pockei̯* 106, *pockåi̯* 43 obok *čekać*, *tša* 'trzeba' 121, *terå* 'teraz' 63, 100 i nazwy miejscowe jąk *Stai̯sośke* 'Staniszewskie' 43, *Palkůfka* 'Palikówka' 67, *Xamryka* 'Ameryka' 126, 141 obok *Xamaryka* 141. Trudniej tak objaśnić *boi̯sko* 134 obok *bo'isko* 91, 100, *rozmai̯će* 100, *'śrýńīca* 100.

II. Morfologja.

A. Deklinacja.

I. Uwagi ogólne.

Liczba.

v Żm̓igroźe som zyt, tam i̯us (*v gůrax*) *som rus* 139, *v Zołyńi som šefc* 48. — Sing. *Strůzå* — gen. pl. *do Strůs* 17.

Forma osobowa i rzeczowa.

W deklinacji imion i zgadzających się z niemi składniowo form odsłownych przeważają postaci t. zw. „rzeczowe". Tak w 100 pospolicie się mówi: *te χu̯opy umaru̯y, te luźe pošu̯y, kobylåḱi pšyšu̯y, kobylany som inne, u̯one byu̯y mau̯e χu̯opåḱi, panove muśom byź‿dobrýi̯ḱe, to som dobre luźe, gůrśke luźe*, mężczyźni o sobie *toby my co kuṕiu̯y*, obok czego jednak pospolite są też formy dawnych imiesłowów na *-li*, np. *luźe žnyli žyto, zaśåli, zmeu̯li, vybudovali, u̯opsyu̯ali, śmåli śe, vźeńi, my brali*, nawet z „osobową" formą zaimka lub przymiotnika, jak *u̯ońi vyśekli, byli mu̯oźi luźe*; wyjątkowe jest *koĺyty tai̯covali*, też w 91 wyjątkowe *kury śe nai̯edli*, jak również nieskoordynowanie w rodzaju *ći χu̯opy pošu̯y* 100, gdzie *ći* wygląda na formę literacką. Podobne ważenie się obu typów na całym obszarze: *panove pšyšły* 31, *my* (mężczyźni) *terås časove i̯ezdeżmy, luźe były, gaśili* 33, *panove rob́iły, χtůreś tam były* 40, *ileż my to i̯už vźeny* (mężczyźni), *my śåĺi, ćeńi* 91, *ńe fšystḱe* (ludzie) *i̯ednako* 105, *ći stažy, trafom śe stare* (ludzie) 109, *som v́elzy i mali* 114, *u̯ońi luźe u̯oraĺi, my som dobžy* 134, *my vyłaźiły* (chłopcy) *na te gruske, vźyli* 135, *pšii̯eχali* 139, *χu̯opy pokuṕili* 142.

O Stalach, Pysznicy i Brzezinach trudno sobie wyrobić

pewny sąd. Z zupełnego pominięcia w ich opisie tego punktu składni, a z przytoczenia w odmianach typów *ći, dobřy* należałoby przypuścić wszędzie tam stosunki języka literackiego. Mimo to można mieć poważne wątpliwości, skoro w 1, tuż na zachód od Stal, forma *były* jest o mężczyznach zwykłą, a nawet w tekście gwary lasowskiej czytamy: *I paeny ńe były dávńi taḱe filizofy i ѷeřéli jak my křeśćijaeny* (165), choć przy nom. pl. rzeczowników (131—2) ani słowa niema o typie *pany*. Ponieważ nadto typ nom. pl. *stare χłopy* jest stanowczo panującym nietylko na całym naszym obszarze, ale też znacznie dalej na zachód, w Mieleckim i nad średnim Dunajcem (koło Zakliczyna i Czchowa)[1]), przeto niepodobna przypuścić zupełnego jego braku w Brzezinach, opisanych naogół mniej wyczerpująco niż Stale.

Z oddalonych od głównego pasa przytaczam: *davali putno do bliχaža, ḿeli garbarńo, podali my śe* || *ḱiśḱi u̯opadu̯y*, ale zawsze *te gurńoḱi, leśńoḱi, budńiḱi, kumorńiḱi, zogrodńiḱi* obok *ḿei̯śi* 'mniejsi' 155, *χu̯opy vžyny* i *ony* (o mężczyznach) 157, *taḱe zårobńiḱi* i *co ńe były voi̯skove, to poi̯eχali* 163.

2. Rzeczowniki.

Masculina.

Tu należą: *belek, ćeń* 100, *gorǫc* 13, *pręć* 17, *ѷiχur* 'wichura' 43, a tylko w nom. *Błåžůf*, gdy gen. *do Błåžovy* 91.

Nom. sg. Obok *Franuś, Ṕetruś* bywa też *Ṕeću, I̯užu* 100.

Gen. sg. *vozu* 43, *båšču, χoχołu, do znaku* 91, *besu* 'bzu'

---

1) Oto garść przykładów:

I. Z Mieleckiego: Gawłuszowice: *ći sfoi̯sḱi luʒ́e, mǫžžei̯śi luʒ́e, kozåḱi zaḃily, i̯ag‿byu̯y syny, zåѷiślåḱi, boby zu̯apau̯y kozåḱi, som mondre χu̯opy, pu̯akaly my, zi̯edly my, te posu̯oѷe, ńe 'ḿely‿by my, to so mu̯ode gospodåže;* Trześń: *dva stare χu̯opy, i̯aḱeś luʒ́e, pålyly, ḿemcy, katolycy;* Chorzelów: *mu̯otše luʒ́e, to‿by my i̯eχaly;* Przyłęk (pow. kolbuszowski): *te χuopy śe ʒ́iѷily, pšyi̯e'χaly‿my, ńiχtužy žyʒ́i;* Kozłówki: *te luʒ́e, daly my, ći muoʒ́i.*

II. Z pod Zakliczyna i Czchowa: Wielka wieś: *naśi u̯oi̯coѷe, ruśiny ḃerǫ, zroḃiľi;* Charzewice: *χu̯opy śe popostaѷali, pšesaʒ́ili;* Rożnów: *śpekulaty byu̯y, ḿau̯y kśǫśḱi, i̯edńi braćå, ѷyssali.*

81, 100, *meχu* 100, *batogu, zåćoru* 134, *do scęndu* 43, ale *puu̯ roka, dvora, dyšča* 100, *pavǫza* 91, *broga* 97, *lasa* 67.

Loc. sg. *v dońe* 83, 116 — *v dåmu* 91, 127, *na pręńʒ́e* 'prądzie' 100; wskutek mazurzenia: *na kapeluśe, f kośe* 66.

Nazwisko *Ḿiχno* ma acc. *Ḿiχna* 58.

Feminina.

Tu należy *sparaga* 130, *mozoła: tom duzo mozoły mała* 33, *ńistra* 'tornister' 134, *snurka* (p. słownik), *vylyva* 127.

Nom. sg. na *-å* mają:

1) *bžeźå* (p. słownik), *Ivlå* 152, *i̯edlå* 104, *Kozedžå* 155, *Lublå* 109, *mšå* 40, 100, 134, *Ḿedyńå* 53, *rolå* 100, 109, *růžå* 16, 64, 66, *Strůžå* 18, *volå* 109, *Volå* 40, 137, *večežå* 100.

2) Zakończone na pospółgłoskowe *-ńå: čšeśńå, garbarńå, kłůtńå, kuχńå, kuźńå, latarńå, luśńå, Łętovńå, putńå, sośńå, stai̯ńå, studńå, ścyrńå* 27, 30, 40, 100, 109, 134, 146, 155.

3) Obce na *-ii̯å -yi̯å*, przyczem jednak obok: *fańe'lii̯å, le'lii̯å, lita'ńii̯å, mostran'cyi̯å, para'f'ii̯å, pa'syi̯å, pleba'ńii̯å, pose'syi̯å, proce'syi̯å, stan'cyi̯å, vaga'cyi̯å, zåkry'styi̯å* 43, 71, 100, 105, 109, 134, 152 — przynajmniej równie częste, nieraz w tychsamych ustach, są formy skrócone: *lakra'macyi̯, pa'raf'ii̯, ple'bańii̯, po'sesyi̯, rebe'racyi̯, re'liǵii̯, 'stacyi̯, 'stancyi̯, va'gacyi̯* 27, 43, 62, 76, 86, 100, 104, 133, 148, 152. Że ze 134 mamy tylko formy dłuższe, to prawie na pewno przypadek, skoro w 133 *po'sesyi̯*. Niebardzobym też wierzył w brak form krótszych w Brzezinach, skoro słyszałem je także na zachodzie pow. kolbuszowskiego (Przyłęk: *ńive'lacyi̯, konku'racyi̯* 'konkurencja' obok *le'ńii̯å*) i w mieleckim (Gawłuszowice: *kǫsty'tucyi̯* obok *Kalva'ryi̯å, pleba'ńii̯å*, Wola wadowska: *na po'licyi̯, pa'raf'ii̯* i *para'f'ii̯å*). A to samo sądziłbym też o Stalach i Pysznicy, skoro *pa'raf'ii̯* i *parce'lacyi̯* mówi się nawet w pd.-wschodnim kącie powiatu lubelskiego (Krzczonów). Możliwe jednak, że przyczyną zupełnego braku choćby wzmianki o tym w wymienionych pracach Matusiaka i Zawilińskiego jest po części epoka ich powstania (przed r. 1880): formy skrócone są przecie napewno niestare, choć starsze od rzadkich jeszcze form: nom.-acc. *fa'ḿeli̯å, li'tańi̯å,*

gen.-dat.-loc. *fa'meli̯i, li'tańi̯i*, a nawet *f ple'bańi* (por. MPKJ IV 411—3) 100, acc. sg. *repe'raci̯e* 105.

Spotykane nieraz tesame rzeczowniki na *-a* powstały napewno — jak wynika już z samej niekonsekwencji ich pojawiania się — pod wpływem języka literackiego, zwłaszcza za pośrednictwem szkoły: *lita'ńi̯a, stan'cyi̯a* słyszeliśmy np. w 105, *kuźńa, studńa, suśńa* w 43, 105, 134, nadto *mša* 134, *Češyḿa* 100 i t. p. Szczególnie często nazwy drzew, jak *sośńa* 43, 134 (ale z tychże ust *bžežå*), *bžeža* i *i̯edla* obok *sośńå* 100, prawdopodobnie pod wpływem takich jak *i̯edu̯a, sosna* 100, *tǫmpola* 43.

Dawne tematy na *-i-* kończą się na spółgłoskę: *Čseboś* 43, *pli̯nność* 50, *gåść, ṕeś* 100. *kᵘość, myś, ṕeś, sᵘůl, kroḱef, pu̯åtef* 134, *mu̯ůć* 142, *Mytås* 'Mytarz' (loc. *v Mytåzy*) 149, *tåŕy̯i̯* 'tarń' 100... Końcowego *-a* nigdyśmy nie notowali, są jednak wykolejenia w acc. sg., nom. i gen. pl.

Voc. *I̯agńiś* do nom. *I̯agńiśa* 100.

Acc. sg. stosuje się w zasadzie do nom., są jednak pewne przesunięcia.

Rzeczowniki, których nom. kończy się na *-å*, mają tu *-å* lub *-ǫm*, w zasadzie zgodnie z przymiotnikami. Od północy mamy *-å*: *'na‿mšå* 40, *na pleba'ńi̯i̯å* 43, *na No'vå‿veś* 62, *bes śćyrńå, růvnå słome* 91, *novå kuźńå* 40. 43. 71 i jeszcze 114. Ale już koło Frysztaka wahania: w 100 obok *na ṽečežå, 'na‿mšå, f pose'syi̯å, zaśåu̯ sfoi̯e dobrå rolå, vybudovali cau̯å stai̯ńå*... słyszy się też: *vylås na bžežǫm, na śći̯rnǫm, starǫm krove. Pstrongovǫm, Vysokǫm*..., a także i mieszaniny jak *ostavu̯u̯ cau̯ǫm fa'meli̯å, novǫm kuźńå*, wreszcie — typ zdaje się najnowszy, bo u 10-letniego chłopca: *f studńe* i *novom kuźńe* na wzór *krove, noge*, mimo zachowania jeszcze nom. *studńå*; w 105 również *vykopali gu̯embokå studńå* i — nietylko u dzieci — *novom kuźńe, 'na‿mše, repe'raci̯e*. Dalej na pd. już zawsze *-om*: *na Lublŏm, novŏm kuźńŏm* 109, *f kozdom* 121, *na Ustrobnom* 122, *na proca'syi̯om, 'na‿mšom* 134, *na Ivlom* 152 — o ile nie wchodzi wymieniony już nowy typ: *novom kuźńe, mše* 134 (u tegoż osobnika, co wyżej, zgodnie z wahaniami u niego między *mšå* i *mša* i z rozdziałem *lita'ńi̯i̯å, zåkry'styi̯å, proca'syi̯å* || *studńa, kuźńa*; niema tu mowy o bezpośre-

dnim wpływie języka książkowego, bo cała badana rodzina mówiła bardzo djalektycznie).

Mimo istnienia równości acc. z nom. w typie *f po'sesyį* 152, *įag_mâva re'liģiį* 76, a na pn. od Frysztaka także w typie *novå kuźńå* — spotkaliśmy, raz jeden, wyodrębnioną od nom. formę acc. sg. *myše* 85.

Gen. sg. na *-e* słyszeliśmy od tematów palatalnych wszędzie, od 12 do 152 (też 91 i 155), a mianowicie: *ty Įadvise, ḿile, źeḿe, kaplice, okolice, pšeńice, ṕivńice, z Bystšyce, s Celušńice, Dǫbrovice, Lublice, Osobńice, Volice, Ḃeźģeģe, Ivle, do Ḿedyńe, bžeźe, įedle, kuźńe, do latarńe, łaźńe, staįńe, studńe, sušńe, ze śćyrńe, do kaše, ty růže*, ale *'ze_mšy* 100 i *z uolsy* 105 (od miejscowego 16-letniego żyda, w polskim analfabety, który mówił też *ze studńi, ze sušńi* obok *do uaźńe*, gdy towarzysz jego, polak, mimo że chodził do szkoły, mówił *ze studńe, ze sušńe*). Z obcych na *-iįå* zapisaliśmy tylko w 109 *do para'f'iįe*, w 100 i 106 natomiast *fa'ḿeliį, li'tańiį* mimo powszechnego tam w innych typach *-'e*. Z rzeczowników o nom. na spółgłoskę mają gen. na *-'e: cyrkf'e* 100, *do Įaśćf'e* 120, *krokf'e* 100, 134, *kǫģele* 155, natomiast *s ty muoģi* 142, *kośći* i t. p.

Instr. sg. kończy się wszędzie na *-ǫm*, tak w części północnej, gdzie *ćiźå kuźńå*, jak w południowej, gdzie *ćiźǫm kuźńǫm*. Ze względu na Brzeziny, gdzie obok *ze mnom, s pomocom* jest jeszcze *ręko, nogo* (l. c. 196—7), przytaczam, że także w najbliższych wsiach, z których mamy te formy, mianowicie w 86, 100, 106, panuje wyłącznie typ *z mamuśǫm*; tak nawet w 105 i 155, gdzie w acc. sg. f. i w 3. os. pl. bywa czasem *-ǫ*; por. jednak str. 205.

Neutra.

Tu należą *strǫcko* 81, 116, 134 obok *strǫcek* 66, *vęgło* 91, 100, *pulso* 100, *uolådro* 53, *cůłno* 17. Dawne tematy na *-n-* zwykle pozostają nijakiemi: *bžyḿe, śyḿe* 40, czasem z wyrównaniami jak *rańono* 17, albo też przechodzą do męskich, jak *ćeḿeį* 17.

Tematy na *-nt-*: *ćele, kurče*... nie ulegają zmianom.

Nom. sg. ma *-e* nietylko w typie *pole*, ale też w tematach na *-iįe*, np. *nåśyńe* 91, *ščyśće, vesele* 100, *zåp^uoće* 127, *śńådańe* 134. W 100: *pole, serce*, ale *įaįo*.

Gen. sg.: *dᵘo prańå, ze zbᵘożå* 134, *u̯ot śńådańå, do kou̯y-sańå* 100, *zbożå* 91.

Dat. sg.: *pu Krosnoṽi* 114, *ku pou̯udńoṽi* 100, *žytoṽi ńe dało u̯okfitnońć* 91.

W pluralis różnica rodzajów dość silnie się zaciera.

Nom. Końcówka *-a* prócz nijakich, jak *vesela, žarna*, znamionuje jeszcze niektóre nieżywotne męskie, mianowicie: *bǫnta, gǫnta* 100, *grǫnta* 149, *numera* (zob. słownik) 5, 40, 122, 125, *konta, vengła* 91, wreszcie *i̯ęčḿona* 45, 66, 106 (nom. sg. stale *i̯ęčḿeń* 40—134). Pozatem męskie osobowe tylko szczątkowo lub pod wpływem djalektu kulturalnego mają osobne końcówki: *b́elańe* 15, *kobylańe, fryštačańe, lublańe* 100 (ale zob. też niżej), *Iezuṽići* 100, *kśężå* 91 i stale *panoṽe*. Powszechnie zaś panuje **-y*: *b́elany, χłopy, kobylåḱi* lub *kobylany, mazury, polåḱi, rušiny, skuty, vu̯i̯ty, zåkońńiḱi, žydy* notowaliśmy wszędzie, od 15 do 149; na przydrożnej figurze pisze się *fóndatory* 125. Także w żeńskich szerzy się to *-y*, np. *krokfy* 134 obok *u̯ośi, ṕerśi, kośći, ṕęśći, ṕeśńi* 100.

Gen. Bez końcówki pluralia tantum: *do Strůs* 17 (p. str. 209), *s Kobek* 19, *do Łęnk* 100, *Šeb́ei̯* 116, *s Kåcorůf* 127, *Zeglec* 143, *u̯olåder* 66, *z ńecek, ze žår* 'żaren' 134. Zresztą nawet w żeńskich i nijakich obok: *stšeχ* 43, *leli̯i̯* 100, *śĺivek* 134, *krůf* 91, 100 (też *krokef* 134) i *ṕeńź vengeł* 91, *vesel* 100, *ćelǫnt* 40, 100 — pospolite *-ůf*: *sarnůf* 91, *krovůf* 100, *gazetůf* 109, *korbečkůf* 122, *dęngůf* 134 i *šanůf, nåcyńůf* 43; tem bardziej *z Vołošynůf* 7, *klučůf* 100.

Tylko tematy palatalne mają *-'i*, rzadziej *-y*: *ṕińǫzy* 17, *dńi* 30, *zai̯ǫncy* 49, *garcy, ze šcyrńi* 91, *luźi, końi* 100, *z vušeńi* 105; też w żeńskich: *śfińi* 100, *do Kleći* 106.

Dat. Z powodów fonetycznych nie można określić, czy końcówka pochodzi z **-om* czy z **-åm*.

Instr. Na pd. *-ḿi*: 131, 100, 43 — na pn. *-my*: 155, 1. I tu szerzy się jedna końcówka *-aḿi*: *želaḿi* 131, *źećaḿi* obok *źećḿi* 100.

Składniowo ciekawe: *nogaḿi go gryzu̯o* 'po nogach' 131, *ńedåvnem casem* 'przed niedawnym czasem' 156.

3. Zaimki i przymiotniki.

Zaimki osobowe.

sobe i *se*: *te dve matki můvom se sfatove, poji se* 100; taksamo 1, 91.

moja volå ˈmi‿ći to dać 109.

naju, vaju podobno w 4; 40 i 100 napewno tych form nie znają.

bőčχto 'ktobądź' 17, *ńic, ńi do cego* 127.

Zaimki rodzajowe i przymiotniki.

Obok *jego, jemu* i t. d. bywa też *u̯onemu*, dat. pl. *u̯onem* 100 i t. p.

Nom. sg. f. *dobrå, Bžůzå, Stępinå.*

Nom. sg. n. *to pole* 134, *to słovo* 43; *našo, vašo pole* (ale *moje, tfoje*) 49, 100, 127, 134, też *cůrcyno, pańino* 127, 134, ale *Jońikove* 100; *mozno* 'można' 12.

Acc. sg. f. *na sfoje komende* 142, *nase move* 109, *naše, sfoje rolå* 100.

Gen. sg. masc.-neut.: *-ẙgo* charakteryzuje północ naszego obszaru, chociaż już Stale (135 -9) i Pysznica (403—4) mają *-ego*; my notowaliśmy bowiem: *takigo* 18, *tygo* 27, *tygo, takigo* 30, *u ńigo* 31; 40 waha się: *tamtygo, novygo, tygo starygo, dobrygo* obok *našego, Valantego.* Dopiero dalej na pd. stale *-ego*: *χorego* 67, *sfego, fšyskego, złego* 91, *jednego, χrabego* 155, *cårnego* 105, *mojego, červonego, Vińoskego* 100, *tego* 134, *z Uopacego* 142; tak też w Brzezinach (188). Nie należy do tego żywego typu *cego* 83, *ńi do cego* 127, bo tu w całej chyba Polsce wyłącznie *e*.

Gen. sg. fem. różny od dat.-loc. jedynie *z Jazove* 95 i *u̯ot te fabryki* 114, zresztą: *s ty mu̯oẑi* 142, *z Jazovy, u̯ot ty roboty, ty Jadviše mọš, do ẑešǫnty, u̯ot ty gu̯upi, Zaręmbiny* 100, *do Błåžovy* 91, *u̯ot tamtyj staryj baby* 17. Dat. *u̯ony* 'jej' 100, loc. *na Bžůzy* 43, *v Bžůzy* 40, *po levyj strońe* 17.

Instr. sg. *za pyršąm raząm* 18, *z ńym* 33, *z ńym, s fšyćkym, s kem* 100.

Nom. pl. zob. str. 209—10.

Gen.-acc. pl. *zaparu̯y ˈmy‿iχ* 100 — *veż bata i vyrńij je tutaj* 17, oba razy o krowach.

Dat. pl. *iem* 156, *iým*, *uonem*, *tem źećǫm* 100, *tom dvom, ku ńom*, *iom* (*iå iom tego ńe uopov́adåu*, *pšyńůzem iom śľivek*) 134.

Ze stopniowań przymiotników przytaczam ze 100: *guęmpšy, goršy, ḿęntḱi — ḿęnkšy*, *vyššy*, *blatšy*, *žetšy*, *duukšy*, *letḱi — lekšy*, ze 131 *χorsy*, ze 155 pl. *ḿeiši*; znaczeniowo: *inny* 91 obok *inšy* 63, 131. Z przysłówków: *ńižy*, *vyžy*, *krůcy*, *lecy* 'lżej', *bžyzy*, *guazy*, *suozy*, *žezy*, *muoźy* 100, *źževi* 63, 83, *kfarzy* 'twardziej' 43, *kfarźi* 53, *ḿyi* 'mniej', *prącyi* 'prędzej' 17, *dåvńi*, *łåcfii* 91.

4. Liczebniki.

1. *iedno kouo*, jak *to*, a nawet *našo pole* 100, *iedne bydle* 155. Acc. sg. *iedne* (ale *starǫm*) *krove* 100.

2—4. *dveχ*, *tšeχ*, *śtyreχ* 100, 122, *dvoγ͜braći* 33, 155, *uot tyγ͜dvᵘůχ*, *śtyreχ* 134; *dva rušiny* 100, *dva vůity ie* 53, dat. *tom dvom* 134; *pšet tšýma*, *śtyroma lataḿi* 100. *uoḃe ręnce*, *do uobuχ rǫnc*, *uoboma ręncaḿi* 100.

5—10. *śedým*, *uośým*; *pyńći* i *pǫńći gospodåžy*, *šeśći*, *śedḿi*, *uośḿi*, *źevǫńći*, *źeśǫńći*; *pšet pǫńćoma*, *šeśćoma*, *źeśýńćoma lataḿi* 100.

11—19. *śtyrnåśće*, *ṕetnåśće*, *źevetnåśće*; *iedýnåstu*; *ḱilkunastuχ* 122, *uod uośḿinastuχ låt* 142.

dvaźeśća ieden i *ieden dvaźeśća* 100.

dv́eśće końi 100.

putora 100, *puutšynåsta* 109; *pułčfårty kopy* 91.

dvoie, *troie*, *čforo*, *ṕýńćoro*; *uod dvoiga źeći*; *z dvoigoma*, *troigoma*, *ṕińćorgoma*, *šeśćorgoma źećḿi*; *pšy dvoiga*, *ṕińćorga źećaχ* 100.

ḱila dńi 30, *ḱilkunastuχ* 122. *påre uḿi cytać* 107.

Składniowo — prócz wymienionych wyżej *dvoγ͜braći* lub *dva rušiny*, do czego jeszcze dodam *ṕetnåśće gospodažůf* 155 — podnieść należy gen. przy *dva*, *dv́e*, a nom. przy liczebnikach wyższych (przykłady mamy od *15*), mianowicie: *dv́e krůf*, *cůrek*, *płůćonek* 17, 27, 33, 67, *dva ćelǫnt* 40, *dva ie tyχ uolåder* 66, a *ṕetnåśće roḱi*, *centy* 67, 69, *ṕýńźeśǫnt*, *tšysta numera* 5, 40, 125, więc, z wyjątkiem ostatniego przykładu, wszystko na pd. od 100, gdzie zapisaliśmy: *dva roḱi*, *dv́e krovy*, *dva vesela*, ale też *dva vesel*; tamże *som dužo taḱiχ luźi*, w 107 *sǫm śtyrysta numerůf*, w 67 *śtyreχ krůf se χovaio*.

B. Konjugacja.

Formy ogólne.

Na północy jeszcze 1. os. plur. kończy się na *-va*: formy *iževa*, *luʹbiva*, *můviva*, *nålezyva*, *måva* sięgają po 155 i 76. Podana w 24 wiadomość, że dopiero w 22 jest *-va*, albo polega na nieprzyznaniu się do „złego" mówienia, albo też *-va* tam niedawno zaginęło, skoro jest ono równie dobrze w 1, 4 jak w 14, 17 i 27. Ściśle południowej granicy nie dajemy, ale nie może ona być daleko od 76, skoro zupełnie niema *-va* w 91. — Równolegle wszędzie też *-va* w imper., choć trafia się silniejsze trzymanie się go w indic., np. w 155 z tychże ust: *måva*, *nålezyva* i *požmy*, *ńeżmy*.

W 91 i 100 panuje wyłącznie *-my* (przykłady niżej) i taksamo mniejwięcej w 105, gdzie raz tylko *śežema* obok zwykłych *śežymy*, *idemy*, *pasemy*, i w 114, gdzie tylko w imper. *ižma*. *růbma* obok *zaʹfaižmy*. Natomiast w 126 i 127: *ižyma*, *moma*, *znoma*, w 135 *ižema*, *χožema* obok *śežemy*, *iezžemy*, w 142 *śežyma*, *moma*, *gådoma*. Za mało to do ocenienia rozprzestrzenienia i bezwyjątkowości tej końcówki, zwłaszcza, że tylko nieliczne formy indic. na *-my* mamy ze 106, 109, 131, 134, 157; że jednak notowaliśmy każde *-ma*, a mogliśmy nie zapisać wielu *-my*, przeto raczej sądziłbym, że obok *-ma* wszędzie silniej lub słabiej występuje też *-my*.

Do północnej części obszaru z *-va* ograniczona jest końcówka 2. os. plur. *-ta*: *ižeta*, *słyšyta* i *ićta*, *χoćta*, *ńe bůita śe* sięga mianowicie po 34, 35, 39, 26, niema jej już w 40, 43, 155 i nigdzie dalej na południu. Według 43 *słysyta* jest *po mazoʹvecku*, według 155 tak mówią *v lasaχ*.

W praeteritum panuje typ *iå ńůs*, *my byli*, np. *iå myślała* 91, *iå pšot*, *iå śe ʹvižåu* 155, *iå to skrůćůu*, *iå go poznaua* 100, *iå iom tego ńe uopoʹvadou* 134, *iå mu ńe kåzåu* 146, *iå byu* 152. Nawet bez *iå* w odpowiedzi na pytanie: *widziałeś?* — *ʹvižåu* 146, *chodziłeś?* — *χožuu* 104. Występuje i *-em*, ale zwykle tylko gdy inny wyraz zaczyna zdanie: *znak*, *zem śe skaʹlycuu* 134, *tom dužo mozoły z ńym ḿała* 33, *iagby ia ḿåu ṕińonze*, *tobym kupuu* 100. w 2. os.: *s ḱemeś šet?* 100. Bywają wreszcie i niezależnie formy

na *-em*: *ćognonem* 15, *ὑiʒałam* 62, *tu̯ugem* 153, *ńůzem*. *ščylåu̯em* 76, *ˈpšyńůžem* 155, *pšysedem*, *pšyńůzem* 134, *ˈležåłem*, *ˈterazem i̯eχåł* 163. To samo w plur.: *χoʒ́ili my* 43, *my były* 51, *my śåľi*, *ileż my i̯uż vźeny?* 91, *podali my śe* 155, *my brali*, *zaparu̯y my*, *toby my kupiu̯y* 100, *my vyłaźiły* 135. O stosunku *-li* do *-ły* zob. str. 209—10.

Tylko w 1 typ *i̯åzem śik*.

Futurum: *i̯uś śe ńe bede vyzuvåu̯* 11, *ńe‿ˈbē* 'będę' *i̯eźʒuu̯* 121, *co beʒ́e ḿåu̯* 155.

Użycie infin. dość szerokie: *i̯å myślała, że ˈńi‿můc* 'nie można' *sχovać* 91, *to tego ˈńi‿můʒ duχem zrozuḿeć*, *ańi užnońć ˈńi‿můc* 134, *do cegu̯y, påsku vożić* 100, *ὑiʒałam go i̯eχać* 62.

Obok zwykłego typu *popoi̯yžʒali* 126 trafia się też *popšyi̯eχali* 126, *pokupili* 'pokupowali' 142.

Konjugacja I.

1. Panuje typ *ńese*, *ὑezo̯*; *leźe*, *vlyść* obok *vylåzła* 91 — *vlaść* 40, stale *i̯ade*, *i̯eʒe*; *urus* 134, *ńis*, *ὑis* 'niósł, wiózł' 1.

W inf. samogłoska zwężona: *gńyść*, *lyść* i *znalyść*, *ńyść*, *plyść*, *ὑyść*, *ľyc*, *śyc* od 40 do 146, w imper. natomiast *ńeś*, *pleć*, *ὑeś* 100, *navleč*, *śeč* 91.

W 1. os. plur. częste wyrównanie spółgłoski do 1. os. sg. W 100: *mogýmy*, *ṕekýmy*, *klnýmy* i *klńýmy*, *ṕečýmy*, *tu̯učýmy*, *ńeśýmy*, *veźýmy*, *plećýmy*, *zaḿećýmy*, *i̯eʒýmy*, *beʒýmy*; gdzieindziej: *iʒema* 126, 135, *iʒemy* 69 obok *idemy*, *pasemy* 105.

pšyńeśony i *pšyńeśońi*, *pšyὑeźońi*, *uὑeʒońi*: *gńećeńe* (*v žou̯o̯ntku*), *ńeśeńe*, *ὑeʒeńe*, *s tým plećeńým* 100.

Złożenia z *idę*: *u̯obyi̯de śe* 100, *zyi̯ʒe* 91, *pšyść* 33, *pšeść* 63; *puʒe* 91, 100 — *pui̯ʒe* 134, imp. *puć* 100, *puʒva* 48, *puʒmy* 91, *pui̯ʒva* 76 — *pui̯ć* i *poć* 134, *poʒmy* 155, inf. *puść* 40, 43, 100, 155. Praeter. *śet* 17, 105, 126, 134, *šeł* 33, 40, 43, 74, 108, *šoł* (właściwie *šał*) 40 (południowy koniec), 41, 122, 138, 139, 153; w 91 *šeł* i *šoł*, w 100 *šet* i *šeł*.

śęnde, *śo̯ńć*, *śyść*, *śådem se* 100, *śyść* 17.

začńi̯ -i̯će 100, *začon -ena*, *vźena*, *ćeńi*, *vźeny* 40, 91, 120, 146, 157 — *vźyli* 135; *vźo̯ść* 91, 100, *veś* 17, 140.

2. *ḃere*, *ḃer͡ymy* 100, *ḃeš*, *ḃežmy*, *ḃešće* 100, 142, *ḃerš* 157; *zovo* 91.

3. *podžymy*; *umžyć*, *umar*; *u̯obžar śe*, *zapar* 100; *vže* 134.

Konjugacja II.

ćǫgnymy, imp. *ćǫnk -kće* 100, *ćǫgnonem* 15, *vyćongła* 134; *rośńe* 66, 100, *'urus* 134; *ḿinyu̯o*, *ćisnou̯* 100, *ćisu̯y* 134, *pšysχu̯o*, *pχu̯a* 100, *u̯okf'itnońć* 91, 100.

Tu należy *žnǫńć* 100, 105: *žńe* 44, *ržńe* 114, 120, *žńymy*, *žnǫm* 100, *ržńemy* 131, *žnyli* 100, *vyrzńi̯i̯* 114. Z wyjątkiem może ostatniego przykładu formy te w znaczeniu 'żąć', co do ostatniego zaś, to por. *veź bata i vyrńi̯i̯ i̯e* (krowy) *tutai̯* 17.

Konjugacja III.

1. *znǫm* 91; *ḿele*, *zḿeléc*, *mleć*, *zmeu̯*, *zmeu̯u̯a*, *zmeu̯li*, *zḿelone* 100, *ńe ḿelå śe zbožå*, *uḿelåu̯*, *umleć*, *uḿelone* 134, *zemlać*, *zemlau̯* 115, *zmu̯u̯*, *zmyu̯a* 'zmełła' 105, *plef*, *plefće*, *vyplyf*, *pleć*, *vyplevu̯a*, *vyplevone* 100; *žåu̯tńei̯e*, *dożralei̯e*, *dożraleć*, *zbože dożralau̯o* 100, *słońce prei̯e* 137, *butńei̯ǫm* 110; *i̯å 'uḿe* 100; *vårtało* 91.

čekåi̯, *počkai̯*, *gådåi̯će* 1, 19, 40, 43, 67 — *čekei̯*, *počkei̯*, *kšǫntei̯ śe*, *śṕyvei̯*, *vracei̯*, *ńe kǫmpei̯će śe* 91, 100, 106, 134.

2. *ńe vydole*, *kǫše*, *skåče* i *skåkǫm*, *klapoce* 100; *ᵘozvǫzovać*, *vyu̯ovǫzovać*, *u̯opatrovać* 91, *roskazovać*, *stačovać* 'staczać' 100, *pšytšymovać* 134; *lać* 100, *śać* 109, *śali* 91, *śḿåli śe* 91, 100, *do vońå* 86.

Konjugacja IV.

1. *χoźimy* 71, *kośimy* 157 — *krę̨cymy*, *vrůcymy*, *pu̯acymy*, *dušymy*, *prošymy*, *nošymy*, *roḃemy*, *modlemy śe* 100, *χoźemy* 106, *i̯ezźymy* 134, *χoźema* 135.

žgḿi 33, *użry* 114; *χoć!*, *χoźva* 40, *χoźmy* 100, *χoćće* 91.

2. *nålezemy* 27, *kšyčemy* 100, *śeźymy* 100, 134, *śeźyma* 142, *śeźemy*, *śeźema*, *śeźymy* 105.

śeźeć, *klęnčeć* 100 (też w 91 *-eć*: *ńe ḿeć*) — *śeźić* 40.

ståć, *pšyståło* 81, 100, *båu̯o śe* 100.

Konjugacja bezspójkowa.

1. *i̯ezdem* 69, 153, *i̯ezdeźmy* 33, *my sǫm* 134; *co to i̯est?* 100, *i̯est* 'tak jest' 97, 152, *tag‿i̯es* 155, *i̯e(st)* 53, *to i̯e* 43, 91; *som dužo taḱiχ* 100, *i̯est* 'są' 152.

2. *dei̯* 114, 91, też 40, gdzie *śṕivoi̯*, *godoi̯će*.

C. Ze słowotwórstwa.

Nazwiska żon tworzą się od nazwisk nieprzymiotnikowych: 1) przez *-'ka*, np. *Ižyk*, *Kulik*, *Naryi̯åk*: *Ižyčka*, *Kulička*, *Naryi̯åčka*; *Kłosoṽič*: *Kłosoṽička*; 2) przez *-'inå*, np. *Cebula*, *Mai̯oχa*: *Cebulinå*, *Mai̯ošynå*; 3) przez *-ovå*, np. *Skůra*: *Skůrovå*. Do oznaczenia dziewcząt służy sufiks *-'ǫnka*: *Ižyčǫnka*, *Kuličǫnka*, *Kłosoṽičǫnka*, nawet przy nazwiskach na *-ski*, jak *Luboi̯ęmsḱi*: *Luboi̯ęmščǫnka*; analogicznie chłopcy i niesamodzielni młodsi zwą się *Ižyčåk*, *Kłosoṽičåk*, *Cebulåk*, *Viśńoščåk*, *Vaśiloščåk*. Do nazwisk *Skůra* i *Mai̯oχa* niezupełnie regularnie: *Skůrčåk*, *Skůrčǫnka* i *Mai̯oχůf* (syn) gen. *-χovego*, *Mai̯oščǫnka*. Wszystko to ze 100. W 155 *Pǫndo*: *Pǫndovå*, *Pǫńʒ́ik*, *Pǫndovna*.

Niektóre wyrazy pochodne od nazw miejscowych podane są w „Słowniku" pod 2.

Bardzo wahają się sufiksy *-ny* i *-ńi*: *gůrny* 100, 110 — *gůrńi* 88, w 104 oba; *důlny* 100, *dolny* 100 — *důlńi* 104; *płatny*, *ręčny*, *tyčny* 100 — *płatńi* 120, *ręčńi* 108, *tyčńi* 127; *bronny*, *dvuušny* 100, *ṕeχotny* 127 — *pobočńi* 63, *potstarńi* 107, *zvyšχńi* 134.

Podobnie *-ina* i *-izna*: *kfarʒ́ina* 'twardzizna' 11, *tšećina* 'trzecia część' 43 — *u̯od ʒ́adoṽizny* 'od niepamiętnych czasów' 63, *dževizna* 'grupa kilku drzew' 98.

Pogranicze ruskie widoczne w częstych zdrobniałych na *-ei̯k-*: *do sameńi̯ḱi šosy* 17, *dobrei̯ḱi*, *młoʒ́ei̯ḱi*, *prośćei̯ko* 100, *barʒ́ei̯ko* 127, *robotei̯ka* 91.

III. Słownik.

1. Wyrazy pospolite

obejmują przyczynki nowe w stosunku do „Słownika gwar polskich“ Karłowicza. Za nowe jednak uważam nietylko nieistniejące tam wyrazy, znaczenia i formy, ale także znane tylko z innych okolic. wreszcie nawet wyrazy języka ogólnego, na pozór zwykłe, ale w pewnych gwarach nieznane: nie jest np. rzeczą obojętną, że w danej okolicy mówi się nie *liška* ani *vǫśonka* lecz *gǫśeńica*, nie *ḿałki* ani *snåtki* lecz *płytki* i t. p. Pominąłem natomiast wiele rzeczy, zapisanych u Matusiaka, Zawilińskiego i Udzieli (rękopiśmienny słowniczek gwary od Ropczyc, jedno ze źródeł Karłowicza). W rezultacie — oprócz różnego rodzaju uzupełnień — zebrało się tu sporo wyrazów zupełnie Słownikowi Karłowicza nieznanych; oznaczanie ich jednak gwiazdką uważam dla rzeczy samej za zbyteczne. Ujemną stroną jest nieraz brak objaśniającego rysunku, czasem złagodzony umieszczeniem wyrazu w grupie pod *bečka*, *brůg*, *cepy*, *daχ*, *ǯvi*, *ʒeń*, *faịka*, *grab́e*, *χałupa*, *i̯eʒeńe*, *i̯ęčḿeń*, *koło*, *krova*, *młynek*, *ov́es*, *pług*, *pšeńica*, *studńå*, *śečkarńå*, *vůz*, *žarna*, *žyto*; takich wyrazów osobno już nie powtarzam.

Zbytnie trzymanie się lokalnej fonetyki może się stać w słowniku ciężarem, zwłaszcza jeżeli nie przedstawia on jednolitego djalektu. Dlatego nie uwzględniam w nim „mazurzenia“, różnej wymowy *ł* i samogłosek nosowych, uwzględniam zaś do pewnego stopnia etymologję, pisząc np. *ẙ* (z *ē) zam. *y*, *å* zam. *ǫ*, i t. p., wszystko to oczywiście tylko w razach niewątpliwych.

Porządek alfabetyczny: *a å b b́ c č ć d ǯ ʒ́ e ę ẙ f f́ g ǵ χ i i̯ k l ł m ḿ n ń o ǫ ů p ṕ r s š ś t u v v́ y z ž ż.*

·*a*ˈ*ino* 91, 121, ˈ·*ai̯no* 91, 121, 134. ·*ai̯*ˈ*no* 40, ˈ*i̯eno* 14, 17, 40 tak, a jakże (w odpowiedzi); p. ·*ale*, *e*ˈ*χe*, *i̯est.*

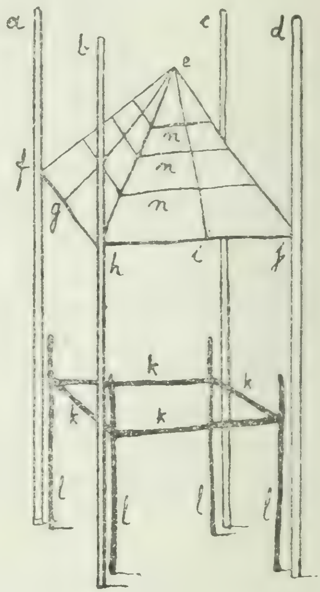
akacja: *vagacyi̯å* 43, 152.

·*albo* 104, ·*abo* 91.

·*ale* tak (w odpowiedzi) 141; p. ·*a*ˈ*ino.*

aż: *i̯aš* 5, 33, 122, *i̯aze* 67.

bar 146, *bars* 121, 139, *baš* 100, *barzo* 81, *barzok* lub *barz* (*ńe pšesχńe*) 91, *barźy̆i̯ko* 127.
barometr: *tragmater* 91.
bečka, części składowe: *dęnga* jeden boczek, *krǫmka* część dna, *zäćur* -*oru* rowek w dędze, *vǫntur* część dęgi poniżej dna, *u̯obrǫncka* 134.
blašåk garnek blaszany 64, 132.
bliχåš -*aža* bielący płótno 155.
bławåt bławatek 127.
bóćån 16, 105.
brůk -*oga*, części składowe: a, b, c, d *brožyny*, f-h, h-j... *poły*, f-e, g-e, h, i, j...-e *koźliny*, n *popręćiny*, l *kozły*, k *ᵘobłožyny*; dach poszyty słomą, której każda warstwa zwie się *šor*, a szczytowy snopek *χoχůł* 97.



brušik p. *durbåk*.
bulva albo *słońečńik* 100, 121.
butńei̯om (*źimńåḱi*) gniją 110.
bžežå 100, 134, *bžežina* 100, 121, 146 brzoza; przymiotnikowa nazwa *Bžůzå*, *v Bžůzy* 40.
b́ałoń m. topola rozłożysta 116.
b́åłkuχ podbiał 100.
b́edryńec (roślina) 91.

całḱi cały 100.
cebžyk må uχo, *šaflik ńe* 100; p. *lušoj*.
cepy pl. t., części składowe: *źy̆ržåk*, *b́ii̯åk*, *gacḱi* pałączki, *sfora* (łącząca *gacḱi*) 134.
cmentarz: *smyntoš* -*oža* 134.
comber głucha pokrzywa 16.
cůrčyn: *cůrcyno* (*pole*) córki 127.
ćeńić rzucać cień: *ćeńiło na pole* 91.

daχ, części składowe: *krokf́e*, *bǫnta*, *łaty*, *pšypušńice* 100, 134; *nårožńiḱi* szczytowe krokwie, *kaleńica*, *koźliny* pary drążków

leżące na dachu słomianym równolegle do krokwi, *u̯okap* a. *ščšeχa*: *ˈze‿ščšeχ kaṕe* 100; *kički* snopki poszycia 100, 134, *šor* 97, p. też *brůk*.

daṽić śe dławić się 100.

doṕýrok 100, *doṕýš* 149 dopiero.

droga 8, 40, 43, *drůga* 51, 76, 100, 126, 127.

drzwi: *ʒ́ṽi* 100; *ʒ́ṽýže*, części składowe ich osady: *słup*, *ᵘocaṕeńe*, *spǫga* wiązanie, *vnęk*, *ḃegun*, rygle: *zåpůr* (drewniany), *kuna* (żelazna) 134; *ᵘodṽęzy* słupy, belki pionowe koło drzwi 100.

durbåk kamień do ostrzenia kosy 134, toż 114 u starszych, gdy młodsi mówią tam *u̯oseu̯ka*, najmłodsi *bruśik*.

dvožec: *na dvorcu* na dworze 139.

ʒ́åt -ada: 1) przyrząd służący do *pšyṭšymovańå* struganego drzewa przy „*strugalnej* ławce“ 134, 2) część studni z żórawiem 125.

ʒ́eń, części: *śf'itańem*, *ˈdo‿dńa*, *rano*, *ku połudńoṽi*, *po połudńu*, *śrůdṽečýš* 100.

ʒ́ei̯dobry czapeczka 116; „*ʒ́ei̯doberko!*“ „dzień dobry!“ 145.

ʒ́ýfcęta albo *ʒ́opy* są mniejsze, *ʒ́ýfḱi* większe 100.

egzamin: *ˑagzańin* 100, *ˑaksańint* 156.

eˈχe tak! (w odpowiedzi) 131; p. *ˑaˈino*.

elementarz: *na lamentåžu* 121.

facelik 48, *fecelik* 43, *pacelik* 63, *χustecka* 19.

fai̯ka, części składowe: 1. *trestka* 134, *tręstka* 48, *χręstka* 83 munsztuk; 2. *bǫček* 48, 134; 3. *ǵętka* 48; 4. *spodek* 83; 5. *fai̯ka* 83.

fartusek spódnica — *zåpaska* fartuszek 64.

fasola: *ṕeχotnå i tyčńå* 127, *groχ tyčny* fasola, *fasola to ńe tyčnå*, *ṕeχota* 100.

fčaśny 40, 44, 122.

fčorai̯ 134.

fosa 100, 134; p. *rów*.

fsχůd mały południowy wschód, *f. ṽelǵi* pn.-wsch. 100.

fśovy należący do wsi 155, *fśośḱi* wiejskiej jakości: *fśośkå plebańii̯* 100.

furgać latać (o ptakach) 40.

gaćina (*i̯edłovå*, *smrokovå*) nazbierane gałęzie 120; p. *rumy*.
gåi̯ las (nie 'gałąź') 98.
gåt -ady leśny zwierz, np. zając, jeleń 49; p. K. II 40.
gdzie: *ʒ́e* 40, 53, 91, 142, *kai̯* 9.
gǫśeńica 100.
górniej: (*tu i̯e*) *gůi̯ńi* wyżej 91.
grab́e pl. t., części składowe: *ᵘoscyṕisko* (K. pod *oszczepiskó*, ale to może **rozszczepisko*?), *słupek*, *zęby* 134.
gruška (drzewo) 63, 100, 150.

χałupa, części składowe: *pećḱi* kamienie pod narożnikami, *pšyćeś* f. najniższa belka pozioma, *zrǫb*, *vęgło* 100; *płåtef* f. najwyższa belka pozioma, na której leżą *tragaže*, *boḱi* front i tył domu, *zåtyłek* strona szczytowa 100, 134; p. *daχ*, *drzwi*, *pagrot*; przysłowie: *inså χau̯upa*, *inså nauka* 131.
χemźina (w zbożu, *podobnå do besu*) 81.
χłop: *podlei̯še grǫnta mai̯om rušiny a lepše χu̯opy* (*polåḱi*) 149.
χmara chmura 17, 33.
χoć co cokolwiek, *χoʒ́ i̯ak* (*můvǫm*) jakkolwiek, różnie 100.
chomąto: *χemoto* 40.
χůli kwoli: *χůli kolegastfa* 43.
χręść (w ogonie końskim) 156; *χręstka* p. *fai̯ka* 1.
χybnǫć nie udać się (o płodach): *źimńåḱi χybno* 91.

inżynier: *·iʒ́ẏḿir* 109, *ńiźi̯er* 91.
irlandczyk: *aryś* 100.
i̯acy tylko 67, 91, 155.
i̯agoda drzewo wiśniowe 82.
i̯ažęb́e dževa 100.
i̯åšůn 100.
i̯edlå 104, *i̯edła* 100 jodła; przymiotnik *i̯edłovy* 100, 104, 120.
jedzenie: *potśńådanek*, *śńådańe*, *u̯ob́åd*, *i̯užyna*, *v́ečežå* 100.
i̯eno p. *·aⁱino*.
i̯est tak (w odpowiedziach) 97, 152; p. *·aⁱino*.
i̯eśoṅka albo *marćiṅka* jesień 16.
jeżeli: *zeli iez‿zabudovany* 109.

ięčmeń, gatunki: *šosny må žårka na šeś strony* (?), *dvoiåk ve dve strony*, *ryb́ik må dva žendy iaģ_i ten dvoiåk* 66.

kačy: *bůp kacy*, *plaskavy* 116.
kai p. *gdzie*; *kaizåḱi* mówiący *kai* 100.
kanovńik kanonik 100.
kańa rondo kapelusza 17.
kańuk -a (rodzaj węgła): *f kańuk śe stavå* 100.
kapeluš 13—150.
każdy: *kozdy* 121, *kůždy* 105.
klapoce: *mův́i inacy*, *bodei co* 100.
klåta zagroda dla cieląt 100.
koćica lub *kotka* 146, *koćica* 134 w przeciwstawieniu do *kłotka* 'kłódka' (p. str. 201).
kolegastfo koleżeństwo 43.
koło (wozu), części składowe: *oś*, *kłotka* piasta, *spryχy*, *ʒvona*, *uobręč* 100, 134; *bžostynek* i *ryfa* żelazne części na piaście 134.
kołyska 127, 134; p. str. 192; *kolýpka* 100.
końič 91, 100, 127 koniczyna; *końičńisko* 116.
kożliny p. *brůk* i *daχ*.
krapka: *ańi krapḱi vody* 43.
kret: *kręt* 40; p. Język polski II (1914) 172—5.
krępulec kij do wiązania snopów 100.
krova, nazwy: *červonå* a. *łańa*, *sroka srokata srokula*, *kraså*, *kf'ola*, *ružanå*, *łysá*, *łasa* a. *łasula*, *ṕeščoχa*, *ruska*, *soboχa*, *gazela* 100; *b́edrava*, *kalina*, *łysuńa*, *růžana*, *srokula* 91.
kryk wierzch drzewa: *na krygu* 43.
kšýżvy trzeźwy, *kšýšić* trzeźwić 66.
ku 134, *pu* 114, 120, 143.
kula p. *studńå*, *kulka* p. *šelḱi*.
ḱedyś tedyś co jakiś czas 156.
ḱela: *povrůsła — to ḱela*, *iedno — to povrůsło* 91, *ḱila* 30, *ḱelka* 83, 100, 155.

leṕýi więcej: *leṕi iag ḿila* 121.
lub́in 49, *lubĺin* 31 łubin.
luχt: *na luχće* na przeciągu 43, *luχta* pl. t. a. *sušńa* 100.

ᵘolådro pochewka skórzana na sznurach uprzęży dla uchronienia boku konia od otarcia: *dva i̯e tyχ u̯olåder, ʒeińʒi to nazyvai̯o pobocḱi* 53.
ᵘon: 1 a) on: *ᵘonemu* jemu i t. p. 100; 1 b) tamten: *po u̯on potok* 134; 2) tam: *i̯acy komin u̯on stoi̯i* 155.
opacy: *Łubno ᵘopace* opacie 142.
ᵘopuśćić śe puścić pędy: *to śe ᵘopuśći na druǵi rok* 134.
ᵘosoblive osobno 100.
ᵘoves, gatunki: *vęńǵer na i̯edno strone rośńe, rańik roščšepany* 66.

pacelik p. *facelik.*
pagrot, -ota, na -oʒe pogródka do siedzenia przed domem 66.
paklůnove ʒževo klon 100.
patyčḱi p. *zåpałḱi.*
płuk -ga, części składowe: *blaχa, stolec* (poziomy), *słupica* (pionowa), *noǵi, rospinka, pręt grǫʒʒel, kurek* (do zaczepiania zaprzęgu) 134, *tšůsło* 100.
płytḱi 134.
počfůrńåk poczwórny zagon 116, 134.
podoba była (*na dy̌šč*) zbierało się 122.
podosyć dość 53.
poʒeć śę: *dve krůf śe poʒało* padło 17.
polskå (droga) polna 53.
połudńe, ku -dńovi 100.
pomeć: *zbože leży na pomeći* 100, 91 a. *na pomećaχ* 91 rozłożone na polu.
(*na*) *popšy̌c* 134, (*na*) *popšy̌k* 100.
poręba: *u̯orać na porębe* t. j. tylko w jedną stronę, a wracać próżno; inne oranie *na zågony* 100.
potpådomy pot Pšemyś należymy do przemyskiej (djecezji) 134.
potstarńi około 50-letni 107.
poźny 122, *poźno* 33. 44. 156, *pozno* 142; nie dają wskazówki co do *z* lub *ż*: *poźńi* 'później' 156, *spoźńuu̯* 134.
půłbečułek 66.
półmacek: *pumacek* (*zyta*): *na våʒe puu̯ščynasta ḱila* 105 (według 109).
praχtykåž człowiek doświadczony, wyjadacz 156.

pręie (słońce) 137, *ṕece* 9.
pręʒýi̯ 155, *pręcýi̯* 17.
procasyi̯å 134, *prosesyi̯* 148 procesja.
průžńai̯stfo próżniactwo 156.
pšedobry bardzo dobry 109.
pšeχůd boczna ścieżka wzdłuż drogi 127.
pšeńica, gatunki: *ḃałå starodăvnå*, *červonå*, *laǵerka*, *vǫsatka* 66, *gołka* 66, 127.
pšezva przezwisko 155.
pšęčka skrzyp 100.
pšyb́ýrkovå (*voda*) nadmierna, przy wylewie 5.
pšyćýrek snop trochę omłócony 83.
pšygožyzna małe skaleczenie, zrobione sobie przypadkiem 100.
pšykopa 100, *kšypopa* 146, *kšykopa* 120; p. *rów*.
pšinka wilczy mlecz 91.
ptåšå ḿęta 91, *ptaśå ḿ.* 100.
pu p. *ku*.
pulares, u starych *fularys* 111.
ṕeχota p. *fasola*.
ṕeś -eśḿi 43, 108, 134.

rabacja 1846 r.: *reberacyi̯* 100.
rai̯da (*ŕelǵe*) rodzaj taczek bez desek, do zwożenia drzewa, żyta i t. p. 91.
rai̯tåk: *to samo co pšetak*, *tylko žetše* 100.
räs: *za ṕyršąm raząm* 18.
rdest: *drest* 100.
rečka hreczka 53.
ręčńi (*podatek*) zarobkowy 108.
ręʒinny 17.
robak: *χrobåk* 134.
rodny rodzony: *moi̯a rodna mamuśa* (w wyróżnieniu od matki męża) 100.
rok: *dva roḱi* 100, *po te roḱi* 21, ale też *śedem låt* 100, 142.
roz-: *u̯ozv́ǫzovać*, *u̯ozvalut*, *u̯oskroχmålić* obok *rozdåł* 91, *rozgńýváć* 134, *roskazovać* 114, *rozvora* 30, 114, *rospažyć*, *rozlåć* 100, *rośčšepany* 66; p. też **oscýṕisko* pod *grabe*.

rozbaněk poprzeczny wałek na gościńcu 71.
rozkrochmalić: *u̯oskroχmåliło* rozmoczyło 91.
rów: p. *fosa, pšykopa, ryštok.*
rŭžå róża 16; *rŭža šlazová* 16 lub poprostu *rŭža* 64 malwa; p. *malwa.*
rumy lub *taraχy* (pod bydło) opadłe liście *bukove, ivove, i̯edłove* 104; p. *gaćina, taraχy.*
rušin 149, *rusnák*, f. *ruska* 142, *tam i̯us som rus* 139.
rynsztok: *ryštok* 43; p. *rów.*

såmšek skrzynia na ziarno 134.
sfat, sfatovå: *u̯oi̯cove* (męża i żony) *mŭćom se sfaty, dve matḱi mŭvom se sfatove* 100.
sfora, p. *cepy* i *vŭs.*
sklep a. *pivńica* 91.
skruʒić skrudlić broną, bronować 116: *pole śe skruʒi na popšyk* 100, *na popšyc, na ukoske* 134.
skut -a chłopak dorosły, parobczak 127.
słonecznik p. *bulva.*
słońce 137, *słońe* 9.
smrok 91, *smrokovy -ocyna* 120, *smrečyna* 91.
smyčka ostra trawa 100.
snoza, snŭska deseczka spajająca 134; p. też *vŭs.*
sosna p. str. 212.
sporo prędko 17.
spoźńić spóźnić się: *zygår spoźńuu̯ v nocy* 134.
spšýčyć zakazać: *spšyčuu̯ mu spšedać* 100.
srogi wielki: *srogå śklońka* 114.
strugalnå (*u̯afka*) na której się struże, siedząc okrakiem 134; p. *ʒåt.*
struχlały (powróz) zgniły, zetlały 91.
stryk stryj, *stryi̯anka* 100.
stšåłḱi (jakaś roślina): *co* 'kiedy' *poraʒi, i̯ak to bolom kšyže, to cau̯ḱe rospažyć na sušńi, i̯ak u̯okf'itńe, co pšysχu̯o* 100.
studńa, części składowe: *žarof* żóraw, *kula, ʒåt* 125.
suχovýšχ (jakieś ziele) 100.
šaflik p. *cebžyk.*

ščep młode drzewko 43, 100.
ščur szczur 17, 134.
ščyblet, zdrobniałe *ščyblotka*, but, trzewik 100.
šelḱi z *kulkaḿi* nosidła na wodę 100.
šfaǵer brat żony, gdy brat męża zwie się poprostu *brat* 100.
šnurek 63, *šnurka* 5, 17, *stęska* 53 wstążka na kapeluszu.
štuka kawał: *i̯ešče štuke tygo i̯est* 40.
štyχać: *štyχać* kłóć 100.
śarńiki p. *zåpałki*.
śćẙrńůfka a. *śćẙš*, *po śćẙrńi* 134, *śćẙrńå*, *ze -ńe* 100.
śćẙška ścieżka 126.
śćo tu! stój na miejscu! (wołanie na bydło) 91.
śečkarńa, części składowe: *skšynka*, *stalica* obrączka na skrzynce, *zežak* rzezak, *śḿiga* (do przyczepiania rzezaka); p. *śḿig*.
śiłåk siłacz 114.
śivy niebieski 150.
ślabant szlaban, rogatka 23.
śḿig (*vǫze śe do batogu*) 134; p. *śečkarńa*.

taraχy: 1) p. *rumy*; 2) *cyśći śe zbᵘoze s pluǰ. s taraχuǰ* 134.
tedyś p. *ḱedyś*.
teść: *tatuś moi̯ego męža i tylo* 100.
topůl f. 125, *tompola* 43.
tornister: *ńistra* 134.
tylo lub *tyla* tyle 91; (*tatuś moi̯ego męža*) *i tylo* i koniec 100.

vdova 95.
veχter budnik kolejowy 134.
vesele 100.
vęžołka 127, *ćęžołek* 81 jakiś chwast w rodzaju wyki, duszący zboże.
vłůka: *pu̯uk śe vlece na vu̯uce* 97.
vnęček wnuczek 91, 100.
vǫǵelńa kopalnia węgla 127.
vǫtok: *ryśtok*, *potocysko*, *co voda stoi* 43.
vůs -ozu 43, części składowe: *koła* (zob. osobno), *dyśel*, *štynvaga*, *łondẏe* (sg. *łonef*) (łączące „sztynwagę" z osią), *łysty* rozwarte

końce dyszla, które łączy *podyma*, *skręt*, *kłońice*, *luśńe*, *sfožeń*, *rozvora*; *zat* tył wozu: *śńice*, *poduška*, *klupåḱi*, *potpůrḱi* odpowiadają „łystom, skrętowi, kłonicom, luśniom", *luśenka* żelazna tuleja, w której tkwi „podpórka"; *drabina*: *ščeble* okrągłe, słabsze, *snozy* płaskie, silniejsze 30. Też w 43 *zat*, gdy *mazury* (na pn. od 43) mówią *pośladek*; *rozvora* albo *sfora* 114, *zåtylńik* tylny gwóźdź 43, *śńice* 17, *sfožeń*, *litry* drabina, *snůska* 100.

wuj, brat matki: *u̯ek* 100, 134, *do u̯ića* 33; *u̯anka* 100.

vydać śe: *i̯ak śe vydå* jak wypadnie, jak się trafi 106.

vyi̯ętka pšy u̯odi̯ažańu 134; p. *odi̯åžać* i wyżej str. 64.

vylup, *z -ubem* kanianka 91.

wyrznąć: *veź bata i vyrńii̯ i̯e tutai̯* „wyrznięciem", t. j. uderzeniem bata popędź je tu 17.

vyzuvać śe rozbierać się 11.

vatrove żele 100.

velgi 1—114.

veśńane (żyto) jare 33.

vǫzanka snop ze słomy 134.

zafai̯čyć zapalić fajkę, cygaro 114.

zagaćić: Stojałowski najpierw robił wszystko dla chłopów, a teraz chciał to wszystko *zagaćić* 131.

zarękoviny zaręczyny 141.

zapałḱi u młodych, u starszych *patyčḱi*, u najstarszych *śarńiḱi* 114, *patyčḱi* 100.

zåpaska p. *fartušek*.

zeznoić śe zmęczyć się 134.

zładovać przyrządzić: *båšču ńe zładui̯e* 91.

zvårka naczynie do „zwarzania" bielizny 134.

zvåžać (belizne) gotować 134.

žarna pl. t., części składowe: *papšyca* podkład drewniany, w którym się obraca *vžećono*, *kameń zvyšχńi*, *gžǫtka* (do podnoszenia kamienia), *dapa* wyżłobienie, do którego się sypie zboże, *žarnůfka* kij do obracania, *kłopotńica* ucho wbite w ścianę jako punkt oparcia dla „żarnówki" 134.

želazo 100, *želazło* 134, *żelazo* 121, *żelazło* 105.

zeleźńåk garnek żelazny: *zeleźńåk* 132, *żeleźnåk* 105.
żydek kozik 17.
żyto, gatunki: *floryi̯ai̯sḱe, sasḱe, cårnogůrsḱe* 66.
żġoġi: *vyśytḱi, co śe vĺiie v noge, χoć co možna tak nazvać* 100.

2. Nazwy miejscowe.

Podaję tu: a) Formy odmienne od umieszczonych na mapach wojskowych austryjackich; odmienność ta pochodzi czasem z niedbalstwa, częściej — z różnicy między postacią literacką, ewent. urzędową, a gwarową.

b) Formy, które uzupełnić mogą odmianę lub dawną formę literacką (np. *á*), wreszcie do których dodać mogę pochodny przymiotnik lub nazwę oznaczającą mieszkańców.

w. — mapa wojskowa o skali 1:200.000.

Porządek według ortografji literackiej.

Båi̯dy 114, 121, *båi̯dosḱi* 121.
Barycz f.: *na Båryčy* 86.
Beźemyśle, za -ślamy 155, w. Będziemyśl.
Béliny, mieszk. *Bélany* a. *Bélańe* 15.
Brzostek: *Bžozdek* 86.
Brzóza: *Bžůzå krůleskå* 40, *B. stańickå* stadnicka 43, *v -zy* 40, *na -zy* 43, *bžůsḱi* 40, w. Brzoza.

Čarnå, čarńai̯sḱi 58.
Češyḿå 98, 100, 101, w. Cieszyna.
Cudec a. *Cuc* 87, *do Cuca* 155.

Dobrocovå 129, w. Dobrucowa.

Fryštåk 100. *Fryståk* 109. 114, 122, *fryštačan -ańe -anůf* 100
Gotḱi 134, w. Gadki.
Głożce: *Głoi̯sce*, g. *Głożec* 152, w. Głojsce: p. str. 193 i w. *Łajsce* ⇐ **Łażce* między Jasłem a Żmigrodem.
Gogolůf 104, w. Gogołów.

Hucisko: p. str. 208, *'ućisḱi* 40.

Tarnobrzeg. *tarnobžecki* 7.
Tfýrza, tfýrzaįski 100.

Velopůl -ola 156, *ve Velempolu* 100, w. Wielopole.
Wisłoka: *Visłoka* 127, *Visła* 139; p. *Jasiołka*.
Wola harczycka: p. str. 208.
Volå Ćekelskå 137, w. W. Cieklińska.
Vołošymy -åf ad *Vůlka taneskå* 8, w. brak.

Żdżar: *Zzår* 7, w. Zdziary.

3. Imiona chrzestne.

Adam: *Xadǫm* 100.
Agata i *Įagata* 100.
Agnieszka: *Įagńyška, Įagńiša*, voc. *Įagńiś* 100.
Antoni: *Įantek* 100.

Elżbieta: *Xeżbyta, Xeżbiša* 100.
Ewa: *Įeva* 100.

Įadviša 100.
Jan: *Įońik* 100.

Mikołaj Rudnicki.

Puck i jego gniazdo etymologiczne.

(Dodatkowo ekskurs o niem. *Pfütze* 'kałuża').

Leżący nad Bałtykiem *Puck*, nad zatoką, która wzięła swą nazwę od jego imienia i zowie się zatoką *Pucką*, odegrał i w naszej historyi pewną rolę, a mianowicie jako stacya polskiej floty na Bałtyku, która się jednak nigdy poważniej nie rozwinęła. Etymologią tego miasta zajmowało się trzech autorów:

1) Dr Fr. Schultz w swojej książce[1]);

2) Dr Fr. Lorentz[2]) z powodu etymologii Schultza;

3) wreszcie bezimienny autor w RTTor („Roczniki Towarzystwa naukowego“ w Toruniu) XIV, str. 193 i nn.

Wywody w RTTor XIV 193, dążące do tego, aby wykazać, że nazwa *Puck* jest identyczna z nazwą polską *Płock*, a w ruskiej postaci *Połock*, nie wytrzymują oczywiście krytyki fachowej, jak to zresztą Lorentz l. c. wyczerpująco wykazał.

Wywody Schultza o tyle zasługują na uwagę, o ile przytaczają materyał z dokumentów. Pisownie mianowicie dokumen-

---

[1]) Geschichte der Kreise Neustadt und Putzig. Danzig 1908. str. 88 i nn.

[2]) Mitteilungen des Vereins für Kaschubische Volkskunde, t. I, zeszyt 2. Leipzig 1908. str. 61—4.

towe podają nazwę miasta w następujących formach: *Puzik* 1283. *Pucz* 1285 z wypuszczonem graficznie *-k*, *Puczcho* 1291, w RTTor l. c. wynotowano też pisownię *Puwczk* z XV wieku. Według Schultza nazwa *Puck* jest zdrobnieniem do *pucz*, który to wyraz oznacza 'Mündchen, kleine Mündung'. Ale słusznie zaznacza Lorentz l. c., że wyraz *pucz* jest wątpliwy, a istnieje tylko *puc* 'zum Kuß gespitzter Mund' i kaszubskie *pus* 'całus'. Jednak semazyologicznie nie dadzą się związać znaczenia 'całus', względnie 'usta, ułożone do całusu' ze znaczeniem 'ujście', które to znaczenie Schultz przyjmuje dla *Pucka*.

Lorentz i autor z RTTor są zgodni w tem, że nazwę miasta *Puck* należy związać z imieniem rzeczki, która na północ od miasta uchodzi do morza. Rzeczka ta zwie się dziś po kaszubsku *Plŭtńica*, względnie *Plŭtńica*, po mieniecku *Plutnitz*, zaś w najstarszych dokumentach zachowała się jej nazwa w postaci pisowni *Putnitza* 1285, 1283, *Putnizca* 1288. Pisownie powyższe kryją bez wątpienia w sobie postać fonetyczną *Putńica*. Lorentz łączy starą nazwę *Putnica* z nową *Plutnica* w ten sposób, że przyjmuje, iż *Putnica* dała *Plutnicę* skutkiem wpływu imienia pospolitego (apellativum) **pluta*, w dzisiejszej postaci kaszubskiej *plǝta* o znaczeniu 'seichtes, morastiges Wasser, Pfütze'. Jest to tembardziej prawdopodobne, że rzeczka jest płytka i bagnista. A zatem dla Lorentza nazwa *Puck* jest przymiotnikiem na *-ьskъ* od pnia *put-*, od którego również jest i urobiona nazwa *Putnica* zapomocą znowu sufiksu *-ьnica*. Rozumowanie to jest najzupełniej trafne.

Ale ta etymologia właściwie wisi w powietrzu o tyle, że Lorentz nie wiąże tych imion własnych z żadnem imieniem pospolitem, z żadnym pniem, któryby w językach słowiańskich, czy w dyalektach polskich lub kaszubskich wyraźnie występował. Lorentzowi nie było znane słowińskie apellativum *ˈputa* o znaczeniu 'vulva, pudendum muliebre', które się w moich tekstach słowińskich[1]) znajduje na str. 178: *ˈputa abo-teĩš-ˈpjizda*.

Gdybyśmy się zgodzili na to, że wyraz to prastary t. zn.

[1]) W MPKJ VI.

odziedziczony z prajęzyka indo-europejskiego, to musielibyśmy odtworzyć dla niego praformę w postaci **pouta* i należałoby poszukać, czy jego ślady przynajmniej istnieją w innych językach słowiańskich a przedewszystkiem w najbliżej kaszubszczyźnie pokrewnych dyalektach polskich. Otóż zdaje się, że ślady takie istnieją niewątpliwie. I tak: u Lindego pod *putka* znajduje się cytat z r. 1693: „w karczmach w karty różne gry, w *putkę* w chłopca grają". — Jasnem jest, że w tem zestawieniu *putka* oznacza dziewczynę, kobietę. Że znaczenie to mogło się rozwinąć z pierwotnego znaczenia 'pudendum muliebre, vulva', nie ulega wątpliwości. Przypomnijmy sobie tylko, jakie to przezwiska się pojawiają na wsiach na dziewczęta obecnie! Najpospolitszem jest ordynarne przezwisko zapomocą wyrazu *pizda*, jak nieraz i na mężczyznę mówi się *huj (złamany)* - nietylko zresztą na wsiach. A w tym związku ciekawym jest niezwykle fakt, że we wsi Zawoi pod Babią Górą, jak mię właśnie zapewnia p. Dr Tadeusz Lehr, wyraz '*putka* jest niesłychanie obelżywym wyrazem, stosowanym względem kobiet. Wynika stąd, że i w polszczyźnie musiał istnieć niegdyś wyraz '*puta*, który był identyczny fonetycznie i znaczeniowo z wyrazem słowińsko-kaszubskim '*puta*. Wprost dowodzi istnienia tego wyrazu znane mi dobrze imię własne w Krakowie, mianowicie *Putówna*, której ojciec pewnie się zwie *Puta*. Wogóle w imionach własnych pień ten można dość często spotkać, np. znane nazwisko *Puciata*, a co oczywiście jest polsko-ruską formacyą typu *Wierzbięta* i t. d., sufiks mianowicie *-'ata* odpowiada w zupełności pols. *-'ęta*, por. Rozwadowski: Bulla z r. 1136. jako najstarszy zabytek języka polskiego, MPKJ IV 471 nn. A dziś mamy jeszcze na małorus. terytoryum językowem w Galicyi wschodniej, w powiecie gródeckim, wieś *Puťatyće* = *Putiatycze*, rus. *Puťatyči*, która to nazwa jest zwykłym tworem na *-itjь* od imienia przodka **Puťata* i w polskiej postaci musiałaby brzmieć **Pućaćice*, względnie w czysto polskiej postaci **Pućęćice*: jak do *pan* jest *panic*, *panice*, tak do **Pucięta* - **Pucięcic*, plur. **Pucięcice*.

Wogóle nazwy miejscowości z tego pnia są dość częste, np. na małoruskiem terytoryum w powiecie ostrogskim notuje Słown. geogr. *Puciaty*; na polskiem *Putka*, folwark i osada młyń-

ska. pow. błoński, gmina i parafia Grodzisk; *Putkowice*, folwark w pow. grojeckim, gmina Czersk, par. Sobików.

Jest też nazwa miejscowości i nazwa jeziora *Puc*: „jezioro na obszarze dóbr tejże nazwy w powiecie kościerskim" (Słown. geogr.), która zdaje się świadczyć, że wyraz ten należy do tego samego pierwiastka, co i *puta*, tylko z sufiksem *-i̯o*. Wprawdzie może to być niem. *Butz*, ale toby dopiero należało dokładnie w dokumentach zbadać, co jest dla mnie na razie niemożliwe.

Również w historycznych zabytkach znajdują się imiona z tego samego pnia. I tak: Mon. Medii Aevi hist. III 19, wymieniony jest pod rokiem 1229 *Puczslaus*, custos Cracoviensis, ib. V 582 [1]) i 677 [2]) jest nazwisko *Puten*; 693 [2]) *Putislaua* soror; 743 [3]) Generosa virgo Agnes *Puckowna*; 766 [3]) Sophia *Puckowa*, benefactrix nostra. — Kod. dyplom. Wielkopol. V 50 Stephano dicto *Puczek* et aliis fide dignis; ib. 326 Martino dicto *Puczek*, herede de Tarnowo i t. d.

Przy objaśnianiu tych nazwisk należy przedewszystkiem mieć na uwadze, że znak *-u-* może tu oznaczać samogłoskę nosową *ą*, *ą̊*. Tak też pojmuje te imiona prof. Rozwadowski l. c. 459: *Puten* zrównywa z *Panten*, *Putislaus* z *Pą̊cisław* (⇐ *Pęcław*), *Putislaua* z *Pantislaua*. — Na str. 460 l. c. stawia pod *Puka* (z ksiąg sądowych łęcz. Pawińskiego): *Puczicz*, *Puczca*, *Puczko*, *Pucek*. — Jest to najzupełniej możliwe i prawdopodobne, ale i inna możliwość da się pomyśleć.

Oto, jeżeli i dzisiaj spotyka się imię własne *Puta*, to pisownia *Puczicz* może równie dobrze oznaczać **Puczyca* (⇐ **Puk -iti̯o-*) t. zn. syna *Puki*, jak i **Pućica* (⇐ **Put -iti̯o*) to zn. syna *Puty* [4]). Zaś imię własne, napisane *Pucek*, *Puczko*, *Puczek*, też może być

[1]) Księga lubińska.

[2]) Liber mortuorum monasterii sancti Vincentii ord. Praemonstratensis pod Wrocławiem.

[3]) Liber mortuorum monasterii Strzelnensis, na Kujawach.

[4]) Imię *Puczicz* (w księgach sąd. łęczyc.) pochodzi z czasu po roku 1153, a więc, kiedy $t + i$ przeszło już w $ć + i$, cf. Rozwadowski l. c. Imię **Pućic* od *Puta*, jako patronymicon da się tem bardziej pomyśleć, że w nazwie wsi *Putkowice* (cf. wyżej) mamy patronymicon do *Putka*, **Putk-ow-ic* (⇐ **Putk-ov-iti̯o-*).

podobnym derywatem, jak *Puck* (miasto), bo nazwę tego miasta spotykamy w pisowni *Puczek*, cf. Mon. Pol. Hist. III 121 pod rokiem 1462, *Puczkykanth* ib. 98 pod rokiem 1520. To samo oczywiście odnosi się do imion własnych: *Puckowa*, *Puckowna*[1]). Jedna tylko okoliczność zdaje się przemawiać za pojmowaniem prof. Rozwadowskiego — mianowicie stosunki przy doborze przyrostków: *-ьkъ* i *-ъkъ*. Sufiks *-ьkъ* głównie występuje przy pniach, mających spółgłoskę gardłową w części końcowej (*bóg* || *bożek* ⩵ **bogъ* || **bożьkъ*, *smyk* || *smyczek* ⩵ **smykъ* || **smyčьkъ* i t. d.), zaś te, które posiadają na końcu spółgłoski zębowe *t*, *d*, wykazują sufiks *-ъkъ* (*kot*, *kotek* ⩵ **kotъ*, **kotъkъ*, *gród*, *gródek* ⩵ **gordъ*, **gordъkъ* i t. d.), względnie *-ьcь*, np. stp. *ociec* ⩵ **otъ*, **otьcь*, *ogród*, *ogrojec* (t. zn. **ogrodziec*) ⩵ **o-gordъ*, **o-gordьcь* i t. d.). Należałoby się zatem z tego powodu spodziewać, że jeżelibyśmy tu mieli z pniem *Puta* do czynienia, to raczej zamiast *Pucek* (= **Puček* albo **Pućek*) należałoby się spodziewać raczej *Putek* (które znam z Galicyi) ⩵ **Putъkъ*, zamiast *Puckowa*, *Puckowna* (= **Pučkova* albo **Pućkova*, **Pučkovna* albo **Pućkovna*) raczej *Putkowa*, *Putkowna*. Jednak wniosek ten koniecznym nie jest, jak wykazuje sama nazwa *Pucka*. To dopiero zresztą należałoby dokładnie zbadać.

Wreszcie *Putislaus*, *Putislaua* niekoniecznie musi się identyfikować z *Pącisławem* i *Pącisławą*, bo wprawdzie nigdzie nie mamy poświadczonego pnia na *-i*, co najwyżej na *-i̯o* (*puc* ⩵ **poutịo-*), ale można przypuścić możliwość jego istnienia z jednej strony na podstawie niewątpliwego wyrazu *puta*, z drugiej zaś strony na podstawie niemieckiego *Fut* 'vulva', śrgniem. *vut*, gen. *vüde*, co rzeczywiście odpowiada i.-e. **puti-s*, tylko że przypuszczalne polskie **puć* kontynuowałoby i.-e. **poutis* względnie **peu̯tis*, stałoby zatem w stosunku apofonicznym do wyrazu śrgniem. Możliwe to jednak jest. Znaczenie wyrazu polskiego **puć* nie da się naturalnie obecnie określić, boć i znaczenie śrgniem. *vut*[2]) nie jest prastare. O tem zresztą jeszcze niżej.

[1]) Naturalnie, że te imiona mogą też być derywatami od rzeczownika *puc*, cf. Słown. Warsz. sub voc.

[2]) Pols. *huncfot* jest zapożyczeniem z niem. *Hundsfott* 'canis cunnus'.

Raz przypuściwszy istnienie wyrazu **puć*, możemy się go dopatrywać nawet w bardzo dziwnie brzmiącem imieniu własnem *Pucihpa* (Mon. Pol. Hist. V 580), a również i *Puten* niekoniecznie musi być równym nazwisku *Panten*, t. zn. **Pąt'ien* ⇐ **Pątьnъ*, ale może reprezentować praformę **Putьnъ*.

Z wyrazów, zanotowanych w słownikach polskich, można tu zaliczyć następujące:

puta '1. kawał kory wielkości ręki przy sieci, zwanej klapą; 2. członek wstydliwy żeński; 3. członek wstydliwy męski'.

U Karłowicza wynotowane te znaczenia z Pobłockiego[1]: *putek* albo *putka* 'prosię' Pobłocki 156, a więc z dyalektu chełmińskiego; również to samo w zasadzie znaczenie 'świnia', zwłaszcza w języku dzieci, z Wisły III 740[2]).

put, put, put... okrzyk na wabienie prosiąt, również z Pobłockiego (chełmiński dyalekt), zaś Rozprawy XII 83[3]) ciekawa zagadka: „Malutki, okrąglutki, nimá d..... ani *putki*, każdy rok to má młodziutki. Groch". — Tutaj oczywiście *putka* oznacza 'vulva', względnie może 'penis'.

Znaczeniowo jest dość łatwo połączyć te wyrazy ze słowiń. *puta* 'vulva', prawdopodobnie znaczenie 'vulva' → 'świnia' a w zdrobnieniu *putek* m., *putka* f. 'prosię', względnie 'świnka' lub 'wieprzaczek'. Semazyologiczne relacye między 'vulva' a 'świnia' spotyka się: tak np. we włoskim ludowe *porcellana* 'vulva' (od *porcellus* 'wieprzak'), potem 'muszla, mająca otwór podobny do otworu, który ma vulva', a wreszcie 'porcelana', ponieważ mniemano, że Chińczycy z tej muszli wyrabiają porcelanę.

Punctum comparationis tworzyło wyobrażenie kobiety o podejrzanem prowadzeniu się; ją bowiem z jednej strony można było nazywać *puta* = 'vulva', z drugiej zaś strony zestawiać ją ze 'świnią' i tak ją chrzcić, co się wcale często dzieje, a wtedy oczywiście *puta* 'vulva' = 'kobieta o podejrzanem prowadzeniu się' = 'świnia', a z tego rezultat: *puta* 'vulva' → *puta* 'świnia'.

---

[1]) Słownik kaszubski z dodatkiem idyotyzmów chełmińskich. Chełmno 1885.

[2]) Nadmorski: Gwara malborska.

[3]) Jan Bystroń: O mowie polskiej w dorzeczu Stonawki i Łucyny w Księstwie Cieszyńskim.

W tym razie okrzyk na wabienie prosiąt *put*, *put*, *put*... jest oczywiście tylko skrótem właściwego imienia prosiąt. Takie wypadki się zdarzają, np. znany mi okrzyk na prosięta z Sokołowa (gub. lubelska), *ma'luśke*, *ma'luśke*, który fakultatywnie przybiera postać *'luśe*, również *ma'lu*... etc.; wyrazy te naturalnie są derywatami od *mały*, cf. Słownik Warsz. pod *Lusi!* Warto przytem podkreślić, że tak w okrzyku *put*, *put*... jak *lusi*, *luśe* etc. zgłoska akcentowana danego wyrazu odgrywa najważniejszą rolę.

Ale Karłowicz i Słownik Warsz. notują wyraz *potka* 'vulva' i równocześnie: *patka*, *potka*, *putka*, *poda* 'matka chrzestna, kuma', jak też: *patek*, *potek*, *putek*, *poda* 'ojciec chrzestny, kum'. Tu nie mamy jednak już do czynienia z omawianym pniem **put*-, i.-e. **poųt*-, ale z pomieszaniem jego z wyrazem zapożyczonym z niem. na oznaczenie kuma *der Pate* 'chrzestny ojciec, kum' i z jego derywatami. Pomieszanie to można wytłumaczyć częścią podobieństwem fonetycznem, a więc analogią fonetyczną, czy też assymilacyą słuchową [1]), częścią zaś i zetknięciami znaczeniowemi, boć przecież *potka*, *putka* 'kuma' jest kobietą, a i *puta* 'vulva' fakultatywnie w tem znaczeniu używane być mogło. To samo oczywiście może się stosować do *potek*, *putek* 'kum' i do *puta* 3) 'członek wstydliwy męski', boć inaczej to trzecie znaczenie trudno wytłumaczyć, porówn. jednak niżej. — Ale na tem te uwagi kończę, bo w tym związku za dalekoby nas one doprowadziły.

Z punktu widzenia fonetycznego można tu również bez przeszkody włączyć wyrazy, oznaczające różne naczynia, jak:

1. *putnia* 'wiadro, ceberek, szaflik do zlewania'; wyraz ten byłby utworzony tak samo, jak *kłótnia*, *suknia*, *chłodnia*, *studnia* i t. d. Jak wiadomo zaś, zazwyczaj wywodzą go ze stgniem. *putinna* ⇐ śrłac. *butina* ⇐ grecko-tarentyńs. *βυτίνη* 'Gefäß' (u Hesychiusa zamiast ogólno-gr. *πυτίνη*). † *putra* 'duże naczynie na mleko', które się uważa za skrót w niem. *Butter (-büchse, -fass, -dose)*.

2. *putera* || *putyra* 'skopek na mleko', utworzone tak, jak *kostyra* || *kostera*, co się uważa za wzięte ze słowackiego. Tak Słown. Warsz.

Nigdzie wprawdzie nie spotkałem dokładnego uzasadnienia

[1]) cf. Rudnicki MPKJ V 208 i nast.

tych zapożyczeń. ale z góry należy zaznaczyć. że muszą tu być rozstrzygające kryterya historyczno-kulturalne, ponieważ warunki fonetyczno-znaczeniowe dopuszczają jeden i drugi wywód. Specyalnie, o ile dotyczy znaczenia 'naczynie', należy wyjść z pierwotnego wyobrażenia 'zagłębienie wogóle, np. w ziemi, w korze, w kamieniu'[1]. Kawałek kory, stosownie wygięty mógł służyć do przechowywania masła, sera, wogóle jakichś zapasów żywności lub czegoś innego, a z udoskonaloną techniką stał się naczyniem z kory, w którem nawet można gotować wodę zapomocą wrzucania do zebranej tam wody rozpalonych kamieni. Ta technika gotowania do dziś jest znana w zapadłych kątach wiejskich. Że zaś 'zagłębienie, dołek' etc. mogło przybrać znaczenie 'vulva' — dowodzić niema potrzeby, por. ludowe *dupa*, *dziura* w znaczeniu 'vulva' || *dziupło* i t. d. Podobnie się rzecz ma ze śrgniem. *vut. vüde* 'vulva'.

Z wyrazem *putra* 'naczynie (na mleko)' może być identycznym wyraz *putra* 'zupa żytnia lub jęczmienna, gotowana na sposób kaszy' — a to tak, że naczynie, w którem tę kaszę jedzono, poczęło oznaczać samą kaszę, t. zn. zawartość tego naczynia. Podobnie przecież *marcepan* oznaczał opakowanie, pudełko, w którem ten specyał się znajdował, a potem i sam specyał, a wreszcie wyłącznie ten smakołyk.

Wyraz *pluta* posiada w Słown. Warsz. cztery znaczenia: 1) niepogoda; 2) ślina; 3) popławek, pław u niewodu; 4): a) kałuża, stojąca w zaklęśnięciach drogi; b) woda deszczowa.

Znaczenie pod 3) dowodzi pomieszania z pniem *pływać* etc., cf. słowiń. '*plüte* 'popławek', względnie może jest dywergencyą znaczenia 'naczynie z kory'. Pozostałe zaś znaczenia dadzą się łatwo związać z *puta* o pierwotnem znaczeniu 'zagłębienie w ziemi etc.'.

Zagłębienie bowiem w ziemi, wypełnione deszczową wodą, robi się kałużą rozmaitych wymiarów, od zwykłej kałuży aż do takiej, która już może zasługiwać na nazwę stawu. To też nic

[1]) W tym związku ciekawe, że *Putka* (nazwa miejscowości), cf. wyżej, jest osadą młyńską, a więc pewnie dlatego, że tam jest jakieś 'zagłębienie, staw'.

dziwnego, że w Kiełpinie pod Tucholą płytki staw zowie się *Pluta*[1]), a struga wody deszczowej *plutnica* (Słown. Warsz.). Ale na tem nie koniec: znaczenie 'kałuża' normalnie przeszło w 'błoto', zaś w takich zwrotach, jak: „nie pójdę na pole, bo taka *pluta*; weź dobre buty, bo na dworze wielka *pluta*" i t. d. znaczenie 'błoto' przeszło w znaczenie 'niepogoda, deszcz drobny i t. d.', ponieważ w danej sytuacyi 'błoto' i 'niepogoda, flaga' były najzupełniej jednoznaczne, gdy bowiem była niepogoda t. j. gdy deszcz padał, zwłaszcza dłuższy, było równocześnie błoto, a ciekawem jest właśnie, że *pluta* nie oznacza jednorazowego, tęgiego deszczu albo burzy, ale trwałą niepogodę. Stoi to w oczywistym związku z rozwojem znaczeniowym od 'błoto' do 'trwała niepogoda', z którą zazwyczaj jest związany deszcz drobny, niegwałtowny, ale zato dłużej trwający.

Pozostają jeszcze trudności fonetyczne, stojące na zawadzie związaniu *puta* z *pluta*. Ale myślę, że beznadziejne to nie jest. Może bowiem *pluta* jest tylko *putą*, przekształconą pod wpływem np. *plu-ć*, albo *plu(sk)*, cf. *pluta* || *pluchota* o temsamem znaczeniu niepogody i t. d. A o ilebyśmy wciągnęli w rachubę czasownik *plu-ć*, to ważnem jest znaczenie 'ślina', właściwe rzeczownikowi *pluta*.

Wreszcie i to nie jest absolutnie wyłączone, że *pluta* ≙ **peu̯tā*, a grupa *plu-* kontynuuje dawne **pju-*. Wprawdzie dziś panuje przekonanie, że tylko **ču̯* ≙ *ju* w słow. jj., cf. Vondrák Altkirchensl. Gramm. Berlin 1912. 114—6 i Mikkola Ursl. Gr. Heidelberg 1913. 61, ale zdaje mi się, że wątpliwości pod tym względem są dozwolone. Wtedyby *pluta* była tylko apofoniczną postacią do *puta*, a wreszcie mogą oba te wyrazy być refleksem i.-e. **peu̯tā*, por. Vondrák Vergl. Sl. Gr. 115 n.

Związanie tych dwuch wyrazów — nie przesądzając nawet na razie jakie, czy pradawne na podstawie oboczności apofonicznych, czy też nowsze, jako rezultat analogii fonetycznej — zaleca też i zmienna pisownia i nazwa rzeczki koło *Pucka*: *Putnitza*, dzisiaj *Plūtńica*. Zaś fakt, że dawna nazwa *Putnica* ustąpiła nowszej *Plutnicy*, da się łatwo wyjaśnić rozwojem znacze-

[1]) Cf. RTTor XIV 194.

niowym wyrazów *puta* i *pluta*. *Putnica* jest derywatem od *puta*, jak *Plutnica* od *pluta*; poczuwanie związku tych wyrazów w świadomości ludowej jest wielkością zupełnie pewną. Otóż z chwilą, gdy *puta* przybrała znaczenie 'vulva' wyłącznie, albo przeważnie, bliższym znaczeniowo wyrazem dla błotnistej rzeczki była *pluta* i od tego też wyrazu albo na nowo utworzono nazwę *Plutnica*, albo tylko przekształcono nazwę starą, a to tembardziej, że w kaszub. *plǝta* ma właśnie znaczenie 'seichtes, morastiges Wasser, Pfütze', por. wyżej u Lorentza.

W innych językach słow. spotykamy rzeczony pień także. I tak:

W łuż.[1]: *puta*, *-y*, *putka* 'Henne' (Schmeichelname), *putak* 'Hahn' (Schmeichelname); *put*, *put*... wołanie kur. Takie samo znaczenie dla głuż. podaje Matzenauer[2] 'gallus', 'gallina' (blandiendo), a przytoczywszy podobne wyrazy z innych języków słowiańskich i niem. *Pute*, *Puter* 'idem', dodaje, że ta nazwa jest dźwiękonaśladowczą.

W czesk.[3]) *puta*, *putka* || *puťka*, *putička* f. 'Henne'; *puta*, *puta!* także w l. mn. *puty*, *puty!*..., *putička*, *putičky!*..., *put*, *put!*.. hlas, gjmž slepice swoláwagj se k gjdlu: subst. *put ženská* 'bezbradec, imberbis'.

W słoweń.[4]) istnieje wyraz *puta* 'gallina' (blandiendo), zaś A. A. Wolf-Pleteršnik[5]) pod *púta* f. notuje znaczenia: 1) die Henne; 2) Hühnerkropf, der Kropf des Truthahnes; 3): a) Hodenbruch; b) der mit einem Leibschaden behaftete, feige Memme, weibisch furchtsamer Mann; 4) orehovo jedrce; 5) Auswuchs an einem Baume. Zaś pod *put* m. 'Geflügelkropf'; *pùt* interj.: *put*, *put!* prim. nom. *putt* 'Lockruf für Hühner'.

W rusk.: Dal (w redakcyi starej) nie podaje żadnego wy-

---

[1]) Pfuhl: Lausitzisch-Wendisches Wörterbuch. Budissin 1866.

[2]) Matzenauer LF XIV 406 pod *pućak*.

[3]) Jungmann: Slownjk česko-německý, v Praze 1837, str. 767. Ts. u Kotta wynotowane z Jungmanna.

[4]) Matzenauer ibidem. Także Miklosich Etym. Wb. sub voc. *puta* nsl. 'Henne'.

[5]) Slovensko-nemški slovar, v Ljubljani 1895.

razu dla wlkrus., któryby był widocznie pokrewny, zaś dla małorus. znajdujemy u Hrinčenki[1]): II. *puťь*, *puťь* (путь, путь), określone jako призывъ для курей. u Żelechowskiego zaś mamy: '*puta* (пу́та) f. (пр. мéду) 'Art Gefäß', które to znaczenie wiąże ten wyraz bardzo wyraźnie z rzeczownikiem '*putńja* (пу́тня) 'Büttel, Tränkzober, Tränkeimer'.

Otóż, jeżeli pozostawimy na razie na boku sprawę stosunku do podobnych wyrazów niemieckich, musimy wszystkie powyższe wyrazy słowiańskie uważać za należące fonetycznie do poprzednich polskich. Trudności znaczeniowe dadzą się łatwo usunąć. Aby zacząć od najłatwiejszych, wskażemy, że wyrazy małorus. wprost wiążą się z polskimi, a '*putńja* może i wzięta z polskiego. Poza tem mamy 3 grupy znaczeń: 1) 'kura' i okrzyk. zwołujący kury; 2) 'bezbradec, weibisch furchtsamer Mann'; 3) 'Hodenbruch, orehovo jedrce, Auswuchs an einem Baume' — tu też pewnie należy 'Hühnerkropf, Kropf eines Truthahnes'.

Trzecia grupa znaczeń wiąże się z pols. *puta* 'członek wstydliwy męski'. Znaczenia słoweńskie pozwalają nam przyjąć, że rozwój znaczeniowy rozwijał się drogą następującą: 'zagłębienie' → 'naczynie' → 'naczynie ze skóry, worek niewielki' → 'wole (Hühnerkropf), fałd skóry, obejmujący jądra ludzkie, wogóle wypuklina (Hodenbruch), Auswuchs etc.' → 'członek wstydliwy męski'. Ze znaczenia zaś 'fałd skóry, obejmujący jądra ludzkie' rozwinęło się słoweń. 'jądro wogóle', a potem 'orehovo jedrce' w szczególności.

Z tą również znaczeniową grupą stoi w związku i inny szereg wyrazów, urobionych z tego samego pierwiastka, chociaż z innym sufiksem, mianowicie z sufiksem *-dhro*. Są to wyrazy: pols. *puzdro* 1) pudełko, futerał; 2) puszka; 3) tyle, ile się zmieści w puzdrze, jego zawartość; 4) puzdro zamkowe; 5) kaganiec z łoziny, zakładany krowom na pysk; 6) napletek zwierząt samców (praeputium); serb.-chor. *pŭzdro* 'penis quadrupedum', ros. *puz'dro* etc. Praforma **pout-dhro* ⇒ **pud^z-dro* i t. d. cf., Iljinskij RS VI 225 i cytowaną tam literaturę. — Mamy tu zarazem przykład, jak łatwo to, co się w naczyniu, okryciu i t. d. znajduje, przybiera nazwę naczynia, okrycia i t. d., cf. wyżej o pols. *putra*.

---

[1]) Гринченко Б. Д.: Словарь украинскаго языка. Кіевъ 1909.

Druga grupa znaczeń stoi w związku ze znaczeniem 'członek wstydliwy żeński, vulva'; znaczenie bowiem 'vulva' dało znaczenie 'kobieta', a to ostatnie 'bezbradec, weibisch furchtsamer Mann', pewnie za pośrednictwem 'impotent fizyczny albo psychiczny'. Wiadomo zaś, że zarost t. j. jego brak stoi w pewnym związku z impotencyą płciową, a i my dzisiaj niedołęgów nazywamy 'babami' poprostu. — Ze znaczenia też 'vulva' rozwinęło się znaczenie 'Henne' a stąd i okrzyk *put, put!*... wabiący kury. Tę relacyę znaczeniową spotyka się. Tak np. w polszczyźnie ludowe (krakowskie) *cipa* 'vulva', *cipusie* 'kury' obok okrzyku, wołającego kury: *cip, cip, cip!*... a zdaje mi się, że istnieje też *cipka, cipki* w znaczeniu 'dziewczę dziewczęta' [1]). Por. też lwowskie (dyal.) *jędor* 'penis', słyszane przeze mnie. — Zaś z pols. *putnica* 'struga wody deszczowej' wiąże się ściśle serb.-chorw. *pȕtnjica* f. 'der Schmutz am Leibe, squalor'; 1) u djece na glavi kao putnjica ili kraste [2]). Znaczeniowy rozwój następujący: 'zagłębienie' → 'kałuża po deszczu' → 'struga wody deszczowej' → 'struga potu na twarzy, na czole i t. d.' → 'pot' → 'brud'.

Jaki jest związek tych wyrazów z niem. *Pute* f. 'welsches Huhn', *Puter* m. 'Truthahn', trudno orzec. Etymologia wyrazów niemieckich też nie jest zbyt pewna. Wywodzą [3]) zazwyczaj z dniem. *pūte*, a to z ang. *pout* 'Haselbirkhuhn', znanych z XVIII w. Ale wyraz już jest w 1568 u Mathesiusa poświadczony. Zarzucono tylko stanowczo wywód Schrödera (ZfdPh XXXVII 260) z *Brahmaputra*, według którego z drugiej części nazwy tej rzeki *-putra* miał się zrodzić niem. *Puter*, a do niego miano *Pute* dorobić według zwykłego stosunku. — Załatwiają się też z tymi wyrazami tak, że je zwą dźwiękonaśladowczymi 'Lockruf für Hühner' nd. *puut*, angl. *put! put!* Eig. der Ton, den die Truthühner hören lassen', Heyne [4]) notuje też: „übertragen verächtlich von einer alten Frau“. Jest i zwrot „zornig, wie ein *Puter*,

[1]) Ale za to nie ręczę, znam jednak *Ćipa*, jako imię własne przekupki żydowskiej (Sokołów, gub. lubelska, Król. Pols.).

[2]) Iveković-Broz: Rječnik hrvatskoga jezika. U Zagrebu 1901 sv.

[3]) Deutsches Wörterbuch von Fr. L. K. Weigand. V. Aufl. hg. von Hirt. Gießen 1910.

[4]) Deutsches Wörterbuch von M. Heyne. Leipzig 1890—5.

vor Scham etc."; chodzi tu oczywiście o czerwienienie się w gniewie, co warto zestawić z naszem ludowem (lwowskiem) *jędor* 'penis'. — Może tu mamy do czynienia z jakiemś mieszaniem językowem słowiańsko-niemieckiem.

Znajdują się jeszcze w językach słowiańskich wyrazy, które i fonetycznie i znaczeniowo mogą tu należeć, które jednakże uległy pomieszaniu z podobnymi wyrazami niemieckimi na północy i zachodzie, zaś z wyrazami włoskimi na południu. Ruskie dyalekty ze swym dotąd znanym materyałem nie dają wskazówek. Jako praformy dla tych wyrazów należałoby rekonstruować postacie **poutio-*, **poutiā*, względnie **peutio-*, **peutiā*.

W polszczyźnie mamy *puc* m. 1) wargi, usta, gęba, policzek, usta złożone do całowania; 2) brzuszcz (palca); 3) człowiek pucołowaty, odętej gęby; 4) kawał gruby (chleba etc.).

puca f. 1) twarz tłusta, pucołowata, nabrzmiała; 2) m. i f. = *puc*.

głuż. *puca* || *punca* f. 'weibliche Scham'. — Wyrazu tego właściwie brak w czes., bo *puca* 'ženský úd stydký, die weibliche Scham' u Kotta pochodzi z Dušana: Slovníček slovenský 1878. A jest tylko *pucek*, *bucek*, *buclik*, *puclik*, *buclatý*, *puclatý*, *pucka -y* f., które mogą być wzięte z niem. *Butz* m., a tylko oboczność *b* || *p* może wskazywać i na obecność dawnych *puc*, *puca*.

Matzenauer (Cizí slova) notuje słowac.: „*puca* 'cunnus' hluž. *punca*, *puca* i t. d. z něm. *Bunze* 'vulva'; lit. *puncėlė* 'vulvula' bliží se tvarem více ke slez. *Bunzel*. *Punzel* 'vulva'". — Zaś Miklosich EtWb. ten wyraz słowacki, słoweń. i południ.-słow. *puca*, *punica*, *punca* 'Mädchen', *punčica* 'Pupille' (Wolf-Pleteršnik więcej znaczeń podaje) zbliża z włos. *pulcella* i z jego odmianami. Nieregularności fonetyczne zdają się dowodzić obcego pochodzenia, przytem i źródła polskich *puc*, *puca* nie są jasne. Jako rezultat pozostają możliwości takie: może być, że mamy tu do czynienia z pomieszaniem wyrazów tylko niemieckich: *Butz*, *Bunze*, **Punze*, śląskich *Bunzel*, *Punzel*, może i włoskich *pulcella* i t. d., a możliwe i to, że z wyrazami obcymi fonetycznie i znaczeniowo podobnymi pomieszały się stare wyrazy słowiań-

skie z grupą *tj* (*ti̯*). Że zaś takie wyrazy w prasłow mogły istnieć, dowodzić się zdają serb.-chorw. *púćak* m. 'gallus indicus', *pućka* f. 'gallina indica', objaśnione u Broza-Ivekovića z okrzyku zwierzęcego *puć*, a dowodzące istnienia wyrazu **puća* ⇐ **pou̯ti̯ā*, względnie **peu̯ti̯ā*, również serb.-chorw. *pućerica* 'vasis genus, urnula' (Matzenauer: Cizí Slova, cf. też LF XIV 416 pod *Pućak*). Znaczeniowych trudności niema, bo przejście znaczenia 'vulva' → 'podex' jest niesłychanie łatwe. Co do stosunku 'vulva': 'naczynie' por. wyżej; tutaj też należy znaczenie 'usta złożone do całusu' ze względu na zrobiony celowo mały otwór. 'Usta, złożone do całusu' tworzą otwór, naokoło którego twarz nabiera zaokrąglenia, a przez to staje się podobną do 'twarzy pucołowatej' wogóle, ta ostatnia zaś przez swą okrągłość ma kształt podobny do podex. Oczywiście znaczenie 'podex' przybrać mogło znaczenie 'półkula podex t. j. t. zw. półdupek', zaś znaczenie 'półdupek' dało znaczenie 'piętka chleba', a potem wogóle 'gruby kawał chleba, pajda, partyka i t. d.' Por. słowiń. *vəbjč'řkă* fem. 'Anschnitt des Brotes' u Lorentza Slowinz. Wb. II., zaś u mnie [1]) 'półdupki': *Ten-ˈmjöl přie̯z-ˈˈvu̯əba -ˈvu̯əbjeřki ˈjånǫ ˈkula ˈkrǫu̯ne*; mowa o kapitanie opowiadającego, który został raniony (t. j. kapitan) pod Sedanem w to szczególne miejsce swego ciała. Przytem znaczenie 'usta', a potem 'usta, złożone do całusu' mógł przybrać ten wyraz bezpośrednio i ze znaczenia 'twarz', por. krakowskie ludowe zwroty w rodzaju: „cygaro w twarzy" = cygaro w ustach i t. d. W końcu należy i to podkreślić, że w stosunkach pierwotnych niema bynajmniej tak wielkiego przedziału między 'podex' a 'usta, twarz', jak to ma miejsce w stosunkach bardziej kulturalnych, por. np. ludowe powiedzenia w rodzaju: „Zęby, moje zęby! Żeby nie te zęby, toby była dupa z gęby!". W liście pewnego drukarza czytałem zwroty: „całuję Cię w *półdupki* (|| *półkule*), które nosisz na *głowie*", gdzie te wyrazy posiadają znaczenie 'policzki'.

Powyższe wyrazy słowiańskie wiążą się znaczeniowo i fonetycznie z grupą wyrazów indoeuropejskich, z których już

[1]) MPKJ VI 166.

przytoczyłem wyżej śrgniem. *vut. vüde* 'vulva'. Do tego zaś należą: łac. *pūs* 'Eiter', *puter* 'verwest, faul', *puteo* 'stinke', *pūsa -ae* 'Mädchen', *pūsus*, *pusillus*, *pūsio*, *pūsiōla*, *pūteo*, *pūtesco*, *puteus*, cf. Walde Lat. et. Wb.; goc. *fūls*. stgniem. *fûl*, *faul*, nowoniem. *faul* i t. d.; gr. πύον 'Eiter' i t. d. Wszędzie tu leży na dnie wyobrażenie 'zagłębienia, otworu', względnie 'zgnilizny i złego zapachu', w zagłębieniach bowiem ziemi odbywają się procesy gnilne, a tak samo wrzody, rany, jak również i członki ciała, jak 'podex' lub 'vulva' albo 'penis', zapachami się nie odznaczają, dwa pierwsze wreszcie są otworami, zagłębieniami.

Ekskurs o nowoniem. *Pfütze* 'kałuża'.

Słownik Grimmów notuje pod *Pfütze* f. 1) der gegrabene Brunnen, Ziehbrunnen, Zisterne, puteus; 2) lacus, palus; 3) besonders die in einer kleinen, flachen Erdvertiefung angesammelte und stehen gebliebene oder stehende (unreine, schmutzige) Flüssigkeit, Lache, kleiner Pfuhl, oder Sumpf.

Hirt-Weigand notuje śrgniem. *pfutze*, *pfütze* f., środk.-niem. *putze*, *pfutze* 'Brunnen, Lache, Pfütze', stgniem. *p(f)uzzi* m. *puzza* f. 'Zisterne', dopiero w XII wieku 'Sumpf', stdolnofrank. *pute* f., śrdolnoniem. *pu(t)te* m., f., ndl. *put* m. i t. d. „Zweifellos früh entlehnt aus lat. *puteus* m. 'Brunnen'; westfäll. *pōt* 'Pfütze' ≤ **pauta* davon zu trennen".

Z Klugego [1]) jeszcze nowe szczegóły następujące: środkniem. *pfuzzi*. *pfuzza* (górnoniem. *buzza*) f. = stdolnoniem. *putti* 'Brunnen' etc. Kluge jest zdania, że obecność głoski *zz* i rozszerzenie wyrazu na cały zachód giermański dowodzi, że pień był znany w V wieku, zaś górnoniem. *buzza* wydaje się mu być zapożyczeniem nowem z tego samego pnia co łac. *puteus* 'Brunnen, Graben'. O westfal. *pôt* 'Pfütze' mówi, że nie może pochodzić z łac. *puteus*, praformą jest **pauta-*; jest też urobiony czasownik *putjôn*.

Heyne Wohnungswesen 152 [2]) wywodzi, że przejście od

---

[1]) Kluge: Etym. Wb. der deutschen Sprache. VII. Aufl.

[2]) Heyne: Fünf Bücher deutscher Hausaltertümer. I. Wohnungswesen. Leipzig 1899.

znaczenia 'Brunnen' do 'Lache, Sumpf' pochodzi stąd, iż były w dawnej epoce (t. zn. przed XII w.) t. zw. 'Brunnenstuben', także zwane *pfuzzi*, które opuszczone i zaniedbane stawały się 'See, Sumpf, Lache'. — Seiler[1]) Entwickl. I. 141 przytacza jeszcze zachodnio-brandenburski wyraz *Pütten*. — Schade Altdeutsches Wb. Halle a. S. 1872—1882 notuje jeszcze stgniem. pisownie *putza*, *pucza*, *fuzze* jako feminina, śrgniem. *butze*, *bütze* jako f. i n. — To wszystko, com mógł spotkać w literaturze niemieckiej o rzeczonym wyrazie.

Przedewszystkiem musimy ustalić, że wszystkie niemieckie wyrazy tu należące czynią wrażenie zapożyczeń, ponieważ nagłosowe dniem. *p-*, górnoniem. *pf-* musiałoby kontynuować pragierm. *p-*, to zaś ostatnie indoeurop. *b-*. Ta ostatnia jednakże głoska, jeżeli wogóle była w nagłosie w prajęzyku, jest bardzo rzadka w tej pozycyi i jeżeli którykolwiek wyraz się jej domaga, odrazu słusznie staje się podejrzany co do swej rodzimości. Niemieccy uczeni uważają też tę grupę wyrazów za zapożyczoną z łac. *puteus* m. 'cysterna, studnia'. Ale wszystkie trudności usunięte nie są, a mianowicie: stgniem. *p(f)uzzi* m. i jego kontynuacye oczywiście są dalszym ciągiem łac. *puteus* m., ale nie znajduje wyjaśnienia forma stgniem. *puzza* f., gniem. *buzza*, dniem. *pute* f. (*putti* m.)[2]). Trudność również przedstawia rozwój znaczeniowy 'cysterna, studnia' → 'kałuża' mimo wywodów Heynego l. c., ponieważ studnia jest związana ze źródłem, a gdyby przyjąć tę drogę rozwojową, którą wykreśla Heyne, to należałoby chyba przypuścić naprzód, że 'Brunnenstube', jako '*pfuzzi*' była zjawiskiem bardzo częstem, po drugie zaś, że była dość często opuszczona i zrujnowana. Jedno i drugie niezupełnie łatwo da się pomyśleć. Znacznie może prościej przyjąć taki rozwój znaczeniowy: 'cysterna, studnia' → 'zdrój wogóle' → 'zbiornik wody mniejszy lub większy' → 'staw' → 'płytki staw, wysychający' → 'błoto' → 'kałuża'.

---

[1]) Die Entwicklung der deutschen Kultur im Spiegel des deutschen Lehnwortes. Cztery części. Halle a. d. S. 1913.

[2]) Jak to zaś na innem miejscu dowiodę, zmiana rodzaju (w zapożyczeniach) ma zupełnie tę samą wagę, co np. i zmiany fonetyczne.

Przytem wszystkiem nieobjaśnionem zostaje westfalskie *pôt* ⇐ **pauta*.

Ciekawe też, że inne języki gierm., jak niederlandz., duński, szwedzki, ang. posiadają tylko masculina, które z łatwością można wywieść z łac. *puteus* tak formalnie, jak i znaczeniowo, trudności zaś nastręczają tylko dyalekty niemieckie w ścisłem znaczeniu, od Renu na wschód. Może te wszystkie zawikłane pytania wytłumaczy następująca kombinacya:

Wiadomo, że Giermanowie w IV, V i VI wieku posuwali się wciąż na zachód, a opróżnione przez nich okolice obejmowali w posiadanie Słowianie, sięgając z jednej strony aż na lewy brzeg Łaby do Westfalii i do Szlezwiku (czasowo), zaś z drugiej strony z krajów sudeckich do Bawaryi i Turyngii. Najrozmaitsze okolice były obsadzane częścią przez ludność słowiańską, częścią giermańską, odbywać się też musiała żywa mieszanina językowa. A priori też można oczekiwać, że niektóre wyrazy słowiańskie przyjęły się w dyalektach niemieckich, a potem mogły przejść do języka ogólnego, zwłaszcza przy sprzyjających warunkach. Otóż myślę, że niedalekim będę od prawdy, jeżeli przyjmę, że w omawianej grupie wyrazów niemieckich, należących do *Pfütze*, zaszło pomieszanie dwuch wyrazów obcych: łac. *puteus* m. 'cysterna, studnia' i słow. *puta*, względnie jeszcze w postaci **pou̯ta* ⇐ **pou̯tā* albo **peu̯tā* ze znaczeniem 'zagłębienie' albo nawet 'kałuża'. Oczywiście należy przyjąć, że to zapożyczenie (a raczej zachowanie)[1]) wyrazu odbyło się w różnych czasach i w różnej postaci stosownie do miejsca zapożyczenia. Prawdopodobnie najwcześniej zaszło zapożyczenie w Westfalii (względnie przez przodków dzisiejszych Westfalczyków). A może tylko prapostać **pauta*- dla westfals. *pôt* pochodzi stąd, że ci Słowianie, którzy byli sąsiadami Westfalczyków, najpóźniej stosunkowo zmonoftongizowali dyftong swojego **pou̯ta*, podczas gdy ta monoftongizacya znacznie wcześniej nastąpiła u ich południowych współjęzykowców. Oczywiście zapożyczenie musiało nastą-

[1]) boć przecież dawna ludność słowiańska, niemcząc się językowo i politycznie, nie przestała być w przeważającej swej masie i nadal ludnością tą samą, t. zn. słowiańską.

pić przynajmniej przed ukończeniem procesu $t \Rightarrow z\ (s)$, najwcześniejszego, jak wiadomo, w t. zw. przesunięciu spółgłosek zwartych w dyalektach górnoniemieckich, t. zn. musielibyśmy je datować na wiek V, VI. A może nastąpiło i po niem, ale wtedy trzebaby przyjąć, że wyraz słow. **puta* wziął swoje *-tz-* i *p(f)-* z pokrewnego wyrazu, wziętego dawniej z łaciny. — Trudności fonetyczne inne nie istnieją, bo, jak wiadomo, przemiana słowiańskich dyftongów w monoftongi jest zjawiskiem późnem, jednem z późniejszych.

Początkowo, kiedy nieliczna warstwa ludności niemieckiej zajmowała się literaturą, przeważało znaczenie uczone, brane wprost z łac. *puteus*, z biegiem czasu jednak, gdy coraz szersze i coraz bliżej ludu stojące warstwy biorą udział w literaturze (wiek XII), pojawia się i znaczenie 'lacus, palus', znaczenie właściwe pierwotnie wyrazowi słow. i widocznie ludowi najbliższe. Przez tę, niepozbawioną prawdopodobieństwa kombinacyę, usuwa się dotychczas niewyjaśnione trudności, wyjaśnia się, skąd się wzięło stgniem. *buzza*, *pfuzza* z sufiksem *-a*, skąd stgniem f., skąd stdolnoniem. f., skąd wreszcie znaczenie 'kałuża', które ostatecznie zwyciężyło. I nic dziwnego; szerokim bowiem warstwom ludności bliższe było słow. *puta* f. 'kałuża', aniżeli uczone *pfuzzi* m. 'Brunnen' i w walce o byt musiał ulec wyraz mniej znany, mniej zrosły ze świadomością najliczniejszych warstw, ustępując miejsca wyrazowi bardziej znanemu, szerszą i dalszą mającemu tradycyę. W tej kombinacyi też znajduje swoje właściwe wytłumaczenie i ten fakt, że f. i znaczenie 'kałuża' jest znane tylko szczepom giermańskim, które bliżej i dłużej i na stałe zetknęły się ze Słowianami — tak, że nawet znaczna część ich ludności jest właściwie niczem innem jak Słowianami, którzy przyjąwszy język i obyczaje niemieckie, też politycznie uznali się za Niemców.

Kraków.

Mikołaj Rudnicki.

Jedna z ogólnoantropofonicznych przyczyn metatezy.

Prof. Baudouinowi de Courtenay,
w 70-ą rocznicę urodzin [1]).

I.

Za szczególnie przypadkowe zjawisko językowe jest uważana metateza i wielu uczonych przy różnych sposobnościach wyrażało się w ten sposób, jakoby było rzeczą beznadziejną szukać jakichś stałych i określonych przyczyn dla wyjaśnienia procesów metatezowych. Do tego stanowiska zbliża się i Brugmann, czy to w KVGr. 245, czy to Gr.² I. 863. A jednak przyczyny czysto językowe, a raczej psychologiczno-językowe dadzą się dla metatezy wykazać i udowodnić, i to przyczyny o charakterze zdumiewająco określonym, wyraźnym i obiektywnym.

Już w MPKJ V 208 i nast. wykazałem, że przekładnia stpols. *gzło* na nowopols. *zgło* (|| *żgło*) zaszła skutkiem działania asymilacyi słuchowej czyli analogii fonetycznej. Wykazałem był

[1]) Artykuł miał być drukowany w specyalnem wydawnictwie, poświęconem uczczeniu rocznicy urodzin Prof. Baudouina de Courtenay. Książka miała wyjść w Petersburgu. Wypadki jednak wojenne przeszkodziły temu, a niewiadomo, kiedy pokój umożliwi współdziałanie fachowców dla tego celu. Wolę zatem obecnie, chociaż osobno, puścić to w świat.

tam mianowicie, że grupy głoskowe posiadają w języku samodzielny byt psychiczny i że skutkiem tego są zdolne do wpływania na ukształtowanie grup głoskowych innych, częścią do nich podobnych. Ten wpływ i to przekształcanie jest zupełnie niezależne od związków etymologicznych i znaczeniowych. — Że zaś to zjawisko nie jest odosobnione i nie ogranicza się tylko do polszczyzny, udowodniłem tamże na str. 210 i nast., wykazując działanie tych samych przyczyn zasadniczych w przekształceniach, jakim uległa słow. *kopriva*, dając w języku polskim *pokrzywa* (*Koprzywnica* — nazwa miejscowości w gubernii radomskiej), natomiast w języku małorus. przemieniając się na *kropywa*.

Ale przyczyny, działające w powyżej omówionych wypadkach, mają charakter specyalnie-językowy, t. zn. są właściwe, mają znaczenie tylko w języku polskim, względnie małoruskim, a co najwyżej w językach słowiańskich, jak w wypadku słow. *kopriva*. W tej zaś rozprawce chciałbym wskazać na przyczyny ogólno-antropofoniczne, t. zn. na przyczyny takie, które działają, względnie działać mogą — przy sprzyjających naturalnie warunkach — w każdym języku. Charakter zatem tych przyczyn i ich ogólne źródło nie tkwi w specyalnych układach fonetycznych tego lub owego języka, w specyalnej konfiguracyi głoskowej jego wyrazów, ale ma swoje uzasadnienie w budowie antropofonicznej ludzkiego języka wogóle, t. zn. w tych podstawowych i zasadniczych faktach antropofonicznych, na jakich się opierają wszystkie[1]) języki, jakie wszystkim językom ludzkim są właściwe. Wynika stąd oczywiście a priori, że rzeczone przyczyny zachodzą w całym szeregu języków, a skutki ich też mają tensam charakter p o w s z e c h n y a n i e s p e c y a l n o - j ę z y k o w y, zatem metatez tego gatunku trzeba będzie szukać w różnych językach i dyalektach i wyjaśniać je z tego samego punktu widzenia, t. zn. przypisywać je tym samym przyczynom zasadniczym.

[1]) Notabene wyraz »wszystkie« trzeba tu brać też cum grano salis, bo właściwie budowa fonetyczna wszystkich języków ludzkich nie jest nam znana, a znamy tylko budowę fonetyczną przeważającej części języków ludzkich.

Z tak ogólnego punktu widzenia zajmował się i prof. Baudouin de Courtenay metatezą podczas swej bogatej działalności naukowej w językoznawstwie [1]. Roztrząsa tam mianowicie przekładnię, zaszłą w pols. *pchła* ⇐ *płcha* [2]), przypisując jej nastąpienie dążności do oszczędzania energii. To ogólne objaśnienie wynika stąd, że prof. Baudouin de C. wskazuje na cały szereg trudności artykulacyjnych, których się unika, jeżeli konfiguracyę *płcha* przemieni się na *pchła*, a właśnie przez to usunięcie trudności artykulacyjnych i audycyjnych osiąga się łatwiejsze wymawianie i słyszenie, czyli dochodzi się do tego, że się energię oszczędza. Zużytkowanie tego pojęcia do objaśniania zjawisk językowych wydaje się prof. Baudouinowi de Courtenay możliwem i pożądanem, ponieważ w całym świecie biologicznym taką dążność da się stwierdzić, a zatem musi być ona też i w objawach językowych, będących tylko szczegółem z życia świata biologicznego.

II.

Nie rozumiejąc się wiele na biologii i filozofii [3]), nie chcę tak z punktów widzenia biologicznych jak i filozoficznych podawać tego pojęcia w wątpliwość. Chcę tylko wskazać na to, że relacya, że związek faktów językowych z filozofią i z biologią jest dość daleki i że naprzód należy przynajmniej próbować objaśniania faktów językowych na podstawie pojęć i relacyi językowych. Tak właśnie chcę postąpić z przekładnią staropols. *płcha* na nowopolskie *pchła*, dołączając do tego szereg przemian tegosamego, jak mi się zdaje, gatunku z języków innych.

Wiadomo, że Jespersen [4]) oparł swoją naukę o zgłosce na

[1]) Por. np. Szkice językoznawcze I, Warszawa 1904, str. 68 i 69 w pięknym artykule: »O ogólnych przyczynach zmian językowych«.

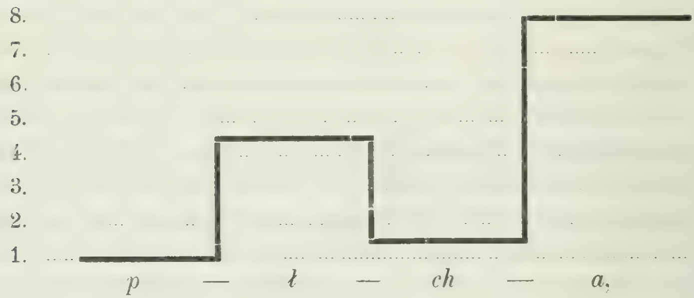
[2]) Szczegółowy rozbiór warunków fizyologicznych i historycznych znajdzie czytelnik w pracy dra H. Ułaszyna: »Z przeszłości wyrazów *pchła* i *płeszka*«. Pr. Fil. VII 425 i nast. Tam też podana i literatura.

[3]) Do roztrząsań rzeczonego pojęcia z tego punktu widzenia odsyłam czytelnika do swoich uwag w MPKJ V 236 i nast.

[4]) Lehrbuch der Phonetik. Berlin-Leipzig 1904 str. 185 i nast.

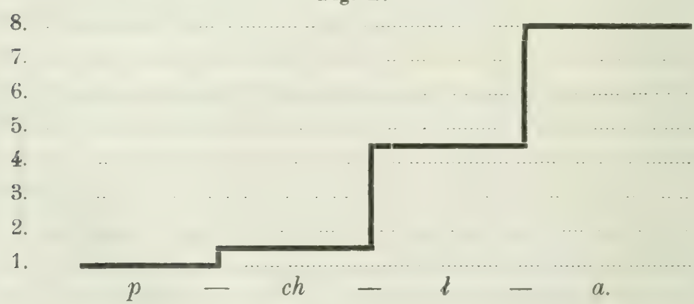
pojęciu t. zw. pełni dźwiękowej (Schallfülle), dzieląc wszystkie głoski języka z tego punktu widzenia na 8 klas, por. l. c. 187. Podstawą budowy zgłoski jest t. zw. relatywna pełnia dźwiękowa (relative Schallfülle) i zasada, że pomiędzy dwoma wierzchołkami zgłoskowymi muszą stale znajdować się głoski o mniejszej od nich pełni dźwiękowej, jeżeli te wierzchołki wyraźnie mają być odczuwane jako ośrodki zgłoskowe, t. zn. jako wierzchołki właśnie. Trzeba też mieć w pamięci, co Jespersen w § 199 l. c. mówi za Sieversem o t. zw. zgłoskach pobocznych. Jeżeli to wszystko sobie wyraźnie uprzytomnimy, to objaśnienie metatezy *płcha* na *pchła* samo z siebie wynika. Boć staropols. *płcha* przedstawia z punktu widzenia pełni dźwiękowej następującą konfiguracyę:

Fig. A.



zaś nowopolskie *pchła* — następującą:

Fig. B.



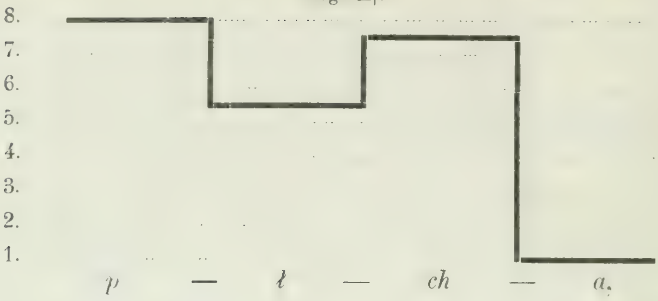
Krótko zatem mówiąc, układ głosek pod względem pełni dźwiękowej uległ przesunięciu i to układ: A) przeszedł na B), czyli innemi słowy, została zniesiona jedna zgłoska poboczna, układ mniej naturalny został uporządkowany bardziej naturalnie: głoski bardziej sobie pod względem pełni dźwiękowej pokrewne stanęły obok siebie.

Ale, jak wiadomo, nietylko z punktu widzenia stopnia pełni dźwiękowej dadzą się głoski ułożyć w taką drabinę hierarchiczną: można taki układ zrobić też z punktu widzenia współudziału szmeru w tworzeniu się poszczególnych głosek. Próbował to zrobić dr H. Ułaszyn w MPKJ V 279, chociaż układu swojego nie postawił w relacyi ze wspomnianym wyżej układem Jespersena. Ale naogół należy powiedzieć, że ten układ jego jest trafny, to też go tu w istotnej części zachowam, dostosowując tylko jego schemat do powyższego schematu Jespersena, odnoszącego się do pełni dźwiękowej. Ułaszyn l. c. rozróżnia 4 stopnie natężenia szmerowego. Ale zważywszy, że jego podziały są może zanadto grube, możnaby zamiast jego każdej jednej klasy wprowadzić dwie a nawet i trzy czasem grupy — tak, że w rezultacie i z punktu widzenia natężenia szmerowego, otrzymalibyśmy teżsame ośm klas Jespersena, tylko w odwróconym porządku. Tak więc ta klasa, która u Jespersena posiada najwyższy stopień pełni dźwiękowej, t. zn. grupa samogłosek nizkich (np. *a*), miałaby najniższy stopień natężenia szmerowego i t. d. Zachowanie tego podziału i utrzymanie tej relacyi: im mniej szmeru tem więcej pełni dźwiękowej i naodwrót (— co zresztą zachowuje i Ułaszyn —) zaleca się i z innych względów, w które się tu na razie nie wdaję, a o których można się pouczyć u van Ginnekena [1]) w odpowiednich rozdziałach. Tak więc wyraz stpols. *płcha* z punktu widzenia natężenia szmerowego przedstawia się w następujący sposób:

---

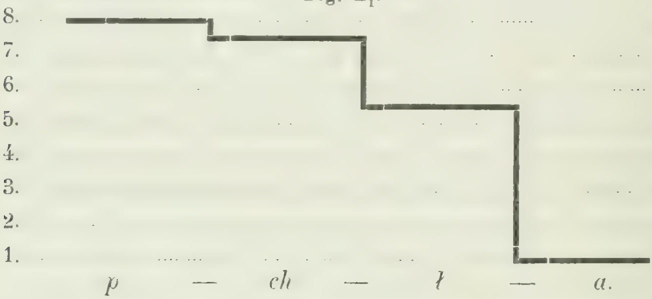
[1]) Principes de linguistique psychologique. Paris-Leipzig-Amsterdam 1907.

Fig. A_1.



zaś nowopols. *pchła* jak następuje:

Fig. B_1.



I znowu stwierdzamy przejście konfiguracyi szmerowej A_1) w B_1); przejście to oznacza również stosowniejsze uporządkowanie elementów szmerowych kompleksu (*płcha* ⇒ *pchła*), uporządkowanie zupełnie równoległe i odpowiadające poprzedniemu uporządkowaniu z punktu widzenia pełni dźwiękowej. Naturalnie, że, ponieważ można mówić również o wierzchołkach szmerowych, możemy także mówić i o zniesieniu szmerowej zgłoski pobocznej, której ośrodek wypadałby tym razem na spirant *ch* (w fig. A_1).

III.

Jeżeli teraz zapytamy: skutkiem czego jednak nastąpiła omówiona metateza? co jest właściwie przyczyną przestawienia głoski *ł*? — to danie odpowiedzi wypadnie wcale trudno. Jasnem jest niewątpliwie, że przez tę zmianę osiąga się **l e p s z e**, jeżeli kto chce, **ł a t w i e j s z e** uporządkowanie elementów głoso-

wych bloku fonetycznego *płcha* tak z punktu widzenia natężenia głosowego (pełni dźwiękowej), jak i z punktu widzenia natężenia szmerowego, ale czy to należy przypisać dążności do oszczędzania energii? Mnie się wydaje, że nie, że ten cel jest tu tylko okolicznością towarzyszącą i to przypadkowo towarzyszącą, por. zresztą o tem MPKJ V 236 nn. Roztrząsania, zaś nasze wyżej, w ustępie II, odpowiadają tylko na pytanie, dlaczego nastąpiło takie a nie inne uporządkowanie elementów fonetycznych rzeczonego bloku, t. zn. dlaczego np. nie otrzymaliśmy w rezultacie postaci **łpcha*, tylko *pchła*, zaś nie przesądzają najzupełniej odpowiedzi, dlaczego wogóle przekładnia miała miejsce. Nie ma tu również zastosowania w ścisłem słowa znaczeniu i prawo wyobrażeń reprodukowanych i reprodukujących, sformułowane przeze mnie w MPKJ V 231 i nast., a potem obszerniej rozwinięte i uzasadnione w RWF L (50) 98 i nast., szczególnie zaś w przedmowie i na str. 193 i nast., w rozdziale IV [1]). Ma ono tylko zastosowanie o tyle, o ile przekładnia stpols. *płcha* na nowopols. *pchła* zajść mogła, ponieważ za wielkiej różnicy nie było między postacią zmetatezowaną *pchła* a tą postacią, która ją reprodukowała, która była podstawą, substratem psychologicznym jej powstania, t. zn. postacią starą *płcha*.

Cóż zatem było przyczyną nastąpienia metatezy?

Naprzód możemy się zasłonić pytaniem odwrotnem: dlaczego metateza nie miała zajść?

Stało jej na przeszkodzie tylko konserwatywne uczucie, że formą tradycyjną, odziedziczoną jest *płcha* (⇐ **błcha* ⇐ *błzcha* ⇐ **blusā*). Ale ponieważ różnica między starą postacią *płcha* a nową *pchła* nie była za wielka, przekładnia nastąpić mogła. Co jednak do metatezy skłaniało?

Na to pytanie jest tylko jedna odpowiedź. Oto z rozbiorów szczegółowych w ustępie II. doszliśmy do wniosku, że uporządkowanie elementów pełni dźwiękowej i elementów szmerowych w bloku *płcha* było takie, że formowały one w bloku dwa wierz-

[1]) Cf. niemieckie streszczenie Bull. de l'Acad. d. Sciences de Cracovie. I. Classe de Philologie, Juin-Juillet et Octobre 1911 r.

chołki, dwie grupy, z których słabsza zawsze była oddzielona od silniejszej przez grupę innorodną, i że przez metatezę te innorodne grupy wzajemnie zostały usunięte, a przez to grupy jednorodne utworzyły bloki elementów pokrewnych. Tak więc elementy szmerowe zbiły się w grupę *pch-*, zaś elementy pełni dźwiękowej w grupę *-ła*. Nic innego nie pozostaje, jak ten fakt stwierdzić i wyciągnąć zeń wniosek, że widocznie tak elementy szmerowe, jak i elementy pełni dźwiękowej tworzą w duszy podmiotu mówiącego samodzielne grupy wyobrażeń, które na pokrewne wyobrażenia oddziaływują assymilująco, na wyobrażenia zaś innorodne — eliminująco. Tak więc causam moventem omawianej metatezy będziemy widzieć w assymilatywnych tendencyach grup wyobrażeniowych elementów fonetycznych. Te tendencye są bez wątpienia siłą czynną, niezłożoną z punktu widzenia językoznawczego, zaś ich natura psychiczna do językoznawcy nie należy, tylko do psychologa.

Na te assymilatywne tendencye grup wyobrażeniowych, na ich rolę w języku zwracałem uwagę w rzeczonej rozprawie (RWF 50, porów. np. str. 114 pod prawem II, III lub XII, albo w rozdz. IV, także passim.).

IV.

Niedogodność konfiguracyjna elementów głosowych bloku *płcha* jest widoczna tak z punktu widzenia szmerowego, jak i pełni dźwiękowej. Ale można było przecież i zapomocą innych środków tę niedogodność usunąć, mianowicie np. zapomocą zupełnej eliminacyi elementów głoski *ł*. W takim razie mielibyśmy nowopowstały blok **pcha*, który również występuje, jako żywa postać w językach łużyckich, a także i w dyalektach polskich, porów. zebrany materyał z różnych źródeł w cytowanym już artykule dra H. Ułaszyna [1]). Ale — słusznie mówi prof. Baudouin de Courtenay — „przez Polaków spółgłoska *ł* była poczuwaną

---

[1]) W Zakopanem słyszałem (z p. Zborowskim) formę gen. plur. *pchek*, która się wydaje nowotworem od *pcha* według wzoru **płek* ⇐ *płech* ⇐ **błъchъ*.

jako niezbędna część fonetyczna tego wyrazu, a zachowanie jej osiągnięto zapomocą t. zw. przekładni (metathesis)...".

Naturalnie, że wyrażenie prof. Baudouina de C. „przez Polaków" należy brać „cum grano salis", co się zresztą samo przez się rozumie. O ile mi bowiem wiadomo, mamy wprawdzie w języku literackim tylko formę *pchła* i ta tylko postać jest w języku klas t. zw. wykształconych ustaloną, ale inaczej jest w dyalektach.

Jak mnie poucza prof. Nitsch, postać *pchła* jest właściwa gwarom zachodnio-, środkowo- i północno-polskim, również jest na Podlasiu (znam ją np. z Siedleckiego) i w Małopolsce, tak też w słowińskiem *pχlā*[1]), zaś *pcha* zdaje się być na Podhalu, cf. wyżej dopisek o zakopiań. *pchek* i w Galicyi zachodniej, t. j. części dawnej Małopolski, porów. zestawienie miejscowości u Ułaszyna l. c. str. 446. Nie można oczywiście przysięgać ani na to, że formy *pcha* nie było w tych narzeczach, w których obecnie mamy tylko *pchła*, jak również i na to, że w gwarach, w których teraz tylko jest *pcha*, kiedyś i obocznie nie było postaci *pchła*.

Nasuwa się pytanie, dlaczego raz następuje metateza (np. w języku literackim polskim i w szeregu jego narzeczy), drugi zaś raz eliminacya elementów fonetycznych *ł*, jak w niektórych gwarach polskich i w języku łużyckim?

Wprawdzie na samo to pytanie można patrzeć sceptycznie ze względu na to, że cały szereg faktów nie jest dostatecznie ustalony, a co ważniejsza, że nigdy nawet nie można ich ustalić, boć wątpliwe, czy ktoś kiedykolwiek będzie w stanie wykazać, że w dyalektach wielkopolskich lub np. w Siedleckiem nie było formy *pcha*, lub że w języku łużyckim lub na Podhalu nie było **pchła*. Mimo to jednak i w tym wypadku warto wyjść poza granice czystej empiryi, aby na podstawie faktów dowiedzionych wyjaśniać całe ich związki.

Rozwiązując to pytanie, musimy się liczyć z dwiema ewen-

---

1) Friedrich Lorentz. Slovinzische Grammatik. Petersburg 1903, str. 159. § 88. A. 1. e.

tualnościami; musimy mianowicie przypuścić, że między językiem literackim a dyalektami może być różnica:

1) tylko chronologiczna, albo:

2) zasadnicza, że się tak wyrażę.

Pierwszy wypadek należy pojmować w ten mniej więcej sposób, że tak w narzeczach, jak i w języku literackim była oboczność *pchła* || *pcha* ⟸ *płcha* i że później w języku warstw t. zw. wykształconych zwyciężyła postać *pchła*, zaś w dyalektach stara oboczność utrzymała się aż dotąd. Dyalekty jednak zdążają do tego, aby także tylko jedną postać u siebie ustalić i tak jedne posiadają tylko postać *pchła*, drugie zaś tylko *pcha*.

Druga ewentualność polega na założeniu, że w języku literackim pojawiła się postać *pchła*; natomiast w narzeczach, w jednych tasama (*pchła*), w drugich *pcha*.

Trudno rozstrzygnąć, która ewentualność jest prawdopodobniejsza, mnie osobiście wydaje się pierwsza, za którą przemawia ogólna natura języka. Wszelka bowiem zmiana językowa ma swoje ostateczne źródło w świadomości poszczególnych podmiotów językowych, w świadomości poszczególnych współjęzykowców. To wprawdzie nie wyłącza bynajmniej tego, że ostateczną instancyą, ciałem sankcyonującem wszelkie zmiany językowe jest całość społeczna jednostek współjęzykowych, ale całość ta jest możliwa i uwarunkowana istnieniem jednostek współjęzykowych. Jasnem jest przecież, że gdyby tych ostatnich nie było, toby należało się pożegnać i z całością społecznojęzykową.

Już w przedmowie do swoich tekstów słowińskich (MPKJ VI 130—1) rozwinąłem pogląd, że nawet t. zw. regularne przemiany fonetyczne, okazujące konsekwencyę i „bezwyjątkowość" t. zw. praw głosowych, odbywają się drogą selekcyi, drogą powolnego wybijania się na plan pierwszy postaci jednych, zaś znikania stopniowego postaci drugich. Tem bardziej musi podobny przebieg przemian zachodzić w wypadkach takich, jak metateza lub dyssymilacya i t. p. procesy fonetyczne.

Inaczej nawet trudno sobie tę rzecz wyobrazić, boć każda przecież jednostka współjęzykowa danym wyrazem się posługuje, a trudno przypuścić, aby każda zupełnie tęsamą w nim

przeprowadzała zmianę. A nawet, co ważniejsza, należy przyjąć, jako pewnik, że taż sama jednostka z pewnością nie używa danego wyrazu zawsze w tej samej postaci, zawsze z tąsamą dokładnie zmianą we wszystkich stadyach swego stanu językowego. Zatem jest możliwe, że nawet tasama jednostka mogła raz przemieniać niedogodny kompleks fonetyczny *płcha* na *pchła*, drugi raz na *pcha*, a dopiero później, porównując te dwa kompleksy z wyobrażeniem reprodukującem *płcha*, wybrała ten blok głosowy, który był bliższy wyobrażeniu-matce. Cóż dopiero mówić o wielotysięcznej lub wielomilionowej społeczności, mówiącej językiem polskim i jego dyalektami!

Tak w wypadku powstania formy z metatezą *pchła*, jak i pojawienia się postaci z eliminacyą głoski *ł* t. j. *pcha*, miało swoje zastosowanie prawo wyobrażeń reprodukowanych i reprodukujących, czego najlepszym dowodem jest właśnie istnienie tych form; gdyby bowiem to prawo nie działało, pojawienie się ich byłoby niemożliwem.

A teraz przejdźmy do wyjaśnienia pierwszego wypadku, t. zn. zapytajmy się, pod wpływem jakich to czynników z oboczności *pchła* || *pcha* ustaliła się postać *pchła* w języku literackim i w dyalektach, pod tym względem z nim związanych. Przyczem warto tu odrazu zaznaczyć, że ustalenie się postaci *pchła* w rzeczonych narzeczach może być rezultatem wpływu języka literackiego i może nawet tem da się tłumaczyć, że to właśnie w dyalektach wielkopolskich i np. na Podlasiu [1]) jest postać *pchła*, t. zn. w tych dyalektach, które się bliżej z językiem literackim wiążą, niema zaś jej zupełnie np. na Podhalu, którego związek z językiem klas t. zw. wykształconych jest daty najnowszej.

Być może, że przy ustalaniu się postaci *pchła* odegrała pewną rolę okoliczność, że wyraz ten łączono z formami przeszłemi niedokonanemi od czasownika *pchnąć*, *pchać*, t. j. *pchła* (= *pchnęła*), *pchał*. Że ten związek mamy prawo przyjmować dowodzi znany żart W. Potockiego:

[1]) Okolice nad Bugiem miały ludność mieszaną polsko-ruską. I właśnie zdaje się wpływ języka klas wyższych sprowadził częściową polonizacyę; wpływ też języka literackiego wydaje się tam większy, niż gdzieindziej w tych samych warunkach.

„Samicę *pchłą*, więc samca zowić *pchałem*“.

Marcin Siennik zaś wywodzi, że: „*Pchła* od *pchania* rzeczona, bo gdy ukąsi, jakoby igłą *zapchnął*“ [1]).

Poza tem można się tu liczyć ze współdziałaniem następujących czynników:

1) Należy podkreślić, że głoska *ł* jest $1/_4$ częścią wyrazu *pchła*, biorąc naturalnie rzecz czysto schematycznie. Jeżeli zatem nastąpiła wyrzutnia elementów *ł*, to znaczy, że wyraz utracił $1/_4$ część swoich cech znaczeniowo-formalnych, jeżeli zaś zachodzi tylko przestawienie głoski i z *płchy* dostajemy *pchłę*, to wyraz właściwie nie traci żadnej cechy znaczeniowo-formalnej, wszystkie one pozostają nadal jego własnością, a zmienia się tylko ich następstwo czasowe i ich układ. Jasnem jest zatem, że różnica między *płcha* i *pchła* jest mniejsza, aniżeli między *płcha* i *pcha*, t. zn. w pierwszym razie wyobrażenie reprodukujące *(płcha)* jest bardziej zbliżone, bardziej podobne do reprodukowanego *(pchła)*, aniżeli w wypadku drugim. Skutkiem tego i przyciąganie wyobrażenia *pchła* było większe, aniżeli wyobrażenia *pcha* przez blok *płcha*, ulegający dywergencyi, t. j. przez wyobrażenie-matkę.

2) Do ustalenia się postaci *pchła* mogło się przyczynić pismo w języku literackim.

3) W języku literackim i w dyalektach, posiadających postać *pchła*, mogły występować (przynajmniej częściej) te postacie, w których *ł*, oparte o następującą pełnogłoskę, musiało być jaśniej percypowane. Są to derywaty *płeszka*, *płesznik*, wreszcie może i gen. plur. *płech*. Przypuszczenie takie jest dopuszczalne, boć nieraz częstość pojawiania się jakiejś formy zależy np. od jakiegoś tradycyjnego zwrotu lub przysłowia, opowieści lub anegdoty, dowcipu lub żartu. (Ale to rzecz dopiero do zbadania.) W tym razie poczucie etymologiczne podtrzymywałoby *ł* w postaci *płcha* i ono mogło być powodem, że „Polacy spółgłoskę *ł* poczuwali jako niezbędną część fonetyczną wyrazu“.

Czemuż jednak w niektórych dyalektach ustaliła się postać *pcha*? — Okoliczność ta zdaje się już wprost przemawiać prze-

[1]) Cytat ze Słownika Warszawskiego sv. *pchła*.

ciwko moim wywodom pod 1), zdaje się podawać w wątpliwość działanie prawa wyobrażeń reprodukowanych i reprodukujących. Boć skoro różnica między *płcha* i *pchła* była mniejsza, aniżeli między *płcha* i *pcha*, toć była mniejsza tak dobrze w dyalekcie jak w języku literackim. Oto wiadomo powszechnie (por. między innemi moje uwagi w MPKJ V 249—50), że innym jest rozwój fonetyczny wyrazów powtarzanych często, innym zaś rozwój wyrazów, powtarzanych rzadko. Wyrazy powtarzane często zmieniają się wprawdzie częściej, szybciej, ale zato drobniejszymi skokami, wyrazy powtarzane rzadziej zmieniają się też rzadziej, ale zato większymi skokami. Z tego punktu widzenia wyjaśniałem l. c. różnicę w rezultatach dyssymilacyi pols. dyal. *ordeka* ⇐ **rordeka*, małorus. *łycař* ⇐ **rycař* i t. p. Wynikałoby stąd, że wyraz *płcha* był częściej powtarzany w języku literackim (względnie także w niektórych dyalektach), aniżeli w gwarach mających tylko postać *pcha*. Jest to możliwe. Trudno przeprowadzić dochodzenia i badania w tym kierunku, zwłaszcza dla przeszłości, ale na podstawie ogólnych momentów kulturalno-historycznych można przypuścić, że u klas wyższych był przedewszystkiem znany ten pasorzyt, podczas gdy u niższych cofał się on w cień wobec jeszcze dokuczliwszego rywala. Otóż ten moment częstości względnie rzadkości powtarzania w związku z brakiem powodów pod 3), por. wyżej, względnie z ich obecnością dał podstawę do ustalenia się różnych postaci w różnych dyalektach, względnie w dyalektach w porównaniu z językiem literackim. Na ten zwłaszcza moment wypadnie położyć nacisk wtedy, jeżeli drugą ewentualność (por. wyżej) przypuścimy, t. j. zgodzimy się, że źródłem występowania postaci *pchła* obok *pcha* nie są tylko różnice chronologiczne, ale zasadnicze, t. zn., że od początku w języku literackim występowała tylko *pchła* ⇐ *płcha*, a zaś w dyalektach było w jednych *pchła*, w drugich zaś *pcha*. W tym razie i na różnice kulturalne, językowo-cywilizacyjne między dyalektami a językiem literackim trzebaby położyć większy nacisk i podkreślić większe pokrewieństwo jednych narzeczy z polszczyzną literacką, dalsze zaś związki z nią narzeczy drugich. — W każdym razie oboczność *pchła* || *pcha* musi mieć swoje przy-

czyny i powyższe moje rozumowania i kombinacye wskazują przynajmniej pewne możliwości uzasadnienia i może ułatwią rozwiązanie zagadki [1]).

---

[1]) Trzymajmy się faktów, dotychczas znanych. Otóż zdaje mi się, że naturalnym rozwojem fonetycznym pierwotnego *blъcha* na gruncie polskim byłoby: **błcha* ⇒ **płcha* ⇒ **pcha*, a to z powodu głuchości czyli bezdźwięczności głoski *ł* w tem położeniu. I tę postać znamy narzeczowo (na Podhalu), a także w łużyckiem, gdzie jest daleko powszechniejsza, bo panuje w dolnołuż., a przeważa w górnołuż.: tu mamy postaci *pcha*, *tkha* (*tka*), oczywiście także z **p(ł)cha*, i wreszcie *błokha* podobnie jak w czeskiem. Skądże się wzięła postać *pchła*? i czy jest uzasadnione przyjmowanie tutaj metatezy? Bo skąd wyraźne, dźwięczne *ł*? Otóż w gen. pl. postacią regularną, dawniej powszechną, dzisiaj jeszcze nierzadką, w Galicji zachodniej do ostatnich czasów nawet u inteligencji, przynajmniej u starszego pokolenia pospolitą jest względnie było *płech*, oczywiście zamiast **błech* pod wpływem *p-* wszystkich innych przypadków. Nie ulega wątpliwości, że gen. pl. tego wyrazu był bardzo często używany (*mało*, *dužo*, *mnóstwo*, *tyle*... ~) i że ta indywidualnie silna postać musiała oddziaływać na ogólną postać wyrazu, najpierw naturalnie w liczbie mnogiej. I otóż tutaj z oboczności *pchy*... || *płech* powstaje kompromisowa postać *pchły* (podobnie jak dawniej z oboczności *pchy*... || *błech* powstała kompromisowa postać *płech*). A potem oczywiście postać liczby mnogiej pociągnęła za sobą także liczbę pojedynczą. Taki wpływ formy gen. pl. jest częsty przy dwuzgłoskowych wyrazach, zawierających w środku jery.

Pozostaje odpowiedzieć na dwa pytania. Dlaczego w łużyckiem daleko powszechniej niż w polskiem utrzymała się, fonetycznie normalna wedle mego pojmowania, postać *pcha*? Rzecz bardzo prosta: bo w łuż. w gen. pl. żeńskich rzeczowników została przeprowadzona analogiczna forma na *-ow*. Więc tutaj, w tym wyrazie, było *błochow* wzgl. *błokhow* i stąd też górnołuż. *błokhy*, *błokha*. Do tego trzeba uwzględnić większą zgodność rozwojową górnołużyckiego z czeskiem. Ale nic chyba dziwnego, że wobec ogromnego oddalenia postaci *pchy*, *pcha* od *błochow* przeważnie zrobiono nowy gen. pl. *pchow*, wskutek czego postać *pcha*, niczem nie nagabywana, przeważnie pozostała.

Powtóre. Dlaczego na Podhalu utrzymało się *pcha*? Odpowiedź wskazuje postać *płek*. Końcowe *-ch* wcześnie ⇒ *-k*, była zatem postać *płek*; uwzględnijmy, że na Podhalu *ch* = *h* (bezdźwięczne), zatem różnica fonetyczna: *phy*, *pha* || *płek* wzgl. *puek*, była bardzo niewielka i właśnie też, w myśl prawa ilościowego, została usunięta.

Możnaby jeszcze pytać, dlaczego, jeżeli postać gen. pl. była

V.

Już wyżej w ustępie I nadmieniłem, że musimy się spodziewać, iż o ile przekładnia *płcha* ⇒ *pchła* ma być przypisywana tym ogólno-antropofonicznym czynnikom, jakem to właśnie starał się wyżej wykazać, to tego samego rodzaju przekładnie muszą się znajdować, muszą się dać stwierdzić i w innych językach, boć dopiero wtedy będzie dowiedzionem, że pojawianie się takich metatez jest zależne od przyczyn, tkwiących w budowie wszystkich języków. — W danym razie jestem w możności przytoczyć cały szereg przykładów potrzebnych, i tak:

W języku polskim należą tu następujące przykłady:

olśnąć ⇐ *oślnąć* (cf. *oślepnąć*) [1]. *ulgnąć* ⇐ *uglnąć*, cf. *glibiel* [1]. *pulchny* ⇐ *puchlny*, cf. *opuchły* ib. 106, gwarowe *odelknąć* ⇐ *odeklnąć* (Brückner, Filologia i lingwistyka, str. 54); pols. *gma* ⇐ **mga*, cf. niżej przy czeskich przykładach. Tutaj też należą polskie gwarowe *zla* ‖ *lza* = *łza*, *drza* (‖ *rza*) ⇐ *rdza*, *dřyń*, *-a* ⇐ *rdzeń* [2].

W narzeczu słowińskiem: *čòu̯nsk* 'Knoblauch', cf. pols. *czosnek* (Lorentz l. c. str. 159 § 88. A. 1. d.); *pχlã* 'Floh' ⇐ **blъcha*, pols. *pchła* ib. pod e.; wierzchocińskie (Virchenzin) *d'l'ìe̯t* 'Kelle' ‖

---

indywidualnie tak silna, nie mamy w polszczyźnie *błecha*, tak jak np. mamy *deska deski* na miejscu starego *cka* (= *tska* ⇐ *dska*) wedle *desk* (później *desek*)? Sądzę, że — przynajmniej w dzisiejszym stanie językowych badań — pytania tego rodzaju są trochę pedantyczne. Jest ich nieskończone mnóstwo. Dlaczego *siostrze* zamiast *siestrze* wedle *siostra*..., a dlaczego w narzeczach *siestra* zamiast *siostra* wedle *siestrze*? i t. d. i t. d. Zasadniczy fakt jest pewny, a mianowicie, że powód był i w wielu wypadkach można się go domyślać. Ale w przeważnej ilości wypadków kierunek i sposób oddziaływania jednych postaci na drugie gubi się w nieskończenie bogatym splocie drobnych faktów i przebiegów, będących wynikiem niewyczerpanego bogactwa i plątaniny życia. Czy ich zaobserwuję tysiąc, sto tysięcy, miljon, to niewzruszonym pewnikiem pozostanie zawsze 1) zasada przyczynowości, 2) to, że w s z y s t k i e g o nigdy nie zaobserwuję, bo w s z y s t k o = n i e s k o ń c z o n o ś ć. *J. Rozwadowski.*

[1]) Aleksander Brückner. Dzieje języka polskiego. Wyd. II, Lwów 1914, str. 14 i 15.

[2]) Kazimierz Nitsch. Dyalekty polskie Śląska. MPKJ IV 187.

ogólnosłowiń. *lȷ̑iet* 'ts' ib. pod c., pomyłka zamiast *lȷ̑ieto*). Także gen. plur. *ziel* (cf. u mnie Słownik pod *ˡlzana*) wskazuje na nomt. sing. *ˡzla*.

Serbs. *žlica* f. 'der Löffel' || *lážica* f. || *ȍžica* || *lȍžica* f. 'ts.' ⇐ słow. *lъžica*. cf. pols. *łyžka*.

Z materyału, który się znajduje np. u Brugmanna tak w Kurze vergleich. Gramm., jak i w Grundriss² I. w odpowiednich ustępach (str. 245—9 i 868—75), można tu zaliczyć następujące wypadki:

łużyckie: głuż. *žrany* ⇐ *ržany* 'aus Roggen', *jerk* 'Fischroggen', cf. pols. *ikra*, słowiń. *ˡkruo*, dłuż. *drest*, *drost* 'Wasserpfeffer', głuż. *dróst* 'Laichkraut', cf. pols. *rdest*; może tu też należą i takie wypadki dłuż.. jak *kšopon* ⇐ *škopon* 'Tiegel', *kšit* ⇐ *škit* 'Schild', o ile naturalnie nie są rezultatem analogii fonetycznej do częstych wogóle w dłuż. postaci z nagłosowem *kš*-, porów. dłuż. *kšaj* || głuż. *kraj* i t. d. (Vondrák. Vergl. slav. Gramm. I 316). Powinnoby być jednak **kšit* w tym razie, cf. Vondrák l. c.

českie: *ktvu* ⇐ **kvtu* ⇐ **kvьtą*, cf. stpols. *kwtę*;

českie: *hmla* || *mlha* ⇐ *mhla* 'Nebel', cf. pols. *mgła*. lit. *miglà* gr. *ὀμίχλη* i t. d.

Ten przykład czeski jest ciekawy z paru względów. Naprzód przekładnia *mhla* ⇒ *hmla* znosi poboczny wierzchołek sylabiczny, który tworzyło *m*- nagłosowe, przedzielone od *-l-* przez dolinę głoski *-h-*. Skutkiem tego układ wierzchołków i wklęsłości sylabicznych stał się taki, że im bliżej ku nagłosowi, to tem więcej mamy szmeru, a mniej pełni dźwiękowej, zaś im bliżej ku końcowi wyrazu. tem więcej pełni dźwiękowej, a mniej szmeru, zupełnie jak w układzie *pchła*. Nowością tylko tu jest to, że *m*. a więc nosówkę musi się na podstawie tej metatezy właśnie uważać za głoskę. obdarzoną mniejszą dozą pełni dźwiękowej od *-l-*, od głoski elowatej, czyli t. zw. płynnej (liquida). Stoi to w zgodzie z teoretycznemi rozważaniami Jespersena l. c., który przypisuje głoskom typu *l* większy stopień pełni dźwiękowej, aniżeli nosówkom. Umieszcza on mianowicie głoski elowate na 4. stopniu b). podczas gdy nosówki bezpośrednio niżej, jako poddział a) stopnia 4. Również metatezy polskie, już przytoczone wyżej, jak: *olsnąć* ⇐ *oślnąć*, *ulgnąć* ⇐ *uglnąć*, *pulchny* ⇐

puchlny i t. p. dadzą się z jednej strony wyjaśniać względami fonetyczno-psychologicznymi budowy głosek, z drugiej zaś strony same świadczą za słusznością teoretycznych twierdzeń Jespersena.

Obok postaci *hmla* jest w czeskim także *mlha*, która jest jedyną w słowaczyźnie. Ponieważ w czeszczyźnie jest *l* zgłoskotwórcze, więc *mlha* w nowoczeskim dyalekcie kulturalnym stała się wyrazem dwuzgłoskowym *ml-ha*. W tym wypadku działanie czynników ogólnoantropofonicznych przy metatezach występuje szczególnie jaskrawo. Z przed samogłoski bowiem wzięto *l* i wstawiono je między *m-* a *-h-*, tworząc osobną zgłoskę: widocznie drogą metatezy i stworzeniem odrębnej zgłoski chciano usunąć nagromadzenie szeregu spółgłosek, które było tem niedogodniejsze, że nawet środkowe *-m-* w *hmla* tworzyło rodzaj pobocznej zgłoski, jako obdarzone silnym stopniem pełni dźwiękowej, zwłaszcza, że poprzedzało je słabsze znacznie *h-*; chociaż po niem następowało silniejsze *l*, to jednak to ostatnie mocno było osłabione oparciem o samogłoskę *-a*. Mamy tu do czynienia ze świadomem prawie porządkowaniem głosek wyrazu w myśl norm ogólnoantropofonicznych. — Postać polska **mga*, o której porów. Ułaszyna uwagi w cytowanym artykule str. 443, mogłaby być także rezultatem rozwoju z postaci **młga* ⇐ *mgła*, coby było paralelą do oboczności czeskiej. Ale trudności sprawia ogólna struktura fonetyczna polszczyzny, w której nie wykształciły się zgłoskotwórcze *ł(l)*, względnie *r*.

Z poza języków słowiańskich możemy przytoczyć przykłady:

staroislandzkie: gen. sg. *galgs* ⇐ *gagls* 'Vogels', do nomt. *gagl*; *por-gils* ⇐ *~- gísl*, *huls* ⇐ *húsl* 'Sakrament';

duńskie *vand* ⇐ stnordyjsk. *vatn* 'Wasser';

niemieckie: śrgniem. (mhd.) *nālde*, ndl. *naalde* 'Nadel'; śrgniem. *dornstac* ⇐ *don(e)rstac*, *ingesilg* ⇐ *ingesig[e]l* 'Insiegel';

nowoniem. alem. *geseng gott* ⇐ *gesegn[e] Gott*, bawars. *sang* ⇐ *sag[e]n*. — Zapewne tu współdziałała i analogia fonetyczna częstego i jednolitego w niemieckiem dźwięku *ŋ*, pisanego *ng*.

anglosaskie: *Cyne-ȝils* ⇐ *~ - ȝísl*, *bold* ⇐ *botl* 'Gebäude', *seld* ⇐ *setl* 'Sitz', *spáld* ⇐ *spátl* 'Speichel'; *tánc* ⇐ *tácn* 'Zeichen',

frenz = *frazn* 'fragte'. bardziej złożone *worms* ≐ *worsm* 'Eiter', cf. *wyrmsan* = *wyrsman* 'eitern';

armeńskie: tu zapewne należy stara przekładnia wygłosowych: *-br*, *-tr*, *-kr*, *-jr*, *-bł* ≐ *-rb*, etc., cf. np. *surb* = stind. *śubhrá-* i t. d. Brugmann Gr.² I 866 i § 473. 3.

Podobny zapewne charakter ma i stała metateza nowoperska: *-xr*, *-fr*, *-sr*, *-zr*, *-mr*, *-xl* na: *-rx*, *-rf* i t. d.: *surx* 'rot' = awest. *suxra-*, *žarf* 'tief' = aw. *ǰafra-* i t. d.

Celtyckie: korn. *whelth* (plur. *whethlow*) = nkymr. *chwedl*. 'narratio', starobret. *Rethwalart* = *Rethwalatr*.

Jeszcze jeden bardzo ciekawy moment przemawia za tem, że przyczyny tych metatez mają charakter ogólnoantropofoniczny. Oto obserwowałem w języku dziecinnym podobne wypadki, np. *trlęʺć* ≐ *rtęć* [1]; również w fakultatywnych przemówieniach *port* ≐ *Piotr*, *žorf* ≐ *Joffre* (głównodowodzący armią francuską w wojnie 1914 r.) i t. d. Również pomyłki pisma w rodzaju *kładd* ≐ *kładł* i t. d.

Wszystkie zatem momenty: rozważania teoretyczne budowy głosek i zgłosek, fakty historyczno-językowe, przemówienia fakultatywne i zjawiska z języka dziecinnego wołają wielkim głosem, że za metatezami tego gatunku kryją się zasadnicze prawa rozwoju językowego i że tylko pozornie wydaje się metateza czemś przypadkowem, zależnem od czynników, nie dających się skontrolować. — Ten stan ogólny tembardziej uprawdopodabnia zjawiska specyalnie językowe.

---

[1]) Od dziewczynki od 4—5 lat; znak *rl* oznacza wprawdzie głoskę jednolitą, ale taką, która zawiera tak dobrze elementy erowate, jak i elowate.

Corrigenda.

Str.:		zamiast:	ma być:
34	w. 16 z dołu	C	Ć
181	na mapie	Wisłoka	Jasiołka
202	w. 10 z góry	*b́edrab́ec*	*b́edryńec*

Zob. nadto str. 182.

Tadeusz Lehr.

Zapożyczenia dolnoniemieckie w języku połabskim.

W dotychczasowych pracach dotyczących języka połabskiego tylko przygodnie uwzględniano wyrazy pochodzenia niemieckiego, które w wielkiej ilości weszły do tego języka[1]). Tymczasem systematyczne zbadanie tych zapożyczeń może przynieść wiele korzyści szczególnie w studjach nad fonetyką połabską.

Przy ustalaniu wartości fonetycznej głosek połabskich największa trudność leży w tym, że musimy ograniczyć się do rekonstruowania brzmień wyłącznie na podstawie pisowni źródeł, pisanych — z wyjątkiem jednego — przez Niemców, nieobeznanych należycie z dźwiękami słowiańskimi. Nic dziwnego, że pisownia ich, choć nadspodziewanie ścisła i konsekwentna, niejednokrotnie pozostawia szerokie pole dla domysłów i wątpliwości. Często dadzą się one rozprószyć przez porównawcze zestawienie z odpowiednimi formami innych języków słowiańskich lub prasłowiańskimi, nieraz to jednak nie wystarcza, pozostaje niepe-

[1]) W słowniku połabskim Rosta (P. Rost, Sprachreste der Drawäno-Polaben im Hannöwerschen. Leipzig 1907) naliczyłem wyrazów zapożyczonych aż 660. Liczba ta jest cokolwiek za wysoka, gdyż ten sam pień zapożyczony występuje u Rosta nieraz kilkakrotnie w złożeniach z rozmaitymi prefiksami. W każdym razie liczba zapożyczeń dochodzi do pięciuset, t. j. stanowi około 20 % ogółu zachowanych wyrazów połabskich.

wność, jak pisarze pojmowali odnośne swe napisania i jaką podkładali pod nie wartość fonetyczną.

Wątpliwości takie w bardzo wielu wypadkach rozstrzygnąć można przez porównanie z pisownią wyrazów, zapożyczonych z języka niemieckiego. Jeśli np. Hennig — odznaczający się wielką ścisłością i konsekwencją w swej pisowni i z pewnością dobrze wsłuchany w brzmienia połabskie — pisze *o* w miejsce słowiańskiego pierwotnego *a* w wyrazach *preistówit* (pristaviti), *doys* (daješi), *plote* (platitъ), *kôpka* (kapъka) i t. p. a równocześnie w zapożyczeniach dolnoniemieckich jak *nober* (śdn. naber 'nachbar'), *molya* (malen), *blôwe* (blawe 'blau'), *sokó* (sake 'sache') i t. p., to możemy przypuszczać, że słyszał on ten sam dźwięk w przytoczonych wyrazach połabskich, co i w zapożyczonych wyrazach dolnoniemieckich, znanych mu z codziennego użycia. Skądinąd zaś wiemy, że *ā* (stare i nowsze) brzmiało w ówczesnych gwarach półnočno-dolnoniemieckich jak *å* (por. Lasch, Mnd. Gr. §§ 88. 89), mamy zatym prawo przypuszczać, że taki sam dźwięk (t. j. *a* nieco cofnięte i wymawiane z zaokrągleniem warg), nie zaś typowe *o*, rozwinął się w połabskim w pewnych pozycjach z prasłowiańskiego *a*. Wniosek ten znajduje zresztą zupełne potwierdzenie w analogicznym rozwoju *a* w innych językach słowiańskich. Widać z tego, jak systematyczne zestawienie i zbadanie połabskich zapożyczeń z dolnoniemieckiego dostarczyć może cennych wskazówek dla dalszych badań w zakresie fonetyki połabskiej.

Niniejsza praca ma charakter studjum pomocniczego i pierwotnie miała stanowić część większej całości dotyczącej języka połabskiego. W miarę pisania jednak znacznie przekroczyła rozmiarami początkowo zakreślone granice: ukazuje się więc osobno, zwłaszcza że i treścią odbiega dosyć od właściwego przedmiotu wspomnianej pracy.

Zapożyczeniami dolnoniemieckimi w języku połabskim zajmowało się dotąd kilku autorów, uwagi ich jednak miały charakter przygodny, dorywczy. Wpływ języka niemieckiego na połabski ogólnie scharakteryzował Schleicher we wstępie do swej znakomitej gramatyki połabskiej (Laut- und Formenlehre der Polabischen Sprache, St. Petersburg 1871, str. 18 – 20), przyczym

mimochodem dotknął także wyrazów zapożyczonych. Nieco obszerniejszą, choć również pobieżną, charakterystykę tych zapożyczeń znajdujemy w szkicu C. Borchlinga „Der Anteil des Niederdeutschen am Lehnwörterschatze der westslawischen Sprachen" (Festschrift Christoph Walther, zu seinem 70. Geburtstage gewidmet von dem Verein für niederdeutsche Sprachforschung. Norden u. Leipzig 1911, str. 75—95, uwagi dotyczące połabszczyzny na str. 81—84). Suche zestawienie połabskich wyrazów zapożyczonych podał Brückner w książce „Die slawischen Lehnwörter im Litauischen" (Weimar 1877, str. 12 przypisek). Pochodzenie zapożyczeń objaśniali przygodnie rozmaici autorowie, począwszy od Schleichera, głównie zaś Leskien (Archiv f. slaw. Phil. XXII. str. 141—143), A. Kalina („Jana Parum Szulcego Słownik języka połabskiego", Rozpr. Wydz. fil. XVIII. str. 1—80, także osobno, Kraków 1892) i P. Rost. Ten ostatni położył w tym kierunku największe zasługi, podawszy w swym wydaniu zabytków połabskich źródła dolnoniemieckie prawie wszystkich wyrazów zapożyczonych. Na materjale zawartym w dziele Rosta oparłem głównie swą pracę. Różni się ona od dotychczasowych opracowań przedewszystkim zasadniczo odmiennym ujęciem przedmiotu. Chodziło mi bowiem jedynie o określenie stosunku zachodzącego między wyrazami zapożyczonymi a ich źródłami dolnoniemieckimi i o zdanie sobie na tej podstawie sprawy z zasad głosowych, jakie się wyrobiły przy przejmowaniu wyrazów dolnoniemieckich do języka połabskiego. Ustalenie tych zasad uważam bowiem za korzystne dla dalszych studjów nad językiem Połabian. Dlatego to nie wdawałem się w objaśnianie pochodzenia poszczególnych zapożyczeń — formy niejasne po większej części wprost pominąłem — ograniczyłem się tylko do zużytkowania istniejącego materjału, sprawdzając oczywiście jego wartość przy pomocy dostępnych mi środków.

Słabą stroną mej pracy jest powierzchowna znajomość języka dolnoniemieckiego. Przy pisaniu korzystałem z następujących podręczników dolnoniemieckich: J. H. Gallée Altsächsische Grammatik (2. Aufl. Halle-Leyden 1910, str. 352). Agathe Lasch Mittelniederdeutsche Grammatik (Halle 1914, str. 286). J. H. Gallée Vorstudien zu einem altniederdeutschen Wörter-

buche (Leyden 1903, str. 645). August Lübben Mittelniederdeutsches Handwörterbuch (Norden u. Leipzig 1888, str. 599), H. Grimme Plattdeutsche Mundarten (Leipzig 1910, Sammlung Goeschen, str. 166). Gdybym był rozporządzał większą ilością podręczników, a zwłaszcza opracowań gwarowych z obszaru dolnoniemieckiego, praca moja byłaby bardziej gruntowną i wyczerpującą. Niejedno możnaby ująć ściślej, niejedno do niej dodać. Niestety, wyjątkowe warunki związane z wypadkami wojennymi sprawiły, że inne prace dotyczące dolnoniemczyzny nie były mi dostępne. Nie wątpię jednak, że mimo tych braków praca niniejsza niejednokrotnie odda usługi przy dalszych studjach nad językiem połabskim.

Wokalizm.

§ 1. Średniodolnoniemieckiemu *a* krótkiemu odpowiada w zapożyczeniach połabskich stale *a*: a) Śdn.[1]) -man poł. *spellman* H [2]), *hámman* Pf. 'amtmann'; fastel- *wastelówen* H, H $B_1(B_2C)$ 'fastabend'; straffen *strafôy* H $H(B_1B_2)$ 'er straft'; slachten *schlachtôt* H $H(BB_1B_2)$ 'schlachten'; wachten *wachtoye* H $H(B_1)$ 'er wachtet'; af- *afstörial* Mit. 'hat abgesteuert'; knappen *knapóye* H. 'klatscht mit der peitsche'; salat *salõt* Pf.; dn. ûtkapûnt *outcapũnt* Pf., *woykapugnon* H 'kastriert'; begraft *bigrafft* H $H(BB_1)$ 'begraebnis'; tall *tall* H 'zahl'; knapsak *knapsak* H 'hirtentasche'; lasterer *lasterar* H 'lä-

---

[1]) Wszystkie niemieckie wyrazy przytaczam w postaci średniodolnoniemieckiej (śdn.), w każdym odmiennym wypadku djalekt i epokę wyraźnie zaznaczam.

[2]) Za przykładem Rosta oznaczam prace Henniga znakiem H; mianowicie samo H oznacza rękopis hanowerski zupełny, który jest podstawą wydania Rosta, H(A) rękopis hanowerski mniejszy, $H(BB_1B_2)$ trzy rękopisy zgorzeleckie, H(C) rękopis z Gietyngi. Znak Pf. oznacza słownik Pfeffingera, Ec. ten sam tekst według odpisu Eccarda, P. S. słownik Jana Parum Szulcego, An. bezimienny rękopis hanowerski (Anonymus), Mit. zapiski Mitthoffa, Do. słowniczek kopenhaski Domeiera, Mül. zapiski Müllera, Bauc. rękopis hanowerski słowniczka z r. 1710 pisany dla pana de Baucoeur. Porównaj opis tych zabytków w książce Rosta, str. 1—32.

sterer'; klappe *klappa* H H(B_1); plante *planta* H 'pflanze'; angel *angíll* H 'angelhacken'; krank *krankga* H H(B); gang *gang* H; balge ballige *baláya* H 'balge. waschfass'; dralle *dralle* H 'geschwind'; Hans *ansa* Do., *anska* H; stange *stangiáy* Pf., *stangóy* H H(B) 'stange'. - b) Połączenie $a + r$ przed spółgłoską zarówno pierwotne, jak i powstałe z dawniejszego śdn. *er* przed spółgłoską: scharp *czarpésa* H H(B_1) 'schärfer'; marken (⟸ merken) *markóy* H H(B_1) 'zeichnet'.

§ 2. Śdn. *a* długiemu zarówno pierwotnemu jak i nowszemu („zerdehnt") odpowiada w zapożyczeniach połabskich z reguły *o*, zwykle przytym oznaczane jako długie: rât *rôd* H H(B) 'rat'; stâl *stōl* Pf. *stohl* H 'stahl'; naber *nóber* Pf. *nóber nobâr* H 'nachbar'; blawe *blowa blôwe* H H (B B_2C) 'blau'; klâr *klore* H H(B$B_2$$B_2$C) 'klar'; swâr *swora* HH(B_2) 'schwer'; openbar *openbór* H H(B_2C) 'ofenbar'; strate *strotoň* Pf. *stroto* H H(B_1) 'strasse'; grawe *growena* H *chruwéna* Pf. 'grau'; brak *brok* H 'brachacker'; schale *zscholka* Bauc. *czôlka* H H(B) 'schale'; kâk *kokó* HH(B) 'pranger'; kram *krôm* H 'kram'; snake *snôk* H H(B_1) 'schlange, blindschleich'; sâd *sôt* H 'saat'; pâl *pol* H 'pfahl'; halen *olia* H H(C) 'er holt'; malen *mólya* H H(BB_1) 'er malt'; wanen *wónya* H H(B$B_1$$B_2$C) 'er wohnt'; avent *wastelówen* H H($B_1$$B_2$C) 'fastnacht'; raden *roden* H 'raten'; versaken *wársoka* H H(B$B_1$$B_2$C) 'verleugnet'; klage *klogung* H 'klage'; grawe *growó* Pf. H H($B_1$$B_2$) 'graben'; ape *opó* H H(B_1) 'affe'; sake *sokó* H H(B_1). pl. *soquoi* Mit. 'sache'; schade *schodó* HH(B) 'schade'; swade *schwodung* P. S. 'schwaden'; lade *lodó* H H(B_1C) 'lade, sarg'; rasen *rosôt* (H H$B_1$$B_2$) 'rasen'; glawe *glowô* H(B_1) 'glaube'; raven *rowân* H 'rabe'; plage *ploge* H H(B_1) 'plage'; hagen *ogaîssa* H H(B_1) 'es behagt'; haten *otagîssa* H H(BC) 'er hasst'; hamer *omār* Pf. *omár* H H(BB_1) 'hammer'; slage *slogéy* H 'schlaegel'; falen *wólré* H 'falten'; sage *sojáy* Pf. *sogáy* H 'saege'; made *modái* H H($B_1$$B_2$), gen. sg. *motteway* H(B$B_1$$B_2$C); hake *okéi* Pf. *ôtgáy* H H(B_1); kamer *kómar* H(HB_1) *kómer* Pf. i t. d.

§ 3. Prócz tego zwykłego zastępstwa śdn. *a* długiego przez *o* jest pewna ilość wyrazów zapożyczonych, w których zachodzi wahanie. W jednych tekstach spotykamy *o* za *a* długie, w in-

nych *a*, niekiedy zaś w tym samym tekście zachodzą obie pisownie. Np. m a t e *mohtung* P. S. obok *mahtung* P. S. 'maass'; s t r a l e n *strolio* H H(B_1) *stralio* H H(B_1) 'strahlt'; k r a m *krôm* H *wa kromé* H H(B_1) 'kram'; g l a w e *glowó* H(B_1) por. wyżej, obok *láwia* H H(B_1) 'glaube'; s p a d e n *spode* Pf. *spoden* H. *spaden* H(C) 'spaten, grabscheit'; m a l *môl* H H(BB_1) *mal* H *mâl* H(B_1) 'mal'. Prócz tego w kilku wyrazach za śdn. *a* długie pisze się stale *a*: v a d e r *wader* Mit. H. P. S. 'vater'; b r â d e n *bradó* H 'braten'; k a c h e l *kachíll* H H(B_1) 'kachel'; r a c h e *rascháy* H.

Ponieważ nie da się wykazać między tymi wyrazami a wyżej wymienionymi żadnej różnicy, któraby uzasadniała odmienne traktowanie śdn. *a* długiego, przeto trzeba przypuszczać, że zachodząca tu samogłoska nie miała brzmienia typowego *a*. Przypuszczenie takie znajduje poparcie w fakcie, że dawnemu śdn. *a* długiemu bez względu na jego pochodzenie odpowiadają dziś na większej części obszaru językowego dolnoniemieckiego dźwięki monoftongiczne lub dyftongiczne o charakterze *o*. Jak dawnym jest to zjawisko, ściśle określić się nie da, ale w każdym razie sięga ono epoki średniodolnoniemieckiej. Dowodzi tego zarówno sporadycznie spotykane *o* za *a* długie w śdn. zabytkach w. XVI, jak zwłaszcza stałe, począwszy od w. XV, oznaczanie przez *a* tak *a* długiego jak i nowszego długiego *o* (powstałego przez wzdłużenie „zerdehnung“ **o*, a nie **u*), dźwięku wymawianego napewno z wyraźnym zaokrągleniem warg. Wspomniane mieszanie *a* długiego z nowszym *o* długim zostało konsekwentnie przeprowadzone tylko na obszarze północno dolnoniemieckim; w zabytkach pochodzących z innych stron tego się nie spotyka (por. Lasch. §§ 88—89). Ujednostajnienie pisowni dla tych głosek dowodzi, że wymawiano je podówczas jednakowo, jako jakieś *a* cofnięte z zaokrągleniem warg: *å*. Niewątpliwie ten właśnie dźwięk słyszeli autorowie słowniczków połabskich w wymienionych wyżej wyrazach zapożyczonych i dla jego oznaczenia użyli znaków rozmaitych: częściej *o*, rzadziej *a* [1]).

---

[1]) Hennig oznaczył go kilkakrotnie przez *oa*, np. *oans* H H(B_1B_2C) 'Hans'. Rost opierając się na takiej pisowni przypuszczał że oznacza ona

§ 4. Śdn. *a* długiemu w pozycji przegłosowej („Umlaut“) odpowiada zwykle *a*. Np. d e g e l i k e n *daglítia* Mit. 'taeglich'; s c h e p e r *schapâr* H H(B_1) *schabaŕ* Pf. 'schaefer'; s c h e m e n *szamyôssa* H H(B_1) 'schaemt sich'; j e g e r *jagâr* H 'jaeger'; n e s d ô k *nastüč* Pf. *nastic* Do. *nasedîk* H H(BB_1B_2C) 'schnupftuch'. Wyjątkowo obok *a* napisano *ä*: *schäpref stock* H obok *schapref stôk* H(BB_1C) 'schaeferstock'. Jestto takie samo traktowanie jak pierwotnego *e* długiego, głoski te bowiem w śdn. się zidentyfikowały. Por. niżej § 11.

§ 5. Śdn. krótkiemu *o* odpowiada w zapożyczeniach połabskich zawsze *o*. Np. s t o k *Stock* H H(BB_1C) 'Stock'; r o k *rock* Pf 'rock'; d o c h *doch* Mit. 'doch'; k o b o l d *kobolt* H; s c h o b b e *czobé* H H(BB_1B_2C) 'schuppe'; r o t t e *rotte* Do. 'ratte'; t o l *toll* H 'zoll'; w o l (⇐ wel) *woll* Bauc. *wol* H 'wohl' i t. d.

§ 6. Śdn. *o* wzdłużone („zerdehnt“) występuje w zapożyczeniach w dwojakiej postaci: a) Jako *o*: b o w e n *bowen* H 'oben'; h o p e n *ópam* H H(B_1B_2) 'ich hoffe'; h o r e *orong* An. 'hure'; o p e n b a r *openbór* H H(B_1) 'ofenbar'; k o m e n *komôt* H, *komma* H H(BB_1). *kommoja* Mül. *kummoht* P. S. 'kommen'. b) Jako *a*: (g e) b o t *bât* H(B_1) 'gebot'; k o m e n *willkamyol* H H(B_1C) Bauc. 'hat willkommen geheissen'; p o t e pl. (por. Lasch §§ 70. 107) *patté* HH(B_1) 'gefaesse'; b o d e n *badân* H H(B_1) 'kuefen, bottich'; o v e r h ê d (por. Lasch § 91) *abercheid* Pf. 'oberheit, amtmann'. Widzimy tedy takie samo wahanie jak przy *a* długim (por. wyżej § 3), dowodzące istnienia w tych pozycjach głoski pośredniej *å* zupełnie zgodnie ze stosunkami śdn., o których wyżej była mowa.

Również w połączeniach *o* + *r* przed spółgłoską zachodzi wahanie pisowni *o* i *a*: m o r d *môrd* H H(B_1); o r d, n o r d *ziddirnôrdi* H 'viereckig'; a n t w o r d e n *antwardôlsa* H 'antworte'e'; b o r g e n *bargôl* H 'borgte'; t o r k *tork* H pl. *torzáy* H H(B_1B_2) 'Tuerke'; w o r s t *worst* H *worstiâ* Pf. 'wurst'; t o r n *tôrn* Pf. *tôrn* H 'turm'; b o r s t *borstia* H 'brust'. Objaśnia się to również śdn.

---

dyftong *uo*: słusznie jednak wykazał Porzeziński na podstawie krótkiej notatki ze słowniczka 1710 r., że chodzi tu tylko o oddanie dźwięku pośredniego między *o* a *a* (por. R. S. II. 203).

wzdłużeniem przed *r*. W takich pozycjach, szczególnie przed *rn rd*. często nawet w śdn. zabytkach wyrażano *o* przez *a* (por. Lasch § 63(2), 86).

§ 7. Śdn. *ö* odpowiada w zapożyczeniach połabskich *ö* lub *e* bez względu na to, z jakiego dawniejszego dźwięku giermańskiego ono powstało.

a) Śdn. *ö* powstałe z *o* krótkiego lub wzdłużonego w pozycji przegłosowej („umlaut"). Np. söneken *sönka* Pf. P. S. *sähnka* H H(BB_2C) 'söhnchen'; lösen *lösoáy* H *erlösünas* Mit. 'löse, erlöse'; löschen *woylöschat* H H(B_1) 'abloeschen'; höwel *ewwâl* H H(B_1) 'hobel'; köderen *dschedral* Pf. *tjeddrat* H(B_1) *tjeddroje* P. S. 'schwatzen'.

b) Śdn. *ö* powstałe z *ü* w zgłosce otwartej (por. Lasch § 155) lub przed *r* (Lasch §§ 61, 64): störten *stertgôl* H H(B_1) 'stuerzte'; köster *dschéster* Pf. *djester* Do. *dchester* H(B_1) *tjäster* P. S. 'kuester'; bögel *begíll* H 'buegel'; brödegam *brettegam* Pf. Do. 'braeutigam'; spören *speryôt* H H(B) 'spueren'; wörpel *werpla* H H(B_1) 'wuerfel'; löchter *lechtãr* Pf. 'leuchter'; grône *gröne* Pf. *gröna* H 'gruen'; dörsten *dörstjoje* P. S. 'durstet'; spöleke *spölka* H H(B_1) 'spule'; drôge *dröge* Pf. 'trocken'; afstören *afstörial* Mit. 'hat abgesteuert'. Pisownia ta odpowiada wymowie dn. *e* labjalizowanego: *ö* (mid-front-wide). Kilkakrotnie nadto spotyka się pisany dyftong w miejsce śdn. *ö*: flôte *fleutù* Pf. *fleitó* H H(B_1)C) 'floete'; flôten *fleitang* H H(B_1) *fleutune* Pf. 'floeten'; sôken *soikas* Mit. 3 sg. impf. 'sie suchte'. Łączy się to zapewne ze śdn. dyftongizacją *ö* ⇌ *eu (oi)*, która rozpowszechnia się począwszy od XV w. szczególnie w Ostfalji, a w dzisiejszych czasach obejmuje bardzo wiele gwar dolnoniemieckich (por. Lasch §§ 47, 204).

§ 8. Śdn. *o* długiemu pochodzącemu z zachodniogermańskiego dyftongu *au*, które giermaniści oznaczają przez *ô²* (por. Seelmann, Jahrbuch des Vereines fuer niederdeutsche Sprachforschung, XVIII. 141, Lasch § 158), odpowiada w zapożyczeniach połabskich z reguły *o*. Np. rôwen *rowále* H H(A_1B_2C) 'raubte'; ôster ôsteren *gôstráy* H *josträu* P. S. *justrói* Pf. 'ostern'; dôgen *dóga* Pf. *doga* H H(B_2C) 'taugt'; to hôpe *thope* H H(BB_1C) 'zusammen, zu haufen'; dôt *dot* H, dôd *tóde* Pf.

'tod, tot'; g r ô t *grotevor* H *grotka* Pf. *grôtka* H H(C) 'gross-(vater. mutter)'. Raz napisano je przez *a*: g ô k e l e r *gâklar* H 'gaukler'. W pozycji przegłosowej niema różnicy w pisowni: n ö d i c h *nodich* HH(B_1) 'noetig'; g r ö t e n *grotjoje* P. S. 'lobredet'; zapewne jednak była pewna różnica w brzmieniu, skoro w formie *grotjoje* spółgłoska *t* uległa spalatalizowaniu, co dowodzi, że poprzedzająca samogłoska należała do szeregu przedniego (por. niżej § 31. b). Brzmienie samogłoski kontynuującej śdn. $\hat{o}^2$ w zapożyczeniach było zapewne zbliżone do kontynuacji *a* i *o* wzdłużonych; czy było z nimi identyczne, napewno powiedzieć się nie da wobec braku większej ilości przykładów pisowni *a*.

§ 9. Śdn. *o* długie, pochodzące z zachodniogermańskiego *o* długiego, oznaczane przez $\hat{o}^1$, ulegało już w starosaskim i śdn. a także w wielu współczesnych gwarach dolnoniemieckich dyftongizacji w *uo uə* i t. p, oznaczane w starosaskim przez *uo* || *o*, w śdn. zaś przez *u*. W zapożyczeniach połabskich odpowiada mu *u ü i* || *y*: g ô d *gut gout* Pf. *mâtgît* H H(B_1B_2C) '(mit)gut'; b ô k *bückwoy* Pf. *bückwa* P. S. *bukwóy* H 'buch'; b ô k b o k e *bückwoy* Bauc. 'bucheicheln', *bükweit* H H(B_1) *bukweitne* H 'buchweizen'; d e m ô t i g *demütiche* H H(B) 'demütig'; b r ô d e r *brüder* P. S. *priter* H *brŷter* H(B_1) 'bettler'; b r ô k - h o s e *brückhose* P. S. *brükosa* H. *bruchúsa* Pf. *brikosa* H(B_1) 'hose'; - d ô k *nastic* Do. *nastüc* Pf. *nosedik* Bauc. *nasedîk* H H(BB_1B_2C) 'schnupftuch'; v e r s ô k e n *warsíkal* H 'hat versucht'; s ö l e n *sosilên* H 'beschmutzt'[1]; widoczne zatym jest pomieszanie tej samogłoski ze śdn. *u* na gruncie połabskim, zapewne w postaci *ü* (por. niżej § 16).

W kilku wyrazach zapożyczonych ukazuje się dyftong w miejscu śdn. $\hat{o}^1$: s t ô l *steÿl* Pf. *stäul* P. S. *staul steil* H 'stuhl';

[1]) Wyjątek stanowią tu dwa wyrazy: t ô 'zu': *te* H H(B_1B_2C) *to* H H(B_1) i d ô n *tedóne* H H(B_1B_2C) 'zu tun'. Forma *te* objaśnia się oboczną formą śdn. (westf. i wsch.-fryz.) t e, powstałą może pod wpływem frankońskim (por. Lasch. §§ 221, 223); *to* polega na drugorzędnej skróconej formie używanej w złożeniach. Pisownia *o* w d ô n może polega na istniejącej w śdn. obok d ô n obocznej formie inf. d ô e n (por. Lasch § 219).

lôp *leihb* P. S. *leibe* H H(B_1) 'wispel'; krôg *krauk* H 'wirtshaus'; bôk- *beukweitna* P. S. (obok *bukweitna* H) 'buchweizen'. Dyftong ten objaśnić można dwojako: albo wyrazy te zapożyczone zostały znacznie wcześniej od innych z tą samą samogłoską, jeszcze przed dyftongizacją połabskiego rodzimego *u*, i po zidentyfikowaniu kontynuacji śdn. $\hat{o}^1$ z połabskim *u* otrzymały dyftong na równi z zawierającymi *u* rodzime; albo dyftong został zapożyczony z śdn. Wiadomo zaś, że $\hat{o}^1$ ulegało począwszy od wieku XIV (najpierw w Westfalji, później coraz dalej ku północy) dyftongizacji, która odbijała się w zabytkach w pisowni *au ou* (por. Lasch § 205). Które z tych dwu objaśnień jest trafne, rozstrzygnąć trudno.

§. 10. Śdn. *e* krótkiemu odpowiada w zapożyczeniach połabskich:

a) *e*, np. lest *lest* H 'letzter'; speck *spetchài* Pf. *spettgáy* H 'speck'; gelt *jeldt* P. S. 'geld'; keller *tyeller* H H(B_1); selschap *sellschaft* H H(BB_1) 'gesellschaft'; recht *rechtia* Pf. *rechte* P. S. 'recht'; knecht *knĕecht* Pf. *kneécht* An. *kneegt* P. S. *Knöcht* H(B_1) 'knecht'; en *en* Pf. An. P. S. 'hin'; hennep *ennip* H 'hanf'; renne *rennia* H H(B_1) 'rinne'; hengest *engst* Pf. 'hengst'; schenken *schenkôt* Mül. H(BC_1B_2C); denken *denkôt* H; treppe *treppói* Pf. *treppóy* H H(B) 'stiege'; swengel *swengíll* H 'schwengel'; werven *werwyóley* H H(B_1B_2) 'haben geworfen'.

b) W sufiksach -er -el -en -et zastępstwo śdn. *e* krótkiego w połabskim jest trojakie: 1) przez *a*: jeger *jagâr* H 'jaeger'; löchter *lechtār* Pf. *lichtâr* H 'leuchter'; schriwer *sriwar* H *czriwâr* H(BB_1B_2C) 'schreiber'; vôder *wüdâr* H 'futter'; gôkeler *gâklar* H 'gaukler'; slômer *slammâr* H 'schlemmer'; naber *nobâr* H 'nachbar'; hamer *omār* Pf. *omár* 'hammer'; mêster *mestgâr* H H(BB_1) 'meister'; kamer *komar* H H(BB_1) 'kammer'; esel *asāl* Pf. *asall* H 'esel'; raven *rowân* H H(B_1) 'rabe'; niem. gulden *güldân* H 'gulden'; kussen *tjüssan* P. S. *tgissân* H H(B) 'kissen'; schemel *schemâl* H H(B) 'schimmel'; vêrdel *vardāl* Pf. *wârdal* H 'viertel'; tôbel *tobâl* H; hövel *ewwâl* H H(B_1) 'hobel'; knevel *knáwal* H H(C) 'knebel'.— 2) przez *i*, np. schenker *scheuggirr* H H(BB_1C) 'schenker'; hoker, haker

hâtgirr H 'hoecker'; lager *lagir* H *lagírr* H(B_1) 'lager'; kriger *krigírr* H H(BB_1C) 'krieger'; angel *angíll* H 'angelhacken'; degel *dagill* Bauc. 'tiegel'; kachel *kachíll* H H(BB_1B_2C) 'kachel'; krengel *krangíll* H H(B_1) *kranyl* An. 'kringel'; swengel *swengíll* H 'schwengel'. — 3) przez *e*: keller *tgéller* H H(B_1) 'keller'; kater *kohter* P. S. 'kater'; naber *nóber* Pf. 'nachbar'; snîder *snider* H H(B_1) 'schneider'; schipper *schipper* H H(BC) 'schiffer'; snidjer *snitger* Pf. *snittger* H H(B_1C) 'tischler'; wîser *wiser* Pf. H 'uhr'; vader *wader* P. S. Mit. H 'vater'; köster *dschéster* Pf. Do. H(B_1) *tjäster* P. S. 'kuester'; rôder *röder* H 'steuerstange'; brôder *brüder* P. S. *briter* H H(B_1) 'bettler'; niem. pulver *pulver* H; bossel *bôssel* H 'boskugel': prichel *prîchel* H 'chor, empor'; pröpel *pribeel* An. 'morgenbrot'; swevel *swefel* H H(B_1) 'schwefel'; vrevel *wrewelagángsa* H 'frevelnd'; spaden *spoden* H H(C) 'spaten'.

Rozmaitość rozwoju fonetycznego tych sufiksów tłomaczy się różnicami w chronologji zapożyczeń. Samogłoska *e* w tych sufiksach uległa już w śdn. silnej redukcji, która doprowadziła w dzisiejszych gwarach dolnoniemieckich do zupełnego zaniku elementu wokalicznego w tych pozycjach, wskutek czego końcowe *l r n* objęły rolę sonantów, np. nōwr̥ 'nachbar', drürrl̥ 'drittel' (Assinghausen). na°br̥, d^iẹrdl̥ (Ostbevern). Por. Grimme §§ 37. 38. Lasch § 217 II. Zredukowane *e* zidentyfikowało się w wyrazach zapożyczonych z kontynuacjami pierwotnych *ъ ь*, które w dawniejszej fazie połabskiej należały do samogłosek szeregu przedniego (por. Rozwadowski, Encyklopedja polska II. str. 56). i w dalszym ciągu odbyło ten sam, co one, rozwój, t. j. w pewnych pozycjach przechodziło w *a*, w innych (słabych) znikało. Świadczą o tym formy oboczne, jak *klaawar* P. S. H — demin. *klawrik* H; köter *tyeter* H — demin. *tyatrik* H H(BB_1B_2C) 'huendlein'; mêster gen. sg. *mêstró* H H(BB_1); kegel plur. *tschaglí* Pf. *tyaglí* H; falen plur. *wôlné* H 'falten'; krewed *krawãat* Pf. *krawad* H — plur. *krawdý* H(B_1) 'krebs'; snîder gen. sg. *snidrya* HH(B_1)[1]).

---

[1]) Gdyby dotyczyło to tylko sufiksu *-er*, to pisownię *-ar* możnaby uważać za odbicie zjawiska zachodzącego w dolnoniem. dja-

Z czasem, gdy rozwój połabskich kontynuacji ъ ь poszedł w innym kierunku, a z drugiej strony redukcja *e* w dolnoniemieckich sufiksach posunęła się jeszcze dalej ku zupełnemu zanikowi samogłoski, zaczęto w świeżo zapożyczonych wyrazach wstawiać *i* tak samo jak w rodzimych połabskich, np. *s e d m ь *sidim* H, *o s m ь *wissim* H i t. p. Oba te procesy odbyły się w czasie dość dawnym, bo jeszcze przed połabskim przesuwaniem akcentu na zgłoskę następną, o ile ta odpowiadała pewnym warunkom. Gdy wspomniana zmiana akcentu nastała, objęła ona na równi z rodzimymi także wyrazy zapożyczone, dlatego też obie dotychczas omówione grupy rzeczowników połabskich na *-ar -al -an, -ir -il -in* są z reguły oksytonowane. Wreszcie, gdy przesunięcie akcentu było już faktem dokonanym, weszła do języka połabskiego trzecia, najnowsza i najobfitsza warstwa zapożyczeń z tymi sufiksami. W końcowej grupie spółgłoskowej okazuje się w tej serji zapożyczeń *e*, tak samo jak w rodzimych wyrazach, jak *v ě t r ъ *wjoter* P. S. H, *v e p r ь *wipper* P. S. i t. p. W grupie tej panuje oczywiście barytoneza.

§ 11. I. Śdn *e* wzdłużone bez względu na to, czy pochodzi z germ. *e i*, czy z *a* w pozycyi przegłosowej (por. wyżej § 4) ukazuje się w zapożyczeniach w dwojakiej postaci, jako *e* lub *a*: 1) h e g e n *(n)egat* Pf. 'hegen'; s m e d e *smeda* H 'schmied'; b e t t e r e n *bédrat* H 'bessern'; s w e t e n *woysvetiat* H H(B_1) 'schwitzen'; b e k e *bèc* Pf. 'bach'; b e d e n 1 sg. *beddang* P. S. 3. sg. *bede* H 'bitten'; v r e v e l n *wrewelagángse* H 'frevelnd'; g e g e n *gegen* H; w e g *wech* H 'weg'; s w e v e l *swefel* H H(B) 'schwefel'; s c h e m e l *schemâl* H H(B_2) 'schimmel'; s p e l e n *spelgóyang* H H(BB_2) 'spielen'; h e r *her* An. *ehr* Pf. 'her'; s w e r e n *sweryôl* H 'schweren'; n e r e n *neryôlsa* H 'nährte sich'; e r e *ehrung* H 'ehre'; n e g e l k e n *negelka* H 'nelke'. —2) Często w tych samych wyrazach pisze się *a*: b e d e n *baddóje* P. S. *badyóye* H H(B_1)

---

lektach ditmarskim, średnio-pomorskim i meklemburskim, gdzie każde wygłosowe *-er* przeszło w *-ar* (por. Lasch § 78.1). Objaśnienie to jednak odpada wobec tego, że przejście $e \triangleq a$ zachodzi też w sufiksach *-el -en -et*, które takiej zmianie w dolnoniem. nie uległy.

'betet an'; her *aar* P. S. *har* P. S. 'her'; hegen *aggoy* H 'hegt'; smede *smade* Pf. *smada* H H(B_1B_2C) 'schmied'; sweren *swariôl* H H(BB_1B_2C) 'schwur'. Nadto w innych wyrazach: lesen *lasôt* H 'lesen'; regen *ragôl* H, *ragnîssa* Mit. H H(B_1) 'bewegt sich'; reken *rakôl* H 'rechnete'; slepen *slappôl* H H(BB_1B_2C) 'schleifen'; smeden *smadyóy* H H(B) *smaja* Pf. 'schmiedet'; knewel *knáwal* H H(C) 'knebel'; mede *made* P. S. 'mit'; medgôd *matgît* H H(B_1B_2C) 'heiratsgut, mitgut'; predik *prading* H 'predigt'; krewet *krawad* H *krawäat* Pf. 'krebs'; nesedôk *nastüc* Pf. *nastic* Do. *nasedîk* H H(BB_1B_2C) 'schnupftuch'; jeger *jagar* H 'jaeger'; redelik *radlitge* H H(BB_1B_2C) 'redlich'; gel(e) *chále* Pf. *gále* H H(BC) 'gelb'; kede *tyadyó* H H(BB_1B_2C) 'kette'; esel *asäl* Pf. *asall* H 'esel'; sene *ssane* H H(AB_1) 'ader'; schere *scharwóy* H H(B) 'schere'; teler *talēer* Pf. *taleêr* P. S. An. *tallêr* H 'teller'; kegel *tschaglí* Pf. *tyaglí* H pl. 'kegel'; mede *madang* H H(B_1B_2) 'meth'[1]); smeken *smacca* Pf. *schmacojte* P. S. 'schmeckt'; sêre *ssar* H H(BB_1B_2C) 'sehr'; were *waró* H H(B_1B_2C) 'degen'; weren *waryóyssa* H H(BB_1B_2C) 'wehrt sich'; teren *tarjoht* P. S. 'verzehren'.

Takie dwojakie zastępstwo śdn. *e* wzdłużonego bez względu na pochodzenie i pozycję przez *e* lub *a* dowodzi bardzo otwartej wymowy tej samogłoski. Stoi to z pewnością w związku z taką wymową *(ä)* rozpowszechnioną dziś w dolnoniemieckich gwarach brunszwickich i hanowerskich, której pierwsze ślady w postaci pisowni *a* zamiast *e* ukazują się w zabytkach śdn. począwszy od wieku XV (por. Lasch § 78).

II. Śdn. *er* przed spółgłoską, o ile nie ulegało wzdłużeniu, występuje w śdn. zabytkach już od początku w. XV z reguły jako *ar*. W zapożyczeniach połabskich pisze się w tych pozycjach stale *a*, np. werden *wardoot* Mit. *wardôt* H(B_1B_2C) 'werden'; wert *wart wahrt* H H(AB_1) 'wirt', *warteywa wäsa* Pf. 'herberge'; vêrdel *wardäl* Pf. *wârdal* H *wärdal* H(B_2) 'viertel'; tabbert *tabartena* P. S. 'wams'; werk *wartgâf* H H(B_1); kerl *tschariol* Pf. *tjaal* An. *tjarl* P. S. *tyarl* H H(B_1C) 'kerl. mann'; prefiks ver- *warbât* Mül. H 'verbot', *farforünas* 2. sg. imp. 'ver-

1) Wyraz może nie zapożyczony, ale rodzimy słowiański *medъ.

führen'. *warsoka* H H(BB$_1$B$_2$C) 'verleugnet', *warstoye* H H(BB$_1$B$_2$C) 'versteht'. *wartarial* HH(BB$_1$) 'verzehrte', *warsíkal* H 'versuchte', *warbitegol* H H(BB$_1$C) 'verbat'. Zachowanie brzmienia *e* jest w tych wypadkach zupełnie wyjątkowe: *werdetyôt* H H(BB$_1$) 'verteidigen', *wersöcke* Mül. Mit. 'versuchte', *werwyóley* H H(B$_1$B$_2$) 'haben geworben'. Nadto pisze się stale *e* w formie **êrste** *erste* Pf. Do. (i inni), nigdy zaś *a*; pochodzi to stąd, że ê w tym wyrazie jest pochodzenia dyftongicznego (*airist-) i miało w śdn. artykulację węższą, jak świadczą o tym zabytki w. XIV i XV, które piszą często irste (por. Lasch § 116). Zachowano również *e* w wyrazie śdn. werlt *wa weltie* Mit. 'in der welt', ale wyraz ten pozornie tylko tu należy, polega bowiem na uproszczonej dolnoniemieckiej formie, niezawierającej *r*. O przejściu dolnoniemieckiego *-er* w *-ar* i jego ewentualnych śladach w zapożyczeniach połabskich była mowa wyżej w § 10 b.

§ 12. Śdn. długie *ê* zależnie od swego pochodzenia ukazuje się w połabskich zapożyczeniach w dwojakiej postaci:

a) Śdn. *ê* odpowiadające starosaskiemu dyftongowi *eo io* występuje w zapożyczeniach z reguły jako *i*, np. dênen *kadignógne* Pf. 'zudienen'; bêden *bidyôl* H *woybigat* H H(B) 'bieten'; kêsen *woytgísat* H H(B$_1$) 'auswaehlen'; frêse *wris* An. *wrîs* H H(BC) 'friesisch'; dêf *diew* P. S. *dîf* H H(B$_1$) 'dieb'. Odstępstwo jest jedno: stêf- *steeffgôlga* H H(B) 'stiefvater'. Głoska ta była widocznie bardzo zwężona i wymawiała się w sposób zbliżony do *i*, o ile nie była z nim wogóle identyczna. Ślady takiej wymowy dolnoniemieckiej w postaci pisania *ie i* spotyka się w zabytkach śdn. wieku XIII i XIV.

b) Śdn. *ê*, które pochodzi z germańskiego dyftongu *ai*, występuje w zabytkach połabskich z reguły w postaci *e*, np. klêden *kledyat* H H(B$_1$) 'kleiden'; brêd *brete* Pf. *brede* H 'breit'; dêl *dêl* H *deel* H(B$_1$) 'teil'; hêl *elíba* H *elíwa* H(B$_1$) 'ganz'; hêten *hetia* H 'heissen'; *Drêwes* H 'Andreas'; mêster *mestgár* H H(B$_1$) 'meister'. Widocznie wymawiano tu szersze *e*, które nie robiło na słuchających wrażenia bliskiego do *i*. Także w śdn. zabytkach w miejscu takiego *ê* (⇐ germ. *ai*) nigdy nie pisze się *i*, ale *ei ey* lub zwykłe *e*.

Jest wreszcie kilka przykładów, które zawierają dyftong

ei w miejscu takiego *ê*, np. -wête *bükweit* H H(B_1) *bukweitne* H 'buchweizen'; rêse *reisó* H 'reise'; rêsen *reisa* H H(B_1) 'er reist'; lêde *leidsjarr* P. S. *leiziar* H 'leite' (por. polskie lejce). Dyftongizacja ta polega na wymowie djalektycznej bardzo rozpowszechnionej począwszy od w. XIV w Westfalji, Ostfalji, a także na obszarze płn.-dolnosaskim (por. Lasch §§ 22, 99, 123). Dotyczy to też wyrazu kêsar *tscheisàr* Pf. *tyáysar* H H(BB_1B_2) 'kaiser', który występuje też w śdn. djalektycznie w postaci keiser (por. Lasch § 97 V).

§ 13. Śdn. *i* krótkie występuje w zapożyczeniach połabskich stale jako *i*, np. richten *woyrichtyal* H 'hat ausgerichtet'; dichten *dichtiógang* H H(B_1C) 'ich dichte'; lippe *líppia* Pf. H 'lippe'; schicken *czikôl* H H(B_2); mildig *mildíche* H(B_1) 'mild'; gîzig *gizíche* H H(B_1C) 'geizig'; flîtig *wlitiche* H H(B_1) 'fleissig'. Tak samo w połączeniach *in* przed spółgłoską, które częściowo polegają na dawniejszych *en*+*K*: bringen *bring* Pf. *bringóje* H 'er bringt'; stringen *stringoje* H H(B_1) 'er strengt'; dingen *dýngas* H(B_1) *dingona* H 'dingen'; stint *stintee* Bauc. 'stintz'; spinde, spinne *spinna* P. S. 'schrank'; winnen *wingas* H *winegôl* H 'gewinnen'; schinke *schintgay* H H(BB_1B_2) 'schinken' [1]).

§ 14. Śdn. długie *î* ma w zapożyczeniach połabskich dwojakie odpowiedniki:

a) W ogromnej większości wyrazów zastąpione jest przez *i* (pisane *i*, *y*, *j*), np. blîwen *blyoye* Mül. *blyóye* H 'er bleibt'; schînen *schjniot* Mit. 'scheinen'; pînigen *pinjôl* H(BB_1C) 'hat gepeinigt'; wîken *wikol(dêl)* H 'ist abgewichen'; dîk *dìc* Pf. *dîk* H H(B_1) 'teich'; pîpen *pipe* Do. 'er kuesst'; lîcham *lîcham* H *ljcham* H(B) 'leichnam'; vrî *wry* H H(B_1) 'frei'; wrîen *wryôl* H(B_1) *wrijohn* P. S. 'heiraten'; blî *blyâw* H 'blei'; krîde *kridyawe* H H(B_1) 'kreide'; -wîn *brandevígnia* Pf. 'branntwein'; gî-

[1]) Śdn. wyraz begraft występuje w połabskim w formie *bigrafft* H H(BB_1). W śdn. prefiks ten bardzo wcześnie brzmiał *be-* (już w starosaskim zachodzą takie przykłady, por. Lasch § 221. I.). Trudno zatym rozstrzygnąć, czy połabskie *i* w tym wyrazie kontynuuje śdn. *i*, czy też jest odbiciem niewyraźnie artykułowanego *e* w pozycji nieakcentowanej.

gel *giglia* H H(B_1) 'geige'; flîtig *wlitiche* H H(B_1) 'fleissig'; gîzig *gizíche* H H(B_1C) 'geizig'; rîve *rîf rîw* H 'reibeisen'; schrîwen *schribiud* Pf. *sribyóy* H H(BB_1B_2C) 'schreiben'; wîsen *woywísa* H 'verweist'; wîser *wíser* Pf. H. 'uhr, sonnenuhr'; lîk *lik* H H(BB_1) 'gleich'; rîk *rick* Mit. *ritge* Mit. Mül. *rikôw* H(B_1) 'reich'; lîden *lidyôt* H H(BB_1) 'leiden'; strîd *wit stridia* H H(B_1B_2C) 'vom streite'; nîden *nyoana* H(B_1) *nýona* H(B_1) 'neiden'; krîgen *kryjoht* P. S. *kryôl* H 'bekommen'; snîder *snider* H H(B_1) 'schneider'; kortwîle *kortwilia* H H(BB_1B_2C) 'kurzweile'; maltîd *móhltit* H H(B_1B_2C) 'mahlzeit'; altîden *altittoy* Do. 'allezeit'; klîe *klié* H H(B_1C) 'kleie'; lîfken *lifka* Bauc. 'leibchen'; drîst *trüste* H H(B_1) (pomyłka zamiast *triste*) 'dreist'.

b) W kilku wyrazach zapożyczonych śdn. *î* odpowiada w połabskim dyftong pisany *ei ai*: tîd *teid* H H(B_1) 'zeit'; mîl *maïllù* Pf. *meilio* H H(B_1) 'meile'; wîk *weick* P. S. *weika* H H(B_1B_2C) *weytchèy* P. 'stadt'; grîpe *greip.* plur. *greipáy* H 'haufen'. Przy objaśnieniu tego zjawiska zachodzą dwie możliwości: albo dyftong istniał w dolnoniemieckim, albo też jest pochodzenia połabskiego. Przeciw pierwszej alternatywie przemawia fakt, że dyftongizacja *î* w gwarach dolnoniemieckich powstaje dość późno i dziś jeszcze nie jest powszechną; w śdn. *î* było monoftongiem. Trudno zaś przypuścić, żeby ten dyftong był pochodzenia górnoniemieckiego: sprzeciwia się temu okoliczność, że spotykamy go w wyrazach nieznanych górnoniemieckiemu, jak np. wîk i grîpe. Trzeba tedy przyjąć, że dyftong powstał z *î* na gruncie połabskim. Wiadomo, że w połabskim *i* w pozycji akcentowanej i przedakcentowanej uległo dyftongizacji; powyższe wyrazy musiano przeto zapożyczyć wcześniej, przed tą dyftongizacją. Śdn. *î* w tych wyrazach zidentyfikowano z *i* rodzimym, wskutek czego uległo ono temu samemu rozwojowi, co rodzime. Co więcej, z *i* rodzimym zidentyfikowano nietylko długie, ale i krótkie *i* śdn. Dowodzi tego dyftongizacja w wyrazach disk *(büsa-) teiskó* Pf. *(büsa-) deiskó* HH(B_1) *deissco* P. S. 'tisch'; misse (⇐ łac. missa) *meissó* H *meisah* P. S. 'messe'. To pomieszanie zapożyczonego *i* krótkiego z rodzimym *i* (długim) tłomaczyć trzeba tym, że w połabskim nie było już wów-

czas właściwego *i* krótkiego (ь ⇐ ĭ uległ już poprzednio innemu rozwojowi), każde przeto obce *i*, szczególnie pod akcentem, assymilowano z rodzimym *i*, jako najbliższą głoską.

Na różnicę chronologiczną między tymi dwoma rozwojami *î* na gruncie połabskim wskazuje też fakt, że obok form *teid* etc. mamy także formy bez dyftongu: *altittoy* Do. ⇐ altîden, *mohltit* H ⇐ maltîd, por. wyżej § 14a, z pewnością później zapożyczone, jak pozwala przypuszczać ich bardziej specjalne znaczenie.

§ 15. I. Śdn. *u* zastąpione jest w zapożyczeniach połabskich przez *u*: luft *luft* H H(B_1B_2); smuk *smúdia* Pf., *smutge* H H(BB_1) 'schoen, schmueck'; gurke *gurtschey* Pf., *gûrtgey* H H(B_1) 'gurke'; rump *rump* H 'rumpf'; dumpen *dumpau* P. S., *dûmpó* H H(B_1) 'taufe'; lumpe *lumpáy* H H(B_1) 'lumpe'; und *un* Mit. Mül. P. S. H. 'und'; stunde *stund* Pf. 'stunde'; runt *rúnte* Bauc. 'rund'; bund *bundia* Pf., *buntia* H 'bunt'; jung *junga* Pf.; kunstlik *kunstlítge* H H(B_1) 'kuenstlich'; dn. rükelbusk *rikelbuska* H H(B_2) 'straeusschen'.

II. Śdn. *u* krótkie w pozycji przegłosowej *(ü)* ma w połabskim odpowiedniki *u*, *ü*, *i*: büsse *bussa* H H(B_1), *büssa* H, *bissa* H(B_1) 'buechse'; düldig *duldíche* H 'geduldig'; gülden *güldân* H 'gulden'; brücke *brüca* Pf., *brügga* H(B_1) 'bruecke'; küssen *tjüssau* P. S., *tgissân* H H(B) 'kuessen'; glücke *glücó* Pf., *lik* H H(BB_1C) 'glueck'; unnütte *unnütta* H H(B_1B_2C) 'unnuetz'; ümmer *immer* Pf. 'immer'.

§ 16. Śdn. długiemu *ü̂* pochodzącemu ze starodolnoniem. *iu* odpowiada w zapożyczeniach połabskich głoska *ü*, pisana przez *ü* lub *i*, *y*. Np. tü̂g *tijâf* H H(B_1), *tügéy* H H(BB_1B_2C) 'zeug'; tü̂gen *tygôt* H(B_1), *tügôt* H H(B_1) 'zeugen'; schü̂ren *schirygôt* H H(BB_1) 'reiben'; bedü̂den *bedidya* H 'bedeutet'; bü̂te *bitang* H 'beute' acc. sg.; trü̂we *trüwe* H(B_1), *triwe* H 'getreu'; grü̂(e)lik *grülittge* H 'greulich'. Tak samo skróconemu *ü* ⇐ *ü̂* ⇐ *iu* odpowiada *ü*, *i*: vrünt *vründí* H H(B_2) 'freunde'; vründlik *vrüntlige* H H(B_1) 'freundlich'.

§ 17. Śdn. *û* zastąpione zostało w zapożyczeniach połabskich przez *i*, *ü*, *u*. Np. rûm *rimó* H H(B) 'raum'; schûm *schümó* H H(BB_1) 'schaum'; rûde *rütù* Do. 'raute'; brûd *brüt* Pf., *brüdt*

P. S. Do. H 'braut'; b r û k *brück* H 'gebrauch'; b r û k e n *brikôt* H, *brükoy* H H(B_1) 'brauchen': d r û f *driwá* H H(B_1) 'traube'; r û h r û r û w e *rüba* Pf. H(B_2) 'rauh'; v û l *wûle* H(B_2B_1). *wile* H (B_1) 'faul'; b û w e n *biwôt* H. *büwóna* H 'bauen': t û s c h e n *tüschôl* H(B_2). *tuschôl* H 'tauschen'; r û k e n *ríka* Pf. 'riecht'. Tak samo w pozycji przegłosowej *ü̂*: k r ü̂ d e *kride* H H(BB_1B_2C) 'kraut'; k l ü̂ t *klît* H H(B_1C) 'topf'; r ü̂ d e *rüdia* Pf. H H(B_2) *rídja* H(B_1B_2C) 'raute'; s c h ü̂ m e n *schümia* H, *czimia* H HB(B_1) 'schaeumen': b r ü̂ k l i k *bruklik* H(B_1) 'gebraeuchlich'.

Zewnętrznie biorąc, widzimy pomieszanie *û* i *ü̂*. Zachodzi zatym pytanie, czy pomieszanie to odbyło się na gruncie połabskim, czy zostało przejęte z dolnoniemieckiego. Prawda, że w dolnoniemieckim *ü̂* rozszerzyło się o wiele poza granice pierwotnych warunków przegłosu śdn. Działały tu rozmaite analogje morfologiczne, które sprawiły, że zarówno u imion (wpływ liczby mnogiej) jak i u czasowników (wpływ 2. i 3. sg. praes.) rozpowszechniły się formy z *ü̂* przegłosowym. Ukazują się tedy formy: obok k r û t 'kraut' — k r ü̂ d e, obok s c h û m e n — s c h ü̂ m e n, obok r û k e n — r ü̂ k e n i t. p. Jestto zjawisko późne, ale zdaje się sięgające po części epoki średniodolnoniemieckiej (por. Seelmann, Zeitschr. f. d. Altertum u. d. Litteratur, t. 50 Anz. XXXII. 63). W zasadzie możnaby przeto przypuszczać, że język połabski zapożyczył przytoczone wyrazy z *ü̂*, chociaż trudno dla wielu z nich znaleść takie odpowiedniki w średniodolnoniemieckim.

Trzeba tu jednak zwrócić uwagę na jedną ważną okoliczność, mianowicie na jakość spółgłosek następujących po odnośnej samogłosce. Okazuje się, że w wyrazach zawierających śdn. *ü̂* (czy to z *iu*, czy z przegłoszonego *û*) następująca po nim spółgłoska uległa spalatalizowaniu, np. s c h ü̂ r e n *schiryót* H H(BB_1); b e d ü̂ d e n *bedidya* H (por. § 16); s c h ü̂ m e n *schümia* H. *czimia* H H(B_2); r ü̂ d e *rüdia* Pf. H H(B_2), *rídja* H(B_1B_2C); podczas gdy po śdn. *û* spółgłoska pozostała bez zmiany, np. b r û k e n *brikôt* H; b û w e n *biwót* H; r û k e n *ríka* Pf.; r û m *rimó* H H(B); s c h û m *schümó* H H(BB_1) i t. p. Z bliższego zbadania tych stosunków (por. niżej § 31) wynika, że w zapożyczeniach z dolnoniemieckiego spółgłoski, które następowały po samogłoskach szeregu przedniego, występują w po-

łabskim jako palatalne, po innych zaś samogłoskach nie ulegają żadnej zmianie. Skoro więc po *ü* ⇐ śdn. *û* spółgłoski nie ulegają palatalizacji, a po *ü* ⇐ śdn. *ü̂* palatalizują się, to widocznie w chwili zapożyczania odnośnych wyrazów samogłoski te nie brzmiały jednakowo: druga miała artykulację przednią, pierwsza nie miała. Pomieszanie ich nastąpiło dopiero na gruncie połabskim. Jaka była jego przyczyna, o tym nie da się nic pewnego powiedzieć, zdaje się jednak, że także rodzime połabskie *u*, zanim uległo w pewnych pozycjach dyftongizacji, przesunęło swą artykulację ku przodowi.

§ 18. Śdn. *û* *ü̂* ukazują się też w szeregu zapożyczeń połabskich w postaci dyftongicznej. Wypadki te dzielą się na dwie grupy: a) Wyrazy zawierające grupę -*ûw*-: t r û w e *dreỳwa* H H(BB_1B_2C) 'traue'; t r û w e n *dreywóye* H(B_2C) 'er traut'; k l û w e (k l û b e) *kleibó* H H(B_1) 'klaue, knauf, knopf auf dem dache'. Możliwe, że wyrazy te zapożyczone zostały z dyftongami z dolnoniemieckiego, wiadomo bowiem, że dyftongizacja -*uw*- ⇒ *ouw* jest od połowy XIV w. zjawiskiem częstym w djalekcie westfalskim i wschodnio-fryzyjsko-oldenburskim; zachodzi też, choć rzadziej, w innych djalektach. Przypuszczeniu temu stoi do pewnego stopnia na przeszkodzie fakt, że dolnoniemieckiemu *ou* w tych formach odpowiada dyftong z *i* jako drugim składnikiem. Może to stać w związku z rozwojem w połabskim rodzimego dyftongu powstałego z prasłowiańskiego *u*, który występuje przed spółgłoskami wargowymi z reguły w formie pisanej *ai ei (ay ey)*. b) Drugą grupę stanowią wyrazy jak k r ü̂ c e *krautzo* H H(B_1) etc. 'kreuz'; m ü̂ r e *maurió* H H(B_1B_2C) 'mauer'; s ü̂ r e *saurèy* Pf., *saurâf* H 'essig'. Wyrazy te nie mają ani w dzisiejszych gwarach dolnoniemieckich, ani nie miały w średniodolnoniemieckim odpowiedników zawierających dyftong. Występująca w nich dyftongizacja jest zatym niewątpliwie zjawiskiem połabskim. Wyrazy te należą widocznie do starszej warstwy zapożyczeń, które weszły do języka połabskiego jeszcze przed dyftongizacją pierwotnych rodzimych *u* *i* *y* i następnie wraz z nimi przeszły ten proces. Także znaczeniowo odpowiadają one warunkom bardzo starego zapożyczenia: *krautzó* 'krzyż' i *maurió* 'mur' wyrażają pojęcia wcześnie przejmowane od ob-

cych i tak samo w innych językach słowiańskich oznaczane wyrazami zapożyczonymi.

§ 19. Śdn. dyftongi zamknięte przeszły do języka połabskiego w postaci dyftongicznej: vreidig, vroidig *wreidliche* H 'freudig'; seide *seidé* H H(B_1) 'saite'; heu *hay* Pf. 'heu'; fryz., meklemburskie aite, aita, heitha, średniogórnoniem. eide 'mutter', por. *eyta* H Mül., *eyda* Pf., *heittah* P. S. 'vater'; dolnoniem. draod *draude* H 'bisweilen'. Inne dyftongi śdn. pozatym zostały omówione przy poszczególnych samogłoskach, z których na gruncie śdn. powstały (por. §§ 7, 9, 12, 18 a).

Iloczas i akcent.

§ 20. Zagadnienie, czy w wyrazach zapożyczonych z dolnoniemieckiego zachowywano na gruncie połabskim różnice iloczasowe, ewentualnie w jak szerokim zakresie, ma duże znaczenie dla badań nad iloczasem połabskim wogóle, to też poświęcić mu należy specjalną uwagę.

Pewnych wskazówek pod tym względem dostarczają nam: 1) znaki djakrytyczne umieszczane nad literami, oznaczającymi samogłoski; 2) pisanie podwójnych znaków samogłoskowych; 3) pisanie *h* po niektórych samogłoskach; 4) podwajanie znaków spółgłoskowych.

§ 21. W znanych nam zabytkach połabskich spotykamy następujące znaki djakrytyczne: ⁓ u Pfeffingera, ´ u Pfeffingera, Henniga, Parum Szulcego i innych, ^ u Henniga i Anonima, znak ‒ tylko u Henniga i to wyjątkowo. Co do znaczenia ich, to na pierwszy rzut oka poznać można, że ´ oznaczać ma przycisk, inne mają znaczenie dla iloczasu. Hennig pisze we wstępie do swego słownika następujące uwagi o tych znakach: „(Ich) .... habe faßt alle Wörter mit ihren Accenten bezeichnet, damit man in der Ausrede so viel weniger irre, und zeigt das ^ über einer Sylbe, daß selbige lang ausgesprochen, findet sich denn noch über diß auf der letzten Sylbe das Zeichen ´, so bedeutet es, daß der Accent dennoch dahin falle“ (por. Rost, str. 13).

Przykładów tej ostatniej pisowni spotykamy wśród zapożyczeń kilka: *kôrtó* H 'karte', plur. *kôrtwáy* H(B_1); *mêstró* H 'des

meisters'; *góstráy* H 'ostern'; *wólné* H 'falten'; niekiedy stoją na sąsiednich zgłoskach znaki ^: *bâdgôy* H(B_1) 'betet an'; *mé-strô* H(B_1).

Z przytoczonych słów Henniga wynika, że rozróżniał on zgłoski krótkie od długich, i to nawet wtedy, gdy akcent padał na inną zgłoskę, mianowicie na końcową. Jestto wielce prawdopodobne wobec wielkiej wrażliwości ucha niemieckiego na różnice iloczasowe. Wniosek ten znajduje zresztą potwierdzenie w pisowni wyrazów zapożyczonych z dolnoniemieckiego. W olbrzymiej większości wypadków znak ^ stoi nad samogłoską, którą ze względu na pochodzenie uważać trzeba za długą. Mianowicie: 1) Śdn. *a* długie (pierwotne i nowsze, „zerdehnt"): strate *strôtka* H(C); schâle *czôlka* H H(B); pat(e) *pôt* H 'huf. klaue'; falen *wôlné* H 'falten'; fat *wôt* H 'fass'[1]); hâlig *hôlya* H 'heilig'; blase *blôsa* H(B_1) 'blase'; schapen part.-praet. *schôpan* H(B_1) 'geschaffen'; dâl *dôl* H H(B_1) 'fort'; manet (ma-and) *môn* H(B_1B_2C) 'monat'; klare *klôre* H(B_1) 'klar'; openbar *openbôr* H(B_1) 'offenbar'; snake *snôk* H(B_1) 'schlange'; sad *sôt* H 'saat'; plage *plôch* H(B_1); malen *môlya* H(B_1) 'er malt'; rad *rôd* H 'rat'; wanen *wônya* H(BB_1C) 'er wohnt'; mal *môl* H(BB_1); kram *krôm* H 'kram'; as *ôsso* H 'aas'.

2) Śdn. *e* długie (pierwotne i nowsze): dêf *dîf* H 'dieb'; frese *wrîs* H 'friesich'; mêster *mîstgâr* H 'meister'; dêl *dél* H 'teil'; beden *bâdgôy* H(B_1) 'betet an'; strêk *strâk* H 'streichholz'; sêl *sélya* H H(BB_1) 'seil'; smeken *smâtzna* H 'schmackhaft'; spet *spêt* H 'spiess'; sweten *woysweîtgait* H(B_1) 'ausschwitzen'; schelen *schîlgôste* H(BB_1B_2C) 'scheelsüchtig'.

3) Długie *i* śdn. (pierwotne i nowsze): maltîd *moltîtgam* H H(B_1B_2C) 'mahlzeit'; kortwîl *kortwŷlya* H(B_1) 'kurzweile'; lîcham *lîcham* 'leichnam'; rîk *rîtge* H 'reich', rîwe *rîf* H H 'reibeisen'; dîk *dîk* H 'teich'; drîst *trûste* H(B_1) 'dreist'.

4) Śdn. *o* długie (pierwotne i nowsze): wôderen *wûdrat* H(B) 'fuettern'; brôder *brŷier* H(B_1) 'bettler'; medgôd *mâtgît*

[1]) Dolnoniemieckie wzdłużenie w jednozgłoskowych nom. sg. przeniesione zostało z przypadków zależnych według wzoru tal, tâles (por. Lasch §§ 70, 107).

H H(B_1B_2) 'mitgut, heiratsgut'; d ô k *nasedîk* H H(B) 'schnupftuch'; d ô n *tedôn* H H(B_1) 'zu tun'; g ô k e l e r *gûklar* H 'gaukler'; g r ô t e *grótka* H 'grossmutter'; b o t *bât* H(B_1) 'gebot'; k l o t z *klâtz* H 'stock'; h ô p e n *ôpam* H(B_2) 'ich hoffe'; dn. b ö n *nobûn* H 'speicher, kornboden (buehne)'; k ô t e r *tyâtrik* H(B_1) 'huendlein'.

5) Samogłoski przed grupą *r*, *l*+*K* (spółgłoska): t o r n *tôrn* HH(B_1) 'turm'; *tôrnka* H(B_1 'türmlein'; k o r t e l *kôrttâl* HH(B_1B_2C) 'hemd'; w e r d *wôrdoy* H(B_1) 'achtung'; k e r l *tgârl* H H(B_1B_2C) 'kerl'; v e r t w a k *wêrtwak* H H(B_1C) '„ein vierdt"'; v ê r d e l *wârdal* H 'viertel'; k a r t e *kôrtó* H H(C) 'karte'; b a r s c h *bôrsch* H 'barsch'; b r a n w î n *bârwin* H 'branntwein'; o r d *ziddir nôrdi* H 'viereckig' (dn. n o r d ⇐ 'n o r d 'ein winkel'); m o r d *môrd* H(B_2); w e r d *wârth* H(B_1) 'wirt'; g u r k e *gûrtgey* H 'gurken'. Wzdłużanie samogłosek przed grupą *r*, *l* + *K* było i jest dość pospolitym zjawiskiem w djalektach niemieckich; (co do zakresu tego zjawiska w śdn. por. Lasch §§ 62, 63, 64, 65).

6) Znak ^ ukazuje się także nad samogłoskami poprzedzającymi grupę $\chi + K$: m a c h t *môcht* H; k n e c h t *knôcht* H 'knecht'; przed tą grupą zdaje się również śdn. samogłoski ulegały często wzdłużeniu (por. Lasch § 68 b).

Z innych autorów Anonymus używa kilkakrotnie znaku ^: *diîf* 'dieb'; *kôrtal* 'hemd'. U Pfeffingera odpowiada mu znak ‿: *salŏt* 'salat'; h e r d â l *ardŏl* 'herunter'; *spărs* 'spargel'; *papĭr* 'papier'; *tŏrn*, *watŭrna* 'turm'; *stŏl* 'staal'.

Przykładów fałszywego postawienia znaku ^ nad samogłoską krótką jest zaledwie kilka: b i t s k e n *bâtsge* H 'wenig, bischen'; d u m p e n *dûmpó* H 'taufe', d i n g e n *dŷngas* H(B_1) 'dingst'; *wûndroy* H 'wehklagt' (por. dn. w ü n n r i k 'weinerlich'). Mamy zatym wszelkie prawo przypuszczać, że samogłoski oznaczone przez Henniga i innych autorów znakami długości ^ ‿ były istotnie wymawiane dłużej od innych. Nie wynika z tego oczywiście, że jedynie te oznaczone samogłoski były długimi. Przeciwnie, w bardzo wielu wypadkach samogłoski długie albo nie zostały wogóle żadnym znakiem opatrzone, albo otrzymały znak ', oznaczający zwykle tylko przycisk. Np. *bowen* H 'oben'; d ô g e n *doga* H H(B_2C) 'taugt'; b ê d e n *woybigat* H(B); h ê t e n *hítia* H 'heissen' i t. p.; przykładów takich można przytoczyć

znaczną ilość. Niekiedy ta sama forma ma raz znak ^, raz ': *tedóne* obok *tedôn* H 'zu tun'; *nobân*, *no báne* H 'auf dem boden'; *ópam* H(B_2), *ópam* H 'ich hoffe'; *wûdrat* H(B), *wýdroy* H(B_1) 'fuettern'; *lîcham* H, *lícham* H 'leichnam'; *kortwŷlga* H(B_1), *kortwílja* H(B) 'kurzweile' i t. p. Ostatecznie tedy można uważać za pewne, że wszystkie samogłoski w wyrazach zapożyczonych z dolnoniemieckiego oznaczone znakami ^ '⁻, były istotnie długimi, choć z drugiej strony nie wyczerpuje to zakresu długich samogłosek w zapożyczeniach.

§ 22. Inne sposoby oznaczania samogłosek długich są rzadsze:

a) Podwajanie znaków samogłoskowych spotyka się u wszystkich autorów bez różnicy, choć stosunkowo rzadko. Z reguły zachodzi ono w wypadkach, w których ze względu na pochodzenie samogłoski oczekujemy długości. Mianowicie odpowiada: 1) Śdn. *e* długiemu: d ê l *deel* H(B_1); k n e c h t (por. Lasch § 68 b) *knēecht* Pf., *knêecht* An., *kneegt* P. S.; s t ê f- *steeff* H H(BB_2C) 'stief'-; m e d e *maade* P. S. 'mit'; s t r e t *street* P. S. 'windstrasse'. 2) Śdn. *a* długiemu: a s *oossow* H(B_1) 'aas'; v â r (⟸ vader) *grotewóor* Pf. 'grossvater'; *salóot* Ec.; *oofka* Bauc. 'habicht'. 3) Długiemu *o*: k l o w e r *klaawar* P. S. 'juengling, knabe'. 4) Samogłosce przed grupą *r* + *K*: k e r l *tgaarl* H; h e r *aar* P. S. 'her'. Długie *i* pochodzące zarówno ze śdn. *i* jak i z długiego *e* oznacza się niekiedy — szczególnie u Parum Szulcego — przez *ie* na wzór niemiecki: *krieh* H, *krie* Mit. 'krieg'; d ê f *diew* P. S., *diîf* An. 'dieb'; w e n i g *wienick* Mül.; v e d e r e *wiedera* P. S. 'gevatterin'. Tak samo pisze się *ue* za *u* długie: k u l e *kuel* H, *kuelik* H 'kugel'; okazuje się więc, że podwajanie znaków samogłoskowych równie jak pisanie ^ '⁻, ma na celu oznaczenie długości.

Jedynie połączenie *oa* ma inny cel: *soamela* Bauc. 'semel'; *moagt* H 'macht'; *óans* H H(B_1B_2C) 'Hans'; w e r d e n *wóarda* H 'wird'; *boála* H, *bôala* H(B_1) 'bulle'; *woalscheitia* H 'falschheit'. W słowniczku z 1710 r. (Bauc.) czytamy o tej pisowni: „*oa* ist am schwersten auszusprechen, weil der Accent baldt auff *o* bald auf *a* steht, und doch beide Buchstaben alsz nur einer musz ausgesprochen werden, und zwar so dasz man sie in genauer Aufmerkung beyde hören kann“. Chodzi tu więc o głoskę

pośrednią *å* (por. wyżej § 3. przypisek). Przytym zaznaczyć jednak trzeba, że połączenie *oa* nie zachodzi ani raz w pozycji krótkiej, nie sprzeciwia się zatym wyżej sformułowanej zasadzie.

b) Pisanie *h* po niektórych samogłoskach również stale oznacza długość. Wśród zapożyczeń niema ani jednego przykładu postawienia *h* w miejscu, gdzieby długość w śdn. nie była uzasadniona. Znaku tego używają szczególnie Hennig i Parum Szulce: m a l t î d *mohltit* H H(B_1B_2C) 'mahlzeit'; m a l e n *mohlyona* H(B_1) 'gemalt'; l a m *lohme* P. S. 'lahm'; m a t e *mohtung* P. S. 'maas'; s t a l *stohl* Ec. H 'stahl'; s ö n e k e n H 'soehnchen'; k r o p e l *Krahpahl* P. S. 'krueppel'; K a t e r *Kohter* P. S. 'kater'; D o m a s *Dühmass* P. S. 'Thomas'; g a l a plur. *Kahlé* H '„talar". gala'; p r e d i k s t ô l *prahgdstäuhl* P. S. 'predigtstuhl'; b ê r *bähre* Pf. 'baer'; e r e *ehrung* H H(B_1) 'ehre'; *ehregóy* H 'ehrt'; *ehrlitge* H H(B_1) 'ehrlich'; h e r *ēhr* Pf. 'her'; w e r d *wahrt* H(A) 'wirt'.

§ 23. Z rozpatrzenia powyższych sposobów oznaczania długości wynika, że w połabskich zapożyczeniach z dolnoniemieckiego odróżniano samogłoski długie zgodnie ze stosunkami dolnoniemieckimi, niezawsze tylko autorowie tę długość oznaczali. Przyczyny tego szukać należy w tym, że długość najczęściej schodziła się z miejscem akcentu, poprzestawano zatym często na prostym oznaczeniu przycisku. Z powyższych zestawień widać nadto, że długość w zapożyczeniach zachodziła tylko w zgłoskach akcentowanych i przedakcentowych. Nastąpiło pod tym względem dostosowanie do ogólnych stosunków iloczasowych w języku połabskim.

§ 24. Podwajanie spółgłosek zachodzi w zapożyczeniach dość często. Dla iloczasu ma ono o tyle znaczenie, że w zabytkach śdn. rozpowszechniony był zwyczaj oznaczania tym sposobem krótkości poprzedzającej samogłoski. Zapisywacze wyrazów połabskich, wciągając do swych zbiorów wyrazy zapożyczone, trzymali się pod tym względem wzorów niemieckich. Dlatego też w podwajaniu spółgłosek po większej części zachodzi zgodność między zapożyczeniami a ich źródłami dolnoniemieckimi. Np. k l i p p e r *klipper* Pf. H H(B_1) 'hengst'; b ü s s e *büsse*

H H(B_1) 'buechse'; günnen *gannam* H 'ich goenne'; renne *rennia* H 'rinne'; ümmer *immertú* Pf. 'immer'; hennep *ennip* H 'hanf'; schipper *schipper* H H(BC) 'schiffer'; keller *tyeller* H H(B_1) 'keller' i t. d. W niektórych wypadkach podwojenie samogłoski wskazuje na zapożyczenie dość późne: śdn. ködeˑren *tjeddroje* P. S., *tjeddrat* H(B_1), por. dolnoniem. köddern; here *err* H(A), por. herr; selschap *sellschap* H H(BB_1), por. (ge)sellschaft i t. p. Należy przytym pamiętać, że podwajanie spółgłosek może też mieć inne znaczenie, o czym będzie mowa w dalszym ciągu (por. niżej § 25).

§ 25. Akcent oznaczają autorowie zabytków połabskich na ogół konsekwentnie znakiem ', a w związku z długością także znakami ^ ~ (por. § 21). Do oznaczenia miejsca akcentu, gdzie niema tych znaków, może niekiedy służyć podwajanie spółgłosek. Pochodzi to stąd, że w dolnoniemieckim ustalił się z biegiem czasu zwyczaj pisania podwójnych spółgłosek po samogłoskach krótkich w śródgłosie; prawie z reguły zaś samogłoska taka była równocześnie akcentowaną, skąd powstało ścisłe i stałe skojarzenie tych dwu momentów. Autorowie słowników połabskich przenieśli ten zwyczaj do połabszczyzny i, słysząc samogłoskę krótką akcentowaną, pisali po niej podwójny znak spółgłoskowy. Tak powstała pisownia: tal *tall* H 'zahl'; snidjer *snittyer* H 'schnitzer'; erlik *ehrlittge* H(B_1); redelik *radlittge* H(BB_2C); w sufiksach *-er -el*: esel *asall* H, *no asillye* H H(B_2) 'esel'; krengel *krangill* H; kachel *kachgill* H H(BB_1B_3C); bögel *bagill* H; degel *dagill* Banc.; angel *angill* H; lager *lagirr* H H(B_1); börger *bargírr* H; hamer *omárr* H(B) i t. p. Pisownia ta spotyka się najczęściej u Henniga, inni autorowie używają jej rzadko.

Co do miejsca akcentu, należy wśród wyrazów zapożyczonych wyróżnić dwie kategorje:

a) Wyrazy zapożyczone bez żadnej zmiany formy zachowały na gruncie połabskim miejsce akcentu właściwe im w dolnoniemieckim. Np. bettag *bettag* Pf.; gegen *gegen*, *tgegen* H; swevel *swefel* H H(B); hennep *ennip* H; keller *tgéller* H H(B_1); spelman *spellman* H; selschap *sellschap* H H(BB_1); kater *tyeter* H H(B_1); brödegam *bréttegan* Pf. D; kiwitt

tgíwitt H(B_1); l î c h a m *lîcham* H H(B): w î s e r *wíser* Pf. H i t. p. Wobec tego, że co do jakości samogłosek poakcentowych panuje w połabskim niejasność, można także uważać za przejęte bez zmiany takie wyrazy jak: v e d e r e *wiedera* P. S.; ê r s t - *erste* Pf.; t o l e k e *teĕlka* An., *telka* H, *tilka* Pf. 'eule'; s p i n d e *spinna* P. S.; l î k e n *líkene* H 'gerade'; t r u v e *triwe* H H(B_1) 'getreu'; v û l *wile* H, *wŷle* H(B_1): k r û d e *kride* H H(B_1B_2C); b ü s s e *bissa* H(B_1) i t. p., w których również akcent nie zmienił pierwotnego miejsca. Wogóle można zauważyć, że w tej kategorji wyrazów bardzo często, może w większości wypadków, autorowie nie oznaczają akcentu; widocznie uważali to za zbyteczne, skoro nie zachodziła żadna zmiana jego miejsca w stosunku do dolnoniemieckiego.

b) Drugą grupę stanowią dolnoniemiecko-połabskie „voces hybridae", wyrazy utworzone z pni niemieckich przy pomocy połabskich sufiksów i końcówek. W takich formacjach miejsce akcentu uległo oczywiście rozmaitym przesunięciom, których przyczyny szukać należy w analogji do stosunków akcentowych w odnośnych kategorjach morfologicznych rodzimych, połabskich. Uchwycenie zasad, jakimi się przytym kierowano, natrafia na znaczne trudności i nie doprowadza do wyników całkowicie zadowalniających. Roztrząsanie szczegółowe tego zagadnienia zaprowadziłoby nas za daleko, dlatego ograniczę się do podania kilku typowych przykładów, które rzecz należycie scharakteryzują. I tak:

1) W rzeczownikach dolnoniem. z sufiksem *-er -el -en*, które percypowano jako identyczne z kontynuacjami pierwotnych *-ъr -ьr -ъl -ьl -ъn -ьn*, przesunięcie akcentu jest regułą: j e g e r *jagâr* H; v ô d e r *wüdâr* H; v ê r d e l *vardãl* Pf.; r a v e n *rawân* H H(B_1); k u s e n *tgisân* H H(B) i t. p. (por. wyżej § 10 b).

2) W nom. sg. fem. rzeczowników dolnoniem. na *-e* jest chwiejność: akcent u jednych przesunięty, u innych niezmieniony. Np. r e n n e *rennia* H H(B) 'rinne'; g r e n s e *grensa* H H(B_1): l i p p e *líppia* Pf.: r u t e *rídya* H H(B_1B_2C): r ô s e *risa* H H(B_1); b r ü g g e *brüca* Pf. 'bruecke'; b r ô k h o s e *brükhosa* Pf. P. S. H H(B_1); b l a s e *blósa* H H(B_1); s c h ü p p e *sippia* Pf. H H(BB_1); s t r e n g e *stranga* H; *mamma* Pf. P. S. H H(BB_1B_2C); p a d d e *pudda* P. S.;

klappe *klappa* HH(B_1); glâwe *láwia* H H(B_1); tonne *tona* An. H H(BB_1B_2); truwe *dreywa* H H(BB_1B_2C) i t. p. Inne mają akcent przesunięty na ostatnią zgłoskę, np. krampe *krumpó* H H(B_1C); brâde *bradó* H; glâwe *glowó* H(B_1); lampe *lampoù* Pf.; kede *tyadyó* H H(BB_1B_2C); were *waró* H H(B_1B_2C); grawe *growó* Pf. H H(B_1B_2); ape *opó* H H(B_1); sake *sokó* H H(B_1); schade *schodó* H H(B); schâle *zcholio* Bauc.; strate *strotoù* Pf., *stroto* H H(B_1); lade *lodó* H H(B_1C); plage *plogó* HH(B_1); misse *meissó* H; krüce *krautzó* H H(B_1); müre *maurió* H H(B_1B_2); kluwe *kleibó* H H(B_1); flöte *fleutù* Pf., *fleitó* H H(B_2C); rêse *reisó* H; * dumpe *dûmpó* H H(B_1), *dumpaa* P. S. 'taufe'.

3) W nom. sg. fem. rzeczowników dolnoniem. z nom. sg. bez *-e* powstały również dwa typy, np. wîk *weika* H H(BB_2C) 'stadt'; borst *borstia* H, a obok tego: rûm *rimó* H H(B_1); schûm *schumó* H H(BB_1); mûs *meyziù* Pf. 'maus': dôr *doró* H(B_1) i t. p. W tej grupie, tak jak i w poprzedniej, chodzi o dostosowanie do dwu typów akcentowych, oksytonowanego i barytonowanego, istniejących u połabskich rodzimych rzeczowników fem. tematów na *-a -ja*. Według jakiej zasady ten podział zapożyczeń powstał, nie da się określić.

4) Takie samo zróżniczkowanie typów akcentowych zachodzi w infinitiwie zapożyczonych czasowników. Infinitivus taki tworzono stale na wzór słów klasy III. B. (Leskien), na *ati*. W rodzimych formach panuje w połabskim z reguły barytoneza, oksytonowanie jest czymś zupełnie wyjątkowym. Mimo to, z pośród słów zapożyczonych infinitivus oksytonowany mają: verdêgen *werdetyôt* H H(B); schenken *schenkôt* Mül. H(BB_1B_2C); denken *denkôt* H; spören *speryôt* H H(B); krîgen *kryjoht* P. S.; schînen *schjniot* Mit.; lîken *likôt* H H(B_1); lîden *lidyôt* H H(BB_1); strîden *strigó(sa)* H H(B_1); brûken *brikôt* H; bûwen *biwôt* H; schüren *schiryôt* H H(BB_1); tügen *tügôt* H H(BB_1); komen *kummoht* P. S., *komôt* H; schlachten *schlachtôt* H(BB_1B_2); lesen *lasôt* H; werden *wardoot* Mit., *wardôt* H H(B_1B_2C); teren *tarjoht* P. S.; laden *lodôt* H H(C), *waslodôt* H H B_1); rasen *rosôt* H H(B_1); paten *potôt* H; pissen *pissõt* Pf.; schrîwen *schribiud* Pf. Barytonowanych zna-

cznie mniej: klêden *kledyat* H; beteren *bédrat* H; sweten *woysswêtgatt* H H(B_1); köderen *tjeddrat* H(B_1): bêden *woybíqat* H H(B); kêsen *woytgíssat* H H(B_1); vôderen *wúdrat* H H(B); reken *woyrákat* H(B_1); löschen *woylöschat* H H(B_1); rôden *woyródat* H H(BB_1): scheppen, part. praet. pass. schapen *czópat* H H(B_1).

Jeśli z tej liczby wyeliminujemy jeszcze formy złożone z prefiksem *woy-* ⇐ **vy-*, który ma tę właściwość, że powoduje cofanie akcentu nietylko w połabskim, ale i w innych językach (rosyjski, maloruski, kaszubski), to pozostanie tak znikoma ilość infinitiwów barytonowanych, że stosunki przedstawią się wprost odwrotnie, jak u czasowników połabskich rodzimych. Zadawalającego objaśnienia tego zjawiska podać nie umiem.

Konsonantyzm.

§ 26. O podwajaniu spółgłosek, o ile ma znaczenie dla określania iloczasu i akcentu, była mowa wyżej w §§ 24 i 25. Prócz tego spotykamy jeszcze szereg wypadków, w których podwojenie nie da się objaśnić powyższymi względami. Np. beden *baddoje* P. S. 'betet'; segen *eisaggohn* P. S. 'besaegt'; hegen *aggóy* H; brödegam *bráttegan* Pf. Do.; alltîde *altitloy* Do. 'allezeit'; bruken *sabbrikona* H(B_1); kortel *Kôrttâl* H, *Koortdâl* H(ABB_1B_2C) 'hemd'; dêle *tyalla* H(B_1) 'diele'; mîl *maillò* Pf. i t. p. W tych wypadkach samogłoska poprzedzająca nieraz jest długą, często nawet tę długość oznaczono, akcent zaś pada często na zgłoskę następną. Przyczyny podwojenia spółgłosek trzeba więc szukać gdzieindziej. Zwraca tu uwagę fakt, że podwojeniu ulegają najczęściej spółgłoski *b d g*; zjawisko to możnaby tedy odnieść do znanej różnicy artykulacyjnej, jaka zachodzi w wymowie tych spółgłosek między językami słowiańskimi a giermańskimi. Wiadomo mianowicie, że w wymowie słowiańskiej spółgłoski te są słabymi (lenes), a równocześnie stale dźwięcznymi, podczas gdy w giermańskiej dźwięczność nie jest wcale konieczną cechą składową ich artykulacji. Nadto przy wymowie słowiańskich dźwięcznych zwartych drganie strun głosowych rozpoczyna się równocześnie z nastaniem zwarcia, pod-

czas gdy w giermańskich dopiero przy jego przerwaniu lub nawet po nim (por. Sievers. Grundzüge der Phonetik. wyd. 5, § 356 i n., O. Брокъ, Очеркъ физіологіи славянской рѣчи, § 165). Stąd pochodzi, że Słowianie często percypują niemieckie *b d g* jako *p t k*. Naodwrót zaś, jeśli Połabianie, zapożyczając wyrazy dolnoniemieckie ze spółgłoskami słabymi (lenes) dźwięcznymi lub bezdźwięcznymi, wymawiali je z właściwą sobie słowiańską artykulacją dźwięcznych, to mogło to na niemieckiego słuchacza, szczególniej zaś na Niemca z północy, robić wraż nie czegoś tak odmiennego od znanego mu brzmienia tych samych spółgłosek, że uważał za potrzebne różnicę tę uwydatnić na piśmie i użył w tym celu podwojenia odnośnych znaków spółgłoskowych.

Objaśnienie takie wydaje mi się wielce prawdopodobnym, jednakowoż nie może wystarczyć, gdyż podwajanie dotyczy, choć w mniejszym stopniu, także innych spółgłosek, nietylko zwartych dźwięcznych. Możliwe zatym, że tendencję do podwajania znaków spółgłoskowych wywołała ogólna różnica artykulacyjna, jaka zachodziła między wymową Połabian, a otaczających ich Niemców. Już Schleicher przypuszczał, że Połabianie odznaczali się energiczniejszą niż Niemcy artykulacją spółgłosek (Laut u. Formenlehre der polabischen Sprache, § 3). Różnica ta była zapewne wcale znaczna. Możemy o tym wnioskować stąd, że współczesne nam gwary dolnoniemieckie odznaczają się wybitnie luźną artykulacją języka, co powoduje liczne redukcje spółgłoskowe tak wewnątrz wyrazów, jak i w wygłosie (por. Grimme § 24). Właściwość ta z pewnością nie jest nowo nabytą. Niemców, zapisujących wyrazy połabskie, różnica artykulacji spółgłosek, szczególnie w wyrazach zapożyczonych, musiała uderzać wyraźnie i dlatego starali się ją może uwydatnić przez skądinąd nieuzasadnione podwajanie znaków spółgłoskowych.

§ 27. Mieszanie znaków dla spółgłosek zwartych dźwięcznych i bezdźwięcznych jest w zapożyczeniach dość częstym zjawiskiem. Np. 1) *p* zamiast *b*: b r ô d e r *priter* H [*brÿter* H(B_1)] *priterska* H [*brüderska* H(B_1)], *prüterncha* H [*brüdereincha* H(B_1)]; b i r s t (imper. od b e r s t e n) *pirst* P. S.; niem. b u t z b u t z e *pützea* P. S. 2) *b* zamiast *p*: p r ö p e l *pribeel* An. 'morgenbrot';

schapen (dn. schaop'n) *schoubó* Pf. [*schoupó* H] 'pfanne'; padde *buda* [*pudda*] P. S. 'kroete'; poken (dn. pukken) *bukkatz* H H(BB$_1$) 'specht'. 3) *t* zamiast *d*: brôder *priter* H, [*brŷter* H(B$_1$)]; made plur. *motteway* H H(BB$_1$B$_2$C); disk *teiskó* Pf. H H(B$_1$) [*deiskó* H H(B$_1$), *deiske* An., *deiste* P. S.]; dôt *tóde* Pf.; brödegam *brettegam* Pf. Do.; drîst *trüste* H H(B$_1$). 4) *d* zamiast *t*: trûwe *dreiwa* H H(BB$_1$B$_2$C), *dreywóye* H H(B$_1$) [*treiwona* H H(B$_1$), *tréiwene* H H(B$_1$) 'trau']; beteren *bédrat* H. 5) *k* zamiast *g*: gala *kalo* H 'amtsrock'; brügge *brüca* Pf. [*brügga* H(B$_1$)] i t. d.

Z samego zestawienia widać, że chodzi tu nie o zjawisko fonetyczne, ale o pisownię. W tych samych zabytkach występuje ten sam wyraz raz ze znakiem spółgłoski dźwięcznej, raz bezdźwięcznej. Przykłady takiego mieszania znaków są dość częste także w dolnoniemieckim, do czego niejednokrotnie przyczyniał się wpływ pisowni literackiej górnoniemieckiej. W połabskim mógł do pewnego stopnia dołączyć się do tego wpływ odmiennej słowiańskiej artykulacji spółgłosek, gdzie stale „lenis" jest równocześnie dźwięczną, a „fortis" bezdźwięczną, podczas gdy w niemieckim te czynności artykulacyjne nie są z sobą tak ściśle związane.

Inny charakter ma mieszanie znaków dla spółgłosek dźwięcznych i bezdźwięcznych w wygłosie. Na gruncie śdn. w tej pozycji oba szeregi się zidentyfikowały i były wymawiane bezdźwięcznie. Tym tłomaczy się pisownia *mohltit* H H(B$_1$) (maltîd), *sót* H (sâd), *krauk* H (kraug) 'wirtshaus' i t. p. Ta bezdźwięczna spółgłoska przenosi się dalej do form zależnych, urobionych od nich zapożyczonych: *sotâw* H H(B$_1$), *mohltîtgam* H H(BB$_1$B$_2$C), podczas gdy w starszych zapożyczeniach zachowano spółgłoskę dźwięczną, np. *teid* H H(B$_1$), gen. sg. *teidó* H H(B$_1$), *altidói* H.

§ 28. Jeszcze bardziej bezładna jest pisownia spirantów. Spiranty wargowe w śdn. pisane były prawie bez różnicy przez *f ff ph v w u* (częściej dla bezdźwięcznych), *v u w* częściej dla dźwięcznych. Taki sam niejasny sposób pisania panuje w połabskich wyrazach zapożyczonych z śdn. Według świadectwa Mithoffa, Połabianie mieszali stale w niemieckim *w* i *f*, mówiąc

fisske zam. *wiese*, *wogell* zam. *vogel* i t. p. (por. Rost, str. 48—49) Bezładna pisownia odpowiada tu zatym widocznie pomieszaniu fonetycznemu.

1). Śdn. spirant dźwięczny *v*, odpowiadający starosaskiemu *w* (bilab.), pisze się zwykle przez *w*: wanen *wónya* H H(BB_1B_2C) 'er wohnt'; wîken *wikol(dêl)* H 'er wich ab'; wîsen *woywísa* H 'er verweist'; wîser *wíser* Pf.; werden *wardoot* Mit., *wardôt* H; werd *wahrt* H H(AB_1) 'wirt'; wî *wy* Mül. 'wir'; bûwen *biwôt* H H(B_1); blawe *blowa* H H(BB_1B_2C); grawe *growéna* H, *chruwéna* Pf.; trüwe *triwe* H H(B_1). W pozycji interwokalicznej ten spirant bilabjalny niekiedy znikał, np. *blóa* Pf. [*blowa* H] 'blau', co odpowiada śdn. obocznym formom blâ $\Leftarrow$ blâe $\Leftarrow$ blâwe.

2). Śdn. dźwięczny spirant labjodentalny, odpowiadający starosaskiemu *b v*, również oddany jest najczęściej przez *w*: höbel *ewwâl* (H HB_1) 'hobel'; knevel *knáwal* H H(C) 'knebel'; schrîver *sriwar* H H(BB_1B_2C); raven *rowân* H i t. d. Prócz tego niekiedy pojawia się *b*: düvel *tebal* H, *débal* H H(B_1B_2) 'teufel'; overhêd *abercheid* Pf. 'oberheit'; klûve *kleibó* H H(B_1) 'knauf'; kerwe *kirbe* Baue. 'krippe' i t. p. Polega to na djalektycznym przejściu tego spirantu w *b* w dolnoniemieckim (por. Lasch § 298, uwaga).

3). Śdn. bezdźwięczny spirant wargowy, odpowiadający starosaskiemu *f*, zastąpiony został w zapożyczeniach połabskich przez *w* i *f*: prefiks ver- *warklogó* H H(B) 'er verklagt'; *warsoka* H H(BB_1B_2C) 'verleugnet'; *warbât* Mül. H 'verbot'; *warstoye* H H(BB_1B_2C) 'versteht': dalej np. vôder *wüdâr* H, *wüdrat* H; vûl *wile* H(B_1B_2) 'faul'; vrî *wry* H 'frei'; vrîen *wryôl* H(B_1) 'hat gefreit'; vrevel *wrewalagángse* H H(B_2) 'frewelnd'; vrünt *wrindi* H H(B_1) 'freund'; vader *wader* Mit. H; vlîtig *wlitich* H H(B_1) 'fleissig' i t. p. Rzadziej pisze się *f*: *fleutù* Pf., *fleitó* H, *fleitat*: H H(B_1) 'grasmuecke'; dêf *diif* An., *dîf* H [*dieu* P. S. *dyw* H(B_1)] 'dieb'; straffen *Strafôy* H H(B_1B_2) 'er straft'; farbe *farbia* Pf. [*warbia* H]; stêf *steeffgôlga* H H(B_1B_2C) 'stiefvater'; vervören *farforünas* Mit. 'verführe uns'; swevel *swefel* H i t. d. Stale pisze się *f* przed spółgłoskami bezdźwięcznymi: lîfken *ljfka* Baue.. *lieffcung* P. S. 'leibchen'; luft

lufft H H(B_1): bigraft *bigrafft* H H(BB_1) 'begraebniss'. Raz tylko użyto *ph*: *propheta* H 'prophet'.

§ 29. a). Spiranty przedniojęzykowe *s* i *z* zgodnie z pisownią niemiecką nie mają znaków odrębnych. W śdn. nagłosowe *s* było zwykle bezdźwięczne, podczas gdy *s* w śródgłosie w otoczeniu dźwięcznym wymawiało się dźwięcznie. W zapożyczeniach połabskich pisze się *s* bez różnicy: *salōt* Pf.; *sünka* Pf. P. S. H H(BB_2C) 'soehnchen'; *sokó* H H(B_1), plur. *soquoi* Mit. 'sache'; *saurèy* Pf. *saurâf* H H(B_1B_2) 'essig'; *sôt* H 'saat'; *seidé* H H(B) 'saite'; *sellschafft* H H(BB_1); *svengill* H 'schwengel'; *swefel* H; *swora* H H(B_1C) 'schwer' i t. d. Tak samo za dźwięczne: *rűsa* Pf., *risa* H H(B_1) 'rose'; *lösoáy* H, *erlösiinas* Mit. 'erloese uns'; *lasôt* H 'lesen'; *reisó* H 'reise'; *uíser* Pf. H 'uhr'; *rosôt* H H(B_1) 'rasen'; *bäse* H 'boese'; *nosetík* Bauc. H H(BB_1B_2C), *nastüc* Pf., *nastic* Do.; raz tylko napisano *z*: *ozey* Pf. [*ase* H ⇐ dn. oehse 'oese, agraphe'].

Bardzo rzadko pisze się dwa *s*, i to stale dla oznaczenia bezdźwięcznego spirantu *s*, w nagłosie: sene *ssane* H H(AB_1) 'ader'; *sslap* Bauc. imper. 'schlafe'; sere *ssar* H H(BB_1B_2C) 'sehr'; raz tylko w wygłosie: *Dühmass* P. S. [*Dimas* H H(B)] 'Thomas'. W śródgłosie pisze się *ss* tylko tam, gdzie odpowiada dolnoniem. gieminacie. Np. *meissó* H 'missa'; *bóssel* H 'boskugel'; *pissôt* Pf. Ec. 'mingere'. Raz tylko *ss* za dźwięczne: *ósso* H H(B_1) 'aas'.

Ostatecznie widać z tych przykładów, że aby ocenić, czy zapożyczony wyraz zawiera spirant przedniojęzykowy dźwięczny, czy bezdźwięczny, trzeba za każdym razem zwracać się do jego źródła dolnoniemieckiego, gdyż pisownia sama o tym nas nie poucza.

b). Niejednolita jest pisownia spirantu *š*: Hennig we wstępie do swego słownika zaznacza, że używał niekiedy *cz* zamiast *sch* (por. Rost, str. 12). Pisze też obok siebie: *czópat* H, *schôpon* H(B) 'schaffen'; *czôlka* H H(B) 'schale'; *schüpref* H, *czapref* H(B); *schukarria* H, *czúkarrya* H H(BB_1) ⇐ dn. schuwkare; schobbe *czobé* H, *schobé* H(B_1); *schodó* H, *czodó* H(B_1) 'schade'; *czikôl* H H(B_2) 'schickte'; schüren *schiryôt* H, *czirjôt* HB(B_1); *schlachtôt* H, *czlachtôt* H(B) i t. p. Nadto spotyka się i inne

oznaczenia, jak *s*: *sriwar* H obok *czriwâr* H(BB$_1$B$_2$C); *smacca* Pf., *schmacoje* P. S. 'schmeckt'; *perséi* Pf., *persey* H H(B$_2$) 'persch'; dalej *ssipeláy* H H(B$_2$) obok *schubelei* An. ⇐ dn. s c h e p e l; *zscholka* Bauc. obok *czôlka* H 'schale', *szamyôssa* H H(B$_1$B) ⇐ s c h e m e n; *tzschópat* H(B$_1$) obok *czópat* H i *schôpon* H(B$_1$) 'schaffen'. Pozatym dźwięk *š*, znany dobrze Niemcom a nieznany w rodzimych wyrazach połabskich, trudności graficznych nie przedstawiał.

§ 30. Ze zmian fonetycznych spółgłoskowych, jakie zachodzą na gruncie połabskim w wyrazach zapożyczonych z dn., najważniejsze miejsce zajmuje palatalizacja spółgłosek. Dwa są typy tego zjawiska:

a) Spółgłoski tylnojęzykowe ulegają palatalizacji przed samogłoskami szeregu przedniego, i to zarówno przejętymi z dn., jak i rodzimymi połabskimi, zachodzącymi w elementach morfologicznych połabskich wiązanych z pniami zapożyczonymi. Np. k o t e r (zam. śdn. k a t e r, zapewne pod wpływem słowiańskiego *kotъ*) *tyeter* H H(B$_1$); k ö s t e r *dschéster* Pf., *djester* Do., *tjäster* P. S., *dchester* H(B$_1$) 'kuester'; k e r l *tscháriol* Pf., *tjarl* P. S., *tyarl* H H(BB$_1$B$_2$C); k e g e l *tschaglì* Pf., *tyaglí* H H(B$_1$); k e d e *tyadyó* H H(BB$_1$B$_2$C) 'kette'; *tyáysar* H H(BB$_1$B$_2$) 'kaiser'; k e d d e l e *tejadahl* P. S., *tgedall* Bauc.; g u r k e *gurtschey* Pf., *gûrtgey* H H(B$_1$); plur. *brokgáy* H 'brachacker'; h a k e *okéi* Pf., *ôtgáy* H H(B$_1$); r a c h e *rascháy* H; t a b a k *tabatgay* H H(BB$_1$C).

Zjawisko to nie jest nowe i nie powstało w całości na gruncie połabskim. Palatalizacja *k* przed *e* znana była już w starosaskim (por. Gallée, Altsaechsische Grammatik § 235). W śdn. jest bardzo rozpowszechniona, szczególnie na obszarze północnym. W wieku XI i XII spotyka się bardzo często formy jak S c h e r l i n g h u s e (1221) obok K e r l e g g e h u s e (1149) T z e l l i n g e h u s e n (1260), obecnie K e l l i n g h u s e n i t. p. które świadczą o bardzo silnej palatalizacji, powodującej powstanie afrykat z *k'* (por. Lasch § 339). Na gruncie połabskim utrwaliła się palatalność tych spółgłosek w związku z identycznym procesem rodzimym, a nadto zakres jej się rozszerzył wskutek tego, że szereg pni dolnoniemieckich ze spółgłoską tylnojęzykową wszedł w związek z połabskimi sufiksami i koń-

cówkami, zawierającymi samogłoski przednie. Co do produktów tej palatalizacji, to trudno rozstrzygnąć, czy występowały tu afrykaty, czy tylko silnie spalatalizowane *k'*, przesunięte wybitnie ku przodowi jamy ustnej (ku *t'*). W każdym razie głoska ta różniła się bardzo wybitnie od ówczesnej wymowy niemieckiej, skoro w zabytkach oznacza się ją stale osobnymi, nieraz bardzo skomplikowanymi połączeniami znaków.

§ 31. b) Drugą ważniejszą grupę stanowią spółgłoski, które uległy palatalizacji, mimo że nie następują po nich samogłoski szeregu przedniego. Przyczyną był tu wpływ samogłosek poprzedzających. Zmiana ta dotyczy spółgłosek bez względu na ich miejsce artykulacji. Palatalizację taką spotykamy:

1) Po śdn. *i* krótkim albo długim: mîl *meilió* H H(B_1); krîde *kridyáwe* H H(B_1); krîgen *kryjoht* P. S., *kryôl* H H(BC); strîden *strigósa* H H(BB_1B_2C), *stridia* H H(B_1B_2C); lîden *lidyót* H. *lidyôl* H H(BB_1). *prilidiot* Mit.: gîgl *giglia* H H(B) 'geige'; schrîwen *schribiud* Pf., *sribyoy* H H(BB_1B_2C); schînen *schjniot* Mit.: blîwen *blyoye* Mül. H.; winnen *wingas* H H(B_1); verdêdigen *werdetyót* H, *werdedijôt* H(B); spaziren *spazirjud* Pf.; rîk *riggota* H H(C) [sufiks *-ota* *-*atъ* pod wpływem słow. *bogatъ*]; maltîd *mohltîtgam* H H(B_1B_2C); lippe *líppia* Pf. H H(B_1); nîd *nyoana* H(B_1) 'neiden': kortwîl *kortwilia* (H HBB_1B_2C).

2) Po śdn. *e* krótkim i długim rozmaitego pochodzenia: dênen (*ka*)*digniúgne* Pf.; kemen *kemmiólsa* H H(B_1); -hêt *wóalschheitia* H H(B_1) 'falschheit'; eren *ehregóy* H 'er ehrt'; hêten *hítia* H. *hityóna* H; sêpe *sípiaw* H H(BB_2) 'seife'; beden *badyoye* H H(B_1); kede *tyadyó* H HBB_1B_2C); bêden *bidyôl* H. *warbitegol* H H(BB_1C), *woybígat* H H(B) 'bieten'; neren *neryólsa* H H(B_1); spêlen *spelgógang* H H(BB_2); smed gen. sg. *smadia* H, *smadió* H H(BB_2C) 'schmied'; smeden *smadyóy* H, *smaja* Pf.; sweren *sweryôl* H H(BB_1B_2C); teren *tarjoht* P. S., *wartarial* H H(BB_1) 'verzehren'; klêden *kledyat* H H(BB_1C); schemen *szamyôssa* H H(BB_1); weren *warryóyssa* H H(BB_1B_2C); sweten *woyswetiat* H H(B_1C) 'ausschwitzen': renne *rennia* H H(BB_2C); spet *spêtgô* H 'Spiess'; schelen inf. *schelyôste* H H(BB_1B_2C) 'schelsuechtig'.

3) Po *ü* krótkim i długim rozmaitego pochodzenia: tûgen *tügôt* H, *tüjôt* H(BB_1) 'zeugen'; bedûden *bedidya* H 'bedeutet';

afstûren *afstörial* Mit. 'hat abgesteuert'; krûden *kridyoje* H(BB$_1$) 'er wuerzt'; müre *maurió* H H(B$_1$) 'mauer'; *wimmauriöna* H 'ummauert'; krûde *kridyâf* H H(BB$_1$B$_2$C) 'kraeuter'; schûmen *schümia* H H(BB$_1$) 'es schaeumt'; schüren *schiryôt* H H(BB$_1$B$_2$C) 'reiben'; schüppe *sippia* Pf., *schippia* H H(BB$_1$); stütten *stigosa* H, *stitjósa* H H(BB$_1$B$_2$) 'stuetzen'.

4) Po śdn. *ö* bez względu na pochodzenie i iloczas: spören *speryôt* H H(B), *woysperiôt* H H(B$_1$) 'spueren'.

Palatalizującemu wpływowi poprzedzających samogłosek ulegają nietylko pojedyncze spółgłoski, ale i grupy spółgłoskowe, choć niewszystkie. Palatalizują się grupy spółgłoskowe, których drugim składnikiem jest spółgłoska zwarta: schelp *schelpió* H H(B) 'schilf'; gülden *güldgóna* H(B$_1$) 'vergüldet'; dichten *dechtiógang* H H(B$_1$C); richten *woyrichtial* H H(BB$_1$); recht *rechtia* Pf.; werven *werwyóley* H H(B$_1$B$_2$) 'sie haben geworben'; störten *störtyol* H H(B) 'er stuerzte'; dôrsten *dörstjoje* P. S. 'duerstet'. Wyjątek stanowi tu grupa $n+k$: schenken *czenkôt* H H(BB$_1$B$_2$C), *schenkôt* Mül.; denken *denkôt* H H(B$_1$) i t. d.

Nie palatalizują się grupy, których drugim składnikiem jest spirant lub *r*, np. *grensa* H H(B$_1$) 'grenze'; köderen *tjeddrat* H(B$_1$), *tjeddroje* P. S., *dschedral* Pf. 'schwatzen'; beteren *bedrat* H; mêster gen. sg. *mêstró* H H(BB$_1$), ale wyjątek stanowi snîder gen. sg. *snidrya* H H(B$_1$) 'schneider'. Nadto z reguły nie ulegają palatalizacji spiranty przedniojęzykowe *s (z), š*: np. rêse *reisó* H 'reise'; missa *meissó* H; frêse *wrisó* H; wîsen *woywísa* H 'verweisen'; lösen *lösoày* H; lesen *lasôt* H 'lesen'; pissen *pissôt* Pf. Ec.; *wrischa* H 'frisch'; kêsen *woytgisat* H H(B$_1$) 'auswaehlen'.

Poza tymi odstępstwami, które musiały mieć jakieś uzasadnienie fonetyczne, trudne na razie do uchwycenia, wyjątków od ogólnej zasady palatalizowania spółgłosek po samogłoskach przednich jest bardzo niewiele: tîd *teidó* H H(B$_1$), *altidói* H; were *waró* H H(B$_1$C) 'degen'; *werpla* H H(B$_1$) 'wuerfel'. Osobną grupę stanowią wyrazy zawierające *k*: disk *teiskó* Pf. H., *deiskó* H H(B$_1$); schenken *czenkôt* H H(BB$_1$B$_2$C); denken *denkôt* H H(B$_1$); lîken *likôt* H, *wíslikal* H H(B$_1$B$_2$), *likôm* H H(C) 'gleich'; wîken *wikôl(dêl)* 'hat abgewichen'; schricken *czre-*

kölsa H H(B_1) 'ist erschrocken'; schicken *czikól* H H(B_2) 'hat geschickt'; reken *rakôl* H, *woyrakat* H H(B_1) 'ausrechnen'. Brak palatalizacji w tych wyrazach jest zapewne tylko pozorny. Wiadomo bowiem, że właśnie spółgłoski tylnojęzykowe najsilniej się palatalizują. Że palatalizacji *k* w tych formach nie oznaczono, przyczyna tego leży prawdopodobnie w różnicy, jaka zapewne zachodziła między *k* spalatalizowanym wskutek wpływu poprzedzającej samogłoski a *k* spalatalizowanym przez samogłoskę następną. W drugim wypadku wpływ ten był znacznie silniejszy, skoro doprowadził do przesunięcia artykulacji *k'* ku *t'* (por. wyżej § 30.), w pierwszym natomiast był o tyle słabszy, że nie zdołał doprowadzić do powstania odrębnego elementu fonetycznego, różnego od dolnoniemieckich spółgłosek tylnojęzykowych w takich samych pozycjach.

Po samogłoskach szeregu tylnego i średniego spółgłoski z reguły żadnym zmianom nie ulegają. Rzecz jest sama przez się tak jasna, że przytaczać przykładów niema potrzeby. Spotyka się jednak kilka odstępstw: schale *zscholio* Bauc.; scholle *scholiù* Pf. [obok *czollé* H]; mûs *meysiú* Pf., *mützia* H 'fledermaus'; *bundia* Pf., *buntia* H 'bunt'; glave *lawia* H H(B_1) 'glaube' [obok *glowô* H(B_1)]; dumpen *dump jala(jec)* Mit. 'sie tauften (ihn)'; malen *mólya* H H(BB_1) 'er malt'; grôten *grotjojie* P. S. 'er lobredet'; halen *olia* H H(C) 'er holt' i t. p. Objaśnić je trudno, ale wobec niewielkiej ich ilości sama zasada wyżej sformułowana nic na znaczeniu nie traci.

Zważywszy, że palatalizacja spółgłosek w zależności od samogłosek poprzedzających jest w języku połabskim czymś zupełnie wyjątkowym, punktu wyjścia dla tego zjawiska szukać należy w djalektach dolnoniemieckich, z których zapożyczenia czerpano. Zapewne musiała w tych djalektach zachodzić jakaś różnica artykulacyjna między spółgłoskami następującymi po samogłoskach przednich a po innych. Dla mówiących różnica ta była zupełnie niedostrzegalna, mogła jednak wyraźnie uderzać ucho słowiańskie. Jest ona o tyle prawdopodobniejsza w dolnoniemieckim niż w połabskim, że języki giermańskie różnią się od słowiańskich w łączeniu spółgłosek z poprzedzającymi samogłoskami. Mianowicie, szczególnie w północnoniemieckim,

zachodzi zjawisko, które Sievers określił jako „stark geschnittener Akzent“ (Grundzüge der Phonetik, § 589 i n.), polegające na tym, że spółgłoski o wiele ściślej łączą się z poprzedzającymi samogłoskami niż w innych językach („твердое примыканіе“ Broch, Очеркъ физіологіи славянской рѣчи, § 217), wskutek czego łatwiej zajść może dostosowanie wymowy spółgłoski do artykulacji poprzedzającej samogłoski, niż w językach, w których połączenie to jest luźniejsze. Połabianie mogli więc dolnoniemieckie spółgłoski następujące po samogłoskach przednich percypować jako spalatalizowane i w tej formie do swego języka wprowadzać. W dalszym ciągu te zapożyczone palatalne spółgłoski ulegały tym samym zmianom, co rodzime, t. j. w pozycjach przed współczesnymi samogłoskami szeregu przedniego dyspalatalizowały się [1]). Przykładów tego zjawiska przytoczyć można cały szereg, np. vedere *wiedera* P. S.; Drêwes *Drewes* H H(B_1) 'Andreas': brödegam *bréttegan* Pf. Do.; stûren *stere* H 'er steuert'; recht nom. plur. *rechte* P. S. [obok nom. sg. fem. *réchtia* Pf.]; beden *bêde* H H(B_1) 'er bittet'. Tak samo przed samogłoskami połabskimi pierwotnie palatalnymi, a później dyspalatalizowanymi, np. -*ę* (⇐ * -*ję*) ⇒ -*ą*: acc. sg. fem. mîl *maillan* Pf. [obok nom. sg. *meilio* H H(B_1)]; mede *madang* H H(B_1) 'meth'; büte *bitang* H 'beute'; lîd *lidang* Mit. [obok inf. *lidyôt* H, *prilidiot* Mit.]; beden 1. sg. praes. *beddang* P. S. 'ich bitte'; -*e* ⇐ -*ě* loc. sg. fem. *no gigla* H H(B_1) [obok nom. sg. *giglia* H H(B_1)] i t. p.

§ 32. Dalszym zjawiskiem spółgłoskowym, które trzeba przypisać specjalnym warunkom fonetyczno-akustycznym, jakie zachodziły przy zapożyczaniu, jest opuszczanie nagłosowego *h*- w wyrazach zapożyczonych. Np. hopen *opam* H H(B_1B_2) 'ich hoffe'; herdal *ardõl* Pf.; hamer *omãr* Pf., *omár* H H(BB_1) 'hammer'; höwel *ewwâl* H H(B_1); dn. haof'k *oofka* Bauc. 'habicht': here *err* H(A) 'herr'; hegen *(n)egat* Pf., *aggoy* H 'er hegt'; hen *en* Pf P. S. 'hin'; haten *otagîm* H H(BC) 'er hasst ihn'; hagen *ogaîssa* H 'es behagt': hardemand *ardemond* H

[1]) Por. A. A. Schachmatow, „Wie im Kleinrussischen die Palatalisation der Konsonanten vor *e* und *i* verloren ging“. Arch. f. slav. Phil. XXV. 222—238; na str. 237—8 uwagi dotyczące języka połabskiego.

'december'; h a l e n *olia* H H(C) 'er holt'; h a l t e r *olter* H; h a m e l *omel* Do.; h o r e acc. sg. *orönq* An. 'hure'; h a s t i g *aste* H(B$_1$); h ê l *clíba* H. *elíwa* H(BB$_2$C) 'ganz'; h e r *ēhr* Pf.; H a n s *oans* H H(B$_1$B$_2$C), *ansa dan* Do. 'Johannistag'; h e n g s t *engst* Pf. i t. p. W pewnej ilości wypadków *h-* wypisano: h ê l *hile* P. S. [*elíwa* H]; h e r *her* An., *har* P. S.; h a g e n *hogayssa* H B$_1$) [*oguîssa* H]; h a k e *hacke* Pf.; h a l e n *holio* P. S. H H(B$_1$) [*olia* H H C]; h e u *heu* Pf.; h a l i g *hôlya* H 'heilig'.

Zanik nagłosowego *h* w zapożyczeniach połabskich tłomaczy się tym, że Połabianie *h-* w wyrazach dolnoniemieckich nie słyszeli, gdyż było ono bardzo słabo wymawiane, a nadto była to głoska zupełnie obca ich językowi. Wskutek tego wprowadzali w tych wypadkach nagłos wokaliczny, a wymienione odstępstwa od tej zasady polegają wyłącznie na wpływie pisowni niemieckiej.

Brak nagłosowego *h-* jest jedną z nielicznych właściwości, którą po swych połabskich przodkach odziedziczyli dzisiejsi niemieccy mieszkańcy „Wendlandu". Zwrócił na to uwagę Mithoff w znanym liście do Schradera (por. Rost, str. 48). Rost przytacza dalej uwagi jakiegoś nieznanego autora dotyczące tego przedmiotu, zamieszczone w „Hannöwersche Gelehrte Anzeigen" z 1751 r., a także uwagi Juglera i Grawenhorsta z „Hannöversche Magazin" z 1817 r. (Rost, str. 49 — 50, uwaga 2). O tym samym wspomina też Ernest Muka w swej pracy: Szczątki języka połabskiego Wendów lüneburskich (MPKJ I. 316 – 7, przypisek.).

---

§ 33. Słowotwórczą i morfologiczną stroną zapożyczeń dolnoniemieckich w połabskim szczegółowo zajmować się tu nie będziemy, gdyż przekracza to ramy tej pracy, która ma być głównie środkiem pomocniczym przy badaniu fonetyki połabskiej. Na jedno tylko pytanie trzeba choć krótko odpowiedzieć: pod jakie morfologiczne kategorje połabskie podciągano wyrazy zapożyczone z dolnoniemieckiego. Zagadnienie to ma tę wartość dla gramatyki połabskiej, że wskaże, które kategorje morfologiczne były w języku połabskim najbardziej żywotne w chwili, gdy najwięcej przyjmowano obcych wyrazów.

Chodzi tu przedewszystkiem o dolnoniemiecko-połabskie „voces hybridae"; wyrazy zapożyczone bez zmiany nie przedstawiają pod tym względem interesu. Materjału całego przytaczać tu nie będę (jest on zawarty w poprzednich rozdziałach tej pracy, głównie w § 25 b), scharakteryzuję tylko najważniejsze kategorje.

1) Rzeczowniki. a) Rzeczowniki, zakończone w dolnoniemieckim w nom. sg. na *-e*, podciągnięto w połabskim pod typ tematów na *-a* bez względu na ich rodzaj gramatyczny w dolnoniemieckim (por. § 25 b 2); po części też pod typ tematów na *-y*: rache *raschây* H; sûre *saurèy* Pf.; gurke *gursschey* Pf., *gûrtgey* H H(B_1) i t. p. Liczbę mnogą tworzy się zwykle normalnie; niekiedy także tak jak od dawnych tematów na * *-y*, np. *klangwóy* H; made *motteway* H H(BB_1B_2C) 'muete' i t. p., pominąwszy formę *bückwöi* Pf., *bückwa* P. S., *bukwóy* H 'buch', która zachodzi i w innych językach słowiańskich.

b) Rzeczowniki dolnoniemieckie zakończone w nom. sg. na spółgłoskę traktowane są rozmaicie. Wielozgłoskowe weszły do języka połabskiego jako męskie tematy na *-o*, por. np. rzeczowniki z sufiksami *-er -el -en* (§ 10 b, § 25 b 1) i t. p. Jednozgłoskowe albo przeszły do połabskiego tak samo jako męskie tematy na *-o*: tîd *teid* H H(B_1); instr. sg. *mohltîtgam* HH(B_1B_2C) 'mahlzeit'; sâd *sôt* H 'saat' i t. d., albo podciągnięto je pod tematy na *-a*: disk *deiskó* H H(B_1) 'tisch'; schûm *schümó* H H(BB_1) 'schaum'; wîk *weika* H H(BB_2C) 'stadt', i t. p. Jakimi zasadami się przy tym kierowano, trudno dociec; w każdym razie jest rzeczą widoczną, że dolnoniemiecki rodzaj gramatyczny nie był tu decydujący.

2) Przymiotniki zapożyczano, ogółem biorąc, bez zmian szczególnych, dodając tylko zakończenia połabskie. Niekiedy otrzymują one sufiksy na wzór rodzimych, np. rîk *riggota* H H(C) 'reich', pod wpływem rodzimego * *bogatъ*, nie mówiąc oczywiście o sufiksach, mających znaczenie specjalne, jak np. * *-ovъ* (posess.): *tortgíva gôptgí* H H(B_1), dn. törkapp'l 'kuerbiss' i t. p.

3) Zapożyczone czasowniki podciągano z reguły pod typ klasy III. B. (Leskien), tworząc infinitivus na *-at*, np. beteren

bédrat H: laden *lodôt* H H(C); 1. sg. praes. na *-am*: hopen *opam* H HB_1B_2) 'ich hoffe', lub na *-ą*: *beddang* P. S. 'ich bitte'; 3. sg. praes. na *-aje*: *dörstjoje* P. S. 'er duerstet' lub na *-a*: hêten *hítia* H 'er heisst' i t. p. (por. zresztą § 25 b 4). Podciąganie pod inne typy, np. kl. II: 3. sg. praes. dêgen *degna*, Pf. *dagne* P. S. 'taugt', jest bardzo rzadkie.

§ 34. O chronologji dolnoniemieckich zapożyczeń w języku połabskim bardzo niewiele da się powiedzieć pewnego. Że jakieś różnice chronologiczne między nimi zachodzą, to niewątpliwe: zapożyczanie tak wielkiej ilości wyrazów musiało trwać czas dłuższy. Brak nam jednak pewnych kryterjów co do tego, które zapożyczenia są starsze, a które nowsze. Właściwie tylko co do dwu grup można twierdzić napewno, że należą do warstwy starszej:

1) Wyrazy zawierające dyftong w miejsce śdn. *î*, np. tîd *teid* H $H(B_1)$; mîl *maïllü* Pf., *meilio* H H(B); wîk *weick* P. S., *weytcheỳ* Pf., *weika* H $H(B_1B_2C)$, por. § 14 b.

2) Wyrazy zawierające dyftong w miejsce śdn. *û*, np. krûce *krautzó* $HH(B_1)$; mûre *maurio* H $H(B_1B_2C)$, por. § 18 b.

Wyrazy te zostały widocznie zapożyczone w czasie, gdy odpowiednie rodzime samogłoski połabskie *i* i *u* nie były jeszcze dyftongami, następnie zaś wraz z nimi odbyły proces dyftongizacji. Później zapożyczane wyrazy dolnoniemieckie z tymi samymi samogłoskami zmiany tej nie wykazują.

Do pewnego stopnia jako kryterjum chronologiczne mogłaby też służyć niepalatalność spółgłosek przed samogłoskami przednimi, mimo że znajdowały się w warunkach powodujących normalnie palatalizację, t. j. po śdn. samogłoskach szeregu przedniego (por. § 31). Wartość dowodowa tego zjawiska upada jednak, jeśli się zważy, że język połabski wogóle nie znał kombinacji: spółgłoska palatalna + samogłoska przednia. Fakt ten mógł spowodować, że w wyrazach zapożyczonych, zawierających taką grupę, automatycznie niejako przeprowadzano odpowiednią zmianę, aby wyraz zapożyczony dostosować do ogólnych zasad fonetyki połabskiej. Dostosowania takie znane są w zapożyczeniach wszystkich języków.

§ 35. Co do czasu, w jakim najwięcej obcych wyrazów we-

szło do języka połabskiego, niejakiej orjentacji dostarczają nam wyrazy wykazujące takie zjawiska fonetyczne dolnoniemieckie, których chronologja w śdn. jest ustalona. Na fakty te zwracaliśmy uwagę w poprzednich rozdziałach, wystarczy tu zatym tylko je zestawić. Należą tu:

1) Ścieśniona wymowa śdn. *ê* odpowiadającego starosaskiemu *eo io*, która znalazła wyraz w pisowni połabskiej jak: *dîf* H $H(B_1) \Leftarrow$ śdn. dêf (por. § 12 a). Ślady jej spotyka się w pisowni zabytków śdn. z końca wieku XIII i początku wieku XIV.

2) Dyftongizacja śdn. *ô* odpowiadającego ogólnogiermańskiemu *ô* w wyrazach np. śdn. krôg *krauk* H 'krug, wirtshaus' (por. § 9), której ślady w śdn. ukazują się w początkach wieku XIV.

3) Dyftongizacja śdn. *ê* odpowiadającego giermańskiemu *ai* w wyrazach, jak śdn. bôkwête *bükweit* H $H(B_1)$ 'buchweizen', (por. § 12 b), która ukazuje się w śdn. począwszy od wieku XIV.

4) Dyftong w wyrazach zawierających śdn. połączenie *ûw* np. śdn. trûwe *dreywa* H $H(BB_1B_2C)$ 'traue' (por. § 18 a). Przejście *ûw* $\Rightarrow$ *ouw* ukazuje się w śdn. w połowie wieku XIV. Nie jest jednak rzeczą pewną, czy nie chodzi tu o zjawisko połabskie.

5) Dyftong w miejscu śdn. *ô̂* w wyrazach, jak flô̂te *fleitó* H $H(B_1C)$. W śdn. zmiana ta ukazuje się w początkach wieku XV (por. § 7).

6) Również w tym samym czasie, w początkach wieku XV, rozpoczyna się w zabytkach śdn. systematyczne mieszanie znaków dla długiego *a* i *o* (por. § 3), a także:

7) Używanie znaku *a* dla długiego *e* (por. § 11. I. 2), co dowodzi, że brzmienia te były wówczas do siebie bardzo zbliżone. Dwa ostatnie zjawiska znalazły wyraz w bardzo wielu zapożyczeniach połabskich.

Na podstawie tych dat można w przybliżeniu ustalić „terminus a quo“ dla zapożyczeń połabskich z dolnoniemieckiego. Przypada on mniejwięcej na przełom wieku XIV i XV. W tym czasie zaczęło się masowe przenikanie wyrazów dolnoniemieckich do połabskiego słownika; pojedyncze wyrazy zapożyczano z pewnością i dawniej.

Spis wyrazów zapożyczonych.

Wyrazy podaję w zrekonstruowanej formie połabskiej; przy każdym dodaję określenie jego formy gramatycznej przy pomocy ogólnie przyjętych skróceń; liczby oznaczają strony, na których odnośne wyrazy zostały omówione. Co do transkrypcji, to pewna niekonsekwencja zachodzi tylko w oznaczaniu spalatalizowanych spółgłosek tylnojęzykowych, które piszę raz przez *ḱ, ǵ* to znów przez *ť, ď*; stosuję się w tym względzie do pisowni zabytków, które w wyrazach zapożyczonych używają obu sposobów, chociaż w rodzimych piszą stale *t(y), d(y)* dla oznaczenia spalatalizowanych *ḱ, ǵ*. Poza tym objaśnienia wymaga tylko znak *ə*, który oznacza samogłoskę zredukowaną, kontynuującą w połabskim w pozycji poakcentowej wszystkie samogłoski prasłowiańskie z wyjątkiem nosowych; w zapożyczeniach zachodzi ona oczywiście przedewszystkim w słowiańskich elementach morfologicznych dodawanych do pni dolnoniemieckich.

afstőrəl praet. sg. masc. 274, 278. 305. *ágət* inf. 282, 307, *agójə* 3 sg. praes. 282. 283, 298, 307. *ai̯* nom. sg. 290. *ái̯tə* nom. sg. 290. *altitái̯* adv. 286, 287, 298, 305. *ámman* nom. sg 274. *anǵíl* nom. sg. 275. 281, 295. *Ans* nom. sg. 293, 308. *ánsə* gen. sg. 275, 308, *ánskə* gen. sg. 275. *antvardól-są* praet. sg. masc. 277. *ar* adv. 282, 283. 293. *ardemont* nom. sg. 307. *ardól* adv. 292, 307. *asál* nom. sing. 280. 283, 295, *(no)asíľə* loc. sg. 295. *ástə* adi. 307.

bádą 1 sg. praes. 282, 307, 309. *baďójə* 3 sg. praes. 282 291, 298, 304. *bádə* 3 sg. praes. 282, 307. *balájə* nom. sg. 275. *ban* nom. sg. 292, *(no) bánə* loc. sg. 293. *bárvin* nom. sg. 292. *bat* nom. sg. 277. 292. *bécťə* adv. 292. *bedűďə* 3 sg. praes. 287. 288, 304. *bek* nom. sg. 282. *ber* nom. sg. 294. *bétrət* inf. 282, 298, 300, 305, 309. *béttak* nom. sg. 295. *(voi̯)bíďət* inf. 284, 292, 304, *biďól* praet. masc. sg. 284, 304. *bigráft* nom. sg. 274, 302. *blijójə* 3 sg. praes. 285, 304. *blóvə* adi. 275, 301. [*blóə* 301]. *blózə* nom. sg. 291, 296. *bodán* nom. sg. 277. *bólə* nom. sg. 293. *borgól* praet. masc. sg. 277. *bórsľə* nom. sg. 277, 297. *borš* nom. sg. 292. *bo(s)sel* nom. sg. 281, 302. *bóven* adv. 277, 292. *böǵíl* nom. sg. 278, 295. *börǵír* nom. sg. 295. *bőzə* adi. 302. *brandevíńə* nom.

280. 295. 307. *ómel* nom. sg. 307. *openbór* adv. 275, 277, 291. *ópəm* 1 sg. praes. 277. 292. 293. 307. 309. *opó* nom. sg. 275, 297. *órǫ* acc. sg. 277. *osó* nom. sg. 291. 293. *otəjí-(sa)* 3 sg. praes. 275, 307. *otái̯* nom. sg. 275, 303. *otír* nom. sg. 281. *ozó* nom. sg. 302. *ozái̯* nom. sg. 302.

övál nom. sg. 278, 280, 301, 307.

papír nom. sg. 292. *persái̯* nom. sg. 303. *piňól* praet. sg. masc. 285. *pipə* 3 sg. praes. 285. *pis(s)ót* inf. 297. 302. 305. *plántə* nom. sg. 275. *plógə* nom. sg. 275. 291. [*plogó* nom. sg. 297]. *pókəc* nom. sg. 300. *pol* nom. sg. 275. *pot* nom. sg. 291, *poté* plur. 277. *potót* inf. 297. *pód(d)ə* nom sg. 296. 300. *pradstói̯l* nom. sg. 294. *profétə* nom. sg. 302. *prüpél* nom. sg. 281, 299. *púlver* nom. sg. 281. *pűckə* nom. sg. 299.

radliťə adi. 283. 295. *ragní(-sa)* 3 sg. praes. 283, *ragól* praet. sg. masc 283. *ražái̯* nom. sg. 276. 303. *rái̯zə* 3 sg. praes. 285. *rai̯zó* nom. sg. 285. 297, 302. 305. *(voi̯)rákət* inf. 298, 306, *rakól* praet. sg. masc. 283. 306. *réxtə* adi. masc. 280. 307, *réxťə* adi. fem. 280. 305. 307. *rán ňə* nom. sg. 280. 295, 296, 304. *riť* nom. sg. 286. 291. *(voi̯)ríxťəl* praet sg. masc. 285. 305, *rikóvə* adi. 286. *rik* adi. 286. *ríťə* adi. 286. 291. *rikótə* adi. 304, 309. *(voi̯)ródət* inf. 298. *rodénə* subst. verb. 275. *rok* nom. sg. 277. *rot* nom. sg. 275. 291. *rótə* nom. sg. 277. *rován* nom. sg. 275. 280, 296, 301. *rovól* praet. masc. sg. 278. *rozót* inf. 275, 297, 302. *rőder* nom. sg. 281. *rump* nom. sg. 287. *rúntə* adi. 287. *rüďə* nom. sg. 288. 206. *rűkə* 3 sg. praes. 288. *rükelbűskə* nom. sg. 287. *rümó* nom. sg. 288. 297. *rütó* nom. sg. 287. [*rüťə* nom. sg. 296], *rűzə* nom. sg. 296, 302.

(ai̯)sagón part. praet. pass. 298. *sai̯dé* nom. sg. 290, 302. *salót* nom. sg. 274. 292. 293, 302. *sánə* nom. sg. 283, 302. *sár(ə)* adv. 283, 302. *sau̯rái̯* nom. sg. 289. 302. *sau̯rãv* nom. sg. 302. *séľə* nom. sg. 291. *sélšap* nom. sg. 295. *sélšaft* nom. sg. 280, 302. *sipãv* nom. sg. 304. *slamár* nom. sg. 280. *sláp(ə)* 2 sg. imper. 302. *slapól* praet. sg. masc. 283. *sloǵái̯* nom. sg. 275. *smácnə* adi. 291. *smádə* nom. sg. 282. *smáďə* gen. sg. 304, [*smaďó* gen. sg 304]. *smaďójə* 3 sg. praes. 283, 304. *smáďə* 3 sg. praes. 283, 304. *smúťə* adi. 287. *snider* nom. sg. 281, 286. *snídřə* gen. sg. 281, 305. *snider* nom. sg. 281. 295. *snok* nom. sg. 275, 291.

Piotr Jaworek.

Gwary na południe od Chrzanowa.

Praca niniejsza przedstawia właściwości językowe 9 wsi, leżących w odległości nie przenoszącej 12 km na połud.-wschód, południe i połud.-zachód od powiatowego miasta Chrzanowa. Są to miejscowości: Pogorzyce, Piła, Płaza, Bolęcin, Zagórze, Żarki, Moczydło i Libiąż Wielki i Mały. Większość mieszkańców tych miejscowości pracuje na roli, mniejszość oddaje swe siły do rozporządzenia kopalniom, fabrykom i hutom powiatu chrzanowskiego i sąsiedniego Śląska (austryackiego i pruskiego). Pod względem administracyi kościelnej należą wymienione gminy do czterech parafii: Pogorzyce do Kościelca, Piła, Bolęcin do Płazy, Żarki, Zagórze do Babic, Moczydło do Libiąża. Warunki oświatowe obecnie są pomyślne, gdyż każda wieś ma własną szkołę, ale niedawno temu było inaczej: Pogorzyce, Piła, Bolęcin posyłały dzieci szkolne do Płazy, Żarki, Zagórze do Babic, a Moczydło do Libiąża.

Niewielkie to terytoryum przedstawia pod względem gwarowym charakter niejednolity, rozpada się bowiem na dwie zwarte grupy ze sobą sąsiadujące: Libiąż Wielki i Mały, Moczydło, Zagórze i Żarki stanowią grupę zachodnią, Płaza, Pogorzyce, Piła, Bolęcin grupę wschodnią.

Najważniejsze różnice językowe decydujące o przynależności do grupy są następujące: A) w zakresie fonetyki: 1) Grupa zachodnia posiada dziś tylko jedną pełnogłoskę nosową ǫ, reprezentującą zarówno og.-pol. ǫ jakoteż ę; grupa wschodnia ma

obie nosówki *ę*, *ǫ*. 2) Wygłosowa nosówka grupy zachodniej traci resonans nosowy i przechodzi w *o*, w grupie wschodniej powtarza się podobny proces z pełnogłoską *ę*, która w wygłosie traci nosowość i przechodzi w otwarte *e*, druga zaś pełnogłoska nosowa *ǫ* albo ≙ *om* albo zostaje bez zmiany. 3) *eN*, *yN* przechodzi w grupie zach. w *oN*, we wsch. *eN* ≙ *yN*, *yN* zostaje bez zmiany. 4) Palatalna spółgłoska nosowa *ń* w grupie zach. w jakiejkolwiek pozycyi prócz przed pełnogłoskami ≙ *i̯*; we wsch. grupie w pozycyi wewnętrzno-wyrazowej prócz przed szczelinowemi zostaje, na końcu wyrazu i przed szczelinowemi albo zostaje albo≙*i̯*. 5) W grupie zach. każde *χ* wygłosowe≙*k*, w grupie wsch. -*χ* stojące w mianowniku zostaje bez zmiany.

B) W morfologii odrębności niewiele. Różnice zachodzą 1) w stopniowaniu przymiotników (§ 27), 2) tworzeniu imiesłowu czasu przesz. czyn. od czasowników II konjug. (§ 31), 3) zachowaniu reszty dawnego aorystu (§ 29).

Ponieważ wszystkie cechy każdej z grup najjaskrawiej uwydatniają się z jednej strony w Zagórzu, z drugiej w Płazie, przeto dla ułatwienia pracy i lepszego przeglądu oznaczyłem w tekście grupę zachodnią literą Z. (Zagórze), grupę wschodnią literą P. (Płaza). Gdzie jednak występują właściwości innych wsi, tam je wymieniłem pełnym nazwiskiem.

Część I. Głosownia.

Akcent jak w ogól.-pol. zawsze na zgłosce przedostatniej. W pewnych atoli warunkach, wywołanych pobudkami natury psychicznej, przeskakuje albo na zgłoskę początkową albo na końcową. Dzieje się to najczęściej przy wyrażeniu zakazu, rozkazu, pytania lub zdziwienia: *ńè rusåi̯-tego! vỳnoż-ḿi-śe-stǫnt! zàcoż-go-b́yu̯? pòco-iʒ́eće? tatuśù! Karòl! χᵘopcy̌, ʒ́ićè! ʒ́iće-gò* || *će-gò! i̯aḱi-ḿì-ta.*

A. Pełnogłoski.

1. *a*.

**a* brzmi jak *a*: *brakovać*, *daleko*, *naǵi*, *u̯agoʒ́ić*, *gavęnda*. Przed *i̯* (w trybie rozkazującym i przedrostku stopnia najwyższego)

przechodzi w *å*: *cekåį*, *ʒvigåį*, *gråį*, *śpyvåį*, *znåį*, jednak zawsze *baį*, *ńe-baį baįa! kraį*, *fstaį*; *nåįstarsy*, *nåįḿilsy*, *nåįgorsy*, *nåį-ṕykńyįsy*. Rozkaźniki słowa *dać* (pojedyńczego i złożonego) mają stale *-eį*: *deį*, *vydeį*, *podeį*, *bodeį-ta*. Sąsiedztwo spółgłoski *r* nie wywołuje żadnej zmiany. Mamy więc normalne formy: *grab́ić*, *grańica*, *ratovać*, *raχovać*, *rano*, *karcma*, *karaśńik*. Formy: *tref́i-śe*, *tryf́o-śe* (obok *potraf́i*, *natraf́i*) i *χereśt* są zjawiskami odosobnionemi.

2. *ā.

*ā ⩵ *å*, dźwięk zbliżony do *o*, ale od niego różny i pozbawiony elementu wargowego. Badając zakres pojawiania się *å* [tak powstałego z dawnego *a* jakoteż z dawnego *ē*], możemy zestawić następujące kategorye.

1) Dźwięk *å* występuje przez całą odmianę:

a) w niektórych tematach imiennych: *b́åu̯y*, *cårny*, *cfårty*, *dråp*, *gńåzdo*, *gvåzda*, *kåra*, *kåzańe*, *måį*, *påså*, *pråcå*, *ścåf -vu*, *tråva*, *våžå*, *zådyn* P. *zådon* Z., *zåkôn*.

b) w niektórych tematach czasownikowych, przeważnie częstotliwych: *gådać*, *kåzać*, *påĺić*, *pu̯åtać*, *pšežåʒać*, *såʒać*, *skåkać*, *ståć*, *tålać*, *tråv́ić*, *våb́ić*, *vålać*, *zavåʒać*. W rozkaźnikach słów: *bav́ić—båf*, *gaśić—gåś*, *grab́ić—gråp*, *gvažyć—gvåš*, *pažyć—påš*, *pu̯aćić—pu̯åć*, *smazyć—smås*, *straćić—stråć*, *vaʒić śe—våć śe*, *važyć—våš*.

c) w przedrostkach: *na-*, *za-* w złożeniach imiennych prawie zawsze: *nåb́åu̯*, *nåkås*, *nålezytoś*, *nåpaś*, *nåprava*, *nåsåt*, *zåku̯åt*, *zåpaχ*, *Zålas*, *zåpaska*, *zåpora*, *zåsůfka*, *Zåtůr*, *zåvasy*, *zåcyn*, ale *Bože narozyńe*, *nazv́isko*, *nagroda* częściej *nadgroda*, *nau̯ka*, *naucyćel*. W złożeniach czasownikowych występuje stale *a*, wyjątek stanowi słowo *nålezeć*.

d) w przyrostkach:

-åc, *-åcka*: *bᵘogåc*, *bᵘogåcka*, *bžuχåc*, *Gᵘovåc*, *Gᵘovåcka*, *kou̯åc*, *kᵘopåc*, *Kᵘopåcka* (żona *Kᵘopåca*), *rogåc*, *tråc*, *pråcka*, *sfåcka* ale *kšykac*, *ᵘoglǫdac*, *partac*, *pᵘožybac*, *pšelyvac*, *spyχac*, *tkac*, *tragac*, *kᵘopacka*, *kšyvacka*, *śedlacka*, *žyńacka* P. *žońacka* Z.

-åk: *bańåk*, *b́iįåk*, *blasåk*, *b́ydåk*, *bžydåk*, *cepåk*, *Cudåk*, *ʒiśåk*, *ʒivåk*, *ʒyrzåk*, *flisåk*, *χrobåk*, *kᵘozåk*, *Krakovåk*, *Lipńåk*, *mazåk*, *ḿelåk*, *Novåk*, *pńåk*, *pᵘolåk*, *ptåk*, *scupåk*, *śińåk*, *skᵘotåk*, *tutåk*,

Valcåk. voi̯åk. źimńåk. ale *brak, znak. arak. barak. flak. lak. tabak.* Pozornie do tej mniejszości należą: *pšetak. mak. naopak*; w rzeczywistości jednak wyrazy te przedstawiają czyste tematy i mają zupełnie normalnie w końcowej zgłosce *a*.

-ål,-åu̯: fórnål. ǵicål. gᵘorål. kaprål. ḱinal, kᵘovål, mᵘoskål. scyrnål. špitål. ufnål. cål (na mocy analogii). *Mi̯χåu̯. kanåu̯, cymbåu̯, sygnåu̯.*

-ås: *Ju̯dås. kulås. kutås.* ale *dryblas, ǵibas. grubas. mamlas. Voi̯tas, ᵘopeas, pau̯as, vy- zå- kręntas.*

-åsek: *Byʒåsek. Bulåsek. Kańåsek. Våi̯ćåsek. Kuχćåsek. Kubåsek. Gᵘovńåsek, χrabåsek, kraváasek. śf'yråsek* 'maleńki świerk'.

-åš: *bennåš. fai̯cåš. drůćåš. gᵘospᵘodåš. karcmåš* || *kacmåš, kalęndåš. kᵘorytåš. kᵘośćåš. kuḿińåš, ĺiχtåš, ᵘóntaš, vorcåš. u̯yscåš, ḿiśkaš, smęntåš. stolåš, volåš.* Niektóre rzeczowniki należące do tej grupy mają tylko w mianowniku *å*, w innych przypadkach natomiast *a*: *cysåš -aža, kuχåš -aža, malåš -aža. masåš -aža. mulåš -aža, ṕekåš -aža, ṕisåš -aža, ślusåš -aža.*

Feminina tej grupy oznaczające osoby lub rzeczy tworzą się za pomocą przyrostka *-årka* || *-arka*: *bennårka. fai̯cårka. kacmårka* ale *gᵘospᵘodarka, kuχarka, masarka, stolarka.*

-åt. -åtka: *dukåt, gnåt, kabåt, ᵘornåt. magnåt, magnåtka. ḱeråt, ṕernåt, servåtka.* ale *advukat, akurat, bu̯avat. χarbatka. špagat, kravatka.*

-år: *cęntnår -åra, ćęzår -åru.* ale *cygår -ara, katår -aru, lygår -aru, tᵘovår -aru, zygår -aru,* wreszcie *galar -aru. maʒar -ara. talar -ara, štandar -aru, žåndar -ara.*

2) W zgłoskach zamkniętych jako następstwo wzdłużenia zastępczego lub w pozycyach, na które mogły wywierać wpływ formy oboczne z zamkniętą zgłoską:

dår -årńa, dåvno, ʒåt -ada, ʒiśåi̯, gåt -ada, gråt -adu, ᵘobrås -azu urozåi̯, våu̯, zvycåi̯; przed przyrostkami *-ek, -ka, -ko, -ḱi*: *cåpka, cåpa, låska, låga. gåu̯ka, gåu̯a, påu̯ka, påu̯a, gårnek, gårcek* ale *garńec, garcåš, påsek* ale *ᵘopasek, pupasek, ståvek, vånek. sårek, ćåstko, i̯åi̯ko, žårko. želåsko, žåtḱi, zågråṕḱi, i̯edynåśće, dvanåśće, čsynåśće, ḱelkanåśće.* O konsekwentnem przeprowadzeniu tego prawa niema mowy. Wystarczy przytoczyć jako przykłady na-

stępujące wyrazy: *ẑadek, zadek, placek, bapka. kacka. u̯afka*, imiona chrzestne: *Bartek, I̯ašek. Franek, I̯acek, I̯antek, Valek.*

δ) Jako rezultat ściągnięcia: a) w tematach czasownikowych ściągniętych z * *oi̯a. i̯ia, ei̯a*: *bå̆ć še. stać. lać, šmå̆ć še, ẑå̊ć še. påć. våć. šåć. gžåć*; w odmianie czasu ter. (prócz 3 os. l. mn.) czasowników na * *ai̯e*: *grås, povadås. zegnås. sku̯adås. mås, må.* ale *ńima* 'niema' i w słowie niegdyś bezspójkowem: *dåm, dås. då, dåmy. dåće*; b) w końcówkach deklinacyjnych i konjugacyjnych: α) w mian. l. p. niektórych rzecz. żeń. typu *-*i̯a*: *mså, pracå. pąså ŕeča. rola. zoźå* ale *dusa. grobla. syi̯a, siai̯ńa, stuńa, tęnca. źmii̯a. v"ola (bonẑ-v"ola tfoi̯a)*, zawsze w obcych z wyjątkiem *lelu̯i̯a* a więc: *faḿeľi̯å ẋistoryi̯å. ľitańii̯a. "okazyi̯a. "onnaryi̯a. plebańii̯å. prosacyi̯a. stacyi̯å. Francyi̯å Galcyi̯a. Turcyi̯å.* wreszcie w zbiorowych: *braćå. kśęźå. advokaćå, muzykanća, vu̯i̯ćå*: β) w dopeł. l. p. rzecz. n. typu *-*i̯e*: *cytańå. kåzańa. ṕisańå. prańå, vou̯ańå*; γ) w mian. l. p. przymiot. żeń. i rzeczowników przymiotnikowych: *bau̯å. cårnå, dobrå. vysoka. bratovå. ẋrabinå. kśęznå. synovå. ui̯na, Dusyna, Kuḃicyna. Voi̯ćeẋovå*; nazwy miejscowości: *Cyrnå Dulova, M"osovå, Pu̯aźå. Suẋå. Rybnå.* Jedynie w złożeniach: *dobranoc* i *ṽelganoc* występuje czyste *a*.

* $\bar{a}N \Rightarrow åN$. a) w zgłoskach końcowych: *barån -ana, cabån -ana. cygån. I̯ån -ana. kaftan -åna. župån -åna. kaštan -ana. pån -ana. stan -åna. nam. vam, såm, måm*, ale *kram. plan. zban*; b) w pozycyi wewnętrzno-wyrazowej: *gånek, I̯ånek. tańec. ŕanek. zåmek. maślånka. šklånka. śmytånka, vozanka. Dusånka Bulanka. Kumalånka*, ale *brama. bramka. cyrana. cytańe, f'iranka. Franek, fstane, kamyk. k"orbanek, mamka, tama. urvany, pšezvany, naḿi, vaḿi. saḿi. Baḃicanka. Bolęncanka. P"odolanka, Zårcanka* ‖ *Zårcånka.*

Przejście $åu̯ \Rightarrow ůu̯$ zauważyłem w Płazie w rzecz. *ḃůu̯ko*, który w Zagórzu brzmi *ḃåu̯ko*. Na tę zmianę wpłynęło bez wątpienia sąsiedztwo rzeczownika *źůu̯tko*, z którym w parze tamten często bywa wymieniany.

W Zagórzu izolowana forma *ryfa*, w Płazie *rafa*.

3. *e*.

Artykulacya jak w ogól.-pol.: *ńeść, plece. ŕeẑe, iẑe, ṕise, rǫmḃe, cytańe, śńådańe. p"ole. serce. vesele* ‖ częściej wymawianego

vešele. Warunki przechodzenia palatalnego *e* w *'o*, *'a* te same co w ogól.-pol. Stan odmienny zachował się: 1) wobec ogól.-pol. *o* a) w tematach rzeczownikowych: *nåb́eřńik*, *b́edra*, *bžezovy*, *ḿetu̯a*, *ṕeu̯ůn*, *ṕerůn*, *P'etr*, *v́esna*, *žomesu̯o* (Z); b) w temat. czas. *ćesać*, *sceb́etać*; c) w formach konj. I czasowników z tematycznem $e + \left\{ \begin{matrix} s \\ z \\ t \\ d \end{matrix} \right.$ np. *ńesła*, *v́ezła*, *gńetły*, *v́edły*; odwrotny do tego objaw występuje w formie *na pšoʒe*. 2) *e* wobec ogól.-pol. *'a* i odwrotnie: *ledaco*, *ledai̯aḱi*, *lyska*, odwrotnie *na gńåžʒe*, *fcaśny*, *zblannǫnć*.

e jako kontynuant *ъ, *ь zachowało się przez całą odmianę w rzeczownikach: *pou̯eńe*, *vežrok*, *žʒebu̯o*. Tego samego pochodzenia *e* występuje przez całą odmianę w rzecz.: *bes*, *u̯ep*, *meχ*. W pierwszym z nich utrzymuje się bezdźwięczny spirant także i w przypadkach zależnych. Z ust osób starszych dość często słyszany *sf́ec* przedstawia dawny stan językowy bez wyrównania mianownika z dalszymi przypadkami. Również tylko w mianowniku pojawia się ruchome *e* w: *v́ater*, *vnęnter*, *u̯oter*, *kumoter* || *kumotr*.

eu̯ ⇐ **eł* przechodzi niekiedy w *ou̯*: *kuḱou̯ka*, *ᵘosou̯ka*; zresztą pozostaje bez zmiany: *ḱeu̯basa*, *koćeu̯*, *ᵘośeu̯*, *ᵘožeu̯*, *Paveu̯*, *peu̯ny*, *pudeu̯ko*, *sydeu̯ko*, *veu̯na*.

Z innych zmian notuję: *'agzaḿin*, *χažb́yta*, *χarbata*, *u̯osteracyi̯å*, *ᵘokômón*, *kloryk*, *ṕiscol'it*, *kšasu̯o*.

e jako jeden z odpowiedników prasłow. *ŕ̥* zgadza się z dzisiejszym stanem jęz. lit.: *cervony*, *ćf́erć*, *ṕerši*, *ṕeščyń*, *serce*, *śḿerć*, *śerć*, *śerʒyń*, *v́erćeć*.

eN przechodzi w każdej pozycyi a więc i międzywyrazowej w Płazie w *yN*: *lyn*, *tyn*, *tymu*, *dobrymu*, *panym*, *u̯oi̯cynas*, *ćyŋḱi*, *dyŋko*, *ryńyŋka*, *ᵘoḱyŋko*, *ńesymy*, *i̯ymy*, *rǫmb́ymy*, *sy-mnom*, *sy-mńe*; w Zagórzu w *oN* względnie w *ǫN*, t. z. z równoczesną nazalizacyą pełnogłoski *o*. Wytwarzają się tym sposobem w niektórych wypadkach drugorzędne nosówki. Kiedy się to dzieje, trudno oznaczyć, gdyż u jednej i tej samej osoby brak oczekiwanej konsekwencyi w wymowie, najczęściej przy tautosylabicznem, tylnojęzykowem *ŋ*: *lon*, *ton*, *tomu*, *dobromu*, *s panom Bᵘoǵom*, *ᵘoi̯conas*, *so-mnom*, *dǫŋko*, *vańǫŋka*, *pańǫŋka*, *ńesomy*, *i̯omy*, *ṕisomy*, *i̯edonåśće*, *śedomnåśće*; nie ulega tej zmianie końcowe *-eń*, p. niżej.

Indywidualnie występuje tu nieraz ten sam rezultat co i w Płazie: *kiiym*, *koukym*, *ćymno*, *śymo*, *ḿyńić*, *żyḿa* (ten wyraz wyłącznie w takiem brzmieniu), *ćymo*. Jako wyjątki, nie podlegające prawu przechodzenia grupy *eN* w jakąkolwiek inną, notuję kilka obcych zapożyczeń: *iennerău*, *iennoralńe*, *feńik*, *vypenetrovać*, *premiiă*, *Ǵenek*, *Xenryś*; z rodzimych: *źreńica*, *zemleć*.

'eN' zachowuje się w pozycyi wewnętrznowyrazowej w obu gwarach jak *eN*. Natomiast w zgłosce końcowej w Płazie ⇛ *-yN'* || *-yį*: *żyḿyń*, *śeŕʒyń*, *struḿyį*, *ʒyį*, *śyį*, *ćyį*; formy drugiej kategoryi przeważają. W Zagórzu nastąpiła w tej pozycyi zupełna zatrata zwarcia spółgłoski *ń*; co się zaś tyczy nosowości, to ta również w ogromnej większości wypadków zaginęła, a pojawia się tylko w wymowie niektórych osobników: *ᵘoǵyį*, *śeŕʒyį*, *kaḿyį*, *żoḿyį*, *tyʒyį*, *gruʒyį*, *stycyį*, *śyrṕyį* || *zǫį* 'żeń', *ḱesǫį* 'kieszeń'.

Odosobnione objawy przejścia *'eN* w *'iN*: *pińǫnʒe*, *źimńăki*, *ńima*, *ńi-mă*, *ńi-moge*. Ta ostatnia forma powstała drogą analogii do poprzedzającej, która obecnie przedstawia rezultat ściągnięcia dwóch zgłosek w jedną: * *ńe* + *iimăm*, przyczem nieakcentowane *e* upodobniło się do akcentowanego *i*.

4. * *ē*.

* *ē* jakiegokolwiek pochodzenia brzmi w obu gwarach jak *y*, różni się zaś od pierwotnego *y* tylko tem, że może stać także po spółgłoskach podniebiennych.

Zakres *e* ścieśnionego.

1) *y* jako kontynuant ogól.-pol. * *ē* bez względu na pochodzenie tego ostatniego.

Wewnątrz wyrazu przez całą odmianę: a) w tematach imiennych: *b́yda*, *cyl*, *cysăš*, *dys*, *ʒyska*, *bᵘože-ʒyfko* (zresztą zawsze *ʒevo*, *ʒefko*), *ʒyva*, *ʒyfka*, *fscypek*, *gazyta*, *ǵńyf*, *gžyp*, *χlyf*, *χybel*, *iaptyka*, *kalyka*, *kalyńica*, *klyį*, *kᵘolypka*, *kryska*, *lyk*, *lykaštfo*, *ḿyskańe*, *mlyko*, *palyto*, *pᵘogžybac*, *pᵘolyfka*, *ścyska*, *śńyk*, *śḿyχ*, *śrybuo*, *śryzoga*, *śyf*, *syr*, *v́yńec*, *žyka*; b) w tem. czas.: *b́ylić*, *naʒyvać*, *klyiić*, *kryśl'ić*, *ḿyskać*, *ᵘogžyvać*, *vyṕykać*, *zaśyvać*, *vyiyzʒać*, *nažykać*; w bezokol. i rozkaź.: *ǵńyś* — *ǵńyć*, *ńyś* — *ńyś*, *ṕyc*—*ṕyc*, *v́yś*—*v́yć*.

Tylko w zgłosce zamkniętej, gdyż w innych warunkach wymienione poniżej wyrazy mają *e*: *bžyk—bžegu*, *gåv́yć—gåv́eʒi*, *gårʒyl—gårʒela*, *χlyp—χleba*, *kårṕyl -'ela*, *kǫmṕyl -'eli*, *Kurʒyl -'ela*, *ńeʒv́yć -'eʒa*, *p"ośćyl -'eľi*, *ḿyć -'eʒi*, *śńyć -'eʒi*, *sp"ov́yć -'eʒi*, *ślyć -'eʒa*, *zu̯oʒyi̯ -'ei̯a*, *kou̯oʒyi̯ -'ei̯a*.

2) *y* w grupie wyrazów, które w dawnej polszczyźnie zawierały w zgłosce wewnętrznej *ir*, *yr*: *doṕyro*, *śyrota*, *śeḱyra*, *syroḱi*, *scyry*, *śtyry*, *śtyrsta*, *nyrka*, *zab́yrać*, *p"oćyrać*, *roʒʒyrać*, *umńyrać*, *p"otṕyrać*, *zav́yrać*.

3) *y* w grupie wyrazów, zawierających prasłow. * *r̥*: *cyrf*, *cyrv́ec*, *ćyrṕeć*, *ćyrpḱi*, *ḿyžva*, *paśyrp*, *ṕyrsy*, *śyrp*, *śyrṕyń*, *śćyr*, *śfyrk*, *śfyźb́eć*, *scyrbaty*, *v́yžba*, *v́yšk*, *zyrć*, *zyrtka*, *ʒyrzåk*, *ʒyrlatka*, *śyrsóń*, *na-ʒyrgać*, *za-ʒyrgnǫnć*, *ʒyrgva*.

4) *y* w grupie wyrazów, zawierających w zgłosce końcowej **eř*: *kuśḿyš -'yža*, *u̯uṕyš -'yža*, *skub́yš -'yža*, *χuʒyš -'yža*, *pastyš -yža*, *påćyš -'yža*, *skalṕyš -'yža*, *zou̯ḿyš -'yža*, *χanglyš -'yža*, tudzież *paṕyr -'yru*.

Uwaga. Obok wymienionej powyżej formy *påćyš* jest w Płazie w używaniu forma *påćůš-ůža*, urobiona pod wpływem zdrobniał. rzecz. *påćůrek*, *påćůrki*=*k"oråle*.

5. *i*, *y*.

Pełnogłoski *i*, *y* posiadają wartość fonetyczną tę samą, co w wymowie zachodnio-galicyjskiej. Różnica między niemi polega na tem, że *i* następuje po spółgłoskach podniebiennych a *y* po niepodniebiennych, przyczem dodać należy, że podział spółgłosek opiera się nie na dawniejszym, lecz dzisiejszym stanie rozwoju polszczyzny.

i przed *u̯*=* *ł* zarówno tauto- jak heterosylabicznem przechodzi stale w *y*: *b́yu̯ b́yu̯a b́yu̯o*, *v́yu̯ v́yu̯a v́yu̯o*, *nośyu̯ -'yu̯a -'yu̯o*. Zjawisko to powszechne, wolne od jakiegokolwiek ograniczenia, obejmuje imiesłowy czasu przeszłego na *-ł -ła -ło*, urobione od tematów bezokol. na *i*. Pod wpływem form z końcówką na *-yu̯ -yu̯a -yu̯o* powstała l. mn. na rodz. m. *nośyľi* zamiast *nośiľi*. Tu należą rzecz.: *ǵnyu̯ka*, *i̯yu̯*, *ṕyu̯a*, *ṕyu̯ka*, pod wpływem czego *ṕylńik*, *śyu̯a* i *śylny*, *ḿyu̯y*, *ḿyu̯ośerʒe* i *nåi̯ḿylsy*.

Jedynym wyjątkiem od tego fonetycznego prawidła jest w P. rzeczownik *mojiua*.

Przed *r* zachowanie się *i* jest chwiejne. W niektórych wypadkach zostaje bez zmiany, w innych znowu przechodzi w *y*: *firanka, birbant, Mirek, mira, mirt, fir* ⇐ *Führer*, ale *byret, kyrny, śmyra, vyrtelik*. W czasowniku *χlypać* widoczny wpływ: *scypać, sypać, rypać*. Przez analogię do *ᵘolyi* powstała forma *ᵘolyva*.

W rzeczownikach: *famelija, gerguńija, lyńija, leluja*, mamy do czynienia z dyssymilacyą. Te same wyrazy wraz z następującymi: *balija, vańelija, pivońija, litańija, plebańija, Rûzalija* są przykładem zachowania końcówki *-ija*. W przymiotniku i przysłówku *rozmaity, rozmaiće* traci *i* charakter zgłoskotwórczy. Izolowane miejsce zajmuje *χamera* 'chimera'.

iN przeważnie pozostaje bez zmiany: *inacy, ino, interes, imber, ińe, glina, kalina, ścinać, śfińa, ᵘoskrabiny, vino, źima, Bâlin, Bᵘolęńcin, klin, malin, zâkᵘopᵘovin*. Niekiedy jednak ⇒ *yN*: *babyńec, gᵘoścyńec, źeźyńec, Čebyńa* 'Trzebinia'. Taką samą zmianę wykazują formy deklinacyjne przymiotników na *i* oraz zaimka wskazującego **ii, ia, ie*, tudzież zaimków dzierżawczych. Tylko podczas gdy w P. dostajemy w rezultacie *yN*: *iym* ⇐ *im, ńym, ńymi, moiym, tfoiym, sfoiym, moiymi, tfoiymi, sfoiymi, velgym, dostatńym, wysokymi, bžytkymi* i t. d. [1]), to w Z. obok takich samych brzmień występują jeszcze oboczne częściej używane z *oN*: *iom, ńom, mᵘoiom, tfoiom, moiomi, tfoiomi, velgom, ᵘostatńom, ᵘostatńomi* i t. d.

y nie ukazuje w żadnej pozycyi a więc i w zgłoskach nieakcentowanych tendencyi do obniżania się. Zakres jego pojawiania się mniej więcej taki sam, jak w jęz. lit. Drugorzędne *y* rozwija się w pewnych warunkach z $\left.\begin{matrix} e \\ \bar{e} \\ i \end{matrix}\right\} + n$, o czem była mowa powyżej. W kilku wypadkach spotykamy zamiast *y* pełnogłoskę *e*: *beleco, badel, χeba, derektûr, derekcyja, prefatyner*.

---

[1]) Oczywiście, że na powstanie tych form, t. z. na przejście *iN*⇒*yN*, wpływały końcówki deklinacyjne zaimków i przymiotników, których temat kończył się na **o; tym, tymi, dobrym*.

yN w P. poza odosobnionymi objawami: *dońińica, puońik*, pozostaje bez zmiany: *dym, gᵘospᵘodyńi, syn, skšynka, muynek* ‖ *muůnek, ryńyvka, Žym, Maryna, Katažyna, Petryna, fučšyna* 'futryna'; w Z. przechodzi w *oN*: *dom, puon, son, sonek, skšovka, puskšonek, Žom, Marona, paiǫncona, kůńicona*.

uy z **ły* przeważnie zostaje: *uysy, uyko, gouy, zuy, stęχuy, vykᵘopåu gᵘǫmbᵘoḱe douy, vyrvåu-mu kuy, baby zmokuy, kůńe pᵘozdyχauy, psy scekauy*; czasem jednak przechodzi w *uů*, przyczem nagłosowe *u* występuje w pełnem brzmieniu, wewnętrzne zaś w zredukowanem: *pᵘůtkå vᵘoda, śrybnå uůzecka, uůžńik, mᵘůn, mᵘůnåš, co sᵘůχać pᵘo-śfeće, pᵘosůsno, ᵘôn daleko sᵘůńe*.

6. *o*.

o w nagłosie poprzedzone zawsze elementem wargowym, nie dającym wszakże w rezultacie dyftongu *uo*: *ᵘoǵyi*(Z.), *ᵘotpus*, *ᵘokno, ᵘolyi, ᵘoś, ᵘoćec, ᵘobrås, ᵘoskraḃiny, ᵘokazyiå*. W pozycyi wewnętrzno-wyrazowej labializacya jest słabsza, po spółgłoskach wargowych i tylno-językowych zawsze jednak wyraźna, po innych zredukowana lub zgoła niedostrzegalna: *pᵘole, pᵘovåu, pᵘolepa, pᵘožǫndek, bᵘoleś, bᵘoiaś, bᵘogᵘobᵘoiny, mᵘova, mᵘoskål, mᵘotyl, gᵘoľić, gᵘorǫnco, kᵘovål, kᵘoråle, dᵘoľina, nᵘoga, tᵘovår, katᵘoľik, sᵘova*. Brak labializacyi tylko wówczas, gdy po *o* następuje *u* z **ł*: *vouać, kouo, koutůn, kouḿyš, zouḿyš, stouek, pᵘodouek, smoua, gouy, gouǫmp*.

Zmiany odosobnione.

o ⩯ *a*: *krapla* (widoczny wpływ częstotl.: *pokrapᵘovać*), *skarupa, pamroka, pamrocyć śe, zacynå-śe pamrocyć* 'już zmrok zapada', *skamleć, ᵘoskraḃiny* (pod wpływem *ᵘoskrabovać*), *kasyna* 'kasyno', *dragańi*, analogicznie do *uuańi, natereus* 'notaryusz'.

o ⩯ *e* w wyrazach obcych, złożonych z prep. *pro-*: *precynt, prefesůr, prekuratůr, prep̌inatůr, prep̌inacyiå, prefit, prefitovać, fotegrafiiå*.

o ⩯ *u*: *advukat, lukåi, depuzyt, papyrus* 'papieros', *zanutovać*.

oN zachowuje się rozmaicie.

1. *oN* = *oN*: *klon*, *ṕon*, *plon*, *Symon*; *zacon*, *vżon*, *ćon*, *zon*, *na- vy-i̯on*; *psom*, *kurom*, *k"otom*, *mysom*; *lońik*, *čšonek*, *ṕeščonek*, *ĺelonek*, *vžećono*, *žona*, *k"orona*; *żelony*, *zbaṿony*, *zakužony*, *"og"olony*, *"otulony*, *skurcony*, *spålony*; *do-masu̯a*, *do-ḿasta*, *do-nosa*, *do-nůk*, *do-Ńeporazu*, *do-Novoryty*; *p"o-ḿyso*, *p"o-mulaža*, *p"o-n"oṿu*, *p"o-nås*.

2. *oN* ≐ *ôN* (zwężenie słabsze niż w *ů*): *"ôn*, *"ôna*. *"ôńi*, *zvôn*, *zvôńić*, *skrôń*, *du̯ôń*, *i̯abu̯ôń*, *g"ônt*, *p"ôno*, *su̯ôma*, *su̯ôḿany*, *su̯ôny*, *vrôna*, *brôńić*. *brôny*, *cervôny*, *grômada*, *kômpańii̯å*, *Dômågau̯a*, *Dåtôń*; *dô-mńe*, *dô-ńi*, *dô-nås*, *dô-ńego*.

3. *oN* ≐ *ůN*: *zågůn*, *"ogůn*, *ščygůń*, *kůń* || *kůį*, *kůńicyna*, *kůnefka*, *strůna*, *p"ostrůnek*, *skovrůnek*, *b́edrůnka*.

4. *oN* ≐ *uN*: *χumęnto*, *kuḿin*, *kum"ora*, *pum"oc*, *pumau̯u*, *pumyi̯e*, *puḿetu̯o*, *pumada*, *kum"oda*, *kumedyi̯e*.

7. *ó*.

Dawne *ó* utrzymuje się jako dźwięk różny od *o* i *u*, chociaż temu ostatniemu bardzo blizki. Labializacya w nagłosie zawsze wyraźna, wewnątrz słabsza, często niedostrzegalna.

Zakres mniej więcej ten sam, co w ogól.-pol.

cůrka, *g"ůra*. *drůga*, *"og"ůrek*, *b"ůk*, *v"ůs*, *m"ůr*, *mrůs*, *růk*, *průk*, *krůl*. *lůt*, *smrůt*. *"ogrůt*, *zu̯ůp*, *v"ůi̯t*; *krůf*, *drůk*, *nůk*, *synůf*, *χ"op"ůf*, *Kšanůf*, *Krak"ůf*.

Odmiennie od ogól.-pol. występuje otwarte *o* w: *g"orål*, *g"orålka*, *p"ożńi*, *Zåg"ože*, *P"og"ožyce*, *k"otka*, *n"oska*, *g"ovny*, rozkaź. *p"oć*, *v"oć* (*ńe-v"oź-nås na-p"okušyńe*).

Niekiedy *ó* ≐ *u*: *bużńica* (w czem widoczna zupełna zatrata związku z rzecz. *b"ůk* -*"oga*), *grubåš*, *skubel*, *skufka* pod wpływem: *kuć*. *skuć* ale zawsze *p"otk"ůfka* wobec żywo odczuwanego związku z *p"otk"ova*, *pużomka* Z., *spruba*, *musk*, *muzǵek* i wszystkie wyrazy złożone z **pół*: *pucynt*, *punoc*, *punocek*, *pukfaterek*, *puk"orca*, *put"ora*, *pučšeća*, *puǵeśęnta*, *pudarmo*.

8. *u*.

Wymowa zachodnio-galicyjska.

1. *uN* = *uN*: *sum*, *suḿeć*, *suma*, *dumny*, *'uḿeć*, *rozum*, *kuna*,

kum^uotr, *kum^uoska*. *splunǫć*. *p^uosunǫć*, *umknǫć*. *lunǫć*. *u̯una*, *Kumala*. *za źunǫć*.

2. *uN* ⇌ *ůN*: *bůnt*. *zbůntovać-śe*. *perůn*. *pcu̯ůn*, *ľeg^uůn*, *fůnt*, *grůnt*. *Zygmůnt*. *ľizůń*. *gat^uůnek*. *raχ^uůnek*, *rysůnek*. *p^uodarůnek*. *ćizerůnek*. *rab^uůnek*, *u̯adůnek*, *trůnek*.

ur = *ur*: *kurc*. *kura*, *kurce*. *bury*. *burak*. *burceć*. *χurceć*, *scur*, *mur*. *murować*. *lura*. *duryń*. *Jurek*, *χurtym*. *skurcyć*, *beskurcyi̯å*, *Ćuruś*, *urlop*; czasem jednak ⇌ *ůr*: *figůra*. *fůra*. *fůrmal*. *χmůra*, *pazůr*, *zůr*, *snůr*. *snůrovać*. *sygnatůrka*. *k^uompatůrka* 'okładka'.

Objawy odosobnione: *norek*, *lomp* 'lump'. *kreχy*, *zbankretować*. *p^uoľiterovać*. *kukuryʒa*. *imbileus* 'jubileusz', *levugver* 'rewolwer', *pǫnktualńe*.

W rzecz. *reguľicyi̯å* 'rewolucya' i *regulant* możliwy jest wpływ nazwy wsi *Reguľice* i jej mieszkańców *Regulan*.

Zatratę charakteru zgłoskotwórczego wykazują: *χau̯pa*, *ʒåu̯χa*, *znou̯*.

9. Pełnogłoski nosowe.

W P. występują obie pełnogłoski. w Z. w zasadzie tylko jedna, mianowicie *ǫ*.

A. Wartość ustna.

ǫ. W obu gwarach artykulacya zawsze otwarta. Ani przed spółgłoskami wargowemi ani przed przednio-językowemi zwężenie się nie pojawia: *dǫmp*. *zǫmp*, *gou̯ǫmp*. *i̯aśćǫmp*. *drǫnk*, *bǫnk*, *žǫnt*. *mǫnka*. *pǫnty*. *plǫntać*, *vǫs*. *vǫsḱi*. *kǫsać*, *dǫsać*. *pavǫs*. *krǫzać*, *vǫzać*. *vǫχać*.

ę występuje tylko w P. ale z artykulacyą zwężoną. Stopień zwężenia prawie ten sam, co przy *eN (N)*. Ponieważ atoli nie jest to jeszcze *y*, przeto oznaczam tę pełnogłoskę nosową przez *ę*: *ręnka*, *męnka*. *tęnǵi*. *zęmby*. *dęmby*. *^uokręnty*, *zapęnty*, *nadęnty*. *ćęnksy*. *stęnkać*. *ćęśḱi*. *gęsty*. *ćęsto*. *gęśi*, *kśęnʒa*, *gau̯ęźi*, *jśęnʒe*, *bęnc*.

W Z., gdzie *e* + *N* względnie *y* + *N* ⇌ *oN*. mamy niemal konsekwentne przejście *ę* w *ǫ*: *ćǫnty*. *mǫnta* *ćǫzår*. *scǫśće*. *rǫnka*. *gžǫnda*, *nǫnʒa*, *pǫnta*, *cǫsto*. *mǫnʒy*. *ćǫnksy*. *prǫnʒy*, *ćelǫnta*, *prośǫnta*, *kurcǫnta*. Indywidualnie pojawiają się jednak także formy

z *ę*: *tęnji grũnt, śtęnty B"ože, ʒečęńć, ʒešęńć, věncy*. Najrzadsze są formy z zupełną zatratą nosowości: *bydo, byʒes, myžysko* (L.), *pyś* || *poś, gyś* || *gǫś* || *goś*.

B. Wartość nosowa.

Jako czyste nosówki występują w obu gwarach tylko wewnątrz wyrazu przed spirantami: *kśǫska, klęska, p"o-ćśǫsać, stęχuy, pęχyś, vǫχać, ŕǫzać*. Przed innemi spółgłoskami wytwarza się po pełnogłosce jeszcze mniej lub więcej wyraźna spółgłoska nosowa, zmodyfikowana odpowiednio do następującego po niej zwarcia: *gouǫmp, žǫnt, drǫnk*.

Pełnogłoski nosowe w wygłosie.

Wygłosowe *ǫ* brzmi w P. jak *-om*. Odnosi się to zarówno do form deklinacyjnych jak i konjugacyjnych: *p"oset χ"op na Kalvaryjom, "udežyu-g"o láskom, luʒe śpyvajom f-k"ośćele*. W niedbałej wymowie, zwłaszcza w pozycyi nieakcentowanej, spółgłoska *m* ulega redukcyi.

Uwaga: Pod wpływem jęz. lit pojawiają się także formy z nosówką, zwłaszcza w młodszej generacyi.

W Z. niema jednolitości. W konjugacyi w 3 os. l. mn. cz. ter. występuje stale *-om*. Tak samo w deklinacyi w narzęd. l. p. r. żeń. (gdzie jest widoczny wpływ końcówki rodz. m. i nij.): *pijom, ńesom, χ"oʒom, uǫvkom, růzgom, k"opackom*. Natomiast w bierniku l. p. rzecz. r. ż. słyszy się prawie wyłącznie *-o*, bardzo rzadko *-om*. Podobnie w odmianie przymiotnikowo-zaimkowej: *p"ostavyu-se pyknom χaupo, vyjeχâu na-śklano g"ůro, "odmůvyu cauo litańijo*.

Wygłosowe *ę* traci w P. element nosowy i przechodzi w czyste *-e*, a więc tak jak w ogól.-pol.: *pise, ńese, b́ere, ćele, prośe, kurce, matke, v"ode, becke, sâfecke, "odrob́ine*. W Z. w przytoczonych przykładach słyszy się *o*: *piso, ńeso... ćelo, kurco*. Z tego widać, że tu najpierw *ę* ⩵ *ǫ*, a następnie utraciło nosowość.

Uwaga: W odosobnionych wypadkach skonstatowałem także i w Z. rozwój *-ę* taki sam, jak w P., t. z. *-e*: *na-žyḿe, na sob"ote, na ńeʒele*.

Rozkład nosówek niewiele różni się od liter.: *p^uopǫnʒać, p^uośfǫncać. lǫngnǫnć-śe, zażǫmb'ić. ·użǫmbå g^uo v noǵi, zakrǫncać, vǫngle, vǫngry, vnǫnčše, śǫngać, g^uǫmb^uok'i; vęnvůs, χumęnto.* Czy w *p^uorǫncyć* 'poruczyć' tkwi *ǫ* pierwotne, trudno zbadać.

Zanik nosowości.

W obu gwarach ginie resonans nosowy: 1) w imiesł. czasu przesz. czasowników na na *-ǫnć* (konj. I) i *-nǫnć* (konj. II): *vżon, ćon, zon, klon, ṕon, stanyu̯, sarpnyu̯, gv́iznyu̯.* (Trzy ostatnie formy brzmią w Z. najczęściej: *stanon, sarpnon, gviznon.* Zobacz: Konjugacya); 2) w odmianie słowa *bede, beʒes, beʒe...* w *ḿysać* i jego złożeniach: *p^uo- vy- za-ḿysać*; 3) w tem. imien.: *sceka, i̯ycḿyi̯, ḿyso, pšasu̯o* 'przęsło', *ṕykny, ṕytnåśće, ʒeṕytnåśće.*

Obok normalnej na badanym obszarze formy *mǫnka* słyszałem z ust osób starszych *mou̯ka.*

Pojawianie się nosówek.

Odmiennie od jęz. lit. występują pełnogłoski nosowe w: *ćśęśńa. noǵęntek, stęmbnovać, ćf́ęnk* 'ćwiek', *męntryka, męntål* 'medal', *ǵeomęntra, ḿęntopyš* 'nietoperz'; wreszcie przez pomieszanie dawnej, dziś już nieużywanej, tkackiej *ḿędlicy* z *ḿedńicą* powstał nowotwór *ḿęndl'ica* i *męndl'ica* (bez palatalności w spółgłosce *m*). Na powstanie tej ostatniej formy oddziaływał zapewne związek z czynnością, do jakiej przedmiot powyższy służy, mianowicie 'mycie, mydlenie'.

10. Ściągnięcie pełnogłosek.

Końcowe **ēi̯* obserwowane w zakończeniu celownika, miejscownika r. ż. l. p. oraz stopnia wyższego przysłówków ⇛ *-y* || *-'i* Mamy więc po spółgłoskach dziś niepalatalnych z wyjątkiem tyl.-jęz. *k, g* zawsze *-y*: *g^uoży. vyzy, v́ęncy, ṕyrvy, ·inacy, drozy, susy. lzy;* po palatalnych i tylno-jęz. *k, g* zawsze *-'i*: *lep'i, v^uolńi, barʒ́i, tfarʒ́i, dal'i. v-g^uork'i v^uoʒ́e, ·ub^uoǵi ʒ́yfcyńe.*

W mianowniku l. p. rzecz.: *^uolyi̯, klyi̯, kou̯oʒ́yi̯, zu̯oʒ́yi̯, dobroʒ́yi̯, caroʒ́yi̯, m^uoʒ́yi̯* ⇚ ** m^uoʒ́yń* 'modrzew', utrzymuje się dyftong *yi̯* pod działaniem zakończenia innych przypadków.

W środku wyrazów * ē$\underset{\frown}{i}$ ⩸ y$\underset{\frown}{i}$: *raźńyi̯sy, dåvńyi̯sy, cårńyi̯sy, mńyi̯sy, tuśćyi̯sy, pᵘovᵘolńyi̯sy*. Zakończenia *-yi̯a, -ii̯a* nie ulegają ściągnięciu: *mᵘostrancyi̯å, kᵘolacyi̯å, plebańii̯å, ľitańii̯å, Růzaľii̯å*. Inne ściągnięcia uwzględniono w deklinacyi i konjugacyi.

11. Pełnogłoski w nagłosie.

a w swojskich partykułach zaczyna się od zwarcia krtani: *·ańi, ·ale, ·abo, ·a-i̯ag-ze*; wyjątek stanowi *i̯as* (nie *·as*).

W wyrazach obcego pochodzenia pojawia się albo jeden ze spirantów *i̯, χ*: *i̯advynt, I̯antek, I̯antoska, i̯aptyka, I̯au̯gustynek, I̯agnyska, I̯amrůs, χarmata, χaręnda, χaręndovać, χarak, χaŋgrys* Z., *Xameryka* Z.; albo też wyraz rozpoczyna się zwarciem krtani: *·ambaras, ·ampuu̯ka, ·ambᵘôna, ·arka, ·ańou̯, ·amyn, ·arkus, ·akurat, ·advukat, ·Agata, ·Angľii̯å, ·akacyi̯å, ·asynterůnek, ·abecadu̯o, ·adres, ·adi̯utant, ·aksańit*.

e najczęściej rozpoczęte zwarciem krtani: *·ei̯, ·eχo, ·egzecyrka, ·Egipt, ·Eva, ·Emaus*; rzadziej spirantem: *χereśt, I̯efka*. Niekiedy ⩸ w inną pełnogłoskę: *·agzańin, ·asyneyi̯å, ·arbata, ·aleganckᵘo, ᵘokômôn, ᵘOkômôńec*.

i rozpoczęte zwarciem krtani: *·ino, ·inacy, ·igu̯a, ·Icek, ·izba, ·ińe, ·iskra, ·iskać, ·ide, ·Izydůr, ·iśpektůr, ·interes, ·iŋklus*. Spirant palatalny zjawia się na początku tylko wówczas, gdy po *i* następuje *u̯* ⇐ * *ł*. W takich warunkach *iu̯* ⩸ *yu̯*, które w nagłosie nie istnieje bez przydechu. Tym sposobem powstały normalne w tej gwarze formy: *i̯yu̯, i̯yu̯ovaty grůnt*. Natomiast *i + r* ulega wahaniom: słyszałem *·irχovå skůra* obok *i̯yrχove ręŋkavicki*.

o poprzedzone zawsze elementem wargowym: *ᵘoćec, ᵘofca, ᵘokᵘo, ᵘogrůt, ᵘośńik, ᵘocet, ᵘogńivo, ᵘogyń, ᵘorgany, ᵘotręmby, ᵘokrusyna*.

u często rozpoczęte zwarciem krtani: *·ucek* 'szczypiorek', *·ucyń, ·uľica, ·ul, ·Uľina, ·uχo, ·uzda, ·umys, ·urlop, ·umůr*, ale *robić na-umůr*. (Brak zwarcia przy *umůr*, użytem w tym zwrocie, tłómaczy się pozycyą zdaniową).

12. Zanik pełnogłosek.

a: *sekuracyi̯å, kušerka* Z., *p*ᵘ*očšyp, p*ᵘ*ottyl. p*ᵘ*odvyl. k*ᵘ*ontrol.*
e: *zekucyi̯å. vańeľii̯å, vańeľik. dockać. p*ᵘ*ockåi̯. skalcyć, Kai̯tån* ⇐ *Kajetan, ńeksta* = * *ńegzeta. sk*ᵘ*om*ᵘ*o* = rzekomo.
i: *p*ᵘ*olcyi̯å, p*ᵘ*olcyi̯ån, Galcyi̯å, kamzelka* Z.
u: *χropatfa* ⇐ * *kropatfa* ⇐ * *kuropatfa.*
y: *ľictacyi̯å.*

13. Pojawianie się pełnogłosek.

a: *skubla, m*ᵘ*orga,*
i: *dońińica,*
e: *vežrok. žžebu̯o.* Tu pełnogłoska *e* występuje w roli kontynuatora *ь, *ъ. Tego samego pochodzenia *e* występuje w mianow. rzecz.: *vnęnter. u̯oter. vater, kum*ᵘ*oter*; w przypadkach zawisłych: *bes -esu, meχ -eχu, u̯ep -eba.* W narzęd. l. p. obok formy *u̯ebym* spotkałem parę razy inną *u̯ubym.* Stanowi ona przykład na wytwarzanie się z niezgłoskotwórczego *u̯* pełnogłoski *u*, zatrzymującej równocześnie element wargowy.
u: *scukać, scukåfka* ⇐ * *sckåfka.*

B. Spółgłoski.

14. Spółgłoski wargowe: *p, b, m, v, f — ṕ, b́, ḿ, v́, f́.*

Palatalność zachowana tu jedynie przed pełnogłoskami, znika zaś zupełnie w wygłosie: *v́ara, b́yda, ḿasto, f́iga, gou̯ęmb́a, påv́a, mrov́å, cyrv́a*, ale *gou̯omp. cyrf, påf, ścåf* (dop. *ścåvu*). Zmianą systematycznie przeprowadzoną jest przejście *v* po bezdźwięcznych w *f*: *kfas. kfåtek, kṛfavy, tṛfać, tfårůk, tfardy, kf́ila, tfůi̯, sfůi̯, śf́at, m*ᵘ*odľitfa, bžytfa, b́itfa.* Ta sama spółgłoska występuje odmiennie od jęz. lit. jako niepalatalna w rzecz. *vev́ůrka.* Formy *fnet* P. *χnet* Z. wykazują dawniejszy stan.

Wymiana wargowych spółgł. między sobą.

v ⇌ *b*: ᵘ*oktåba, mańebry, p*ᵘ*ońeb́yrać* 'poniewierać', *čšečšep -eb́a, χlyb́icek* Z. — *seblyc-śe, seblek*ᵘ*o-śe, sebleces-śe* przez całą od-

mianę Z; spółgł. *b* dostała się tu prawdopodobnie przez kontaminacyę form *ᵘoblyc* i *sevlyc*. — *Luberná* 'Alwernia';

v ⩵ *f*: *F́icek* ale *V́icynty*, *prefatyner*;

f ⩵ *v*; *prevesůr* || *prefesůr*; *b* ⩵ *v*: *arvata* Z.

W kilku wypadkach zamiast wargowych ukazują się tylnojęz.: *gdova* (rzadziej w P., częściej w Z.), *luχt*, *prugᵘovać* ale zawsze *spruba*, *furgać*, *furgnǫńć* 'fruwać'. W dwuch ostatnich przykładach można przyczynę zmiany upatrywać w dyssymilacyi.

15. Spółgłoski płynne: *ł*, *l*, *r*.

Spółgłoska *ł* jako jeden z kategoryi dźwięków elowych jest w badanym obszarze zupełnie nieznana. Zastępuje ją niezgłoskotwórcza pełnogłoska, wymawiana wargami, z lekkiem ich wysunięciem ku przodowi, a przy położeniu języka zmiennem, zależnem od tego, czy *ł* stoi na końcu zgłoski lub przed spółgłoską, czy też przed pełnogłoską. Oznaczam ją wedle przyjętego zwyczaju przez *u̯*.

Element ten rozwinął się w całej pełni przed nagłosowem *o*. W związku z tą wymową pozostaje dążność do zatraty *u̯* najczęściej między spółgł. wargową lub tylno-jęz. a pełnogłoską *o*, *u*. Obserwowanie faktów pozwala ustalić 3 kategorye: 1) *u̯* utrzymuje się prawie że bez osłabienia swej indywidualności: *zu̯oto*, *su̯óma*, *mydu̯o*, *sydu̯o*, *puḿetu̯o*, *su̯óny* a więc po przedniojęzykowych; 2) ulega redukcyi: *gᵘova*, *kᵘotka*, *bᵘoto*, *pᵘot*, *pᵘovy*, a więc po wargowych i tylnojęzykowych; 3) znika bez śladu: *duǵi*, *dutko*, *gupi*, *tusty*, *suzba*, *suχać*, *tucek*.

Po pełnogłosce nosowej przechodzi *u̯* w *n* w imiesł. czyn. czasu przesz. słów zakończonych na *-ǫńć* i *-nǫńć*, ale przejście to nie jest w obu gwarach jednolicie przeprowadzone. Zgodność panuje tylko odnośnie do słów konj. I zakończonych w bezokoliczniku na *-ǫńć*. Mamy więc zarówno w P. jak i w Z: *don*, *ćon*, *ǵon*, *ṕon*, *vźon*, *zon*, *zacon*. Natomiast w konj. II przy słowach zakończonych w bezokoliczniku na *-nǫńć* obie gwary zachowują odrębne właściwości. W P. spółgł. *u̯* w imiesł. pozostała, ale pełnogłoska utraciła resonans nosowy i analogicznie przeszła w *y*. Tym sposobem powstały formy typu *ʑ́vignyu̯ -yu̯a -yu̯o -yu̯y*,

zġinyu̯ -yu̯a -yu̯o. W Z. występują obok siebie formy dwojakie: jedne, utworzone w ten sam sposób, co od słów na *-ǫnć*: *ʒ́vignon, stanon, zġinon, rypnon, sarpnon*; drugie, podobnie jak w P., zatrzymują *u̯*, pełnogłoska zaś nosowa traci resonans nosowy i przechodzi w *o*: *ᵘvǫzgnou̯*, *ᵘodomknou̯ -knou̯a -knou̯y*, *kᵘopnou̯*, *čšasnou̯*.

**ł* zastąpione przez *l* w wyrazach: *plasḱi*, *rosplascyć*, *pluca* (przeważnie u generacyi starszej).

Zanik *u̯* patrz § 19.

l z wybitną palatalnością występuje tylko przed *i*: *ĺipa, ĺitańii̯ȧ*, *ĺis*, *ĺina*; zresztą stopień palatalności średni: *lak*, *lamus*, *klepać*, *mlyko*, *pᵘoklåt*, *lońik* (gwóźdź). Zastąpione przez *i̯* w wyrazach obcych: *buχai̯ter, forvai̯ter* 'Verwalter'.

O zaniku *l* w § 19.

r artykulacyą nie różni się od og.-pol. W kombinatorycznych warunkach po bezdźwięcznem otoczeniu traci dźwięczność: *u̯otr*, *kumᵘotr*, *Ṕetrka*, *mętrka*, *krf́isty*.

Przedrostek *roz-*, o ile należy do wyrazów, zawierających w zgłosce tematowej *r*, ulega dyssymilacyi i zastępowany bywa przez *u̯oz*: *u̯ozvora, u̯ozervać*, *u̯ostrǫmb́ić*, *u̯ozbyrʒ́ić* 'rozmieszać'; w innych warunkach najczęściej zostaje: *rozu̯ozyć*, *rospåĺić*, *rospęńʒ́ić*, *rozmaχ*; niekiedy jednak i tu przez analogię do form powyższych mamy: *u̯ozgotovać*, *u̯ozv́inǫnć*.

r + *s* bądź zostaje: *mᵘorsḱi*, *cysarsḱi*, *gᵘospᵘodarsḱi*, *dvorsḱi*, *mularsḱi*, *masarsḱi*, bądź ⇛ *š*: *nåpaštek*, *gᵘospᵘodaštᵘo*, *lykaštfᵘo*, *våštfa*, *påškać*.

r + *ś*, *š* ⇛ *š*: *gåš*, *båšc*,

r + *ž* ⇛ *rz*: *ʒ́yrzåk*, *drzeć*.

Izolowane objawy przejścia *r* w *š* (etym. *ř*): *kštåń*, *fučšyna* 'futryna'. Odwrotne zjawisko występuje w: *χręść*, *χręstek*, *zaʒ́yrgnǫnć*.

Ogól.-pol. *ř* zatraciło zupełnie element drgający i brzmi jak *ž*: *gžyp*, *nažykać*, *žåtko*, *gžęcny*, *pšetak*, *čšyny*. Z dawnej podniebienności tego dźwięku niema ani śladu. Stąd też niemożliwe są dziś formy z *ř* + *i*. Wprawdzie słyszałem w L. *pšisu̯a dvůnastȧ gᵘoʒ́ina*, *ṕežina*, ale uważam to za wpływ dyalektów

Śląska, gdzie rozmawiający ze mną osobnik przez dłuższy czas przebywał.

Grupy *sř, *zř ⩦ śr, źr: *śrenńi, środa, śryzoga, śrybu̯o, źryb́e, źreńica, źrau̯y, u̯źreć, veźrok, pšeźråtku̯o, srućić.*

Spółgłoski nosowe.

ń zatrzymuje w P. swą wartość w pozycyi wewnętrznowyrazowej prócz przed spółgł. szczelinowemi i prócz izolowanej formy *mai̯kut.* Przed szczelinowemi zjawia się zwężenie palatalne wcześniej niż sama artykulacya *ń* i wskutek tego słychać wyraźnie niezgłoskotwórcze *i̯*, łączące się nieraz z poprzedzającą pełnogłoską w dyftong nosowy: *bańka, u̯ańcuχ, śańce, su̯ůńce, tåńca, růzańca, u̯odḿyńca, vyńẑe, zåńẑe, gůńka*; ale *u̯ǫi̯śḱi rok, pai̯śḱe grůnta, Garlyi̯śḱi, Bulyi̯śḱi.* W wygłosie albo ostatnie z powyżej opisanych zjawisk: *kůi̯, vǫi̯, u̯ogyi̯,* albo *ń* pozostaje tylko z nieco osłabionem zwarciem: *i̯ycḿyń, žyḿyń, ćyń, śyń, Dåtåń.* W Z. w każdej pozycyi prócz przed pełnogłoską przechodzi w *i̯*, niekiedy w *i̯*: *bai̯ka, kůi̯ca, tåi̯ca, žońyi̯, śerẑyi̯, zǫi̯, pšyzǫi̯ bydu̯o!*

ḿ zamiast *ń*: *kuśḿyš, zou̯ḿyš, ḿyḿec, ḿęntopyš* ʻnietoperzʼ; odwrotne zjawisko w: *vóńtovać* || *vóńitovać, śńeći.*

n zamiast *m*: *vezne, franuga, trunna.*

Podwójne *n* występuje w *i̯ennerůu̯, i̯ennoralńe.*

16. Spółgłoski przedniojęzykowe.

Zwarte.

Grupy *tř, dř* ⩦ *čš, ẑ*: *čša, čšeba, čšy, čšymać, ẑevo, ẑymać.* Wymiana *d* zamiast *t* i odwrotnie: *tręntfeć, męntål* ʻmedalʼ, *destamynt, dyχtura* ʻtekturaʼ. Zamiast *t* występuje stale *c* w *piscoĺit* ʻpistoletʼ, *k* w *kšćina, eterńik* (eternit, rodzaj dachówki), indywidualnie także *kfardy.*

d + n ⩦ *nn.* Assymilacya ta właściwa obu gwarom i przeprowadzona konsekwentnie: *u̯anny, i̯enna, stunńa, brunny, dunńeć, Runno, v-grunńu, f-pšedenńu.*

Spiranty i afrykaty.

Zasadniczo rzecz biorąc, należy obie gwary zaliczyć do t. z.

mazurzących. W obrębie afrykat mazurzenie przeprowadzone jest konsekwentnie: *carovać, cåpka, cas, c^{u}ovek, cårny, często, cuiny, puace, tocyć, tkac, b^{u}ogåc, Częstoχ^{u}ovå, muzzek, drozze, iezze, pšy-gvozze.* Natomiast wśród spirantów przednio-jęz. objawia się silne wahanie: 1) *š, ž* zostają bez zmiany: *šalony, šabla, šeś, šůsty, k^{u}ošula, p^{u}okušyńe, fšeχm^{u}ogǫncy, žaba, žål, žona. ^{u}ožyńić-śe, želåsk^{u}o, župån, pańyš -yža. B^{u}ože, Syn-B^{u}ožy, b^{u}ože-zyfko*; w zapożyczeniach dawniejszych i nowszych: *šål, šåså, kaštån, kašket, mašyna, šyna, šyχta, šelma*; 2) *š, ž* ⩯ **s**, *z*: *dusa, syia, sary, syduo, sypk^{u}oś, sukać, k^{u}osyk, rusać, za-prusyć, za-ćerusyć, kisony, mys, ^{u}usy, syć, zarna, zådyn, zywy* ale *co-žyvo!* 'prędko', *lezeć, nålezytoś, zb^{u}oze, zǫńć, nůs, m^{u}ozes -e, zůuty, zouna, zuć, k^{u}ozuχ.*

š wobec ogól.-pol. *s* występuje u znacznej liczby osobników różnego wieku i zawodu w: *vešele, šålå* 'sala', *fušyt* 'husyt'.

Rozmaitość pełnogłosek, w których bezpośredniem sąsiedztwie mazurzenie występuje lub nie, utrudnia sformułowanie prawidła fonetycznego. To pewna, że formy z mazurzeniem mają przewagę.

Zachowanie się przednio-jęz. spirantów i afrykat wobec następujących po nich spółgłosek pod względem palatalności.

I. Połączenie spirantów i afrykat ze sobą daje różne rezultaty.

1) Grupa pozostaje bez zmiany: *kaścyn ^{u}ogrůt, Z^{u}ościyne p^{u}ole, pšypåč-śe, ścać, ścåf*;

2) assymilacya poprzedzającej do następującej: *f-cyscu* (* *cyścu*), *ććić, ^{u}uććivy, ś-ćelęńcym, ś-ćeće, ż-zadym, ż-zubym, ż-zåuχom, ^{u}uć-śe, iuś-śezi, ńe-tuć-śe, ^{u}aś-śe sp^{u}otkali, nareśće, f-χereśće.* rozk. *kåśće, pšykåśće mu to, můć-śe za-nami*;

3) następuje wyodrębnienie palatalności pierwszej spółgłoski w postaci *i* i równoczesna assymilacya do następującej: *Ś* + *S* ⩯ *i S S*: *šeiset, kroiset, veize-to, žońca.*

II. *S* + wargowe.

Assymilacya pojawia się w: *źlik, źmiia* P. *zmiua* Z., *ćmyl, śpek -ega, śpeg^{u}ovać, χaźbyta, śpilka, śpiχlyš, śpik, śpic, śpitål, śmyra* (smarowidło na osi u wozu). Palatalny spirant przed niepalatalną

spółgł. utrzymuje się w: *śpagat*, *śfarc*, *paśport*, *śfargotać*, *śperovać*, *śfarny* || *sfarny* 'ładny, przystojny', *iśpeχtůr*.

III. *S* + płynne.

Przeważnie upodobnienie palatalne: *ślaχta*, *ślak*, *śl'ifyš*, *dyśla*, *Ślama*, *Śl'ańinå*, *ślaχetny*, *ślećeć*, *ślyś*, *ślås -azu̯a*, *ślabån*, *śńica*, *průżńåk*, *bużńica*, *u̯yżńik*, *naroźńå kańyńica*, *růžnica*, *straśńi lu̯e*, *ᵘodvaźńi zou̯ńyže*, *śrama*, *śrůt*, *śrapnel*.

Grupy **sř*, **zř* patrz § 15.

IV. *S* + zębowe i tylno-językowe.

Uwzględniając wypadki odmienne od jęz lit. mamy: *śtåba*, *śtuka*, *śtuderovać*, *śtuχnonć*, *śturm*, *śtorcym*, *śtaχety*, *śku̯o*, *śklånka*, *śkarpa*.

17. Spółgłoski tylno-językowe.

Pojawiają się w tych samych warunkach co w og.-pol. Zakres podniebienności jest atoli w Z. większy niż w P. Słychać tam bowiem palatalność nie tylko przed pełnogłoskami *i*, *e*, *y*, ale także przed *o* w narzędniku l. p. rzecz. m. i n. zakończonych w mianow. l. p. na *k*, *g*. Mamy przeto nie tylko: *kroḱi*, *roǵi*, *ḱesyń*, *Vyǵeu̯zůf*, *śeḱyra*, *ǵinonć*. *ḱivać*, ale nadto: *Voi̯tḱom Petrḱom*, *zbanḱom*, *ʒ́ecḱom*, *bᵘoǵom*, *roǵom*. Formy te z końcówką *-'om* i co za tem idzie palatalne *ḱ*, *ǵ* wytworzyły się wówczas, gdy prawo przejścia *eN* względnie *yN* w *oN* zaczęło działać. Ponieważ jednak w innych przypadkach pozostało *k*, *g*: *zbanek*, *zbanka*, i t. d., przeto z biegiem czasu nastąpiło wyrównanie narzędnika z resztą przypadków i tym sposobem powstały dość często obok form: *zbanḱom*, *Franḱom* używane formy *zbankom*, *Frankom*.

Stosunek *k* do *χ* i naodwrót.

Nie jest on w obu gwarach jednakowy. W Z. przechodzi *χ* przed szczelinowemi lub zwartemi spółgł. w *k*; taksamo w wygłosie: *kfål'ić*, *kf'ać*, *kćeć*, *kćivoś*, *kšån*, *Kšanůf*, *kšesnou̯oćec*, *grok*, *bžuk*, *mek*, *strak*, *prok*, *pᵘo lasak*, *pᵘo pᵘolak*, *na mᵘokryk u̯onkak*. W P. panuje pod tym względem wielka rozmaitość. Przed szczelinowemi i zwartemi mamy najczęściej ten sam rezultat co w Z. a więc *kšån*, *Kšanůf*, *kšes*, *kšeśći̯ån*, *kf'ać*, ale *kf'ila* || *χf'ila*,

kfåć || *χfåć*, *kce* || *χce*; w mianowniku l. p. -*χ* pozostaje: *groχ*, *bžuχ*, *proχ*, *straχ*, *k*[u]*ozuχ*, *zuχ*, *fleituχ*, *śf'intuχ*, *ḿeχ*, *meχ* -*eχu*, *Voićeχ*; jedyny wyjątek stanowi *v́yšk* (*k* występuje przez całą odmianę).

W końcówkach miejsc. l. m. rzecz. i przym., dopeł. l. m. przym. zaim. i liczeb. nie można dostrzedz jakiegoś ogólniejszego prawidła. Jeden i ten sam osobnik używa raz form zakończonych na *χ*, drugi raz na *k*: *za dåvnyχ casůf*, *čšeχ synůf*, *na patykaχ*, *v ľåuyχ p*[u]*ôńcoχak*, *v-zůutyk čšev́ikak*, *v-drevńanyχ skšyńaχ*.

k przed zwartą przechodzi w *χ*: *'iśpeχtůr*, *doχtůr*, *V́iχta*, *V́iχtuśa*, *dyχtura* 'tektura'.

Odosobnione wypadki zastępstwa tylnojęz. przez inne spółgł.: *v́elǵi*, *V́elga-noc*, *letḱi*, *ḿęntḱi*; *f'ip*[u]*otyka*, *F́išpańiiå*, *fušyt*, *tfůš*.

Różnicy w wymawianiu między ortograf. *ch* a *h* niema wcale.

18. Assymilacya spółgłosek pod względem brzmienia.

Oprócz upodobnień właściwych ogól.-pol. wykazują gwary, o których w pracy niniejszej mowa, jeszcze następujące odrębności:

d + *n* ⇛ *nn*: *pouenńe*, *spanńe*, *zanńi*, *ve nńe*, *zgannonć*.

s + *čš* (etym. *tř*) ⇛ *ščš*: *ščšęmp*, *iaščšomp*, *ščšaskać*, *ščšeχa*, *ščšaua*, *š-čšev́ika*, *š-Čšebyńe* 'z Trzebini'.

z + *ǯ* (etym. *dř*) ⇛ *žǯ*: *ž-ǯeva*, *ž-ǯyzǵi*, *ž-ǯv́i*, *žǯymnonć-śe*.

Kontynuator *sъ bez udźwięcznienia zachowuje się: 1) jako przyimek tylko przed zaimkami: *sy-mnom*, *s-nańi*, *s-fańi*, *s-nås*, *s-fås*, *ś-ńiχ*, *ś-ńego*, *ś-ńym*, *ś-ńom*, *ś-ńyńi*; 2) jako przedrostek w czasownikach: *sfaľić*, *sf'iiać*, *sf'inonć*, *suažić*, *ślyś*, w tem. im. *smyśny*, *sromp*, *sręnk*[u]*oviny*.

Uwaga: Obok bezdźwięcznego przyimka *s*, pojawiającego się przed zaimkami, używany bywa dźwięczny *z*, zwłaszcza w mowie jednostek kulturalniejszych.

19. Zanik spółgłosek.

I. Na początku wyrazu giną:

d: *lå-ńego*, *lå-nås*, *lå vås*.

s: *kšyɒka* częściej jednak *skšyɒka*.

k: *ćuk*.

g: *ruby*, oczywiście przez *hruby*, jak na Śląsku.

χ: *armöńii̯å*, *arbata*.

i̯: *Apöńii̯å*, rodzaj pseudopoprawności.

Tu również należą przykłady wykazujące zatratę zwarcia: *śtyry*, *zvön*, *zvöńić*, *zbanek*, *zvakać* ale *ʒ́vę̇ɒk*, *ʒ́vę̇nceć*.

II. Wewnątrz wyrazu uproszczenia w grupach o trzech spółgłoskach:

t: *nåḿeśnik*, *nåpaśl'ivy*, *k*[u]*ośńica*, *pasf'isk*[u]*o*, *rospuśńik*, *kšenou̯oćec*.

d: *garu̯o*, *felfeber*, *gv́iznǫnć*.

l: *naumyśńe*, *smyśny*, *letkomyśny*, *d*[u]*omyśny*, *maśńica*, *můć-śe za naḿi*.

**ł*: *i̯apk*[u]*o*, *pšeżråtk*[u]*o*, wszystkie złożenia z *pół*: *punoc*, *pucynt*, *pukfårće*, *pukfaterek*, *pupasek*, *putora*.

n: *gårcek*, *garcås*, *ʒ́årk*[u]*o*, *·isy*, *·iśpeχtůr*, *m*[u]*ostrancyi̯å*, *K*[u]*ostanty*, *Vicę̇nty*.

r: *Bernadyn*, *kacmås*, *Kacmarcyk* ale *karcma*, *śrybny*.

v: *ṕyrsy*, *śṕinać-śe*, zresztą zostaje: *krůlefsk'i*, *G*[u]*og*[u]*ofsk'i*, *krak*[u]*ofsk'i*.

k: *cl'iv́ić*.

χ: *pu̯a* Z. i to tylko indywidualnie, większość wymawia *pχu̯a*.

III. W wygłosie:

t: *aɒgrys* 'agrest', [u]*otpus*, *kšes*, *ńik*, *i̯es*, *Benedyk*, *zårůs*, *kfes* 'fest', w innych wypadkach *-st* utrzymuje się: *m*[u]*ost*, *k*[u]*ost*, *p*[u]*ok*[u]*ost*, [u]*ošust*, *gust*.

ć: stale po spółgł. *ś*: w mian. rzecz. *b*[u]*oleś*, *cę̇ś*, *k*[u]*oś*, *zu̯oś*, *zau̯oś*, *ńedbau̯oś*, *zådroś*, *l'itoś*; w przysł. *d*[u]*oś*; w licz. *šeś*, w bezokol. *ńyś*, *v́yś*, *plyś*, *gńyś*, *gryś*, *i̯eś*, *·iś*, *pšyś*, *vyi̯ś*.

s: *terå*, *zarå* obok form normalnych *terås*, *zarås*.

l: *myś*, *Pšemyś*, rozk. *p*[u]*omyś*, *za- p*[u]*ot-kryś*, *nårůś*, *latorůś*.

**ł*: *zmys*, *p*[u]*omys*, w imiesł. czasu przyszłego na *ł*: *ńůs*, *v́ůs*, *pås*, *v́ůt*, *gńůt*, *sχut*, *i̯åt*, *śåt*, *kråt*, *dar*, *tar*, *·umar*, *zapar*, *žek*, *śyk*, *ṕyk*, *můk*, *ščsyk*, *zapšǫɒk*.

ń: *dår*, *tår*, *śćyr*, *ṕeś*, *pleś*.

n: dop. l. m. *zår*, *reštok* 'rynsztok'.
m: *žåndar* przez całą odmianę.

20. Pojawianie się spółgłosek.

t: *i̯ust* 'już', u niektórych osobników w P.
s: *rapstym*.
i̯: *prei̯zes* P. i tylko u starszej generacyi.
r: *ᵘotryŋkᵘovać*, *Męntrkůf* 'Mętków' P., zapewne pod wpływem *męntrkᵘovać* 'udawać mędrka'.
m: *·imbileus*.
n: *aŋgrys*.
χ: *χrobåk*.
k: *ᵘokfara*, *betoŋk* 'beton', *kfes* 'fest'.

21. Inne zmiany spółgłoskowe.

Assymilacye zgłoskowe.

lel'ito 'jelito', *ńyḿec*, *kšykᵘopa* Z., *kᵘoźimka* Z., *frybra*, *krymra* 'klamra (rodzaj bron służących do oczyszczania roli z perzu)'.

Dyssymilacye zgłoskowe.

larytas, *må sobe za larytas*. *lumer*, *levugver* 'rewolwer', *mai̯mur*, *kulator* 'kurator', *ruu̯a*, *śrybu̯o*, *śyrsóń*, *fudamynt*, *Kᵘostanty*, *Vicęnty*, *felfeber*, *mᵘostrancyi̯å*, *filanzvaχ*, *dezęnter*, *kacmås*, *u̯osteracyi̯å* 'restauracya', *u̯onnaryi̯å* 'ordynarya'.

Metatezy.

durkᵘovać, *burkᵘovać*, *furgać*, *i̯edbåf*, *skalṕyš*, *prosacyi̯å*, *porcynela*, *ńiźii̯er*, *kfandrac*, *drzyń*, *drza*, *Lubernå* 'Alwernia'.

Skrócenia fonetyczne.

bamut 'bałamut', *bamućić*, *cocy* stale na określenie 'excrementum', *kamås* 'kałamarz', *pularys*, *čša*, *peźeć*, *pado* (Żar.)=*pᵘovado*, *ᵘoćkać-śe* zamiast *ᵘopaćkać-śe* 'objeść się', *skuceć*, *ṕes skucy*, *ćevy!? ćego!? i̯aki mǫndry*, *se* 'sobie', *dvaśća*.

Deklinacya.

22. Rzeczowniki rodzaju męskiego.

Odmiennie od og.-pol. są r. m. *dål*, *dår* (darń), *gårȥyl*, *kštåń*, *punocek*, *štråf*, *facyi̯åt*, *cygår*, *ᵘopu̯åt*, *gᵘorǫnc*, *patrol*, *I̯avůš* 'Jaworzno', *pᵘorǫnc* Z., *pᵘomarańc* P., ale dość rzadko, częściej *pᵘomarańca*. Różnica w odmianie tematów niepalatalnych a niegdyś palatalnych utrzymuje się. Spółgłoska końcowa bezdźwięczna przenosi się z mianownika do innych przypadków w: *bes* -*esu*, *gas* -*asu* 'nafta'.

Dopeł. l. p. kończy się na -*a* lub -*u*: *dvora*, *dysca*, *lasa*, *vou̯a*, *ḱerkᵘova*, *kužu*, *ṕepšu*, *zůru*, *rozůmu*, *ftorku*, *Xeu̯mku*. Niektóre mają końcówki dwojakie, uzasadnione albo odmiennem znaczeniem albo siłą tradycyi: *pᵘozycåi̯će nåm vozu*, ale *pšyȥe kᵘoza do voza*, *s-krai̯a* 'na brzegu, krawędzi, pod ręką', ale *do krai̯u ńepšyi̯aćelsḱego*.

Cel. l. p. -*u*, -*ovi*: *bratu*, *ᵘoi̯cu*, *paropku*, *synovi*, *kůńovi*, *kᵘotovi*, *gadovi*.

Bier. = mian. lub dop. jak w liter. Stale utrzymują się zwroty: *śf́ęnty Stańisu̯åf*, *I̯ån*, *Mårćin*. Niektóre nieżywotne mają na podobieństwo żywotnych bier. = dop.: *spšećivić bůla* 'powiększyć ból niestosowną metodą leczenia', *vypu̯åtać f́igla*, *učšyć nᵘosa*, *kužyć paṕyrusa*, *cygara*, *obervać guza*, *pᵘokåzać talara*.

Wołacz jak w lit. Imiona chrzestne mają zwykle formę mianownika: *Franuś! Voi̯tuś! Matus! Karol! Mårćin! I̯aśek! Paveu̯!*

Narzęd. w P. -*ym* zgodnie z przejściem *eN* ⇌ *yN*, w Z. -*om*.

Miejsc. jak w lit., tylko *kapelus* ma zawsze *f-kapeluśe*.

Mian. l. m. posiada następujące zakończenia: -*i*, -*y*, -*e*, -*ove*, -*å*, -*a*. Rozróżnianie form osobowych i rzeczowych istnieje w zasadzie, ale nie jest ściśle przeprowadzone. Rzeczowniki oznaczające zwierzęta i przedmioty nieżywotne mają tylko jedną końcówkę rzeczową, -*e* lub -*y*: *ľisy*, *kůńe*, *vilḱi*, *barany*, *kᵘoty*, *psy*, *kamyńe*, *kᵘopce*, *proi̯i*. Rzeczowniki osobowe otrzymują 1) albo jedną z końcówek osob. -*i*, -*ove*, -*e*: *somśeȥi*, *reformåći*, *gžyśńicy*, *śf́atkove*, *ᵘoi̯cove*, *vorcåže*, *kᵘovåle*; 2) albo dwie końcówki osobowe:

·aneľi || *·anoṷove. lokatoży* || *lokatorove. zbůi̯e* || *zbůi̯ove* Z.; 3) albo osobową i rzeczową: *zydy* || *zyʒi. χ^u^opi* || *χ^u^opy, ʒady* || *ʒaʒi* stale w wyrażeniu *ʒaʒi-go nadaľi* 'przyprowadzili tutaj'; 4) albo tylko końcówki rzeczowe: *lutry, ńedovarki, pii̯aki, draby, ṷazęnʒi, visuse, ^u^obdartuse.* Zakończone na *-an-in* tracą *-in* i otrzymują *-e*: *dulańe, Pylańe, B^u^olęncańe, Pṷażańe, Ńep^u^orażańe.* Rzecz *ʒyń* ma l. m. *dńi, tyʒyń — tyńa, dva tyńe.*

Końcówkę *-å* dostają: *braćå, kšęžå, vůi̯ćå, muzykańćå, ·advůkaćå* || *·advůkaći. kumedyi̯ańćå.*

Przyswojone z obcych języków otrzymują *-a* lub *-y*: *k^u^osta, grůnta, fudamynta, kontrakty, ^u^organy.* Ze swojskich do tej kategoryi należą *i̯ycmona* i *spusta, må dobre spusta* 'ma dobry apetyt'.

Dopeł. l. m. bezkońcówkowy zachował się w szczupłej ilości skostniałych wyrażeń: *rås f-kela cås, dotyχcås,* tudzież od rzecz. *pšyi̯aćuṷ, ńepšyi̯aćuṷ. Kfacalan, Ńep^u^orażan.* Ogół rzeczowników otrzymuje końcówkę *-ůf* lub *-i*, niektóre obie równocześnie: *królůf* || *krůľi, p^u^ok^u^oi̯ůf* || *p^u^ok^u^oi̯i, m^u^otylůf* || *m^u^otyľi.*

Cel. l. mn. *-om*: *bukom, vrůblom, χ^u^opom.*

Bier. l. mn. jak w og.-pol.

Narzęd. l. mn. Końcówka *-ami* objęła prawie wszystkie rzeczowniki; *-mi* zachowało się w: *kůńmi, braćmi, luʒmi, pińonʒmi*; *-y* utrzymuje się jedynie w: *dåvnymi casy.*

Miejs. l. mn. stale na *-aχ*: *v lasaχ, na p^u^agůrkaχ, f Prusaχ, na Vęngraχ.* W Z. to *χ* jak każde wygłosowe ⇒ *k*, w P. zaś zachowuje się chwiejnie.

23. Rzeczowniki rodzaju nijakiego.

Do rzecz. n. należą: *p^u^oľick^u^o, k^u^ůše, v^u^ůše, nårǫńck^u^o, pšećsyńe, ślype, pręńce, strǫnck^u^o.* Mianownik l. p. obejmuje 2 typy: 1) *-'e*: *p^u^ole, żele,* 2) *-o*: *^u^oko, zyto.* Rzecz. zakończone na **-i̯e*, st. pol. *-'ē* w mianowniku niczem się nie różnią od typu *-'e*: *kåzańe, gådańe, syće, piće.* Spotykanego w innych gwarach wymawiania na *-y* lub *-i* ani śladu. Trzeci typ na *-ę* z pierwotnego tem. spółgł. na *-en-, -ent-* utracił w P. element nosowy i zjednoczył się z typem *-'e.* W Z. końcowe *ę* ⇒ *ǫ*, które utra-

ciło nosowość i przeszło w czyste *o*. Wprawdzie w wymawianiu niektórych osób można jeszcze dostrzedz bardzo zredukowany element nosowy, ale ogół wymawia stale: *kurco*, *ćelo*, *prośo*.

W dop. l. p. rzecz. zakończone na **-i̯e* mają końcówkę *-å*: *śnådańå*, *kåzańå*, *cytańå*, *ṕisańå*, *i̯ezyńå*, *b́ićå*, *ṕićå*, *sýćå*, wszystkie inne mają *-a*: *pᵘola*, *źecka*, *ćelę̇ńća*.

Cel. l. p. stale na *-u*.

Mian. l. mn. *-a*, też *kåzańa*, *śnådańa*.

Dopeł. l. mn. jak w og.-pol. Zakończone na *-isko* mają przeważnie *-ůf*: *vorcyskůf*, *topᵘožyskůf*, *b́icyskůf*, *kapᵘoćiskůf*, ale *mrov́isk*, *ᵘogńisk*, *Mańńisk* (nazwa zarośli).

Narzęd na *-ami*.

Miejs. na *-aχ* względnie *-ak*.

Poza obrębem tej deklinacyi stoją wyrazy i wykrzykniki pieszczotliwe, zdrobniałe, używane przy przemawianiu do dzieci, a odczuwane mimo rozmaitości końcówek jako rodzaju nijakiego. Są to nieodmienne: *caca*. *cucu* 'cukier', *cycy*, *pypy* 'mięso', *kuku* 'chleb', tudzież odmieniane tylko w kilku przypadkach a więc niejako substantiva defectiva casibus: *źiźi*—*źiźa* — *źiźovi*, *bᵘobᵘo* — *bᵘoba*, *lolo* — *lola* 'groch', *mlymly* — *mlymla* 'mleko'.

24. Rzeczowniki rodzaju żeńskiego.

I. Zakończone na pełnogłoskę.

Oprócz og.-pol. należą tu: *b́edra*, *mᵘorga*, *skubla*, *vyręmba*, *spu̯åcka*, *zåduχa*, *śćiscka*, *ǵimnazyi̯å*, *syḿinaryi̯å*.

Mianownik l. p. dawnych tematów na **-i̯a* waha się między *-å* a *-a*. Na *-å* kończą się: *vu̯åźå*, *bužå*, *rolå*, *v́ezå*, *pråcå*, *påså*, *v́ecežå*; — na *-a*: *tę̇nca*, *dusa*, *syi̯a*, *śfyca*. *grobla*. Przyswojone na *-yi̯a -ii̯a* mają stale *-å*: *'akacyi̯å*, *Aŋgl'ii̯å*, *Turcyi̯å*, *Francyi̯a*. *stancyi̯å*, *kᵘolacyi̯å*, *bestyi̯å*, *kᵘonv́isyi̯å*, *fam̀eľii̯å*, *ľitańii̯å*, *fuzyi̯å*, *Kalvaryi̯å*, *ᵘokazyi̯å*. W sufiksie *-ńa* występuje zawsze *-a*: *putńa*, *kelńa*. *stuńńa*, *kᵘůtńa*, *kuźńa*, *v́iśńa*, *čśę̇śńa*, *kᵘopalńa*, *ṕekarńa*, *lodovńa*, *vozovńa*.

Dopeł. l. p. Rzeczowniki z osnową twardą mają *-y*, z osnową miękką *-'e* || *-i*, odnosi się to także do niegdyś podniebien-

nych. Typ. na -*'e* przeważa: *śfińe*, *lušńe*, *żyḿe*, *ḿile*, *χfile*, *leluie*, *ḿeze*, *kapľice*, *grańice*, *kalyńice*, *Krasule*, *ᵘOkleśńe*. Analogii do tych form uległy w Z. także niektóre niepodniebienne rzecz.: *kase*, *kᵘose*, *rose*, *mase*.

Cel. l. p. jak w og.-pol.

Biernik l. p. W P. mają rzecz. zakończone w mian. l. p. na -*a* końcówkę -*e*: *babe*, *kᵘoze*, *gůre*, *kᵘopalńe*, zakończone na -*å* i -*i* otrzymają -*om*: *Kalvaryi̯om*, *stancyi̯om*, *fańeľii̯om*, *gᵘospᵘodyńom*. W niedbałej wymowie końcowa spółgł. *m* ulega redukcyi, w starannej zaś zwłaszcza u młodszej generacyi słychać pełnogłoskę nosową -*ǫ*: *dåu̯em ńe vymůvai̯ǫnc na msǫ śfęntǫ*. W Z. prawie wszystkie rzeczowniki bez różnicy w osnowie mają *o* ⇐ *ǫ*, które jak każde *ǫ* wygłosowe utraciło element nosowy. W kilku stałych wyrażeniach występuje końcówka -*e*: *na żyḿe* (bez oczekiwanego przejścia *eN* w *oN*), *na żime*, *pᵘo vode*.

Wołacz u ogółu rzeczowników jak w lit.

W formie mianownika występują: *kumᵘoska* i nazwiska kobiet zamężnych na -*å*: *Buľinå*, *Cᵘożynå*, *Gᵘovńinå*. W obrębie imion chrzestnych należy rozróżnić 3 kategorye. 1) Zgrubiałe: *Maryna*, *Petryna*, *Tereska*, *Xanka*. *Magda*, *Baśka*, *Kaśka* zastępują wołacz formą mianownikową; 2) zdrobniałe, a raczej pieszczotliwe: *Baśa*, *Kaśa*, *Zośa*, *I̯ůża*, *Růża*, *Mańa* otrzymują w woł. końcówkę *u*; 3) pieszczotliwe więcej niż dwuzgłoskowe: *Magduśa*, *Maryśa*, *Xanuśa*, *Tereśa* oraz rzecz. *cůruśa*, *ćelyśa* tracą końcowe -*a* i w tak skróconem brzmieniu występują w wołaczu: *Magduś! Tereś! Xanuś!*

Mianow. l. m. jak w og.-pol.

Dop. l. mn. jak w og.-pol. Spotykane w innych gwarach formy na -*ůf* jak: *ćmůf*, *kᵘozůf* należą do rzadkości.

Reszta przypadków jak w og.-pol.

II. Zakończone na spółgłoskę:

Mianownik l. p. niektórych rzeczowników na -*ef* (należących niegdyś do tem. na -*ū*- zjawia się w dwojakiej postaci: *bžytef* || *bžytfa*, *dratef* || *dratfa*, *krokef* || *krokfa*.

Dop. l. p. rzecz. z osnową na -*i*- ma zakończenie -*i*: *kᵘośći*, *bᵘoleśći*, *mysy*, *nocy*; rzecz. na -*ef* dostają -*e*: *marχfe*, *bukfe*,

krokf́e, pu̯åtf́e. Analogii do nich oraz do rzeczowników zakończonych na *-'å* uległy niektóre z osnową na *-i-*: *i̯åbu̯óńe, ḱesyńe*.

25. Zaimki.

I. Osobowe:

L. p.

	1 os.	2 os.	3 os. m.	n.	ż.
mian.	*i̯å*	*ty*	*^{u}ôn*	*^{u}ôno*	*^{u}ôna*
dop.	*mńe, ḿe*	*ćeb́e, će*	*i̯ego, ńego, ^{u}ônego, go*		*i̯ei̯i, i̯yi̯, i̯i, ńi, ^{u}ôny*
cel.	*mńe, ḿi*	*tob́e, ći*	*i̯ymu, ńymu, mu, ^{u}ônymu*		*i̯i, ńi, ^{u}ôny*
bier.	*mńe, ḿe*	*ćeb́e, će*	*i̯ego, ńego, go, ^{u}ônego, ńe*		*i̯om, i̯ǫ, ńe, ńom, ńǫ*
narz.	*mnom, mnǫ*	*tobom, tobǫ*	*ńym, ^{u}ônym*		*ńom, ńǫ*
miej.	*ḿńe*	*tob́e*	*ńym, ^{u}ônym*		*ńi, ^{u}ôny.*

L. m.

m.	*my*	*vy*	*^{u}ôńi*	*^{u}ône*	*^{u}ôny, ^{u}ône*
d.	*nås*	*vås*	*i̯ei̯ik, i̯ik, i̯iχ, ńik, ńiχ, ^{u}ônyk*		*^{u}ônyk*
c.	*nåm*	*våm*	*i̯ym, i̯åm, ńym, ^{u}ônym*		*^{u}ônym, i̯ym*
b.	*nås*	*vås*	*i̯ik, nik, ńiχ, i̯e, ńe, ^{u}ône*		*i̯e, ńe ^{u}ône*
n.	*naḿi*	*vaḿi*	*ńyḿi, ^{u}ônyḿi*		*ńyḿi ^{u}ônyḿi*
m.	*v nås*	*v vås*	*v-ńik, v-ńiχ*		*v-ńik, v-ńiχ*

Stosunek form enklitycznych do pełnych jak w ogól.-pol. W dop. l. p. rodz. ż. i l. mn. wszystkich rodz. są w powszechnym użyciu formy poprzedzone drugorzędnem *i̯e-*, na wzór *i̯ego, i̯ymu.* Z nich jednak wcale nie wytworzył się zaimek dzierżawczy *i̯ei̯i, i̯ei̯a, i̯ei̯o* występujący w gwarach śląskich.

W bier. l. p. rodz. n. panuje wyłącznie forma *go*.

W cel. l. mn. forma *i̯åm* P.: *i̯uz i̯åm śe sfii̯å* 'już im się przykrzy', powstała drogą analogii do *nåm, våm.*

II. Zaimek osobowo-zwrotny: *śebe, sobe, se, śe, sobom.* W cel. pospolita jest forma enkl. *se*: *i̯ak-se zrobis, tag beʒes måu.*

III. Zaimek wskazujący *tyn*, *ta, to* nie wykazuje w swej odmianie żadnych osobliwości. W dop. cel i mian. l. p. r. ż. pojawia się wyłącznie forma *ty*: *ty baby, ty pańi, f-ty χau̯pe.*

IV. Zaimek pytajny *ki* zjawia się w zaklęciach pytaniowych: *p*ᵘ*o kigo l'iχa? kiz di̯åbeu̯!! ki gžyśi!?*

V. Zaimki nieokreślone: *ńik, ńeχtůry, ńii̯aki, žådyn, ·isy, inny, ·inaksy, fšystko* || *fšyśko.* Do nich należą wreszcie złączone z suf. *-ś*, *-śik*: *coś, ktoś, cośik, ktośik, kogośik, i̯akiś, cyi̯śik.*

VI. W odmianie zaimków dzierżawczych: *můi̯, tfůi̯, sfůi̯,* formy ściągnięte pojawiają się bardzo rzadko, zazwyczaj w biernikach: *poveʒåu̯ mi s*ᵘ*ovicek, ·ize i̯eʒe i̯ańicek, p*ᵘ*o u̯ǫnce p*ᵘ*o želony, do my miu̯y nažecony.*

26. Przymiotniki.

Budowa i odmiana pozytywu w obu gwarach jednakowa. Mianownik l. p. r. m. kończy się jak w ogól.-pol. na: *-y* || *-'i*: *b*ᵘ*ogaty, smutny, fceśny, k*ᵘ*otny, gupi, ńepyl'i, śrenńi, k*ᵘ*oći, pśi.* Forma rzeczownikowa utrzymuje się w: *zyf, ledvem zyf, kšyf, i̯å-ći ńic ńe kšyf, råt, g*ᵘ*oʒyn, vårt, zdrůf*; w przymiotnikach dzierżawczych, utworzonych od osnów rzeczownikowych za dodaniem suf. *-ůf, -in*: *Śudův duu̯, Kumalůf χ*ᵘ*opåk, Kaścyn* ᵘ*ogrůt*; w imiesł. bier. czasu przeszłego: *·umę̇ncon, ·ukšyzovan, p*ᵘ*ogžebon.*

Mianownik l. p. r. ż. ma zakończenie *-å*: *mau̯å, duzå, pyknå, båu̯å, m*ᵘ*ocnå, gupå.* Tu należą nazwiska kobiet zamężnych na *-ovå, -'inå*: *I̯ånovå, Karolovå, Voi̯ćeχ*ᵘ*ovå, Bymbyŋk*ᵘ*ovå, C*ᵘ*ožynå, Dusynå, Soi̯cynå, G*ᵘ*ovńinå,* rzecz. *synovå, bratovå, strynå,*

·u̯ińå, v^{u}ožnå, ^{u}organiśćinå; wiele nazw wsi i miast: *Dulovå, Dęmb́oχ^{u}ovå, M^{u}osovå, Częstoχovå, Spålonå, Rybnå.* Zakończenie *-a* otrzymują przymiotniki dzierżawcze na *-ova*, *-ina* użyte w innem niż powyższe znaczeniu: *K^{u}ozubova ʒ́åu̯χa, grubažova stodou̯a, tatuśova fai̯ka, matuśina sp^{u}ońńica*; dalej złożenia, odczuwane jako jednolite całości: *ćelga-noc, dobra-noc.*

Mianownik l. p. r. n. kończy się na *-e*: *dobre, ćelǵe, stare, su̯abe, K^{u}ozub^{u}ove, Ryχĺik^{u}ove.* Formy dawnej odmiany rzeczow. utrzymują się podobnie jak w ogól.-pol. 1) w rzeczownikach: *ćepu̯o, żimno, ĺiχo, Runno* 'Rudno', *Xeχu̯o*; 2) w przysłówkach: *ćymno, ćasno, g^{u}ork^{u}o, såsno, mrożno, dyscovo, p^{u}oχmårno*; 3) w wyrażeniach nieosobowych: *v^{u}olno, m^{u}ozno, zamažu̯o, stai̯au̯o, odćilgu̯o, dńau̯o, śf'itau̯o, χuku̯o, gžmau̯o*; 4) w spójnikach: *sk^{u}oro, i̯ag-ino.*

Dop. l. p. r. m. i n. kończy się na *-ego*: *starego, tańego, ćelǵego.*

Dop., cel., miejs. l. p. r. ż. kończy się stale na *-y* w przym. z osnową twardą, a na *-i* z osnową miękką: *s cårny χmåry, na żelony u̯ęnce, u dobry pańi*; *na zańńi noʒe, s tańi materyi̯e, z ĺiśi skåry.*

Cel. l. p. r. m. i n. *-ymu*: *b^{u}ogatymu, ćelǵymu, tańymu.*

Bier. l. p. r. m. równa się mianownikowi przy rzeczownikach nieżywotnych. przy żywotnych zaś zarówno osobowych jak zwierzęcych równa się dopełniaczowi.

Bier. l. p. r. n. = mianow.

Biern. l. p. r. ż. ma zakończenie w P. *-om* || *-ǫ*, w Z. *-o*: *bes syrokom žyke, na ćecnom pamńǫntke, na msǫ śfęntǫ, na śklano gåro.*

Narzęd. l. p. r. ż. pod wpływem rodz. m. i n. otrzymał końcówkę *-om*: *b́åu̯om χusteckom.*

Mian. l. m. przymiotników odnoszących się do rzeczowników żeń., nij. i męs. nieosobowych otrzymuje końcówkę *-e*; przy męskich osobowych przeważnie *-i* (*y*): *stažy luʒe, b^{u}ogaći g^{u}osp^{u}odåže* ale *same visuse, strasne lamparty, tańe ćaraχy, tęŋǵe χ^{u}opy.*

Dopeł. l. m. *-yχ* || *-iχ*: *cau̯yχ, tvardyχ, sypḱiχ, śreńńiχ.*

Narzęd. l. m. *-ymi*: *drobnymi kamyńami, zańńymi nogami.*

27. Stopniowanie przymiotników.

W P. oparte na tych samych zasadach, co w jęz. lit., odmienne formy pojawiają się w: *duksy* ⇐ * *d^{u}ugsy*, *tęŋksy* obok *tęssy*. Przymiotniki *g^{u}orḱi*, *plaśḱi* zamiast stopniowania opisowego otrzymuje suf. *-ei̯sy*: *g^{u}orćyi̯sy*, *plaśćyi̯sy*.

W Z. przedstawia się sprawa nieco inaczej. Zachodzą mianowicie 3 wypadki: 1) stopień wyższy urabia się zapomocą suf. *-sy* lub *-yi̯sy*, stopień najwyższy przez dodanie do stopnia drugiego na początku *nå-*: *duǵi — duksy — nåduksy*, *ṕykny — ṕykńyi̯sy — nåṕykńyi̯sy*; *v́elǵi — v́ǫŋksy — nåv́ǫŋksy*, *żelony — żeloi̯sy — nażeloi̯sy*; 2) stopień wyższy nie otrzymuje żadnej przybranki, lecz go się opisuje przez dodanie do pozytywu przysłówka *g^{u}oży*: *b́åu̯y — g^{u}oży b́åu̯y — nåb́ylsy*, *cårny — g^{u}oży cårny — nåcårńyi̯sy*, *s^{u}otḱi — g^{u}oży s^{u}otḱi — nås^{u}ocsy*, *kfaśny — g^{u}oży kfaśny — nåkfaśnyi̯sy*; 3) pierwszy sposób urabiania stopnia wyższego łączy się z drugim: *m^{u}odry — g^{u}oży m^{u}oǯyi̯sy — nåm^{u}oǯyi̯sy*, *zu̯y — g^{u}oży źlyi̯sy — nåźlyi̯sy*, *dobry — g^{u}oży lepsy — nålepsy*, *mau̯y — g^{u}oży mńyi̯sy — nåmńyi̯sy*. Trzy ostatnie przymiotniki słyszałem u niektórych osób w stopniowaniu normalnym: *zu̯y — g^{u}orsy — någ^{u}orsy*, *dobry — lepsy — nålepsy*, *mau̯y — mńyi̯sy — nåmńyi̯sy*.

Uwaga: W Libiążu M. i W., Moczydle i Żarkach spotkałem się tylko w odosobnionych wypadkach z opisanym powyżej sposobem tworzenia stopnia wyższego. Większość mieszkańców tych wsi nie różni się pod tym względem niczem od mieszkańców Płazy, Pogorzyc i Wygiełzowa.

Obu gwarom właściwe są również przymiotniki mające formę stopnia wyższego a znaczenie stopnia pierwszego: *rai̯sy* P., *rai̯sy* Z., *pou̯enńei̯sy*, *ńeǯelńyi̯sy*.

Stopniowanie przysłówków.

Stopień wyższy urabia się za pomocą suf. *-i* albo *-y*: *dal'i*, *leṕi*, *mńi*, *tańi*, *barǯi*, *m^{u}ocńi*, *dåvńi*, *g^{u}ośńi*, *blizy*, *ńizy*, *drozy*, *ćisy*, *krůcy*.

Stopień najwyższy powstaje przez dodanie do stopnia

wyższego pref. *nåi̯-* albo *nå-*: *nåi̯lepi* P., *nåmńi* Z. W P. przeważa pref. *nåi̯-*, w Z. *nå-*.

28. Liczebniki.

Liczebniki główne: *i̯edyn* P. *i̯edon* Z. *i̯enna i̯enno*, *dva dve*, *čšy*, *śtyry*, *ṕę̇ńć* P., *ṕǫńć* Z., *šeś*, *śedym* P. *śedom* Z., *ᵘośym* P. *ᵘośom* || *ᵘośym* Z., *źevę̇ńć* P. *źevǫńć* Z., *źeśę̇ńć* P. *źeśǫńć* || *źeśę̇ńć* Z., *i̯edynåśće* P. *i̯edonośće* Z. *dvanåśće*, *čšynåśće*, *dvaźeśća*, *čšyźeśći*, *śterźeśći*, *sto*, *dvesta*, *čšysta*, *śtyrsta*, *šei̯set*, *tyśonc*.

Liczebniki ułamkowe: *putora*, *pučšeća*, *pušosta*, *puu̯osma*..

" zbiorowe: *dvoi̯e*, *troi̯e*, *cforo*, *źeśę̇ńcoro*.

" nieoznaczone: *ḱela*, *ḱelka*, *ḱelkanåśće*, *vela*, *vele tyle*.

" porządkowe: *ṕyrsy*, *drugi*, *čšeći*, *cfårty*, *ṕǫnty*, *šůsty*, *śůdmy*.

Odmiana liczebników.

I̯edyn, *i̯enna*, *i̯enno* odmienia się podług deklinacyi zaimkowej: *iennego*, *i̯enny*, *i̯ennymu*, *i̯enny*. Biernik l. p. r. ż. brzmi w P. *i̯enne* || *i̯ennom*, w Z. *i̯enno*.

Liczebnik *dva* ma następującą odmianę: mian. r. m. *dva*, *dvuχ*, r. ż. *dve*, r. n. *dva*; dop. na wszystkie 3 rodzaje *dvuχ* P., *dvuk* Z., cel. *dvom* P., *dvom* Z.; bier. = mian.; narzęd. w P. na r. m. n. *dvoma*, na r. ż. *dvyma*, w Z. na wszystkie rodz. *dvoma*. Palatalne *v* w narzędniku i mian. wywołało pojawienie się palat. *v* w cel. l. m.

Liczeb. *čšy*, *śtyry* odmieniają się w P. jak w og.-pol. Forma osob. *čšei̯* występuje tylko w pieśniach kościelnych: *čšei̯ krůlove i̯adom za gvazdom s paradom*, zresztą nieużywana; zastępuje ją dop. *čšeχ*. W Z. dop. miejs. *čšek*, *śtyrek*, cel. *čšom*. *śtyrom*, narzęd. *čšoma*, *śtyroma*.

Z odmiany dalszych liczebników zaznaczyć należy dop. i cel. na *-u*: *ṕę̇ńću*, *šeśću*, *śedḿu*, *dvůnåstu*; narzęd. na *-oma*: *šeśćoma*, *śedḿoma*. Liczenie ponad dwadzieścia jak w og.-pol. Tylko przy rachowaniu na kopy kładzie się jednostki przed dziesiątkami: *i̯edyn dvaźeśća*, *dva dvaźeśća*, *śedym čšyźeśći*.

Konjugacya.

29. A. Konjugacya spójkowa.

Czas teraźniejszy. Końcówki osobowe niewiele się różnią od og.-pol. W 1 os. l. p. w P. zawsze *-e*, w Z. *-o* rzadko kiedy i to tylko w śpiewkach *-e*: *ią ńe tak vyido, ino p^{u}osk^{u}oce, żelony ćånecek za ńym p^{u}otoce*. W 1 os. l. mn. w obu gwarach występuje końcówka *-my*, raz tylko zanotowałem w Z. *-ma;* w 3 os. l. m. *-om*: *idom, ńesom, g^{u}otuiom*.

Czas przeszły tworzy się: 1) przez dodawanie do zaimka osobowego imiesłowu przeszł. czynnego na *-ł*: *ią byu, my rǫmbaľi pńåki, ^{u}ǫna syua, ^{u}ǫni pševracaľi śano*: 2) przez łączenie cząstek słowa posiłkowego **ieśm* bądź z imiesłowem, bądź z wyrazem poprzedzającym imiesłów: *iu ḿyskåuem* || *tum ḿyskåu, fiedy p^{u}ośľiśće do lasa* || *ftedyśće p^{u}ośľi do lasa*. W Z. zamiast *-m* w 1 os. l. p. zjawia się *-k*, które powstało z *-χ*. Jestto reszta dawnego aorystu, w Płazie dziś już zupełnie niespotykana: *ńerązek cekåu, ńerås cekouek štyry g^{u}oźiny*. Że jednak ta pozostałość dziś już w wyrażaniu czasu żadnej nie odgrywa roli, dowodem tego jest łączenie jej z 1 os. czasu teraź. słowa *iestem*: w P. *iezdem*, w Z. *iezdek*. Form wzmocnionych zapomocą partykuły *-że*, charakterystycznej dla innych gwar, tu ani śladu.

Czas przyszły dokonany jak w jęz. lit.

Czas przyszły niedokonany urabia się przez dodawanie do słowa posiłkowego *bede* P., *bedo* Z. imiesłowu przeszłego czynnego na *-ł -ła -ło* lub bezokolicznika odmienianego czasownika. W l. p. r. m. używana jest tylko forma z imiesł., w r. ż. i n. z imiesł. lub bezokol. W l. m. przeważają formy z bezokolicznikiem: ***beźymy zǫnć, vy beźeće** ^{u}**orać, źeći bedom zagrab**^{u}**ovać, matuśa bedom g**^{u}**otovać***.

Tryb warunkowy ma końcówki: *-bym, -byś, -by, -bymy -byśće, -by*.

Imiesłów czasu ter. na *-ǫnc* zachował się w nielicznych przykładach: *fstaiǫnc, lygaiǫnc, ńe pšyḿyžaiǫnc, ńe ćele myślǫnc*; w zwrotach przysłówkowych: *na śpǫncku, na lezǫncku, na stoǫncku, na śezǫncku, ńe χcǫncy, ńe χfålǫncy śe*, zresztą tylko

w formie odmiennej przymiotnikowo-zaimkowej: *kolǫncå ścyr*, *påχnǫncy kfåtek*, *m"odl'itfa za k"ónaįǫncyχ*, *prośće-ta za-duse f-cyścu ćyrṕǫnce i zńikǫnt pumocy ńimaįǫnce.*

Imiesłów czasu ter. bierny na *-omy* znaczenie swoje utracił, a zachował się jedynie w kilku przymiotnikach: *znaįomy*, *u̯ak"omy*. *ńevidomy*, w określeniach przysłówkowych: *p"o-kryįómu zesk"ómu* (wyraz utworzony od *sk"ómo* = * *řkomo* za dodaniem przyimka *ze*).

Imiesłów zaprzeszły czynny znany tylko od słowa być w wyrażeniu: *įå byfsy tobom.*

Imiesłów przeszły czynny w formie przymiotników: *vyčšymau̯y*. *śḿau̯y* oraz nazwisk: *Zmažu̯y*. *Dómågau̯a*. "*Obetkåu̯*.

Imiesłów przeszły bierny tworzy się za dodaniem suf. *-n -na -no* lub *-en -ena -eno*. Słowa jednozgłoskowe z osnową samogłoskową otrzymują suf. *-ty -ta -to*. Liczba tych ostatnich powiększona jest w Z. o imiesłowy urobione od czasowników powstałych ze ściągnięcia: *zaśåć*. *zaśåty; polåć*. *polåty; zgžåć*, *zgžåty.*

30. Konjugacya I.

W P. *ńese*. *ńeśes*. *ńeśe*, *ńesymy* rzadziej *ńeśymy*, *ńeśeće*, *ńesom.*

W Z. *ńeso*. *ńeśes*, *ńeśe*. *ńesomy* niekiedy *ńesymy* || *ńeśymy*, *ńeśeće*. *ńesom.*

W rozkaźniku stale: *ńyś*. *gńyć*. *plyć*. Wyrównania spółgłoskowe 1 osoby l. m. z 1 osobą l. p. są powszechne w Z. a bardzo częste w P.: *mogymy*. *ṕekymy*, *śekymy*, *ṽedymy*. Czasowniki o pierwiastku zakończonym na spółgł. *r* przeprowadziły w wymowie wielu osobników wyrównanie we wszystkich osobach: *b́ere*. *b́eres*, *b́ere*, *b́erymy*. *b́ereće*, *b́erom*. Wpływowi trybu oznajmującego uległy rozkaź.: *ṕer*. *b́er*. Drugorzędne *a* występuje w odmianie słowa *lyś* 'leźć': *laze*, *leześ*, *leże*. *leżymy* || *lazymy*, *leżeće*. *lazom*; rozk. * *lyś*. * *lyśće* nieużywany, zastępowany rozkaźnikiem od verb. iter. *u̯aźić*: *ńe u̯aś*, *ńe u̯aśće*, *vu̯aśće*; imiesłów przeszły czynny: *lås*, *lazu̯a*, *lazu̯o*, *leźl'i*. *lazu̯y*, *p"o-lazu̯y.*

Słowo *'iś* 'iść' odmienia się jak następuje: w P. *'ide*, *'iẓes*, *'iẓe*, *'idymy* || *'iẓymy*. *'iẓeće*, *'idǫm;* w Z. *'ido*, *'iẓes*, *'iẓe*, *'idomy* ||

·idymy, ·i̯eće, ·idom; rozk. *ić, ·iće*; imiesłów przeszły: ***set, su̯a, su̯o.*** W złożeniach z pref.: *puś, pude, pᵘóć, pᵘóćće*; *pšyś, pšyde, pšyć; vyi̯ś, vyi̯de* || *vyńde; zåi̯ś* || *zåi̯ś, zåńde; dói̯ś* || *dói̯ś, dói̯de* || *dóńde.* Złożone z 'jąć' mają: *vźęś, vezne, veś, veśće; zai̯ǫńć, zåi̯me, zåi̯mii̯; nai̯ǫńć; ·ui̯ǫńć.*

Słowa z pierwiastkami zakończonymi na spółgłoskę nosową *m, n,* tworzą imiesł. przeszły czynny w P. na *-on -yna -yno*, w Z. na *-on -ona -ono*: *ćon, ǵon, klon, ḿon, ṕon, zon, vźon, zacon zacyna zacyno* P., *zacǫn zacona zacono* Z.

Staropol. *plewę, pleć* przeszło do konjug. IV.

Gnać ma czas ter. w P. *zyne, zyńeś, zyńe, zyńymy* || *zynymy.* rozk. *zyń, zyńće*; w Z. *zono, zońes, zońe, zońymy* || *zonymy* || *zonomy, zońeće, zonom*; *zǫi̯, zǫi̯će.*

Słowa typu *čšyć, ǯyć, zryć, za-pšyć* tworzą czas ter. w P. *dre, tre, zre, zres, zrymy, zreće, zrom*; *zryi̯, zryi̯će*; czas przeszły: *tar, dar, zar*; im. *ᵘob-darty, ᵘob-zarty.* Obok zwykłego *·umar* słyszy się często *zmaru̯o-mu-śe.* W Z. *tro, dro, zro, dromy, dreće, drom, dryi̯, z-darty, zdar.*

31. Konjugacya II.

Czas teraźniejszy. Wyrównanie spółgł. jak w konjug. I. W rozkaź. prócz nielicznych form skróconych: *ćǫnk, ćǫng z-ǵipsym! ćiś, pšyćiś, zasuń, luń, luń-ze go f-pysk* stale *-ii̯*: *klęnkńii̯, zgarńii̯, zganńii̯* 'zgadnij', *dmuχńii̯.* Bezokoliczniki nie nastręczają żadnych uwag, stale mają *-ǫńć.*

W imiesł. czyn. czasu przeszł. nastąpiła w P. zupełna zatrata nosowości i ujednostajnienie końcówek we wszystkich rodzajach: *zǵinyu̯ zǵinyu̯a zǵinyu̯o, zgarnyu̯ zgarnyu̯a zgarnyu̯o, stanyu̯ stanyu̯a stanyu̯o.* Przyrostek *-nǫ-* bardzo często ginie: *zblåt zbladu̯a zbladu̯o, zgåt zgadu̯a zgadu̯o, zgås zgasu̯a zgasu̯o, zńik zńiku̯a zńiku̯o, zmåš zmažu̯a zmažu̯o, sχut sχudu̯a sχudu̯o, ᵘokf́it ᵘokf́itu̯a ᵘokf́itu̯o.* Czasem ginie tylko w formach na *-u̯a -u̯o -u̯y -ľi*: *kᵘopu̯a, ṕisu̯a ṕisu̯o ṕiśľi ṕisu̯y, kf́iku̯a kf́iku̯o kf́iku̯y, vžasu̯a vžasu̯o.*

W Z. mamy dwa typy im. Jeden niczem nie różniący się od imiesł. konjug. I temat. zakończonych na spółgł. nosową *m, n*: a więc *stanon stanona stanono, zǵinon zǵinona zǵinono*; drugi

zatrzymujący *u̯* ale z zatratą w pełnogłosce elementu nosowego i przejściem jej w *o*: *ᵘodomknou̯ ᵘodomknou̯a ᵘodomknoľi*.

32. Konjugacya III.

Czas teraźniejszy: w P. *syi̯e, syi̯es, syi̯e, syi̯ymy, syi̯eće, syi̯om*; *syi̯, syi̯će*; w Z. *syi̯o, syi̯es syi̯e, syi̯omy, syi̯eće, syi̯om*; imiesł. *syu̯ syu̯a syľi*, imiesł. bier. *ᵘusyty*. Analogicznie do tego także *zgńity*.

Z dawniejszej odmiany słowa *pluć* utrzymuje się 3 os. l. p. *kᵘole, pråvda v ᵘocy kᵘole*. Od *pruć* formy *porze, porzesz*, zgoła nieznane.

Odmiana słów *mleć* i *pleć*.

W P. *ḿele, ḿeles, ḿele, melymy, ḿeleće, ḿelom*: rozk. *ḿel, ḿelće*; imiesł. czynny: *myu̯, myu̯u̯a, myu̯ľi*; bier. *z-myu̯ty*.

pleć zachowane tylko w bezokoliczniku *pleć* obok częściej używanego *pleṽić*, inne formy według konjug. IV: *pleṽe, pleṽis, pleṽi, pleṽymy, pleṽiće, pleṽom*; *pleṽyu̯, pleṽony*.

W Z. *melo, meles, mele, melomy, meleće, melom*; rozk. *mel, melće*; im. *mêu̯* || *meu̯, mêu̯u̯a* || *meu̯u̯a, mêu̯ľi* || *meu̯ľi*; im. bier. *zmelony*.

33. Konjugacya IV.

W P. *provaẓe, provaẓ́is, provaẓ́i, provaẓymy* || *provaẓ́imy, provaẓ́iće, provaẓom*; w Z. 1 osob. l. p. *provaẓo*, 1 l. mn. *provaẓomy*, reszta jak w P.; rozk. *provåć, provåćće*, im. czyn. *provaẓ́yu̯ provaẓ́yu̯a provåẓ́yľi*, im. bier. *provaẓony*; *ṽiẓe, ṽiẓ́is, ṽiẓ́i, ṽiẓymy* || *ṽiẓ́imy* P., *ṽiẓomy* || *ṽiẓymy* nawet *ṽiẓ́imy* Z., *ṽiẓ́iće, ṽiẓom*; *ṽiẓåu̯, ṽiẓau̯a, ṽiẓeľi*.

34. Konjugacya V.

gråm, grås, grå, gråmy, gråće, grai̯om; *grai̯, grai̯će*; *gråu̯, grau̯a, graľi, grau̯y, ᵘode-grany*.

35. B. Konjugacya bezspójkowa.

Odmiana słowa posiłkowego.

1 os. l. p. *i̯ezdem* P., *i̯ezdek* Z., *i̯å i̯es* (w obu gwarach).

2 os. *i̯ezdeś.*
3 os. *i̯es.*
1 os. l. mn. *i̯ezdeźmy, my som, som-my.*
2 os. l. mn. *i̯ezdeśće, vyśće som.*
3 os. l. mn. *som.*
Od tem. *będ-*
w P. *bede, beʒ̇eś, beʒ̇e, bedymy* || *beʒ̇ymy, bedom;*
w L. *bydo, byʒ̇eś, byʒ̇e, bydymy* || *bydomy, byʒ̇eće, bydom, bǫnć, bǫnćće.*
w Z. *bedo* || *bydo, beʒ̇es* || *byʒ̇es.*

Od tem. *by-* imies. przeszły czynn. *byu̯, byu̯a, byl'i byu̯y,* imiesł. przeszły bier. *ᵘod-byty, z-byty, na-byty;* imiesł. zaprzesz. *byfsy.*

Od słów *dać, i̯eś, v́eʒ̇eć* używane są te same formy co w og. pol.: *dåm, dås, då, dåmy, dåće, daʒ̇om; dei̯, dei̯će; dåu̯ dau̯a, dal'i dau̯y.*

Część II. Teksty.

Zagórze.

Gåtk'i i ᵘopᵘov́adańa.

1) ᵘOpᵘov́adańe ᵘo śyrocce.

Baba byu̯a gdova i χᵘop gdov́ec. ᵘOba‿śe pᵘožońyl'i. Baba ḿau̯a ʒ̇åu̯χo i χᵘop ʒ̇åu̯χo. Macoχa byu̯a zafse na χᵘopᵘovo ʒ̇åu̯χo zu̯å. Kåzau̯a χᵘopu, zeby i̯ǫm straćyu̯ kai̯. V́źon i̯ǫm do lasa i kåzåu̯ i̯i zb́yrać i̯agᵘody. Peʒ̇åu̯ i̯i, ze ᵘôn puʒ̇e ṕńåkůf urǫmbać i uv́ǫzåu̯ kaḿyi̯ u sośonk'i i rosχuśtåu̯ go. Ton kaḿyi̯ pråu̯ ᵘo sośonko a ton ᵘoćec ućyk do dômu. Ʒ̇åu̯χa byu̯a mau̯å i ńev́eʒ̇au̯a, kai̯ χau̯pa. Xᵘoʒ̇i pᵘo leśe i pu̯ace. A‿set tak'i ʒ̇adek i pytåu̯‿śe, cego pu̯ace. Peʒ̇au̯a mu, ze ᵘoćec pᵘoset ṕńåkůf urǫmbać i ᵘodlećåu̯ ᵘon‿ńi. Dopyro ton ʒ̇adek mův́i i̯i, cy puʒ̇e ś‿ńym. Peʒ̇au̯a, ze puʒ̇e. Idom i lezåu̯ ṕesek i mův́i i̯i ton ʒ̇adek, zeby pᵘostav́yu̯a tego ṕeska na‿nog'i; ᵘôna v́źona i pᵘosta-

v́yu̯a tego ṕeska na noǵi. Ton ṕesek lećåu̯ za ńym̀i. ·Idom dal̀i, znou̯ lezy kᵘotek. Pᵘostav́yu̯a tego kᵘotka na noǵi. Ton kᵘotek śe ᵘočšǫsnon i leći za ńym̀i. ·Idom bes tako vodo i pšeśl̀i to vodo i zaśl̀i do dòmu. Ʒ̨adek kåzåu̯ i̯i ugᵘotovać kase; ino i̯i kåzåu̯ vźǫś na iǵelne uχᵘo; ᵘòna vźona, ugᵘotovau̯a i pᵘoi̯adu̯a se. Potom ton ʒ̨adek kåzåu̯ i̯i zam̀yś izbo i te śńeći fsuć do nåu̯anńyi̯sy skšońi; ᵘòna fsuu̯a co do nåbžyesy. ·I mův́i ton ʒ̨adek, cy i̯us kce iś do ᵘoi̯cůf; ᵘòna mův́i, ze kce. Ftedy kåzåu̯ i̯i se zapšǫɒgnǫuć do ty skšońi kᵘotka i ṕeska. Zapšǫɒgu̯a, i̯adom, ·a kᵘokᵘot iʒ̨e za ńym̀i i mův́i „pšen‿ńǫm bžǫɒk, za ńǫm bžǫɒk, fsystkᵘo‿śe dobže v́eʒ̨e“. I zai̯eχal̀i do dòmu. Co byu̯a su̯òma, to‿śe ᵘobrůćyu̯a f‿sul̀koɒḱi, ·a co byu̯y l̀istḱi, to‿śe ᵘobrůćyu̯y f‿ṕińǫnʒ̨e. Matka ᵘotfožyu̯a skšońo, ·a tu byu̯o peu̯no zu̯ota i ub́oru. Ty matce byu̯o žål, ze χᵘopᵘova ʒ̨åu̯χa pšysu̯a s‿tylom mai̯ǫntḱem i kåzau̯a χᵘopu, zeby tys zgub́yu̯ i̯ei̯i ʒ̨åu̯χo. ·I vźon i̯ǫm χᵘop do lasa, ·uv́ǫzåu̯ kam̀yi̯ u sośoɒḱi, rosχuśtåu̯ go i prau̯o ᵘo sośoɒko i ton ᵘoćec ućyk ᵘon‿ńi do dòmu. Ta ʒ̨åu̯χa χᵘoʒ̨i pᵘo leśe i pu̯ace. ·Iʒ̨e ʒ̨adek i pytå‿śe, cy kce iś ś‿ńym; ᵘòna peʒ̨au̯a, ze kce iś. ·Idom i lezy ṕesek i mův́i ʒ̨adek, zeby pᵘostav́yu̯a tego ṕeska na noǵi; ᵘòna mův́i: „cy‿to moi̯a matka psy stav́au̯a na noǵi?“ Ton ṕesek śe ᵘočšǫsnon i leći za ńym̀i. ·Idom dal̀i, lezy kᵘotek, i mův́i ʒ̨adek, zeby pᵘostav́yu̯a kᵘotka na noǵi; ᵘòna peʒ̨au̯a: cy‿to i̯ei̯i matka stav́au̯a kᵘoty na noǵi, zeby ᵘòna stav́au̯a. Ton kᵘotek śe ᵘočšǫsnon i leći za ńym̀i. ·Idom dal̀i bez tako vodo, ᵘòna zgžysyu̯a, to‿i̯us su̯a pᵘot kᵘostḱi ve voʒ̨e. Zaśl̀i do dòmu; ʒ̨adek mův́i, zeby zgᵘotovau̯a kase, ino zeby vźona na iǵelne uχᵘo; ᵘòna mův́i: „·a cůs‿to beʒ̨e na iǵelne uχᵘo?“ Vźona pukfårty kase i fsuu̯a do gårka. Ta kasa śe ńi mᵘogu̯a zagᵘotovać. Muśau̯a ub́yrać tyle, v́ele ino m̀au̯a gårkůf. Potom kåzåu̯ i̯i ʒ̨adek, zeby fsuu̯a te śńeci co do nåu̯anńyi̯sy skšońe. ·I ᵘòna fsuu̯a. ·I mův́i ʒ̨adek, cy kce iś i̯ust do mamuśe; ᵘòna peʒ̨au̯a, ze kce iś. Ftedy kåzåu̯ i̯i ʒ̨adek zapšoɒgnǫuć kᵘotka i ṕeska i i̯eχać do dòmu; ᵘòna zapšoɒgu̯a i i̯adom. Kᵘokᵘot iʒ̨e za ńym̀i i mův́i: „pšen‿ńǫm, za ńǫm bžoɒk, fšystkᵘo śe źle v́eʒ̨e“. Zai̯eχau̯a do dòmu. Matka mův́i Maryśi, ze i̯ei̯i Zośa i̯esce u̯anńyi̯som skšońo v́eźe. ·I vysu̯a na pᵘole, ᵘotfožyu̯a skšoɒko a tam

byu̯o peu̯no gadůf. ·I urvau̯y matce gᵘovo, tak ze ino kadup u̯oståu̯.

2) ᵘO i̯ennom mᵘóńe, co v‿ńym stråsau̯o.

V i̯ennom mᵘóńe stråsau̯o barʒo. ·Ino pšyset v́ecůr, to zarå śe luʒ̨e vyb́yrali ś‿ńego na nocńik. I̯ennego razu pšyset χᵘop z lisańi do tego mᵘóna. Luʒ̨e mu gådali, ze f‿tom mᵘóńe barʒo stråså i ze ᵘóńi śe vyb́yrai̯om na noc do drugi χau̯py; ᵘón i̯ym peʒ̨åu̯, zeby pᵘośli, ze ᵘón beʒ̨e såm spåu̯, ze go i̯ego lise ńe daʒom zadusić. ·I luʒ̨e śe vybrali, a ᵘón såm spåu̯. Pšysu̯a dvůnåstå gᵘoʒ̨ina, pšylećåu̯ utoplec i kćåu̯ go zadusić. Ale lise ṕilnovau̯y go. I̯ag‿go bråu̯ pᵘod‿garu̯o, to go lise sarpau̯y i ńe dau̯y zadusić. Pšyχᵘoʒ̨om luʒ̨e, ·a tu ᵘón i̯esce i̯es zyvy. Na drugom noc znou̯ pšyset spać. ·Utoplec pšylećåu̯, kćåu̯ go zadusić, ·ale te lise go stargau̯y i muśåu̯ ućekać. Na čšećom noc znou̯ pšyset, ·ale lise ńe dau̯y χᵘopa zadusić Potom mᵘónåš zapu̯aćyu̯ tomu χᵘopu za to, ze mu straχa ᵘodegnåu̯. Na cfårtom noc luʒ̨e spali sańi, ·a utoplec ino śe pšeset kou̯o ᵘokna i pytåu̯ śe, cy i̯esce i̯es ton χᵘop s‿tońi gåv́eńńikańi.

3) ᵘO guṕom.

I̯ennego casu tak śe pšydažyu̯o. Pås guṕi na pasfisku krovy. Pšei̯yzʒ̨åu̯ χrab́a i gådå do tego guṕego: „mův‿ńi, co kces, rozmai̯će ḿe pšezyvåi̯, i̯å‿śe ᵘo‿ńic na ćeb́e ńe zgńyvåm“. ·I gådå mu guṕi, co ino mu na i̯ozyk pšysu̯o. Doṕyro iag‿mu peʒ̨au̯: „dyz‿lei̯e, sᵘůńce śfyći, panůf ᵘoćec ᵘoṕǫnty vorcysḱom paśe ᵘofce na pasfisku“, χrab́a śe barʒo zgńyvåu̯ i gådå: „terås i̯us dostańes ḱii̯om; kaś‿ty v́iʒ̨åu̯, zeby můi̯ ᵘoćec pås ᵘofce vorcysḱom ᵘoṕonty“.

4) ᵘO kᵘoźe.

Kuṕyu̯ χᵘop kᵘozo, a tomu χᵘopu byu̯o Somek. Ta kᵘoza ćǫngle mu gådau̯a „Somek“ i luʒ̨e śe s tego śmåli. Xᵘop śe zgńyvåu̯, vźon i uv́eśyu̯ i̯ǫm u pᵘovau̯u i u̯uṕyu̯ i̯ǫm ze skůry. ᵘOu̯uṕyu̯ i̯ǫm do‿pu i ta kᵘoza skᵘocyu̯a, ᵘokno vyb́yu̯a i ućeku̯a

p^{u}otcas tego, i̯ak χ^{u}op p^{u}oset noza zabrušić. K^{u}oza p^{u}olećau̯a do lasa i nap^{u}otkau̯a i̯yzovo i̯amo i vlazu̯a dó ńi. I̯ys pšyset i stanon nat tom i̯amom. K^{u}oza mu̇́vi: „i̯a k^{u}oza rogatå, do‿pu b^{u}oku ^{u}obdartå, kto χaf pšyʒ́e, tego zi̯ym“. ·A i̯ys i̯i gådå: „m^{u}oi̯a k^{u}oźick^{u}c, ńe zi̯ådåi̯ze ḿe tys, i̯a‿ći bedo nośyu̯ gruski, i̯apka i ^{u}obåżanki“. Ftedy k^{u}oza zavou̯au̯a i̯yza do śeb́e. I̯ys vlås ^{u}ot‿śćany, pšybl̇izå śe ku ńi i kui̯e i̯om. ·A k^{u}oza mu gådå: „ńe kui̯ ḿe, b^{u}o‿će zi̯ym“. ·Ale i̯ys śe i̯esce barʒ́i pšybl̇izå i kui̯e i̯om. F‿tom raźe k^{u}oza vysk^{u}ocyu̯a z‿i̯amy i p^{u}olećau̯a do lasa. Nap^{u}otkau̯a v́ilka. V́ilk śe dó ńi pšybl̇izå i gådå: „teråz će m^{u}oi̯a k^{u}źick^{u}o zi̯ym“. K^{u}oza mu gådå: „mu̇i̯ v́ilcosku! zi̯yz‿ḿe, ale zebym bůlu ńe ćyrṕau̯a, to‿se śo̜ṇʒ́es p^{u}ot skau̯om, i̯å vylazo na skau̯o, rospo̜nʒo śe i fsk^{u}oco ći do garu̯a“. Tak se v́ilk śåt p^{u}ot skau̯om, ·a k^{u}oza rospo̜nʒ́yu̯a śe i čšeu̯a go rogaḿi v‿u̯ep i p^{u}osu̯a dal̇i v‿las. V́ilk fståu̯ i gådå såm do śeb́e: „ńe v́ym, cym co zi̯åt, cy ńe“. ·I dva razy se tak peʒ́åu̯, p^{u}otom p^{u}oset do lasa i znou̯‿śe sp^{u}otkåu̯ s‿tom k^{u}ozom. ·I gådå i̯i: „m^{u}oi̯a k^{u}oźicko! teråz će i̯us zi̯ym“. ·A k^{u}ozå mu gådå: „mu̇i̯ v́ilcosku, pu̇ʒ́my śe tys i̯esce pšet śḿerćom vody naṕić“. P^{u}ośl̇i śe ty vody naṕić. V́ilk śe naṕyu̯ ṕyrf. K^{u}oza ṕi̯e a vylyvå, i̯az vilkov́i ^{u}ogůn pšymåš (b^{u}o to byu̯o v‿źiḿe). I̯ak to k^{u}oza uźrau̯a, sk^{u}ocyu̯a i ućeku̯a. V́ilk gådå: „kto ḿe tak čsymå?“. F‿tom raźe χ^{u}oṕi pšyśl̇i i v́ilka zab́yl̇i.

5) ^{u}O ^{u}organiśće.

V‿i̯ennom k^{u}ośćele byu̯ ^{u}organista χudy i b́ynny. Kśo̜nc v́ikary pytåu̯ śe go, cego ^{u}ón taki χudy? ^{u}ón mu peʒ́åu̯, ze muśi być χudy, b^{u}o ńimå co i̯eś. Kśo̜nc v́ikary kåzåu̯ mu iś na plebańii̯o i p^{u}oprośić plebåna, zeby mu dåu̯ troχo spyrki, b^{u}o ńedåvno zab́yu̯ śf́ińo. ^{u}Organista p^{u}oset v‿nocy, vlås do kumory i såm se vźon. Na drugom noc tak samo zrob́yu̯. Plebån p^{u}oznåu̯, ze mu spyrki ubyvå i kåzåu̯ kuχarce ṕilnovać. Ḱedy kuχarka ṕilnovau̯a, ^{u}organista vu̯aźyu̯ do kumory. Ńe v́eʒ́åu̯ teråz, co rob́ić, b^{u}o go kuχarka p^{u}oznau̯a. Rypnon i̯om f‿pysk i̯ zab́yu̯ i̯om. P^{u}otom ugrys kavåu̯ek ḱeu̯base i vraźyu̯ i̯i do go̜mby. Kśo̜nc zaglo̜ndå rano do kumory, zaklon na ńo i mu̇́vi:

„ty i̯uχ^{u}o! doś zres, iesceś‿śe udovyu̯a". Rano pšyset ^{u}orgańista do kśǫnʒa i pytå go śe, cego śe tak kśǫnc smući. Kśǫnʒ‿mu peʒåu̯, ze go sp^{u}otkau̯o ńescęśće, b^{u}o‿mu‿śe kuχarka udovyu̯a k^{u}u̯basom. ^{u}Orgańista ftedy peʒåu̯, ze i̯ak co za‿to dostańe, to kuχarko kai̯ straći. Kśǫnʒ‿mu ^{u}obecåu̯ dać ṕińǫnʒy Ftedy ^{u}orgańista vźon trupa na kary i zavůs do druǵi fśi na plebańii̯o, b^{u}o tam kśǫnʒovi znou̯ kradli ḿůt z‿uli. P^{u}ostavyu̯ i̯ǫm pšy ulu i vraźyu̯ i̯i rǫnko do ula. Kśonc vyset rano, viʒåu̯ ze mu ḿůt vybyrå, vźon fuzyi̯e i zaščelyu̯ i̯ǫm (a ^{u}ôna i̯us byu̯a zabitå). Ton ^{u}orgańista p^{u}oset znou̯ tamůk na plebańii̯o i znou̯‿śe spytåu̯, cego‿śe kśǫnc tak smući; ^{u}ôn mu peʒåu̯, ze muśi‿śe smućić, b^{u}o mu i̯akåś baba vybyrau̯a ḿůt, i ^{u}ôn i̯ǫm zaščelyu̯. ^{u}Orgańista kśǫnʒa p^{u}oćesyu̯ i peʒåu̯ mu, ze i̯ak co dostańe, to i̯ǫm kady zaveźe, tak ze ńe beʒe ńik veʒåu̯. Kśǫnc mu ^{u}obecåu̯ duzo ṕińǫnʒy; ^{u}ôn i̯ǫm vźon na kary i znou̯ i̯eχåu̯ ś‿ńom. Sp^{u}otkau̯ zu̯oʒei̯i, co veźli spyrki ukraʒone. Ći zu̯oʒei̯e usu̯yseli, ze tam ktoś i̯eʒe, zostavyli kary i sami ućekli. ^{u}Orgańista vźon te i̯ei̯ik kary ze spyrkom a sfoi̯e zostavyu̯. Zu̯oʒei̯e zaveźli te kary z‿babom do χau̯py, b^{u}o myśleli, ze spyrka i̯esce i̯es. I̯edon zu̯oʒyi̯ kåzåu̯ iś sfoi̯i babe ukrai̯ać spyrki, aby ḿau̯a cym ^{u}omaśćić źimńåki; ^{u}ôna pšysu̯a nazåt i peʒau̯a, ze ńe beʒe krai̯ać, b^{u}o tam i̯es ńe spyrka, ino i̯akeś vu̯ośiska; ^{u}ôn śe zgńyvåu̯ i zaklon: „ty bestyi̯o! tam ńe vu̯ośiska ino spyrka i̯es". Zaśfyćyu̯ śfatu̯o i p^{u}oset såm. Pačšy, a tu baba ńezyvå. Ftedy vźońi i̯ǫm ći zu̯oʒei̯e i zańeśli pšet karcmo. ^{u}Oparli i̯ǫm ^{u}o śćano pšet ^{u}oknami. Zyt śe zgńyvåu̯, ze mu baba do ^{u}okna zaglǫndå, pχnon i̯ǫm i ^{u}ôna śe pševrůćyu̯a. Tera śe zyt barʒo pšelǫnk, ze babo zabyu̯ ńekcǫncy. Kedy dô ńego pšyset ton ^{u}orgańista, dåu̯ mu duzo ṕińǫnʒy, zeby trupa vźon i zak^{u}opåu̯. ^{u}Orgańista vyryu̯ du̯u̯ i zak^{u}opåu̯ trupa.

6) ^{u}O i̯ennom kśǫnʒu.

Kśǫnc p^{u}oi̯eχåu̯ do χ^{u}orego, na plebańii̯i zostau̯a ino p^{u}ok^{u}oi̯ůfka i kuχarka. I̯enna byu̯a ʒyfka a drugå baba, gdova. Pšyset na plebańii̯o i̯edon p^{u}odrůzny i kuχarka go‿śe pytå, i̯ake ^{u}ôn žomosu̯o umy; ^{u}ôn gådå, ze pšeråbå z mu̯odyk stare a ze staryk mu̯ode; ʒyfka kćau̯a, zeby i̯ǫm pšerobyu̯ na staro, zeby

śe mᵘogu̯a pron̨zy vydać. Starå kćau̯a, zeby i̯om pšerob́yu̯ na mu̯odo. Pᵘodrůzny vźon staro, uvǫzåu̯ f‿stai̯ńi u zu̯obu, sevlůk i̯om do naga i fsᶜypyu̯ i̯i ḱii̯ do dupy i peʒ̨åu̯ i̯i, ze i̯ak kto pšyʒ̨e, zeby gådau̯a: „mu̯odåk, mu̯odåk“. Ty druǵi, mu̯ody, kåzåu̯ kuṕić i̯åi̯ i nasaʒ̨yu̯ i̯om na i̯ai̯ak. Peʒ̨åu̯ i̯i zaś, zeby do ńikᵘogo ńic ńe gådau̯a, ino kfokau̯a: „kfok, kfok“. Pᵘotom ᵘokradu̯y ᵘoḃe baby kśǫnʒ̨u kaso i pińǫnʒ̨e dau̯y tomu pᵘodrůznemu i ᵘón pᵘoset f śfat. Pšyi̯eχåu̯ kśǫnc ᵘot χᵘorego, ·a tu ńima ańi pᵘokᵘoi̯ůfḱi ańi kuχarḱi. Zåi̯ʒ̨e kśǫnc do stai̯ńe, ta u zu̯obu uvǫzanå, ḱii̯ må v‿duṕe. Zåi̯ʒ̨e znou̯ do pᵘokᵘoi̯u, ta znou̯ śeʒ̨i na i̯ai̯ak. I̯ak vźon kśǫnc kai̯euga (kai̯cuk to taḱe skråfḱi žomyńa na ḱii̯u pšyḃite a na kůi̯cu zavǫzane na vǫzu̯y), i̯ak zacon låć tǫm na i̯ai̯ak, tak ᵘóna z bůlu fsystkᵘo ᵘopoveʒ̨au̯a a pᵘotom ze fstydu i straχu ućeku̯a. Kśǫnc śåt na kůńa i i̯eʒ̨e za tom pᵘodrůznom. Pᵘodrůzny, i̯ak viʒ̨åu ze go gόńi, zdi̯on kapelus z gᵘovy, leći i vrescy: „ńe dai̯će mu ta, ńe dai̯će mu ta!“ Någle pšycåṕyu̯ gůvno na gośćyńcu i nakryu̯ go kapelusom. Kśǫnc go śe pytå, co tam må, ·a ón gådå, ze χyćyu̯ taḱego u̯annego ptåska. Kśǫnc mu gådå: „ńe rusåi̯ze go, to i̯å go tam χyco såm, půć χaf i stańii̯ pšy kůńu“. Pᵘodrůzny pᵘoset, śåt na kůńa i pᵘoi̯eχåu̯, a ton kśǫnc cekåu̯ pšy tom gůvńe do vecora. Pšyset vecůr, kśǫnc ᵘotχylå kapelusa, dopåt rapstom gůvno do gåśći i zbabråu̯ se pazury i gådå: „·ańi kůńa, ·ańi ṕińonʒ̨y, ·ańi ptåka, ·ańi ńic“. ·I muśåu̯ sam na nogak lećeć do dómu.

7) ᵘO čšek bratak.

Byu̯o čšek braći. I̯e ton z ńik byu̯ guṕi, śådåu̯ na ṕåsku i bavyu̯ śe f‿pᵘoṕele. ᵘOćec peʒ̨åu̯ synom, ze i̯ak umže, to go mai̯om kazdy i̯ennǫm noc ṕilnovać. Nåi̯ṕyrf vypådau̯o ṕilnovać na tego guṕego. ·I pᵘoset v nocy na smǫntås. Ftom ᵘotfožyu̯ śe grůp, vyset ᵘoćec i dåu̯ mu zu̯oty χu̯abit (taki palcot zu̯oty, palcot i̯es ǵipḱi ḱii̯). Na drugǫm noc vypådau̯o druǵymu. Ton druǵi śe båu̯, kåzåu̯ znou̯ tomu Maćkᵘovi. Maćek pᵘoset, v‿nocy ᵘotfožyu̯ śe grůp i ᵘoćec dåu̯ mu zu̯oto uzdo. Vypådau̯o na čšećǫm noc čšećymu iś. Ton tys kåzåu̯ Maćkᵘovi. Maćek pᵘoset, ᵘotfožyu̯ śe grůp i ᵘćec dau̯ mu zu̯oty lyc, a zapeʒ̨åu̯ mu, zeby ńic ńe

gådåu̯. ino zeby se fšyśk^{u}o do v́yžby sχovau̯. — Byu̯a takå śklanå gůra i na ty gůže byu̯a pšeklǫntå krůlovna. Fšyśey vyi̯yzʒaľi na to gůro i ńi m^{u}ogľi vyi̯eχać. Maćek p^{u}oset do v́yžby i ståu̯ mu śe s‿ty uzdy kůi̯ spaśny. I̯eχåu̯ i vyi̯eχåu̯ na to gůro. Ta krůlovna mu dau̯a χustecko; ^{u}ǫn i̯o sχovåu̯, zi̯eχåu̯ nazåt s‿ty gůry, fšyśḱiχ rypnon p^{u}o u̯eḃe, p^{u}oi̯eχåu̯ do χau̯py, sχovåu̯ tego kůńa do v́yžby i śeʒåu̯ na ṕecu. Ći dvuk braćå pšyi̯eχaľi tys s‿ty gůry i ʒivovaľi śe, kto i̯ik to tak ḃii̯e i mův́yľi: „ty Maćku śeʒis f‿χau̯ṕe i ńic ńe v́iʒis, a my to tam v́iʒimy cei̯co“. A ton guṕi gådå: „i̯å tys v́iʒåu̯, b^{u}om na top^{u}oľi śeʒåu̯“. Ći dvuk braćå vźońi i to topůl zežľi. Na druǵi ʒyi̯ znou̯ vyi̯yzʒaľi do ty pańi. Maćek p^{u}oset do v́yžby i ståu̯ mu śe kůi̯ i χu̯aḃit, rypnon i̯ik p^{u}o u̯ebak i kůńa χu̯aḃitom i vyi̯eχåu̯ do ty pańi. Ta pańi mu dau̯a zu̯oty pešči̯i̯. Zi̯eχåu̯ s‿ty gůry, znou̯ i̯ik rypnon p^{u}o u̯ebak, sχovåu̯ fšyśko do v́yžby, vylås na ṕec i bav́yu̯ śe f‿p^{u}oṕele. Ći pšyi̯eχaľi do χau̯py i znou̯ śe ʒivovaľi, kto to taḱi i̯es, co i̯ik tak ćǫngle bii̯e. I gådai̯om tak tomu guṕymu: „ty śe bav́is f‿p^{u}o-ṕele, my vyi̯yzʒåmy na gůro, nås ktoś ḃii̯e, a ty ńe v́iʒis“. „I̯å v́iʒåu̯ leṕi i̯ag‿vy“. „Kaześ ty byu̯“? „Na bžůsce śeʒåu̯“. Vźońi i to bžůsko spuśćyľi (to znacy zežľi). Na čšeći ʒyi̯ znou̯ vyi̯yzʒai̯om na to gůro. Maćek p^{u}oset do v́yžby i ståu̯ mu śe kůi̯ i χu̯aḃit, znou̯ tyk bratůf rypnon p^{u}o u̯ebak, vyi̯eχåu̯ na śklano gůro do ty pańi. Ta pańi mu pšyu̯ozyu̯a ṕecǫńć na cou̯o. Vźon i to ṕecǫńć, zav́inon se χusteckom, zi̯eχåu̯ z‿gůry, rypnon braći χu̯aḃitom i sχovåu̯ fšyśko do v́yžby. Pšyśľi braćå i py-tai̯om go śe, na‿co må g^{u}ovo zav́ińǫnto. P^{u}ov́eʒåu̯, ze go g^{u}ova b^{u}oľi, b^{u}o vyu̯aźyu̯ na χau̯po, spåt, p^{u}otuk śe i g^{u}ova go b^{u}oľi. Braćå ^{u}odv́inoľi mu g^{u}ovo, znaleźľi ṕecǫńć, (a to byu̯a ṕecǫńć ^{u}ot tego zåmku, f‿ktůrom byu̯a ta zaklǫntå krůlovna). Maćek vyi̯eχåu̯ na śklano gůro i vybav́yu̯ to krůlovno.

8) ^{u}O χraḃom.

I̯eχåu̯ χraba k^{u}ole žyḱi, a f‿ty žyce kǫmpåu̯ śe χ^{u}op. Xra-ḃomu byu̯o g^{u}ork^{u}o, sebluk śe do naga, p^{u}ou̯ozyu̯ se ubrańe na p^{u}ovoźe i sk^{u}ocyu̯ do vody. Ton χ^{u}op vylås s‿ty vody, zabråu̯ mu ubrańe i ućyk s‿tom fšyśḱym. Xraba ńe v́eʒåu̯, co robić.

i̯us v́ecůr natχ^{u}oz̨yu̯, ·a ^{u}ôn ve voz̨e śez̨i. Na scǫśće na druǵi strůńe žyḱi pås ^{u}ofce parobek, ktůrego baba pšeχ^{u}ovau̯a tak, ze ńik ^{u}o‿ńym ńe v́ez̨åu̯. Ḱedy ton parobek gnåu̯ ^{u}ofce do stai̯ńe, χraḃa vysk^{u}ocyu̯ z vody i z‿^{u}ofcaḿi pšylećåu̯ do stai̯ńe. Kumotrov́e pšyśĺi v́ecůr do ty χau̯py. Baba ^{u}otfyrå stai̯ńo i p^{u}okazui̯e, co to må ^{u}ov́ec. Ftedy χraḃa ućyk p^{u}o ćmoku do izby, vlås za ṕec (tam kai̯ ton parobek lygåu̯), śåt ^{u}ot śćany, a ton parobek śez̨åu̯ s‿krai̯a. Pšyśĺi do izby kumotrov́e, pšyńeśĺi do ṕićå i daĺi ty baḃe. Ta baba śadu̯a se kou̯o paropka. Kumotrov́e pšyṕii̯ai̯om do ty baby, ale ^{u}ôna ńe ṕii̯e, ·ino dai̯e tomu paropku, co śez̨åu̯ s‿krai̯a. Ton parobek vyṕyu̯ dva ḱeĺiśḱi, ·a čšećigo i̯us ńi můk vyṕić. ·I gådå tomu naǵymu: „·a tybyś ṕyu̯“? „^{u}O ḱebyś‿ta ino dåu̯“. ·I ton naǵi vyṕyu̯ ḱeĺisek, p^{u}otom druǵi i gådå tomu ubranomu: „i̯å teräs bedo śṕyvåu̯“. Ton mu gådå: „bůi̯ śe b^{u}oga, ńe śṕyvåi̯ze tys, dåm ći i̯esce i̯edon ḱeĺisek vyṕić“. Dåu̯ mu ton čšeći ḱeĺisek. Ton naǵi znou̯ gådå: „teräs i̯us bedo śṕyvåu̯“. „N'e růbze tego“, gådå mu parobek, „i̯å śe seblcko z tego ubrańå, a ty śe ^{u}oblyc, i̯å pudo ^{u}ot śćany, a ty půć na krai̯“. ·I ton śe ^{u}oblůk, naǵi p^{u}oset ^{u}ot śćany, a χraḃa s‿krai̯a. Ḱedy p^{u}otom vysu̯a baba s kumotraḿi na p^{u}ole, χraḃa ^{u}otfožyu̯ ^{u}okno i ućyk. Ći pšyśĺi nazåt do χau̯py, legĺi i spaĺi. I̯esce ńe usnoĺi, a χraḃa pšyset, zapukåu̯ v‿^{u}okno i pez̨åu̯, ze mai̯om di̯åbu̯a za ṕecom. ^{u}Oḃecåu̯ i̯ym, ze i̯ak mu co daz̨om, to i̯ym tego di̯åbu̯a vyśfęnći i bez̨e muśåu̯ ućekać. Te χ^{u}opy ńe kćau̯y v́ežyć i zau̯ozyĺi śe ^{u}o stůfko i puśćyĺi χraḃego do izby. Xraḃa gådå tak: „zgžyi̯će čšy gårḱi g^{u}orḱi vody, to i̯a go tu vyśfęnco“. Tamton za ṕecom i̯aze śćåu̯ ze straχu. Vraźyu̯ χraḃa palce do vody i i̯us byu̯a ćepu̯å. P^{u}otom vźon gårnek z vodom, „v‿iḿo ^{u}oi̯ca i sona“ i gluχ tom vodom za ṕec. Znou̯ vźon druǵi gårnek i gluχ za ṕec. ·I gådå ty g^{u}osp^{u}odońi: ·ale f čšećym gårku zeby ku̯ǫmḃom voda vžau̯a. Vźon ton gårnek, gluχ, guṕi parobek vysk^{u}ocyu̯, vyḃyu̯ ^{u}okno i ućyk. Xraḃa se vźon sfoi̯o stůfko i p^{u}oset.

9) ^{u}O mu̯ońe i dvuk z̨åu̯χak.

V‿mu̯ońe stråsau̯o. I̯enna matka ḿau̯a dv́e cůrḱi, tak̇e mau̯e z̨åu̯χy i na i̯enno byu̯a barz̨o zu̯a. Kåzau̯a i̯i iś do mu̯ona

^{u}otukać pǫncåk. Ta ʒ́åu̯χa p^{u}osu̯a. Pšysu̯a dvůnåstå g^{u}oʒ́ina. pšylećau̯o dvuk di̯åbu̯ůf i muv́om: „půć s‿naḿi Kaśu χulać“; ^{u}óna mův́i. ze ńimå χustecḱi. P^{u}olećeľi. pšyńeśľi i̯i to χustecko i vou̯aiom: „půć s‿naḿi χulać“. Kaśa śe tumacy, ze ńimå čšev́ikůf. P^{u}olećeľi i pšyńeśľi čšev́iḱi. „Terås muśis s‿naḿi χulać“. „Ńimåm bǫnʒ́orḱi“. Daľi i̯i to bǫnʒ́orko. „Terås i̯us puʒ́es s naḿi Kaśu χulać“. „I̯esce ḿi brakui̯e k^{u}orålľi“. Pšyńeśľi i̯i te k^{u}oråle i vou̯ai̯om: „půć s naḿi Kaśu χulać“. „Pudo. ·ale ḿi pšyńyśće vody na pšetaku“. P^{u}olećeľi p^{u}o vodo. Co veznom, to i̯ym śe vylei̯e. ·I tak nośyľi dugo i ńigdy ńi m^{u}ogľi pšyńyś. Vyb́yu̯a drugå g^{u}oʒ́ina. di̯åbľi ućekľi do ṕeku̯a. Kaśa pǫncok ^{u}otuku̯a, p^{u}otom śe ubrau̯a i pšysu̯a do χau̯py. I̯ak i̯ǫm matka uźrau̯a, ze tak u̯anńe ubranå. žål i̯i śe zrob́yu̯o i kåzau̯a ty druǵi ʒ́åu̯se iś do mu̯óna ^{u}otukać pǫncok. Ta tuce, pšyχoʒ́i dvůnåstå g^{u}oʒ́ina, pšylatui̯e dvuk di̯åbu̯ůf i mův́om: „půć s naḿi Zośu χulać“. ·I ^{u}óna fšyśko na rås vyp^{u}oveʒ́au̯a i fšyśko i̯i na rås pšyńeśľi. ·A ^{u}o‿voʒ́e‿se zabåcyu̯a peʒ́eć i p^{u}osu̯a χulać. Xulau̯a i di̯åbľi i̯i u̯ep urvaľi. sybo vyb́yľi i kadup vraźyľi do ^{u}okna. Rano i̯i ńe byu̯o v́idać. Matka zasu̯a do mu̯óna i gådå: „ʒ́is! i̯ak śe moi̯a Zośa ubrau̯a. i̯aze dupo na mńe vyṕyna“. Zaźrau̯a do izby, a tu u̯ep p^{u}orvaľi di̯åbľi, ·ino kadup u̯oståu̯.

10) ^{u}O i̯enny ńeb^{u}oi̯ǫncy ʒ́åu̯se.

Byu̯y rås ʒ́åu̯χy. daru̯y ṕyže u g^{u}osp^{u}odåža. byu̯o ik ʒ́eśǫnć. Pytau̯y śe i̯enna druǵi. ktůrå ś‿nik i̯es ńeb^{u}oi̯ǫncå i ktůråby su̯a ^{u}o dvunåsty v nocy na smǫntås. I̯enna śe zg^{u}ośyu̯a: „i̯å pudo“. ·A te i̯i muv́om: „ńe ulonkńes śe“? „Ńe“. „·A co nåm tamůk zrob́is? i̯aḱi znak“? ^{u}Ona i̯ym peʒ́au̯a, ze zrob́i s‿patykůf ^{u}ogrůdek pšet kšyzom. ze i̯ak pudom v ńeʒ́ele, to go uźrom. ·I p^{u}osu̯a na ton smǫntås. Rob́i ton ^{u}ogrůdek, ·a‿tu‿śe brama ^{u}otfyrå. fχoʒ́i dvůnåstu zbůi̯ůf. v́edom kůńa, co ^{u}okradľi i̯ennego pana. Ʒ́åu̯χa ńe v́eʒ́au̯a, co må rob́ić. Legu̯a pšy nådgråpku i lezau̯a d^{u}oś dugo. Dov́eʒ́au̯a śe, ze zbůi̯e ^{u}okradľi pana, k^{u}ośću̯u i i̯esce ḿeľi ^{u}okraś kśǫnʒ́a na plebańii̯i. Naråʒ́aľi śe, ktůry ś‿ńik u̯ostańe na smǫntåžu. ·ale zådon ńe kćåu̯, b^{u}o fšyścy śe båľi i vyśľi ze smǫntåža. P^{u}otom ta ʒ́åu̯χa fstau̯a, śadu̯a na kůńa

pšyieχaua do dómu i ᵘoznaimyua fšyśko vujtovi ve fśi. Rano zbůie pšyχozom, ·a tu kůńa ńima. Zacońi dovadovać śe pᵘo fšak, ktoby to byu taki ńebᵘoioncy, coby můk ze smontaža ukraś kůńa. Pšyśli do iennego zyda do karcmy i pytaiom śe, cy ńe vy, cy tu ńima ve fśi kᵘogo takego ᵘodvaznego. Zyt peźau, ze ies tu ienna źåuχa, co śe ńicego ńe bᵘoii, bᵘo pᵘosua rås na smontås i zabraua zuoźeiom kuńa i mᵘostrancyio; ᵘóńi kazali po ńo pᵘosuać. Kedy pšysua, tak tamuk ś‿ńom pᵘopyli i kćeli, zeby iik ᵘotprovaźyua. ·Ale ᵘóna ńe kćaua nika iś. Tak zuoźeie můvom do śebe: „ieźli ii terås ńe dostańymy, to iom dostańymy půźńi“. Pšyieχali drugi rås, zavouali iom do karcmy, pᵘopyli ś‿nom i taicovali i iedon zbui śe pytåu, ktůrego se ś‿ńik ᵘóna ᵘobeže; ᵘóna se iennego ᵘobraua i maua iik ᵘotprovaźić. ·Ino pᵘosua pᵘo χustko do dómu. Tak ᵘóńi śli pšůt, ·a ᵘóna za ńymi. Cekali na ńo v‿leśe. Iedonåstu vlazuo pᵘod mᵘost, ·a dvunåsty cekåu na mᵘośće. Tam iom meli zabić. ·A ᵘóna śadua pᵘot śfyrkom i suχaua, co bedom muvić. Ton, co ståu na mᵘośće, vouåu: „vyuaśće spᵘod‿mᵘostu, bᵘo ńe iχe; iag‿ii ńe dostańymy źiś, to iom dostańymy puźńi“. ·I zabrali śe i pᵘośli; ᵘóna zaś staua fůrt. Pšyśli do sfoii iaskińe. Tam pšet tom iaskińom byu taki iavůr; ᵘóna vylazua na ton iavur i tam śeźaua pšes cauy źyi. V‿nocy ᵘóni vyśli na rabůnek. Tak ᵘóna iik ftyncås pᵘoraχᵘovaua, ślazua i pᵘosua tam do ty iaskińe. Vlazua tamuk, nabraua rozmaitego zuota, śrybua, uboru i ius maua vyχoźić stamtont, ·a f‿tom raźe ᵘóni vrůcyli i vedli iennom panne. Źåuχa ńi maua kai‿śe skryć, tak‿śe skryua do truparńe pᵘot trupa; ᵘóni pšyvedli te panne, pᵘosevuucyli s‿pšyuoźyfku, ućońi ii gᵘovo i vžućyli iom tam do truparńe. ·Ale iesce ii zoståu zuoty peščyi na palcu. Tak pᵘośli pᵘo ńe i ućońi ii palec. ·Ale ton palec skᵘocyu do truparńe ty źåuse do ronki. Pᵘotom zbuie pᵘosnoli. Tak ᵘóna vysua ftoncås i stanoua iennomu na gᵘove. Ton śe ᵘobuźyu i muvi do drugego: „fstaino! bᵘo tu ktoś ies“. Ale ton drugi mu peźåu: „ćiχo być, bᵘo vys, ze my trupa zabyli, to duχ iego uaźi“. I spali dali do rana. Ta źåuχa ukråtkym vysua i pšysua do dómu. Matce fšyśko ᵘoddaua i ᵘopᵘoveźaua, co byuo. Půźni te zbuie pšyieχauy do zyda do karcmy i pᵘosuali pᵘo to źåuχo; ᵘóna daua znać do źåndarůf, a sama

pᵘosu̯a do karcmy. Tutåk tak pšemůvyu̯a do tyk zbui̯ůf: „Posuχåi̯će panove, co ḿi śe śńyu̯o ty nocy. Xoʒ̇yu̯am pᵘo takik lasak, gůrak, pᵘo takik i̯askińak, ńiʒ̇au̯am tyla zbůi̯i, i̯ak pšyvedli i̯ennom panne, i̯ag i̯ǫm pᵘosebu̯ůcyli i ućońi i̯i gᵘovo. I̯ag‿i̯i ućońi, tag‿i̯ǫm vžućyli do truparńe. ·Ale i̯i i̯esce zoståu̯ na palcu ṕeščyi̯. Tak i̯edon ś‿nik gådå: čša i̯ǫm dostać i ṕeščyi̯ śćoɒgnǫńć. Dostali i̯ǫm, ·ale ṕeščyńa śćoɒgnǫńć ńi mᵘogli, ·ino palec ućońi. Ton palec skᵘocyu̯ do ty truparńe. I̯agbyśće panove ńe vežyli, to i̯å våm go pᵘokåzo, bᵘo go i̯esce måm“. ·I pᵘokåzau̯a ton peščyi̯. Zbůi̯e śe barʒ̇o pšelǫɒkli i kćeli ućekać. ·Ale f‿tom raźe ᵘotfaru̯y śe ʒ̇vi ᵘod drugi stancyi̯e, vyskᵘocyli χᵘoṕi i źåndary, pᵘokuli zbůi̯ůf i vźońi i̯ik do χereśtu; ᵘóna pᵘotom zavedu̯a źåndarůf do ty i̯askińe. Tam pᵘozabyrali fšyśko i stamtǫnt pšyveźli do gḿiny i pᵘorozdavali na ubᵘoǵik. Tamto i̯askińo zavalyli.

11) ᵘO i̯ennom, co śedom låt såu̯.

Byu̯ i̯edon χᵘopåk, co śedom låt såu̯, a za ṕecom śeʒ̇åu̯. Rås vyrvåu̯ v‿leśe sośonecko s kᵘožońaḿi i leśny‿go pᵘodåu̯ za‿to do sondu. Matka pᵘońesu̯a pᵘodåtek za lasovo skodo i kćau̯a zapu̯acić sǫnʒ̇omu, ·ale sǫnʒ̇a ńe pšyi̯on i peʒ̇åu̯, zeby ton pšyńůs, co śedom låt såu̯, a za ṕecom śeʒ̇i. Noi̯ pᵘońůs ton χᵘopåk, ale ńe pᵘodåtek, ·ino tako velgo sośoɒko, coby i̯i ṕǫńću ńe uńesu̯o v i̯ennom kůi̯cu. Pšyńůs i̯ǫm do sondu. I̯ag‿ńom gruχnon na sχody, tak sχody pᵘogruχotåu̯, panove s‿kšaseu̯ pᵘozlatovali, stou̯y śe ś‿ńyḿi pᵘopševracau̯y. Pᵘotom fset ton χᵘopåk do sondu. Panove go‿śe pytai̯om: „cyś ty Voi̯tek v‿gåśći ńůs to sośoɒko“? „Nåi̯śći v‿gåśći“. ·Ale panove mu ńe vežyli i kåzali mu pᵘońńyś; ᵘón pᵘońńůs. Ftedy mu pᵘodåtek darovali i peʒ̇eli, zeby to sośoɒko nazåt zabråu̯.

12) ᵘO gaʒ̇e.

Rås pᵘoset χᵘop do lasa i uźråu̯, ze‿śe ᵘoǵyi̯ påli. Pᵘoset ku tomu ᵘogńu i tam uźråu̯ gada. Ton gåt prośyu̯ go, zeby go vygžebåu̯ z ᵘogńa. Ton χᵘop go vygžebåu̯. Ftedy gåt śe spytåu̯

χ^{u}opa, co kce za to, ze go wygžebåu̯. X^{u}op peʒ̧åu̯, ze kce tako m^{u}ovo, zeby v́eʒ̧åu̯, co ptåḱi mův́om ze sobom. Gåt mu ^{u}ob́ecåu̯ dać tako m^{u}ovo. ·Iʒ̧e χ^{u}op daĺi, a tu zacono gžḿeć. Ptåḱi śeʒ̧au̯y na śf́yrku i mův́yu̯y tak: „Ućekåi̯my stǫnt, b^{u}o f‿to ʒ̧evo ṕerůn udežy“. Nå i fšyśḱe p^{u}oućekau̯y. I̯esce ńedaleko ulećau̯y, a tu nadi̯yzʒ̧å pån f‿p^{u}ovoźe. Stanon i skryu̯ śe p^{u}ot tego śf́yrka. Dopyro ton χ^{u}op dò ńego mův́i: „Ńek śe pån usuńe, b^{u}o ṕerůn f‿to ʒ̧evo udežy“. Pån śe usunon i ṕerůn zaràs čšasnon.

13) ^{u}O Voi̯tku, co‿set z‿ḿareckom markfe śåć.

Ḿau̯a baba guṕego Voi̯tuśa i kåzau̯a mu iś z‿ḿareckom markf́e śåć. ·I Voi̯tuś p^{u}oset ty markf́e śåć. Set ḿeʒ̧om i luʒ̧e zońi zyto. ^{u}Ȯn i̯ym ńe peʒ̧åu̯ „scǫś B^{u}ože“, ·ino „coś B^{u}ože“. Luʒ̧e śe rozgńyvaĺi i zb́yĺi go. ^{u}Ȯn‿śe vrůćyu̯ do χau̯py i rosp^{u}ov́eʒ̧åu̯ macce. Matka mu peʒ̧au̯a tak: „V́iʒ̧is, ze luʒ̧e znom, to mås i̯ym peʒ̧eć „scǫś B^{u}ože“ “. ·I znou̯ p^{u}oset Voi̯tuś ty markf́e śåć. Ftedy pšei̯yzʒ̧åu̯ drůgom pån i Voi̯tuś mu gådå: „Scǫś B^{u}ože“. Ton pån go zb́yu̯ za to. Vrůćyu̯ śe do χau̯py i fšyśko ^{u}op^{u}ov́eʒ̧åu̯. ·A matka mu peʒ̧au̯a, ze i̯ak p^{u}oi̯eʒ̧e pån, zeby mu p^{u}ov́eʒ̧åu̯: „Ʒ́yi̯ dobry panu“. Znou̯ p^{u}oset ty markf́e śåć. Lezåu̯ v́ilk i ^{u}ȯn mu gådå: „Ʒ́yi̯ dobry panu“. V́ilk śe zervåu̯ na noǵi, sk^{u}ocyu̯, cåp Voi̯tka i zezar go.

14) ^{u}O dvuk bratak.

Byu̯o dvuk bratůf: iedon b́ynny a drugı b^{u}ogaty. Ton pšyset do b^{u}ogatego i prośyu̯ go, zeby go com zaspůmůk. ·Ale b^{u}ogaty ńe kćåu̯ go zaspůmůc, ino go vypχnon s‿χau̯py. Ton iʒ̧e do lasa, uśåt i pačšy: dvanåśće ḿeśǫncy påĺi ^{u}oǵyi̯ i pytai̯om go‿śe ći ḿeśǫnce, ktůry i̯es ś‿ńik nålepsy. Ton χ^{u}op gådå: „Ton dobry, tomu ńicego, fšyśke dobre“. Ći ḿeśǫnce daĺi mu ^{u}ogara i kåzaĺi mu vu̯ozyć do troka i vyńyś na gůro. Ton χ^{u}op vźon ^{u}ogara do troka, ale śe straśńe båu̯, zeby mu śe trok ńe zatlyu̯. Zańůs do χau̯py, vyu̯ozyu̯ na gůro, ale ćǫngle vyglǫndåu̯, cy mu śe gůra ńe påĺi. ·Ale mu śe barʒ̧o spać kćau̯o i i̯ennom razom tak mův́i såm do śeb́e: „I̯us usno, ńek śe rob́i, co kce“. Rano fståu̯, vylås na gůro, a tu må peu̯no gůro zu̯ota. Kåzåu̯ bab́e p^{u}ozycać ḿarḱi, b^{u}o kćåu̯ zḿežyć to zu̯oto. Baba p^{u}osu̯a p^{u}o ḿarko do tego b^{u}o-

gatego brata. Brat se pᵘomyślåu̯: „Co‿ᵘôn tysta beʒ̨e ḿežyu̯, ke ᵘôn taḱi b́ynny". Vźon smou̯y. natoṕyu̯. ḿarko ᵘoblåu̯, zeby śe pšyleṕyu̯o to, co ton b́ynny beʒ̨e ḿežyu̯. I̯ak b́ynny ḿežyu̯, tak śe pšyleṕyu̯ i̯edon zu̯oćåk do ty ḿarḱi. Ḱedy baba to ḿarko ᵘonńesu̯a, pačšy ton bᵘogåc, a tu zu̯oćåk i̯es. Nåi̯ doṕyro ton bᵘogaty brat pᵘoset do b́ynnego i pytå śe go, ka ᵘôn śe tak zbᵘogaćyu̯. ·I rospᵘov́eʒ̨åu̯ mu ton mᵘocsy brat fšyśko. Starsomu byu̯a zådrość. Iʒ̨e v‿lasy. Pačšy, a tu ḿeśǫnce znou̯ pålom ᵘoǵyi̯ i pytai̯om go śe, ktůry i̯es ś‿ńik nålepsy. ·A ton gådå tak: „Ton dobry. tomu ńicego, ·ale ton ṕerůn mažec i̯es någᵘorsy ḿeśǫnc". Nåi̯ daĺi mu ᵘogara do troka i peʒ̨eĺi, zeby se zańůs na gůro. Zańůs, pou̯ozyu̯, ·ale i̯esce ńe ślås, ·a tu śe cau̯å χau̯pa påĺi.

15) ᵘO χrapsḱom sonu.

Ḿåu̯ χrab́a sona, a ton son ńimůk ńic i̯eś. Zav́ůz‿go do Krakᵘova do doktorůf i gådå i̯ym tak: „Napråfće tomu moi̯omu sonov́i, zeby ḿåu̯ smak do i̯ådu̯a, to våm dåm pu dvoru". ·I peʒ̨eĺi tak doktožy, ze mu naprav́om. Zrob́yĺi mu ᵘoperacyi̯o, dostaĺi zou̯ǫndek, na stuu̯ pou̯ozyĺi i ṕes pšylećåu̯ i zou̯ǫndek pᵘorvåu̯. Ći doktožy båĺi śe, ze pudom do χereśtu. Zažnońi źrůpka, co zar tråvo v‿ᵘogroʒ̨e, zou̯ǫndek mu dostaĺi i fpakᵘovaĺi f‿tego χᵘopåka. Pšyi̯eχåu̯ ᵘoćec, zapu̯aćyu̯ dobže tom doktorom i pšyv́ůs χᵘopåka do χau̯py. Matka mu nastroi̯yu̯a rozmai̯te pᵘotravy i ᵘôn fšyśko zi̯åt. ·Ale i̯esce ḿåu̯ mau̯o i peʒ̨åu̯, ze puʒ̨e brogu ṕilnovać. Pᵘoset do stodou̯y, ze środka vyćǫngåu̯ śano i i̯åt. ·I tak dugo vyćǫngåu̯ śano, ·as‿śe brůk zepråu̯ (to znacy, proso pana, zavalyu̯). Pᵘotom pšyset do χau̯py. Matka mu stroi̯i śnådańe, ale ᵘôn ńe kćåu̯ ńic i̯eś, bᵘo śe śana nazar v‿nocy. Doṕyro ᵘoćec pᵘozerovåu̯. ze śano vyi̯ådå z‿brogu, pᵘoi̯eχåu̯ do doktorůf i gådå i̯ym tak: „Cůześće zrob́yĺi χᵘopåkᵘov́i, ze ᵘôn śano i̯y?" Tag‿mu doktožy peʒ̨eĺi: „Co kces, pańe χrab́o? kćåu̯eś, zeby ḿåu̯ smak do i̯ådu̯a, to go må".

Různe śṕyfḱi.

Provåʒ̨‿ḿe muzycko pšes te lasy,
bᵘo ḿe tu v‿Zågůžu ńiʒ̨‿ńe ćesy.

Ćesom ḿe, ćesom ḿe Myślovice,
bᵘo tam måm źyfcyno na muzyce.

* * *

„Cyi̯esto paχole χoźi pᵘo fśi,
i̯edbåvno χustecko v‿rǫnce nośi?
Ńicyi̯e, ńicyi̯e. I̯arosove.
χoźi tam pᵘod ᵘokna i Smålcove.
Xoźi tam pᵘod ᵘokna i pᵘot śćano,
i̯uz‿i̯å će źyfcyno ńe dostano.
I̯ak će ńe dostano, ńe žål ḿi će,
śadom na kůńiśa, ᵘodi̯ado će".
„Cyi̯es to pᵘoľiśo ńeᵘorane,
pšes ćeb́e I̯aśińu zańedbane?"
„ᵘOrane, ᵘorane, ale mau̯o,
bᵘo ḿi śe radeu̯ko pᵘou̯ůmau̯o".
„I̯ak ći‿śe pᵘou̯ůmau̯o, dei̯ go sprav́ić,
nauc‿śe I̯aśińu gᵘospᵘodažyć".
„I̯ag‿i̯å śe nauco gᵘospᵘodažyć,
ḱei̯ ḿi śe pšońica ńe kce dažyć.
Dažy śe, dažy śe, ale proso,
byźes ty źyfcyno χoźić bᵘoso".

* * *

„Ńe ućekåi̯, ńe bůi̯ śe,
χoź‿ḿi pᵘodei̯ šabľiśe.
·a i̯å će pᵘocau̯ui̯o
i ṕykńe ći pᵘoźǫokui̯o".
„Cůs to Maryś mås,
v́inogrady ᵘob́yrås?
Pᵘospšedåi̯ v́inogrady,
·a vykup se I̯aśa z‿voi̯ny".
„V́inogradůf ńe spšedåm,
bᵘo i̯å rada, ze i̯e måm;
i̯å rada v́inko ṕii̯o,
I̯aśa v‿voi̯ńe ńe zab́ii̯o".

* * *

Vyi̯eχåu̯ek f͜pᵘole ᵘorać, i̯esce ńe byu̯ ʒyi̯,
nai̯eχåu̯ek u̯anno ʒåu̯χo, co plevyu̯a lyn.
„A cůs to i̯es za robota, co ty plevis lyn?"
„Dopyro ḿe moi̯a mama pᵘosaʒyu̯a v͜ńym".
„A ty panno Maryi̯anno muśis być moi̯a!"
„Źǫɒkui̯o ći můi̯ ty pańe, robić ńe umym.
I̯å takego pana ńe kco, co ᵘôn f͜karty grå".
„I̯å tys taki panny ńe kco, nôski brunne må".
„·A i̯å pudo do dunai̯u, umyi̯o nogi,
·A pån pšegrå sto talarůf, beʒe ubᵘogi".
„I̯å ći můvo, sto talarůf na mńe ńe vele,
Panna gᵘovy ńe cesau̯a śtyry ńeʒele".
„A cůs tobe můi̯ ty pańe do moi̯i gᵘovy,
Śadåi̯ na śivego kůńa, a i̯eʒ͜do gdovy".
„I̯å do gdovy ńe pᵘoi̯ado, zyće ḿe ḿińe,
·A ty takego dostańes, co påså śfińe".

* * *

Kǫmpau̯a śe Kaśa v͜mᵘožu,
pasu̯a kůńicki ve zbᵘozu;
i̯eχåu̯ pån I̯aśinek s͜pᵘola,
zai̯on kůńicki do dvora.
I̯ak͜śe Kaśa doveʒau̯a,
dva talary mu davau̯a.
„·A i̯å tego Kaśu ńe kco,
ino nocko s͜tobom spać kco".
„·A pšyʒe͜se ta z͜vecora,
beʒe ᵘotfartå kumᵘora,
pᵘoćiχutku noskom fstǫmpui̯,
pᵘotkůveckaḿi ńe bžǫɒkåi̯!"
Pᵘotkůvecka zabžǫcau̯a,
pańi mama usu̯ysau̯a:
„Fstai̯ze stary, fstai̯ ńebᵘože!
bᵘo u Kaśi ktoś f͜kumᵘože".
Ńiźli stary z͜u̯ůska skᵘocyu̯,
I̯aź͜ᵘot Kaśe i̯uz͜vyskᵘocyu̯.

„Moia Kaśu zostai zdrova,
iå kavalyr, a tyź‿gdova“.
„·A ǩezby iå ᵘogdovaua.
ǩem s‿tobom ino nocko spaua?“.
„Xoźbyś spaua i gᵘoźino,
ius će ńi måm za źyfcyno“.

* * *

Zågåtǩi.

Zgańńiiće, co to ies?:

Xoźi na uopatak, a roǵom tråvo zre.
(Gość, bᵘo må noǵi iag‿uopaty, a źub‿må iag‿růk).

·Iźe, ·iźe, ńika ńe zåiźe, ḃiie, ḃiie, a ńikᵘogo ńe zaḃiie.
(Zygår).

ᵘOkrǫngue iag‿iapkᵘo, a ńe iapko; må ᵘogůn iag‿mys, a ńe mys.
(Žepa).

Sto źůrek, sto kacůrek, f‿kazdy źůrce pᵘo kacůrce.
(Brôny).

Peuny χlyḃicek samyk ćeľicek. a ḿǫnźy ńyḿi iedon bycek.
(To iest gǫmba, bᵘo zǫmby sǫm to ćeliciki, a iǫzyk bycek).

Źeśǫnć kůs ćǫngńe vůs na ṕyrdovo gůro.
(Źeśǫnć kůs, to palce u rǫnk; vůs, to pᵘortǩi; ṕyrdovå gůra, to dupa).

Śeźi na pᵘoće v‿ḃåuy kapᵘoće. ᵘopᵘovadå źećom: iutro śfǫnto måće.
(Kᵘokᵘot).

Leći, leći, skšydeu ńi må, śadå, śadå, dupy ńi må.
(Śńyk).

Śivy kůi vyṕyu vody peuny duu.
(Mrůs).

·A kas ty iźes kšyvo, ńe prosto? Co śe ty pytås, cǫsto gᵘolonå?
(Voda i uǫnka).

Budova dômu.

Do budovy dômu p^uočšeba: cegeu. kamyńi. vâpna, pâsku, ʒeva, mulažůf, pum^uocńikůf i ćeślůf. Nâsâmpšůt ^uobmežy śe duu. p^uotom vybyrâ śe źyme az‿do ceĺizny. Na ceĺizno leie śe vâpno, kuaʒe śe kamyi, znou na kamyi vâpno i tak fůrt do gůry. Iak fudamonta vyzonom, stavaiom śćany. Mulažom p^uočšeba do murovańâ: kelńe, m^uotka, pozla, pona, vaservâgi, χybla, fartuχa (zeby śe vâpnom ńe spâškâu): na vâpno čšeba kalfasa, fandli (take iak rondelek, ino z blaχy). Iak mulaže skůicom rob^uoto, pšyχoʒi ćeśla. Ceśli p^uočšeba pyuki roncny, duzy pyuy, χybla, ćoski, dutka, vinkla, vaservâgi, dubeltovego χybla, gvoźʒi. meχu, m^uotka. Ceśle kuadom stragaže, na kůicak pšyžonaiom puâtfe, a na puâtfak krokfe. F‿stragažak dubom ʒůry na stolce. Na stragažak p^uovâu kuadom i descki pšybiiaiom. Do krokfi pšybiiâ śe uaty, p^uotom śe ab^uo p^uosyvâ kicâkami, ab^uo p^uobiia gôntami. Terâs p^uokryvaiom g^uosp^uodâže costo daχůfkom. Kalońice ukuadâ śe s‿pyžu, a iak śe p^uokryvâ daχůfkami, to ńima kalońice, ino gośory na vyšku. Iag‿ies dôm ž‿ʒeva, to go čšeba umsyć meχom, ^uobleṕić gĺinom i ^uobyĺić; iak s‿ceguy, to čšeba ^uotronk^uovać. P^uotom muśi śe vystavić na daχu kumin, peʒ‿v‿dômu, ^uokna i ʒvi. Ʒvi visom na zâvasak. Zâvasy vbite som v‿^uoʒva. Som to supki, a‿v‿ńik ies felc. Felc som to vyćesane kravonʒe, zeby śe zamykauy ʒvi.

Libiąż Mały.

^uO iennom parobku, co śe kćâu ^uožońić pyknom, b^uogatom i uronnom.

Iedon parobek kćâu śe ^uožońić pyknom, b^uogatom i uronnom ʒâuχom, ale ńimůk ńikai taki znalyś. Set bez‿las v‿nocy ^uod‿ienny ʒyfki i usuysâu g^uos: „Xei ty, stańii, vrůć‿śe, p^uoć‿tu dô‿mńe. S^uuχâi, iak‿śe mnom (!) ńe ^uožońis, to byʒe tfoia śmerć. Sukâs pykny, uronny, b^uogaty, to‿me mâs“. ^uÔn‿śe barʒo zlonk. Ftedy ^uôna mu gâdâ: „Ne‿bůi‿śe! iʒ do kśonʒa i p^uovyʒ‿mu, zeby ći na zâp^uoveʒi pšyion. Iak‿śe byʒe pytâu, kto iâ ies, to‿mu p^uovyc, zeg‿ies v‿daleki strońe i s‿tobom ńi m^uogo iś do kśonʒa, ze‿śe nazyvâm ·Anna Źmiia, vysnuiončâ śe s‿p^uot kšâka. Iag‿

zåpᵘovéʒ̇i vo̯i̯dǫm, to pᵘo‿mńo pšyi̯eʒ̇‿zarås s‿pšenńom drůzbom i s‿pšenńom drůχnom. Veś talyš i pšeśćyraduo i pšyi̯eć pᵘo‿mńo. I̯å vlazo na talyš, pšykryi̯ez‿ḿe pšeśćyraduym i zaveźes do kśǫnʒa". I ton parobek tak zrobyu, iag‿mu kåzaua. Luʒ̇i strasnå mᵘoc vyglǫndaua na mᵘodo pańo, bᵘo i̯ym barʒo ʒ̇ivno byuo, ze s‿takik dalekik strōn pšyi̯yzʒ̇å. Fšyścy pačšǫm, a tu ᵘōn mᵘody pańi ńe veźe. [ᵘŌńi i̯i ńe viʒ̇eli, bᵘo ńe śeʒ̇aua na voźe]. Zańůs i̯ǫm do kᵘośćoua i pouozyu pšet ᵘōntåžym. Kśǫnc vyset, pačšy i gådå: „Coś ty zrobyu nålepsego? Vys ty, ześ zapkyu(!) s‿Pana Bᵘoga, s‿kᵘośćoua, z‿luʒ̇i i so‿mńe?" A ᵘōn kśǫnʒu gådå: „Nek‿śe i̯egōmoś ńe bᵘoi̯i, bᵘo i̯å dåm palca. a ᵘōna [ta źmii̯a] pyska i byʒ̇e dobže". Nåi̯ kśǫnc dåu i̯ym ślup. Pᵘo ślube ᵘōn vźon i̯ǫm nazåt na ton talyš, pšykryu i poi̯eχali do i̯ego ᵘoi̯ca. Vesele‿śe ᵘodbyvauo cauy ʒ̇yi̯. Pšysuo vecůr, ᵘōna mu gådå: „Terås v‿nocy mås‿śe sevlyc do naga, a mńe ḿǫnʒy noǵi χyćić i čšymać, ale tag‿mᵘocno, zebyź‿ḿe ńe puśćyu, bᵘo i̯ag‿ḿe puśćis, to byʒ̇e tfoi̯a śmerć". Nåi̯ ᵘōn tak zrobyu. Pšysua i̯edynåstå gᵘoʒ̇ina, a tu strasnå žec vali‿śe gadůf i źmii̯ůf dō‿ńi, zeby i̯ǫm zezryć. Ale ńi mᵘoguy i̯i zezryć, bᵘo i̯ǫm mᵘocno čšymåu ḿǫnʒy nogaḿi, tylko i̯ǫm tak śekuy i ᵘōnego, ze ńiḿeli ńii̯akego zdrovego kavåuka ćaua na sobe. Pšesua ta gᵘoʒ̇ina, ᵘōn usnon, a ᵘōna nad‿ranym fstaua i strasnå pańi byua. ᵘŌn fståu, viʒ̇i bes śklane ʒ̇vi, ze χᵘoʒ̇i v‿druǵi izbe takå pańi velgå, rubå i bᵘogato ubranå. ᵘŌna go tys uźraua, pᵘolećaua dō ńego i gådå mu: „Cego‿śe ḿe fstyʒ̇is kᵘoχany mǫžu? pšećeź‿ḿe v‿nocy vybavyu". ᵘŌn śe barʒo uradovåu, ze tako pańo må. Na druǵi ʒ̇yi̯ pᵘoi̯eχali do i̯ei̯i ᵘoi̯cůf, ći‿śe barʒo ućesyli i dali i̯ym krůlestfo. Pᵘovoʒ̇yuo i̯ym‿śe dobže i ton novy krůl zavdy Bᵘogu ʒ̇ǫŋkᵘovåu, ze go tak ᵘopačšyu i tako dobro, pykno i uronno dåu žono. ᵘO sfoi̯ik ᵘoi̯cak zavdy paḿǫntåu i do śmerći i̯ik zaspůmᵘogåu.

Śpyfki.

Byu tu i̯edon Voi̯tek Kańa,
co ḿåu ʒ̇åuχo do vydańa.
Xoʒ̇yli tam myślifcy,
ale i̯esce ńe fšyścy.

·Ino i̯edon ńe χoȥovåu̯,
co Karoľino ḿyu̯ovåu̯.
Urvåu̯ i̯apko v‿ᵘogroȥ́e
i puśćyu̯ go pᵘo voȥ́e.
A to i̯apkᵘo mǫndre byu̯o,
za ᵘoḱoŋko zapᵘonyu̯o.
„Śṕis må ḿyu̯a, cy cui̯es,
cy tam kᵘogo nocui̯es?“
„Ńe śṕo I̯aśu, ale cui̯o
i ńikᵘogo ńe nocui̯o,
·ino ćeb́e I̯ańiśu
na ćisavom kůńiśu“.

*   *
*

·A u Maryśe gǫsty såt,
ńe ṕšeleći tam zådon ptåk,
ale pšelećåu̯ I̯aśinek
do sfy Maryśe na ᵘob́åt.
Ustroi̯yu̯a mu dva syrḱi
i f‿cebžycåsku zåćůrḱi.

*   *
*

Zeby i̯å v́eȥ́au̯a, ka můi̯ I̯aśu ṕii̯e,
tobyg‿mu zańesu̯a f‿cebžycku pumyi̯e,
f‿cebžycku pumyi̯e, v‿ḿarecce ᵘotrǫmby,
zeby se pucovåu̯ pᵘo gᵘožåu̯ce zǫmby.

*   *
*

Furgåi̯ze gou̯ǫmpku, pᵘo źelonom dǫmpku,
ńek‿śe i̯esce råz‿ućeso f‿tom źelonom v́åŋku.

*   *
*

ᵘO moi̯a matuśu, dei̯će kůńa ᵘokuć,
bᵘo ḿe ľib́ǫžaŋḱi ᵘob́ecui̯ǫm ᵘotruć.
ᵘOb́ecui̯ǫm ᵘotruć, ale ńe ᵘotrui̯ǫm,
bᵘo ḿi i̯us na voi̯no kůńiśa šykui̯ǫm.
Kůńiśa šykui̯ǫm, kůńa ćisavego
i na śtyry noǵi ᵘostro ᵘokutego.

*   *
*

Zavdyk se gådaua, ze śe dobže vydåm,
iå śe ius vydaua råz‿na zavdy z‿b́ydom.
Dostauak myžysko, co gᵘožouko ṕiie,
a iak pšy̨ʒ̨e s‿karcmy, to ḿe iesce b́iie.
ᵘOi b́iie ḿe, b́iie, dva razy na tyʒ̨yi,
a iesce ḿi ᵘob́ecuie, ze byʒ̨e kazdy ʒ̨yi.
Co iå bydo rob́ić taḱi v́elǵi b́ydåk,
čšebaby śe nozom pšeb́ić, abᵘo śe pᵘov́eśić.
Ńe bydo śe v́ysać, ańi nozom bᵘodua,
bydo zyua s‿Panom Bᵘoǵom, pᵘodv́yl bydo mᵘogua.

* * *

ᵘO (= o!) ᵘogrůdecku pšy drůʒ̨e, drobny dys pådå!
Tam Kaśińa tråfko rvaua,
mama na ńo zavouaua:
„Cy kces, cy puʒ̨es, cy kces stolåža?“
„Ńe kco, ńe pudo, ńe kco stolåža;
bᵘo ton stolåš rob́i trumny,
a iå myślå, ze iå umro,
ńe kco, ńe pudo, ńe kco stolåža“.
ᵘO ᵘogrůdecku pšy drůʒ̨e, drobny dys pådå!
Tam Kaśińa tråfko rvaua,
mama na ńo zavouaua:
„Cy kces, cy puʒ̨es, cy kces kᵘovåla?“
„Ńe kco, ńe pudo, ńe kco kᵘovåla;
bᵘo ton kᵘovål mᵘotom b́iie,
co zarob́i, to pšeṕiie,
ńe kco, ńe pudo, ńe kco kᵘovåla“.
ᵘO ᵘogrůdecku pšy drůʒ̨e, drobny dys pådå!
Tam Kaśińa tråfko rvaua,
mama na ńo zavouaua:
„Cy kces, cy puʒ̨es, cy kces ślusaža?“
„Ńe kco, ńe pudo, ńe kco ślusaža;
bᵘo ton ślusåš rob́i kluce,
a pᵘo śmerći žaby tuce,
ńe kco, ńe pudo, ńe kco ślusaža“.
ᵘO ᵘogrůdecku pšy drůʒ̨e, drobny dys pådå!

Tam Kaśińa tråfko rvau̯a,
mama na ńo zavou̯au̯a:
„Cy kces, cy puz̧es, cy kces zu̯oz̧ei̯a?“
„I̯å kco, i̯å pudo, i̯å kco zu̯oz̧eia;
b^{u}o ton zu̯óz̧yi̯, co ukrańńe,
ub́eže ḿe ṕykńe, u̯anńe,
i̯å kco, i̯å pudo, i̯å kco zu̯oz̧ei̯a“.

* * *

S‿tamty strony vody,
stoi̯i χ^{u}opåk m^{u}ody,
zeby ḿi śe doståu̯,
p^{u}ośćyu̯abyk środy.
P^{u}ośćyu̯abyk środy,
p^{u}ośćyu̯abyk ṕǫntḱi,
ḱeby ḿi śe doståu̯
na źelone śf́ǫntḱi.
Na źelone śf́ǫntḱi,
χoz̧‿na B^{u}uže Ćau̯o,
zebym m^{u}ogu̯a dostać
Trybuśove z̧au̯o.

* * *

„Żelony ľistek, b́åu̯å top^{u}ola,
p^{u}ov́yz̧e ḿi, moi̯a ḿyu̯a, ḱe byz̧es moi̯a?
P^{u}ov́yz̧e ḿi rås, ḱe ḿi ṕeščyi̯ dås
i ton v́ånek z‿drobny ḿirty, co na g^{u}ov́e mås?“.
„Dåm ći i̯å go, dåm i̯utro f‿k^{u}ośćele,
pšy ^{u}öntåžu, pšy msy śf́ęnty, pšy śf́atkak v́elu.
Bydom nåm graľi, bydom śṕyvaľi,
tyś pån m^{u}ody, a i̯å m^{u}odå byz̧ym pu̯akaľi“.

* * *

Dva serduska, śtyry ^{u}ocy,
co pu̯akau̯y ve‿nńe v‿nocy.
^{u}Ocy! ^{u}ocy! co pu̯aceće,
co śe p^{u}oi̯ǫnć ńi m^{u}ozeće.

„I̯aśu, I̯aśu, iz̨e do dòm,
b^{u}o śe s‿tobǫm ńe nagådåm.
N̓e nagådåm, ńe nastoi̯o,
b^{u}o śe ^{u}oi̯ca matḱi b^{u}oi̯o".
„Kaśu, Kaśu, ńe bůi̯ze śe,
b^{u}o my ńe sǫm v‿zådnom leśe".
„V‿zådnom leśe, ańi f‿p^{u}olu,
uv́ůdbyź‿ḿe ty zu̯oz̨ei̯u".
„Kaśu, Kaśu, ńe u̯v́odo,
b^{u}o ḿi χoz̨i ^{u}o urodo,
^{u}o urodo i ^{u}o v́ånek
i ^{u}o ton zu̯oty ṕeščonek".

* * *

Fspòmńii̯ se z̨yfcyno na te s^{u}ova,
i̯agmy se gådaĺi na progu ^{u}oba:
i̯ak će ńe dostano,
zrob́o se f‿sercu rano
i na čšeći z̨yi̯ uḿyrać bydo.

* * *

Starau̯ak śe, starau̯a,
cymze bydo ^{u}orau̯a?
„Xyz̨e zyda za brodo,
p^{u}o^{u}ožes se zågrodo".
Starau̯ak śe, starau̯a,
cymze bydo v^{u}ůcyu̯a?
„Xyz̨e zyda za i̯icḱi,
p^{u}ov^{u}ůcys se p^{u}opšycḱi".

* * *

Lei̯e dys, lei̯e dys, p^{u}o χonńiku śĺisko,
co i̯å dbam, ḱe i̯å måm k^{u}oχanecko bĺisko.
N̓e p^{u}oi̯ado dò ńi, ńi måm påry kůńi,
^{u}òna i̯edonåcka vymůvau̯aby ḿi.

* * *

Z‿vysoḱi gûry i̯adǫm mazûry,
i̯eźe, i̯eźe mazůrecek,
v́eźe, v́eźe můi̯ v́ånecek,
i̯esce źelony, i̯esce źelony.
Pšyi̯eχåu̯ v‿nocy, kᵘole punocy:
„Puk, puk, puk, puk v‿ᵘoḱonecko,
ᵘotfůš, ᵘotfůš pańonecko,
dei̯ kůńom vody, dei̯ kůńom vody“.
„I̯agze i̯å måm fstać, kůńom vody dać?
ḱe ḿi matka zakåzau̯a,
zebym s‿tobom ńe gådau̯a,
muso i̯i śe båć, muso i̯i śe båć“.
„Ńe bůi̯ śe, ńe bůi, śadåi̯ na můi̯ kůi̯,
pᵘoi̯eźymy v‿lucḱe krai̯e,
sǫm tam ṕykne ᵘobycai̯e,
malovany dvůr, malovany dvůr“.

* * *

ᵘOžǫi̯‿ze [1]) śe zy‿mnom, måm mai̯ǫntek sroǵi,
måm stodou̯o pᵘokšyf i ᵘostu dva broǵi.
ᵘOžǫi̯‿ze [1]) śe, ᵘožoi̯ [1]), to ći dobže byźe,
byźes ḿåu̯ co kᵘoχać, ale i̯eź‿ńe byźe.
Vy moi̯e somśady, dodei̯ćys ḿi rady,
cy śe måm ᵘožońić, cy tys zyć bez‿baby.

* * *

Ḿau̯ak kavalyrůf, i̯ak f‿pšetaku źůrek,
ńe kce ḿe i̯uz‿zånny, ino ślepy I̯urek.

* * *

Kukuu̯ecka kukå,
Kaśa I̯aśa sukå,
znalazu̯a go v‿leśe,
χustecko mu ńeśe.

Kukuu̯ecka kukå
na vysoḱi grusce,

---

[1]) nosowe i̯!

vyspåu̯eś śe I̯aśu
na moi̯i pᵘodusce?

ᵘOi̯ Bᵘože, ᵘoi̯ Bᵘože,
skᵘovrůneceg‿ᵘože
śikᵘorka pᵘogańå,
dei̯ze Pańe Bᵘože!

Na roľi, na roľi
skᵘovrůnecek påľi,
pᵘoz̨e χaf Maryśu,
byźymy śe gžåľi.

* * *

S‿tamty strôny i̯eźora
stoi̯i ľipka źelonå,
a na ty ľipecce, a na ty ľipecce
tam ptåskoẃe śådai̯ǫm.
Ńe sǫm ći to ptåskoẃe,
·ino kavalyroẃe
i namåẃai̯ǫm śe do i̯enny z̨yfcyny,
ktůrå i̯ym śe pᵘodobå.
I̯edon gådå: „to moi̯a“,
drugi gådå: „i̯ak Bůk då“,
a čšeći gådå: „koχanecko moi̯a,
cegoześ takå smutnå?“
„Cegůs ńi måm smutnå być,
za starego muso iś.
ᵘoi̯ Bᵘože, ᵘoi̯ Bᵘože,
f‿ty novy kumᵘože,
i̯agze tys tam byz̨e zyć?
I̯eźľi byz̨e stary spåu̯,
bᵘodei̯by ᵘôn ᵘośiẃåu̯,
a i̯eźľi mᵘody, ṕykny urody,
raz̨‿mu Bᵘože zdroẃe dać“.

* * *

Co i̯å śe tu naχ̣oʒ́χ̣yu̯,
gᵘožåu̯ecḱi nanośyu̯,
ṕerńiḱi kupᵘovåu̯,
i̯apkaḿi cǫstovåu̯,
terås b́ydo zau̯ovåu̯.
I̯es ći ᵘȯna z‿L′ib́ǫza,
cervůńuśkå i̯ag‿růzå,
må cervůne ľicka.
cårńuśvi̯ḱe ᵘocka.
cau̯å ṕyknå i̯ag‿růzå.

Libiąż Wielki.

1) ᵘOpovadańe ᵘo i̯ennom paropcåku, co zab́yu̯ χ̣ᵘopåka.

Pšytrafyu̯o śe tu rås, ale i̯us tomu beʒ́e ze śterʒ́eśći låt, ze i̯edon paropcåk, co ḿåu̯ ᵘośomnåśće låt. zab́yu̯ χ̣ᵘopåka, ktůry i̯eχ̣åu̯ s‿Kšanova do fśi s‿tovarym. Byu̯o to v‿źiḿe. Ton paropcåk fśåt na såŋḱi i udåu̯, ze tam pᵘoi̯eʒ́e, skǫnt ton χ̣ᵘopåk i̯es. I̯ak pšyi̯eχ̣aľi do lasa, paropcåk zu̯aṕyu̯ potkulka i zab́yu̯ χ̣ᵘopåka. Potom go śćǫŋgnon do lasa i pšykryu̯ χ̣oi̯naḿi. Kȯńa navrůćyu̯ i pšyi̯eχ̣åu̯ tu do L′ib́ǫza. Potom poi̯eχ̣åu̯ do Prus i tam spšedåu̯ tovary. Nau̯ostatku kćåu̯ spšedać kȯńa s‿toḿi såŋkaḿi. Ale ze barʒ́o mau̯o za to fšystko peʒ́åu̯. tak zauvåzyľi tamtei̯śi gᵘospodåže, ze to muśi być kraʒ́one. Daľi znać na polcyi̯o, noi̯i zabraľi tego kȯńa, te såŋḱi. ton vůzek i ᵘȯnego. F‿protokule muśåu̯ zeznać skǫnt i̯es. Sǫnt pruśḱi ᵘodesu̯åu̯ go nazåt do nasego pᵘovatu do Kšanova. S‿Kšanova ᵘodesu̯aľi go do Krakova i tam zasǫnʒ́ony zoståu̯ na ᵘośomnåśće låt χ̣ereśtu. I̯ak te lata vyśeʒ́åu̯, pᵘovrůćyu̯ do L′ib́ǫza, i̯es gᵘospodåžym. pracui̯e na χlyp, ʒ́eći må i žono i zyi̯e do‿ʒ́iśa.

2) ᵘO ščygȯńak, straχ̣ak i ṙůznyk ʒ́ivak.

I̯ag‿i̯esce i̯å paḿǫntåm, ḱem i̯esce χᵘopåḱom byu̯, to stažy luʒ́e ᵘopovadaľi ᵘo ščygȯńak. ᵘȮńi i̯ik v́idyvaľi i gȯńyľi i̯ik, ale i̯å‿ta i̯esce ńe v́iʒ́åu̯. ᵘO pou̯ennicak tys sᵘyχ̣ać byu̯o, abo zmamȯnak. Bo to tak byu̯o, proso pana: I̯ak pšes pou̯enńe ktůrå

baba rob́yu̯a f‿polu, a ḿau̯a pšy sob́e ʒ̨ecko, to takå pou̯enńica abo zmamȯna vźona i̯i to ʒ̨ecko, a inne podžućyu̯a.

3) I̯ak dåvno byᵘo, a i̯ak terås i̯es.

Dåvno volno nåm byu̯o v‿leśe paś, dostavaĺiźmy zb́ůrko suχǫm i śćeĺisko f‿kazdǫm tyńńu rås. Terås måmy vzbrȯńone. Ńevolno nåm po‿-ńic do lasa iś, ańi paś. Dåvno naśi ᵘoi̯cov́e ḿeĺi grůntůf v́ęncy, bo ḿeĺi role, my zaś ni‿måmy ino po čšy morǵi, dlåtego musymy χarędovać ᵘod‿dvoru i pu̯aćić drogo za grůnta, za påso i za śćeĺisko i ᵘopåu̯. Ale χoć drogo, kuṕić musymy, bo kanʒ̨i lasůf ńima. Dåvno robᵘotńika nai̯on tańi, a leṕi rob́yu̯, i̯ak terås, co mu čsa dva razy i čšy razy tela zapu̯aćić. Pšes‿to gᵘospodaštfa upådai̯ǫm. Co śe zaś tycy zåropkůf, to mᵘoʒ̨i leṕi zaråb́ai̯ǫm, bo idǫm na roboto do ᵘOstravy, do Prus, do Pᵘolsḱi. Ale cůs s‿tego, ḱedy s‿tego fšystḱego kožystai̯ǫm ino žyʒ̨i, bo mᵘoʒ̨yš rospusnå. fšystko ᵘostav́i u žyda i pšeṕii̯e. Gᵘospodaštfa i̯dǫm nåm ĺiχo pšes‿to, ze ńi‿måmy doku̯adůf dȯ‿ńik. Śei̯omy zvykle žyto, i̯ycḿyi̯, ᵘov́es, pšońice barʒ̨o mau̯o, a kȯńicyny ino mau̯e gžǫndecḱi pšy dȯmak.

Śṕyfḱi.

Xoʒ̨byś ty ʒ̨yfcyno Kalvaryi̯o ḿau̯a,
tobyź‿i̯ǫm pšeṕyu̯a i pšetai̯covau̯a.

* * *

ᵘOžońyu̯ śe kudu̯a z bᵘogatǫm kudĺinǫm,
dostaĺi na v́ano ʒ̨ůravo ṕežyno.

* * *

Ktůrǫndy puʒ̨ymy, ḱe drůsḱi ńe v́ymy,
gůramí, lasamí, Påńezus nan‿namí.

* * *

Zazono i̯i vou̯ḱi
na źelone dou̯ḱi,
bydǫm ḿi i̯e χᵘopcy paś.
I̯å zaś bydo spau̯a,

pᵘodv́yl bydo kćaua,
i̯aze pšyẑe do dóm gnać.

* * *

S‿tamty strôny mᵘôna, kǫmpaua śe vrôna,
myślåu pån kapitån, ze to i̯ego žona.
Pańe kapitańe, ńe vasa to žona,
ino taḱi ptåsek, nazyvå śe vrôna.

* * *

Zasnoua ẑyfcyna pᵘod‿lil̓ii̯ǫm;
pšylećåu i̯aśinek, ᵘobuẑyu i̯ǫm:
„Fstai̯ ẑyfcyno! ńe les!
serce moi̯e pᵘoćes!
byẑes moi̯ǫm“.
„Zebym i̯å v́eẑaua, ze byẑez‿mûi̯,
dauabym i̯å tob́e v́ånecek sfûi̯,
v́ånecek źelony, ty nocy rob́ony.
Zebym i̯å v́eẑaua, ze byẑez‿mûi̯,
dauabym i̯å tob́e peščonek sfûi̯,
peščonek ze zuota, krakᵘofskå robᵘota“.

* * *

Kal̓inka v‿leśe pᵘoχylyua śe,
Xęndryś z Maryśǫm pᵘolub́yl̓i śe.
Pᵘoi̯eχåu Xęndryś na pᵘolovańe,
Pšyv́ûs se Maryśe i̯ag‿malovańe.
„Ty moi̯a Maryś! napûi̯ ḿi kôńa!“
„I̯å ći ńe napᵘoi̯o, bᵘom ńe tfå žona“.
„Tyź‿ńe må žona, aleś koχanka,
napûi̯ kôńiśa! mego kaštanka.
Kaštanek ṕii̯e, nogaḿi b́ii̯e,
Usuń śe Maryś, bᵘo će zab́ii̯e“.

* * *

Rośńe i̯ažǫmbecek, čšeba ḿi go vykopać.
Spᵘodobaua ḿi śe u Bab́uχa ẑyfka,
ale ḿi i̯ǫm ńe kcǫm dać.

Dazǫm ḿi i̯ǫm, dazǫm, ṕykńe ᵘotprovazǫm,
ale i̯i čša sanovać;
do karcmy ńe χoʒ́ić, za u̯eby ńe voʒ́ić,
pômalutku tai̯covać.

* *
*

N'e pᵘoi̯ado dô ńi, bᵘo i̯å ńi mâm kôńi,
ᵘôna i̯edynâcka vymåv́au̯aby ḿi.
N'e pᵘoi̯ado dô ńi, tylko bydo ṕisåu̯,
χoʒ́‿byʒ́e pu̯akau̯a, i̯å ńe bydo su̯ysåu̯.

* *
*

Xoʒ́byś śe rozv́ii̯åu̯ i̯ako karaf́ii̯åu̯,
tobym će ńe kćau̯a, bᵘobyź‿ḿe ty b́ii̯åu̯.

* *
*

Ʒ́yfcyna kônau̯a, i̯esce śe pytau̯a,
cy na tamtom śf́eće byʒ́e χᵘopca ḿau̯a.

* *
*

Tråva, tråva, tråva źelonå!
Kto će byʒ́e trâvo kośyu̯,
i̯ag‿i̯å bydo šable nośyu̯
kou̯o Ćešyna?
Rolå, rolå, rolå źelonå,
kto će byʒ́e rolo ᵘoråu̯,
i̯ag‿i̯å bydo maśerovåu̯
kou̯o Ćešyna?

* *
*

Śeʒ́i ṕez‿guzy na śrotku kau̯uzy,
iʒ́e ṕes pᵘo desce, syi̯e bůty Teresce.
Tereska śe radui̯e, ze nove bůtḱi ᵘobui̯e.
N'e radui̯‿śe Tereska, bᵘo‿to bůtḱi lå‿ṕeska.

* *
*

Dyz‿lei̯e, sᵘôńce śf́yći,
carovńica masu̯o koći;

nakoćyu̯a, p^{u}ostavyu̯a,
pšysu̯a śfińa, ^{u}obalyu̯a.

* * *

Zaχoʒ́i s^{u}ônecko za cervône vrota,
mau̯ofśai̯sḱe ʒ́yfḱi ^{u}ou̯upyu̯y k^{u}ota.

* * *

Śfyʒ́‿ḿeśǫncku pômalutku pšes to p^{u}olecko,
b^{u}o i̯å ido do sfy ḿyu̯y p^{u}od‿^{u}oḱynecko.
Śfyʒ́‿ḿeśǫncku pômalutku pšes ton gǫsty las,
b^{u}o i̯å ido do sfy ḿyu̯y ton ^{u}ostatńi rås.
Śfyʒ́‿ḿeśoncku pômalutku, ale vyc kômu,
b^{u}o i̯å ido s‿karcmy ze sfǫm ḿyu̯ǫm do dômu.

* * *

Matuśu, tatuśu, dobry ʒ́yi̯,
p^{u}ožycće cûrecḱi na tyʒ́yi̯;
na tyʒ́yi̯, na tyʒ́yi̯ lub‿na dva,
zeby våm cûrecka ńe zbladu̯a.
Ńe zblanńe, ńe zblanńe, ńe zblanńe,
byʒ́e‿śe pšeglǫndać f‿pšeźradle.
A i̯ak‿śe pšeźradu̯o rozbii̯e,
byʒ́e‿śe pšeglǫndać f‿kuḿińe.

* * *

I̯eźʒ́yu̯em p^{u}o śfeće, kćåu̯em loz‿^{u}odḿyńić,
pšyi̯eχåu̯em do L'ibǫza, stanonem na m^{u}ośće,
gʒ́e śe panny p^{u}op^{u}oʒ́au̯y, to ḿi i̯e p^{u}okåśće.
I̯enne za mǫs p^{u}osu̯y, druǵe ńe dorosu̯y,
čšeće våńḱi p^{u}ogubyu̯y i za mamḱi p^{u}osu̯y.

* * *

I̯ak pai̯sḱe robyli, ślaχta i̯edli, pyli,
χ^{u}op pšyset na p^{u}ole, to go buḱym byli.

* * *

Iʒ́e cûrka s‿karcmy, matka i̯i śe pytå:
„A cûś‿ći śe stau̯o? coź‿i̯es takå smutnå,

i̯ezeľiś ty ʑiśåi̯ gožåu̯ki ńe ṕyu̯a?"
„Iag‿i̯å mame koχåm, i̯å f‿kośćele byu̯a".
·Iʑe matka f‿karcmo, pytå śe syɒkfårki:
„Ńe byu̯o tu moi̯i cůrki? ńe ṕyu̯a gožåu̯ki?"
„ᵘOi̯ ńe byu̯a tu sama, byu̯o i̯ik tu śtyry,
ᵘośym pugarcůvek gožåu̯ki vyṕyu̯y".
·Iʑe matka s‿karcmy, ƀere‿śe do ki̯i̯a.
„·A ty starå carovńico! tobyź‿ḿe ty ƀyu̯a?"

Żarki.

1) ᵘO carovńicak.

Carovńice ǩeby ino ḿau̯y krovy dobre, toby zacarovau̯y. Ienna baba ḿau̯a krovo, barʑo i̯i‿śe mlyko psuu̯o i ńe kćau̯o i̯i śe masu̯o roƀić. Zasu̯a do kumᵘośi i pᵘovadå: „Pᵘovyćće ḿi kumᵘośu, co to i̯es, ze våm‿śe masu̯o roƀi, a mńe ńe". „I̯å våm tu dåm coś taǩigo, co våm śe beʑe roƀić". Dau̯a i̯i taǩi maśći cårny, kåzau̯a i̯i pᵘosmarovać låsǩi, pᵘotom roƀić masu̯o. Rusyu̯a dva razy tom låskom i v‿maśńicce peu̯no masu̯a. Masu̯o roƀyu̯a pᵘo ćmåku. V‿nocy pšysu̯o coś za ᵘokno do ńi i pᵘovadå i̯i: „Pᵘoddei̯ śe terås, a beʑes ḿau̯a masu̯a duzo". Ale ᵘona χyćyu̯a maśńicko i rypu̯a ńom ᵘo źyḿo i vyvalyu̯y śe s‿ty maśńicǩi same u̯ai̯na koi̯sǩe.

Iedon χᵘop nocovåu̯ vele Krakova. Cůrka z‿matkom lezau̯y v‿u̯ůsku i cůrka‿śe tak pytau̯a: „V́yće co matuśu? tam i tam v‿Baƀicak ᵘoćelyu̯a śe krova [A ton χᵘop to fsyśko su̯ysåu̯, bᵘo ńe spåu̯]. Må cårnego ćeluχa. Mozeby i̯i‿śe dau̯o mlyko zabrać?" Ftedy i̯i matka peʑau̯a: „Iuś‿śe ńic zroƀić ńe då, bᵘo ta baba ᵘokaʑyu̯a krovo pšet čšećym dńym".

2) ᵘO bᵘoǵyɒkak.

Dåvno to tu i u nås byu̯y bᵘoǵyɒki. [Starśi, i̯ak χai̯ matuśa gådai̯om bᵘoǵoɒki]. Pᵘotćepᵘovau̯y ʑeći, ale terås to ńima tak, bᵘo paṕyš zaklon straχy. Rås pᵘosu̯y baby na pai̯sǩe i i̯enna ḿau̯a ʑecko mau̯e. Pᵘu̯ozyu̯a go na końcu ḿeʑy, a ᵘokůmůn śe pšyglondåu̯. Pšysu̯a bᵘoǵyɒka, pᵘorvau̯a ʑecko, a sfoi̯e pᵘodžućyu̯a.

To ʒecko barʒo vrescau̯o, a matce byu̯o pšykro, kćau̯a do ńego iś, ale i̯i ᵘokůmůn ńe dåu̯, ino kåzåu̯ zboze zǫnć.

3) ᵘO zu̯oʒei̯ak.

Gnåu̯ek do Gdova vou̯y. Kćåu̯ek nocovać, ale ńi ḿåu̯ek ńika nocńika, bᵘo iśi naprali bydu̯a do stai̯ńúf. Låtego čšymåu̯ek bydu̯o na pᵘolu. Vižåu̯ek, i̯ak χoʒyu̯o dvuk pᵘo gośćyńcu. I̯å i̯ik prośyu̯, zeby mi pšystrǫnćyli påro vou̯úf, bᵘo na bᵘok ᵘodesu̯y, ale ᵘóńi ḿi ᵘotpᵘoveʒeli: „Xaf ći i̯ik di̯åbeu̯ ńe veźńe“. Pᵘolećåu̯ek i uvǫzåu̯ek påro vou̯úf, a ći zu̯oʒei̯e fůrt χoʒyli i i̯uś‿śe zblizali do stai̯ńe. I̯å ńi‿můk vyčšymać i pᵘosedek do sonkovego dómu zameldovać, co śe‿ʒei̯e. Kćeli my i̯ik ᵘopstǫmṕić i zu̯apać, ale ᵘóńi tomcasom ukradli kóńe, ćelo, ṕepška i puk i pᵘotrafyli zai̯eχać do Žabna i fšyśko pᵘopšedać.

A terås ᵘopᵘovom panu, i̯ag‿ḿi f‿Krakove kóńa ukradli. Nakuṕyli my‿se kóńi i uvǫzali u pᵘorǫnca. Pšyglǫndåmy‿śe z‿daleka, a tu i̯akiś χai̯brus [to znacy tyle, co zu̯oʒyi̯] zaglǫndå kóńovi v‿zǫmby. I̯ag‿my uviʒeli, ze ᵘón kóńa vyvoʒi, tag‿my śe rostǫmṕyli na štyry rogi, zeby go zu̯apać i zu̯apaliźmy go. Kóńaźmy ᵘodebrali, a i̯ego ᵘoddali na pᵘolcyi̯ǫm. Potom muśeli ńebᵘoscyk Tåbᵘorek stavać do Krakova na śfatka.

4) ᵘO i̯ennom paropku, co pᵘoset do śfatu sukać takik guṕik i̯ag‿byu̯ ᵘoćec i matka i śostra.

Ḿåu̯ i̯edon χᵘop sona i cůrko. Ta cůrka ḿau̯a‿śe vydavać za sefca. Ale ize se‿to rozvåzyu̯a v‿gᵘove, ze i̯i då Påmbůk takigo ṕyknego I̯aśa, co beʒe χᵘoʒyu̯ kou̯o ᵘoi̯ca, i̯ag‿beʒe bůty syu̯ i vyźgå mu ᵘoko, låtego zacona pu̯akać tego ʒecka, ktůrego i̯esce ńe byu̯o. Pšyset brat ty, co‿śe ḿau̯a vydać i ʒecko ḿeć i pytå‿śe, cego pu̯ace. ᵘÓna mu peʒau̯a, ze i̯i žål I̯aśa. Brat‿śe ᵘośḿåu̯ i pᵘovadå: „Cekåi̯će, i̯å pudo do śfatu sukać takik guṕik, i̯ag‿i̯es ᵘoćec i matka i śostra“. I̯ak pᵘoset, tag‿znalås. Nåpšůt iʒe, a tu baba, co vyleći ze śyńi, to vleći. ᵘÓn śe i̯i pytå: „Cego vy babuś tak vylatui̯eće i vlatui̯eće?“ ᵘÓna můvi: „Byu̯ak u kumᵘośe i viʒau̯ak, ze i̯i sᵘónkᵘo śfyći, a u mńe ńe śfyći, bᵘo

ᵘokna ńima i låtego vnoso sᵘōnko do izby f‿kᵘosyku". Ftedy ton parobek śe pytå: „Ni måće jaḱi śeḱyrḱi?" Baba pᵘovadå: „Måm". „To dejće". Baba mu daua śekyrko. ᵘOn vyrǫmbåu f‿śćańe ᵘokno i sᵘōńce zarås śf'yćyuo. Noj znalås jus babo tako gupo, jak śostra jego byua. Ale jesce iźe f‿śf'at, aby znalyś χᵘopa i babo tag‿gupik, jag‿ᵘoćec i matka byli. I znalås babo tag‿gupo, jag‿matka byua. Kuro nasaźyua na jajak i ta kura vyśeźaua kurcǫnt sporo. Baba b'yua kuro, ze ńe kce źećom sfojym dać sać. Parobek śe pytå: „Ni måće prosa abo kasy?" ᵘOna pšyńesua kaso i ᵘon naucyu babo, jak čšeba davać kurcǫntom jeś. Potom iźe dali i sukå χᵘopa gupego. I znalås. Ton χᵘop vyprovåźåu krovo na kalyńico pᵘo drab'ińe. Pytå śe‿go parobek: „Cego vy tak krůfskᵘo mouotåće i b'ijeće?" A ᵘon můvi: „Kco jǫm vyprovaźić, zeby najaduą‿śe pyžu na kalyńicy i jå na dvuk nogak vyjdǫ, a ᵘona na śtyrek ńe kce vyjś". A ᵘon na‿to‿śe pytå: „Ni måće‿to śyrpa?" — „Måm". — Ton vlås, zezon tråvo i krůfsko pᵘojaduo. Vrůćyu do dōmu i juś‿śe ńe źivovåu, bᵘo i kanźi tys byli tacy gupi.

5) ᵘO jennom χᵘope, co zarob'yu ᵘośmynåśće dukåtůf.

Byu jedon taḱi cov'ek, co ze žonom zavdy zyu v‿zgoźe, måu šeś mᵘorgůf pᵘola, ale ńi‿můk ńijak vyzyć, bᵘo čšeba byuo na pajske χoźić i låtego dorob'ić‿śe ńi‿můk i b'yda‿go‿śe čšymaua. V‿jedon cas můvi ᵘon do sfoji žony, ze puźe na suzbo, abᵘo kady f‿śf'at na zårobek. I pšyset v‿jenno m'yjsce do kacmåža. Kacmåš śe‿go pytå: „Cego vy kceće, cyśće vy źåt?" — „Jå ńe‿źåt, ino ide χleba sukać i kce mi‿śe jeś". Kacmåš pšyńůs mu čšy jåjka, zeby zjåt i na talyžu groχu ᵘokrǫnguego z‿båšeym i ton χᵘop toto zjåt, smakovåu i můvi, ze kazdå uyska vårto dukåt. Ton kacmåš zarås uyski rachovåu, bᵘo kćåu, zeby ton χᵘop ḱedyś zapuaćyu za to, co zjåt. Xᵘop pᵘoset znou cećka. Pšyset do jennego pana do dvoru i pytå‿śe, cyby go pån ńe pšyjon do jaḱi robᵘoty, a jag‿ńe, to do suzby. Pån‿go zarås vźon na suzbo. Vysuzyu ᵘośmynåśće låt u tego pana i bråu ino dukåt na rok. Tak zasuzyu ᵘośmynåśće dukåtůf. I terås můvi do pana: „Jåbyk kćåu do sfoji pᵘovrůćić, bᵘo ńe‿

v́ym, co‿śe z‿ńom ʒei̯e“. Pån‿mu vyraχovåu̯ ṕińǫnʒe, ᵘón pᵘo-ʒǫnkovåu̯ i ᵘotset. Pšettym mu ton pån tak peʒåu̯: „I̯ak ty puʒes s‿tyḿi ṕińǫnʒaḿi do dómu, to ći dai̯o taḱi talǫnt, abyś ty drůgom v́ęncy set, i̯ak ścyskaḿi, bᵘo ścyska ńe zavdy dobže provaʒi“. I̯ak set, tak zetkåu̯ fűrmanůf, a to i̯us byu̯a ćma. Noi̯ čšymåu̯‿śe pšy‿tyk furak. bᵘo‿śe‿båu̯, by‿mu ty zåsuǵi kto ńe‿ ᵘodebråu̯. Alem i̯esce zabåcyu̯ peʒeć, ze ton pån mu taḱi talǫnt dåu̯, ze i̯ak pšyʒe do karcmy, a kacmårka beʒe pšemyśnå, abᵘo kacmåš kulavy, to zeby tam ńe‿nocovåu̯. Te fűrmany udau̯y‿śe ńe za drůgom, ino ścyskom i narob́yĺi skody i naḿońi zbozå. Pšyi̯eχaĺi do ty karcmy i prośyĺi ᵘo nocńik. ᵘÓn tys tam zaźråu̯, a tu kacmårka byu̯a pšemyśnå, a kacmåš byu̯ kulavy. ᵘÓn vyset s‿karcmy i ńe‿nocovåu̯. Na pᵘolu byᵘo ʒevo na kuṕe pᵘod‿bu-dovo na χau̯po i ᵘón‿śe skryu̯ pᵘot to ʒevo. Kacmårka i̯ak‿ śe i̯us pᵘo fšystḱym pou̯odbyvau̯a, vysu̯a se na to ʒevo ze sfoi̯ym kumotrym i tam‿śe žǫnʒyĺi, to znacy proso pana namů-v́aĺi‿śe, co mai̯om zrob́ić tymu kulavymu kacmåžov́i. I tak‿se ukfålyĺi: „Čša‿go zab́ić, a my‿śe mozyma pᵘotom ᵘoba ᵘožońić, a pᵘov́ymy, ze‿go furmany zab́yu̯y“. Ton b́ydåk fšystko su̯ysåu̯. I co ńe zrob́yu̯! Ḿåu̯ nůs, scyzoryk i i̯ak kumotrov́i sukńa upadu̯a poḿęnʒy ʒevo, tag‿ᵘón vyžnon f‿kapoće i̯ego f‿tyle pu̯åtek. Ći tego kacmåža zab́yĺi. I̯ag‿go zab́yĺi, zrob́yĺi gvåu̯t i zvalyĺi fšystko na fűrmanůf. Kónv́isyi̯å zi̯eχau̯a lustrovać i pšesuχivau̯a tyk fűrmanůf i ḿau̯a i̯ik zasǫnʒić. Ton b́ydåk v́iʒåu̯, i̯ag‿ńevinńe fűrmany ćyrṕom, pšeprośyu̯ kónv́isyi̯e, zeĺiby tys ńi‿můk taḱi zeznåvać, co v́iʒåu̯, kto zab́yu̯ kacmåža. Ftedy ton kumoter mův́i: „I̯agby‿śe taḱi znalås, co zab́yu̯, to‿go ino na‿kšyzovyk drůgak u̯ostargać brónaḿi“. Ftedy b́ydåk vyi̯on pu̯åtek s‿ty sukńe i pou̯ozyu̯‿go na‿stole pšet kónv́isyi̯om. Ći‿ śe śḿei̯om, ze‿to pu̯åtek må śfatcyć. ᵘÓn doṕyro zacon mův́ić, co v́iʒåu̯ i su̯ysåu̯, i̯ak‿śe tamći žǫnʒiĺi i i̯ag‿zab́yĺi. Sęnʒov́e skåzaĺi tego kumotra i kacmårko na śmerć, a fűrmanůf vypuśćyĺi. Ton b́ydåk pᵘoset terås do tego ṕyrsego kacmåža, co‿mu dåu̯ groχu z‿båšcym. Mův́i tomu kacmåžov́i, ze‿byu̯ na‿suzb́e ᵘośḿy-nåśće rokůf, noi̯ ze zasuzyu̯‿ta i̯akiś grai̯cår, ale‿śe pšet kacmå-žym ńe‿vyśfatcåu̯, v́ele zarob́yu̯. Pᵘovådå kacmåžov́i, ze‿mu kce zapu̯aćić nålezytoś za‿to, co zi̯åt ftedy, i̯ak set do śfatu. Kacmåš

peźåu̯: „I̯å tu måm ᵘopisane, coź‿víńyn, b́ᵘoś‿ty‿śe såm ᵘosǫnźyu̯ coź‿víńyn. Kazdå u̯yska vårtau̯a dukåta, ᵘośḿynåśće u̯yzek, ᵘośḿynåśće dukåtůf“. Ton b́ydåk muśåu̯ vyi̯ǫnć ṕińǫnźe i dåu̯, bᵘo ᵘón byu̯ proståk spraveďlívy. Potom pᵘoset do dómu. Ale mu ton pån taḱi talǫnt dåu̯, co i̯agby víźåu̯ coveka ze zbůi̯o-vatom abᵘo rysovatom gǫmbom, abᵘo cervónym u̯ebym, zeby‿śe z‿ńym ńe sχoźyu̯, ańi z‿ńym ńe rozmåvåu̯. Pᵘo‿drůźe spᵘotkåu̯ zou̯ḿyża i ńe‿kćåu̯‿śe z‿ńym stykać, bo‿śe‿båu̯, zeby‿go ńe‿zaб́yu̯, bᵘo s‿cymzeby set do dómu. I i̯ag‿zacon ućekać pšet tom zou̯ḿyżym, zou̯ḿyš myślåu̯, ze‿to zu̯oźyi̯, kóńa ᵘostrogaḿi śćisnon, dogóńyu̯‿go, a‿tu b́ydåk rǫnce sku̯adåu̯ i prośyu̯‿śe, zeby‿go‿tys ńe‿zab́yu̯. ᵘOpᵘoveźåu̯‿mu sfoi̯o χistoryi̯o, i̯ag‿mu‿to kacmåš raχovåu̯ ᵘośḿynåśće dukåtůf, i̯ag‿mu můvyu̯, cobyto byu̯o s‿tyg‿i̯åi̯ kurcǫnt, χoćås te i̯ai̯a byu̯y gotovane. I̯ag‿zou̯ḿyš za-uvåzyu̯ i̯ego movo, tag‿mu peźåu̯: „Pᵘoź‿do‿tego kacmåża“. Kacmåž vepška zab́yu̯ i u̯opatko ᵘotćinåu̯. Zou̯ḿyš můvi dó‿ńego: „Pańe, vele ta u̯opatka kostui̯e?“ (a‿macåu̯‿go pᵘo plecak). Kacmåš mu dai̯e śf́ii̯sko ᵘopatko, a ton mu můvi: „I̯å ńe kce ty ᵘopatḱi, ino te, bᵘo iå i̯ǫm kupyu̯“ (i‿klapåu̯‿go pᵘo‿ńi). Ftedy kacmåš‿śe pšelǫnk i vrůćyu̯ ṕińǫnźe. Ton b́ydåk‿śe uradovåu̯ i pᵘoset do dómu. Pšyχoźi do χau̯py, a tu muzyka grå. ᵘÓn‿śe zacon gńyvać, ze‿śe taḱe zbursa ᵘodbyvai̯om, ale‿mu kumotrove peźeĺi, ze i̯ego cůrka śe vydai̯e. Ftedy ᵘón‿śe ućesyu̯ i dåu̯‿i̯i ṕińǫnźe na‿vano.

6) ᵘO tym, co‿ḿi‿śe stau̯o, i̯agem vracåu̯ s‿Prus.

Pᵘoi̯eχåu̯ek do Prus pᵘo ṕińǫnźe. ᵘOdebråu̯ek kou̯o ᵘośymset ryi̯śḱik i pᵘotṕyu̯ek‿se, a byu̯o‿to na zåṕůs. Kóńek puśćyu̯ na štreko ku Kšanovu i i̯agby byu̯ pᵘoćǫnk set, toby byu̯ kóńa i mńe zab́yu̯. Pšei̯eχåu̯ek tak dve butḱi, spoščygek, ze‿to šyny, zostavyu̯ek sånḱi pᵘotucone, a‿vźonek kóńa i fstǫmṕyu̯ek do znai̯ómego, kam‿śe pšenocovåu̯. Na druǵi źyi̯ vrůćyu̯ek do dómu.

7) ᵘOpᵘovym teras, i̯agmy dåvno śåĺi lon.

Dåvno toźmy śåĺi lon. Nåi̯ṕyrf‿śe ton lon pleu̯o s‿tråvy. Pᵘotom i̯ak ᵘokfitnon i ḿåu̯ taḱe påu̯ḱi, to‿go‿śe vyrvau̯o rǫnkaḿi

i v́ǫzau̯o f‿snopḱi. Pᵘotom davau̯o‿śe lon do ʒ́yrkca. Byu̯y‿to taḱe dv́e descḱi i byu̯y v‿ńe vb́ite z‿i̯ennego kóńca śtyry i z‿druǵego kóńca śtyry zǫmby żeleźne. I̯ak χᵘop pšyb́yu̯ ʒ́yrǵec do u̯afḱi gvoźʒ́ami, ftedy i̯enna baba ʒ́yrgu̯a z‿i̯ennego kóńca, a drugå z druǵego kóńca. Pᵘotom‿śe toto ńesu̯o do vody i cau̯y tyʒ́yi̯ moku̯o tak v‿Muχovym dole. Pᵘotom‿śe pšyv́ezu̯o ku χau̯ṕe, rośćǫngau̯o‿śe na rośe, pᵘotom‿śe zb́yrau̯o i susyu̯o, a pᵘotom‿śe ḿǫndlyu̯o f‿taḱik dvuk spǫngak. Pᵘotom znou̯‿śe druǵi rås muśau̯o cyrĺić. Cyrlyu̯o‿śe f‿cyrĺicy. Byu̯y‿to taḱe dv́e descḱi, a pᵘośrotku i̯enna. Pᵘotom‿śe cesau̯o s‿ṕyrsego. Nazyvau̯a‿ śe ṕyrså sceć zgżebnå, drugå paceśnå. Doṕyro‿śe pᵘotom pšǫndu̯o v‿źiḿe. Čšećå nazyvau̯a‿śe ćonkå. To‿śe doṕyro pšǫndu̯o f‿pšaśĺicy. Byu̯y‿to dv́e descu̯ecḱi i krǫzel. Na ton krǫzel nav́iku̯au̯o‿śe paku̯u̯, a ńići na vżećono i doṕyro‿śe motau̯o. Nav́ǫzau̯o śe pasmůf dvaʒ́eśća i nazyvåu̯ śe u̯oḱeć. I̯ak‿śe napšǫndu̯o dvanåśće u̯okći, to‿śe nazyvau̯a śtuka. Te śtuḱi nośyu̯o‿śe do ᵘOśf́ęnćima do knåpa i ᵘón rob́yu̯ pᵘůtno. Z‿i̯enny śtuḱi rob́yu̯ šeś u̯okći grubego, a śtyry ćonḱego.

8) ᵘO ᵘofcym Ṕetrku.

Ożońyu̯ śe χᵘop z‿i̯ennom babom. Pᵘoi̯eχåu̯ na pᵘole do robᵘoty, a baba mu pᵘońesu̯a śńådańe. Kåzåu̯ i̯i pᵘogańać, bᵘo ᵘoråu̯ ćeluχami, a ćeluχy mu źle χoʒ́yu̯y. ᵘOna pᵘogańau̯a, ale źle pᵘogańau̯a. Zaklon na ńo, zeby‿śe ᵘodrazu stau̯a ᵘofcom. Stau̯a‿śe ᵘofcom i pᵘosu̯a v‿las. V‿leśe pᵘoroʒ́yu̯a sonka i dau̯a mu iḿo ᵘofcy Ṕetrek. Xoʒ́yu̯a ś‿ńym pᵘo leśe i i̯ag‿mogu̯a, tak sob́e raʒ́yu̯a. Zyv́yu̯a‿go, cym mogu̯a. Ḱedy i̯us pᵘodrůs, peʒ́au̯a mu tak: „Vys ty co? koχany sonu, i̯å će i̯us terås ńi‿mogo zyv́ić. Musymy‿śe u̯ozęś s‿kupy. Måm tu i̯enno χustecko, pšerv́o i̯om na‿pu i tob́e dåm i̯edon kavåu̯ek, a sob́e vezno druǵi. I̯ak‿śe s‿tfoi̯i χusteckí kref pᵘolei̯e, to ḿe sukåi̯, vǫχåi̯, låtåi̯, az‿ḿe znåńʒ́es. I̯ag‿i̯å bydo ńezyvå, to ḿe ᵘočšes tom χusteckom i i̯å fstano i bydo ḿau̯a čšy razy tyla śyu̯y, co måm. ·A i̯ak‿śe z‿moi̯i χustecḱi kref pᵘolei̯e, to i̯å bydo låtać, vǫχać, as‿će znalazo ńezyvego, zab́itego. I̯ak‿će ᵘotro, to byʒ́es ḿåu̯ čšy razy tyla śyu̯y, co mås“. ·A ftedy i̯us taḱi mocny byu̯, co kaḿyi̯ v‿rǫnce

zgńũt. Pᵘośl'i do lasa ᵘofcy P'etrek i i̯ego matka i u̯oześl'i_śe s_kupy. ᵘÒn pᵘoset na pou̯enńe, a ᵘòna na punoc. Set lasom i zeset i̯ennego takigo mocnego, co ʒevo na kolańe u̯ómåu̯. Ton mu gådå: „K'eś ty tak'i mocny, a i̯å tys ńesu̯aby, to b'ii̯my_śe ᵘoba". Zu̯apal'i_śe do ty b'itk'i, ale ᵘofcy P'etrek byu̯ mocńyi̯sy. Ftedy ton drug'i mu gådå: „Tyź_mocny i i̯å mocny, puʒymy terås razym". I pᵘośl'i razym. Ześl'i čšećigo mocnego, co kam'yńe p'ośćam'i tuk. Ći dva zacońi_śe ś_ńego śmåć. ᵘòn_śe zgńyvåu̯ i zarås pšysu̯o do b'itk'i. I ći mu dva dob'yl'i. Potom_śe pšeprośyl'i i uraʒyl'i, ze pudom fšyścy razym i ze kai̯ co zau̯ozom, to fšęnʒe vyčšymai̯om, bᵘo som barʒo mocńi. Mocńi barʒo byl'i, ale i̯ym χu̯et pšysu̯o mžyć ᵘod_gu̯odu. Pᵘośl'i do i̯ennego pana, co m'åu̯ las pᵘot sobom i prośyl'i go, cyby ńi mogl'i co f_tom leśe zarob'ić. Zgoʒyl'i_śe do žńęńćå ʒeva. Ale ᵘòńi_ta ńe_žl'i, ino na kolanak ᵘòmal'i. Prośyl'i pana, zeby i̯ym kåzåu̯ pᵘostav'ić i̯ako χau̯p'ino v_leśe, bᵘo m'el'i daleko doχoʒić do pana na noc. Pån i̯ym pᵘozvolyu̯ pᵘostav'ić. Pᵘostav'yl'i_se χau̯po sam'i. Kazdy ʒyi̯ χoʒyl'i do roboty. Co pšyśl'i, to i̯us i̯eś m'el'i ugotovane i nastroi̯one. Strašńe i̯ym byu̯o ʒivno, kto i̯ym_to gotui̯e. Užonʒyl'i tak, ze_śe musom zaščyc na tego, co i̯ym i̯eś gotui̯e. I̯edon vlås do p'eca, drug'i pᵘod_u̯usko, čšeći za_p'ec. Pačšom, a tu pšysu̯y cårne ksożńick'i i zacony i̯ym gotovać. Napålyu̯y f_p'ecu i ton, co śeʒåu̯ f_p'ecu_kćau̯_śe zaduśić, bᵘo go barʒo pažyu̯o ᵘod_ᵘogńa i ᵘod_dymu ńi muk_vyčšymać. Zacon vresceć. Tam'ći dva vyskocyl'i, cårne ksożńick'i zu̯ap'yl'i, f_p'ecu ᵘogyi̯ zagaśyl'i i tamton čšeći s_p'eca vylås. Terås śe dop'yro pšekònal'i, kto i̯ym i̯eś gotui̯e. ᵘÒne kćau̯y, zeby_śe ńym'i žońyl'i, pᵘoveʒau̯y i̯ym, ka χᵘop'ũf mai̯om i prośyu̯y i̯ik, zeby tam pᵘośl'i i i̯ik pᵘozab'ii̯al'i, a ńym'i zeby_śe pᵘožońyl'i. Byu̯ tam barʒo gᵘomb'ok'i syp. F_tom syb'e byu̯y te cårne ksożńik'i. Te carovńice i̯ym pᵘoveʒau̯y, ze tam f_tom syb'e i̯es dvanåśće vadrũf zu̯ota i ze i̯ag_i̯ik zab'ii̯om, zeby to zu̯oto na vyšk vyćongl'i. Kåzal'i kovålom u̯ańcuχ kuć. Kul'i go coś z_m'eśonc. Pᵘotom zrob'yl'i kou̯o, våu̯, vadro nat sybym i m'el'i_śe spuscać dò ńego, ale_śe kazdy z_ńik båu̯. ᵘOfcy P'etrek nåᵘodvaźńyi̯sy i nåmocńyi̯sy ś_ńik fšyśk'ik, vźon_se ze sobom tromb'o, fl'into i spuśćyu̯_śe na duu̯. Uraʒyl'i tak, ze i̯ag_zatromb'i, to mai̯om ćongnonć. Zacym ᵘòńi go vyćongl'i ze

sybu, cårńi kśǫžńicy vyśľi ze sybu i zab́yľi i̯ik fšyśḱiχ čšeχ. Matka ^{u}ofcego Ṕetrka uźrau̯a χustecko skrfav́ono, b^{u}o‿śe kref ś‿ńi låu̯a. Zarås‿se pšybåcyu̯a, ze i̯ei̯i son ńe zyi̯e. Zacona låtać, sukać i vǫχać p^{u}o tom leśe, az‿go znalazu̯a ńezyvego pšy tom syb́e. ^{u}Otaru̯a go tom χusteckom i fståu̯ i čšy razy tyla śyu̯y ḿåu̯, co pšoʒ́i. Terås prośyu̯ matko, zeby ^{u}ôna tys tyχ dvuχ i̯ego kåmbratůf ^{u}otaru̯a, b^{u}oby kćau̯, zeby i ^{u}ôńi ^{u}ozyľi, b^{u}o mu ś‿ńyḿi barʒo dobže. ·Ale matka mu peʒ́au̯a: „Můi̯ Ṕetruśu, i̯ag‿i̯å ^{u}ônyk ^{u}otro, to sama muso lygać i stać‿śe ńezyvom“. ^{u}Ôn i̯i ftedy gådå: „Suχåi̯će matuśu! ḿe i̯es ś‿ńyḿi barʒo dobže, a vy b́ydo ćyrṕiće, to i̯uz‿leṕi, co vy zyć ńe byʒ́eće, a ^{u}ôńi coby zyľi“. Matka‿go usuχau̯a, ^{u}otaru̯a i̯ik na i̯ego prośby i ^{u}ôńi ^{u}ozyľi, ale matka zarås ńezyvom‿śe stau̯a. Terås znou̯ ^{u}ofcego Ṕetrka do sybu spuśćyľi. Tam ^{u}ôn b́itko s‿cårnyḿi kśǫžńikaḿi zacon, fšyśḱik p^{u}ozab́ii̯åu̯ i zacon zu̯oto i śrybu̯o na v́yšk p^{u}odavać. Ku̯åt do v́adra, a ^{u}ôńi ćǫŋgľi do gůry. V́eʒ́eľi, ḱedy mai̯om ćǫŋgnǫć, b^{u}o i̯ym za kazdym razym ľinom rusåu̯. I̯ag‿i̯us vy-ćǫŋgľi dvanåśće v́adrůf zu̯ota i śrybu̯å, ftedy zatrǫmb́yu̯, a to znacyu̯o, ze ^{u}ôn p^{u}oi̯eʒ́e do gůry. ·Ale ^{u}ôńi uradovaľi‿śe, ze mai̯om tako kupo zu̯ota i śrybu̯a i vyćǫŋgnǫć go ńe kćeľi, b^{u}o myśleľi, ze saḿi zab́erom. Noi̯ śeʒ́åu̯ tam påre dńi, b^{u}o ńi‿můk zåunym pravym dostać śe na v́yšk. Pačšy do gůry, cyby tys ńe uźråu̯ kogo na v́yšku. Uźråu̯ ^{u}oru̯ove gńåzdo. Do tego gńåzda set strasny gåt p^{u}o m^{u}ode ^{u}oru̯y, a starego ^{u}oru̯a ńe byu̯o. ^{u}Ofcy Ṕetrek vyi̯on fľinto, šćelyu̯ do tego gada i zab́yu̯ go. Stary pšylećåu̯, a‿tu m^{u}ode mu skarʒom, ze ^{u}omau̯oco byu̯yby i̯us ńeb^{u}oscyḱi, ino ze ktoś zab́yu̯ gada z‿dou̯u. Ton stary ^{u}ožeu̯ ślećåu̯ na‿duu̯ do ^{u}ofcego Ṕetrka i pytå go‿śe, cy ^{u}ôn zab́yu̯ gada, a ^{u}ôn mu gådå, ze ^{u}ôn. Ftedy ^{u}ožeu̯ go‿śe pytå, cy kce być na v́yšku, a ^{u}ôn mův́i, ze kce. ^{u}Ožeu̯ mu gådå: „Suχåi̯! i̯å p^{u}oleco na pasf́isko, p^{u}orv́o i̯ennego vou̯a, a ty pšerǫḿb́es go na śtyry kavåu̯ḱi, śåńńes na‿mńo i to ḿyso vu̯ozys na‿mńo, a i̯å co‿śe rås ^{u}obeźro, to ḿi dås i̯enno ćf́erć“. P^{u}olećåu̯ na pasf́isko, pšyńůs tego vou̯a ńezyvego. b^{u}o‿go skšydu̯aḿi zab́yu̯, i̯ag‿go ńůs. Ḱedy pšyńůs do sybu, ^{u}ofcy Ṕetrek p^{u}orǫmbåu̯ vou̯a, vu̯ozyu̯ kavåu̯ḱi na ptåka i śåt na ńego i p^{u}olećåu̯ do gůry. Lećeľi barʒo dugo. Co‿śe ^{u}ožeu̯ ^{u}obeźråu̯, to mu Ṕetrek vydåu̯ i̯enno ćf́erć. I̯esce

daleko byu̯o do gůry, a ᵘȯn vydåu̯ fšyśḱe kavåu̯ḱi. ᵘOžeu̯ śe ᵘoglǫndå rås i druǵi, a ton mu ńic ńe daje. V́iʒi, ze ᵘožeu̯ su̯abńe, ftedy ńe v́ela myślǫncy vyi̯on nůs, vyžnon i̯enno ľistfo s‿pᵘod‿noǵi i dåu̯ mu. I̯esce byu̯o lećeć vysoko, ᵘožeu̯‿śe znou̯ ᵘoglǫndå. Vyžnon z druǵi noǵi drugo ľistfo i dåu̯ mu zezryć. Ḱedy go i̯us ᵘožeu̯ na v́yšk vyńůs, pytå śe go, cy kce ḿeć nazåt zdrove noǵi. Ton mu můvi, ze kce. Ftedy ᵘožeu̯ χårknon dva razy i vyχårknon ᵘoб́e ľistfy. Ṕetrek‿se i̯e pšyleṕyu̯ do noǵi, pšyklasnon rǫnkom i i̯us må pšyrośńęnte tak, i̯åǵby ńe byu̯y vyžńęnte. ᵘOžeu̯ pᵘolećåu̯ nazåt do mᵘodyk do ǵńåzda. ᵘȮn i̯us ni‿můk pᵘoznać tego ḿyi̯sca, bᵘo‿śe tšyśko ᵘodḿyńyu̯o za te p̓ińǫnʒe ze synu. Ći dva kåmbraćå vystav́yľi strasne χau̯py, na zu̯otyk stou̯kach śeʒeľi, a te cårne kśǫžńićḱi co‿śe žońić ḿeli ńyḿi, påsau̯y barany. ᵘofce i śf́ińe. ᵘOfcy Ṕetrek zaset ku tom pastyrkom i pᵘoznau̯ i̯e, a ᵘȯny go ńe pᵘoznau̯y. Vypytåu̯ i̯ik‿śe ᵘo‿fšyśko, a na‿ᵘostatku peʒåu̯ i̯ym, ze‿to ᵘȯn i̯es ᵘofcy Ṕetrek. Pᵘoset tam do tyk i̯ei̯ik χau̯půf, pačšy, a ci kåmbraćå v‿zu̯otyk stou̯kak śeʒom. B́ere fľinto, traz‿do‿i̯ennego, traz‿do‿druǵigo, zab́yu̯‿i̯ik ᵘobuχ i skarby sfoi̯e ᵘodebråu̯. Pᵘotom‿śe ᵘožońyu̯ i̯ennom cårnom kśǫžńickom i strasnym bᵘogocym byu̯.

Śṕyfḱi.

„Cårnå χmůrecka pᵘolåu̯a,
s‿ḱymze i̯å bydo spau̯a?
S‿tobom I̯aśinku s‿tobom
pᵘod‿źelonom dǫmbrovom“.
„A cůs‿se pᵘośćelymy,
ḱei̯ pᵘoduski ńi‿måmy?“.
„Som tam na leśe syski,
to te nase pᵘoduski“.
„A cym‿śe ᵘoʒei̯ymy,
ḱei̯ ṕežiny ńi måmy?“
„I̯es tam na stav́e kšćina,
to ta nasa ṕežina“.

* * *

Na p^u^ogorski gůže Iaśiń f_p^u^olu ^u^ože,
ale iesce ńe śnådåu.
„Ty, moie koχańe, zańyź_mu śnådańe,
ale niž_z_ńym ńe gådåi!"
P^u^ostavyua gårki, śadua do rozmůfki:
„Ile Iaśu p^u^ola mås?"
„Måm_ći ienno skibo, iesce nan_ńom žymo,
taki zy_mńe g^u^osp^u^odåš".
Na p^u^ogorski gůže Iaśiń f_p^u^olu ^u^ože.
„Ile Iaśu zb^u^ozå mås?"
„Måm_ći ienno źarno, za somśeg_mi spaduo,
taki zy_mńe g^u^osp^u^odåš".
Na p^u^ogorski gůže Iaśiń f_p^u^olu ^u^ože.
„Ile Iaśu kőńi mås?"
„Måm_ći ienno źrybo, zafse na ńym dybo,
taki zy_mńe g^u^osp^u^odåš".

* * *

Ne χože ty dô mńe, ty m^u^ůnarski sońe,
b^u^o ty sukås s_tyśoncami, ńe znońžes iik u_mńe.
B^u^o u_mńe tyśonce, to vånek na_g^u^ove
i ta ienna košulina, co iom vižis u_mńe.
Košulina ienna i fartusek iedyn,
iže se_ty såm_do taki, co_iik må_ze śedym.

Płaza.

1) ^u^O iennym leśnym, co vižåu ščygôńa.

Byu iedyn leśny, co vźon sfoiymu kumotrovi śekyre v_leśe, kei go syχtåu. Iag mu vźon te śekyre, uset iakiś cas i tyn zmar, co śekyra byua iego. Iag_zmar, tak sobe tyn leśny iže kouo iedynåsty vecůr p^u^od iennom gruske na śćysce, a byu troχe piiany, a tu zmaruy stavå pšen_ńym i p^u^ovadå: „Kumočše! ^u^oddeiće mi śekyre". Tyn_śe pšelonk ńezyvego, b^u^o to byu ščygôń. Iak_śe zacyńi bić, tyn ščygôń kôńecńe χćåu leśnego zamordovać. Ale ze_tamtyn byu śilńyisy, tak_śe caue pu_gožiny ^u^oba ze sobom mordovali ^u^o_te śekyre. Nadesua dvůnåstå gožina

i tyn umaru̯y pᵘovėʒåu̯: „Tfoi̯e scęśće, moi̯e ńescęśće, bᵘo na mńe cas“ i smou̯a śe rozlåu̯a i zńik.

2) ᵘO śf́ycåžu.

I̯edyn χᵘop set ḱyrny bes pᵘole. Iʒe i zobåcyu̯ zdaleka śf́atu̯o gůrom, a to byu̯ śf́ycåš. Tyn ńečšyźvy vou̯å na tego śf́ycåža: „Ty‿ty! χoʒ‿inoś, pᵘośf́yʒ‿ḿi‿tu, bᵘo ḿi ńeviʒeć“. A i̯uz byu bl̕isko dȯmu i byu̯ śḿu̯y. To śf́atu̯o zacyno pęnʒić dȯ ńego. Tag‿ᵘȯn v‿noǵi i ućyk do tego dȯmu. Prėntko čšasnyu̯ ʒvaḿi za sobǫm, a ftedy śf́ycåš b́yu̯ śf́atu̯ym pᵘo pᵘotščesu, ze‿śe zdavau̯o, ze χau̯pe spål̕i. Tyn χᵘop pšelęnkńęnty ańi sᵘova ńimůk pšemůvić.

3) ᵘO gu̯ṕym Voi̯tku.

I̯edyn ᵘoćec ḿåu̯ čšeχ synůf, a ńiḿåu̯ i̯ik cym zyvić, bᵘo byu̯ b́ynny. Nåstarsy syn pᵘoset co zarob́ić, a ze byu̯o bez‿gůre ᵘod‿i̯ego ḿyskańå, låtego pšeset za te gůre i zaståu̯ staruska, co pås ᵘofce. Starusek go‿śe pytå: „Kai̯‿ty iʒes?“ „Ide sukać co zarob́ić, bᵘo ᵘoćec mui̯ i̯ez‿b́ynny, i̯ez‿nås čšeχ synůf i ńi‿måmy s‿cego vyzyć“. Tyn starusek mu pᵘovadå: „Moze‿byś‿ty u mńe suzyu̯?“. I tyn‿śe zgoʒyu̯ na‿to. Starusek pᵘovėʒåu̯ mu tak: „Paś te ᵘofce cau̯y rok, a za‿rok i̯å tu pšyde i zapu̯ace ći, co zasuzys“. Skȯńcyu̯‿śe rok, starusek pšyset i dåu̯ mu i̯agle i peʒåu̯ tak: „Iʒ do dȯmu, a to beʒes ḿåu̯ za tfoi̯ǫm v́ernǫm suzbe“. I peʒåu̯ mu sᵘova zåklęńćå do tego i̯aglęńća: „I̯ak te sᵘova vymův́is i pᵘočšęśes tym i̯aglęńcym, to ći‿śe pᵘosyṕe ś‿ńego zu̯oto, a zato beʒes ḿåu̯ ty i tfůi̯ ᵘoćec s‿cego‿śe učšymać“. Tyn vźon to i̯agle i pᵘoset do dȯmu. V́ecůr go zaset, låtego pᵘoset do i̯enny karcmy i tam zanocovåu. Byu̯a f‿ty karcḿe zydůfka barʒo ćekavå i χćau̯a‿śe doveʒeć, coby‿to za‿i̯agle byu̯o i pytå‿śe go skǫnd‿iʒe i pᵘoco taḱe i̯agle ńeśe. ᵘȮn i̯i pᵘovėʒåu̯, ze tego ńi‿moze peʒeć i prośyu̯ i̯ǫm, zeby mu to i̯agle pšeχovau̯a f‿kumože. Zydůfka pᵘotpᵘoi̯yu̯a tego paropka i ᵘȯn‿śe pšyznåu̯, i̯aḱe sᵘova zåklęńćå čšå vymůvić. Zydůfka pᵘostarau̯a‿śe zarås ᵘo‿i̯inne i̯agle taḱe samo, i̯ak tamto. Rano parobek fståu̯, zydůfka dau̯a mu i̯agle i pᵘoset do dȯmu. I̯ak pšyset, ᵘoćec

go‿śe pytå: „Coź zarob́yu̯ bes tyn rok?“, a ᵘôn pᵘov́adå: „ᵘOi̯ce, i̯uz‿ńe‿beźe b́ydy z‿nami, bᵘo to i̯agle nåm då doź‿zu̯bta“. I zacon prube rob́ić i te sᵘova mův́ić i i̯aglęńcym pᵘočšǫsać, ale s‿tego i̯aglęńca ńiź‿ńe‿su̯o. Rob́i rås i druǵi, ale nadarmo. Vyśḿåu̯‿śe ᵘoćec i braćå s‿tego, ze go tak ᵘosukåu̯ tyn ᵘofcåš. Ftedy druǵi syn mův́i tak: „To i̯å pude, i̯å bede mǫnźyi̯sy i̯ak ᵘôn“. I znou̯ pᵘoset za te gůre. Pšyset do tego starca. Tyn go‿śe pytå, cyby ńe‿pås mu ᵘov́ec. ᵘÔn pᵘov́adå, ze låcego ńe, ze sukå vᵘåśńe suzby. „Ano paś cau̯y rok, a za rok i̯å tu pšyde, to ći zapu̯ace, co beźe susno“. Pᵘo roku dåu̯ mu za suzbe stoĺik i peźåu̯ sᵘova zåklęńćå. Kåzåu̯ mu go zańyś do dômu i tam ḿau̯y s‿tego stoĺika vylećeć pᵘotravy do i̯eźyńå, i̯aḱe bedǫm χćeć i ńigdy i̯ym ńic ńe‿brakńe. Tyn vźon i ńeśe tyn stoĺik. Pšyset znou̯ do ty karcmy na nocĺik. Kacmårka pšeb́egu̯å dopytui̯e‿śe, skǫnt ńeśe taḱi stoĺik. Pᵘotym dau̯a tymu parobkov́i gožåu̯ḱi i pᵘotṕyu̯a go, aby‿śe dov́eźeć sekretu. Parobek dåu̯ stoĺik do sχovańå, a såm pᵘoset spać. Zydůfka myśĺi sob́e: „muśi‿to być i̯aḱiś stuu̯ droǵi, ḱedy ᵘôn cau̯y rok za ńego suzyu̯“. Zavou̯au̯a sfego χᵘopa i mův́i mu: „V́ys‿ty, kåzmy zrob́ić taḱi‿såm stoĺik“. I tak bes te noc stolåš taki såm stoĺik zrob́yu̯ i rano daĺi go paropkov́i. Tyn ńe v́eźåu̯ ᵘo‿tym, ze‿go tak ᵘosukaĺi i̯ iźe do dômu z‿v́elgǫm ućeχǫm. Pšyset do χau̯py, ᵘoćec ćekavy byu̯ dov́eźeć‿śe, co pšynośi i zapytåu̯ śe, co pšyńůs, a ᵘôn pᵘov́adå ᵘoi̯cu: „Ńe beźe nåm i̯us b́yda, bo tyn stoĺik då‿nåm, co ino beźymy χćeć i̯eś i ṕić“. I pᵘocon mův́ić do tego stoĺika: „Stoĺiku samokarny, dei̯ nåm pᵘotravy i napᵘoi̯e“. Ale s‿tego stoĺika ńic ńe‿vyχoźyu̯o i fšyśćy‿śe vyśḿåĺi ś‿ńego. Oćec‿śe zgńyvåu̯ i mův́i: „Co‿vy‿se myśĺiće, to i̯å vås vyχovåu̯, a vy taḱe drv́inḱi rob́iće zy‿mńe?“ Čšeći syn, ktůrymu byu̯o Voi̯tek, byu̯ guṕi i ᵘôn tak pᵘov́adå: „I̯å pude i̯esce f‿śf́at, a uźrys ᵘoi̯ce, ze muse zarob́ić“. ᵘOćec pᵘov́adå: „Ty, guṕi, to ᵘôńi ńe zarob́yĺi, a tybyś zarob́yu̯?“ Voi̯tek vyrvåu̯‿śe bez‿moc z‿dômu i pᵘoset. Znou̯ trafyu̯ na tego starego ᵘofcåža i ᵘopᵘov́eźåu̯ mu, ze ᵘoćec i̯es b́ynny, ze må čšeχ synůf, i ze ći byĺi pᵘo‿roku i̯us f‿śf́eće gźeś za gůrami i za cau̯y rok popšynośyĺi taḱe žecy, co prav́e ńiź‿ńe‿vårtau̯y. ᵘOfcåš myśĺi, ze‿to pevńe byĺi u ńego, a ze ᵘôn byu̯ cårnokśęzńik, to v́eźåu̯ ᵘo tym

f́šystḱym. Tag‿mu pᵘovådå: „To ty u̯oståń u mńe i ty muśis ᵘoi̯ca zbᵘogaćić“. I tyn s‿χęnćǫm u̯oståu̯. Znou̯ mu starusek pšykåzåu̯, zeby pås cau̯y rok, a pᵘo roku ᵘón pšyʒ́e dó ńego i då mu vynagroʒyńe za i̯ego suzbe. Tyn pås v́erńe i ṕilńe. Skońcyu̯‿śe rok, pšyset starusek i dåu̯ mu ḱii̯ i̯ako zåpu̯ate i peʒ́åu̯ mu: „Veś tyn ḱii̯, ić do dómu, fstǫmp do ty karcmy i znou̯ beʒ́es tam nocovåu̯; a do tego ḱii̯a to mås taḱe sᵘova pov́eʒ́eć: b́ii̯ ḱii̯u, samob́ii̯u, a b́ii̯ tego, co b́eže to, co ńe i̯ego, a ftyncås ᵘodb́ežes žecy, ktůre i̯a bratom tfoi̯ym dåu̯“. Guṕi Voi̯tek pᵘoset do ty karcmy na noclik. Na drůʒ́e χćåu̯ prube zrob́ić i peʒ́åu̯ sᵘova zåklęńćå, a tu ḱii̯‿śe vyrvåu̯ mu z‿ręnḱi i i̯ag‿b́ii̯e, tag‿b́ii̯e mego Voi̯tka. Tyn vrescy, lamęntui̯e, ale mu to ńic ńe pumågå i ḱii̯ fůrt b́ii̯e. Ale‿se na scęśće pšypᵘómńåu̯, co mu ᵘofcåš pᵘov́eʒ́åu̯, ze i̯ak beʒ́e χćåu̯, zeby ḱii̯ ńe‿byu̯, to ńek pᵘov́y dó ńego: „stůi̯ ḱii̯u, samob́ii̯u“, noi̯ ᵘón tys terås to vypᵘov́eʒ́åu̯ i ḱii̯ såm pšyset mu do ręnḱi. Myślåu̯‿se Voi̯tek, ze f́šystko dobže puʒ́e. Pšyset do ty karcmy. Kacmårka ćekavå pytå‿śe zarås, skǫnd‿iʒ́e i co rob́yu̯. ᵘOn i̯i ᵘotpᵘov́eʒ́åu̯, ze bes cau̯y rok pås ᵘofce, a za to doståu̯ tyn ḱii̯. Kacmårka‿se myśĺi, ze muśi być i̯akåś tai̯ymńica f‿tym ḱii̯u, ḱedy ᵘón pås za ńego bes cau̯y rok. I̯ag‿Voi̯tek poset spać, χćau̯a zydůfka zrob́ić prube i pov́eʒ́au̯a do ḱii̯a sᵘova zåklęńćå, ktůre i̯i Voi̯tek pšettym pᵘov́eʒ́åu̯. I̯ag‿ḱii̯ zacon b́ić zydůfke, ᵘóna vrescau̯a: „ai̯vai̯! gvåu̯tu!“ Zyt pšyset bróńić i̯ǫm. Ale i zyda zacon ᵘoku̯adać i vou̯åu̯ na ńego: „ᵘOddei̯ to, co ńe tfoi̯e!“ Ḱedy i̯us ńimogĺi tego b́ićå pšećyrṕeć, zavou̯aĺi na Voi̯tka: „Vei̯se i̯agle i stuu̯, a ńeg‿nås i̯us ḱii̯ ńe b́ii̯e“. Voitek vźon i̯agle i stoĺik i pᵘoset do dǫmu. I̯ak pšysed do dómu, vyśḿåu̯‿śe ś‿ńego ᵘoćec i braćå, ze ńic ńe pšyńůs. Ftedy ᵘón i̯ym mův́i: „Pᵘockåi̯će, i̯å våm coś pᵘokåze“. Vźon i̯agle, ponńůs go do gůry i tak dó ńego peʒ́åu̯: „I̯aglǫntko! ńemovlǫntko! dei̯ zu̯ota, co ᵘoχota!“ I zarås nasuu̯o‿śe z‿i̯aglęńća tyle zu̯ota, ze‿śe f́šyścy ʒ́iv́yĺi. „No — mův́i ᵘoćec — viʒ́iće, vy gådåće na Voi̯tka, ze ᵘón guṕi, a ᵘón s‿fås nåi̯mǫnʒ́yi̯sy“. Pᵘotym Voi̯tek vźon stoĺik, vypᵘov́eʒ́åu̯ sᵘova zåklęńćå tak, i̯ag‿go stažec naucyu̯ i zarås‿śe stoĺik ᵘotfar i pᵘotravy‿śe na ńym pᵘokåzau̯y i v́ino z‿butelkaḿi. Terås doṕyro f́šyścy byĺi raʒ́i i z‿Voi̯tka kóntetńi, bᵘo ḿeĺi doś f́šystḱego i zyĺi scęśĺiv́e.

4) ᵘO pu̯anetńiku.

Râs pšyset pu̯anetńik, taḱi malutḱi χᵘop f‿potarganym gôńcysku, utoplany i troχe zarośńęnty. Zapukåu̯ do i̯ennego gᵘospᵘodâža i prośyu̯ go, cyby go tys ńe pšyi̯on do suzby. Tyn ńeḱcle myślǫnc gådå: „Co ḿi pᵘo taḱym paropku“ i ńe kćåu̯ go v‿zådyn sposûp u̯ostaḿić. Ale i̯ak tamtyn mu peẑåu̯, ze i̯es pu̯anetńik i ze mu i̯esce skarby pod‿i̯ego dômym vynåńẑe, u̯ostaḿyu̯ go. Byu̯ f‿tym dômu čšy tyńe i ᵘopoḿadåu̯ gᵘospᵘodåžoḿi bes‿tyn‿cås, i̯ak‿to pu̯anetńicy f‿χmurak śćǫŋgai̯ǫm ńerâs strasne lody z‿možå i ḃii̯ǫm doṕyro potym gradami tam, gẑe mai̯ǫm pšeznacone. Xᵘop sᵘuχåu̯ tego fšystḱego z‿oχotǫm, dåu̯ pu̯anetńikoḿi gôńke, zeby śe ubråu̯ (bᵘo vyglǫndau̯ i̯ak sargos, to znacy i̯ak i̯aḱi ᵘopsarpańec). Pu̯anetńik vẑåu̯ na śebe pšyu̯oẑyvek i zacon kopać pod‿dômym duu̯. Potkopåu̯ praḿe cau̯ǫm ṕšyćeś i fudamęnta. Xᵘop zaklon i kćåu̯ go ḃić, ale pu̯anetńik poḿeẑåu̯: „Bǫnćće ćyrpḱiḿi, bᵘo i̯esce ńe natset cas, a i̯ak nadyńẑe, to i̯å våm ṕińǫnẑe dostane i vystaḿiće‿se ńe taḱi dôm. i̯aḱi måće, ale ṕykńyi̯sy“. Ḱedy i̯ennego dńa zacyno‿śe χmurać, ᵘôn pocon‿śe ᵘoglǫndać i pačšyć na χmury. Dômovńicy mu‿śe pšyglǫndaḱi i ćekaḿi byḱi ḿiẑeć, co ᵘôn tys beẑe roḃyu̯. Ḱei̯ i̯us χmura nadesu̯a, fćǫŋgnyu̯a go do śebe. I tak ṕińęnẑy ńe vykopåu̯, ino χᵘopa ᵘosukåu̯, a χᵘop muśåu̯‿se i̯esce χau̯pe podmurovać.

5) ᵘO ščygôńu.

V‿i̯ennym dômu umar χᵘop i potym ᵘogrômńe stråsåu̯. Žońe ńiẑ‿zu̯ego ńe roḃyu̯, a i̯ak v‿nocy pšyset, to i̯i ẑeva narǫmbåu̯ i śecḱi na skšyṇce ražnyu̯. Zato innyk luẑi f‿tym dômu bes duǵi cas stråsåu̯. Gråty na gůže, paḱi, plevy, gårḱi pråu̯ do śyńi na kupe. Luẑe båḱi‿śe ḿyskać f‿tym dômu. Pośḱi do kśęnẑa i ᵘopoḿeẑeḱi fšystko. Kśǫnc napisåu̯ na kartecce iḿe I̯ezus, kåzåu̯ trupa dostać z‿grobu, vu̯ozyẑ‿mu pod‿i̯ęzyk te kartecke i pševrůćiẑ‿go gęmbǫm do źyḿi. ᵘOt tego casu i̯us ḿęncy ńe χoẑyu̯ i ńe stråsåu̯, bᵘo muśåu̯ źyḿǫm χoẑić.

6) ᵘO i̯ennym ᵘofcåžu.

Do i̯ennego ᵘofcåža cęsto baby χoʒ́yu̯y, bᵘo luʒ́e mův́yľi, ze ᵘôn umy robić vele krúf, i̯ak kto pocarui̯e. I̯enna kob́yta pᵘosu̯a dô ńego i peʒ́au̯a: „Pańe, mlyko ḿi‿śe psui̯e, vlece‿śe tak, zebym cau̯ǫm χau̯pe ńym ᵘoblekųa, ńima co i̯eś i b́yda‿śe rob́i. ńe‿v́ym, i̯ak‿se pᵘoraʒ́ić?“. „Kob́yto! måće tam carovńice v́elgǫm, a i̯ak‿śe χceće pšekônać. cy i̯å pråvde mův́e, to suχåi̯će, co i̯å våm pᵘov́ym. Ićće v‿ńeʒ́ele rańutyńko pšet fsχodym su̯ôńca ku ty stunńi. tam na ty doľińe, veśće skoṕec i troχe mlyka. ᵘobyńćće dokou̯a te stunńe. pᵘotym ᵘoddålće‿śe kavåu̯ecek na te gůrke i suχåi̯će, i̯ak carovńica beʒ́e vele ty stunńe vresceć. Ale muśiće być fcas. zeby vås ńik ńe‿v́iʒ́åu̯. bᵘo i̯agby i̯ǫm kto inny natset, to‿i̯us na‿ńic moi̯a robᵘota“. „Prose pana. co panu‿śe nålezy za‿to?“. „Duzo ńe dåće, ino rei̯sḱi, pᵘotym, i̯ak‿śe pšekônåće, zem våm pumůk, to‿ḿi saḿi dåće v́ęncy“. Tyn ᵘofcåš pᵘoset fcas ku‿ty stunńi, ukryu̯‿śe v‿i̯ycḿyńu f‿pᵘolu i cekåu̯ na te kob́yte. Ta kob́yta pšysu̯a fcas. ᵘobesu̯a ze‿skopcym do čšećego razu stunńe i cofu̯a‿śe za‿gurke, zeby‿i̯i ńik ńe‿zobåcyu̯. I̯ak‿śe cofu̯a, ᵘofcåš zacon stęnkać. i̯ęnceć. vresceć tak. ze‿śe ta baba pšelęnku̯a i pᵘomyślau̯a sob́e, ze pråvde mův́yu̯ tyn ᵘofcåš. Kei̯‿śe‿i̯i pᵘotym pytåu̯. cy tam byu̯a, peʒ́au̯a mu. ze byu̯a. ale ze carovńica tag‿gᵘośno vrescau̯a, ze ńi‿ḿau̯a śiḿau̯ośći dô‿ńi pšy-stǫmṕić i låtego ućeku̯a do dômu, zeby‿i̯i ńik ńe‿v́iʒ́åu̯.

7) ᵘO i̯enny bab́e i ᵘo i̯ennym χᵘoṕe i o tym, co i̯ym‿śe v‿zå-dusny ʒ́yń pšytraf́yu̯o.

I̯enna baba byu̯a ćekavå dov́eʒ́eć‿śe. i̯akto v‿zådusny ʒ́yń v‿nocy duse pšyχoʒǫm do kośćou̯a. modlǫm‿śe, a kśęʒå mse śf́ęntǫm ᵘotpråv́ai̯ǫm. Byu̯a tak śḿau̯å, ze vlazu̯a f‿kǫnt i tam χćau̯a to fšystko v́iʒ́eć. Zobåcyu̯a, i̯ak pᵘopšyχoʒ́yu̯o duzo dus i fšystḱe‿śe mᵘodlyu̯y, śf́yce pᵘozaśf́ycau̯y, grau̯y na ᵘorganak, a kśęʒå ᵘotprav́aľi nåbožyi̯stfo. Narås leći i̯enna dusa i pᵘov́adå: „Kumᵘośu! ućekåi̯će stǫnt, i̯ak mᵘozeće co‿žyvo. bᵘoby vås te inne duse uduśyu̯y“. Ta dusa vyprovaʒ́yu̯a te babe s‿kośćou̯a i ᵘôna ućeku̯a do‿dômu.

Ịedyn χᵘop set pᵘo‿ćmoku v‿nocy v‿zådusny źyį z‿vorḱym źimåkůf, ktůre ńůs na plecak, a te źimåḱi byu̯y kraźone. Iźe, ᵘoglǫndå‿śe za sobǫm, a‿tu ᵘot χolernego smyntåža leći kòmpańiįå dus. ᵘȮn‿śe fćǫs ᵘoglǫndå, a te fůrt pęnźǫm za ńym. Straśńe‿śe pšelǫnk, źimåḱi ćisnyu̯ i ućyk.

8) ᵘO ịenny baḃe, co pᵘosu̯a kraś źimåḱi.

Måu̯ χᵘop v‿nasy fśi růzove źimåḱi ĺipcove. Kou̯o źeśǫnty gońiny lezåu̯ na pᵘolu, a suzǫncy mu pᵘovadå: „Vyće‿vy, χaịta baba iźe s‿kosyḱym, moze na vase źimåḱi“. Xᵘop pręntko‿śe ubråu̯, vźon palyćisko na śeḃe i ḿelåk ᵘod‿zår do rę̨nḱi i pᵘoset za tǫm babǫm. Zaset, a ta kopė. Vźyna‿se u̯ysḱi i tǫm u̯yskǫm kopau̯a, bᵘo byu̯o tfardo. Natsed‿iǫm χᵘop tak ńespᵘoźåńe, ze ańi kroku ńe‿zroḃyu̯a, bᵘo ńe‿su̯ysau̯a ńic, bo byu̯a guχå. Vysmarovåu̯ ii tym ḿelåḱym, as‿śe na kavåu̯ećḱi pᵘou̯ůmåu̯, pᵘotym vźon babe za u̯ep i za rę̨nke i pᵘoprovaźyu̯ do vůịta. Pᵘo‿drůźe pšekĺinå‿go ta baba, na cym śfat stoịi. Zaśĺi do vůịta, χᵘop stanyu̯ pšed‿ᵘoknaḿi, zapukåu̯, vůịt vyźråu̯ i pᵘovadå: „Co novego?“ Ịag‿mu χᵘop ᵘopᵘoveźåu̯, ze zu̯oźyịke sχytåu̯ na źimåkak, vůịt pᵘovadå: „Cu̯z‿iå‿ii bede roḃyu̯? χereśtu ńimåm, źåndara ńe‿vidać, nåịlepibyśće zroḃyĺi, zebyśće saḿi daĺi‿ii vyrok na pᵘolu. Vylåź‿byu̯o, coby‿śe śmeśćyu̯o, bᵘo ịagbym iå iǫm χyćyu̯, tobym tak zroḃyu̯ i zreśtǫm puśćyu̯“.

9) ᵘO ịennym ṗiiåku.

V‿ịenny fśi byu̯ za mᵘodyk låt velģi ṗiịåk i velģi zbereźńik. Ịak‿śe ᵘoṗyu̯, to lezåu̯ f‿karcḿe u zyda, tuk, pševracåu̯ zydovi fšystko i pšekĺinåu̯‿go. Doś duģi cas tak roḃyu̯. Rås ḿåu̯ ᵘokropny syn. Śńyu̯o‿mu‿śe, ze byu̯ f‿ṗekle i strasne męnḱi ćyrṗåu̯, a pragńyńe ḿåu̯ ᵘogrȯmne i prośyu̯‿śe diåbu̯ůf, cyby mu co do naṗićå‿śe ńe‿pᵘodaĺi. Diåbĺi pšyńeśĺi mu vžǫncǫm smou̯e, azeby ṗyu̯. ᵘȮn‿śe prośi na fšystko: „Moịi panove! ńi‿moge tego ṗić“, a ᵘȯni mu pᵘovadaiǫm: „Ty ṗiiåku! toś‿ty gorse ṗyu̯ na tamtym śfeće, bᵘo gożåu̯ke, a tu ńe χces ṗić?“ I tak‿śe ś‿ńyḿi ugańåu̯ i prośyu̯‿śe barźo, azeby go ịesce puśćyĺi na tyn śfat.

ᵘÓńi mu kåzaľi pšyśęnge zu̯ozyć, ze i̯ak vęncy ńe‿beźe py̯u̯ gožåu̯ḱi, ańi araku, to wrůći na tyn śfat. No i ᵘón zapšyśǫnk, ze ńe‿beźe py̯u̯ i ᵘóńi‿go puśćyľi s‿pekua. I̯ak set na tyn śfat, pšyset ku i̯ennymu kośćou̯ovi, vlåz‿dó‿ńego, a tam mu‿śe ukåzau̯a ᵘosoba, to i̯es matka bᵘoskå i můvi dó‿ńego: „Skǫnt ty iźes?". ᵘÓn ᵘopᵘoveźåu̯ sfoi̯e zdažyńe, ze byu̯ f‿pekle, ze muśåu̯ pšyśęngnǫnć, ze ńe‿beźe gožåu̯ḱi py̯u̯ i ze iźe nazåt na tyn śfat. Matka bᵘoskå kåzau̯a mu pšyśęngać znou̯ druǵi rås. ᵘÓn vykónåu̯ te pšyśęnge f‿tym kośćele. Pᵘotym odecnyu̯. ale tak był pšestrasony, ze ᵘogrómńe vrescåu̯ tak, ze az‿go žona sarpau̯a na śpǫncku. ᵘOt‿tego casu pšeståu̯ pić, pᵘopravyu̯‿śe i breveryi̯ ńe‿roḃi.

10) ᵘO i̯ennym prusåku, co uḿåu̯ carovać.

Bľisko i̯enny fśi byu̯ folvarek i byu̯ tam i̯edyn prusåk, nazyvåu̯‿śe Refonvålt. ᵘÓn uḿåu̯ taḱe śtuḱi, ze i̯ag‿mu i̯aḱi χᵘop paskudovåu̯ f‿pᵘolu i kråt źiḿåḱi, to χoź‿i̯e vźon na‿plecy, i̯ennego kroku ńi‿můk zroḃić, ino muśåu̯ cekać, as pšyset tyn prusåk. Ńerås muśåu̯ zu̯oźyi̯ ståć f‿pᵘolu i do pou̯enńa, a χoć celåć můvyu̯a panu, ze tam χᵘop v‿źiḿåkak stoi̯i, ᵘón peźåu̯: „Kei̯ nabråu̯, ńeχ cekå, az‿i̯å pšyde". I tag‿dopyro ku pou̯enńovi pšyset tyn Refonvålt, naḃyu̯ dobže tego χᵘopa i dopyro‿go puśćyu̯. i̯ak pšyśǫnk, ze i̯us ńe‿pšyźe źiḿåkůf kraś i druǵym ᵘopᵘovy, zeby ńic panu ńe‿vźyńi.

11) ᵘO starym Kaspercyku.

Byu̯ v‿nasy fśi gospᵘodåš, nazyvåu̯‿śe Kaspercyk. Byu̯ dość bᵘogaty, ale bes sfoi̯e lekomyśne gospᵘodarovańe i průźńastfo straćyu̯ mai̯ǫntek i zapåt v‿duǵi. Potym medytovåu̯, v‿i̯aḱi spᵘosůp mᵘoznaby te duǵi ᵘotpu̯aćić. Medytovåu̯, cyby ńi‿mᵘozna kai̯ znalyś skarḃůf. Doståu̯ takǫm kśęnge starodåvnǫm. co byu̯a ᵘo duχak ᵘopisano. Myślåu̯, i̯agby te duχy sprovaźić. Namůvyu̯ do‿śeḃe dvuχ spůlńikůf i pᵘocyńi‿śe modľić do tyk duχůf f‿pivńicy. I̯ennego razu pšyśľi ći duχy. Cau̯ǫm χau̯pe ᵘopstǫmpyľi. ᵘÓn. i̯ak zobåcyu̯, pšelǫnk‿śe i můvi do žony: „Viźis? pšyi̯eχaľi pᵘo mńe, i̯å ś‿ńyḿi måm i̯eχać i dazǫm‿ńi pińǫnźe".

A žona i̯ego mu̇vi: „Bůi̯‿śe b^{u}oga, co rob́is, kai̯ p^{u}oi̯eźes?“ Ḿau̯a mau̯e źecko i dau̯a‿mu co‿žyvo to źecko, zeby čšymåu̯. A ėi vou̯aĺi na ńego: „Vyχoć! i̯eź‿z‿nańi, to‿ći dåmy doś ṕińęnzy“. Ale ^{u}ôn ^{u}ogrômńe‿śe pšelǫnk, źecko p^{u}orvåu̯ i čšymåu̯ i bes‿to‿śe uratovåu̯, b^{u}o ći‿go ńi‿m^{u}ogĺi vźǫś. Duχy, to byĺi di̯åbĺi. I̯ag‿zrob́yĺi ^{u}ogrômny v́iχer vele χau̯py, to‿śe zdau̯o, ze cau̯ǫm pševrůcǫm i navet urvaĺi coś ze‿čšy vęngu̯y i p^{u}olećeĺi. ^{u}Ot tego casu i̯us‿śe do duχůf ńe m^{u}odlyu̯.

12) ^{u}O leśńicym.

I̯edyn leśńicy χćåu̯‿śe naucyć tak dobže ščylać, zeby můk to, co ino uźry, zaščeĺić. V‿druǵi fśi byu̯ znou̯ taḱi stråźńik, co taḱe śtuḱi uḿåu̯, ze i̯ak ščelyu̯ v‿izb́e do kuḿina, to mu χropatf́y spadu̯y. P^{u}o zai̯ǫnce ńe‿p^{u}očšeb^{u}ovåu̯ χoźić, b^{u}o i̯e ^{u}oknym zab́ii̯åu̯. Tyn leśńicy χćåu̯‿śe ^{u}od‿ńego ty śtuḱi naucyć i prośyu̯ go, zeby go naucyu̯, to mu dobže zapu̯aći. Tyn stråźńik p^{u}ověźåu̯ mu: „Dobže, nauce pana, ale muśi pån to zrob́ić, co i̯å panu kåze“. Leśńicy‿śe zgoźyu̯ i na‿to pšyståu̯. P^{u}ověźåu̯ mu stråźńik: „Puźes pån do tego lasu ve v́elgǫm ńeźele p^{u}otcas nåb^{u}ožyi̯stfa na te drůǵi kšyzove, co tam sǫm, naryχtui̯es dubeltůfke i pšycais‿śe na tyk drůgak, a co ṕyrse p^{u}oleći, to ščylåi̯ do tego“. Leśńicy p^{u}oset do tego lasa. P^{u}otcas sumy, prav́e i̯ak byu̯o p^{u}onńeśyńe f‿kośćele, i̯ak zvôńyĺi ve‿zvôny (b^{u}o byu̯ ńedaleko kośću̯u̯, to byu̯o su̯yχać), ^{u}ôn byu̯ na‿ty drůźe pšycai̯ony. Pačšy, a tu leći i̯elyń, a na tym i̯elyńu Påńezus na kšyzu. Leśńicy ḿau̯ ščylać, ale zdręntf́åu̯, dubeltůfka mu z‿rǫnk vylećau̯a i ^{u}ogrômny‿go stra χ vźon tak, ze ledvo zyvy s‿tego lasa ucyk i śtuḱi‿śe ńe‿naucyu̯.

13) ^{u}O vęudrovnym carovńiku.

I̯ennego razu pšeχoźyu̯ vęndrovny bez‿věś. I̯ak‿śe f‿ty‿fśi rosp^{u}oznåu̯, ḿåu̯ ḱelku znai̯ômyk, cęsto u‿ńik byvåu̯, p^{u}oṕii̯åu̯ gožåu̯ke, různe śtuḱi ^{u}op^{u}ov́adåu̯, ze uḿy carovać i kazdymu ucyńi (to znacy zacarui̯e), i̯agby mu tylko kto co zu̯ego zrob́yu̯. I̯ennego razu ^{u}oṕyu̯‿śe, p^{u}ocon pyskovać i pšekĺinać, a ze vůi̯t tys troχe byu̯ p^{u}otṕity, kåzåu̯‿go vźǫś, p^{u}ovǫzać (ub́yĺi go tys tyle, co i̯ym‿śe p^{u}odobau̯o) i tak p^{u}ovǫzanego ^{u}odesu̯åu̯ do sta-

rostfa i zdåu̯ rap^{u}ort, ze v^{u}ůcęnga‿śe v^{u}ůcy, ^{u}op^{u}ovado luźom, ze ik beźe carovåu̯. ucyńåu̯ i bes‿to go‿śe kazdy b^{u}oi̯i. Tyn vęndrovny pšeśeźåu̯ f‿χereśće dvaźeśća śtyry goźin i vypuśćyľi‿go. Pšyset nazåt do‿ty fśi i tego vůi̯ta p^{u}otset kaś. ze ańi såm ńe‿veźåu̯, i̯ag‿mu coś dåu̯ vypić. Zarås tyn vůi̯t ćęsko zaχorovåu̯. Tag‿go p^{u}ouůmau̯o, p^{u}okręncyu̯o, ze velgå kalyka ś‿ńego byu̯a. Tak ćyrpåu̯ påre mieśęncy. Za tym p^{u}odrůznym χoźyľi, χćeľi‿mu dobže zapu̯aćić. zeby‿mu nazåt ^{u}otcyńyu̯ i nalеźľi‿go. Prośyľi‿go na‿fšystko i pińonźe‿mu χćeľi dać, zeby vůi̯ta nazåt pšyvrůćyu̯ do zdrovå. Ale ^{u}ön peźåu̯, ze ńe‿darui̯e‿mu v‿zådyn sp^{u}osůp, b^{u}o ^{u}ön ńesuśńe go zbyu̯ i ^{u}odesu̯åu̯ do starostfa i låtego muśi skóńcyć zyće tak nęnźńe. Zreśtom i̯uz‿mu i tak p^{u}oraźić ni‿m^{u}oze, b^{u}o cary i̯us puśćyu̯ za‿vodom. I vůi̯t p^{u}o‿kelku mieśoncak mu-śåu̯ zyće zakóńcyć. P^{u}o‿i̯akymś caśe znou̯ χoźyu̯ tyn p^{u}odrůzny f‿ty samy gmińe. Pšyχoźyu̯ do tyk samyk dómuf, co pšet kelku rokami byvåu̯ i p^{u}ocon luźi bamućić (!). V‿ńektůryk χau̯pak duzo pińęnzy vycygańyu̯. B^{u}o můvyu̯ babom, ze ^{u}ony ńi‿mai̯om mlyka, b^{u}o i̯ym carovńice ^{u}odbyrai̯om. ^{u}Obecåu̯ i̯ym to napravić. Kåzåu̯‿se dać: soľi, monki, mlyka i robyu̯ s‿tego take kulki, davåu̯ i̯eś krovom, do zu̯obu zapravåu̯ i navet p^{u}ot průk stai̯ńi, zeby carovńica ńi‿m^{u}ogu̯a vęncy χoźić. I̯ennymu gosp^{u}odåžovi pšyžek, ze‿mu zrobi tak, ze mu zu̯oźyi̯ s‿p^{u}ola ńic ńe‿veźńe, a i̯ag‿veźńe, to muśi stać s‿tym tag‿dugo, az‿mu gosp^{u}odåš vydre. I tyn gosp^{u}odåš dåu̯‿mu za‿to ryi̯ski i i̯esce p^{u}otym mu-śåu̯ mu davać p^{u}o kilkanåśće i̯ai̯, b^{u}o ćongle pšyχoźyu̯ i mrucåu̯ i̯akeś ńeznane s^{u}ova, a luźe‿go‿śe båľi. Ale p^{u}otym tyn gosp^{u}o-dåš‿śe pšekónåu̯, ze tyn vęndrovny cygańyu̯. B^{u}o χoź‿zrobyu̯ i̯akeś zacarovane placuski i kåzåu̯ i̯e zańyś na ^{u}ostatńom parcele i zakopać do źyme i můvyu̯, ze i̯us‿śe zu̯oźei̯a båć ńe‿čšeba, to i tak za kelka tynńi tymu gosp^{u}odåžovi, co måu̯ na tym p^{u}olu bžuski, fšystke ktoś vyrombåu̯. I̯ak‿śe luźe pšekónaľi, ze ^{u}ön i̯ik ^{u}osukui̯e, vygnaľi‿go, i̯ak pšyset p^{u}o‿co i nic‿mu ńe‿χćeľi dać.

14) ^{u}O tem, i̯ak i̯ennymu χ^{u}opu zu̯oźyi̯ kóńa ukråt.

Måu̯ χ^{u}op pyknego kóńa i zu̯oźei̯e go χćeľi ukraś, ale ni‿m^{u}ogľi go p^{u}odęi̯ś ańi f‿stai̯ńi, ańi f‿p^{u}olu. Rås (byu̯o to v‿ńe-

ʒelńyisy ʒyń) χᵘop pås kóńa na ḿeʒy. Zu̯oʒyi̯ spᵘotykå go i mu̯ḿi mu: „Pšyi̯åćelu! ńi‿måće ᵘogńa?“. Xᵘop vyi̯mui̯e zåpåu̯ki i dai̯e zu̯oʒei̯oḿi, a zu̯oʒyi̯ muḿi mu: „Pšyi̯åćelu! zakušće vy, bᵘo i̯å ńi‿mᵘoge na ḿečše zakužyć“. Xᵘop faii̯ke vźon i zakužyu̯, a zu̯oʒei̯oḿi kåzåu̯ čšymać kóńa za uźʒelńice. Zu̯oʒyi̯, i̯ak ino kóńa dopåt, śåt co‿žyvo na ńego, zaćon‿go žyḿyńym i galopa ᵘodi̯eχåu̯. Ftedy χᵘop f‿kšyk: „Xytåi̯će zu̯oʒei̯a, bᵘo ḿi kóńa ukråt“. Ale to i̯us ńic ńe‿pumogu̯o, bᵘo zu̯oʒyi̯ ućyk i χᵘop kóńa pozbyu̯

15) I̯ak i̯edyn kśo̜nc pšes pᵘodrůznego marńe zeset s‿tego śḟata.

V‿i̯enny fśi byu̯ kśo̜nc probᵘosc barʒo sko̜mpy i ńeucynny i ńe‿dåu̯ ńigʒe pšę̇i̯ś bes sfoi̯e pᵘole. Bes to pᵘole byu̯a ścyska pšes i̯enne parcele na pᵘopšyc i i̯es i̯esce do ʒiśyi̯sego dńa. ᵘOn χćåu̯ kóńecńe zakasovać te ścyske i låtego ńerås tam vyχoʒyu̯ i pilnovåu̯, cy kto ńe‿iʒe. I̯ak kto set, to i̯ennego zvrescåu̯, drugego vylåu̯ lågo̜m i tak ćo̜ngle z‿luʒḿi zavåžåu̯. I̯ennego razu pšeχoʒyu̯ znou̯ i̯akiś pᵘodrůzny, a kśo̜nc prave ftedy śeʒåu̯ f‿kšåkak. I̯ak tyn iʒe fprost to̜m ścysko̜m, tak kśo̜nc vyχoʒi do‿ńego i mu̯ḿi: „Ty gau̯gańe, to ty ńe‿ḿys, ze tę̇ndy χoʒić ńe‿volno?“ „Prose kśę̇ʒa probᵘosca, pšeće i̯å tu ḿiʒe ścyske i z‿dåvnam tu i̯us ńerås χoʒyu̯“. „I̯å ći tu dåm χoʒyńe“ i zacon tego pᵘodrůznego lågo̜m ᵘoku̯adać i doź‿go vysmarovåu̯. Ftedy pᵘodrůzny mu peʒåu̯: „Ńe beʒes ty ḿę̇ncy byu̯ ńikogo na ty ścysce; paḿę̇ntåi̯, zeź‿ḿe ᵘostatńego ᵘobyu̯“. Za kelka dńi kśo̜nc‿śe rosχorovåu̯ i vyseχ tak, i̯ak nåi̯ḿę̇nksy suχotńik. Ańi i̯eś ńic ńi‿můk, ańi pić i tak skóńcyu̯ zyće pšes tego pᵘodrůznego i såm pᵘotym pšyznåu̯, ze skrůć tego pᵘodrůznego gińe. Naståu̯ pᵘotym inny kśo̜nc i tys zacon te ścyske ᵘorać i ńe‿dåu̯ χoʒić. Ftedy mu luʒe pᵘoveʒeli: „Kśę̇ze probᵘoscu, ńeχ kśo̜nc probᵘosc paḿę̇ntå, co ńebᵘoscykoḿi zrobyu̯ i̯edyn pᵘodrůzny, zeby kśo̜nc probᵘosc znou̯ ńe‿natrafyu̯ na i̯akego“. Ftyncås kśo̜nc i̯ym peʒåu̯: „To i̯å dåm spᵘokůi̯, bᵘo i̯å ńe‿χce, zeby ḿi‿śe tak stau̯o, i̯ak tamtymu“.

16) ^{u}O χ^{u}oṕe, co‿śe z‿b́ydy χćåu̯ ^{u}ob́eśić.

I̯edyn χ^{u}op byu̯ barʒo b́ynny, ńi‿ḿåu̯ co i̯eś, ańi såm, ańi bab́e i ʒećom co dać. I gådå do baby, ze‿śe puʒe ^{u}ob́eśić. ^{u}Óna prośi‿go, zeby ńe‿set, ze ʒeći ^{u}ostanǫm śyrotaḿi, a ^{u}óna co ś‿ńyḿi p^{u}ocńe? Ale ^{u}ón ńic na‿to ńe‿pytå, b́ere p^{u}ovrůs i iʒe f‿p^{u}ole p^{u}od‿gruske. Vʒåu̯‿se skaṕyš, pšezegnåu̯‿śe, zavʒyvå p^{u}ovrůs u gruśḱi i v́ǫze‿se u karku. I̯ak‿se uv́ǫzåu̯, tak‿śe spuśćyu̯ s‿ty gruśḱi. Ale p^{u}ovrůs čšasnyu̯ i ^{u}ón spåt na‿źyḿe. To‿samo zrob́yu̯ i druǵi rås. I̯esce čšeći rås χćåu̯ na sprube, cy‿śe ^{u}ob́eśi, cy‿ńe. Pačšy, a tu na grusce śeʒi di̯åbeu̯ i gådå mu, ze i̯us i̯ego duse ḿåu̯ ńe‿beʒe, b^{u}o v́ele razy śe‿v́yså, to kręnći ręnkǫm p^{u}o gęmb́e i coś mrucy. I dåu̯ mu takǫm rade: „Zi̯yc to u̯ai̯no, co i̯es p^{u}ot tǫm gruskǫm, a uźrys tam koćeu̯ s‿ṕińǫnʒaḿi; zańyź‿go do χau̯py, a beʒes ḿåu̯ za‿co zyć i ty i tfoi̯e ʒeći“. ^{u}Ón vźon te ṕińǫnʒe i ledv́e‿i̯e dońůs do χau̯py, taḱe byu̯y ćęsḱe. Baba ućesyu̯a‿śe barʒo, ze‿śe ńe‿^{u}ob́eśyu̯ i i̯esce ṕińǫnʒe pšyńus. ^{u}Op^{u}oveʒåu̯ i̯i fšystko, i̯ak‿śe to stau̯o, ^{u}óna‿śe ućesyu̯a i i̯uz‿v́ęncy g^{u}odu ani b́ydy ńe ćyrṕeĺi, b^{u}o ḿeĺi fšystḱego dość.

17) I̯ak‿śe za čšyʒeśći dva låt zåbůi̯stfo vydau̯o.

I̯edyn m^{u}ody cov́ek p^{u}oset do lasa na patyḱi. Pšeχoʒyu̯ f‿tym raźe ʒåt, co ḿåu̯ ino čšy grose pšy sob́e. Tak tyn m^{u}ody c^{u}ov́ek mu zastęmpui̯e i mův́i: „Dav́åi̯ ṕińǫnʒe!“ Ʒåt‿śe t^{u}ůmacy, ze må ino čšy grose. Aĺe tyn ńe‿pytå i zav́inyu̯ go ḱii̯ym v‿g^{u}ove. Ʒåt upåt i zavou̯åu̯: „S^{u}óńce! tobǫm‿śe śfatce, b^{u}o ńi‿ måm ńikogo nady‿mnǫm“. A z‿^{u}ob^{u}okůf zavou̯au̯o: „Zymsce‿śe, zymsce za čšyʒeśći dva låt“. Tyn c^{u}ov́ek‿śe pšestrasyu̯ i ućyk do dómu. V‿dómu mu‿śe scęśće v́edu̯o i zrob́yu̯‿śe ^{u}ogrómnym b^{u}ogåcym. A byu̯o‿to v‿ḿeśće. Ḿasto ^{u}obrau̯o‿go na burḿyšča. Tak‿to trfau̯o čšyʒeśći dva låt. P^{u}o čšyʒestu dvuχ rokak (a byu̯o‿ to v‿ńeʒelńyi̯sy ʒyń) p^{u}oset do i̯atḱi i kuṕyu̯‿se g^{u}ove ćelęncǫm. Zav́inyu̯ i̯ǫm f‿χustecke i ńůs do dómu. Ńůz‿i̯ǫm p^{u}ot‿troḱym bez‿ḿasto, a kref barʒo pryskau̯a. Sp^{u}otykå go p^{u}olcyi̯ån i mův́i: „Pańe burḿyšč, co ńeses pån, co tak kref s‿tego ćece?“ Tag‿

^{u}ȯn muv́i, ze ćelęu̯cǫm g^{u}ov́e ńeśe na ^{u}oľåt i rozv́ǫzui̯e s‿χustecḱi i p^{u}okazui̯e. I̯ak χustecke rozv́ǫzåu̯, byu̯a cocå(!) g^{u}ova, a ńe ćelęncå. Tag‿i̯ego zarås zaχereśtovaľi. Sęnʒ́a go‿śe pytå, gʒ́e ^{u}ȯn kogo zaľyu̯, co ^{u}ȯn g^{u}ove ńeśe s‿c^{u}ov́eka. ^{u}Ȯn f‿tym raźe‿śe t^{u}ûmacỵ, ze ćelęncǫm g^{u}ůfke kuṕyu̯, ńe c^{u}ov́ecǫm. Sprovaʒ́yľi żeźinka i kåzaľi mu p^{u}ośf́atecỵć, ze pån buŕinỵšč u ńego g^{u}ůfke kuṕyu̯. P^{u}otỵm vźyńi go do sǫndu. Sǫnt‿śe‿go zapytui̯e: „Pańe buŕinyšč! cyś pån cego ńe zavoi̯ovåu̯ v‿m^{u}odỵk rokak?“ Tag‿^{u}ȯn‿śe nat‿tym zastanåv́å i pšypȯmńåu̯‿se, ze zaľyu̯ ʒ́ada v‿leśe za čšỵ grose. A byu̯o ^{u}ot‿tego casu prav́e čšỵʒ́eśći dva låt i speu̯ńyu̯‿śe cas pšep^{u}ov́eʒ́anỵ z‿^{u}ob^{u}okůf. Tag‿go sǫnt ukåiåu̯ na kåre śḿerći v́ysańym. P^{u}o vyroḱu g^{u}ůfka zaḿyńyu̯a‿śe f‿ćelęncǫm.

18) Co‿śe rås pšydažỵu̯o i̯ennymu χ^{u}opu, i̯ak set na i̯armak.

I̯ennego casu set χ^{u}op na i̯armak, a‿to byu̯o dosyć daleko. P^u ‿drůʒe zeset‿śe ś‿ńym druǵi, a‿to byu̯ zu̯oʒ́ỵi̯. ^{u}Oba idǫm fůrt tǫm drugǫm, a tyn zu̯oʒ́ỵi̯, co vlazǫm do‿i̯aḱi karcmy, kåze dać i̯eś i ṕić. Idǫm fůrt daleko ze‿sobǫm. Zu̯oʒ́yi̯ gådå: „Nic‿śe ńe bûi̯će, b^{u}o i̯å vâm fšystko razym vrûce, i̯ak zåńdymy do‿ḿyi̯sca“. Gosp^{u}odåžov́i mau̯oco ṕińęnʒỵ u̯ostau̯o, b^{u}o fšystḱe pšei̯edľi i pšeṕyľi. Zaśľi i̯us ńedaleko tego ḿasta. Tam byu̯y p^{u}od‿lasỵm u̯ǫnḱi. Zu̯oʒ́yi̯ mûv́i tỵmu gosp^{u}odåžov́i: „Puʒ́eće χaf zy‿mnǫm v‿i̯enno ḿyi̯sce“. Zaśľi f‿to ḿyi̯sce, kai̯ byu̯ kšåk v́iklovỵ. Zu̯oʒ́yi̯ muv́i gosp^{u}odåžov́i: „Śećće tutåk, i̯az‿i̯å‿tu pšyde“. A tam‿śe pasu̯y daleko kȯńe. Za i̯akǫm ńedugǫm kf́ile pšyprovaʒ́yu̯ tyn zu̯oʒ́ỵi̯ kȯńa. Tak χ^{u}opu mûv́i: „Čšymåi̯će tego kȯńa, b^{u}o i̯å i̯esce ide“. P^{u}oset i za kf́ile pšyi̯yzʒå na påže kȯńi i mûv́i gosp^{u}odåžov́i: „To måće tego kȯńa za te ṕińǫnʒe, co‿my pšeṕyľi i pšei̯edľi“. P^{u}otỵm kåzåu̯‿mu śǫś. Tak tyn gosp^{u}odåš śåt. Ale ńe‿ubeśṕecỵu̯‿śe tyn zu̯oʒ́ỵi̯, ze gosp^{u}odåš uḿy śeʒ́eć na kȯńu, tag‿mu muv́i: „Dei̯će tego p^{u}ovroza, ktůrỵśće ḿeli na vou̯y, b^{u}obỵśće vy spadľi s‿tego kȯńa“. Zv́ǫzåu̯‿mu noǵi p^{u}ot kȯńỵm. I̯ag‿mu zv́ǫzåu̯, tak zu̯oʒ́yi̯ śåt na sfoi̯ǫm påre kȯńi i rusyľi s‿tego ḿyi̯sca. Pšỵi̯eχaľi pu‿voʒ́e, zu̯oʒ́yi̯ buχnyu̯ ve‿vode i pšei̯eχåu̯, a χ^{u}op båu̯‿śe i i̯eźʒ́yu̯ vele vody. A to byu̯o i̯us ve‿ńńe.

Ftedy zuoźyi zavouåu do luźi, ktůžy tam ius robyľi f‿pᵘolu: „Čšymåiće tego zuoźeia, bᵘo ᵘön kóńa ukråt!“ Xᵘop pšestrasony buχnyu ve‿vode i pšepuynyu na drugom strone. Teråz‿mu zuoźyi peźåu: „Ieć ty ve sfoiom strone, skondeś ty ies, a iå ve sfoiom, skondem iå ies“. Noi i χᵘop pšyieχåu do dómu. Klåc čšymåu śedym låt i uχovåu śedym źrůpkůf. V‿ůsmym roku pᵘoset do spᵘověźi, bᵘo bes fšystke roki śe ńe‿vydåu i suχåu‿śe s‿tego pšet kśęnzym. Kśonc kåzåu‿mu ᵘoddać tego kóńa na to myisce, skond‿go vźon. Xᵘop fśåt na kóńa i zaieχåu na uonke i puśćyu‿go.

19) Znou ᵘo innym zuoźeiu, co χᵘopu kóńa ze staińe ukråt.

Zuoźyi ukråt kóńa ze‿staińe. Tyn χᵘop, co kóń byu iego, χoźyu pᵘo iarmakaχ, pšyset rås pᵘomęnzy kóńe i pᵘoznåu sfego. Tag‿můvi zuoźeiovi: „To ies můi kóń, kᵘoź‿mi go‿ty ukråt“. A zuoźyi můvi: „To‿ies můi kóń“. I tak fůrt‿śe χandrycyľi, a χᵘop sukåu spᵘosobu, iagby zuoźeia dojś. F‿tym raźe pšeχoźi pᵘolcyiån i muvi: „Co‿ies ḿęnzy vaḿi?“ Ftedy χᵘop mu můvi: „Prose pana, iå kóńa pᵘoznåu, to‿ies můi kóń, ᵘön‿ḿi‿go ukråt“. I f‿tym raźe zatkåu ᵘocy kóńovi ręnkaḿi i pytå‿śe zuoźeia: „Na ktůre ślype kóń ślepy?“. A zuoźyi můvi: „Na prave“. „Ńe pråvda, bᵘo na leve“. „A tom‿śe ᵘomylyu“, pᵘovådå zuoźyi. Ftedy χᵘop ᵘottykå kóńovi ᵘocy pšy pᵘolcyiåńe i můvi: „Pač pån! kóń ᵘoba ᵘocy må dobre“. Tak ftedy zuoźeia vźyńi do sondu razym s‿kóńym i fsaźyľi do χereśtu, a χᵘopu kóńa ᵘoddaľi iako vuåsnoś iego.

20) Iak iedyn vęndrovny panne s‿pekua vybavyu.

Xoźyu iedyn vęndrovny i sukåu straχůf. Pšyset do iennego kośćoua, f‿ktůrym stråsauo i pytå‿śe kśęnza: „Co‿tu sᵘůχać?“ Kśonc můvi: „Fšystko dobže sᵘůχać, tylko måm f‿kośćele nåpaś“. Vęndrovny pᵘovådå na‿to, ze rådby f‿tym kośćele być. Kśonc kåzåu kośćoua ńe‿zamykać i pᵘozvolyu vęndrovnymu nocovać. Tyn vęndrovny vźon‿se kokůta, zvónek i kśoske i pᵘoset na χůr za ᵘorgany. Tam modlyu‿śe na‿ty kśosce. Nadesua iedy-

nåstå goʒ́ina, a tu vyχoʒ́i z‿grobu c^{u}ovėk, ^{u}odrazu pęnʒ́i ku ʒ́vom, tylko košule śmertelnǫm srućyu̯ ze‿śeḃe do‿grobu. Vęndrovny ślås s‿tego χůru i vźon te košule ze‿sobǫm. Tyn umaru̯y c^{u}ovėk ^{u}obeźråu̯‿śe i sp^{u}ošč̣yk, ze‿mu ktoś zabråu̯ košule. Vrůćyu̯‿śe, låtå p^{u}o kośćele i paćšy, kai̯ i̯es tyn, co‿mu košule vźon. Zobåcyu̯‿go za ^{u}organami. Ḃere fšystḱe trunny, staḃå i̯enna na drůgǫm i χce vlyś na χůr. Co p^{u}ostaḃyu̯, to kokůt zaṕåu̯ i te trunny‿śe sfalyu̯y. Tak mordovaĺi‿śe ze sobǫm do dvůnåsty goʒ́iny. Ḱedy umaru̯y ńi‿muk v‿zådyn sp^{u}osůp vylyś na tyn χůr, zavou̯åu̯ na vęndrovnego, zeby‿mu ^{u}oddåu̯ košule. Tyn můḃi‿mu tak: „P^{u}ocoś ^{u}otχoʒ́yu̯, ḱedy byu̯a tfoi̯a?“ I̯ak nadesu̯a dvůnåstå goʒ́ina, tak kokůt zaṕåu̯ znou̯ i umaru̯y u̯oźlåu̯‿śe f‿smou̯e. Terås vysu̯a panna i ʒ́ękovau̯a mu ^{u}ogrómńe za vybaḃyńe s‿ṕeku̯a i̯yi̯ duse, b^{u}o ^{u}ôna tam låtego tak dugo ćyrṕau̯a, ze‿śe ńi‿můk znalyś vybaḃićel. Teråz‿mu můḃi: „Ślyź‿dó‿mńe!“ Ḱedy ślås, ^{u}ôna‿mu můḃi: „Terås ty beʒ́es moi̯ym, a i̯å bede tfoi̯ǫm“. P^{u}otym‿śe ręnce p^{u}odaĺi i ^{u}oba klęnknyĺi pšet u̯ôntåžym. Modlyĺi‿śe tak scyže, ze ^{u}ôna vyḃylau̯a i̯ak śńyk. I̯ak‿śe ʒ́yń zroḃyu̯, kśǫnc z ^{u}orgańistǫm idǫm do kośćou̯a doḃeʒ́eć‿śe, co‿śe ʒ́ei̯e i znai̯dui̯ǫm ^{u}ônyk pšet u̯ôntåžym klęncǫncyk. ^{u}Ôn můḃi kśęnʒu i ^{u}ôna tak‿samo, ze‿i̯uz‿go ńe‿^{u}opuśći ńigdy za‿to vybaḃyńe i kśǫnc dåu̯ i̯ym ślup.

21) Znou̯ ^{u}o innym śḟatovym, co panne zaklęntǫm vybaḃyu̯.

I̯edyn śḟatovy χoʒ́yu̯ p^{u}o śḟeće i sukåu̯ straχůf. Nalås ḿyi̯sce taḱe, f‿ktůrym byu̯a panna zaklęntå, a ukazåvau̯a‿śe ḿęnʒy lasami na u̯ǫnkak. Luʒ́e‿mu ^{u}o‿tym p^{u}oḃeʒ́eĺi. Tag‿^{u}ôn i̯ym p^{u}oḃeʒ́åu̯: „To i̯å tu ^{u}ostane i i̯ǫm vybaḃe“. Tak‿se vźon stoĺik, kokůta, śḟęncoǫm vode i kryde. Cau̯y‿śe dokou̯a p^{u}ozåstolu ^{u}oṕisåu̯, aby źĺi ńe pšystǫmṕyĺi dó‿ńego. Tak paćšy, a tu p^{u}okazui̯e‿śe panna cårnå. Tag‿^{u}ôn můḃi dó‿ńi, zeby su̯a dó‿ńego. I ^{u}ôna pšysu̯a dó‿ńego. Ftedy źĺi pšylatui̯ǫm i můḃǫm, zeby i̯ǫm puśćyu̯, b^{u}o‿i̯ag‿ńe, to fšyścy di̯åbĺi s‿ṕeku̯a pšydǫm i zaḃerǫm‿go ze‿fšystḱym. Co pšylećeĺi, to vodǫm śḟęncoǫm zacon i̯ik kroṕić i ńi‿mogĺi‿go zdobyć. I‿to doź‿dugo trfau̯o. S‿ty zu̯ośći pšyńeśĺi zåpore s‿ṕeku̯a na‿ńego i peʒ́eĺi‿mu, ze‿go

zabii̯o̯m to̯m zåp^{u}oro̯m. A ^{u}ôn i̯ym mův́i: „I‿tak vås‿śe ńe‿lęnkåm“. I ḱedy ńi‿mogli końca ś‿ńym dôi̯ś i zåp^{u}ory i̯ym ńe‿kćåu̯ ^{u}oddać. p^{u}odvyl ^{u}ôna ńe vyb́ylau̯a ta panna i̯ak śńyk, tag‿mu p^{u}ov́eźeli: „Puź‿nåm zåp^{u}ore, b^{u}o‿nåm fšystke duse s‿ṕeku̯a vyi̯do̯m, lå i̯enny duse stracymy tyśo̯nce dus“. Ftedy ^{u}ôn i̯ym mův́i: „Pusce våm zåp^{u}ore, ale ḱei̯‿i̯us ^{u}otsto̯mṕiće i̯i“. Ftedy źli p^{u}ov́eźeli, ze‿i̯us ńe‿zažo̯ndai̯o̯m ty panny, ino zeby i̯ym zåp^{u}ore puśćyu̯. ^{u}Ôn i̯ym zåp^{u}ore puśćyu̯ i ^{u}ôńi ^{u}otsto̯mṕyli. Ta panna p^{u}ońęnkovau̯a śfatovymu i ^{u}ôn‿śe zabråu̯ i p^{u}oset ve‿śfat, a ^{u}ôna do zåmku do sfoi̯ik ^{u}oi̯ců̂f.

22) ^{u}O‿tym, i̯ak ^{u}oćec synov́i destamynt u̯ostav́yu̯.

I̯edyn ^{u}oćec ḿåu̯ syna i̯edynåka. I̯ak uḿyråu̯, tag‿mu destamynt u̯ostav́yu̯, zeby f‿kazdo̯m ńeźele ḿåu̯ bůty nove i χlyp zeby zafse z‿ḿodym i̯åt. Do p^{u}ola zaś zeby tak χoźyu̯, coby fšystḱym scęśćå zyeyu̯. I ^{u}ôn tak rob́yu̯. Ḿåu̯ gosp^{u}odaštfo duze, spšedavåu̯ p^{u}o kavåu̯ku p^{u}ola i tak rob́yu̯, i̯ag‿mu ^{u}oćec p^{u}ov́eźåu̯. I byu̯by vyset s‿tego gosp^{u}odaštfa, ale rås pšysu̯a dô‿ńego źadůfka i vytu̯ůmacyu̯a‿mu tyn destamynt f‿taḱi sp^{u}osůp, ze ^{u}oćec χćåu̯, zeby ^{u}ôn bůty zafse pucovåu̯, a beźe ḿåu̯ zafse nove. Xlyp zeby ftedy i̯åt, ḱedy beźe gu̯onny, b^{u}o ftedy tag‿mu beźe smakovåu̯, i̯ag‿z‿ḿodym. Do p^{u}ola zeby tak fcas χoźyu̯, coby‿mu fšyścy luźe scęśćå zyeyli, a dopyro ftyncås beźe dobrym gosp^{u}odåžym.

23) ^{u}O i̯ennym χ^{u}opåku, co zgžysyu̯ f‿kośćele.

I̯edyn χ^{u}opåk byu̯ gupi, nigdy ńe‿set do kośćou̯a, ino do lasa i p^{u}o pšykopak skåkåu̯, a i̯ak skocyu̯ źle, to zycyu̯ sob́e, a i̯ak skocyu̯ dobže, to ^{u}okfarovåu̯ B^{u}ogu. Pšei̯yzźåu̯ ftedy pån i v́iźåu̯‿go påre razy, ze ^{u}ôn take gupe žecy rob́i. Tak i̯ennego razu kåzåu̯ stau̯o̯ć sfoi̯ymu stangrytov́i i pyta‿go‿śe: „Co ty χ^{u}opåk take gupstfa rob́is? Śadåi̯ terå sy‿mno̯m i p^{u}oi̯eźes do kośćou̯a“. I̯eχali bes vode. Tyn χ^{u}opåk ńe‿χćåu̯ śeźeć ś‿ńym, ino ṕeχty lećåu̯ p^{u}o‿voźe. I̯ak zai̯eχali do kośćou̯a, pån v‿u̯afce śeźåu̯, a ^{u}ôn na kośćele ståu̯. Čsa byu̯o mu‿śe ^{u}obeźryć f‿tyu̯

na χúr. Pšy ᵘorganak zobåcyu̯ di̯åbu̯a. co ṕiså u̯ gžyχy na skůže. Tak čša byu̯o mu‿śe ᵘośḿåć s‿tego, i̯ag‿di̯åbeu̯ vyćon u̯ubym ᵘo mur, ḱei̯ naćǫngåu̯ skůre. Tyn pån to v́iz̯åu̯, ze ᵘôn‿śe ᵘośḿåu̯, ale ńiz̯‿mu ńe mův́yu̯. i̯as pšyi̯eχaĺi na te vode. Ftedy‿go‿śe pytå: „Co to znacy, ze i̯ag‿my tam i̯eχaĺi, toś set pᵘo v́yšku vody, a terås iz̯es pᵘot kostḱi ve voz̯e?“ Tag‿mu χᵘopåk ᵘotpᵘov́adå: „Gdybym‿byu̯ pańe ćeb́e ńe‿usu̯χåu̯ i ńe‿pᵘoset do kośćou̯a, tobym‿byu̯ ńe‿zgžysyu̯. Bᵘo ḱeź‿ḿe pån pᵘoi̯on do kośćou̯a, a i̯å ńe‿χćåu̯ iś i byu̯em ᵘot ćeb́e pańe zmusony, tak i̯agem ståu̯ na kośćele i ᵘobeźråu̯em‿śe na χůr. uźråu̯em di̯åbu̯a, i̯ag‿vyćon u̯ubym ᵘo mur i ᵘośḿåu̯em‿śe i bes‿to zgžysyu̯em, gdybym‿byu̯ ᵘoståu̯ v‿leśe, to byu̯bym scęśĺivy“.

24) ᵘO‿tym, i̯ak i̯edyn guṕi parobek vyi̯eχåu̯ na śklanǫm gůre i s‿krůlevnǫm‿śe ᵘožyńyu̯.

I̯edyn ᵘoćec ḿåu̯ čšeχ synůf, a tyn čšeći byu̯ barz̯o guṕi. Ńic ńe rob́yu̯ v́ęncy, ino za ṕecym śez̯åu̯ i s‿poṕou̯u placki rob́yu̯. Ći dva braćå i ᵘoćec barz̯o byĺi źĺi na ńego i za‿ńiz̯‿go ńi‿ḿeĺi. Rås zdažyu̯o‿śe, ze i̯edyn krůl ᵘogᵘośyu̯, ze må śklanǫm gůre, a na ty gůže i̯es krůlevna, i̯ego cůrka, a kto tam vyi̯ez̯e na kóńu dó‿ńi, to dostańe zu̯ ty ṕeščyń. Ći dva braćå pᵘoi̯eχaĺi, ale žådyn ńi‿můk vyi̯eχać na te gůre. Co vyi̯eχåu̯ do‿pu, to muśåu̯ vracać, bᵘo kóń ńi‿můk daĺi lećeć. Tyn čšeći brat pᵘoset za ńyḿi na ᵘostatku i set drůgǫm i spᵘotkau̯a‿go z̯adůfka i pᵘov́ez̯au̯a‿mu, zeby set f‿pᵘole tam, ka v́iz̯i te gruske, a na‿ńi ies uzda i zeby bžǫnknyu̯ ńǫm, a zarå pᵘokåze‿mu‿śe kóń fspańau̯y z ub́orym v‿zu̯oće i lå śeb́e tys mundůr dostańe. ᵘÓn pᵘoset, bžǫnknyu̯ uzdǫm, vyńiknyu̯ kóń fspańau̯y v‿ub́ože od‿zu̯ota i ᵘôn‿tys mundůr doståu̯. Ubråu̯‿śe i pᵘoi̯eχåu̯ za‿ńyḿi. Ći dva braćå pačšǫm, co‿za magnåt i̯ez̯e i cy‿tys vyi̯ez̯e na‿te gůre. Pačšǫm, ᵘôn v‿ᵘokamgńyńu i̯us na‿gůže. Dosťåu̯ ᵘot‿krůlevny ṕeščyń, vz̯åu̯‿go na‿palec i pᵘoi̯eχåu̯ nazåt pᵘot‿te gruske. Znou̯ bžǫnknyu̯ uzdǫm, kóń zginyu̯, a ᵘôn pᵘoset taki guṕi do‿dómu, i̯aḱi byu̯ pšettym. Ći dva braćå, i̯ak pšyi̯eχaĺi, pez̯eli ᵘoi̯cu, co‿tam v́iz̯eĺi, i̯ako ze tyn magnåt byu̯ taki fspańau̯y i „pᵘodobny byu̯ duzo do nasego brata“. Doṕyro pᵘośĺi za‿ṕec

i pytaiom_śe_go, cymu ńe p^u^oset za_ńyḿi, b^u^oby_śe_byu̯ χoć_ pšyźrå u̯. Kei̯ uźreľi, ze må palec ^u^ovińęnty smatǫm, pytaiǫm_go_ śe, co_se zroby u̯ f_tyn palec. A ^u^ôn peẓåu̯, ze_se ^u^opažyu̯. Za ḱelka dńi znou̯ ^u^og^u^ośyů krůl, ze kto vyieẓe na_te gůre, to dostańe krůlevne za_žone. Znou̯ ći dva braćå p^u^oieχaľi, a ^u^ôn p^u^oset pot_te gruske, bžǫnknyu̯ uzdǫm, vyńiknyu̯ kôń znou̯ taḱi såm v_uboże, ^u^ôn śåt na tego kôńa i p^u^oieχåu̯ za ńyḿi. I znou̯ ći braćå naprůzno vyiyzẓaľi. ^u^Ôn śpon ^u^ostrogaḿi kôńa i vyieχåu̯ na_te gůre. Ći fšyscy, ktůžy tam byľi i ći braćå dva vou̯aľi: „ẃivant“ i můvyľi, ze_ius krůlevne beẓe ḿåu̯ za_žone. Krůl zaråz χćåu̯ robić vesele, ale ^u^ôn peẓåu̯, ze iesce ńi_moze i dopyro za ḱelka dńi pšyieẓe. Krůl na_to pšyståu̯. ^u^Ôn p^u^oieχåu̯ do_dômu, p^u^oset za_ṕec i placḱi ṕyk. Ći braćå, iak pšyieχaľi, p^u^ovadaiǫm ^u^oicu, ze iedyn magnåt vyieχåu̯ na_te gure, „a taḱi byu̯, iak nas brat“. Gdy natset cas, tyn guṕi p^u^oset do krůla, ^u^ožyńyu̯_śe, doståu̯ cau̯e krulestfo i ^u^ôn nan_ńyḿi panovåu̯. Ftedy ^u^oćec peẓåu̯ tamtym braćom: „ześće_go ḿeľi za nåigupsego, a ^u^ôn byu̯ nåimǫnẓyisy“.

25) ^u^O iennym ćeśľi.

V_iennym ḿastecku robyľi ćeśle kou̯o dômu. P^u^otcas pou̯unńa, iak ^u^obåt iedľi i troχe_se p^u^otṕyľi f_synku, pšyset iaḱiś p^u^odrůzny i coś tak ćeślůf zagådåu̯, ze ći_śe p^u^ocyńi ś_ńym pšemůvać. ^u^Ôn_se ńe_dåu̯ ńic p^u^oveẓeć i tak pšysu̯o do veĺgi k^u^ůtńi. Nareśće iedyn s_tyχ ćeślůf zu̯apåu̯ tego p^u^odrůznego, ubyu̯_go, co_mu_śe p^u^odobau̯o i p^u^otym_go puśćyu̯. Ftedy_mu tyn p^u^odrůzny p^u^oveẓåu̯: „Ńe_beẓes_ty vęncy ńikogo byu̯“ i p^u^oset. Za dva tyǵńe tyn ćeśla doståu̯ strasne p^u^omysańe zmysu̯ůf, tak, ze χoẓyu̯ ńi guṕi ńi varyiåt, rås naǵi, druǵi rås f_p^u^otarganym gôńcysku. I χoćås byu̯ z_dobrego gosp^u^odaśtfa i žone ḿåu̯ b^u^ogatǫm i v_dômu ḿåu̯ doś fšystḱego, to tak χoẓyu̯, Påmbůk vy gẓe p^u^o_śfeće, navet i za_grańicǫm, a iåt tylko ftedy, iak_śe kto nan_ńym zľitovåu̯ i χleba_mu do_p^u^ola vyńůs. Žåtko pšyχoẓyu̯ do sfego dômu. Iag_mu žona dau̯a co_zieś i iakǫm starǫm gôńke, zeby nago ńe_χoẓyu̯ i prośyu̯a_go, zeby v_dômu u̯oståu̯, a naved_go zamykau̯a, to ^u^ôn bez_noc_śe vydar i ucyk. Zafse χoẓyu̯ p^u^o_p^u^olak i p^u^o_u̯ǫnkak. Iag_dys låu̯, to śeẓåu̯ v_leśe.

i̯ennak ńe byu̯ taḱym varyi̯åtym, zeby kómu co mův́yu̯, abᵘo na‿zu̯oś roḃyu̯, bᵘo navet, i̯ak kogo zobåcyu̯, to ućekåu̯ ᵘon‿ńego. I tak pšeχoʒ́yu̯ čšy roḱi. Druǵe čšy roḱi na‿u̯ůsku̯ lezåu̯ χory. Za‿tym pᵘodrůznym luʒ́e χoʒ́yĺi, pᵘo‿śf́eće‿go sukaĺi i znaleźĺi. Prośyĺi‿go i pu̯aćyĺi‿mu, zeby tego ćeśle pšyvrůćyu̯ do zdrov́å, ale tyn pᵘodrůzny pᵘov́eʒ́åu̯: „Ńiʒ‿mu ńe‿beʒ́e, ńe‿umre, ale muśi ᵘotpᵘokutovać za‿to, ze‿ḿe ḃyu̯, zeby v́eʒ́åu̯, ze s‿pᵘodrůznym ńe‿čša zagrovać. I tak pšećyrṕåu̯ šeś låt. A pᵘo šeśću rokaχ pšyset do‿ṕyrsego zdrov́å i byu̯ nazåt ćeślǫm i gospᵘodåžym.

26) ᵘO i̯ennym ᵘoi̯cu, co ḿau̯ śtyreχ synůf.

I̯edyn ᵘoćec ḿåu̯ śtyreχ synůf, a ńi‿ḿåu̯ i̯ym co dać. Doṕyro i̯ennymu dåu̯ kota, druǵymu kokůta, čšećymu pᵘovrůs, a cfårtymu cegu̯e. Tyn, co doståu̯ kota, pᵘoset ve‿śf́at. Zaset do i̯ennego dómu, a tam ḿeĺi duzo scurůf. Ńe‿χćeĺi‿go nocovać, bᵘo mův́yĺi, ze‿go zadusǫm te scury. Ale ᵘón pᵘov́eʒ́åu̯, ze‿śe ńe‿bᵘoi̯i: „bᵘo i̯å måm taḱe zv́yže, ze ᵘóno ḿe ᵘobróńi“. Ftedy gospᵘodåže peʒ́eĺi mu, ze ńek nocui̯e. ᵘÓńi pᵘośĺi do druǵi izby spać, ᵘón u̯oståu̯ f‿ty izḃe s‿kotym. Ći i̯ak fstaĺi rano, zaχoʒǫm do‿ty izby, ka ᵘón spåu̯, pačšǫm, a tu tyle scurůf kou̯o ńego pᵘodusonyk lezy. Mův́ǫm‿mu, zeby i̯ym to zv́yže spšedåu̯, a ᵘóńi‿mu tyle ṕińęnʒy daʒǫm, v́ele beʒ́e χćåu̯. ᵘÓn pšyståu̯ na‿to. Spšedåu̯ i̯ym to zv́yže, vźon ṕińǫnʒe i pᵘoset daĺi ve‿śf́at. Druǵi syn zaś, co ḿåu̯ kokůta, zaset do i̯ennego zåmku i śåt tamůk s‿tym kokůtym. Tyn kokůt ḿåu̯ zu̯oty gžeḃyń. Krůlevna‿śe pšeχoʒ́yu̯a bes pᵘokoi̯e i upᵘodobåu̯ i̯i‿śe tyn kokůt. Dau̯a‿mu i̯edyn ṕeščyń zu̯oty. druǵi vʒ́åu̯a soḃe na‿palec i pᵘotym ḿeĺi‿śe žyńić. Pᵘoi̯eχaĺi na‿ślup pᵘovozym. Tamći braćå vylećeĺi fšyścy čšeχ do‿ńego, bᵘo pᵘokapaĺi i χćeĺi‿śe ktůry ś‿ńǫm ᵘožyńić. Prośyĺi‿go, zeby i̯ym pᵘokåzåu̯ źrůdu̯o, bᵘo χćeĺi‿śe vody napić. Tag‿ᵘón vylås s‿pᵘovozu i pᵘoset do tego źrůdu̯a. Ale ᵘónym‿śe ńe‿χćau̯o ṕić, ino χćeĺi‿go zaḃić. I tak‿śe stau̯o, ze‿go zabyĺi. I̯ag‿go zaḃyĺi, pšykryĺi‿go gau̯ęźami i pᵘośĺi nazåt tam ku tymu pᵘovozov́i i peʒ́eĺi krůlevńe, ze ᵘón gʒ́eś u̯oståu̯. Ś‿ńik‿śe χćåu̯ i̯edyn ńǫm žyńić, ale ᵘóna ńe χćau̯a, ino zafse tamtego zau̯ovau̯a. Druǵi syn ḿåu̯ pᵘovrůs, set bes las i χćåu̯ gʒ́e nocovać. Trefyu̯

na i̯edyn dôm i fstǫmṕyu̯ dô‿ńego. Tam byu̯ χᵘop stary i ᵘôn‿go prośyu̯ ᵘo nocľik. Ale tyn‿mu mův́i, ze tu źimno, toby umåš. Tag‿ᵘôn mův́i, ze puǯe do lasa, uzb́yrå patykůf, pᵘotym napåľi i beǯe i̯ym ćepu̯o. I pᵘoset do lasa na patyḱi i u̯ośćǫngnyu̯ pᵘo-vrůs. Ftym pšyχoǯi dô‿ńego pån (a to byu̯ di̯åbeu̯) i pytå‿go‿śe, co beǯe rob́yu̯. A ᵘôn pᵘov́adå, ze beǯe stav́åu̯ klåstůr. Tyn pån‿mu gådå: „Tyle‿ći ṕińęnʒy dåm, v́ele beǯes χćåu̯, abyś klåstoru ńe‿stav́åu̯“. I kåzåu̯‿mu pšyi̯eχać fůrǫm, to‿mu då tyk ṕińęnʒy. Tag‿ᵘôn pᵘoset do tego dômu, kady nocovåu̯ i mův́i tymu χᵘopu, zeby set i nai̯on fůre. A tyn χᵘop mův́i, ze‿mu ńika ńe‿nåi̯ḿǫm, bᵘo ᵘôn i̯es b́ynny, toby ńi‿ḿåu̯ cym zapu̯aćić. Ale tyn‿go prośi, zeby set i ńek nåi̯ḿe gǯe pšeće. Tag‿ᵘôn pᵘoset tyn χᵘop. Nai̯on fůre i pšyi̯eχåu̯ do‿dômu. Pᵘoi̯eχaľi terås ᵘoba pᵘo ṕińǫnʒe. Zai̯eχaľi do‿lasa, a tyn pån stoi̯i pšy tyk ṕi-ńǫnʒak. Tak dopyro ᵘôn i̯ym mův́i, aby‿se ṕińǫnʒe vu̯ozyľi. ᵘOńi ńi‿mogľi ǯv́ignǫnć. Prośyľi‿go, zeby i̯ym pumůk vu̯ozyć. ᵘOn ze zu̯ośći, ze muśåu̯ te ṕińǫnʒe dać, ćisnyu̯ i̯e na‿vůs tak, ze‿śe tyn vůs pᵘou̯ůmåu̯ i do‿źyḿe fpåt. Znou̯‿go prośyľi, zeby i̯ym vůs vyćǫngnyu̯, ale ᵘôn ńe‿χćåu̯. Tak tyn b́eže, ᵘotpasui̯e pᵘovrůs i ḿežy nazåt. Ftedy‿śe di̯åbeu̯ pšestrasyu̯ i vyćǫngnyu̯ vůs ze‿źyḿe, vyprovaǯyu̯ i̯ik z‿lasa i kåzåu̯ i̯eχać. ᵘOńi pᵘoi̯e-χaľi s‿tyḿi ṕińǫnʒaḿi. ᵘOn dåu̯ tymu troχe, u ktůrego nocovåu̯, fůrmanke zapu̯aćyu̯, a reśte‿se vźon ze‿sobǫm, pᵘoset i kuṕyu̯‿se folvarek. Tam‿śe doś bᵘogato gospᵘodažyu̯, pᵘotym to spšedåu̯ i pᵘoset ve‿śf́at. A tyn cfårty set bes las i ńi‿ḿåu̯ gǯe‿śe pše-nocovać. Dopyro uźråu̯ i̯enne χåu̯pe. f‿ktůry‿śe śfyćyu̯o i zaset dô‿ńi i vlås za‿ṕec. F‿ty χåu̯ṕe ńe‿byu̯o ńikogo ftedy. Dopyro za‿kf́ile pšysu̯o ḱelku zbui̯ůf i pšyńeśľi vorek ṕińęnʒy i vysy-paľi i̯e na‿stůu̯. ᵘOn ståu̯ za‿ṕecym s‿tǫm cegu̯ǫm. ᵘOńi zacyńi vaǯić‿śe pšy tyk ṕińǫnʒak. I̯edyn mův́yu̯, ze i̯ak‿śe tak bedǫm kᵘůćyľi, to i̯ik ṕerůn čšaśńe. Ftedy ᵘôn čšasnyu̯ tǫm cegu̯ǫm f‿stuu̯. ᵘOńi‿śe zlęnkľi i ućekaľi i̯enńi ᵘoknym, druʒy ǯvaḿi i pᵘov́eǯeľi, ze ṕerůn čšasnyu̯ f‿te ṕińǫnʒe. I̯us ńe‿vrůćyľi do‿ty χau̯py, ino pᵘośľi kanʒi. ᵘOn zabråu̯ te ṕińǫnʒe, fsuu̯ i̯e do vorka, pᵘoset daľi f‿śf́at, tam‿se kuṕyu̯ dvůr i zyu̯ spᵘokoi̯ńe.

27) ^{u}O i̯ennym paropku, co‿śe ńii̯akik straχůf ńe‿båu̯.

I̯edyn ^{u}oćec ḿåu̯ dvuχ synůf. I̯edyn byu̯ mǫndry, a drugi byu̯ gupi. Tyn gupi zavdy χćåu̯ ẃeźeć, gźeby i̯akego straχa můk ẃiźeć. Fćǫs‿śe pytåu̯, ka i̯es tyn straχ. ^{u}Oćec ^{u}opoẃadåu̯‿mu, ze ve‿dvože stråså. Ale ^{u}oćec χćåu̯‿go såm p^{u}ostrasyć. S‿tym mǫndrym synym užǫnźyľi tak, zeby p^{u}osu̯ać tego gupego do‿karcmy p^{u}o‿vůtke. A ze byu̯a śćyska kou̯o smyntåža, ẃęnc tyn mǫndry p^{u}oset, pšebråu̯‿śe za straχa. vźon‿se u̯ańcuχ i zacon p^{u}od‿bramǫm tego smyntåža bžęnceć i ^{u}ogrómńe sapać. Tyn gupi v^{u}åśńe ftedy tam ḿåu̯ pšeχoźić, ale na‿ńic ńe‿zvåzåu̯, ze‿go tam coś strasy. Iźe prosto, a straχ‿mu zastęmpui̯e drůge. Gupi‿mu můẃi: „Ić prec! ńe‿bałmuź‿ḿi p^{u}o‿drůźe, b^{u}o i̯ak‿ći dåm f‿pysk, to‿śe pševrůćis“. Ale tyn straχ ńic, znou̯‿go napastui̯e. I̯ak gupi zu̯api tego straχa, i̯ak zacńe bić; žućyu̯‿go na‿źyḿe, kolankui̯e i tuce, as‿śe tyn prośyu̯: „Puź‿ḿe braće, bo i̯å i̯ezdem tfůi̯ brat, tylkom‿će χćåu̯ p^{u}ostrasyć“. Tyn‿go puśćyu̯ i tak pšyśľi ^{u}oba do‿dómu. Ale tyn gupi zafse‿śe i̯esce pytåu̯ ^{u}o straχůf, kai̯ sǫm? ^{u}Oćec‿mu p^{u}oẃeźåu̯: „I̯ezeľi χces, to mozes iś do‿tego pau̯acu, a tam s‿pevnośćǫm uźrys tego straχa, ale zebyś ńe‿zau̯ovåu̯“. Tyn gupi p^{u}oset, fstǫmṕyu̯‿se do‿karcmy, vyṕyu̯‿se gožåu̯ki na‿śḿau̯ego, a kacmåš go‿śe pytå, ka‿^{u}ón iźe, a ^{u}ón p^{u}oẃadå, ze iźe tego straχa zobåcyć f‿tym pau̯acu. „No ty gupi, tam‿i̯us ńe‿tacy byľi i̯ak ty, a poućekaľi, a ty‿byź‿go můk zobåcyć, ty taki su̯aby? Ty ^{u}ot‿straχu tam umres, ab^{u}o‿ći straχ u̯ep urẃe“. Ale tyn ńic ńe‿pytåu̯, ino p^{u}oset. Pšyset do‿tego pana źeźica i můẃi‿mu, zeby‿mu dåu̯ kluce ^{u}ot‿tego zåmku, b^{u}o byu̯ zamkńęnty i zeby‿mu dåu̯ tylko co i̯eś dobrego i źeva påľić. Tyn gupi p^{u}oset, zau̯ozyu̯‿se kuχńe, rospålyu̯ ^{u}ogyń, påľi i pece‿se ẃecežǫm. Narås su̯ysy ^{u}ogrómny smyr i vou̯ańe: „Ućekåi̯, b^{u}o lece!“ A gupi můẃi: „Stůi̯, as‿se upeke, b^{u}o terå ńi‿måm casu“. Ano, i̯ak‿se upyk, tak můẃi do straχa: „Terå leć“. Straχ, i̯ak gruχnyu̯ na ^{u}ogyń, cau̯ǫm spyrke‿mu zakužyu̯. „No zi̯ådeś ľiχa, coź‿ḿi zrob́yu̯?“ i zu̯apåu̯ pu‿c^{u}oẃeka, ktůry byu̯ pšećęnty na‿pu i žućyu̯ za‿śeb́e i daľi znou̯ påľi. P^{u}o‿kfiľi znou̯ vou̯å na‿ńego: „B^{u}o lece“. A gupi můẃi: „Cekåi̯! as‿ći kåze“. P^{u}o‿kfiľi můvi: „Leć“. Tyn leći i spådå

drugå poṷova cᵘověka. Gupi zṷapåṷ i žućyṷ na pᵘodṷoge za śeb́e. Pᵘotym dali̮ se vecežǫm doṕykå. Tymcasym te dv́e poṷovy śe̮ zrosṷy, i̯ak tyn i̯åt te ṕecyńǫm. Strax stanyṷ pšen̮ ńym, męscyzna z̮ brodǫm, rudy, ṷysy i duzy pᵘostavy, a gupi mův́i dȯ̮ ńego: „No śadåi̯ i i̯yc sy̮ mnǫm“. Ale strax ńe̮ xćåṷ. I tak såm sob́e i̯åt tyn gupi. Gdy i̯us ńe̮ duzo ḿåṷ i̯eś, pšyxoẑi dȯ̮ ńego tyn strax i mův́i mu: „Dei̯̮ ḿi te reśte“. Ale gupi ńe̮ dåṷ ty reśty, i̯esce̮ śe vyśḿåṷ ś̮ ńego i peẑåṷ̮ mu: „Kedyś ńe̮ xćåṷ i̯eś sy̮ mnǫm to̮ i̯i terå ńe̮ i̯yc“. I f̮ tyn spᵘosůp pᵘokȯnåṷ tego straxa. Nareśće̮ śe ḱixṷo tymu straxov́i, a gupi̮ mu zycyṷ zdrov́å. Ftedy doṕyro tyn strax ṕykńe̮ mu pᵘoẑęnkov́åṷ za vybav́yńe i pᵘov́eẑåṷ̮ mu, ze i̯agby mu̮ byṷ dåṷ te reśte zi̯eś, toby̮ go byṷ ńe̮ vybav́yṷ, ale ze̮ mu ńe̮ dåṷ, to̮ go pᵘokȯnåṷ. Vźon̮ go zarås, pᵘoprovaẑyṷ do̮ ṕivńice i pᵘokåzåṷ v́elǵe ṕińǫnẑe. Tyn gupi sob́e nabråṷ, co̮ mu̮ śe pᵘodobaṷo i pᵘoset do̮ ᵘoi̯ca i zrob́yṷ̮ śe bᵘogåcym. ᵘOćec doṕyro pᵘov́eẑåṷ, ze ḿåṷ̮ go za guṕego, a ᵘȯn byṷ nåi̯mǫnẑyi̯sy. Pᵘotym zyli dugo scęśliv́e.

Śṕyfḱi.

U Kozuba f̮ śyńi sparǫm ᵘoǵyń v́idać,
čšyẑeśći låt ẑyfce, ńi̮ moze̮ śe vydać.

* * *

Syrokå voda na V́iśle,
Pᵘov́yẑ̮ ḿi ḿyṷa, co myśle?
Com myślåṷ fcora, to i ẑiś:
muśis̮ ty ḿyṷa moi̯ǫm być.

* * *

Byṷa krova z̮ i̯ennym roǵym,
pšyset Ślama, vźon i̯ǫm z̮ Bᵘoǵym.
I kobyṷa na̮ to vyi̯ẑe,
bᵘo̮ i̯us Ślama pᵘo̮ ńe iẑe.

* * *

S̮ tamty strȯny V́isṷy i̯es kośćuṷ f̮ Krakov́e,
v̮ ńym śf́ęnty Stańisṷåf i pᵘolscy krůlov́e.

* * *

Durny i̯aśu pę̨nźi tam
s χᵘopåkaḿi nåpšůt såm,
za‿ńym pᵘostęmpui̯e zyt
i pᵘovadå: ai̯‿sy‿ǵit!
tatele, matele, bǫmby śai̯!
a ty banźi ṕykńe gråi̯!
ty banźi! ty banźi!
ty banźi! śṕil‿cy‿ǵit!

Zågåtḱi.

V‿leśe byu̯o, ľiśće ḿau̯o,
pšysu̯o do‿fśi zabucau̯o
(Bas).
V‿leśe byu̯o, ľiśće ḿau̯o,
pšysu̯o do‿fśi, nośi duse i ćau̯o
(kolypka).
Stoi̯i panna v‿okńe,
varkoceg‿i̯i mokńe.
(Igu̯a z‿ńićǫm).

III. Słownik.

angrys, *-zu* (P), *angrys* || *χangrys* (Z) — agrest: *naiåt-śe angryzu i bᵘolʼi͜go bžuχ.*
baba — 1. kobieta, 2. szmaciana zatykaczka w kanale, łączącym piec z kominem.
baχory — 1. dzieci, 2. kiszki, flaki (Ż).
baiuχ: *ʒecko χoʒi na baiuχu* — raczkuje, czołga się na rękach i nogach.
banʒoχ — duży brzuch.
bańåk — naczynie blaszane do gotowania wody.
bapka — 1. babka, akuszerka, żebraczka, 2. kowadełko do klepania kosy lub sierpa, 3. roślina, której liścia używa się do okładania ran, 4. pieczywo.
barån — baran: *na barany vźǫś* — wziąć na plecy.
bazyć śe — zachciewać się: *cego mu͜śe͜to bazy!*
baźe — kotki wierzbowe.
baźu, *baźu trys!* — nawoływanie barana do bodzenia.
bebeχ — stara pierzyna, l. mn. *bebeχy* — wnętrzności.
ber, *-eru* — gatunek prosa.
beskurcyiå, *beskurgiå* — przekleństwo (lecz nie w złości).
bezrok (Ż): *na bezrok* — na przyszły rok.
bęnckać (P), *bǫnckać* (Z) — bić po plecach.
bᵘocyć śe — gniewać się.
bᵘoiǫncka (Ż) — człowiek bardzo lękliwy.
bᵘolåk — wyrzut skórny, rana zaskorupiała.
bǫncek — 1. dziecko nieślubnego pochodzenia, 2. dziura w lodzie (Ż).
bǫnʒorka — ubranie kobiece, odpowiadające dzisiejszemu żakietowi.
bᵘorůfki — czerwone jagody leśne.
breveryie l. mn. — awantury, psoty.
brusek — przyrząd do ostrzenia.
bruśić — ostrzyć.
bubu (Ż), *buba* (P) — bydło rogate, najczęściej krowa (w języku dzieci).

bukštel — („Baugestell“) okrągłe rusztowanie pod budowę sklepienia.
burcak (Ż) — torba do noszenia ziemniaków (u pasterzy).
burloχ — wieża wiertnicza.
bžezula — nazwa krowy czarnej lub czerwonej, mającej biały pas na grzbiecie.
bžežaty, bžežasty — biały na grzbiecie, po bokach kolorowy.
bžom (Ż) — modrzew.
cećka — daleko.
ceico: myśľi, ze må ceico — myśli, że ma Bóg wie co, *ceico mu naopoćadåu*.
ceľizna — twarda warstwa ziemi.
cepåk — człowiek niepojętny, niezgrabny.
cnǫnć se: ćne mi se — tęskno mi, przykrzy mi się.
cǫmbžyć — targać za włosy.
cubåki (Ż) — gatunek grzybów.
cudåk — dziwak.
cudovać — dokazywać, figle płatać.
cuχać — pociągnąć za włosy lub uszy.
cuuka — onuczka.
cyckoń — pijak.
cycoń — dziecko rozpieszczone.
cygån — 1. cygan, 2. kłamca, 3. piec murowany do gotowania.
cyćć — butwieć.
ćaptać se — uderzać nogami w wodę, pluskać.
ćasnoχa (Ż) — spodnica (wyraz spotykany tylko u starszych osób).
ćfęnk — mały gwóźdź do obcasów, ćwiek.
ćiscka — ciżba.
ćiχì (Ż), *ćiχŷ* (P) — na prawo (przy kierowaniu koniem).
ćmåk — zmrok, *p*[u]*o ćmåku* — wśród ciemności.
ćosek — przyrząd do wygrzebywania popiołu z pieca chlebowego. Jest to deszczułka w kształcie odcinka koła, nabita na długie stelisko.
ćoska — siekiera o szerokiem ostrzu.
ćućmåk — ciemięga, niedołęga.
čšečšep, -ba — cietrzew.
darymńik (Ż) — próżniak, nicpoń.
desperåk — swawolnik, hulaka.
dezęnter — dezerter.
dońińica — gruczoł, nabrzmiałość w pachwinie.
dǫntka (Ż) — zawierucha, kurzawa.
dårńik — gwóźdź okrągły, mający *śpic* kanciasty, służący do wybijania dziur w obręczach.
dryblas — chłystek, próżniak.
dudrać — przeszukiwać coś, rozkopywać, gmerać.

duχym — zaraz, niezwłocznie, koniecznie.
duldać — pić z chciwością, z pośpiechem.
dybetka (Ż) — chustka na głowę batystowa.
ʒidóń (Ż) — wysoki mężczyzna.
ʒubrys — chłopiec lub dziewczyna o brzydkiej twarzy, pyskacz.
faćåk (Ż) — człowiek z miasta (w znaczeniu pogardliwem).
fafuu̯a — niedołęga.
galoty — spodnie.
gas, -asu — nafta.
ǵibać_śe — iść chwiejnym krokiem, kołysać się.
ǵibas, ǵibau̯a, ǵibóń — człowiek wysoki a cienki.
ǵicåle — długie nogi
ǵist, ǵizdåk — człowiek nieporządny, niechlujny.
ǵńotek — człowiek zwlekający z wykonaniem roboty.
grǫndål — dureń.
guguu̯ka — niedojrzała wiśnia lub czereśnia.
guzy — kusy.
gůra — 1. góra, 2. strych, *na gůže* — na strychu.
gžmotnǫńć — używane w znaczeniu przechodniem i nieprzechodniem, spaść, rzucić, uderzyć.
χabrek (Ż) — bławat.
χamérʒe (Ż) — chróst.
χandrycyć_śe — sprzeczać się.
χapelåk (Ż) — człowiek niedołężny.
χapręńće (P) — drobne gałęzie.
χarbou̯y — podarte buty.
χårkać — pluć.
χfyrutać — poruszać drzwiami: *ńe χfyrutåi̯ ʒ́vańi i ńe pšetfyråi̯_śe.*
χodåḱi — buciki dziecięce.
χońńik — ścieżka przez łąkę, pole, las lub ogród, chodnik.
χårknǫńć — połknąć, pożreć.
χårńik — człowiek łakomy.
χrapka: *χrapke må na ńego* — ma z nim porachunek, ma na niego złość.
χropatfa — kuropatwa
χudåk — biedak.
χyb́ać — brakować, niedostawać: *tu i̯esce χyb́å čšy garce.*
χypḱi — chybki, szybki, prędki.
χyśa — wykrzyknik, używany przy rozpędzaniu bodącego się bydła rogatego.
isy — inny.
i̯af (Ż) — tu, tutaj; tylko u starszej generacji, młodsza mówi: *χaf.*
i̯aǵeu̯ka — chrosta.

i̯akla (Ż) — kaftan.
i̯ancykrys (Ż) — antychryst.
i̯ažę̇mb́ećeć — bieleć: *χmury i̯ažę̇mb́ećei̯om.*
i̯uzona (Z) — podwieczorek dawany podczas żniw.
ka, kai̯ — dokąd, gdzie.
kaĺina — 1. nazwa krzewu, 2. czerwona krowa.
kalyńica — górna krawędź, w której zbiegają się dwie płaszczyzny dachu.
kapelovać (Ż), *χaplovać‿śe* (P) — kłócić się, spierać się o cenę kupna.
kaput (Ż): *na kaput* — na darmo.
kavula — czarna krowa.
kf́ę̇nkać (Ż), *kf́ę̇nkać* (P) — zapadać na zdrowiu, chorować, skarżyć się na co.
ḱidać — rozlewać coś gęstego, łajnić.
ḱii̯ånka — deszczułka z rączką używana do prania bielizny.
ḱinål — wielki i brzydki nos.
ḱivutać — kiwać, chwiać kołkiem, gwoździem tak długo, aż go się wyciągnie.
klać — tłuc gotowane ziemniaki lub buraki na karm dla bydła.
kluba — 1. część składowa żarn, mianowicie kawałek deski z dziurą, w której obraca się górny koniec mielaka, 2. krowa z oderwanym rogiem.
knybulec — knebel.
kobyĺica — rodzaj warsztatu stolarsko-ciesielskiego. Jest to deska na czterech nogach, na jednym jej końcu umocowany jest *ṕesek*, na który spada *ȷ́åt* albo *u̯ep* pociągany nogą.
kᵘokût (P), *kᵘokᵘot* (Z) — kogut.
ḱonder (Ż), *ḱę̇nder* (P) — samiec świński.
kôńerovać — łajać, zwymyślać.
kośl̇ak — 1. człowiek o krzywych nogach, 2. stołek, stół, ławka bez nogi lub łatwo wywracalny.
kᵘožimka (Ż) — poziomka.
krai̯ka — odcięty brzeg materji, zwykle kolorowy.
kruska (Ż) — kiszki z cielęcia, kozy lub owcy.
krypy (Ż) — rodzaj tratwy do spławiania na rzekach.
kšasu̯o — 1. krzesło, 2. żerdzie i balaski w płocie między dwoma słupami, 3. rewir lasu przydzielony jednemu leśnemu do nadzoru.
kućupek — mały kawałek, reszta z czego: *zoståu̯ ḿi ino z ḃicyska kućupek.*
kurdupel — mały chłopiec w znaczeniu lekceważącym.
kuśerka (Z) — akuszerka.
ḱyra — pijatyka.
ḱyrny — podpity.
laḃyȷ́ić — narzekać.

larytas — rzecz osobliwa, rzadka, cenna: *må_se_to za larytas, dyžem_to za larytas spšedåu̯.*
latoś — tego roku.
latośi (Ż) — tegoroczny.
låda — przyrząd do rznięcia sieczki, poruszany dwoma kołami.
låga — forma zgrubiała do *låska.*
låska — 1. laska, 2. część składowa maślniczki.
lecyco — ladaco, małoco: *za lecyco spšedåu̯.*
levugver — rewolwer.
lęŋga — próżnowanie, wypoczynek.
lolo — groch (w języku dzieci).
lunǫńć — uderzyć.
mamlas — taki, który zdradza, *vymamle* tajemnicę.
mamrać — mruczeć.
marykować — narzekać.
maślåχ — 1. grzyb, 2. człowiek płaczący o byle co.
mau̯ofśai̯sḱi — rodem z Małego Libiąża.
ḿelåk — drążek służący do obracania kamienia na żarnach.
ḿersḱi — obmierzły.
męntål — medal.
męntopyš — nietoperz.
ḿęntoĺić, ḿęntośić — mięszać, grzebać w czem.
možyi̯ (P) — modrzew.
mou̯otać — szarpać: *cego tak to krůfsko mou̯otåće?*
můvić — 1. mówić, 2. modlić się czytając z książki do nabożeństwa: *ᵘóna můvi na kśǫsce.*
myrla — komar.
nadgroda — nagroda.
nai̯duχ — dziecko nieślubne, p. *bǫŋk, bǫncek.*
napᵘovadać (Ż), *naopᵘovadać* (P) — udzielać przestrogi, pouczać o obowiązkach i zachowaniu się: *co i̯å mu_śe napᵘovadåu̯* (Ż), *com_go_śe naopᵘovadåu̯* (P).
naprać — 1. naprać, nabić, 2. nagromadzić, nazganiać: *napråu̯ zbozå do stodou̯y.*
naśperovać — zaoszczędzić, nagromadzić.
nazåt — 1. nazad, wtył, 2. na nowo, od początku.
nåležne — wynagrodzenie dane za znalezienie jakiejś rzeczy.
ńefstyda — bezwstydnik.
ńelusy — ociężały, niezgrabny, niechętny.
ńepeć — konieczność, przymusowe położenie: *vižį ze ńepeć, muiś ućekać.*
ńepyĺi — obcy, niekrewny.
ńeskoro — późno.
ńika, ńikai̯ — nigdzie.

ńiżii̯er — inżynier.
nocńik — nocleg.
nogʹęntek — nogietek.
nośidu̯o — przyrząd do noszenia konewek z wodą.
nynać — leżeć, używane tylko w przemawianiu do dzieci: *nynåi̯ malutḱi. nynåi̯!*
ᵘobervus — obszarpaniec, obdartus.
ᵘobål (Ż) — człowiek otyły.
ᵘoḃeśić‿śe — powiesić się.
ᵘobudny — dumny, do nikogo niemówiący.
ᵘobui̯ek (Ż) — kołnierz: *ui̯ku! måće fsy na ᵘobui̯ku, dei̯će i̯e‿se vyḃić, ńe bedom vås gnyḃić.*
patorętncny — na opak będący, niewygodny, niezgrabny.
ᵘoćkać‿śe, *ᵘopaćkać‿śe* — objeść się.
ᵘoćypka — wiązka, najczęściej: *ᵘoćypka su̯ómy, śana, kóńicyny*, rzadziej *ᵘoćypka patykůf, groχu.*
ᵘoddać — 1. oddać, 2. wziąć do wojska: *ᵘoddali‿go* — wzięty został do wojska.
ᵘodecnonć — wstać ze snu.
ᵘodṿecyš — popołudnie: *pšyset na‿ᵘodṿecyš do robᵘoty.*
ᵘoktåba — oktawa.
ᵘopakovać śe — 1. opakować się, 2. objeść się.
ᵘopažeľisko — 1. miejsce na lodzie lekko zamarznięte, 2. bagno pomiędzy łąkami albo lasami, 3. miejsce, gdzie trawa nie rośnie.
ᵘopraṿić — 1. umieścić w ramach (obraz), 2. ściągnąć skórę ze zwierzęcia jadalnego: *ᵘopraṿić krůľika, zai̯onca.*
ᵘoprośić‿śe — wydać młode prosięta.
ᵘosfe — osobno.
ᵘostruχåš — człowiek zaniedbany, nieuczesany, nieumyty.
ᵘosypka (Ż) — ilość (trawy, siana) zapakowana do płachty, której końce przewiązane są na krzyż.
paćeṗe — drobne patyki do palenia, chróst.
pakuu̯y — zwoje lnu, konopi.
pamroka — zmierzch.
paplåk — 1. dziecko mówiące niewyraźnie, 2. rzemieślnik nie wykonywający porządnie swej pracy.
papšyca — śruba wraz oprawą drewnianą umieszczoną w środku górnego (ruchomego) kamienia młyńskiego lub żarnowego, w której obraca się wrzeciono.
parχać‿śe — zaspokajać popęd płciowy (królików).
paskudovać — szkodę wyrządzać.
påcḟić‿śe — męczyć się, trudzić się.
påškać — parskać.
påu̯ka — 1. pałka, 2. braciszek klasztorny.

plyńi — obfity.
p^uoddyma — kawałek drzewa łączący *pšeńe śńica, na ktůryχ leży ^uozvora.*
p^uodýyl — jak długo, dopóki.
p^uoźýigać_śe — zachorować wskutek dźwigania.
pǫmpek — pączek na drzewie: *ýiśńa pusců pǫmpḱi.*
p^uopśńić_śe — przestać się dobrze chować, nie chcieć żreć: *śfʹińa śe popśńyu̯a.*
p^uopšyc: *na p^uopšyc* — na poprzek.
p^uorǫnc, -a — poręcz
p^uoscyca — pluskwa
p^uośknǫnć: *p^uośku̯o ḿe f_plecy, zaskocyu̯o ḿi coś.*
p^uovǫska — mały kawałek płótna, przez który się mleko cedzi.
p^uovźǫś_śe — przyjść do majątku, do zdrowia.
p^uozåstolu — poza stołem.
p^uozerovać (Ż) — zwracać uwagę.
pǫzľik (Ż) — mały pendzel.
p^uozou̯dy — łakocie.
p^uozůr — uwaga, baczność: *dei̯će_se p^uozůr na vas.*
prefatyner — żołnierz obsługujący oficera.
pšekavęncyć — prześlęczeć.
pšeklaśny — grymaśny, próżny, chełpliwy.
pšekopyrtnǫnć_śe — przewrócić się do góry nogami.
pšelyvac — nierzetelny kupiec, handlarz, *co i̯ak kupui̯e, to gańi, a i̯ak spšedai̯e, to kfåľi.*
pšeputać — roztrwonić, zmarnować.
pšetfyrać_śe — niepotrzebnie otwierać i zamykać drzwi.
pševźǫś_śe — zachorować wskutek zbyt ciężkiej pracy.
pšeźråtko — małe zwierciadło.
pšyćeś — pierwsza belka od ziemi lub fundamentu, na której opiera się ściana domu, stodoły i t. d.
pšygaśńe — ilość (trawy, słomy, orzechów i t. d.) objęta dłoniami czyli 2 garści.
pšygnać_śe: *krova_śe pšygańů* — dąży do zaspokojenia popędu płciowego.
pšyi̯åću̯ka — ubranie kobiece z fałdami, odpowiadające żupanowi u mężczyzn.
pšystrǫnćić — skierować na właściwe miejsce.
pšyu̯oźyvek — ubranie.
pu — ku: *pu stunni, pu karcḿe.*
pucka — młot służący do wbijania lub rozbijania przedmiotów twardych.
puńetu̯o — miotła ze słomy na drewnianym toporzysku umocowana.
puskšynek — mała skrzyneczka, przybita przy jednym z krótszych boków dużej skrzyni.

pyrľik — młot do tłuczenia kamieni, zob. *pucka.*
pysny — wybredny.
pyzać — grymasić w pokarmie, w paszy: *krova pyzå, ńe kce ịeś tråvy.*
rafa (P), *ryfa* (Z) — rafa, obręcz na kole od wozu.
rek — słuszność: *ale mu ńe‿rek.*
respǫs — wydatek, koszta.
rnǫnć — 1. przewrócić się, upaść, 2. bić: *čša‿mu rnǫnć skůre.*
roscapić‿śe: kura‿śe roscapyụa — przysiadła do ziemi i rozłożyła skrzydła.
rospuśćić ćelǫnta (Ż) — nie mieć pod szyją zapiętej koszuli.
rozbuχańec — rozpustnik, awanturnik.
rozmarkoćić‿śe — rozżalić się.
rożźyrać‿śe — krzyczeć.
rypac — chłop tęgi, *f sobe nabity.*
rysavy (Ż) — człowiek z czerwonemi włosami.
saga — ukośny kierunek: *na sage žnǫnć* — rznąć na skos.
sácka — rozłożone na boisku zboże, przeznaczone do młócenia (zwykle dwa snopki).
scukå‿ḿi‿śe — mam czkawkę.
sęnkel — koniec osi wraz z kapslą i żabką.
skalṕyš — szkaplerz.
skferes — brak, niedostatek, zamieszanie.
skoca — dziewka mająca nieślubne dziecko.
skrůć — z powodu.
smatrusić — szukać czego od niechcenia.
smyrnǫnć — lekko uderzyć.
snůrka (Ż) — wstążka.
sodra (Ż) — mięso wieprzowe na święta wielkanocne.
spruba — próba.
spust — długi hebel.
ståfka — pobór rekruta.
stoplać — zmaczać.
strǫncaty (Ż) — kędzierzawy.
susfaụ — 1. szmata, strzęp, 2. człowiek niezgrabny, popychadło.
sypać — 1. sypać, 2. lać: *nasypće‿mu vůtľi.*
sypᵘoľić — zbierać coś bardzo powoli: *cůs tak sypᵘoľis te źimåki?*
śćorać‿śe — powalać się.
śćybać — nizać, nawlekać, gromadzić wytrwale.
śfańdrać — mówić po żydowsku.
śleptåk (Ż) — człowiek o byle co płaczący.
śryzoga — mieniące się powietrze przed posuchą.
śḿigać — wywijać (batem).
śtokamer (Z) — młotek zębaty, służący do obrabiania kamieni.
šacny — uważający, ostrożny, zręczny.

talǫnt — rada, wskazówka.
tålać‿śe — przewracać się, staczać się na dół.
tlårcec — butwieć.
tragac — rodzaj taczek z dnem drabinkowatem, w środku ugiętem, z oparciem umocowanem pionowo przed kółkiem.
tråc — chłop rznący drzewo piłą na *kobylicy*.
treść — kawałek źdźbła sięgający od kolanka do kolanka, używany do plecienia kapeluszy słomianych.
trestka — składowa część cybucha, t. z. ustnik.
trok — koniec marynarki, płaszcza zwinięty w fałd.
trunna — trumna.
tyrceć — turkotać, dużo mówić.
tyrknǫńć — trącić.
u̯asy — pożądliwy, chciwy, łakomy.
ucek — szczypiorek.
udośṕysać‿śe — dążyć do szybkiego osiągnięcia czego.
umolcy̆vy — sprzykrzony, natrętny.
usmę̇ndracyć — z trudem ugotować, przyrządzić.
uspyrlać — uzbierać z trudem, nagromadzić powoli.
vagovać‿śe — ociągać się, bać się.
våćåu̯ — łachman, szmata.
våžńicek — garnek gliniany na mleko.
ṿikle — wiklina.
ṿiklovy: *ṿiklovy kšåk* — krzak wikliny.
ṿiśelåk — wisielec.
vomǫncko (Ż) — wymię.
vråzać‿śe — wtrącać się do czego.
vu̯ośånka — trawa leśna, używana do wyścielania łóżek.
vycyṿeć — spróchnieć, zbutwieć.
vygnać — 1. wygnać, 2. wznieść: *i̯ak fudamę̇nta vyzynǫm, murui̯ǫm śćany*.
vykop (Ż): *do vykopu lećeć* — biec bardzo prędko.
vysuχać‿śe — wyspowiadać się.
vytlårceć — zbutwieć: *zǫmb‿mu vytlårcåu̯*.
zabåcyć — zapomnieć.
zadavać — 1. zadawać, 2. robić komu wyrzuty: *ᵘǫna mu ṗii̯ai̯stfo zadai̯e*.
zagrovać — zaczepiać kogo, zadzierać z kim.
zaďyžyć‿śe — zamierzyć się na kogo, by go uderzyć.
zańeχalcyć — zaniedbać, zanieczyścić.
zavåžać — zadzierać z kim, szukać zaczepki.
zau̯ozyć — 1. założyć, 2. podjąć się czego: *peǯeľi, ze co kady zau̯ozom, to daǯom rade* (L).
zavoi̯ovać — dopuścić się czego: *pańe burḿyšč, moześ pån co zavoi̯ovåu̯ v‿mᵘodyk latak?*

zåcü — szacunek, poważanie: *ᵘóńi‿go ńi‿maiǫm v zåcy.*
zåkopᵘovina — żerdka wbita w ziemię, przytrzymująca ociszenie domu (słomę, perz, liście).
zåmorga — kobieta chuda, brzydka koścista.
zårůf, -vu — ruchoma część strzechy lub dachu nad boiskiem, podnoszona przy wjeżdżaniu wysoko naładowanego wozu do stodoły.
zbel, -a — szczebel.
zbereżnik — awanturnik, zawadjaka, figlarz.
zbᵘolaų̂y — zaczynający się psuć, gnić: *zbᵘolaų̂e żimåki.*
zbursa l. mn. — hulaszcze zabawy.
zgaruśić — pomieszać jedno z drugiem.
żimnå — febra, dreszcz: *strasnå‿go żimnå tuce.*
żǫndar — żandarm.
żorać — pyskować.
žapka — zatyczka żelazna przechodząca przez kapslę i oś, przymocowana gwintowanym gwoździem.
žęseć — butwieć.
žǫnʒ́ić‿śe — 1. rządzić się, 2. naradzać się, namawiać się.